

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
V kadencja



Sprawozdanie Stenograficzne

z 73. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
w dniach 1, 2 i 3 grudnia 2004 r.

Porządek obrad

73. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniach 1, 2 i 3 grudnia 2004 r.

1. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz o zmianie niektórych ustaw.
2. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw.
3. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw.
4. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o rekompensacie przysługującej w związku z odstępniem w roku 2002 od waloryzacji dodatku kombatanckiego.
5. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym.
6. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym oraz ustawy o rachunkowości.
7. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.
8. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego.
9. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.
10. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o prawie pomocy w postępowaniu w sprawach cywilnych prowadzonym w państwach członkowskich Unii Europejskiej.
11. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o rejestracji i ochronie nazw i oznaczeń produktów rolnych i środków spożywczych oraz o produktach tradycyjnych.
12. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o środkach żywienia zwierząt.
13. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa.
14. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.
15. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o narodowych funduszach inwestycyjnych i ich prywatyzacji.
16. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest.
17. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe.
18. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.
19. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o portach i przystaniach morskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

20. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Uchwały Nr 90 – zmiana Umowy o utworzeniu Banku w celu przyjęcia Mongolii jako kraju operacji, podjętej przez Radę Gubernatorów Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju w dniu 30 stycznia 2004 r.
21. **Trzecie** czytanie projektu ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich.
22. **Drugie** czytanie projektu uchwały w sprawie zapewnienia swobód obywatelskich w związku z wyborami prezydenckimi na Ukrainie.

*Oświadczenia senatorów są składane na końcu posiedzenia,
po wyczerpaniu porządku obrad.*

Obecni senatorowie: według załączonej do protokołu listy obecności.

Obecni goście i przedstawiciele urzędów:

| | |
|---|--|
| Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego | – zastępca szefa Zbigniew Goszczyński |
| Agencja Wywiadu | – szef Andrzej Ananicz |
| Krajowa Rada Spółdzielcza | – prezes zarządu Jerzy Jankowski |
| Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu | – podsekretarz stanu Anna Radziwiłł |
| Ministerstwo Finansów | – podsekretarz stanu Jarosław Neneman – podsekretarz stanu Wiesław Szczuka |
| Ministerstwo Gospodarki i Pracy | – podsekretarz stanu Irena Herbst – podsekretarz stanu Piotr Kulpa |
| Ministerstwo Infrastruktury | – podsekretarz stanu Andrzej Bratkowski – podsekretarz stanu Witold Górski |
| Ministerstwo Polityki Społecznej | – podsekretarz stanu Cezary Miżejewski |
| Ministerstwo Obrony Narodowej | – podsekretarz stanu Janusz Zemke |
| Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi | – sekretarz stanu Józef Pilarczyk – podsekretarz stanu Daria Oleszczuk |
| Ministerstwo Skarbu Państwa | – podsekretarz stanu Przemysław Morysiak |
| Ministerstwo Sprawiedliwości | – sekretarz stanu Andrzej Grzelak |
| Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji | – podsekretarz stanu Leszek Ciećwierz – podsekretarz stanu Tadeusz Matusiak |
| Ministerstwo Spraw Zagranicznych | – podsekretarz stanu Sergiusz Najar |

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 11)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Longin Pastusiak oraz wicemarszałkowie Jolanta Daniełak i Kazimierz Kutz)

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę państwa senatorów o zajmowanie miejsc i wsłuchiwanie się...

(Rozmowy na sali)

Otwieram siedemdziesiąte trzecie...

(Rozmowy na sali)

Proszę państwa, ja nie zacznę, nie otworzę posiedzenia, dopóki nie będzie spokoju na sali. Pierwszy rząd też proszę o spokój

(Głos z sali: Przepraszamy bardzo.)

Otwieram siedemdziesiąte trzecie posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Na sekretarzy posiedzenia wyznaczam pana senatora Andrzeja Jaeschkego oraz pana senatora Janusza Bargieła. Listę mówców będzie prowadzić pan senator Jaeschke.

Bardzo proszę panów senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym.

Wysoki Senacie, przypominam, że w wyborach uzupełniających do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, przeprowadzonych w dniu 21 listopada bieżącego roku w województwie śląskim w okręgu rybnickim, został wybrany na senatora pan Klemens Ścierski.

Informuję, że przed przystąpieniem do obrad pan senator Ścierski złoży ślubowanie senatorskie.

Rota ślubowania senatorskiego zawarta jest w art. 104 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypominam, że stosownie do art. 30 ust. 5 Regulaminu Senatu senatorowie składają ślubowanie w ten sposób, że pod odczytaniu rotę ślubowania wypowiadają słowo „ślubuję”. Ślubowanie może być złożone z dodaniem słów „Tak mi dopomóż Bóg”.

Proszę nowo wybranego senatora, pana Klemensa Ścierskiego, o podejście do stołu prezydialnego w celu złożenia ślubowania senatorskiego.

A wszystkich państwa proszę o powstanie. (Wszyscy wstają)

Odczytuję rotę ślubowania: „Uroczycie ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu, strzec suwerenności i interesów Państwa, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej”.

Proszę pana senatora Klemensa Ścierskiego o złożenie ślubowania.

Senator Klemens Ścierski:

Ślubuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że pan senator Klemens Ścierski złożył ślubowanie. (Oklaski)

Panie Senatorze, bardzo się cieszę – mówię to w imieniu całej naszej Izby – że jako uczonec, jako członek rządu, jako poseł, zasili pan Senat Rzeczypospolitej Polskiej swoim bardzo bogatym doświadczeniem. Z takim bogatym doświadczeniem będzie pan bardzo przydatny i pomocny w pracy Senatu Rzeczypospolitej. (Oklaski)

Wysoka Izbo, informuję, że Sejm na osiemdziesiątym dziewiątym posiedzeniu w dniu 18 listopada bieżącego roku przyjął większość poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, a także wszystkie poprawki zgłoszone przez Senat do ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Ponadto Sejm na tym samym posiedzeniu, w dniu 19 listopada 2004 r., przyjął jedyną poprawkę zgłoszoną przez Senat do ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz odrzucił jedyną poprawkę zgłoszoną przez Senat do ustawy o zmianie ustawy o finansowym wspieraniu inwestycji.

Informuję również, że Sejm na dziewięćdziesiątym posiedzeniu 25 listopada bieżącego roku przyjął wszystkie poprawki Senatu do ustawy

(marszałek L. Pastusiak)

o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz o zmianie niektórych ustaw, odrzucił większość poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej i przyjął większość poprawek Senatu do ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego.

Wobec niewniesienia zastrzeżeń do protokołów siedemdziesiątego i siedemdziesiątego pierwszego posiedzenia stwierdzam, że protokoły tych posiedzeń zostały przez Wysoką Izbę przyjęte.

Wysoki Senacie, doręczony państwu senatorom projekt porządku obrad siedemdziesiątego trzeciego posiedzenia obejmuje:

1. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz o zmianie niektórych ustaw.

2. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw.

3. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw.

4. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o rekompensacie przysługującej w związku z odstąpieniem w roku 2002 od waloryzacji dodatku kombatanckiego.

5. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym.

6. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym oraz ustawy o rachunkowości.

7. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

8. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego.

9. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządowych kolegiach odwoławczych, ustawy o działach administracji rządowej oraz ustawy o administracji rządowej w województwie.

10. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o prawie pomocy w postępowaniu w sprawach cywilnych prowadzonym w państwach członkowskich Unii Europejskiej.

11. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o rejestracji i ochronie nazw i oznaczeń produktów rolnych i środków spożywczych oraz o produktach tradycyjnych.

12. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o środkach żywienia zwierząt.

13. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa.

14. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.

15. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o narodowych funduszach inwestycyjnych i ich prywatyzacji.

16. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest.

17. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe.

18. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

19. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o portach i przystaniach morskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

20. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Uchwały Nr 90 – zmiana Umowy o utworzeniu Banku w celu przyjęcia Mongolii jako kraju operacji, podjętej przez Radę Gubernatorów Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju w dniu 30 stycznia 2004 r.

21. Trzecie czytanie projektu ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich.

Wysoka Izbo, proponuję rozpatrzenie punktów: drugiego, siódmego, ósmego, dziewiątego, dziesiątego, dwunastego, trzynastego, szesnastego, siedemnastego oraz dwudziestego, projektu porządku obrad, pomimo że sprawozdania komisji do tych ustaw zostały dostarczone w terminie późniejszym niż określony w art. 34 ust. 2 regulaminu naszej Izby.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję.

Nie ma sprzeciwu.

Wobec braku sprzeciwu stwierdzam, że Senat przedstawioną propozycję przyjął.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku obrad?

Pan senator Piwoński.

Senator Zbyszko Piwoński:

Panie Marszałku, zgodnie z art. 48 ust. 2 pkt 8 i w imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej proszę o skreślenie z porządku obrad punktu dziewiątego. Punkt ten to: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządowych kolegiach odwoławczych, ustawy o działach administracji rządowej oraz ustawy o administracji rządowej w województwie.

W czasie procedowania nad tą ustawą – a mieliśmy na to niewiele czasu – zrodziły się pewne

(senator Z. Piwoński)

wątpliwości co do jej zgodności z zapisami konstytucyjnymi. Nie chcielibyśmy popełnić błędu czy ewentualnie tym ryzykować, prosimy więc – zwłaszcza z uwagi na to, iż ta ustawa była rozpatrywana i przyjęta w Sejmie dopiero 25 listopada, a więc dysponujemy jeszcze stosownym czasem – ażebyśmy mogli głębiej się temu przyjrzeć. Zleciliśmy już wykonanie dwóch dodatkowych ekspertyz. Będziemy przygotowani ze stanowiskiem komisji na następne posiedzenie Senatu.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy są inne wnioski w tej sprawie?

Pani senator Liszcz.

Senator Teresa Liszcz:

Ja chciałabym zgłosić w imieniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Spraw Zagranicznych wniosek o wprowadzenie do obecnego porządku obrad sprawozdania...

Marszałek Longin Pastusiak:

Chwileczkę, Pani Senator, ale to jest odrębna sprawa, a w tej chwili zajmujemy stanowisko w sprawie wniosku zgłoszonego przez senatora Piwońskiego.

(Senator Teresa Liszcz: Przepraszam, przepraszam. Zrozumiałam, że...)

Potem przejdziemy do innych propozycji dotyczących zmian porządku obrad.

Czy są inne propozycje dotyczące wniosku pana senatora Piwońskiego? Przypomnę, że pan senator złożył wniosek o skreślenie z porządku obrad punktu dziewiątego: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządowych kolegiach odwoławczych, ustawy o działach administracji rządowej oraz ustawy o administracji rządowej w województwie, w związku z tym, że są pewne wątpliwości co do konstytucyjności tej ustawy.

Nie widzę sprzeciwu.

Wobec tego rozumiem, że Senat przyjął propozycję skreślenia punktu dziewiątego z porządku obrad.

Są inne propozycje?

Pani senator Liszcz.

Senator Teresa Liszcz:

Poddaję pod rozważenie wniosek o wprowadzenie do porządku obrad punktu związanego ze sprawozdaniem Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Spraw Zagranicznych w sprawie uchwały dotyczącej zagrożenia praw

i swobód obywatelskich w związku z wyborami prezydenckimi na Ukrainie.

Komisje rozpatrzyły już ten projekt uchwały, będzie przygotowane sprawozdanie, ale myślę, że zajęlibyśmy się tym w dniu jutrzejszym, ponieważ w tym momencie nie mam jeszcze doręczanego sprawozdania.

Marszałek Longin Pastusiak:

Tak. Dziękuję bardzo.

Czy są inne...?

Pan senator Kulak, bardzo proszę.

Senator Zbigniew Kulak:

Ja w tej samej sprawie. Dokładny tytuł uchwały brzmi: w sprawie zapewnienia swobód obywatelskich w związku z wyborami prezydenckimi na Ukrainie.

Proponowałbym, żeby to był punkt ostatni, dlatego że z powodu dynamiki wydarzeń na Ukrainie może jeszcze byśmy nieco modyfikowali ostateczną treść tej uchwały.

(Głos z sali: Może być za późno...)

(Rozmowy na sali)

Marszałek Longin Pastusiak:

Pan senator Wielowieyski.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wydaje mi się, że powinniśmy ze wszech miar poprzeć tę inicjatywę obydwu komisji. Chciałbym tylko, Panie Marszałku, stwierdzić z ubolewaniem, że propozycję zajęcia się tą sprawą wysuwaaliśmy już dwa tygodnie temu, jako koło Unii Wolności, ale wówczas pan marszałek nie wyraził na to zgody. Prosiłbym również Izbę o wypowiedzenie się w tej sprawie, ale i to się nie udało. Podkreślam jeszcze raz, że źle się stało, dlatego że – zwracam na to uwagę Wysokiej Izby – Sejm w tym czasie, i w październiku, i w listopadzie, dwukrotnie zajmował stanowisko w tej sprawie, my zaś zajmujemy je dopiero teraz. To będzie bardzo słuszne, ale szkoda, że dopiero teraz, bo powinniśmy wykazać się inicjatywą w tej sprawie wcześniej. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Panie Senatorze, chciałbym sprostować. Przede wszystkim ja skierowałem ten wniosek do Komisji Spraw Zagranicznych, ale podjęcie tej uchwały przed wyborami, w ogóle przed pierwszą rundą, byłoby przecież zajęciem stanowiska wobec wydarzenia, które jeszcze nie miało miejsca. Prawda? A więc...

(Rozmowy na sali)

(marszałek L. Pastusiak)

Byłoby to bardzo dziwne, gdybyśmy antycypowali rozwój wydarzeń w najgorszej wersji, która wprawdzie, niestety, się potwierdziła. Prawda?

Pani senator Krzyżanowska.

Senator Olga Krzyżanowska:

Ja chciałabym tylko, Panie Marszałku, przypomnieć, że to było przed drugą turą wyborów, a nie przed pierwszą, bo po prostu...

(Poruszenie na sali)

Ja rozumiem, że tekst tamtej uchwały jest już dzisiaj nieaktualny, ale chodzi nam o sam sposób procedowania i to, że pan marszałek nie nadał wtedy temu projektowi trybu pilnego. Dziękuję bardzo.

(Rozmowy na sali)

(Senator Bogusław Litwiniec: Czy można?)

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę bardzo, pan senator Litwiniec.

Senator Bogusław Litwiniec:

Ja chcę tylko dodać do wypowiedzi wnioskodawców informację dla ogółu tutaj zebranych pań i panów senatorów i oczywiście dla pana marszałka, że zarówno redagowanie uchwały, jak i głosowanie w komisjach odbyło się w wyjątkowej harmonii i że ten tekst uchwały przyjęto jednogłośnie.

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę państwa, ja chciałbym uniknąć teraz debaty nad tym punktem...

(Rozmowy na sali)

Jest wniosek dwu komisji o wprowadzenie punktu... Przedstawiane tytuły były zbliżone do sformułowania w projekcie uchwały. Jest wniosek i propozycja, żeby to rozpatrzyć jako ostatni punkt porządku obrad...

(Senator Zbigniew Kulak: W kwestii formalnej, Panie Marszałku.)

Nie widzę potrzeby kontynuowania debaty w tej chwili.

Wyjątkowo udzielam głosu jeszcze raz panu Kulakowi.

Senator Zbigniew Kulak:

W kwestii formalnej Panie Marszałku. Zmieniam moją prośbę – proponuję, żeby to był przedostatni punkt obrad.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dobrze. Dziękuję.

(Senator Bogusław Mąsior: Panie Marszałku...)

Pani Senatorze...

(Senator Bogusław Mąsior: Bardzo proszę.)

No, proszę bardzo.

Senator Bogusław Mąsior:

Panie Marszałku, ponieważ w wystąpieniach pani senator i pana senatora był sformułowany zarzut, że pan marszałek rzekomo nie wykazał gorliwości w skierowaniu tego wniosku, muszę powiedzieć, że ja panu marszałkowi za to dziękuję, ponieważ akurat w sprawie ukraińskiej potrzebny jest nie pośpiech, ale rozważa. I za to chciałbym podziękować.

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę państwa, chciałbym zapytać: czy możemy osiągnąć taki konsensus, że wprowadzamy jako przedostatni punkt porządku projekt uchwały w sprawie Ukrainy? Nie podaję dokładnego brzmienia tego tytułu, bo komisje ostatecznie zadecydują o kształcie tej uchwały, w zależności od tego, jak się potoczą wydarzenia na Ukrainie. Ja uważam, że Senat Rzeczypospolitej powinien zająć stanowisko w tej sprawie.

Dziękuję.

Czy pan senator Żenkiewicz w sprawie porządku obrad?

Senator Marian Żenkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja w tym samym trybie co pan senator Zbyszko Piwoński. Pragnę zgłosić wniosek o wprowadzenie, w miejsce punktu wycofanego, punktu dotyczącego zmiany ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Jest to wniosek dwóch komisji: Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Konieczność rozpatrzenia tej ustawy na tym posiedzeniu wynika z tego, iż z dniem 1 stycznia wchodzi w życie rozwiązanie Trybunału Konstytucyjnego, które w przypadku nieprzyjęcia przez nas tej ustawy zablokuje możliwość wypłacania uczniom w szkołach stypendium.

Pragnę poinformować Wysoką Izbę i pana marszałka, że obydwie komisje odbyły na ten temat posiedzenia, sprawozdania państwo już otrzymali, nie było żadnych kontrowersji w dyskusji na temat tej ustawy. Wszystkie nasze wnioski – jest ich osiem – są identyczne w obydwu sprawozdaniach, gdyż na te zapisy zwróciło nam uwagę Biuro Legislacyjne. Proszę o przychylną decyzję w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy są inne propozycje dotyczące wniosku zgłoszonego przez pana senatora Żenkiewicza?

(*Senator Zdzisław Jarmużek: Ja...*)

Bardzo proszę, pan senator Jarmużek.

Senator Zdzisław Jarmużek:

Panie Marszałku, ja przepraszam, ale myślałem, że pan marszałek jeszcze nie zamknął sprawy uchwały dotyczącej Ukrainy.

(*Marszałek Longin Pastusiak: Nie, nie. Tamta sprawa została, Panie Senatorze, zamknięta...*)

Nie. Pan marszałek nie zapytał, czy jest głos sprzeciwu.

(*Marszałek Longin Pastusiak: No i nikt nie podniósł ręki. Pan się nie zgłaszał, wobec tego...*)

Nie, takiego pytania pan marszałek nie zadał.

Marszałek Longin Pastusiak:

Ja zadałem pytanie: czy jest konsensus, to znaczy czy jest zgoda, czy nie ma głosów przeciwnych? Nie było...

(*Senator Zdzisław Jarmużek: Nie.*)

A więc proszę słuchać uważnie, co marszałek prowadzący mówi, Panie Senatorze.

(*Senator Zdzisław Jarmużek: No...*)

Będzie okazja, będzie debata, zabierze pan głos w tej sprawie.

(*Senator Zdzisław Jarmużek: Ja uważam, że w ogóle nie powinno być debaty na ten temat.*)

Panie Senatorze, ja nie mam recepty na spóźniony refleks senatora. Prawda? Dbam o to, żeby głosowania i obrady były prowadzone sprawnie.

Pytam: czy są inne propozycje w stosunku do wniosku pana senatora Żenkiewicza o uzupełnienie porządku obrad o punkt dziewiąty – w miejsce tego skreślonego – to znaczy o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych? Nie widzę zgłoszeń.

Wysoka Izba, jak rozumiem, przyjęła wniosek pana senatora Żenkiewicza.

Stwierdzam, że Senat zatwierdził porządek obrad siedemdziesiątego trzeciego posiedzenia wraz z uzupełnieniami, trzema uzupełnieniami, które Wysoka Izba zatwierdziła.

Informuję, że głosowania w sprawie rozpatrywanych ustaw zostaną przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu, a więc w piątek przed południem.

(*Rozmowy na sali*)

Ponieważ zawsze jest duży ruch na sali, kiedy przystępujemy do rozpatrzenia pierwszego punktu porządku obrad, informuję, że jeżeli ktoś z państwa czuje nieprzepatą chęć wyjścia, to

proszę wyjść teraz, żeby nie było szumu, kiedy już zaczniemy procedować. (*Wesołość na sali*)

(*Rozmowy na sali*)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz o zmianie niektórych ustaw.

Przypominam, że ustawa ta została uchwalona przez Sejm w dniu 19 listopada bieżącego roku i tego samego dnia trafiła do Senatu. 23 listopada, zgodnie z regulaminem naszej Izby, skierowałem tę ustawę do Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam, że sprawozdania te mają państwo senatorowie w drukach nr 834A, 834B i 834C, a sam tekst ustawy – w druku nr 834.

Proszę sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, pana senatora Mirosława Lubińskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Mirosław Lubiński:

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie, z upoważnienia Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, sprawozdanie komisji w sprawie uchwalonej przez Sejm w dniu 19 listopada 2004 r. ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz o zmianie niektórych ustawy – druk senacki nr 834A.

Przedstawiona ustawa ma duże znaczenie dla ponad dwóch milionów czterystu tysięcy gospodarstw domowych najemców i trzech milionów czterystu tysięcy członków spółdzielni mieszkaniowych. Jest to kolejna próba pogodzenia konstytucyjnych praw właścicieli mieszkań i konstytucyjnej ochrony praw lokatorów. W tej materii Trybunał Konstytucyjny cztery razy orzekł o niekonstytucyjności przepisów, a kwestia prawa do poszanowania własności mienia prywatnego w Polsce, w świetle wprowadzenia w 1994 r. czynszów regulowanych, stała przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka.

Warto przypomnieć, że czynsz regulowany dotyczył właścicieli kamienic prywatnych i tych lokatorów, którzy wstąpili w najem na podstawie przydziału, podczas gdy czynsz wolny był ustalany w drodze negocjacji. W osiem lat po wprowadzeniu tej ustawy czynsze wynosiły średnio 1,3% wartości odtworzeniowej, przy możliwych 3%.

(senator M. Lubiński)

12 stycznia 2000 r. Trybunał Konstytucyjny uznał za niekonstytucyjne takie unormowanie czynszu, które kształtuje jego wysokość poniżej rzeczywistych kosztów utrzymania.

21 czerwca 2001 r. uchwalono nową ustawę, która miała wyeliminować mankamenty poprzedniej. Zrezygnowano w niej z rozróżnienia czynszu regulowanego i wolnego oraz objęto ochroną przed nadmiernym podwyższaniem czynszów ogół lokatorów. We wszystkich zasobach wzrost czynszu był uzależniony od wzrostu inflacji, przy czym jeśli czynsz stanowił mniejszy procent wartości odtworzeniowej, to wzrost mógł być większy. 2 października 2002 r. Trybunał Konstytucyjny również te przepisy, między innymi, uznał za niekonstytucyjne, ponieważ stwierdził, że nadmiernie ograniczyły one możliwość dokonywania podwyżek czynszów wskutek przyjęcia jako punktu wyjścia obowiązujących stawek.

9 maja 2003 r. Sejm uchwalił tak zwaną małą nowelizację, która dotyczyła tylko dwóch odrębnych kwestii: zasad zawierania umów o odpłatne użytkowanie lokalu oraz uprawnień do lokalu socjalnego osób, które zostały objęte wyrokami eksmisyjnymi.

Ponieważ 1 stycznia przyszłego roku mija czas obowiązywania przepisów o nieprzekraczaniu górnej granicy czynszu, a jednocześnie po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego przestają obowiązywać jakiegokolwiek ograniczenia w podwyżkach czynszu, rząd 29 grudnia 2003 r. wniósł szerszą nowelizację ustawy, której zasadniczą część stanowi regulacja ograniczeń podwyżek czynszu. Omawiana ustawa jest również efektem pracy Sejmu nad dwoma projektami poselskimi i autopoprawką rządu, która doprowadziła do wycofania z projektu ustawy przepisu dotyczącego ograniczenia wysokości czynszu dla niektórych najemców w latach 2005–2008.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Najważniejsze zmiany w przedstawianej ustawie dotyczą wysokości czynszu i procedury ich podwyższania. Nowelizacja dopuszcza dokonywanie podwyżek wysokości czynszu co najmniej po trzech miesiącach od wypowiedzenia dotychczasowych stawek. Podwyżka, w wyniku której wysokość czynszu albo innych opłat za używanie lokalu przekroczy w skali roku 3% wartości odtworzeniowej lokalu, będzie musiała zostać uzasadniona, to znaczy właściciel będzie obowiązany przedstawić na piśmie przyczynę podwyżki i jej kalkulację. Dodatkowo lokator będzie mógł kwestionować zasadność tej podwyżki na drodze sądowej, a ciężar udowodnienia konieczności podwyżki będzie ciążył na właścicielu. Do czasu uprawomocnienia się orzeczenia sądu lokator będzie uiszczał czynsz w dotychczasowej wysokości.

Opisana procedura, mająca na względzie ochronę praw lokatora, nie ma zastosowania do podwyżek nieprzekraczających w skali roku 10% dotychczasowego czynszu albo dotychczasowych opłat za używanie lokalu. Spod reżimu tego przepisu wyłączono opłaty za używanie lokali ponoszone przez członków spółdzielni mieszkaniowych oraz opłaty niezależne od właściciela. Dodatkowym wyłączeniem objęto podwyżki czynszu w stosunkach najmu lokali niewchodzących w skład publicznego zasobu mieszkaniowego, z wyjątkiem lokali wynajmowanych przez spółdzielnie mieszkaniowe, ale tylko w stosunku do umów zawieranych po dniu wejścia w życie nowelizacji.

Ta dość skomplikowana konstrukcja prawna, zawierająca podwójne wykluczenie i zastrzeżenie, które znajduje się w dalszej części ustawy, powoduje, że zapisy te są na pierwszy rzut oka dość nieczytelne. Chciałbym w związku z tym przedstawić pewien wniosek, który wynika z tych zapisów, mianowicie przepisy chroniące lokatorów mają zastosowanie do podwyżek czynszu w stosunkach najmu w zasobie publicznym i w stosunkach najmu nawiązanych ze spółdzielnią mieszkaniową oraz w zasobach prywatnych, w których umowę podpisano przed dniem wejścia w życie nowelizacji. Nie będzie zatem ochrony lokatorów w niepublicznym zasobie mieszkaniowym, którzy zawrą umowę po dniu wejścia w życie ustawy.

Kolejne zmiany wprowadzane tą ustawą to: przyjęcie nowej definicji wskaźnika przeliczeniowego kosztu odtworzenia 1 m powierzchni użytkowej budynków mieszkalnych – wojewoda ustala tylko dwa wskaźniki: dla miasta będącego siedzibą wojewody lub sejmiku oraz dla pozostałej części województwa; przywrócenie tak zwanego najmu okazjonalnego poprzez wyłączenie spod działania przepisów ustawy przypadków oddania do użytkowania lokalu, z którego właściciel nie korzysta w całości lub w części, w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych; wprowadzenie tak zwanego najmu komercyjnego, który dotyczy prywatnych zasobów i polega na wyłączeniu spod działania ustawy ograniczenia podwyżek czynszu oraz obligatoryjnego prawa do przyznania lokalu socjalnego przez sąd.

Nowym rozwiązaniem jest też regulacja umożliwiająca jednostkom samorządu terytorialnego obniżanie czynszu najemcom o niskich dochodach, co daje możliwość przywrócenia zasobom komunalnym, a przynajmniej ich części, ich rzeczywiście socjalnego charakteru. Warunki takich obniżek powinny być sformułowane w zasadach polityki czynszowej władz publicznych i stanowić część uchwały rady gminy, powiatu lub sejmiku województwa dotyczącej wieloletniego programu gospodarowania zasobami mieszkaniowymi.

(senator M. Lubiński)

Wprowadza się również możliwość wynajmowania lokali przez gminę od innych właścicieli i podnajmowania ich osobom, których gospodarstwa domowe osiągają niski dochód za obniżony czynsz.

Uchyła się też obligatoryjną ugodę pomiędzy właścicielem a lokatorem, ponieważ instytucja ta okazała się nie tylko nieskuteczna w praktyce, ale wręcz komplikowała rozwiązywanie rzeczywistych problemów.

Wprowadza się ponadto możliwość szybkiego wykonywania eksmisji osób rażąco naruszających porządek prawny, nawet jeżeli należą do szczególnej, chronionej kategorii, na przykład bezrobotnych. Należy jednak dodać, że zmiany w kodeksie postępowania cywilnego, a konkretnie w art. 1046, dopuszczają obecnie dokonywanie eksmisji, pod warunkiem zapewnienia co najmniej pomieszczenia tymczasowego. Nie ma więc eksmisji na bruk.

Zezwala się również na pobieranie kaucji przy zamianie lokali, ale tylko wtedy, gdy kaucja wypłacona za lokal została zwaloryzowana.

I ostatnia zmiana: określa się katalog obowiązków najemców i wynajmujących.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia podkreśla w swoim sprawozdaniu problem braku ochrony praw lokatorów w prywatnym zasobie mieszkaniowym, którzy zawrą umowę po wejściu w życie ustawy, oraz dostrzega niebezpieczeństwo niekontrolowanego lub zbyt słabo kontrolowanego i nieuzasadnionego wzrostu czynszów po zakończeniu 2004 r. Z tego względu komisja proponuje wprowadzenie ograniczenia wysokości podwyżek w sytuacji, gdy poziom opłat w skali roku jest wyższy niż 3% wartości odtworzeniowej lokalu. Podwyżki, które zgodnie z obowiązującymi przepisami nie mogą być dokonywane częściej niż co sześć miesięcy, nie będą mogły być wyższe niż 10% czynszu obowiązującego przed podwyżką.

Komisja ma świadomość istnienia zasad ustalonych orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, dotyczących ochrony praw własności, ale art. 1 protokołu Europejskiej Konwencji Praw Człowieka dopuszcza ograniczenie prawa własności w sytuacjach, kiedy jest ono konieczne, a użyte środki – proporcjonalne. Uważamy więc, że trybunał ma wszelkie dane ku temu, żeby uznać, iż taka ingerencja w prawo własności służy interesowi publicznemu i jest odpowiednia. Potwierdzeniem tej tezy są wyniki badań Instytutu Gospodarki Mieszkaniowej zawarte w uzasadnieniu rządowego projektu ustawy i podsumowane następującą konkluzją: nie ulega najmniejszej wątpliwości, że czynsz po 2004 r. w wysokości od 3 do 4% wartości odtworzeniowej pozwoli nie tylko na pełne pokrycie przeciętnych

kosztów utrzymania, ale również na osiągnięcie zysku przez właściciela.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia wnosi o przyjęcie przedstawionej merytorycznej poprawki oraz pozostałych dziewięciu, wynikających przede wszystkim z dbałości o przestrzeganie zasad techniki legislacyjnej. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, pana senatora Grzegorza Matuszaka, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Grzegorz Matuszak:

Dziękuję bardzo.

Wielce Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam przyjemność poinformować Wysoką Izbę, w imieniu senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, o stanowisku komisji w sprawie uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na osiemdziesiątym dziewiątym posiedzeniu w dniu 19 listopada 2004 r. ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz o zmianie niektórych ustaw – druk senacki nr 834.

Celem ustawy jest przywrócenie gminom możliwości wykorzystania ich zasobów mieszkaniowych, a ponieważ w tym roku mija dziesięcioletni okres przejściowego obowiązywania czynszów reglamentowanych, niezbędne jest uchwalenie regulacji prawnych uwzględniających zarówno prawa rynku, obowiązujące w zakresie najmu mieszkań, jak i duże obszary ludzkiej biedy i poczucie zagrożenia utratą tak podstawowego dobra, jakim jest mieszkanie.

Znowelizowana ustawa daje szansę na zapobieganie degradacji zasobów mieszkaniowych gmin oraz odblokowanie możliwości prowadzenia przez samorządy aktywnej polityki mieszkaniowej, co zgodnie z ustawą – pozwolę sobie przypomnieć – należy do zadań własnych gmin.

Komisja zajęła się omawianą ustawą na swoim posiedzeniu w dniu 23 listopada bieżącego roku. Po wysłuchaniu opinii Biura Legislacyjnego Kancelarii Senatu oraz przeprowadzeniu dyskusji proponuje przyjęcie dziewięciu poprawek wyszczególnionych w druku senackim nr 834B. Dotyczą one następujących kwestii.

Pierwsza i druga poprawka doprecyzowują przepisy mówiące o obowiązkach najemcy w kwestii naprawy i konserwacji osprzętu anteny zbiorczej i zabezpieczeń instalacji elektrycznej oraz obowiązku wzajemnego informowania się

(senator G. Matuszak)

stron umowy najmu lokalu o zmianach adresów zamieszkania.

Poprawki trzecia, czwarta, piąta i ósma mają charakter redakcyjny i powodują, że modyfikowane zapisy ustawy są zgodne z zasadami języka polskiego i bardziej klarowne.

Poprawka szósta doprecyzowuje warunki wypowiedzenia umowy najmu lokalu.

Poprawka siódma koryguje ewidentnie złe odeślanie do nieistniejącego ust. 4 zamiast do ust. 2a.

I wreszcie poprawka dziewiąta. Eliminuje ona oczywisty błąd gramatyczny – wyraz „osoba” jest rodzaju żeńskiego, a nie męskiego.

Ponadto pragnę dodać, że następujące poprawki Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej: druga, trzecia, czwarta, piąta, siódma i dziewiąta, są tożsame z poprawkami zaproponowanymi przez Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia, a poprawki: pierwsza, druga, trzecia, czwarta, piąta, siódma, ósma i dziewiąta – tożsame z poprawkami Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury.

Reasumując, w imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej pozwalam sobie zarekomendować Wysokiej Izbie wszystkich dziewięć poprawek wyszczególnionych w druku senackim nr 834B i uprzejmie proszę o ich łaskawe przyjęcie w głosowaniu. Dziękuję za uwagę.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Teraz proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, pana senatora Sergiusza Plewę, o zabranie głosu i przedstawienie stanowiska komisji w sprawie omawianej ustawy.

Senator Sergiusz Plewa:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt przestawić Wysokiej Izbie, w imieniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, sprawozdanie z posiedzenia komisji, które odbyło się w dniu 26 listopada bieżącego roku. Rozpatrzono na nim uchwaloną przez Sejm w dniu 19 listopada 2004 r. ustawę zmieniającą ustawę z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego. Prace nad projektem rządowym trwały od lutego 2004 r. Do Sejmu wpłynęły też projekty poselskie.

Najważniejsze zmiany w uchwalonej nowelizacji dotyczą wysokości czynszów, procedury ich podwyższania oraz obniżania. Ustawa określa też prawa i obowiązki wynajmujących i najemców.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Jest to bardzo ważna regulacja prawna, bo jak już powiedział z tej trybuny jeden z moich przedmówców, dotyczy kilku milionów ludzi. Do 31 grudnia obowiązuje ograniczenie podwyższania czynszów do 3% wartości odtworzeniowej mieszkania, w związku z czym ta regulacja jest jak najbardziej konieczna.

W ustawie całkowicie zmieniono art. 3, art. 6 – jednocześnie po art. 6 dodano aż siedem nowych artykułów – oraz art. 7, mówiący między innymi o możliwości obniżki czynszów oraz o konsekwencjach złożenia niezgodnego z prawdą oświadczenia o dochodach.

Wysoka Izbo! Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury proponuje do uchwalonej przez Sejm ustawy zawartej w druku nr 834 wnieść dziewięć poprawek przedstawionych w sprawozdaniu komisji, czyli w druku nr 834C, czyniących tę ustawę bardziej przejrzystą i precyzyjną.

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Przystępujemy do zadawania pytań senatorom sprawozdawcom.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać pytanie któremuś z trzech naszych...

Pan senator Romaszewski, bardzo proszę. Proszę tylko konkretnie adresować pytania do któregoś z senatorów, chyba że pytanie będzie skierowane do wszystkich sprawozdawców.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Myślę, że to będzie pytanie do wszystkich sprawozdawców, bo jest dosyć ogólne.

Chodzi mi mianowicie o art. 1 pkt 8, dotyczący art. 8a, w którym wyłącza się stosowanie ochrony lokatorów zajmujących lokale będące własnością prywatnych osób, to znaczy zakłada się, że właściwie to tę ochronę lokatorów możemy wprowadzić wyłącznie w sferze publicznej, a jednocześnie dalej pisze się: „z wyjątkiem lokali wynajmowanych przez spółdzielnie mieszkaniowe”. Czyli te spółdzielnie mieszkaniowe traktowane są jak jakieś mienie publiczne! To jest dla mnie jakaś zupełnie zdumiewająca rzecz! No zostały wyłączone. Ale z czego to wynika, że tu mamy prywatne i spółdzielcze, i spółdzielcze nagle staje się publicznym? Przepraszam, ale dla mnie jest to kompletnie niekonsekwentne.

Marszałek Longin Pastusiak:

Bardzo proszę, kto z państwa senatorów sprawozdawców chciałby się ustosunkować do tego pytania?

(marszałek L. Pastusiak)

Zwrócę się wobec tego do państwa w tej kolejności, w jakiej składali państwo senatorowie sprawozdania.

Pan senator Lubiński.

Senator Mirosław Lubiński:

Wyłączenie spod reżimu tego przepisu wynika z faktu, że te opłaty są regulowane przepisami ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy pan senator jest usatysfakcjonowany odpowiedzią?

(Senator Zbigniew Romaszewski: Nie, nie jestem.)

Czy któryś ze sprawozdawców chciałby uzupełnić odpowiedź?

Pan senator Matuszak.

Senator Grzegorz Matuszak:

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej nie zajmowała się tą kwestią, nie podejmowała jej. W związku z tym nie mogę udzielić odpowiedzi.

Marszałek Longin Pastusiak:

Nie jest to tak całkiem odpowiedź na pytanie.

(Senator Sergiusz Plewa: Panie Marszałku, jeżeli mogę uzupełnić...)

Zgłasza się też przedstawiciel rządu, ale na rząd przyjdzie pora, bo pewnie pan senator Romaszewski to samo pytanie skieruje i do pana ministra i do pana prezesa.

Czy do senatorów sprawozdawców...

Tak, pani senator Krzyżanowska, proszę.

Senator Olga Krzyżanowska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja w nawiązaniu do pytania pana senatora Romaszewskiego. Chciałabym zapytać, czy to nie budzi jednak zastrzeżeń natury konstytucyjnej – jest przecież w tej ustawie pewna nierówność wobec prawa. Dlaczego jedni są wyłączeni, a drudzy nie? Prosiłabym o odpowiedź. Czy ta sprawa była w którejś z komisji poruszana? Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Tak, kto...?

Proszę bardzo, pan senator Plewa.

Senator Sergiusz Plewa:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pani Senator, wydaje mi się, że jest to absolutnie zgodne z konstytucją. Zasoby spółdzielcze są użytkowane zgodnie z ustawą o spółdzielczości mieszkaniowej, a tam zasada ustalania opłat eksploatacyjnych, czyli tak zwanych czynszów, jest inna. Tak że to jest absolutnie zgodne z konstytucją. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby ustosunkować się do odpowiedzi albo zadać pytanie?

(Senator Mirosław Lubiński: Jeśli można.)

Pan senator Lubiński?

Senator Mirosław Lubiński:

Tak, oczywiście, ja jeszcze w uzupełnieniu odpowiedzi na pytanie pana senatora Romaszewskiego.

Jeżeli pana senatora nie zadowolili moja odpowiedź na jego pytanie dotyczące spółdzielni mieszkaniowych, to dodam po prostu, że komisja się tym nie zajmowała, ponieważ wchodziło to w materię innej ustawy. I dlatego odsyłam do ustawy, którą wymienilem.

(Senator Zbigniew Romaszewski: To jest osobna kwestia.)

Oczywiście, że to jest osobna kwestia. Ale kwestia nierówności wobec prawa była podnoszona przez komisję. Ja zresztą w sprawozdaniu o tym mówiłem. Mówiłem, że są dwie kategorie uprawnionych do skorzystania ze specjalnego trybu podwyższania czynszów, i że jest to zróżnicowanie na tych, których mieszkania są w publicznym zasobie, i tych, których mieszkania są w prywatnym zasobie. Ale ustawa wprowadza też rozróżnienie wśród tych, którzy mają lokal w prywatnym zasobie mieszkaniowym, dzieląc ich na tych, którzy podpisali umowę najmu przed dniem wejścia w życie omawianej ustawy lub też po tym dniu. Ci ostatni nie są w żaden sposób chronieni i nie korzystają z tej procedury, a to jest pewna nierówność wobec prawa i to budziło wątpliwości podczas prac komisji. Nie rozstrzygnęliśmy tego sporu, uważając, że nie jesteśmy kompetentni, ale oczywiście na ten problem zwróciliśmy uwagę. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pani senator Krzyżanowska.

Senator Olga Krzyżanowska:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

W sprawozdaniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury są poprawki dwunasta i trzynasta,

(senator O. Krzyżanowska)

które dotyczą właśnie problemu, o którym ja mówię. Szczególnie poprawka trzynasta, która mówi, że w art. 4 skreśla się wyrazy „art. 8a ust. 7 pkt 3”. To dotyczy właśnie problemu wyłączeń. I ja to tak rozumiem, że komisja zajęła stanowisko, że to jest niewłaściwe, skoro poleca tę poprawkę. Chciałabym w tej sprawie usłyszeć odpowiedź.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

(Senator Sergiusz Plewa: Można?)

Nie widzę więcej chętnych do zadawania pytań.

A tak, pan senator Plewa, proszę bardzo.

Senator Sergiusz Plewa:

Czy konieczna jest jeszcze dodatkowa odpowiedź?

(Głosy z sali: Nie.)

Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Jeżeli nie ma więcej pytań, to chciałbym poinformować Wysoką Izbę, że ustawa, która jest w tej chwili przedmiotem naszej debaty, została wniesiona zarówno jako projekt rządowy, jak i jako projekt poselski. Do reprezentowania stanowiska rządu w sprawie tej ustawy upoważniony został minister infrastruktury.

Witam w naszej Izbie podsekretarza stanu w tym resorcie, pana ministra Andrzeja Bratkowskiego, witam również prezesa Zarządu Krajowego Rady Spółdzielczej, pana Jerzego Janakowskiego.

Czy pan minister chciałaby zabrać głos i przedstawić stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy, a przy okazji ustosunkować się do pytań adresowanych do rządu?

Bardzo proszę, Panie Ministrze, tutaj na trybunę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ideologia, jeśli tak można powiedzieć, tej nowelizacji ustawy jest na tyle, powiedziałbym, pojemna, że musiałbym zająć trochę więcej czasu szanownym państwu, żeby ją przybliżyć, dlatego wydawało mi się, że ze względów praktycznych... Pewne elementy pozwoliłem sobie w dzisiejszej „Rzeczpospolitej” umieścić, żeby tu na sali można było używać skrótów myślowych.

Otóż istotą całej tej nowelizacji jest nie tylko zamknięcie dziesięcioletniego okresu przejściowego, co panowie senatorowie sprawozdawcy tutaj podkreślali. Wydaje mi się, że sprawą zasadniczą jest przywrócenie własności komunalnej zasobów mieszkaniowych jej cech socjalnych. Coś, co nam w ewolucji problematyki mieszkaniowej najpierw jakoś dryfowało, a teraz sytuacja jest, jaka jest, taka mianowicie, że we wszystkich właściwie miastach są pewnego rodzaju soldy mieszkaniowe, jest wyprzedaż mieszkań, a równocześnie zainicjowany przez rząd program pilotażowy budownictwa socjalnego, budowania obiektów socjalnych, cieszy się tak ogromnym powodzeniem w gminach, że z góry już wiadomo, że środki przeznaczone na ten cel na pewno nie przystają do oczekiwań, które gminy mają w tym względzie. To są sprawy zasadnicze.

Jeśli chodzi natomiast o konkretne zapisy, to ja, no cóż, zgadzam się z panem senatorem Romaszewskim, że ta nierównomierność: spółdzielnia – inne osoby, prywatne w istocie... Bo w końcu cóż to jest spółdzielnia? Formalnie rzecz biorąc, jest to spółka o zmiennym kapitale i zmiennym składzie osobowym. Ale tak by to było, gdyby nie cała nasza historia, nanizana przecież... gdyby nie ta, no trudno powiedzieć, że idea, może raczej praktyka, w której spółdzielczość była państwowa. Mamy również tego rodzaju sytuację, że szereg mieszkań zakładowych, które były *par excellence* państwowe, zostało uspołdzielczone w trybie, powiedziałbym, przymusowym. No nie, niektóre zostały sprywatyzowane, ale nie, nie, wiele zostało również uspołdzielczone. Jednym słowem, tę historię wprowadziliśmy, mając pełną świadomość niekonsekwencji, którą prawnicy uznają jednak za usprawiedliwioną, do projektu nowelizacji.

Ja bym nie chciał w tym momencie podejmować polemiki, bo do tego właściwie musiałoby się to sprowadzić, z propozycjami, które już w Sejmie były przegłosowane przez trzy komisje sejmowe, a później przez pełny skład osobowy Sejmu, i które zostały ocenione negatywnie nie dlatego, żeby akurat nie miały, że tak powiem, swoich walorów, tylko dlatego, że inne rozwiązania, te, które macie państwo w przyjętej przez Sejm ustawie, są po prostu korzystniejsze dla dobra sprawy, korzystniejsze do wprowadzenia w życie.

I w tej sytuacji ja, kończąc, muszę skierować do państwa apel i prośbę o to, by nie podejmować w miarę możliwości tych problemów, przy których były merytoryczne rozbieżności, są i pozostaną merytoryczne rozbieżności. Chcę zresztą powiedzieć, że i w Sejmie, i w komisjach senackich mieliśmy pełną świadomość, to zostało wyraźnie wyartykułowane, że w gruncie rzeczy wszyscy czekamy, na zasadzie *de lege ferenda*, na nową ustawę o ochronie lokatorów, jako że

(podsekretarz stanu A. Bratkowski)

wciśnięcie w naszym prawodawstwie tego, co nam się nawarstwiło, już jest po prostu niemożliwe, niemożliwe jest doprowadzenie tego stanu do porządku, o jakim chciałoby się w państwie prawa marzyć. Odpowiedzialność za skutek wszystkich tych regulacji, które tutaj wprowadzamy czy chcemy wprowadzić w życie, spada na samorząd terytorialny. Mijamy tego świadomość.

W tym kontekście akurat sprawozdania komisji, które szanowni państwo senatorowie proponowali, cieszą się pełnym poparciem. Wszystkie słabe punkty wyłapali państwo bardzo skrupulatnie, z pomocą, jak rozumiem, prawników, i wszystkie te poprawki rzeczywiście powinny się znaleźć w tekście, który wróci do Sejmu.

Możemy oczywiście dyskutować nad propozycjami spowolnień czy niespowolnień, które państwo tutaj proponujecie, w szczególności przez pana senatora Lubińskiego i pana senatora Plewę tutaj wnoszone, ale to już są tematy wielokrotnie i na różny sposób, publicznie i mniej publicznie, dyskutowane, i na koniec musieliśmy po prostu wrócić do początku. Dziękuję serdecznie.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję Panie Ministrze.

Do tradycji naszej Izby, Panie Ministrze, należy to, że państwo senatorowie zadają rządowi, przedstawicielowi rządu, pytania.

A więc przechodzimy do krótkich pytań.

Bardzo proszę, pani senator Liszcz, później pan senator Romaszewski.

Senator Teresa Liszcz:

Mam pytanie dotyczące art. 14 ustawy zmiennej, a mianowicie tego przepisu, który mówi o tym, kiedy przy eksmisji trzeba orzec prawo do lokalu socjalnego. Jest tutaj zmiana, która polega na zastąpieniu słowa „bezrobotnych”. W sformułowaniu: nie można orzec o braku uprawnienia do lokalu socjalnego wobec bezrobotnych, słowo „bezrobotnych” proponuje się zastąpić zwrotem „osoby posiadającej status bezrobotnego”. Ja się obawiam, że to oznacza zawężenie, bo żeby mieć status bezrobotnego, nie można osiągnąć wieku lat sześćdziesięciu lub sześćdziesięciu pięciu, w wypadku mężczyzny, i trzeba być zdolnym do pracy w pełnym wymiarze. Moim zdaniem, poza nawiasem zostaną wtedy osoby, które skończyły lat sześćdziesiąt bądź sześćdziesiąt pięć, no i osoby poniżej tego wieku niezdolne do pracy w pełnym wymiarze. Czy to zrobiono świadomie po to, żeby ograniczyć zakres prawa do lokalu socjalnego?

Marszałek Longin Pastusiak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski:

Można?

No ja nie czuję się kompetentny, żeby z profesorem prawa pracy dyskutować na temat bezrobocia. Niemniej jednak kobiety powyżej lat sześćdziesięciu i mężczyźni powyżej lat sześćdziesięciu pięciu, to, zdaje się, są osoby w wieku emerytalnym, nie zaś osoby bezrobotne. A zatem nie wiem, czy w stosunku do ludzi starszych brak pracy należałoby traktować jako kryterium bezrobocia. I z tego oczywiście względu to jest zawężenie, co do tego nie ma najmniejszych wątpliwości. Ale chodziło tu również o bezrobotnych nierejestrujących się, czyli o ludzi funkcjonujących w istocie w szarej czy czarnej strefie, no takie zjawisko jest i chodziło o sformalizowanie tego statusu.

Ja przepraszam, o rolnikach tutaj nie mówię i...

Marszałek Longin Pastusiak:

Tak, dziękuję.

Pan senator Romaszewski.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Ministrze, ja mam dłuższe troszkę pytanie.

Myślą przewodnią wszystkich orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w sytuacji, kiedy uchylano niektóre przepisy ustawy, było stwierdzenie tego rodzaju, że w zasadzie ochroną lokatorów i zapewnieniem im pomocy powinno zająć się całe społeczeństwo, że nie powinno się to odbywać wyłącznie kosztem właścicieli. Taka była myśl przewodnia.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski: No...)

Tak mniej więcej, z grubsza to przedstawiając, można powiedzieć. Dobrze. Wobec tego ten obowiązek spada na gminy. Rzecz tylko w tym, że tego, jak gminy mają to zrobić, my w ogóle nie wiemy, bo tych pieniędzy brak. Była taka poprawka, zgłoszona przez Prawo i Sprawiedliwość, poprawka druga, która stwarzała pewną procedurę zapewnienia gminom odpowiednich środków na budownictwo socjalne. Ja bym chciał, żeby pan minister się do tego ustosunkował.

Ona została odrzucona, co bardzo mnie dziwi, bo ona była bardzo sprawna, zręczna i spójna.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski:

Ona była nawet bardzo korzystna, tyle tylko, że bez finansowego pokrycia, a każda wniesiona w Sejmie inicjatywa ustawodawcza musi jednak-

(podsekretarz stanu A. Bratkowski)

że mieć, że tak powiem, wskazane finansowe pokrycie. I to było główną przyczyną.

Chociaż cała rzecz, jak mi się wydaje, polega na pewnego rodzaju nieporozumieniu. Proszę łaskawie zwrócić uwagę, Panie Senatorze, że pan w tym momencie powiedział o ochronie lokatorów wyłącznie w kontekście opłat. Nie bezpieczeństwa trwałości najmu, tylko tych opłat, a właściwie, tak bym to powiedział, potencjalnej niewydolności płatniczej lokatora, i to nie tej chwilowej, czemu ma służyć ta ustawa o ochronie lokatorów, tylko dotyczącej w istocie trwałego ubóstwa. I tutaj nie trzeba nic wskazywać. Po to mamy – ja nie oceniam w tym momencie, w jakim stopniu wydolny – system pomocy społecznej, żeby tego rodzaju ludzie byli, bez względu na to, czy to z tytułu ich dachu nad głową, czy niedożywienia, czy jakiegokolwiek innej tragedii życiowej, pod opieką pomocy społecznej.

Tę ustawę o ochronie lokatorów z założenia, jako *lex specialis* w kodeksie cywilnym, nie zapewniała. Nigdy żadne ustawy o ochronie lokatorów tego nie zapewniały i ta ustawa dzisiaj tego nie zapewnia. My natomiast przez cały czas usiłujemy znaleźć w niej od razu miejsce zapewnionej przepisami prawa pomocy społecznej w postaci zapewnienia dachu nad głową, podczas gdy te wątpliwości, nie tylko wątpliwości, a właściwie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, dotyczyły jednakże pewności najmu. To nie właściciel ma pomagać lokatorom – ani właściciel komunalny, ani spółdzielczy, ani prywatny. To jest sprawa społeczeństwa, generalnie rzecz biorąc, a w szczególności gminy poprzez ośrodki pomocy społecznej. I Trybunał Konstytucyjny bardzo, bardzo to skrupulatnie rozróżniał.

Odrębna sprawa, to jest kwestia okresu przejściowego, z czym zresztą była związana autopoprawka rządu. To znaczy autopoprawka w tym rozumieniu, że to przedłożenie zostało wniesione przez gabinet poprzedni, a gabinet, z którym ja jestem dzisiaj związany, wniósł autopoprawkę zamykającą ten cykl dziesięcioletniej przejściowej reglamentacji czynszów w taki sposób, w jaki on genetycznie tkwi w poprzednich latach administracyjnego trybu najmu, że się tak delikatnie wyrażę, czyli kwaterunku i problemów z tym związanych. Ja jestem gotowy, Panie Senatorze, jeżeli o jakichś, że tak powiem, szczegółach potrzebne by były informacje, udzielić takich informacji. Są obok moi specjaliści i jesteśmy gotowi do tego. Ale rozumiem, że nie wszystkich może to interesować.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pani senator Popiołek.

Senator Jolanta Popiołek:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, w art. 8a ust. 4 mówi się, że właściciel, który przekracza stawkę czynszową 3% wartości odtworzeniowej lokalu, musi na piśmie uzasadnić jej przekroczenie. Ale co można zrobić, żeby zahamować nieposkromioną chciwość niektórych właścicieli, którzy wprawdzie nie przekraczają tej wartości odtworzeniowej, ale ustalają stawkę na maksymalnym poziomie, przy czym lokal najmowany ma bardzo niski standard, właściciel domu nie prowadzi żadnych prac remontowych i konserwacyjnych, często tylko swój lokal remontuje, a toaleta jest na zewnątrz, nie ma wody, nie mówiąc już o c.o.? W moim biurze w Sochaczewie przyjmuję wiele osób, w tym osób starszych, które bardzo często mieszkają od urodzenia w tych lokalach i które właśnie tak mają naliczony czynsz przez właścicieli. Oczywiście jest on nieporównywalnie większy od stawek w spółdzielniach mieszkaniowych czy nawet we wspólnotach mieszkaniowych. Czy nie należałoby postąpić podobnie jak w przypadku przekroczenia 3% wartości odtworzeniowej, o czym mówi właśnie art. 8a ust. 4? Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o odpowiedź.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski:

Jeżeli dobrze zrozumiałem... To znaczy oczywiście jest kwestia tej pazerności i, powiedzmy sobie, właściwie aspołecznego stosunku niektórych, powiedziałbym, nuworyszy właścicielskich. To jest zjawisko, które nam się dzisiaj ujawnia. Ludzie, którzy nigdy nic z własnością nie mieli wspólnego, teraz odkrywają, że nagle mogą uzyskać jakieś ekstradochody z tego tytułu. Mnie się wydaje, że właściwie te wszystkie, że tak powiem, rygory, które są możliwe, w zasadzie my wprowadziliśmy. Ale niestety musimy też powiedzieć, że nie ma na to pomysłu. Zaraz może powiem, że pewien pomysł był w tradycji historycznej dotyczącej ustawy o ochronie lokatorów, ale dzisiaj, próbując to przywrócić, natrafiliśmy na pewne przeciwności. No, w tej chwili pozostaje sąd. Nie ma żadnego innego rozstrzygnięcia, które ustawowo moglibyśmy wprowadzić.

Przypomnę państwu, że w przedwojennej ustawie o ochronie lokatorów istniało pojęcie urzędu rozjemczego, w istocie komisji rozjemczej. Otóż burmistrzowie byli obowiązani powołać tego rodzaju instytucje przy gminach i one na prawach sądu polubownego, tak bym to określił,

(podsekretarz stanu A. Bratkowski)

rozstrzygały właśnie te spory. Próbowaliśmy w tej nowelizacji, właściwie w tej autopoprawce – to w czasie związane jest z momentem, kiedy ja wszedłem do gry – wspólnie z Ministerstwem Sprawiedliwości tę sprawę, że tak powiem, opisać, ale prawnicy, którzy reprezentowali Ministerstwo Sprawiedliwości, nie znaleźli sposobu wprowadzenia tego w życie tak, by tego rodzaju komisje rozjemcze nie naruszyły kompetencji, autonomii samorządu terytorialnego.

W moim przekonaniu, jest to zbyt doktrynerskie spojrzenie na tę autonomię. Jeżeli będę miał okazję czy będziemy mieć okazję jeszcze na temat przyszłej całościowej ustawy o ochronie lokatorów rozmawiać, to wtedy – w moim przekonaniu – powinniśmy wszyscy forsować właśnie ten rodzaj instytucji, która będzie te nieuchronne spory, bo wiadomo, że te spory będą zawsze, sprowadzać do poziomu obywateli, a nie tylko do poziomu wymiaru sprawiedliwości, czyli do poziomu trzeciej władzy.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

W tej sprawie, bo jeszcze... To poza kolejnością pani senator Ferenc, a później jeszcze pan senator Romaszewski.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, moje pierwsze pytanie dotyczy art. 2 pkt 8. W pkt 8 jest wyliczenie opłat niezależnych od właściciela. Czy nie uważa pan, że do tego punktu powinny być również dodane opłaty za wieczyste użytkowanie gruntu i podatek od nieruchomości? Bo przecież na kształtowanie tych opłat właściciele lokali nie mają żadnego wpływu.

Drugie moje pytanie dotyczy pktu 14. Czy w art. 18 nie warto by było wreszcie uporządkować problemu polegającego na tym, że spółdzielnie mieszkaniowe w przypadku, gdy nie przeprowadza się eksmisji, a jest zasądzone prawo do lokalu zastępczego, powinny mieć prawo, podobnie jak pozostali właściciele, do rekompensaty kosztów za ten okres? Dziękuję.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski:

Co do tej drugiej sprawy, od razu muszę powiedzieć, że tą ustawą z założenia, ponieważ jest odrębna ustawa o spółdzielczości mieszkaniowej, próbowaliśmy jednak nie obejmować tej proble-

matyki. Być może, że... Luka tutaj nie powstaje. To jest chyba kwestia sposobu rozwiązania problemu, o którym pani senator tutaj mówi... No, może być tak...

(Senator Genowefa Ferenc: Trzeba by go wreszcie rozwiązać.)

Jeśli nawet bym się zgodził, to powiedziałbym, że *de lege ferenda*.

Sprawa kosztów stałych, które obciążają oczywiście wynajmującego... Ale przecież on po to pobiera czynsz. Więc tutaj właściwie – mówię o podatku od nieruchomości, o tego rodzaju obciążeniach – trudno nawet w ogóle o tym mówić. To jest, wydaje się... To znaczy, prawdę powiedziawszy, my tutaj przywracamy, brniemy w kazuistykę z dawnego prawa lokalowego, w to, kto komu co jest winien z tytułu umów najmu. Okazuje się, że... Zwracały nam uwagę na to, że tak powiem, osoby ze środowisk sędziowskich, mówiły, że im to ułatwi działanie. No i wprowadziliśmy to. Ja uważam, że jeśli chodzi o sprawę tych obciążeń, o których pani była łaskawa powiedzieć, to po prostu one są tak oczywiste, że nie wymagają jeszcze dodatkowego opisu. Na tym polega czynsz, że stałe opłaty ponosi wynajmujący. To zaś, w jakim stopniu on przerzuca te opłaty, to już jest właśnie kwestia umowy. Podobnie przerzuca wszelkie podatki, bo na tym polega opodatkowanie obywateli.

Marszałek Longin Pastusiak:

Pan senator Romaszewski, proszę bardzo.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Ministrze, ja w tym kontekście jednak chciałbym powrócić do sprawy chyba najbardziej drastycznej, to znaczy sprawy mieszkań zakładowych. To jest ogromna pula. W szczególności na Śląsku to jest około pięciuset tysięcy mieszkań, mniej więcej tyle, mieszkań, które zostały hurtowo wraz z lokatorami sprzedane, często po 5 zł za 1 m. W gruncie rzeczy mamy do czynienia z czystą spekulacją. I teraz nagle okaże się, że ludzie z tych mieszkań będą wyprowadzani za pomocą zawyżanych czynszów, a jeżeli nie, to my jako obywatele będziemy do tych czynszów, do tych zawyżonych stawek musieli dopłacać. No, muszę powiedzieć, że ze sprawiedliwością społeczną to ma bardzo mało wspólnego.

(Marszałek Longin Pastusiak: To raczej oświadczenie niż pytanie.)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski: No, ja...)

Nie, nie. Pytanie jest po prostu takie: co rząd zamierza zrobić z tym fantem? Generalnie takie jest pytanie.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Andrzej Bratkowski:**

To znaczy w tej chwili muszę powiedzieć tak – nie wiem, czy pan senator Biela jeszcze jest – procedowana była ustawa próbująca właśnie wyprowadzić to na prostą drogę. Ustawa ta była przygotowana i wniesiona do Sejmu przez Senat. W tej chwili ona uległa w Sejmie, w moim przekonaniu, no, jakiejś... została podłączona do innej tematyki i przy okazji, powiedziałbym, wyprowadzona na aut. Przed posiedzeniem pan senator mówił mi, że w porozumieniu z Prezydium Senatu ma być podjęta jakaś inicjatywa, by Sejm wrócił jednak do tej ustawy.

Ja muszę powiedzieć, że pan podniósł tutaj – ale no właśnie, to jest kwestia naszego ustawodawstwa cywilistycznego i ustawy o ochronie lokatorów – problem, którego kiedyś nie było. Zda się, że lokatorzy kamienicy będącej własnością pana Łęckiego, który tę kamienicę sprzedał Wokulskiemu, w ogóle nie byli zainteresowani, kto jest akurat właścicielem, i nie czuli się, że tak powiem, sprzedawanymi lokatorami. Było to oczywiste, że następuje zmiana własności nieruchomości, ale zmiana niemająca wpływu na trwałość umów najmu. To jest problem, który *de lege ferenda* musimy rzeczywiście...

Senator Zbigniew Romaszewski:

Przepraszam bardzo, ale to są sprawy zupełnie nieporównywalne. Ogromna większość mieszkań zakładowych była budowana z funduszy socjalnych i to były kolosalne odpisy. Tak więc ci ludzie raz zapłacili za nie ze swojego funduszu socjalnego, po czym zostali sprzedani.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Andrzej Bratkowski:**

No, na tej samej zasadzie, że tak powiem, byli właścicielami zakładu pracy, w którym pracowali. Taka jest rzeczywistość.

Marszałek Longin Pastusiak:

Jeżeli nie ma więcej pytań do pana ministra, to bardzo dziękuję.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski: Dziękuję serdecznie.)

Tak, dziękuję, Panie Ministrze.

Chciałbym powiedzieć, że w naszej Izbie przebywa również prezes Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej, pan Jerzy Jankowski.

Chciałbym pana zapytać, czy chciałby pan się ustosunkować do niektórych spraw dotyczących spółdzielczości, zwłaszcza do sprawy mieszkań spółdzielczych.

Bardzo proszę, Panie Prezesie.

**Prezes Zarządu
Krajowej Rady Spółdzielczej
Jerzy Jankowski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Absolutnie podzielam pogląd wyrażony przez panią senator Krzyżanowską i pana senatora Romaszewskiego dotyczący art. 8a, tego, czy coś jest prywatne, czy nie jest. Bo państwo powiedzieliście tylko o spółdzielniach, mniejsza o to, jaka była forma powstania tej prywatnej własności, ona już jest, ale to dotyczy również developerów. To nie będzie dotyczyło tylko spółdzielni mieszkaniowych.

Nie mogę podzielić poglądu wyrażonego przez jednego z przedstawicieli komisji, który mówił o jakimś czynszu w spółdzielniach mieszkaniowych. Tam nie ma czynszu. Jest opłata eksploatacyjna, która musi w 100% pokrywać koszty utrzymania tego zasobu. A w związku z tym mamy sytuację co najmniej dziwną polegającą na tym, że członek spółdzielni, działając w oparciu o prawo spółdzielcze, jeżeli chce zaskarżyć, a może, chociażby w świetle orzeczeń, o których pan senator mówił, wysokość wnoszonych opłat, wnosi sprawę do sądu, ale płaci tę nową stawkę. Tymczasem przyjęcie tej konstrukcji spowoduje, że ktoś, kto jest najemcą, zakwestionuje tę stawkę i będzie płacił starą stawkę. Zatem będziemy mieli jakby dwie kategorie ludzi mieszkających w tym samym zasobie. Jak to wytłumaczyć, że obywatel A – członek – ma płacić na przykład 5 zł, a obywatel B, który jest najemcą, 2 zł? Co będzie, gdy on w sądzie przegra? To będzie oznaczało, że ja, jako członek spółdzielni, finansowałem pana X, bo on płacił starą stawkę.

Zatem wydaje się, że skreślenie, o czym pani senator mówiła, tej poprawki jest ze wszech miar zasadne, że należałoby wprowadzić jednolitą zasadę. Ja nie chciałbym się wypowiadać, czy to jest konstytucyjne, czy nie, nie jestem do tego upoważniony, ale gdy popatrzymy na to z praktycznego punktu widzenia, to zobaczymy, że mamy jak gdyby dwie zupełnie różne procedury w tym samym zasobie i wytłumaczenie, dlaczego jeden płaci mniej, a drugi więcej i dlaczego jednemu przysługuje prawo zaskarżenia, ale płaci nową stawkę, a drugi też ma prawo do zaskarżenia, ale płaci starą stawkę, będzie co najmniej bardzo trudne.

Jak powiedziałem, to nie będzie dotyczyło tylko tych najmów w spółdzielni, ale również developerów, którzy wejdą, bo tu też chodzi o formułę prywatną, prawda?

(prezes J. Jankowski)

I druga sprawa, czyli te opłaty niezależne. My podzielimy pogląd, który był wyrażony przez panią senator, że należałoby uznać, iż opłata za wieczyste użytkowanie i podatek od nieruchomości to są opłaty niezależne. Dlaczego? Dlatego, że one nie są tworzone przez zarządcę. Wszystko jedno, kto to będzie, czy to będzie developer, czy to będzie zasób mieszkaniowy, to nie zarządca decyduje o ich wysokości. Tak jak pan minister Bratkowski w wywiadzie w dzisiejszej „Rzeczpospolitej” powiedział, zajmujemy się opłatami typu czynszowego, a to jest tylko 1/4 kosztów, które obywatel ponosi, bo reszta jakby powstaje poza nim. Zatem wykazanie, że ta opłata jest niezależna, powoduje, że widać, iż na jej wysokość nie ma wpływu zarządca bez względu na to, kto nim jest. To jest jedno.

Druga sprawa. Nie można przyjąć zasady, że wtedy to spowoduje wzrost opłat w zasobie komunalnym. Otóż nie spowoduje, bo opłata za wieczyste użytkowanie jest opłatą za używanie rzeczy cudzej. A więc trudno sobie wyobrazić, że gmina sama sobie będzie taką opłatę ustalała. Tak samo jest, jeśli chodzi o podatek od nieruchomości, który ma charakter opłaty lokalnej. Przecież to jest opłata lokalna, którą samorząd ustala, nie parlament, nie kto inny, tylko te podmioty same ją ustalają.

Jeżeli chodzi o tę trzecią kwestię, o której mówiła pani senator, to absolutnie podzielam ten pogląd pana ministra Bratkowskiego, że to niebezpieczeństwo tego odszkodowania, o którym pani mówiła, w wypadku zwolnionego lokalu dzisiaj istnieje. Jeżeli jednak Wysoki Senat przyjmie ustawę, tę, która jest w Sejmie, o ochronie lokatorów, mówiącą o tym, że samorząd będzie mógł wynajmować lokale, w których mieszkają osoby, w stosunku do których orzeczono eksmisję, to ten problem jakby zniknie. Bo dzisiaj jest tak, jak pan senator powiedział: jest orzeczona eksmisja, nie ma lokalu socjalnego i w sektorze spółdzielczym czy developerskim nie ma możliwości uzyskiwania odszkodowania. Tamto rozwiązanie zaś, jeżeli Sejm i Senat je przyjmą, da gminie taką możliwość, że gdy nie ma zasobu komunalnego, to można od tego właściciela, u którego ten eksmitowany nieszczęśnik zamieszkuje, wynajmować ten lokal. A więc gdyby to tak przeszło, to po 1 stycznia, Panie Marszałku, to przestanie być problemem.

Uważam, że zarówno art. 8a, zresztą, o ile dobrze zrozumiałem wypowiedź pani senator, jest propozycja, żeby go skreślić...

(Senator Olga Krzyżanowska: Jednej z komisji.)

Aha, jednej z komisji. To by konsumowało ten wniosek.

Również uznanie opłat za wieczyste użytkowanie i opłat lokalnych za opłaty niezależne, zgodnie z oceną środowiska spółdzielczego, jest zasadne. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Prezesie.

Być może państwo senatorowie mają jakieś pytania do pana... Skoro nie widzę zgłoszeń, to dziękuję bardzo.

W tej sytuacji otwieram dyskusję.

Przypominam o naszych standardowych wymogach regulaminowych dotyczących składania wniosków i zapisywania się do dyskusji.

W tej chwili mamy kilkoro senatorów zapisanych do dyskusji.

Jako pierwsza głos zabierze panie senator Zdzisława Janowska.

Senator Zdzisława Janowska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Cieszę się z propozycji zmian w ustawie o ochronie lokatorów i chciałabym bardzo, aby te propozycje zostały przez Senat przyjęte. Chodzi o propozycje dotyczące ochrony osób, których nie stać na regularne, normalne płacenie czynszu. Ale o tym w następnej kolejności.

Na początku pragnę uświadomić państwu istnienie problemu daleko szerszego, a mianowicie powiedzieć o sytuacji, w jakiej żyje większość mieszkańców naszego kraju, czyli o bezrobociu, ubóstwie, rozszerzającej się sferze życia poniżej poziomu egzystencji.

Chcę powiedzieć, że znakomita większość ludzi w Polsce miała mieszkania. Bardzo duża liczba ludzi – my wczoraj prowadziliśmy debatę na temat bezdomności – straciła mieszkania. Są to często ludzie niczemu nie winni, są to rodziny, które znalazły się w noclegowniach, w domach samotnych matek, rodziny, które nie mają poczucia żadnego bezpieczeństwa. Jeśli rodzina traci prawo do bycia i życia w lokalu komunalnym, spółdzielczym czy prywatnym... W tych ostatnich latach transformacji doprowadziliśmy do tego, że setki, tysiące ludzi poszło na bruk, kobiety osobno do jednej noclegowni, ojcowie osobno do drugiej noclegowni, a dzieci do domu dziecka.

Uwolnienie czynszów w 2005 r. mogłoby skutkować właśnie tym, o czym mówię, ponieważ – stwierdzam to z pełną odpowiedzialnością – zadania własne gminy w zakresie zaspokajania potrzeb mieszkańców przez te wszystkie lata nie były realizowane. To na gminie spoczywa obowiązek zaspokojenia potrzeb mieszkańców. Jak ona to czyni, to jest jej sprawa. My zdecentralizowaliśmy działalność gminy. Jedne gminy sobie radzą, drugie nie radzą z różnych powodów: dlatego że nie potrafią, lub dlatego, że faktycznie nie stać ich na to.

Stąd też przeniesienie wszystkiego na barki tejsze instytucji może owocować takimi czy innymi skutkami, raczej negatywnymi. Jak wiemy, gminy mają dopłacać do domów opieki społecznej. Ale nie stać ich na to; staruszkowie umierają

(senator Z. Janowska)

w domach bez żadnej pomocy. Gminy mają dopłacać do oświaty – i w związku z tym likwidują szkoły. Gminy dzisiaj, w myśl tej ustawy, mają dopłacać, mają wręcz dawać odszkodowania właścicielom, ponieważ w myśl kodeksu postępowania cywilnego z dniem 5 lutego kończy się eksmitowanie ludzi. Właściciele będą chcieli podwyższać czynsze, lokator nie będzie mógł ich płacić, ale będzie mógł zostać w mieszkaniu, a gmina będzie płaciła odszkodowanie. Przecież już dzisiaj nie realizuje podstawowych potrzeb; wyobrażamy sobie jednak, że od 1 marca 2005 r. będzie realizowała te dodatkowe potrzeby. Jest to ułuda i myślę, że nie powinniśmy w tej ułudzie żyć. Ale cieszę się, że lokator będzie chroniony.

Niewątpliwie największym walorem tychże zmian – Senat naprawdę mógłby stanąć tutaj na innym stanowisku aniżeli Sejm i przegłosować te poprawki, nad którymi Sejm się nie pochylił – jest, po pierwsze, regulowane podnoszenie czynszu.

Od paru miesięcy jesteśmy alarmowani różnymi artykułami prasowymi. Z jednej strony mówi się o tym, że właściciele nareszcie będą mogli remontować swoje domy. Z drugiej strony wiemy dobrze, iż te remonty są iluzoryczne, bo czynsz, tak tutaj mówiła koleżanka, jest bardzo wysoki, natomiast nie ma to żadnego pokrycia w poprawie stanu technicznego mieszkań czy domów, po prostu te pieniądze płyną do kieszeni właściciela. Z innej strony słyszymy o wielkim zaniepokojeniu, o braku poczucia bezpieczeństwa, i to już od paru lat, bo ta groźba 2004 r. od paru lat wisiała nad osobami, które nie są zupełnie winne temu, że zamieszkały w domu, który stał się domem prywatnym lub też niedawno został wykupiony przez tychże właśnie kamieniczników, pseudospadkobierców, nuworyszy, jak pan minister słusznie ich nazwał. Oni o tym nie wiedzieli, nie zdawali sobie z tego sprawy, a decyzję komunalną dostali dwadzieścia, trzydzieści lat temu. A więc tym jesteśmy alarmowani, również w związku z brakiem poczucia jakiegokolwiek bezpieczeństwa setek tysięcy ludzi.

Mam tutaj w ręku gazetę mówiącą o Warszawie, gdzie właśnie piszą, że w kamienicy przy Krakowskim Przedmieściu 53 lokatorzy dostali już pismo, iż ich czynsz wzrośnie z 10 do 60 zł. I to jest rzecz normalna – normalna, bo tak mogłoby się stać, gdyby nie wprowadzone poprawki.

Stąd też ta poprawka autorstwa Socjaldemokracji Polskiej, poprawka, która przeszła przez komisję polityki społecznej, mówiąca o tym, że podwyższenie czynszu nie może przekraczać 3% wartości odtworzeniowej lokalu, a roczna podwyżka nie może być wyższa niż 10% dotychczasowego czynszu albo dotychczasowych opłat za

używanie lokalu, liczonych bez opłat niezależnych od właściciela.

Bardzo ważne jest, ażeby w przypadkach niezgadania się z wysokością czynszu lokator mógł się odwoływać. Bardzo ważne jest, ażeby mógł się odwoływać do sądu, choć oczywiście nie wierzę w szybkie zakończenie tej sprawy w sądzie. To wielkie utrudnienie dla lokatora, że będzie musiał skarżyć właściciela.

Bardzo istotne jest to, żeby ludziom żyjącym na poziomie niewystarczającym na cokolwiek, niemającym pracy, takim, którzy nie są w stanie płacić czynszu, można było wreszcie przez rady miejskie, przez samorządy ten czynsz obniżyć. Wyobrażam sobie – jest to moim takim najskrytszym marzeniem – że niekiedy ten czynsz byłby naprawdę symboliczny dla ludzi, którzy od lat go nie płacą, którzy nie mają szans na pracę, ale chcą zostać w tym domu, w tym mieszkaniu, a nie w noclegowni.

Bardzo istotna jest również taka zmiana, zgodnie z którą właśnie gmina ma możliwość wynajmowania od właściciela lokalu zajmowanego przez ludzi, których nie stać na płacenie czynszu, i podnajmowania go najbiedniejszym. Ale tu powtarzam jeszcze raz: czy gminę będzie na to stać? Czy gmina będzie płaciła odszkodowanie? Czy gmina faktycznie będzie miała szansę na wynajmowanie lokalu? My to zapisujemy ustawowo, ale życie jest życiem.

Wreszcie ostatnia zmiana. To znaczy, są jeszcze jeszcze dwie istotne zmiany, ale ta, o której chcę powiedzieć, dotyczy ludzi, którzy przekroczyli siedemdziesiąty piąty rok życia. Takich ludzi, jak myślę, na pewno w skali kraju są miliony. I są to ludzie, którzy chcą dożyć końca swych dni w tym mieszkaniu, w tym domu, który nieoczekiwanie stał się domem innych właścicieli. Ochrona tych osób, pozostawienie ich w tym miejscu do końca ich życia jest bardzo istotne. Jest to również poprawka socjaldemokracji.

Pragnę jeszcze powiedzieć, że nie zdajemy sobie sprawy z tego, iż umowy o mieszkanie mają trojaki charakter. Są umowy będące umowami określonymi, wyznaczonymi na określony czas, są umowy zawarte na czas określony, na nieokreślony, a także umowy okazjonalne. I myśmy tutaj zwrócili uwagę również na hasło „umowy okazjonalne”. Może być taka sytuacja, że właścicielowi będzie zależało na tym, żeby podpisywać z najemcą przede wszystkim umowy okazjonalne. Nie wiadomo właściwie, co się może pod tym kryć, a więc będzie to dla niego coś bardzo korzystnego, dzięki temu będzie mógł podnosić czynsz w zupełnie niekontrolowany sposób. Myśmy proponowali, żeby ten wynajem okazjonalny został zdjęty, wykreślony, żeby takiego pojęcia nie było, bo jest to furtka, właśnie furtka do bogacenia się właścicieli. Ja wiem, że właściciele mogą podnosić larum, ale są właściciele uczciwi i nieuczciwi.

(senator Z. Janowska)

Są właściciele, którym faktycznie zależy na tym, żeby zapłacić swoją własną kiesę, na tym, żeby lokatorzy wyszli, żeby mogli w domu mieć swoje lokale użytkowe. Są znane takie sytuacje. Ja sama byłam tutaj wzywana do komisji etyki Senatu, ponieważ zaskarżył moją działalność w zakresie obrony lokatorów znany kamienicznik z Łodzi, pan Adamczyk, który do tej pory doprowadził do tego, że wszyscy ludzie opuścili jego dom. Dom stoi pusty od dwóch lat, a mieszkali tam ludzie, którzy właśnie mieli po siedemdziesiąt, siedemdziesiąt pięć lat i znaleźli się bez środków do życia, bez możliwości... Takich przypadków jest bardzo dużo.

Chcę jeszcze zwrócić uwagę na to, że gminy pozbywają się swoich zasobów, bo nie mają możliwości płacenia. I często pozbywają się zasobów na rzecz ludzi, którzy w sposób absolutnie nieuczciwy weszli w posiadanie tychże kamienic. To jest, proszę państwa, jeszcze jeden wielki obszar patologii związanej z odzyskiwaniem w sposób przedziwny dóbr, z wchodzeniem w prawa spadkobierców, jak również z bardzo dziwnym sposobem kupowania wielkich kamienic z setkami ludzi za bardzo niską cenę. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Senator.

Zapraszam do mównicy pana senatora Podgórskiego.

Senator Bogdan Podgórski:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie i Panowie Senatorowie!

W ciągu ostatnich kilku tygodni zwracali się do mnie przedstawiciele Polskiego Zrzeszenia Lokatorów oraz radni samorządowi, przedstawiając zagrożenia i konsekwencje wynikające z wprowadzenia wolnorynkowych stawek czynszowych w prywatnych kamienicach. Informacje te znalazły potwierdzenie w wielu rozmowach, które przeprowadziłem. Podczas tych rozmów ludzie zgłaszali swoje obawy, a niejednokrotnie strach związany z tak zwanym uwolnieniem czynszów.

Moim zdaniem, ustanowione w 1994 r. prawo o dziesięcioletnim terminie uwalniania czynszów było koncepcją słuszną i uzasadnioną, mającą na uwadze zarówno prawa właścicieli, jak i lokatorów. Aby jednak zrealizować to zamierzenie bez większych konfliktów społecznych, był jeden niezbędny warunek, który niestety nie został spełniony. Mianowicie w ciągu tych dziesięciu lat

niewiele zrobiono, aby zaspokoić potrzeby mieszkaniowe obywateli naszego kraju. Gdyby to nastąpiło, wtedy sami najemcy zdecydowaliby, czy chcą pozostać w dotychczas zajmowanym mieszkaniu, godząc się tym samym na wysokość czynszu ustalonego przez właściciela, czy przeniosą się do mieszkania zastępczego.

Ponadto w kontekście uwalniania czynszów nie bez znaczenia jest fakt, że znaczna część, jeżeli nie większość lokatorów prywatnych nieruchomości, zajmuje mieszkania na podstawie decyzji administracyjnej bądź na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu. W tej sytuacji nie powinno dziwić stanowisko lokatorów, zgodnie z którym państwo powinno przedstawić jakąś alternatywę, pozostawiając możliwość wyboru. Tymczasem w związku z faktem, że jest zbyt mało lokali zastępczych, do dziś nie ma takiej możliwości i w efekcie mamy do czynienia z tak dużym niepokojem i obawami towarzyszącymi wprowadzeniu wolnorynkowych stawek czynszowych.

W tej sytuacji osobiście uważam, że powinniśmy poważnie rozważyć prolongatę tego terminu uwalniania czynszów ponad rok 2004.

Pragnę tutaj nadmienić, że prawo własności nie jest traktowane w dzisiejszej Europie jako wartość absolutna i podlega ograniczeniom ze względu na dobro ogólnospołeczne. Chciałbym tutaj przywołać art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, który mówi między innymi, że nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę. Oczywiście nie podważam tutaj prawa ludzi do decydowania o swojej własności, mówię jedynie o pewnym czasowym ograniczeniu tego prawa ze względu na dobro ogólnospołeczne. I wydaje mi się, że zachodzą tutaj przesłanki, które umożliwiają nam zastosowanie takiego rozwiązania.

Przykładowo weźmy jeden z zasadniczych argumentów, na które powołują się właściciele prywatnych nieruchomości, uzasadniając potrzebę podniesienia czynszów. Mam tutaj na myśli nakłady finansowe związane z wykonywaniem prac konserwatorskich lub remontowych. Faktycznie, w połowie lat dziewięćdziesiątych, kiedy czynsz nie przekraczał 1 zł za 1 m, miało to realne uzasadnienie. Obecnie ta stawka kształtuje się na poziomie od 5 do 11 zł. Z przekazanych mi przez Polskie Zrzeszenie Lokatorów informacji wynika, że dla typowych czynszowych zasobów mieszkaniowych o stosunkowo złym stanie technicznym czynsz na poziomie 3% wartości odtworzeniowej umożliwia właścicielowi utworzenie odpowiedniego funduszu remontowego oraz pokrywa koszty eksploatacji lokalu. Obawiam się, że planowana podwyżka czynszów oraz pozostawienie lokatorów, którzy zgodnie z ustawą

(senator B. Podgórski)

z 2001 r. otrzymali trzyletnie wypowiedzenia bez prawa do lokalu zamiennego, najbardziej dotknie najuboższe grupy społeczne i może wywołać poważne niepokoje w naszym kraju.

Nieuzasadnione wydaje się też stwierdzenie, że ustawa o ochronie lokatorów krępuje legalny rynek wynajmu mieszkań. Przecież wolne mieszkania są wynajmowane na podstawie umów cywilnoprawnych według czynszów wolnorynkowych, a ich wysokość nie ma nic wspólnego z trybem ustalania stawek czynszowych dla lokatorów, którzy opłacają czynsz regulowany.

Podobnie jest z poglądem, że gminy mają wystarczające środki na dodatki mieszkaniowe. Z doświadczenia wiemy, że tych środków jest zbyt mało, w związku z tym kryteria przyznawania dodatków są tak wygórowane, iż gospodarstwa domowe, które taką pomoc winny otrzymać, bardzo często są jej pozbawione.

Szanuję prawo własności – chciałbym tutaj powiedzieć, że sam jestem kamienicznikiem – ale mimo wszystko jestem przekonany, że zachodzą przesłanki do tego, aby przesunąć termin planowanego wprowadzenia wolnorynkowych stawek czynszowych. Mówimy przecież o ważnym interesie publicznym. Jak wynika z przekazanych mi informacji, ta sprawa dotyczy naprawdę dużej grupy mieszkańców naszego kraju; niektóre źródła mówią nawet o czterech milionach ludzi, w tym najniżej uposażonych. Mam tutaj na myśli oczywiście emerytów, rencistów.

Dlatego jestem za zmianami chroniącymi te osoby, wprowadzonymi przez senacką Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia, Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią senator Skrzypek-Mrowiec.

Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Chciałabym przedstawić inne spojrzenie na wzajemne relacje właściciel – najemca. Bo ta ustawa w swoim ogólnym kształcie, a w szczególności w art. 6, jest ustawą właściwie kuriozalną i archaiczną, nieuwzględniającą zmian społecznych i zmian w świadomości społecznej, dotyczących pojęcia własności i troski; chodzi zarówno o własność wspólną, jak i o własność osobistą. To zbiór obowiązków właściciela i najemcy podczas utrzymywania tej własności, a więc istniejących zasobów substancji mieszkaniowej,

coraz bardziej niszczącej, wskutek czego powiększa się pula pustostanów.

A trzeba na to spojrzeć właśnie szerzej. Taka postawa rozszczeniowa wynikać może tylko z biedy. Każdy chciałby pięknie mieszkać, remontować, modernizować, konserwować swoje mieszkanie, dbać o nie. Należałoby więc stworzyć odpowiednie warunki finansowe zarówno dla najemców, jak i dla wynajmujących, by mogło realizować się jedno z podstawowych praw rodziny – prawo do dachu nad głową. Myślę tu o tanich kredytach na remont mieszkania, może o powrocie do rozważań o stawce VAT na prace budowlane, dziś dobijającej budownictwo, lub właśnie o tym, co mówił pan minister, o opiece społecznej w zakresie zapewnienia owego dachu nad głową. Wtedy ustawa obejmująca zakres obowiązków najemcy nie miałaby sensu istnienia.

Ponadto trzeba w przyszłości poprawić merytorycznie nieprawidłowości, o których już tu nie chcę wspominać, bo mówiłam o nich w komisji, i stworzyć rzeczywiście nową ustawę, przystającą do nowej rzeczywistości – o tym też mówił pan minister. Jest to sprawa naprawdę bardzo pilna. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Senator.

Zapraszam panią senator Krzyżanowską.

Senator Olga Krzyżanowska:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Nie będę powtarzać tych wszystkich argumentów, które już padły i w sprawozdaniach, i dotychczas w dyskusji.

Zdajemy sobie sprawę, że ta ustawa jest konieczna, bo bez niej od dnia 1 stycznia następnego roku te sprawy właściwie byłyby kompletnie nieuregulowane. Ale jednocześnie musimy sobie zdawać sprawę, że jest to następna ustawa proteza, z konieczności robiona w pośpiechu, zbyt szybko. To ustawa, która ma rozwiązać jeden z najbardziej palących problemów, to znaczy dotyczący pojęcia prawa własności, konieczności utrzymania domów przez ich właścicieli w jakim takim stanie, żeby domy się nie rozpadły i nie uległy ruinie. Na to muszą mieć pieniądze.

Następny dramatyczny problem, też już dzisiaj poruszany, to problem tych, którzy kupili mieszkania zajęte przez lokatorów. I ci ludzie są w tej chwili bezbronni, bo właściciele, niemający często – to też już dzisiaj było mówione – poczucia zwykłej przyzwoitości, starają się ich wyrzucić wszelkimi sposobami, niekoniecznie zawsze prawnymi, bo znamy takie przypadki, że odcinano lokatorom wodę czy gaz, chcąc na tym coś zarobić. I najważniejszy problem dotyczy tej ogromnej rzeszy lokatorów dawnych mieszkań, nie ko-

(senator O. Krzyżanowska)

munalnych, ale przydziałowych, że użyję jeszcze tego starego określenia, którzy często są postawieni w sytuacji bez wyjścia, jeżeli mało zarabiają, mają mało pieniędzy i na nic ich nie stać.

Chcę powiedzieć, że tę ustawę naturalnie powinniśmy przyjąć, bo jest to jakby wybór mniejszego zła. Ale musimy sobie zdawać sprawę z jednej rzeczy. Jeżeli polski parlament, jeżeli Sejm i Senat dalej będą pracować w takim trybie, że dopiero wtedy, jak się zorientujemy, iż jest jakiś dramat, będziemy szybko robić jakąś ustawę, a nie będzie jakiejś długofalowej, poważnej polityki, rozmowy niekoniecznie politycznej, tylko naprawdę ściśle merytorycznej, to ten problem nie będzie rozwiązywany stopniowo, tylko ciągle będzie palący, gorzej, będzie narastał. To tyle, jeśli chodzi o moje stwierdzenia ogólne.

Chciałabym natomiast zgłosić poprawkę, o której już mówiłam tu w pytaniach do pana ministra i w pytaniach do komisji. Chodzi o to, aby w art. 8 ust. 7 skreślić pkt 3, stanowiący te wyłączenia. Myślę, że w debacie podczas prac połączonych komisji spróbujemy jeszcze raz poruszyć ten temat. Uważam go za bardzo ważny. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Kolejnym mówcą na liście mówców jest pan senator Romaszewski, którego niestety nie widzę na sali.

W związku z tym zapraszam panią senator Liszcz.

Senator Teresa Liszcz:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Zgadzam się z tym, co mówiła przed chwilą pani senator Krzyżanowska i co przebiegało zresztą z wypowiedzi wielu innych mówców, że ustawa, nad którą debatujemy, nie rozwiązuje ostatecznie bardzo nabrzmiałej społecznej kwestii lokatorów, często mieszkających od dziesiątków lat w mieszkaniach, które otrzymali na zasadzie przydziału administracyjnego, a które teraz stały się własnością prywatną – czasem przez odzyskanie własności odebranej, a czasem przez zakup tych mieszkań czy całych budynków zwykle za nieduże pieniądze.

Ale też podzielam pogląd, że w związku ze zbliżającym się terminem uwolnienia czynszów według obowiązujących przepisów trzeba jakieś rozwiązanie, chociażby czasowe i niepełne, przyjąć. Dlatego generalnie opowiadam się za tą ustawą.

Nie podoba mi się jednak zdecydowanie to, że w wielu punktach ta ustawa drastycznie pogar-

sza sytuację osób, które mają być eksmitowane z mieszkań. Nie chcę się odnosić do spraw czynszów, o których tutaj mówiono najwięcej, ale chcę się odnieść do zmian, które są w pkt 13 art. 1, a dotyczą orzekania prawa o lokalu socjalnym.

Proponuję, żeby przewidziano w lit. a, art. 14 ust. 4, gdzie wylicza się osoby, co do których nie można nie orzec lokalu socjalnego, czyli inaczej mówiąc, orzekając eksmisję, należy jednocześnie orzec o prawie do lokalu socjalnego... Chodzi mi o to, żeby zmienić brzmienie tego ustępu w taki sposób, by ochroną objęte były nie tylko kobiety w ciąży, ale także kobiety w krótkim okresie po rozwiązaniu, w ciągu sześciu miesięcy po urodzeniu dziecka. Nie może być tak, że nie można orzec eksmisji wobec ciężarnej, a wobec położnicy, która wróciła ze szpitala z dopiero co urodzonym dzieckiem, już można to zrobić. A na gruncie obecnie obowiązującego prawa taka możliwość istnieje.

Następnie chodzi mi o to, żeby pozostawić w dotychczasowym brzmieniu pkt 5 ust. 4, a mianowicie żeby ochroną, czyli obowiązkiem orzeczenia prawa do lokalu socjalnego, były objęte wszystkie osoby bezrobotne, a nie tylko osoby mające status bezrobotnego w rozumieniu ustawy o promocji zatrudnienia, dlatego że ten status mają tylko ci... Chodzi mi o to, aby tę ochroną miały także osoby, które nie osiągnęły jeszcze wieku emerytalnego, a jak go osiągnęły, to chociaż są bez pracy, nie mają statusu bezrobotnego, oraz o osoby, które nie są zdolne do pracy w pełnym wymiarze czasu pracy. Tak więc proponuję pozostawienie dotychczasowego brzmienia. Także osoby, które mają hektar pola nie mogą już być zarejestrowane jako osoby bezrobotne, a dochody z tego są żadne, przeważnie nie wystarcza to nawet na podatek i na obowiązkowe ubezpieczenie w KRUS.

Proponuję też, żeby zostawić obecne brzmienie ust. 5 art. 14. Chodzi o to, żeby w określonych przypadkach nie można było pozbawić osób, o których mowa w ust. 4, prawa do lokalu socjalnego; żeby zostawić zastrzeżenie dotyczące ust. 4 w art. 14, czyli pozostawić dotychczasowe brzmienie ust. 5.

I wreszcie proponuję skreślić nowo dodany ust. 7 w art. 14, w którym przewiduje się, że orzekanie prawa do lokalu socjalnego nie odnosi się do przypadków, gdy orzeka się eksmisję z lokali prywatnych, z wyłączeniem lokali spółdzielczych i lokali należących do towarzystwa budownictwa socjalnego. Ja uważam, że dzisiaj wielu właścicieli nabyło lokale w sposób niezaskługujący na specjalną ochronę. I do czasu, kiedy nie rozwiążemy tego problemu w sposób właściwy przez tanie budownictwo, budownictwo czynszowe, w szerszym zakresie, nie możemy pozwalać na wyrzucanie bez prawa do lokalu socjalnego dzi-

(senator T. Liszcz)

siejszych lokatorów mieszkań należących do prywatnych właścicieli. I stąd protestuję przeciwko uzupełnieniu art. 14 o ust. 7. Proponuję w swojej poprawce skreślenie tego nowo dodanego ustępu. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Jest na sali pan senator Romaszewski. Czy pan, Panie Senatorze, podtrzymuje gotowość do wystąpienia?

(Senator Zbigniew Romaszewski: Tak, naturalnie.)

Bardzo proszę.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Ja muszę powiedzieć, że ta ustawa jest niewątpliwie konieczna, aczkolwiek jest ustawą bardzo niedoskonałą, ustawą, która w ogromnej mierze nie spełnia pokładanych w niej nadziei i stwarza, szczególnie w części dotyczącej na przykład mieszkań zakładowych, o czym mówiłem już w pytaniach, potencjalne zagrożenie bardzo silnymi napięciami. Dotyczy to przede wszystkim Śląska, gdzie istnieje pięćset tysięcy mieszkań, gdzie dwa, trzy miliony ludzi mieszka w tych mieszkaniach, które były budowane z funduszy socjalnych, a nagle stały się własnością prywatną bardzo często po cenie 5 zł za 1 m – no były takie przypadki. I ci ludzie mogą w tej chwili być usunięci z tych mieszkań z powodu podwyżek czynszów, które doprowadzą do tego, że nie będą mogli płacić... no ewentualnie gminy mają to zapłacić. Na dodatek mamy do czynienia z regionem, w którym nasila się bezrobocie, w którym górnictwo zostało potężnie zredukowane. Myślę, że to zaczyna być niezwykle poważny problem społeczny, a ta ustawa nie zawiera na niego odpowiedzi.

Chciałbym zwrócić uwagę na kilka rzeczy, które mi się nasunęły. Jedną z nich jest stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, który akcentuje, że ochrona lokatorów powinna być realizowana w gruncie rzeczy ze środków publicznych. To jest w zasadzie *leitmotiv*, który przewija się przez całe orzecznictwo. No niewątpliwie tak powinno być, tylko powstaje jedno pytanie... Zresztą akurat to stanowisko ma swoje uzasadnienie w konstytucji, bo państwo dba o to, żeby lokatorzy mieli swoje mieszkania, sprzyja budownictwu socjalnemu. Problem jest tylko jeden, mianowicie taki, że to budownictwo socjalne praktycznie w ogóle się nie rozwija. I na przykład, jeżeli chodzi o Warszawę, sytuacja wygląda, powiedziałbym, dosyć dramatycznie – budownictwo socjalne, komunalne

jest w tej chwili w totalnej zapaści. W związku z tym uważam, że obciążanie gmin, obciążanie środków publicznych w tych warunkach, kiedy właściwie nie wiadomo, jak to ma się stać, jest zdecydowanie nie w porządku.

Ja muszę powiedzieć, że była dosyć dobra poprawka złożona przez Platformę... tfu, przez Prawo i Sprawiedliwość. (*Wesołość na sali*) Nie Platforma, nie, Platforma złożyła inną dobrą poprawkę.

Mnie chodzi teraz o poprawkę złożoną przez Prawo i Sprawiedliwość, dotyczącą tego, że jeżeli my mówimy o budownictwie socjalnym, mówimy o mieszkaniach zamiennych, o mieszkaniach socjalnych, to trzeba na nie wygospodarować jakieś środki. I ja tę poprawkę będę przedkładał państwu do ponownego głosowania, ponieważ uważam, że bez środków materialnych, które by otrzymały gminy, zaczyna to być po prostu fikcją. Skąd te środki budżetowe wziąć? No rzeczywiście, nie ma na to pokrycia. To jest niewątpliwie prawda. Tylko, że muszę również zauważyć, że Sejm niespecjalnie się przejmował, kiedy nakazywał gminom, ażeby dopłacały do mieszkań wynajmowanych przez osoby prywatne. Sejm nie przejmował się, jakie to będą środki, skąd się te środki wezmą. To jest takie jakieś jednostronne zwrócenie uwagi tylko na jedne pieniądze, a na drugie już nie – one się same urodzą, gminy będą dopłacały.

Muszę powiedzieć, że pewnym niepokojem napawa mnie poprawka, którą tym razem złożyła Platforma Obywatelska, a która powiada, że właściwie mieszkania mogą być odnajmowane od prywatnych właścicieli przez gminy i potem po obniżonej cenie wynajmowane najemcom. Może pomysł byłby niezły, gdyby to dotyczyło tak zwanych normalnych warunków w normalnym społeczeństwie. Ale w naszych warunkach to musi budzić pewien niepokój, wywołany po prostu tym, że na przykład właśnie w Warszawie mamy do czynienia z ogromną liczbą pustych mieszkań wybudowanych za ogromne sumy. No i teraz może się nagle okazać, że te mieszkania będą po ogromnych cenach wynajmowane przez miasto i odnajmowane po niskich cenach dotychczasowym najemcom. To jest trochę niepokojące – cena jest zupełnie nieregulowana, może osiągać dowolną wysokość, a gospodarka komunalna ma do tego dopłacać każdą zażądaną kwotę. Jest to niepokojące tym bardziej, że okaże się, iż są najemcy lepsi i gorsi. Oczywiście, w sytuacji kiedy dotyczyłoby to jednego najemcy w domu, sprawa byłaby prosta, ale w wypadku gdyby chodziło o najem na szeroką skalę, a na przykład w Warszawie najem na szeroką skalę mieszkań komunalnych jest po prostu niezbędnym, bo nie wiem czy w tym roku osiemset mieszkań zostanie tu wybudowanych, to muszę powiedzieć, że musi budzić niepokój fakt, że to się będzie odbywało na zasadzie... No właściwie jakiej? Chyba powinno

(senator Z. Romaszewski)

być tak, że przetargowej, a jak to będzie – nie wiem. I to, proszę państwa, budzi mój niepokój w tej sprawie. Ponadto uważam, że albo – albo. Ja osobiście jestem zwolennikiem skreślenia pktu 3 w ust. 7 art. 8a i rozciągnięcia zasad ochrony lokatorów na wszystkich właścicieli. Ale jeżeli już decydujemy się na to, żeby ten punkt był, no to na pewno trzeba z niego na tej samej zasadzie, na jakiej wyłącza się właściciele prywatnych, wyłączyć spółdzielnie. No przepraszam, ale to jednak nie jest własność publiczna, tylko to jest własność spółdzielców, którzy powinni mieć prawo o tym decydować.

I ja właściwie takie dwie poprawki składam. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

I zapraszam pana senatora Jurgieła.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jeden przypadek, na potrzebę zapisu związanego z ochroną lokatorów. Dotyczy to wprowadzenia nowej zmiany, polegającej mianowicie na dodaniu po art. 9 art. 9a w następującym brzmieniu: „Jeżeli na skutek zwłoki w zapłacie przez właściciela opłat niezależnych od właściciela, mimo że otrzymał on te zapłaty od lokatora w terminie, przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się przesyłaniem i dystrybucją paliw gazowych, energii elektrycznej lub ciepła lub przedsiębiorstwo zajmujące się dostarczaniem wody oraz odbiorem nieczystości stałych i płynnych zamierza wstrzymać lub wstrzyma dostarczanie paliw gazowych, energii elektrycznej lub ciepła, wody lub odbiór nieczystości stałych lub płynnych, przedsiębiorstwo to jest zobowiązane na żądanie lokatora wypowiedzieć w odpowiedniej części lub w całości umowę z właścicielem oraz zawrzeć z nim odpowiednią umowę i zainstalować niezbędne urządzenia pomiarowe umożliwiające indywidualne rozliczenie lokatora z dokonanych dostaw”.

Do mojego biura senatorskiego często wpływają skargi, w których lokatorzy wskazują na działania właścicieli budynków polegające na tym, że mimo posiadanych możliwości nie wywiązują się oni ze swoich obowiązków, takich jak zapewnienie lokatorom wody, gazu i energii elektrycznej, ale też innych, jak na przykład przeprowadzenie niezbędnych remontów. Obowiązujące przepisy nie uprawniają lokatorów do dokonywania zapłaty bezpośrednio na rzecz dostawców mediów, jeżeli dostawcy mają zawarte umowy jedynie

z właścicielem budynku, aby w ten sposób zapobiec wyłączeniu dostaw. I dlatego – moim zdaniem – należy przyznać lokatorom prawo do zawarcia z dostawcami indywidualnych umów i zainstalowanie odpowiednich urządzeń, w tym zwłaszcza pomiarowych, umożliwiających dostarczanie mediów i bezpośrednie rozliczanie się lokatorów z dostawcami z pominięciem właściciela lokalu, budynku. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów wyraża jeszcze gotowość zabrania głosu w dyskusji? Nie ma zgłoszeń.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku informuję, że pan senator Plewa złożył swoje przemówienie do protokołu*, a wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie w trakcie dyskusji złożyli: pani senator Krzyżanowska, pan senator Romaszewski, pani senator Liszcz i pan senator Jurgiel, a także pan senator Suchański, pan senator Lubiński i pan senator Plewa.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Zwracam się do przedstawicieli rządu z pytaniem, czy na tym etapie ktoś z naszych gości chce zabrać głos i odnieść się do stanowisk przedstawionych w trakcie debaty.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski: Można?)

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Ja rozumiem, że poprawki, które zostały wniesione na piśmie, będą możliwe... To znaczy rozmowa na ich temat będzie możliwa na posiedzeniu komisji, jeszcze przed ich przedłożeniem do głosowania. Nie mogę jednak nie odnieść się tutaj do dwóch przynajmniej tematów.

Jeden z nich poruszył pan senator Jurgiel. Ten pomysł był już zgłaszany w komisjach sejmowych, związany z przerzuceniem, powiedzialbym, odpowiedzialności... Może inaczej, zakładający... Sprowadźmy to może na ziemię: złodziej zarządca, przerzucimy wobec tego odpowiedzialność na dostawcę mediów. No i dalej to już mamy konsekwencję tego, którą państwo tutaj zaprezentowali. No cóż, jeżeli Senat podzieli tego rodzaju stanowisko, to pewnie ono będzie skarżane jako że nakłada ekstra obowiązki na przedsiębiorstwa energetyczne i właściwie trud-

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(podsekretarz stanu A. Bratkowski)

no je bezpośrednio, że tak powiem, przełożyć do systemu prawnego. Ale to taka uwaga na marginesie.

Sprawą znacznie poważniejszą jest kwestia, którą pan senator Romaszewski tutaj podniósł. No, proszę państwa, właśnie ta nowelizacja ma dać szansę na to, żebyśmy mogli mówić poważnie o własności komunalnej w kontekście mieszkań. Pan senator był łaskaw powiedzieć, że w Warszawie są puste mieszkania, wybudowało się i coś tam tego... Proszę państwa, my sobie nie zdajemy sprawy, że Warszawa, przepraszam, prezydent Warszawy, miasto stołeczne Warszawa, jest największym kamienicznikiem w Polsce, jest właścicielem ponad stu tysięcy mieszkań i w tym momencie okazuje się, że nie ma kilkuset mieszkań, które by trzeba było zadysponować na rzecz osób eksmitowanych, ubogich, nie wiem – ekstra ubogich czy coś takiego. Gdzie na świecie możemy znaleźć tego typu sytuację, że kamienicznik posiadający zasób na taką skalę nawet 1% nie jest w stanie użyć na cele, które jako właściciel uzna za właściwe? No ale po prostu myśmy póki co do tego doprowadzili, a teraz staramy się wyjść z tego impasu. Sądzę, że ostateczne wyjście z niego będzie kiedyś możliwe, miejmy nadzieję, że w perspektywie roku, wyjście to będzie w ustawie, która zostanie przygotowana. A le państwo doskonale wiecie, że nad tego rodzaju ustawami, i tutaj chyłę czoło przed opinią pani senator Krzyżanowskiej, w sposób planowy, długoterminowy jakoś nie udawało nam się na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat procedować, a później tych ustaw uchwalać. Niestety, taka jest rzeczywistość. Rozumiem jednak, że państwo do tej ustawy, do tej nowelizacji podchodzą z optymizmem, więc ja nie chcę tutaj zarażać, że tak powiem, historią. Dziękuję serdecznie.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, a więc zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury, Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz o zmianie niektórych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Serdecznie dziękuję naszym gościom, przedstawicielom strony rządowej za udział w posiedzeniu.

A my **przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na osiemdziesiątym dziesiątym posiedzeniu 18 listopada 2004 r. Do Senatu została przekazana 18 listopada 2004 r. Marszałek Senatu 19 listopada bieżącego roku, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 829, a sprawozdania komisji w drukach nr 829A i 829B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia senatora Zbigniewa Gołąbka o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Zbigniew Gołąbek:

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Panowie Ministrowie i Zaproszeni Przedstawiciele Rządu!

Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia dotyczące ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw. Sprawozdanie zawarte jest, przypomnę, w druku nr 829A.

Projekt ustawy stanowił przedłożenie sejmowej Komisji Obrony Narodowej. Ustawa ta zmienia: po pierwsze, ustawę z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin; po drugie, ustawę z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin; po trzecie, ustawę z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

Zakres nowelizacji dotyczy renty rodzinnej w razie śmierci albo zaginięcia żołnierza funkcjonariusza w czasie wykonywania zadań służbowych poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Celem jej jest zagwarantowanie uprawnień szczególnych w stosunku do kryteriów określonych w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Projekt nowelizacji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich ro-

(senator Z. Gołąbek)

dzin jest właściwym krokiem zmierzającym do wprowadzenia regulacji prawnych umożliwiających przyznanie renty rodzinnej wdowie, wdowcowi lub osobie najbliższej niezależnie od wieku i stanu zdrowia. Takie zabezpieczenie materialne odnosiłoby się do przypadków śmierci lub zaginięcia żołnierza zawodowego, funkcjonariusza Policji lub służby wywiadowczej, którzy wykonują zadania służbowe poza granicami państwa. Obowiązujące przepisy uzależniają w tym przypadku powstanie prawa do renty rodzinnej od spełnienia pewnych warunków.

Godny zauważenia jest zasadniczy cel nowelizacji: zwiększenie społecznego przekonania, iż państwo polskie robi wszystko, co możliwe, żeby chronić rodziny żołnierzy wysyłanych do działań poza granicami kraju w ekstremalnie trudnych warunkach, narażających ich częstokroć na utratę życia. Żołnierz bowiem zawsze wierzy, że ojczyzna nie zapomni o jego bliźnach i ranach – ślady pozostają i trwają bardzo długo, nieraz całe życie. Rentę będą mogli otrzymywać, bez względu na wiek, wdowy i wdowcy po żołnierzach, policjantach czy funkcjonariuszach służb wywiadowczych, którzy zginęli, pełniąc służbę w sferze działań wojennych.

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia po rozpatrzeniu ustawy na posiedzeniu w dniu 26 listopada 2004 r. rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie projektu ustawy wraz z dwoma poprawkami.

Pierwsza poprawka ma charakter porządkujący, a druga terminologiczny i jest konsekwencją wejścia w życie od 1 stycznia 1999 r. ustawy o ubezpieczeniu społecznym.

Wnoszę o przyjęcie tej ustawy wraz z dwoma poprawkami. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Zapraszam sprawozdawcę Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, panią senator Marię Berny, i proszę o zabranie głosu oraz przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Maria Berny:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego powierzyła mi obowiązek przekazania Wysokiej Izbie sprawozdania z posiedzenia, które komisja odbyła w dniu 30 listopada bieżącego roku. Sprawozdanie dotyczy ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw.

Formalną obudowę tej ustawy przedstawił nam bardzo dokładnie pan senator Gołąbek, wo-

bec tego nie będę już wracała do tych spraw. Chciałabym jednakże zaznaczyć, że nowelizacja, którą wprowadzamy, dotyczy renty rodzinnej przyznawanej w razie śmierci albo zaginięcia żołnierza w czasie wykonywania zadań służbowych poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, o czym zresztą pan senator również mówił. Renta ta, przyznawana na innych zasadach niż renty w systemie ogólnie obowiązującym, a nawet innych niż pozostałe renty służb mundurowych, jest uzasadniona tym, iż dotyczy małżonków tych żołnierzy, którzy odbywali służbę w warunkach ekstremalnych – myślę tu o działaniach wojennych na przykład w Iraku czy Afganistanie. Przyznanie tej renty dotyczy tych, których śmierć lub zaginięcie miały miejsce po 23 lutego 1998 r., gdyż dopiero wtedy zaistniały prawne możliwości użycia całych jednostek do służby poza granicami kraju.

Nowelizowane ostatnio ustawy, myślę o tych, które już mamy za sobą, odnoszące się do służb mundurowych uzupełniane są o zapisy legalizujące działania związane z nową, narastającą falą niebezpieczeństw, z nową, kształtującą się rzeczywistością, sytuacją polityczną, układami militarnymi, które mogą zmusić nasze siły zbrojne, służby mundurowe do udziału w bardzo niebezpiecznych akcjach.

Uchwalana dziś przez nas ustawa ma za zadanie nie tylko wynagrodzić krzywdy rodzinom, które straciły swoich najbliższych, ale również spowodować, że ci, którzy wyjeżdżają na trudne zadania, będą mieli świadomość, iż państwo się zatroszczy o ich najbliższych. Od czasu objętego naszą ustawą miały miejsce sześćdziesiąt dwa takie dramatyczne wypadki. Obliczyliśmy wstępnie, że koszt wprowadzenia w życie tej ustawy będzie wynosił około 400 tysięcy zł rocznie, około, ponieważ dokładnie trudno to w tej chwili ustalić, każdy rok może przynieść nowe liczby. Jej wartość moralna jest zaś nie do przecenienia.

Komisja proponuje przyjąć dwie poprawki identyczne z poprawkami proponowanymi przez Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę pytania adresowane do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa pragnie zadać takie pytanie? Nie ma chętnych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona przez komisję sejmową, a do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister polityki społecznej.

(wicemarszałek J. Danielak)

Serdecznie witam na naszych obradach ministra Cezarego Miżejewskiego z Ministerstwa Polityki Społecznej oraz ministra Janusza Zemkego z Ministerstwa Obrony Narodowej.

Pragnę zapytać przedstawicieli rządu, czy zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu chcą zabrać głos w sprawie omawianej ustawy.

Nie chcą. Dziękuję.

Nie zmienia to faktu, że tym razem na podstawie art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu zwracam się do państwa senatorów: czy ktoś z państwa chce skierować zapytanie związane z ustawą do przedstawicieli rządu?

(Głos z sali: Również nie ma chętnych.)

Rzadko się zdarzają takie oczywiste rozwiązania ustawowe.

Stwierdzam jednocześnie, że nikt z państwa nie wyraża gotowości zabrania głosu w dyskusji.

Tym samym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, zamykam dyskusję nad tym punktem.

Cóż, proszę państwa, w związku z brakiem wystąpień i niezgłoszeniem nowych wniosków o charakterze legislacyjnym proszę Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia oraz komisję...

(Głos z sali: Wnioski są wspólne.)

Rozumiem, wnioski legislacyjne są wspólne, zgodne ze sobą.

Tym samym informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Serdecznie dziękuję panu ministrowi Zemkemu za to, że był uprzejmy z nami być. Dziękuję.

Pan minister Miżejewski zostaje do następnego punktu, więc będziemy dalej współpracować.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na osiemdziesiątym dziewiątym posiedzeniu 19 listopada bieżącego roku, a do Senatu przekazana w dniu 19 listopada 2004 r. Marszałek Senatu w dniu 23 listopada 2004 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 837, a sprawozdanie komisji w druku nr 837A.

W tym momencie powinnam poprosić sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, pana senatora Janusza Bielawskiego, o przedsta-

wienie stanowiska komisji. Pana senatora nie ma jednak w tym momencie na sali.

(Głos z sali: Zaraz przyjdzie.)

W związku z tym, Panie i Panowie Senatorowie, ogłaszam minutową przerwę.

(Przerwa w obradach od godziny 13 minut 22 do godziny 13 minut 23)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Wobec tego ponownie proszę sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, pana senatora Janusza Bielawskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Janusz Bielawski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Przede wszystkim przepraszam.

W imieniu komisji zabezpieczenia społecznego i zdrowia mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie z posiedzenia komisji obradującej na temat zmiany ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw. Przyjęta przez Sejm w dniu 19 listopada 2004 r. ustawa o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa stanowiła przedłożenie rządowe.

Generalnie przedmiotem nowelizacji jest materia zasiłku chorobowego, a w zakresie innych ustaw wypłacanie zasiłków chorobowych pewnym kategoriom podmiotów przez okres objęty ustawą o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

W zakresie zasiłku chorobowego na równi z niezdolnością do pracy z powodu choroby traktuje się niemożność wykonywania pracy na skutek poddania się badaniom lekarskim przewidzianym dla kandydatów na dawców komórek, a także tkanek i narządów. Dla tych osób wysokość miesięcznego zasiłku chorobowego wyniesie 100% podstawy wymiaru, a okres zasiłkowy zostaje wydłużony do stu osiemdziesięciu dwóch dni.

Zostaje także zniesiona możliwość przedłużenia okresu zasiłkowego o dalsze trzy miesiące, jeśli leczenie rokuje odzyskanie zdolności do pracy.

Wprowadza się jako zasadę zasiłek chorobowy w wysokości 80% podstawy wymiaru, odchodząc od dotychczasowych 100% podstawy wymiaru, jeżeli niezdolność do pracy powstała na skutek wypadku w drodze do pracy lub z pracy albo po dziewięćdziesięciu dniach nieprzerwanej niezdolności do pracy. Nie dotyczy to jednak kobiet

(senator J. Bielawski)

w ciąży oraz wspomnianych dawców komórek, tkanek i narządów, a także osób niezdolnych do pracy wskutek wypadku przy pracy – ale to jest uregulowane w innej ustawie, ustawie o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy.

Przyjęto za podstawę wymiaru zasiłku chorobowego przysługującego pracownikowi wynagrodzenie za okres dwunastu miesięcy – dotyczy to wszystkich ubezpieczonych. Rezygnuje się tym samym z dotychczasowego zróżnicowania w przypadku tej kategorii na sześć lub dwanaście miesięcy.

Świadczenie rehabilitacyjne będzie przysługiwało, jeżeli będą podstawy po okresie zasiłkowym. Świadczenie rehabilitacyjne przez pierwsze trzy miesiące będzie wynosiło 90% podstawy wymiaru zasiłku chorobowego, a przez pozostały okres – 75%. Wyjątkiem jest tu niezdolność do pracy przypadająca w okresie ciąży – wówczas świadczenie będzie wynosiło 100% podstawy. Znosi się prawo do tego świadczenia dla osób przebywających na urlopie dla poratowania zdrowia.

Po przeprowadzeniu analizy ustawy komisja wniosła dziesięć poprawek. Poprawka pierwsza rozszerza krąg podmiotów uprawnionych do zasiłku chorobowego w wysokości 100% podstawy wymiaru na osoby niezdolne do pracy wskutek wypadku w drodze do pracy lub w drodze z pracy. Poprawki szósta i dziewiąta stanowią konsekwencje poprawki pierwszej – poprawka szósta dotyczy wynagrodzenia, a poprawka dziewiąta skreślenia zbędnego w związku z poprawką pierwszą art. 14.

Poprawki druga, trzecia, ósma i dziesiąta zmierzają do zapewnienia niezbędnej spójności omawianej ustawy z ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, która od 1 stycznia 2005 r. wprowadza dwuinstancyjność orzekania o niezdolności do pracy dla celów rentowych. Dwuinstancyjność orzekania dotyczy także orzeczeń lekarzy orzeczników ZUS w sprawie oceny stanu zdrowia warunkującej przyznanie świadczenia rehabilitacyjnego lub zasiłku wyrównawczego.

Poprawki czwarta i piąta mają na celu dostosowanie terminologii do terminologii przyjętej w ustawie z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o zawodzie pielęgniarki i położnej oraz niektórych innych ustaw. Ustawa ta wprowadza w ustawie o zawodzie lekarza i lekarza dentystry dla lekarza stomatologa nazwę lekarza dentystry. Zostało to przyjęte, tak żeby zgadzało się z nomenklaturą przyjętą w Unii Europejskiej.

Najwięcej kontrowersji wywołała poprawka siódma zmierzająca do wydłużenia – z dwunastu miesięcy przyjętych przez Sejm do osiemnastu

miesięcy – okresu nieobecności w pracy nauczyciela mianowanego, o który to okres może, w uzasadnionych wypadkach, zostać przedłużony okres ochronny, po upływie którego można rozwiązać z nim stosunek pracy. Według przedłożenia rządowego, to określenie dla nauczyciela dwunastu miesięcy jest zgodne z zasadą: równa składka i równe z tego powodu płynące beneficja, równa możliwość uzyskania wynagrodzenia za ten okres. Zdaniem komisji, ten zapis pozbawia nauczycieli prawa nabytego wynikającego z ustawy – Karta Nauczyciela.

Komisja rekomenduje przyjęcie tych poprawek i uchwalenie tej nowelizacji. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca krótkie pytania związane z ustawą do senatora sprawozdawcy.

Czy są takie pytania?

Bardzo proszę, pan senator Sztorc.

Senator Józef Sztorc:

Chciałbym zapytać pana senatora sprawozdawcę o taką rzecz. Nie doczytałem się nigdzie, czy inaczej zostały potraktowane niezdolności do pracy przy wypadkach w pracy i zasiłkach chorobowych związanych z wypadkami przy pracy. Dziękuję.

Senator Janusz Bielawski:

Jeżeli chodzi o wypadki przy pracy, to obowiązuje zasada wypłaty zasiłku w wysokości 100% podstawy wymiaru zasiłku; nie ma tu różnic. Kwestia wypadku przy pracy jest zresztą ujęta w odrębnej ustawie – jest to uregulowane w ustawie o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy.

W przedłożeniu, w takim stanie, w jakim ustawa dotarła do Senatu, Sejm inaczej potraktował ubezpieczenie, jeżeli chodzi o wypadki, które miały miejsce w drodze do pracy lub w drodze z pracy. To likwiduje poprawka pierwsza, powracając do poprzedniego tekstu ustawy.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Czy są dalsze pytania do senatora sprawozdawcy? Nie ma.

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy, a do reprezento-

(wicemarszałek J. Danielak)

wania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister polityki społecznej. W dalszym ciągu jest z nami pan minister Miżejewski, reprezentujący Ministerstwo Polityki Społecznej.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy przedstawiciel rządu chce przedstawić stanowisko rządowe w związku z projektem ustawy.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Polityki Społecznej
Cezary Miżejewski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Chciałbym na tym etapie tylko poinformować o przesłankach, które służyły zgłoszeniu tej ustawy i uchwaleniu jej przez Sejm.

Otóż mieliśmy tu na celu dwie sprawy.

Pierwsza to było porządkowanie systemu ubezpieczeniowego.

Drugą, oczywiście nie mniej istotną – ale powiem szczerze, że mówiłbym o niej mniej – to była reforma finansów publicznych, ponieważ nie ma co ukrywać, że ta ustawa przynosi 269 milionów zł oszczędności Funduszowi Ubezpieczeń Społecznych. I też od razu wyjaśniam, żeby uprzedzić dalsze pytania: to nie jest tak, że mamy odrębne fundusze i odrębne rozliczenia.

Przypomnę to, co pojawiała się w czasie prac komisyjnych. Otóż wszystko, co byśmy mogli nazwać nadwyżką składek nad wydatkami w funduszu chorobowym, jest przeznaczony na fundusz rezerwy chorobowy i rentowy. Czyli tak naprawdę ten system ubezpieczeń społecznych przewiduje nie cztery, a sześć funduszy; mamy rezerwy wypadkowy i rezerwy rentowo-chorobowy. A więc systemy są ze sobą zgrane i wszelkie nadwyżki czy też rezerwy mieszczą się między dwoma systemami.

Te zmiany wynikały też ze wzrastającej absencji chorobowej. Szczególnie, powiem szczerze, uderzający jest wzrost czy też dynamika wzrostu w wypadku osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą. To jest element pierwszy.

Drugi element. Chciałbym przypomnieć o porządkowych sprawach, o tym, że przede wszystkim ustawa ta dostosowuje wymiar zasiłku chorobowego do wymogów konwencji nr 102 ratyfikowanej przez Polskę – stu osiemdziesięciu dwóch dni zasiłku chorobowego.

Kwestia przedłużenia zasiłku i wprowadzenia w jego miejsce świadczenia rehabilitacyjnego. Chciałbym od razu wyjaśnić, iż tak naprawdę przedłużony zasiłek chorobowy oraz świadczenie

rehabilitacyjne i według praktyków, i według teoretyków, pełnią prawie dokładnie tę samą funkcję – świadczenia, które umożliwiają przywrócenie do pracy czy rehabilitację. Przedłużenie zasiłku, jak również świadczenie rehabilitacyjne, są wydawane na wniosek lekarza orzecznika.

Zwracam ponadto uwagę, że w wyniku prac sejmowych podniesiono – i to nawet w stosunku do poprzedniego stanu – wymiar świadczenia rehabilitacyjnego. Za pierwsze trzy miesiące pobierania świadczenia wynosi ono nie 75%, jak przed nowelizacją, ale 90% podstawy wymiaru zasiłku chorobowego.

Zadbane również o prawa pracownicze, w art. 53 kodeksu pracy wprowadzono zapis dotyczący granicy ochrony przed zwolnieniem, jeżeli chodzi o okres pobierania wynagrodzenia i zasiłku, czyli stu osiemdziesięciu dwóch dni i trzech miesięcy świadczenia rehabilitacyjnego. Tym samym przedłużono ten zasiłek, a więc z punktu widzenia praw pracowniczych nie nastąpiło tutaj naruszenie.

Dwie kontrowersyjne kwestie, które pojawiły się na posiedzeniach komisji. Pierwsza dotyczy nauczycieli, w związku z tym, że ta ustawa zawiera jeszcze jedną kwestię porządkową. Otóż, o czym mówił już pan senator sprawozdawca, wprowadza ona zasadę: równa składka – równe warunki nabywania świadczeń. Dla wielu grup pracowniczych wprowadziliśmy tę samą zasadę, czyli sto osiemdziesiąt dwa dni plus dwanaście miesięcy świadczenia rehabilitacyjnego. W wypadku poprawki zgłoszonej przez Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia oznaczałoby to ni mniej ni więcej, tylko możliwość wyjątkowego, w przypadku jednej grupy zawodowej, przedłużenia tego wymiaru chorobowego o sześć miesięcy. Rząd nie widzi żadnego uzasadnienia, w związku z którym mielibyśmy preferować tylko jedną grupę zawodową, bo albo dajemy to wszystkim, albo nie dajemy nikomu.

Zresztą dodatkowo zwracam uwagę, że roczny okres zasiłku chorobowego, który przysługiwał kilku grupom zawodowym, był też tak naprawdę, naszym zdaniem, oparty nie na żadnym przepisie prawa, tylko na pewnym zwyczaju. Wszędzie przysługiwało sześć miesięcy plus trzy miesiące, ewentualnie przedłużane w wypadku gruźlicy do pełnego roku, ale okres ochronny tak naprawdę nie pokrywał się wcale z okresem zasiłkowym. To, że był płacony zasiłek chorobowy, tak naprawdę było pewną formą zwyczaju i też nikt nie chciał robić krzywdy ludziom. Ale ta sprawa musi zostać uporządkowana, i to jak najszybciej, ponieważ w pewnym momencie spotka się z wyrokiem sądu, co byłoby naprawdę dosyć przykre.

Druga kwestia – chorób czy zasiłku chorobowego spowodowanego wypadkiem w drodze do pracy i z pracy. Przypomnę jeszcze, bo o to było pytanie: rzeczywiście wypadki w czasie pracy

(podsekretarz stanu C. Miżejewski)

i zwolnienia chorobowe regulowane są odrębną ustawą i tu nie ma żadnych wątpliwości. Z tamtej ustawy wyprowadzono kwestię wypadków w drodze do pracy i z pracy, uznając, że pracodawca nie powinien ponosić odpowiedzialności za coś, co się stało poza jego terenem działania.

Rząd przedstawił propozycję, aby zastosować tutaj taką samą wysokość zasiłku, jak przy każdej innej chorobie, czyli osiemdziesięcioprocentową. Wiemy, że Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia zaproponowała przywrócenie stuprocentowej wysokości zasiłku chorobowego – zresztą związki zawodowe zgłosiły tę kwestię – odwołując się do konwencji nr 121 Międzynarodowej Organizacji Pracy, która co prawda nie została ratyfikowana przez Polskę, niemniej jednak jest ważnym wskazaniem dla polskich przepisów prawa pracy.

Wydaje się, że w tej sprawie rząd mógłby zająć kompromisowe stanowisko i zaakceptować tę poprawkę, czyli...

Co do poprawek zgłoszonych przez Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia, to rząd sprzeciwiałby się jedynie poprawce dotyczącej zmiany Karty Nauczyciela, czyli tak naprawdę wprowadzeniu wyjątkowego przywileju dla nauczycieli, polegającego na korzystaniu jednocześnie i z urlopu dla poratowania zdrowia, i ze świadczenia rehabilitacyjnego. To, naszym zdaniem, w sposób nieuzasadniony wyróżniałoby tę grupę, chociaż płaci ona dokładnie takie same składki, jak wszyscy inni pracownicy w Polsce. Dziękuję bardzo.

(Rozmowy na sali)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Na podstawie art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu senatorowie mogą adresować pytania do pana ministra.

Taką gotowość wyraża już pan senator Sztorc.

Przypominam, że pytanie musi być związane z przedmiotem obrad, czyli z ustawą.

Senator Józef Sztorc:

Nie mogę sobie odmówić zadania panu ministrowi kilku pytań. Panie Ministrze, chciałbym się dowiedzieć kilku rzeczy.

Ile mniej więcej w ciągu roku kosztują Zakład Ubezpieczeń Społecznych zasiłki chorobowe?

Chcę się dowiedzieć również o taką rzecz. Czy nie uważa pan... Powiedział pan tu z trybuny, że najbardziej wzrasta absencja chorobowa wśród ludzi prowadzących działalność gospodarczą. Ale czy nie uważa pan, że... Ludzie, którzy prowa-

dzą działalność gospodarczą, dostają zasiłek dopiero po trzydziestu dniach choroby. Czy nie uważa pan, że jak ktoś choruje piętnaście dni, to musi te piętnaście dni dorobić, żeby otrzymać zasiłek? Czy to nie jest powodem? Chciałbym, żeby pan był łaskaw ustosunkować się do tego.

Poruszył pan taką sprawę, że rząd, pan również, chce też ujednoczyć system zasiłków chorobowych, a jednak pan dokładnie nie powiedział, jakie grupy zawodowe są spod tej ustawy wyłączone. Byłbym bardzo panu wdzięczny, gdyby pan z mównicy senackiej wymienił te grupy zawodowe. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Pan senator Kulak.

Senator Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, wypadek w drodze do pracy i w drodze z pracy – czy definicja tego zdarzenia ulega zmianie albo czy myślicie państwo o tym, żeby to uściślić? W moim doświadczeniu zawodowym, orzecznictwym, bardzo często dochodzi do manipulacji, do rozciągania tego terminu, do...

(Rozmowy na sali)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Ja bardzo się cieszę, że ministerstwo tak dobrze ze sobą współpracuje, ale...

(Głos z sali: Przepraszam, przepraszam.)

...prosiłabym, żeby nie prowadzić takich rozmów wtedy, kiedy...

(Głos z sali: Przepraszam najmocniej.)

...zabierają głos senatorowie.

Senator Zbigniew Kulak:

Czyli jeszcze raz uściślę. Chodzi o definicję...

(Głos z sali: Przepraszam.)

...wypadku w drodze do pracy oraz z pracy i niestety wykorzystywanie czy naciąganie tej definicji, która funkcjonuje w obecnym brzmieniu. Bardzo wiele wypadków, które z podróżą do pracy naprawdę nie mają żadnego związku, jest niestety kwalifikowanych jako wypadki w drodze do pracy i z pracy, a potem z tego wynikają wszystkie konsekwencje, tak jakby wypadki te miały miejsce mimo wszystko w czasie najkrótszej drogi do pracy.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Czy są kolejne pytania do pana ministra?

Bardzo proszę, pan senator Szafranec.

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję.

Panie Ministrze, czy pan mógłby tak króciutko powiedzieć, jakie było stanowisko związków zawodowych odnośnie do tej ustawy, nad którą dzisiaj debatujemy? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania?

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Polityki Społecznej
Cezary Miżewski:**

Odpowiem może od końca. Otóż związki generalnie nie chciały nawiązać dialogu w tej sprawie, przyjmując za punkt wyjścia kwestie oszczędnościowe. Stwierdziły, że po prostu nie chcą dialogować w tej sprawie, co jest rzeczywiście zrozumiałe.

W czasie prac sejmowych związki zawodowe podkreślały przede wszystkim właśnie sprawę wypadków w drodze do pracy i z pracy jako wątpliwą, oraz sprawę ochrony pracowniczej z art. 53. O ile pamiętam, podnoszono właśnie kwestię nauczycieli, ale była to już sprawa czysto branżowa, czyli dotycząca związków nauczycielskich. Te trzy kwestie na pewno były podnoszone.

Niestety nie uczestniczyłem w pracach Komisji Trójstronnej – brał w nich udział wówczas minister Krzysztof Pater. Z tego, co mi wiadomo, w czasie debaty parlamentarnej było też takie wyjaśnienie, że związki po prostu odmówiły współpracy nad tym projektem ustawy. Zresztą nie tylko nad tym; jest parę projektów, które związki zanegowały. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Nie bardzo wiem o tych trzydziestu dniach – mam wrażenie, że to rozwiązanie już nie istnieje.

A jeżeli chodzi o zasiłki chorobowe wypłacone z ZUS, to kwota wypłat dla pracowników w 2002 r. wynosiła 2 miliardy 846 milionów zł, w 2003 r. – 3 miliardy 100 milionów zł. Dla osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą: 586 milionów 900 tysięcy zł, w 2003 r. – 663 miliony 200 tysięcy zł. Ten wzrost po stronie prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą jest wyższy, ale chciałbym również zwrócić uwagę, że co prawda składka jest taka sama, ale pracodawcy czy przedsiębiorcy płacą często od niższej podstawy wymiaru, od 60%. Trzeba by też spojrzeć na to z punktu widzenia innej ustawy, która ponownie znajdzie się w Sejmie i w Senacie, czyli, krótko mówiąc, ustawy o systemie

ubezpieczeń społecznych, dotyczącej składek płaconych przez przedsiębiorców.

Trzecia kwestia, podnoszona przez pana senatora Kulaka. Rzeczywiście, zgadzam się. Problem definicji... Może inaczej: istnieje definicja wypadków w drodze do pracy i z pracy, ale w orzecznictwie panuje pełen... Może słowo „rozgardiasz” nie jest najlepszym słowem, lepsza jest „rozbieżność”. Niemniej jednak, zdając sobie sprawę z tego, że akurat ta kwestia z punktu widzenia społecznego jest dosyć istotna i podnoszone są argumenty dotyczące standardów międzynarodowych, uważamy, że można by tutaj myśleć o pewnym kompromisie. Choć, jak mówiłem, rząd początkowo proponował – wróć do tego – raczej spowodowanie, aby zasiłek chorobowy za okres po wypadku w drodze do pracy i z pracy był taki sam, jak w przypadku innych chorób, co oznaczałoby, że nie byłoby żadnej potrzeby dochodzenia, czy jest to właśnie wypadek w drodze do pracy lub z pracy.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę o zadanie pytania pana senatora Matusiaka.

Senator Ryszard Matusiak:

Panie Ministrze, mam pytanie dotyczące właśnie negocjacji ze związkami zawodowymi. Ja bym bardzo prosił o uściślenie sprawy dotyczącej właśnie nauczycieli: kwestii, na czym polegał spór. W sprawie tej grupy zawodowej bardzo bym prosił o wypowiedź.

Druga sprawa, dotycząca właśnie wypadków w drodze do pracy. Jaka jest propozycja rządu w tej materii? Bo o ile wiem, w tych sprawach były dyskusje, mediacje i negocjacje ze związkami. Ja nie mówię, że one czymkolwiek się skończyły – chodzi o te rozwiązania, które były przyjęte.

Bardzo prosiłbym o odpowiedź.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Ponownie pan senator Sztorc. Bardzo proszę.

Senator Józef Sztorc:

Pani Marszałek, jeszcze jedno krótkie pytanie do pana ministra.

Panie Ministrze, obserwuje się w Polsce takie zjawisko, że generalnie większość ludzi odwołanych czy zwolnionych, czy w jakiś sposób inny usuniętych ze stanowisk kierowniczych...

(*Wicemarszałek Jolanta Danielak:* Panie Senatorze, proszę włączyć mikrofon.)

...trzeba byłoby...

Przepraszam, mikrofon mi się wyłączył.

(senator J. Sztorc)

Czy nie uważa pan minister, że trzeba byłoby coś z tym jednak zrobić – albo wzmocnić kontrolę... Czy resort w ogóle pracuje nad tym, żeby coś zrobić z tym, że ludzie po odwołaniu idą na chorobowe? Generalnie okazuje się, że w Polsce kadre kierowniczą w samorządach, w przemyśle, mamy chorą. Co pan na to? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są jeszcze pytania do pana ministra? Nie ma. Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Polityki Społecznej Cezary Miżejewski:

Rzeczywiście, jeżeli chodzi o choroby osób na wysokich stanowiskach państwowych, to znaczących rządowych i samorządowych, jest to pewna plaga. Co ciekawe, jest ona niezależna od barw politycznych. No cóż, trudno tutaj znaleźć dobre rozwiązania, bo te same przepisy obowiązują zarówno szeregowego pracownika, jak i wysokiego funkcjonariusza. Ale oczywiście pozostaje kwestia tych, którzy te zwolnienia lekarskie dają. Jeżeli pan senator pozwoli, nie będę tego wątku kontynuował, bo jest on dosyć drażliwy i tak naprawdę ta sprawa wymagałaby bardzo ostrych działań. Przypomnę tylko, że zakład ubezpieczeń ma możliwość odebrania lekarzowi prawa do wydawania zwolnień lekarskich w okresie do dwunastu miesięcy. A czy robi to w sposób właściwy? No, to też zależy... Mam wrażenie, że działania w tej sprawie mogłyby być bardziej zdecydowane, co do tego się zgadzamy.

Jeżeli chodzi o spór z nauczycielami, to przypomnę, że mamy dzisiaj taką sytuację: pracownik generalnie ma sześć miesięcy zasiłku, dodatkowo może go przedłużyć o trzy miesiące – mówię o standardowym przypadku, a nie o gruźlicy. Czyli przysługuje mu sześć miesięcy plus trzy, plus dwanaście miesięcy świadczenia rehabilitacyjnego. W przypadku nauczycieli mieliśmy taką sytuację, że było dwanaście miesięcy chorobowego – moim zdaniem i zdaniem wielu ekspertów, prawem kaduka – i dwanaście miesięcy na poratowanie zdrowia. Teraz nauczyciel będzie miał sześć miesięcy chorobowego i dwanaście miesięcy urlopu na poratowanie zdrowia lub świadczenia rehabilitacyjnego – do wyboru, bo jest tutaj wyraz „lub” – przy czym urlop na poratowanie zdrowia dla nauczyciela jest oczywiście znacznie bardziej korzystny finansowo, powiedzmy sobie otwarcie. I tego dotyczy spór.

Przyjęcie poprawki zgłoszonej przez komisję oznaczałoby, że byłoby sześć miesięcy zasiłku chorobowego, czyli sto osiemdziesiąt dwa dni. A więc byłoby osiemnaście miesięcy... Bo proszę zwrócić uwagę na iunctim, czyli „i”, chodzi bowiem o świadczenie i urlop dla poratowania zdrowia. Oznaczałoby to, że można sobie wybrać na przykład sześć miesięcy świadczenia rehabilitacyjnego i dwanaście miesięcy urlopu dla poratowania zdrowia, czyli de facto byłoby osiemnaście miesięcy w pełni płatnych. W ten sposób można to przedstawić, czyli nauczycielom przysługiwałyby o sześć miesięcy dłuższy okres ochronny niż pozostałym pracownikom. Na takie wyróżnienie akurat nauczycieli – bo pojawia się pytanie, dlaczego ma to dotyczyć tylko nauczycieli, a nie wszystkich pracowników – zgodzić się nie możemy. Skoro dla wszystkich przyjęliśmy zasadę sześć plus dwanaście miesięcy, to chcemy również w stosunku do nauczycieli konsekwentnie zastosować tę zasadę, przy czym, jak mówię, mogą oni wybrać albo świadczenie rehabilitacyjne, albo urlop dla poratowania zdrowia. O ile mi wiadomo, urlop jest korzystniejszy finansowo.

Drugie pytanie... Bardzo przepraszam, ale gdyby pan senator mi przypomniał...

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Proszę przypomnieć kolejne pytanie.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Polityki Społecznej Cezary Miżejewski: Przepraszam bardzo.)

(Senator Ryszard Matusiak: Już mi wyleciało z głowy.)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Polityki Społecznej Cezary Miżejewski: Bardzo przepraszam, Panie Senatorze, ale...)

(Senator Józef Sztorc: Ja muszę zadać jeszcze jedno pytanie.)

Panie Senatorze, zgodnie z regulaminem ma pan minutę na zadanie pytań. Ta minuta została już dawno wykorzystana.

(Senator Józef Sztorc: Ale, Pani Marszałek, pytałem pana ministra...)

Wobec tego proszę, ale krótko.

Senator Józef Sztorc:

Pytałem pana ministra o absencję i zasiłki chorobowe ludzi prowadzących działalność gospodarczą, bo pan minister mówił, że jeśli chodzi o te trzydzieści dni, to już nieaktualne. Panie Ministrze, upewniłem się przed chwilą, że aby dostać zasiłek chorobowy, rzemieślnik czy osoba prowadząca działalność gospodarczą musi jednak chorować minimum trzydzieści dni. Prosiłbym więc bardzo o odpowiedź na to moje pytanie. No, jest pan ministrem, jest pan szefem tego resortu, najważniejszą osobą... Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Polityki Społecznej
Cezary Miżejewski:**

Generalnie jest tak, że prawo do korzystania z ubezpieczenia nabywa się po trzydziestu dniach, jeżeli ubezpieczenie – przypominam – jest obowiązkowe. A więc to jest zasada obejmująca nie tylko przedsiębiorców. Ale w tym przypadku... A jeśli ubezpieczenie jest dobrowolne, to po stu osiemdziesięciu dniach, o ile mnie pamięć nie myli. Od pierwszego dnia ma się do niego prawo między innymi w razie wypadku w drodze do pracy i z pracy.

Jeżeli więc chodzi o pytanie dotyczące tych trzydziestu dni, to przypominam, że prawo do korzystania z ubezpieczenia następuje po trzydziestu dniach od dnia nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego i dotyczy to wszystkich, więc nie jest to jakaś kara specjalnie dla przedsiębiorców.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad ustawą.

Przypominam, że komisja będzie rozpatrywać tylko te wnioski, które zostały złożone do zamknięcia dyskusji na piśmie do marszałka Senatu.

Proszę o zabranie głosu panią senator Teresę Liszcz.

Senator Teresa Liszcz:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Ustawa, którą rozpatrujemy, ma charakter oszczędnościowy, ogranicza po raz kolejny uprawnienia osób ubezpieczonych, głównie pracowników, z tytułu ubezpieczenia chorobowego i macierzyńskiego. Z niektórymi ograniczeniami można się zgodzić czy pogodzić – dotyczy to na przykład stosowanej dzisiaj zasady podwyższenia do 100% podstawy wymiaru wysokości zasiłku chorobowego w razie długotrwałej choroby, gdy okres niezdolności do pracy przekracza dziewięćdziesiąt dni. Trudno jednak pogodzić się z ograniczaniem tych praw w sytuacji, gdy nie-

zdolność do pracy jest związana z wypadkiem w drodze do pracy lub z pracy.

Jak już zostało powiedziane, do niedawna ten wypadek był traktowany w zasadzie na równi z wypadkiem przy pracy, a dopiero po ostatnich zmianach, na gruncie ustawy z 2002 r. o ubezpieczeniu wypadkowym, przestał być tak traktowany. Nie widzę jednak powodu, żeby taka niezdolność do pracy, związana jednak z pracą, była traktowana identycznie z niezdolnością, która w ogóle nie jest związana z pracą. Bo przecież droga do pracy i z pracy ma bezpośredni związek z samą pracą. Gdyby nie wykonywanie pracy, to ubezpieczony by nie przebywał pewnej drogi i prawdopodobnie nie przydarzyłby mu się wypadek. Sposób traktowania tego wypadku to jest odrębna sprawa – jest na ten temat orzecznictwo, być może trochę zbyt liberalne, ale może ono ulec zmianie.

Tak więc nie mogę się zgodzić z całkowitym zrównaniem niezdolności, która przecież jest związana z pracą, chociażby pośrednio, z niezdolnością całkowicie niemającą związku z pracą. Dlatego też proponuję dwie dodatkowe poprawki zmierzające w tym samym kierunku co poprawka Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

Pierwsza moja poprawka dotyczy art. 19 ust. 1 nowelizowanej ustawy, czyli zmiany szóstej w ustawie nowelizującej. Chodzi o to, żeby również świadczenie rehabilitacyjne, jeżeli jest związane z wypadkiem w drodze do pracy lub z pracy, wynosiło 100% podstawy, a nie 90% lub 75%.

Druga moja poprawka dotyczy art. 2 ustawy nowelizującej, czyli art. 92 § 1 kodeksu pracy. W tym samym duchu proponuję, żeby również wynagrodzenia należne od pracodawcy w związku z niezdolnością do pracy spowodowaną wypadkiem w drodze do pracy lub z pracy, wynosiło 100% w ciągu trzydziestu trzech pierwszych dni.

Składam te poprawki i proszę o ich poparcie. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan senator Sztorc.

Senator Józef Sztorc:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Miałem nie zabierać głosu, ale muszę się do tej ustawy odnieść i coś na ten temat powiedzieć.

Rząd przedstawia projekt ustawy o zmianie ustawy o zasiłkach chorobowych, ja zaś oczekiwałbym od rządu, że podejdzie do sprawy kompleksowo.

Wiadomo, że trzeba zaoszczędzić ileś tam milionów złotych na zasiłkach, i to się robi. Z drugiej strony, według mojej oceny, wymusza się te za-

(senator J. Sztorc)

siłki. Jak już powiedziałem – pan minister nie był łaskaw się do tego odnieść – aby rzemieślnik czy ktoś prowadzący działalność gospodarczą uzyskał zasiłek chorobowy, musi chorować powyżej trzydziestu dni. Panie Ministrze, to jest chore! Wymusza się na człowieku chorobę! Czy on chce chorować, czy nie, musi chorować trzydzieści dni i koniec!

Podobnie jest w wypadku rolników – im również wypłaca się zasiłek chorobowy wtedy, gdy chorują powyżej trzydziestu dni. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego pozostaje w gestii ministerstwa, państwo nadzorujecie KRUS. Osobiście uważam, że obydwie te systemy powinny zostać ujednoczone.

Pan minister potwierdził też, że trzeba coś zrobić z tym, że kiedy kadra kierownicza państwa, wszyscy wójtowie, dyrektorzy różnych przedsiębiorstw – dotyczy to pewnie także ministrów – zostają odwołani ze stołka, idą chorować, a ich zasiłki chorobowe również bardzo dużo kosztują.

Panie Ministrze, chciałbym w związku z tym ponowić pytanie, które wcześniej panu zadałem, i prosić, aby był pan łaskaw się do niego odnieść: które grupy zawodowe są wyłączone spod działania tej ustawy? Nie uzyskałem odpowiedzi na to pytanie i w dalszym ciągu jej od pana oczekuję. Jeżeli dzisiaj nie może mi jej pan udzielić, może mi ją pan przysłać na piśmie. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu senatorowi.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku informuję również, że podczas dyskusji wnioski o charakterze legislacyjnym złożyła pani senator Liszcz.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Czy pan minister chciałby odpowiedzieć na pytania pana senatora?

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Polityki Społecznej Cezary Miżejewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jeżeli chodzi o sytuację rzemieślnika – przepraszam, być może nie zrozumieliśmy się albo ja nie zrozumiałem pytania pana senatora – i o kwestię „wymuszania” trzydziestodniowego okresu zwolnienia, to przepis ten w systemie pracowniczym i w odniesieniu do osób prowadzących dzia-

łalność gospodarczą nie istnieje od czasu wejścia w życie ustawy z czerwca 1999 r.

Drugie pytanie brzmiało: które grupy są wyłączone z tego systemu? Powiem szczerze... Nie wiem, jak brzmiałoby szczegółowe pytanie, ale oczywiście zbadam tę sytuację. W każdym razie oddzielone są tylko kwestie rolnicze, system rolniczy jest odrębny, i ewentualnie osoby bezrobotne czy bezdomne, gdybyśmy potraktowali je osobno. Ale tak naprawdę wszyscy pracownicy i wszystkie osoby prowadzące działalność gospodarczą – te, których sytuację regulowały pragmatyki służbowe, na przykład umowy agencyjne, spółdzielnie rolnicze, gospodarce, a także duchowni – wszyscy podlegają tej ustawie. Były też pragmatyki służbowe dotyczące pracowników sądów i prokuratury, Najwyższej Izby Kontroli, Polskiej Akademii Nauk, szkół wyższych i wyższych zawodowych, nauczycieli itd. Ta nowela rządowa ujednoczyła wszystkie te kwestie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Ponieważ w trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia.

Jeśli pan minister już kończy udział...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Polityki Społecznej Cezary Miżejewski: Jeszcze nie.)

Jeszcze nie? Chciałem pana pożegnać, ale w takim razie nie będę pana żegnał.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o rekompensacie przysługującej w związku z odstąpieniem w roku 2002 od waloryzacji dodatku kombatanckiego.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na osiemdziesiątym dziewiątym posiedzeniu w dniu 19 listopada 2004 r. i tego samego dnia została przekazana do Senatu. Marszałek Senatu w dniu 23 listopada 2004 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy jest zawarty w druku nr 835, a sprawozdanie komisji – w druku nr 835A.

(wicemarszałek K. Kutz)

Proszę sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia senatora Zbigniewa Gołąbka o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Zbigniew Gołąbek:

Szanowny Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie, z upoważnienia Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, sprawozdanie z prac komisji nad rządowym projektem ustawy o rekompensacie przysługującej w związku z odstąpieniem w roku 2002 od waloryzacji dodatku kombatanckiego. Sprawozdanie to zawarte jest w druku nr 835A i zawiera siedem propozycji poprawek.

W myśl art. 19 konstytucji Rzeczpospolita Polska specjalną opieką otacza weteranów walk o niepodległość, którzy w obronie ojczyzny wystąpili z najwyższego nakazu serca i sumienia. Chodzi także o zadośćuczynienie moralne, i już czas najwyższy coś z tym zrobić w obliczu zbliżającej się sześćdziesiątej rocznicy zakończenia drugiej wojny światowej.

Ustawa o rekompensacie przysługującej w związku z odstąpieniem w roku 2002 od waloryzacji dodatku kombatanckiego miała na celu dostosowanie się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 9 marca 2004 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł wówczas, że art. 1 ustawy o zmianie ustawy o kombatanach, ustawy o świadczeniu pieniężnym i uprawnieniach przysługujących żołnierzom zastępczej służby wojskowej oraz ustawy o świadczeniu pieniężnym przysługującym osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez Trzecią Rzeszę i były Związek Radziecki jest niezgodny z art. 19 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jednocześnie za naruszające konstytucyjny obowiązek specjalnej opieki państwa nad weteranami walk o niepodległość zostało uznane niepodwyższenie w 2002 r. dodatku kombatanckiego o wskaźnik waloryzacji rent i emerytur. Niepodwyższenie dodatku kombatanckiego rzutowało również na zniżenie wysokości innego świadczenia należnego kombatancom oraz wdowom i wdowcom po nich, czyli dodatku kompensacyjnego, który został wprowadzony dzięki nowelizacji w styczniu 2003 r.

Ustawa dotyczy osób, które posiadają uprawnienia z tytułu ustawy o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego. Dodatek kombatancki w nowej wysokości 144 zł 25 gr, obliczonej z uwzględnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego, będzie wypłacany od 1 lutego 2005 r. Stanowi o tym art. 3 ustawy. W konsek-

wencji nastąpi automatycznie podwyższenie wysokości innych świadczeń powiązanych z dodatkiem kombatanckim, a mianowicie świadczenia w wysokości dodatku kombatanckiego oraz dodatku kompensacyjnego.

Rekompensatę stanowi suma kwot comiesięcznych niedopłat wraz z ustawowymi odsetkami. Wysokość każdej z tych niedopłat obliczono jako różnicę między kwotą świadczeń rzeczywiście wypłaconych osobom uprawnionym a kwotą, jaka zostałaby wypłacona, gdyby w 2002 r. podwyższono dodatek kombatancki. Wysokość rekompensaty ustala się dla każdej osoby indywidualnie, w zależności od liczby miesięcy, w których – w okresie od dnia 1 czerwca 2002 r. do dnia 31 stycznia 2005 r. – dana osoba posiadała prawo do pobierania stosownych świadczeń. Osoby, których prawo do pobierania świadczeń, w wyniku przyznania im uprawnień kombatanckich przez kierownika Urzędu do spraw Kombatan-tów i Osób Represjonowanych, powstało w okresie od 1 czerwca 2002 r. do 31 stycznia 2005 r., otrzymają oczywiście rekompensatę niższą od tego, co dostaną osoby posiadające uprawnienia kombatanckie przez cały ten okres.

Ustawowe odsetki będą przysługiwały za okres liczony od terminu wymagalności każdomiesięcznej wypłaty niedopłaty do terminu granicznego naliczania odsetek ustawowych, który w ustawie ustalono na dzień 31 stycznia 2005 r. Każdy uprawniony do dodatku kombatanckiego lub świadczenia w jego wysokości przez cały okres od 1 czerwca 2002 r. do 31 stycznia 2005 r. otrzyma należność w wysokości 26 zł 65 gr – jest to kwota niedopłaty i odsetek. Z kolei osoba uprawniona przez cały ten okres do dodatku kompensacyjnego otrzyma należność w wysokości 3 zł 14 gr, w czym są uwzględnione również odsetki. Osoby uprawnione do obu tych świadczeń, czyli do dodatku kombatanckiego i dodatku kompensacyjnego, otrzymają kwotę będącą sumą należności, czyli 29 zł 79 gr.

Wyliczenia i wypłaty należności będą dokonywane przez organy zobowiązane, w świetle ustawy o kombatanach, do wypłaty dodatku kombatanckiego, świadczenia w jego wysokości i dodatku kompensacyjnego, w terminie wypłaty tych świadczeń za luty 2005 r. Takie rozwiązanie przewiduje art. 4.

Od rekompensaty nie odprowadza się składek na ubezpieczenie zdrowotne, co zapisano w art. 5.

Kwoty rekompensat zwolnione są też z podatku dochodowego od osób fizycznych, co przewiduje art. 10.

W art. 11 – i to jest drugi bardzo ważny segment – proponuje się uchylenie ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o świadczeniu dla cywilnych ofiar wojny, której wejście w życie dwukrotnie było odkładane i miało nastąpić 1 stycznia 2005 r. Usta-

(senator Z. Gołąbek)

wa o świadczeniu dla cywilnych ofiar wojny od momentu uchwalenia budziła wiele kontrowersji, z uwagi zarówno na trudną do precyzyjnego oszacowania liczbę potencjalnych świadczeniobiorców, jak i na szereg mankamentów w rozwiązaniach formalnych i merytorycznych. Dotyczy to przede wszystkim definicji pojęcia „cywilna ofiara wojny” oraz sposobu ustalania związku przyczynowego zdarzenia sprzed kilkudziesięciu lat z obecnym stanem zdrowia potencjalnego beneficjenta. Oczywiście wady ustawy sprawiają, że jej nowelizacja w obecnym kształcie jest właściwie niemożliwa, dlatego rząd zaproponował jej zniesienie. Ustawa ta powstawała w okresie poprzedniej kampanii wyborczej do parlamentu. Mimo zdecydowanego sprzeciwu ze strony rządu pana premiera Jerzego Buzka, parlament uznał, że należy ją przyjąć. Niestety, w czasie od momentu jej uchwalenia do dnia dzisiejszego nie było takich rozwiązań prawnych, które umożliwiłyby wejście w życie tej ustawy. Dlatego rząd zdecydował się na jej zniesienie.

Wejście w życie omawianej dziś ustawy ma nastąpić czternaście dni od momentu jej ogłoszenia, z tym że przepis artykułu, który mówi o nowej wysokości dodatku kombatanckiego, weszłyby w życie z dniem 1 lutego 2005 r., a art. 11, wygaszający funkcjonowanie ustawy dotyczącej cywilnych ofiar wojny – z dniem 31 grudnia 2004 r.

Według przedłożenia rządowego koszty wprowadzenia ustawy wyniosą jednorazowo ponad 10 milionów 200 tysięcy zł. Środki te będą zabezpieczone w budżecie państwa.

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia wnosi o przyjęcie siedmiu poprawek o charakterze redakcyjno-doprecyzującym i uściślającym przepis o wypłacie rekompensaty, zgodnie z drukiem nr 835A z 26 listopada 2004 r. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Przed przystąpieniem do dyskusji można, zgodnie z regulaminem, zadawać pytania senatorowi sprawozdawcy.

Czy są pytania do pana senatora sprawozdawcy? Bardzo proszę.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja chciałbym, w związku ze zmianą dotyczącą ust. 1 w art. 15, zapytać: jakie to będzie mieć skutki dla budżetu państwa?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy są jeszcze inne pytania? Nie. Proszę, Panie Senatorze.

Senator Zbigniew Gołąbek:

Panie Marszałku! Panie Senatorze! Przedstawiłem, że skutki dla budżetu państwa wyniosą jednorazowo ponad 10 milionów 200 tysięcy zł, a przypadająca na jedną osobę kwota to będzie 29 zł 79 gr. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Bardzo proszę, jeszcze senator Gładkowski.

(*Senator Witold Gładkowski:* Ja mam pytanie do pana ministra. Trochę chyba wyprzedziłem, ale czy mogę już teraz...?)

Nie, to w stosownej porze.

(*Senator Witold Gładkowski:* Tak, tak. Bardzo przepraszam.)

Czy są jeszcze pytania do sprawozdawcy? Nie ma. Dziękuję.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister polityki społecznej.

Na sali obecny jest podsekretarz stanu w tym ministerstwie, pan Cezary Miżejewski, którego jeszcze raz witam.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu... Czy ktoś ma do niego pytania?

Senator Gładkowski.

Senator Witold Gładkowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, tak się składa, iż prawie rok temu, 17 grudnia, kiedy ustawa dotycząca cywilnych ofiar wojny była przedmiotem debaty Wysokiej Izby, otrzymaliśmy zapewnienie, iż w związku z pracami nad doskonaleniem przepisów, nad formą, która zagwarantuje wypłatę, należy termin jej wejścia w życie przesunąć o rok. Dzisiaj czytamy w dokumencie, nad którym debatujemy...

(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz:* Ja bym bardzo prosił nie wygłaszać przemówienia, tylko postawić pytanie.)

...że zostaje ona skreślona. Bardzo bym prosił o krótkie uzasadnienie tego, podanie powodów. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Ja popełniłem pewien błąd, bo powinienem najpierw dopuścić do głosu pana ministra, ale myślę, że odpowiedź na to pytanie wzbogaci przemówienie pana ministra.

Bardzo proszę, bo zgodnie z regulaminem pan minister może teraz zabrać głos w sprawie tej ustawy.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Polityki Społecznej
Cezary Miżejewski:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ustawa o rekompensacie przysługującej w związku z odstąpieniem w 2002 r. od waloryzacji dodatku kombatanckiego, jak słusznie zauważono, składa się z dwóch segmentów. Pierwszy, jak sądzę, niepodlegający dyskusji, jest wynikiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 9 marca 2004 r., który uznał, że ówczesny brak waloryzacji w zakresie dodatku kombatanckiego i innych świadczeń związanych z tym dodatkiem jest niezgodny z art. 19 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W czasie prac sejmowych wielokrotnie była mowa o tym, iż jest to rodzaj nauczki dla rządu i parlamentu, że są jeszcze inne wartości konstytucyjne niż tylko ochrona praw nabytych czy też sprawiedliwość społeczna, z którą to zamrożenie akurat nie jest sprzeczne, ale sprzeczne jest właśnie z ochroną... Konstytucja zawiera również zapisy o kwestiach socjalnych dotyczących między innymi weteranów walk o niepodległość. Trybunał Konstytucyjny słusznie zwrócił uwagę, że to zamrożenie naruszyło prawo do specjalnej opieki państwa, która przysługuje weteranom walk o niepodległość. W związku z tym nawet nie ma co o tym dyskutować, bo jest to regulacja trybu dotyczącego tego, w jaki sposób – niezależnie od tego, czy to ma być 29 zł, czy 30 zł, czy 15 zł – należy te pieniądze wypłacić. I pokazuje ona, że trzeba pamiętać, raz na zawsze, iż te regulacje konstytucyjne również są wartością niepodważalną.

Druga sprawa, o którą pytał pan senator, dotyczyła ustawy o świadczeniach dla cywilnych ofiar wojny. Otóż rzeczywiście minister pracy i polityki społecznej, a obecnie minister polityki społecznej, przewidywał przebudowanie tej ustawy. Znalazło się to w planie resortu. Moja wybitna poprzedniczka, pani minister Jolanta Banach, proponowała zmianę tej ustawy. Ustaliliśmy jednak, że tej ustawy w takim kształcie poprawić się nie da, że ta ustawa jest tak wadliwa, iż jej nowelizacja oznaczałaby zmianę właściwie każdego artykułu i całej filozofii tego aktu prawnego. Przypomnę to, o czym mówił pan senator Gołębek – że poprzednia ustawa została uchwalona kilka miesięcy przed wyborami, wbrew stanowisku rządu. Ale to nie jest tak, że rząd sprzeciwia się dyskusjom na temat pomocy czy też rekompensaty dla osób pokrzywdzonych przez wojnę – a takich ustaw jest już kilka, to nie jest tylko ta jedna ustawa, zresztą autorem jednej z ustaw jest Wysoka Izba – bo my zaproponowaliśmy poważną dyskusję nad całościowym uregulowaniem, całościową systematyką kwestii osób, które dozna-

ły szkody w wyniku wojny. Zastanówmy się jednak poważnie: komu chcemy udzielić pomocy, na jakich zasadach i jak to się ma w stosunku do świadczeń kombatanckich? Bo przypomnę: w przypadku przyjęcia ustawy o cywilnych ofiarach wojny mielibyśmy taką sytuację, że kombatanct otrzymywałby dodatkowo 143 zł 53 gr jako rekompensatę za swój trud w walce o ojczyznę, a cywilna ofiara wojny – w rozumieniu tej ustawy – otrzymywałaby samoistnie, czyli niezależnie od innych świadczeń, 337 zł. Może te kwoty, jedna i druga, są niewielkie, ale jakaż jest tu proporcja? W jednym przypadku osoba, która walczyła za wolność Polski z bronią w ręku, z drugiej strony osoba, która też jest pokrzywdzona – bo rząd tego nie neguje – ale jakże rozbieżne świadczenie!

Druga sprawa: wskutek czasowej cezury, która została wprowadzona do tej ustawy, czyli cezury roku 1956, ktoś, kto był ofiarą niewybuchu w 1957 r., nie jest już cywilną ofiarą wojny. A więc jest tu kwestia kolejnego wyroku trybunału, i to na 100%.

Po trzecie, zawarta w ustawie definicja związku przyczynowo-skutkowego między całkowitą i trwałą niezdolnością do pracy i samodzielnej egzystencji a zdarzeniem z tamtego czasu... No, sposób uregulowania tego jest, powiedziałbym, mocno wątpliwy. I to nie jest tylko kwestia pieniędzy. Oczywiście wnioskodawcy mówią o pięćset osobach, my mówimy – zresztą tak mówił też poprzedni rząd – że chodzi o co najmniej dziesięć tysięcy osób, ale i to nie jest w tym wszystkim największy problem, ponieważ do ministra polityki społecznej zgłaszają się kolejne grupy, które czują się pokrzywdzone przez wojnę, i to, powiedzmy sobie szczerze, słusznie.

Zachodzi tylko pytanie, które z tych grup i na jakich zasadach powinno państwo wesprzeć. Już w tej chwili stowarzyszenie reprezentujące osoby niewidome, będące właśnie ofiarami wojny, zwróciło się do mnie o spotkanie w tej sprawie. I ja podtrzymuję deklarację, że chcemy o tym poważnie rozmawiać. Jeżeli będą się pojawiały kolejne nowelizacje... A takich grup jest oczywiście dużo. Zresztą za chwilę pojawią się również ofiary poprzedniego systemu, nie tylko ofiary wojny, ale też ofiary poprzedniego systemu, a więc musimy jako państwo zdecydować się na coś i określić ten system pomocy.

Wielokrotnie wskazywano nam, że takie regulacje są na Zachodzie. Padał między innymi przykład Wielkiej Brytanii. Powiem szczerze, że badaliśmy tę sprawę – tam nie ma specjalnego systemu. Nie uchylamy się jednak od dyskusji. Nie chodzi o to, że nie chcemy udzielić pomocy, ale zrobimy to rozsądnie. Ta regulacja, gdyby weszła w życie, nie pomogłaby ludziom, ale tak naprawdę zaszkodziłaby im, spowodowałaby olbrzymie zamieszanie. I takich ustaw jest kilka. Zrobimy więc jedną, ale porządną regulację. Najpierw jednak

(podsekretarz stanu C. Miżejewski)

przedyskutujemy, komu i na jakich zasadach chcemy pomagać. I tyle chciałem powiedzieć.

Chciałbym również powiedzieć, że tę naszą filozofię i to nasze myślenie podzieliła większość sejmowa, traktując tę właśnie naszą deklarację poważnie. Chcemy tu zorganizować jakąś poważną dyskusję z udziałem wszystkich grup. Są bowiem małoletnie ofiary wojny, pojawiają się jeszcze inne grupy... Tak jak mówię, chcemy uregulować problem całościowo. Nie róbmy tego jednak pochopnie. Być może niekoniecznie ten parlament przyjmie taką ustawę, ale następny. Spokojnie więc przygotowujemy grunt pod dobrą regulację prawną. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Panie Ministrze, proszę jeszcze na chwilę pozostać przy mównicy, gdyż zgodnie z regulaminem senatorowie mogą teraz zadawać panu pytania.

Czy są pytania do pana ministra? Jest pytanie. Pani senator, proszę.

Senator Maria Szyszowska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, jest sprawą oczywistą, że wypłacenie rekompensat wiąże się z pewnymi kosztami. To jest zupełnie oczywiste. W związku z tym mam pytanie: czy ministerstwo nie rozważało takiej możliwości, by biorąc pod uwagę prace nad budżetem na przyszły rok, wreszcie – co byłoby stosowne, odpowiedzialne i poważne – przy tej okazji wypłacić każdemu spośród kombatanatów jakąś bardziej znaczną kwotę? Bo często są to osoby chore, zdarzają się osoby w sędziwym wieku. Te rekompensaty są oczywiście bardzo potrzebne, ale ich wysokość jest znikoma w porównaniu z potrzebami. Czy nie można by chociaż raz, po tylu latach, w związku z kolejną rocznicą, wypłacić każdemu jakiejś wyższej kwoty?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy są jeszcze inne pytania? Nie ma pytań.

No, to jest już, Pani Senator, dyskusja nad budżetem.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Polityki Społecznej Cezary Miżejewski:

Pani senator oczywiście stawia mnie w dosyć trudnej sytuacji, zwłaszcza że jesteśmy po uchwaleniu ustawy budżetowej w Sejmie. Ona

będzie również omawiana w Senacie. Jeżeli jednak mogę coś zaproponować, Pani Senator, to zgłoszę tę propozycję pani premier, minister polityki społecznej, Izabeli Jarudze-Nowackiej, do rozważenia.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Nie ma dalszych pytań? Nie ma.

Dziękuję panu, Panie Ministrze.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o ogólnie znanych w tym miejscu wymogach, to znaczy o konieczności nieprzekraczania dziesięciu minut w przemówieniu i oczywiście o składaniu wniosków, jeśli takowe będą.

Otworzyłem dyskusję. W związku z tym udzielał głosu, jako pierwszemu, senatorowi Gładkowskiemu. Potem jest pani Krzyżanowska i pan senator Jurgiel.

Proszę bardzo.

Senator Witold Gładkowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Nie chcę przedłużać, więc nie będę powtarzał tego, co pan senator sprawozdawca już raczył nam przedstawić. Przedstawię tylko kilka refleksji, które wiążą się z treścią omawianej ustawy.

Trzeba z całą mocą podkreślić, że ustawa zasadnicza gwarantuje specjalną opiekę weteranom, a zwłaszcza inwalidom wojennym. I dobrze się stało, że Trybunał Konstytucyjny nie znalazł żadnego usprawiedliwienia dla ograniczenia uprawnień kombatanatów w potrzebie dokonywania oszczędności budżetowych. W uzasadnieniu do wyroku podkreślono, że art. 19 konstytucji ściśle wiąże się z godnością i honorem weteranów walk o niepodległość. I jest to rzecz święta! Żadne argumenty nie mogą przeważać tej wartości.

Trzeba też powiedzieć, że treść ustawy zawiera wiele pożądaných i oczekiwanych terminów. A więc jest mowa o bardzo uproszczonej procedurze. Jeżeli ktoś jest zainteresowany, to urząd... Jest wypłata z dniem 1 lutego, dodatek kombatancki, dodatek kompensacyjny, odsetki ustawowe. Jest wyłączenie kwoty rekompensaty z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne. Jednym słowem, same miłe rzeczy, bardzo dobre zakończenie.

Ale jest właśnie jedno „ale”. Jest to wysokość rekompensaty, która – nie tyle należy się tego domyślać, ile mieć pewność – nie wywoła entuzjazmu w środowiskach kombatanckich, a wręcz przeciwnie, bo może stanowić uzasadnioną podstawę rozgoryczenia, nie pierwszy raz zresztą przez nas już powodowaną. Wprawdzie wobec szczególnych potrzeb socjalnych kombatanatów

(senator W. Gładkowski)

każda forma i wysokość pomocy jest wielce wskazana, no ale ta nawet maksymalna kwota przewidziana do wypłaty, 29 zł i 79 gr, nie może stanowić poważnego uzupełnienia jakiegokolwiek budżetu jakiegokolwiek kombatananta. Ja już nie będę wymieniać, co można za tę kwotę otrzymać, ale powiem, że na te 29 zł ci ludzie musieli czekać trzy lata! I jest to konsekwencja tych właśnie obiecanych programów, jest to konsekwencja tych nowych rzeczy, które mają nadejść, treści, które mają obowiązywać, tych lepszych, bardziej możliwych do zrealizowania po nowelizacji. W związku z tym chociażby sam moralny punkt widzenia sprawia, że ta ustawa zasługuje na poparcie.

Należy też zdać sobie sprawę, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego musi stanowić przestrożę, swoiste memento przed ewentualnymi kolejnymi próbami modyfikacji polityki socjalnej w sposób pozbawiający opieki państwa najbardziej pokrzywdzone grupy społeczne.

Ponieważ wyjaśnienia pana ministra w żadnym wypadku mnie nie przekonały – a dotyczyły one, że przypomnę, art. 11 ustawy – chciałbym, Panie Marszałku, zaproponować poprawki do ustawy o rekompensacie przysługującej w związku z odstąpieniem w 2002 r. od waloryzacji dodatku kombatanckiego.

I w związku z tym proponuję skreślenie pkt 1 w art. 10. Jest to konsekwencja skreślenia art. 11.

W art. 12 proponuję skreślenie wyrazów: „oraz w art. 11, który wchodzi w życie z dniem 31 grudnia 2004 r.”

Dwa słowa uzasadnienia. Ustawa o świadczeniach dla cywilnych ofiar wojny z uwagi na ciągłe zmiany terminów wejścia w życie nie miała szansy zafunkcjonować. I podkreślanie dzisiaj, w jakich okolicznościach, w jakim czasie ona powstawała, nie ma swojej mocy, swojej wymowy, bowiem przez te trzy lata był czas, ażeby te sprawy do dnia dzisiejszego w jakiś sposób jednoznacznie załatwić, ażeby one zostały zakończone. A tutaj jesteśmy świadkiem kolejnej próby składania obietnic, iż ustawodawca rozpoczyna prace nad nową formą tego ekwiwalentu, który faktycznie nareszcie dotrze do osób zainteresowanych. Ja tylko chciałbym przypomnieć, że pierwotnie zakładano, iż wypłata nastąpi 1 stycznia 2002 r. Miała nastąpić w 2003 r., potem we wrześniu 2004 r., jeszcze później 1 stycznia 2005 r., aż wreszcie projekt doczekał się propozycji skreślenia.

Szerzej uzasadniam to tutaj, bo nie chciałbym przedłużać, Panie Marszałku...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Nie przedłużaj pan.)

Stosowne dokumenty składam na pana ręce. Dziękuję za udzielenie mi głosu.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję. Bardzo dobrze zmieścił się pan w czasie.

(Senator Witold Gładkowski: Dziękuję.)

Głos zabierze teraz pani Olga Krzyżanowska.

Senator Olga Krzyżanowska:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Właściwie wiele z tego, co powiedzieli moi przedmówcy, i pan minister, i pan senator Gładkowski, mogłabym powtórzyć. Żeby się nie powtarzać, powiem tak: to jest ustawa, która przyznaje niefinansową rekompensatę. Przyznaje kawalek, powiedziałabym, tej uwagi, którą parlament polski powinien poświęcać ludziom walczącym o Polskę. Szkoda, że dopiero po trzech latach. I szkoda, że aż Trybunał Konstytucyjny musiał nam o tym przypomnieć, powołując się zresztą na konstytucję, a nie na jakiegokolwiek polityczne zdanie. Wydaje mi się, że bardzo dobrze, iż rząd się tego podjął.

Ale załatwianie przy tej sposobności sprawy dotyczącej ustawy o cywilnych ofiarach wojny – to jest w polemice do wystąpienia pana senatora Gładkowskiego – uważam za niewłaściwe. Tak jak powiedział przedstawiciel rządu, jest to ustawa, którą bardzo trudno będzie wprowadzić w życie ze względu na trudność określenia, komu teraz tę rewaloryzację wypłacać i jak tych ludzi znaleźć.

Wydaje mi się natomiast, że wydzwięk tej ustawy – mam nadzieję, że przyjętej przez Senat – jest taki, jak mówił dzisiaj pan minister. Potraktujmy to jako nauczkę. Naprawdę nie należy szukać oszczędności u tych ludzi, którym się należą znacznie większe pieniądze niż może nas byłoby stać. Oddajmy im chociaż po trzech latach, z marnymi odsetkami to, co im się należy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Informuję także, że w dyskusji wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli senator Jurgiel i senator Gładkowski.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Pytam teraz pana ministra, czy chciałby jeszcze zabrać głos. Nie. Dziękuję.

Ponieważ w trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

(wicemarszałek K. Kutz)

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o rekompensacie przysługującej w związku z odstąpieniem w 2002 r. od waloryzacji dodatku kombatanckiego zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję panu ministrowi za przybycie na nasze obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na osiemdziesiątym ósmym posiedzeniu w dniu 4 listopada 2004 r. Do Senatu została przekazana w dniu 5 listopada 2004 r. Marszałek Senatu w dniu 8 listopada 2004 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 825, a sprawozdania komisji w drukach nr 825A i 825B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności senatora Andrzeja Jaeschkego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Andrzej Jaeschke:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Senat zapewne będzie kończył prace nad ustawą o mniejszościach narodowych i etnicznych. Historia tej ustawy jest bardzo długa, bo w istocie rzeczy prace nad nią trwają kilkanaście lat. Kilkanaście lat temu nieżyjący już Jacek Kuroń zainicjował prace nad tą ustawą, kiedy był przewodniczącym Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Czemu ma służyć ta ustawa? Pominę w tej chwili kwestie społeczne, skoncentruję się na kwestiach prawnych.

Otóż przedstawiona ustawa służyć ma doprecyzowaniu czy też czynić zadość wymogom z art. 35 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jak również postanowieniom zawartym w Konwencji ramowej Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych. Polska stała się stroną tej konwencji 1 kwietnia 2001 r., a w 2003 r. rząd Rzeczypospolitej Polskiej złożył sekretarzowi generalnemu Rady Europy pierwsze sprawozdanie w tej materii. Przepisy ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym stanowią ponadto częściową implementację

dyrektywy Rady Europy nr 2000/43, dotyczącej zasady równego traktowania bez względu na pochodzenia etniczne i rasę.

Szanowni Państwo, co generalnie jest najistotniejszego w tej ustawie? Omawiana ustawa podaje definicję mniejszości narodowych i etnicznych. Nie tylko definiuje te mniejszości, ale także enumeratywnie wylicza, jakie są w Polsce mniejszości narodowe, a jakie mniejszości etniczne. Do tej pory tego typu legalnej definicji na gruncie ustawowym nie było, co powodowało wiele zawirowań nie tylko prawnych, ale i politycznych, bowiem w imieniu tych racji narodowych i etnicznych występowały osoby, które w myśl obowiązującego prawa tego typu uprawnień nie posiadały.

Wreszcie – i tu ukłon pod adresem senatora Czai, ale również części posłów, bo chodzi o jedną z poprawek – ustawa definiuje również język regionalny i zakres ochrony języka regionalnego. Mamy, o czym będziemy zapewne mówić, jeden uznany ustawowo język regionalny w Polsce, czyli język kaszubski. Stąd ukłon pod adresem pana senatora.

W ten sposób, Szanowni Państwo, określono w ustawie, że w Polsce jest dziewięć mniejszości narodowych: białoruska, czeska, litewska, niemiecka, ormiańska, rosyjska, słowacka, ukraińska i żydowska, oraz cztery mniejszości etniczne: karaimska, łemkowska, romska i tatarska oraz, jak już wspomniałem, jeden język regionalny, czyli język kaszubski.

Drugą istotną sprawą zawartą w tej ustawie są zasady niedyskryminacji i zakaz celowej asymilacji.

Ustawa określa również prawa osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych; określa obowiązki, zadania i kompetencje organów władzy publicznej; wprowadza możliwość używania tak zwanego języka pomocniczego w kontaktach z organami gminy – i tutaj zapowiadam, że będą poprawki obydwu komisji, Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Na marginesie jeszcze powiem tak: skoro poprawki są zbieżne, to żeby obydwaj wystąpienia, i moje, i pani senator Apolonii Klepacz, która będzie sprawozdawcą drugiej komisji, były ciekawe, ja ograniczę się do kwestii generalnych, a pani senator do kwestii szczegółowych.

Już zaznaczam te kwestie, a więc kompetencje organów władzy publicznej.

Ustawa wprowadza możliwość używania języka pomocniczego w kontaktach z organami gminy, możliwość stosowania dodatkowych nazw ulic, nazw miejscowości, obiektów fizjograficznych. Aby zapewnić nie tylko formalnoprawne, ale w istocie rzeczy materialne, faktyczne warunki i możliwości realizowania tej ustawy w praktyce, powo-

(senator A. Jaeschke)

luje się czy tworzy się organ opiniotwórczo-doradczy, Komisję Wspólną Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Będzie to organ złożony z przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych. Ustawa wskazuje też organ państwowy, organ administracji rządowej odpowiedzialny za sprawy mniejszości narodowych i etnicznych, czyli ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych. I wreszcie, Szanowni Państwo, ustawa wprowadza wiele postanowień dotyczących realizacji praw mniejszości narodowych i etnicznych, na przykład przez to, że wzmacnia demokrację lokalną, czyli wprowadza język pomocniczy; chodzi o te dodatkowe nazwy miejscowości, obiekty fizjograficzne. Odbywa się to za zgodą rady gminy. Bez tego wniosku, bez decyzji rady gminy nazw tych i języka wprowadzać nie można.

Gdyby w jakiś sposób uogólnić dyskusję, która toczyła się w obydwu komisjach, a w szczególności, bo to znam najlepiej, na posiedzeniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, to i sam tenor dyskusji, i wypowiedzi zaproszonych gości, i przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych, i przedstawicieli rządu, a także państwa senatorów, pozwalałyby sformułować opinię, że ta ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym stanie się dobrym, pozytywnym argumentem również na zewnątrz. Mając tak dobrą ustawę – choć poprawki będą zgłoszone – będziemy mieli bardzo mocny argument w rozmowach z państwami, w których funkcjonuje polska mniejszość narodowa, w domaganiu się czy w postulowaniu, aby podobne rozwiązania zostały stworzone w tych państwach, w pewnym sensie na zasadzie wzajemności.

Tyle tych ogólnych uwag. Jeśli będą pytania, to oczywiście jestem gotowy na nie odpowiedzieć. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu senatorowi.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, panią senator Apolonię Klepacz, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Apolonia Klepacz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia, w imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, sprawozdania z posiedzenia, które odbyło się 19 listopada,

o ustawie o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym.

Wysoka Izbo! Uchwalona przez Sejm ustawa, oparta na projekcie sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych – ten ostatni akt był z 11 stycznia 2002 r., jak już wcześniej powiedział pan senator Jaeschke – jest dorobkiem kilkunastu lat.

W międzyczasie zmieniły się pewne uwarunkowania. W 1993 r. tak na dobre rozpoczęły się prace, w 1997 r. pojawiła się nasza nowa konstytucja, po czym, o czym już wspominał pan senator Jaeschke, 1 kwietnia 2001 r. Polska stała się stroną i przystąpiła do Konwencji ramowej Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych. Dalej były kolejne zobowiązania międzynarodowe, wprowadzając jeszcze nieratyfikowane, jak Europejska Karta Języków Regionalnych i Mniejszościowych czy dyrektywa rady nr 43 z 29 czerwca 2000 r. To jest pewien dorobek prawny, który dotyczy problematyki mniejszości narodowych.

Podczas posiedzenia komisji pojawiły się pewne wątpliwości co do zasadności i celowości wprowadzenia w życie tej regulacji w przedmiotowym zakresie. Jednak wśród członków Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przeważało przekonanie, że pomimo tego, iż konstytucja polska w art. 27 i 35 wprowadziła zapisy odnoszące się bezpośrednio do praw i statusu osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych, to kompleksowa regulacja spraw związanych ze zdefiniowaniem prawnym mniejszości narodowych i etnicznych, z określeniem praw członków mniejszości i obowiązków państwa w tym zakresie zasługuje na poparcie. Takie było stanowisko komisji.

Zwrócono ponadto uwagę, iż omawiana ustawa zawiera odniesienia do zasad zawartych w konwencji, o której wcześniej wspominałam. Obejmuje katalog praw przysługujących mniejszościom narodowym, a wśród nich zakaz dyskryminacji z powodów narodowych i etnicznych, zakaz asymilacji wbrew ich woli czy stosowanie środków zmierzających do zmiany proporcji narodowościowych lub etnicznych na obszarach zamieszkałych przez mniejszości, możliwość prowadzenia wobec mniejszości polityki preferencyjnej, zmierzającej do wyrównywania szans zgodnie z dopuszczoną w takich przypadkach zasadą dyskryminacji pozytywnej.

W ustawie zapisano także zobowiązanie organów władzy publicznej do podejmowania określonych środków wspomagających urzeczywistnienie zapisanych w konwencji praw osób deklarujących przynależność do mniejszości. Czyli są to zapisy, które do tej pory w polskich regulacjach prawnych nie znajdowały miejsca. Jest to dodatkowy argument, który komisja wzięła pod uwagę, jeżeli chodzi o rozpatrywanie zasadności tej ustawy. Przepisy ustawy, jak to już wcześniej

(senator A. Klepacz)

mówiłam, odwołują się także do nieratyfikowanej jeszcze karty, czyli w pewnym sensie wybiegają naprzód.

Zwrócono jednak w trakcie dyskusji na posiedzeniu komisji uwagę na fakt, że dość żywiołowe trzecie czytanie ustawy w Sejmie i przyjęcie w wyniku głosowania niektórych poprawek spowodowały niespójność ustawy w kilku miejscach. Stąd, wyrażając przekonanie o potrzebie uchwalenia omawianej ustawy, Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie trzydziestu czterech poprawek, które pokrótce pozwolę sobie omówić.

I w tym momencie przechodzę do tej części szczegółowej, którą zapowiadał senator Jaesche, do omówienia poprawek.

Pierwszy etap dyskusji prowadzonej na posiedzeniu komisji dotyczył art. 2, a przede wszystkim przyjętego w ustawie kryterium podziału, definicji mniejszości narodowej i etnicznej. W wyniku dyskusji nad art. 2 i po wysłuchaniu argumentów przedstawionych przez obecnych na posiedzeniu przedstawicieli mniejszości żydowskiej i tatarskiej oraz zapoznaniu się z pisemnym stanowiskiem Romów kwestionującym przyjęte kryteria podziału, definicje mniejszości narodowej i etnicznej komisja nie zaproponowała zmian w tym zakresie, uznając, że korzyści płynące z ustawy są takie same dla mniejszości zarówno narodowych, jak i etnicznych, a zaproponowana definicja nie dzieli tych mniejszości, jeżeli chodzi o korzystanie z dobrodziejstwa tejże ustawy. Jedyne poprawki do art. 2, które proponujemy, to są poprawki pierwsza i druga. One mają charakter doprecyzowujący zapisy tejże ustawy, czynią ją czytelniejszą i bardziej jednoznaczną. Poprawka pierwsza przede wszystkim odnosi się do faktu, iż odwołujemy się nie do obywateli polskich zamieszkujących od stu lat, ale do przodków tychże obywateli. Myślę, że ta poprawka czyni te zapisy bardziej jednoznacznymi.

Kolejna kwestia, która pojawiła się w uchwalonej ustawie, to jest używanie języka mniejszości. Bezdyskusyjny był dla komisji zakres uprawnień członków mniejszości, określony w art. 7 i 8 omawianej ustawy. Chodzi o pisownię imion i nazwisk, posługiwanie się językiem mniejszości prywatnie i publicznie czy nauczanie języka mniejszości i nauczanie w języku mniejszości. Komisja wskazała jednak na podstawową wadę wersji ustawy uchwalonej przez Sejm, jaką jest brak spójności rozwiązań w zakresie języka pomocniczego. Skreślono bowiem w Sejmie przepis, który wprowadzał prawo używania języka mniejszości przed organami gminy jako języka pomocniczego – czytają: jako urzędowego – i który określał zakres jego stosowania i zasady dopuszczania do tego

stosowania. Konsekwencją tego było, iż wiele artykułów, jak art. 9, 10, ust. 1 w art. 13 czy art. 14, stawało się bezprzedmiotowych. Stąd komisja proponuje Wysokiej Izbie dopuszczenie języka mniejszości jako języka pomocniczego i w poprawce czwartej usuwa powstałe w ustawie sejmowej niespójności w tym zakresie.

W tym miejscu chciałabym również zwrócić uwagę na fakt, iż wprowadzenie języka pomocniczego jest uzależnione od organu gminy, od uchwały rady gminy, na co Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej zwracała uwagę. To wprowadzenie następuje po podjęciu decyzji przez radę gminy w momencie, kiedy spełnione są określone kryteria ustawowe. Myślę, że jest to rozwiązanie satysfakcjonujące Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, uwzględnia ono bowiem konstytucyjną rolę samorządu terytorialnego i gwarantuje jednocześnie uzyskanie przyzwolenia społeczności lokalnej na wprowadzenie na zamieszkałym przez mniejszość terytorium języka pomocniczego. Tym bardziej jest to ważne, że koszty wynikające z wprowadzenia języka pomocniczego obarczają, zgodnie z ustawą, budżet gminy.

Kolejne poprawki omawiane w trakcie posiedzenia komisji to poprawki piąta i ósma. Tu komisja proponuje przyjęcie progu liczby mieszkańców gminy należących do mniejszości w postaci 20% ogólnej liczby mieszkańców. Wielkość ta stanowi podstawę do rozpoczęcia procedury wydania zgody dokonania wpisu gminy do urzędowego rejestru i stosowania języka mniejszości jako języka pomocniczego. Jednocześnie dana jest tu możliwość, ażeby poprzez konsultacje, bo ta poprawka również to reguluje, w sytuacji, kiedy nie jest osiągnięty dwudziestoprocentowy poziom, mogły być wprowadzone nazwy w języku mniejszości miejscowości i obiektów fizjograficznych, oczywiście w oparciu o stosowne rozwiązania w ustawie o samorządzie.

Kolejne poprawki, siódma i jedenasta, uściślały regulacje związane ze stosowaniem nazw miejscowości i obiektów fizjograficznych w języku mniejszości oraz uzupełniają zapisy o przepisy dotyczące trybu odwoławczego, których w ustawie sejmowej zabrakło.

W poprawkach dwunastej i szesnastej wprowadza się podstawę do ustalania liczby mieszkańców należących do mniejszości lub posługujących się językiem regionalnym. Podstawę tę stanowią będą wyniki urzędowo ustalone w ostatnim spisie powszechnym.

Kolejne poprawki: czternasta, piętnasta i dwiętnasta, odnoszą się do trybu przyznawania dotacji z części budżetu państwa, której dysponentem jest minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych. Tu proponuje się pominięcie otwartego konkursu ofert. Jest to jak gdyby realizacja –

(senator A. Klepacz)

o czym wstępnie mówiłam – pewnej zasady dyskryminacji pozytywnej w tym zakresie.

Poprawka dwudziesta uzupełnia zapisy dotyczące trybu zgłaszania kandydatów do komisji wspólnej przez organy administracji rządowej. W ten sposób uzyskano symetrię trybu zgłaszania kandydatów do komisji wspólnej przez obie strony. Taki tryb w ustawie był uregulowany w wypadku reprezentantów mniejszości narodowych i etnicznych, ale zabrakło tego trybu w wypadku kandydatów zgłaszanych przez organy administracji rządowej.

Kolejna poprawka, dwudziesta szósta, wychodzi na przeciw postulatowi zgłaszanemu przez przedstawicieli zarówno mniejszości, jak i organizacji pozarządowych. Nakłada ona na organy administracji rządowej i samorządu terytorialnego oraz organizacje pozarządowe jedynie obowiązek przekazania do zaopiniowania wojewodzie dotyczących mniejszości programów finansowanych częściowo lub całkowicie ze środków publicznych. Tą poprawką wycofano obowiązek informowania wojewody o wszystkich działaniach podejmowanych na rzecz mniejszości lub zachowania i rozwoju języka regionalnego.

Komisja proponuje także Wysokiej Izbie wprowadzenie poprawek trzydziestej pierwszej i trzydziestej trzeciej, które umożliwiają wejście w życie ustawy z dniem ogłoszenia, bez zbędnego trzymiesięcznego *vacatio legis*, w zakresie zadań zawartych w art. 34, 37, 39 i 40. Chodzi tutaj o pewne działania wyprzedzające, które pozwolą na ukształtowanie komisji wspólnej, na wprowadzenie pewnych rozwiązań związanych z mieniem, z przesunięciem pracowników, gdyż takie przesunięcia są ze względu na to, iż Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, a właściwie minister właściwy do spraw wyznań i mniejszości, przejmuje koordynację działań w zakresie zapisów, które ta ustawa obejmuje.

W sprawozdaniu zawarto jeszcze kilkanaście poprawek, których nie będę szerzej omawiać, mają one bowiem charakter uściślający, doprecyzowujący – korygują błędne odniesienia, likwidują zbędne zapisy. Nie budziły one wątpliwości komisji, zostały przyjęte bez zastrzeżeń. Są to poprawki: trzecia, szósta, dziewiąta, dziesiąta, trzynasta, siedemnasta, osiemnasta, poprawki od dwudziestej pierwszej do dwudziestej piątej, od dwudziestej siódmej do trzydziestej oraz poprawki trzydziesta druga i trzydziesta czwarta.

Reasumując, powiem, że Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej rekomenduje Wysokiej Izbie wszystkie poprawki zawarte w druku nr 825B.

Pozwólcie państwo, Panie Marszałku, Wysoka Izbo, że w tym miejscu złożę również podziękowanie resortowi, zespołowi pana ministra Tadeusza Tadeusiaka...

(Głos z sali: Tadeusza Matusiaka.)

...za włączenie się w prace i duże zaangażowanie w tych pracach. Materia była bowiem bardzo wrażliwa społecznie. Myślę, że ten głos rozsądku i pewna wiedza, która płynęła ze strony resortu, spowodowały, że ta ustawa przyjęła taki kształt, jaki proponowano w rozwiązaniu sejmowym.

Te poprawki, które proponuje komisja, rekomendujemy państwu. Myślę, że one po prostu uporządkują tę ustawę. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Zgodnie z regulaminem przed przystąpieniem do dyskusji – proszę może zostać, Pani Senator, bo jesteście tu blisko – można zadawać pytania senatorom sprawozdawcom.

Senator Wittbrodt, senator Wielowieyski, senator Simonides, senator Dzido...

Pan to pisze, Panie Sekretarzu? Proszę się obudzić.

A teraz zawsze obecny podczas prac nad wszystkimi możliwymi ustawami i poprawkami senator nieśmiertelny... (*Wesołość na sali*)

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Pani Senator, ja mam dwa pytania.

Pierwsze dotyczy tego, czy na posiedzeniu komisji podawano liczby. Jeżeli jest ośmioprocentowy próg, a proponuje się zmianę na dwudziestoprocentowy, to ile może być w Polsce takich gmin, w których jako pomocniczy będzie język mniejszości albo język regionalny? I to jest pierwsze pytanie.

I drugie pytanie. Czy na posiedzeniu komisji był również poruszany taki problem, że wtedy, gdyby w przypadku języka regionalnego, na przykład kaszubskiego, oparto się na danych pochodzących z ostatniego spisu, pytanie, które tam było formułowane, dotyczące języka, którym najczęściej posługują się w domu, mogłoby być mało miarodajne? Czy ta kwestia była dyskutowana na posiedzeniu komisji?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

(Senator Apolonia Klepacz: Czy od razu odpowiadać?)

Nie, będziemy zbierać pytania.

Który mówca następny?

(Głos z sali: Pan senator Dzido.)

Senator Dzido.

Senator Henryk Dzido:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Mam dwa pytania.

W którym z państw, których mniejszości narodowe są wymienione w art. 2 ust. 2, czyli chodzi o tych dziewięć mniejszości, są rozwiązania

(senator H. Dzido)

ochronne dotyczące mniejszości analogiczne do zawartych w tej ustawie?

I pytanie drugie. Może jest ono nieaktualne, ale ja nie mogłem znaleźć definicji języka regionalnego. Czy definicję języka regionalnego zawiera art. 17? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Pani senator Simonides.

Senator Dorota Simonides:

Dziękuję.

Ja właśnie chcę zapytać o ten język regionalny. Czy nie można było podać, żeby nie było tych nieporozumień, definicji języka regionalnego z Europejskiej Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych? Ta definicja mówi, że jest to język tradycyjnie używany na terytorium danego państwa różniący się od oficjalnego języka tego państwa, a więc nie jest to dialekt ani gwara danego języka oficjalnego. To można było podać i przez to uniknęlibyśmy wielu nieporozumień, zwłaszcza wtedy, kiedy mówi się o ścieżkach regionalnych w szkole, o regionalizmie w kraju, o tożsamości regionalnej. Jest gotowe rozwiązanie w Europejskiej Karcie Języków Regionalnych lub Mniejszościowych. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Senator Wielowieyski.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Mam pytania do obydwójga senatorów sprawozdawców.

Najpierw pytanie do pani senator. Ja nie rozumiem, dlaczego – przepraszam, może czegoś nie dosłyszałem czy przesłyszałem się – komisja proponuje usunięcie ust. 2 w art. 18. Ta propozycja, która została sformułowana w ustawie sejmowej, wydaje mi się sensowna i przekonująca. Dlaczego więc osłabiać możliwości Kaszubów?

Drugie pytanie, do pana senatora Jaeschkego. Ja nie rozumiem podziału na mniejszości etniczne i mniejszości narodowe. Daję krótkie przykłady i pytam, czy panowie brali to pod uwagę. Otóż w Radzie Europy, w każdym razie w instytucjach europejskich, problem Romów pojawia się niewątpliwie jako problem mniejszości narodowej. Zwłaszcza w niektórych krajach to są bardzo licz-

ne grupy mniejszościowe. Ponieważ my wychodzimy od pojęcia państwa narodowego, zresztą bardzo niebezpiecznego, pojęcia niby tego państwa narodowego, od jakiegoś odniesienia dla tych naszych mniejszości, wpadamy tutaj w pewną pułapkę. Ale też nie jesteśmy konsekwentni, bo, przypominam, istnieje tatarska republika autonomiczna ze stolicą w Kazaniu, no a Tatarzy niby też tu są tą... Ja nie widzę powodu, dlaczego nie mieliby się solidaryzować ze swoimi jakimiś, prawda, plemiennymi przodkami czy kuzynami, czasami o podobnym wyznaniu i jakichś tam korzeniach kulturowych. Tak samo wskazuję na to, pytam, czy komisja pana senatora Jaeschkego brała pod uwagę to, że na przykład kwalifikując mniejszości ormiańską i żydowską jako mające związek z państwami narodowymi... Czy komisja brała pod uwagę taki szczególny fakt historyczny, że był w Polsce przed wojną niewątpliwie przywódca mniejszości... przepraszam, środowisk ormiańskich, Ormian, arcybiskup Teodorowicz, na pewno Ormianin z pochodzenia, no i szef kościoła ormiańskiego, zażarty narodowiec polski, który z taką czy inną republiką armeńską nie miał nic wspólnego...

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Tak, ale proszę trzymać się formuły pytania, Panie Senatorze. Przemówienie może być za chwilę.

(Senator Andrzej Wielowieyski: Właśnie kończę.)

Bardzo proszę, zapraszam.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Przysięgam, że krótko, Panie Marszałku. Bardzo przepraszam. Także jeśli chodzi o Żydów, to znam osobiście również sporo Żydów, dla których Izrael nie jest państwem odniesienia.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Senator Plewa.

Senator Sergiusz Plewa:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja mam dwa pytania.

Pierwsze: skąd się wzięło sto lat zamieszkiwania? Czy to po prostu jakiś taki przypadek, czy z czegoś to wynika? To pierwsze pytanie.

Drugie. Czy...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Do kogo jest to pytanie? Do którego z...)

(Głos z sali: Do obojga.)

(senator S. Plewa)

Niech sobie państwo sprawozdawcy wybiorą.
(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Dobrze.)

Drugie pytanie. Czy była rozważana sprawa mniejszości greckiej? Z materiałów, które posiadam, wynika, że ta mniejszość zamieszkuje tereny polskie od XIX wieku. To jest grubo ponad sto lat. Ale ani w spisie mniejszości etnicznych, ani w spisie mniejszości narodowych jej nie znalazłem. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Senator Jurgiel.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ustawa stanowi o prawach i przywilejach mniejszości narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Nie ma w niej jednak nawet małego odniesienia do obowiązków mniejszości względem państwa polskiego. Czy komisja na ten temat dyskutowała?

I drugie pytanie. Ustawa nic nie mówi o sytuacjach, kiedy z racji norm demokratycznych regulujących problem administracji, to znaczy wyborów samorządowych, przedstawiciele mniejszości będą w zdecydowanej większości, sprawując władzę. Kto w takiej sytuacji ma ratować mniejszość polską, która może się znaleźć w warunkach dyskryminacji?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Senator Matusiak.

Senator Ryszard Matusiak:

Panie Marszałku! Pani Przewodniczący! Pani Sprawozdawco! Ja mam dwa pytania.

Jedno z pytań jest jakby poszerzeniem pytania mojego przedmówcy i kolegi. Zakładam bowiem, że są obszary Polski, na których nasi obywatele, Polacy, będą absolutnie mniejszością. To jest poza dyskusją, bo są takie obszary Polski. I ja w związku z tym mam pytanie: czy oni mają występować o język pomocniczy? Bo, o ile dobrze zrozumiałem – proszę mnie nie posądzać o przewrotność – niestety język pomocniczy będzie w tym przypadku językiem urzędowym, a język polski będzie językiem mniejszości, zgodnie z tym wszystkim, co jest zaproponowane. Poprawka wyraźnie mówi bowiem o języku pomocniczym...

(Senator Jan Szafraniec: Trzeba czytać ustawę.)
Proszę?

(Senator Jan Szafraniec: Trzeba czytać ustawę.)

Nie, spokojnie, spokojnie. Ja wiem, o co pytam.
(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Pytanie, pytanie. I proszę nie dyskutować.)

Chodzi o to, że... Mam pytanie – to nie jest przewrotne pytanie – dotyczące tego, co się stanie z Polakami, którzy będą w mniejszości. To jest jedno pytanie.

Drugie pytanie. Z czego się bierze 20% proponowane w tym projekcie, w zmianach? Z czego się bierze? Z jakiego to jest przelicznika? I na jakiej bazie oparto tę propozycję? Na czym ją oparto?

I trzecie pytanie, dotyczące kosztów. O ile pamiętam, ta ustawa miała być niekosztowna, chociaż pani tu zasugerowała, że tam, gdzie będzie wprowadzenie języka, będzie obciążało to gminy – ja się zgadzam, wszystko jest OK – tylko że komisje i inne powołane organy będą kosztowały. Kogo one będą kosztowały? Czy wojewodę, czy gminę, czy powiat, czy inne jednostki administracyjne kraju? Chodzi o środki finansowe, które na to będziemy musieli przeznaczyć.

I przy okazji czwarte pytanie. Proszę mi wymienić kraje w Europie, w Unii Europejskiej, w których działają ustawy o mniejszościach narodowych. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Pani senator Berny.

Senator Maria Berny:

Pani Senator, czy komisja zastanawiała się nad taką sprawą? Gdy na terenie gminy mieszka duża populacja mniejszości i ma, zgodnie z tą ustawą, prawo do posiadania własnej szkoły, z własnym językiem – my ostatnio mieliśmy przecież szalenie dużo problemów z likwidacją małych szkół w gminach – to jaką liczbę uczniów powinna mieć szkoła mniejszości, żeby mogła istnieć na terenie gminy? I jak to będzie wyglądało, gdy na terenie gminy, wsi czy kilku wsi będą musiały istnieć dwie szkoły, z których jedna i druga będą miały bardzo małą liczbę dzieci? Czy wtedy polska szkoła zostanie zlikwidowana i te dzieci będą chodziły do sąsiedniej, a szkoła mniejszości pozostanie? Jak to wygląda liczbowo?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Pani Doktorowicz.

Senator Krystyna Doktorowicz:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.
Ja chciałabym zadać pytania, które tu może już padły, ale chcę je jeszcze powtórzyć.

(senator K. Doktorowicz)

Pierwsze to pytanie o mniejszość grecką. Czy była na ten temat mowa? Na Śląsku...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Było już takie pytanie.)

...jest taka mniejszość. Chciałabym powtórzyć to pytanie.

I nie będę już powtarzała tego, co powiedział pan senator Matusiak na temat kosztów, ale czy była mowa o przygotowaniu merytorycznym osób, które będą stanowiły obsługę administracyjną tych mniejszości? Bo to jest też duże działanie edukacyjne, logistyczne i administracyjne. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Senator Huskowski.

Senator Stanisław Huskowski:

Ja chciałbym zapytać, czy komisja się zastanawiała – przepraszam, jestem członkiem tej komisji, ale nie mogłem wziąć udziału w posiedzeniu – czy komisja zastanawiała się nad tym, jakie są racje i czy w ogóle są jakieś racje, nawiązując do pytania pana senatora Wielowieyskiego, by w art. 2 rozdzielać i osobno definiować mniejszości etniczne i mniejszości narodowe, skoro w całej ustawie nie ma ani jednego rozróżnienia między tymi mniejszościami? Wszystkie ewentualne prawa czy przywileje obie grupy mniejszości mają takie same, po co zatem je rozróżniać? Tym bardziej że wiemy z reakcji środowisk zaliczanych do mniejszości etnicznych, że głęboko ich to dotyka, obraża. Chodzi o mniejszość romską, o mniejszość tatarską i o mniejszość żydowską, zaliczone właśnie do mniejszości etnicznych, które się pozbawia prawa do tego, by czuły się narodami, częściami narodu.

Poza tym chciałbym zadać drugie pytanie: czy komisja zastanawiała się głębiej nad art. 30? Wiem, że wniosła do niego poprawki, ale może należałoby go w ogóle zlikwidować, skoro żyjemy w państwie, w którym wszystkie publiczne wydatki muszą być przejrzyste – wynika to także z innych ustaw – a więc również te, które służą wspieraniu inicjatyw czy finansowaniu działalności stowarzyszeń, zwłaszcza mniejszości narodowych? I tak są one pod lupą, i tak są przejrzyste, więc można na wiele innych sposobów, korzystając z innych ustaw, sprawdzać celowość ich wydawania. Po co przyjęto akurat ten art. 30, który ma jakoś szczególnie chronić interes państwa przed ewentualnym zagrożeniem ze strony mniejszości, skoro nie chroni się interesu państwa specjalnym artykułem ani ustawą przed zagrożeniami innego rodzaju? Wystarczy poczytać

prasę, by wiedzieć, jak niektóre stowarzyszenia wydają publiczne pieniądze, na przykład zamiast na pomoc ofiarom wypadków, przeznaczają je na zupełnie inne cele, a mimo to nie ma specjalnych ustaw ani przepisów, które regulowałyby te kwestie. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Senator Nicieja.

Senator Stanisław Nicieja:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wątek, o który chcę zapytać, występował już w wielu pytaniach. Chodzi o to, że ustawa posługuje się pojęciem „język regionalny”. To pojęcie wskazuje tylko na jeden język – kaszubski. Czy w tej sprawie posługiwano się jakimiś poważnymi ekspertyzami językoznawców? Bo jest też kwestia Śląska, kwestia dziesiątek tysięcy ludzi, którzy na Śląsku posługują się językiem śląskim, jak chcą niektórzy, czy też gwarą śląską, jak chcą inni. Jak się do tego odniesiono? Jak to wygląda? Bo sprawa definiowania języka regionalnego jest w historii bardzo złożona. Na przykład jest taki język regionalny, który w tej chwili dokumentnie umiera – bałak. On występuje jeszcze w literaturze, jest bardzo oryginalną gwarą dawnej Galicji, obecnie Małopolski, ale zanika. Czy zastanawiano się nad tym? Bo myślę, że takie wyróżnienie, bardzo mocne, języka kaszubskiego jako regionalnego powoduje, że wchodzimy w poważny dyskurs. To będzie kwestionowane z różnych pozycji: dlaczego kaszubski, a nie śląski? Czy posługiwano się poważnymi ekspertyzami językoznawców, którzy tę definicję precyzowali, czy też zostało to potraktowane bardzo luźno?

Senator Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Ja też pozwolę sobie zadać pytanie. Komisja zeszła z tego progu pięćdziesięcioprocentowego na dwudziestoprocentowy, w poprawce ósmej. Czy państwo obliczyliście, ile w związku z tą propozycją dwudziestoprocentową będzie w Polsce gmin mniejszościowych? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę o odpowiedzi.

Pani senator jako pierwsza, bardzo proszę.

Senator Apolonia Klepacz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo, pytań było bardzo dużo i obejmowały one bardzo szeroki zakres tematyczny. Niestety, nie nad wszystkim dyskutowaliśmy na posiedzeniu komisji, pozwólcie więc państwo, że ja-

(senator A. Klepacz)

ko sprawozdawca Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej ustosunkuję się tylko do tych problemów, które omawialiśmy, bo w innych sprawach mogłabym jedynie wyrazić swoje osobiste zdanie i moją wiedzę w tym zakresie. Potem zaś poproszę o pomoc kolegę senatora sprawozdawcę drugiej komisji i pana ministra, który brał udział w pracach nad tą ustawą i pewnie wyjaśni nam szereg problemów.

Jeśli chodzi o pytanie pierwsze, pana senatora Wittbrodta i pana marszałka Kutza, dotyczące ilości, to mogę się pomylić – pan minister poda potem dokładne dane – ale według danych, którymi dysponowaliśmy, przy założeniu proggu pięćdziesięcioprocentowego, wchodziłoby w grę pięć gmin na terenie Polski. Chodzi o gminy położone na terenie Podlasia, czyli z mniejszością białoruską – o tym mówią dane GUS. Pan minister ewentualnie to skoryguje, ale tyle mniej więcej jest tych gmin, plus minus jedna gmina. Przy poziomie dwudziestoprocentowym, proponowanym w tej ustawie, w grę wchodzi czterdzieści jeden gmin – takie są moje osobiste wyliczenia, a oficjalnie...

(Zastępca Dyrektora Departamentu Wyznań i Mniejszości Narodowych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Danuta Głowacka-Mazur: Pięćdziesiąt jeden razem z kaszubskimi.)

Aha, z kaszubskimi jest...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tadeusz Matusiak: Pięćdziesiąt jeden.)

Pięćdziesiąt jeden. Nie wzięłam pod uwagę gmin kaszubskich.

Czyli tak w tej chwili wygląda liczba gmin, które zgodnie z prawem będą mogły podejmować procedury, które przewiduje dla nich ustawa. Tak na marginesie powiem, że kiedy analizowałam dane GUS, dane ze spisu powszechnego, i gdy obniżałam ten próg do około 15%, bo początkowo był on ośmioprocentowy, to wychodziło mi, że jeszcze około dziewięciu czy dziesięciu gmin można by do tej grupy dokooptować. Tak to wygląda, jeżeli chodzi o te relacje.

Jeśli chodzi o język kaszubski i język regionalny, to Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej nie wnikała zbyt głęboko w te zagadnienia. Po prostu przyjęliśmy zasadę, że zapisanie w ustawie języka regionalnego, języka kaszubskiego, mimo tych wątpliwości, które zgłaszał również pan senator Nicieja odnośnie do języka śląskiego i pewnych nieunormowanych obecnie stanów prawnych, spowoduje, że otworzymy tę ustawę na języki regionalne, na to, co jeszcze nie zostało ratyfikowane przez Polskę. Tworzymy więc taką jakby kieszonkę, szufladkę, którą będziemy mogli uzupełniać. Jeśli tę ustawę przyjmujemy i zacznie ona obowiązywać, będzie

bardzo dokładnie obserwowana, będzie analizowana, będą w tej sprawie co dwa lata przedkładane sprawozdania, więc będzie możliwość podjęcia stosownych działań. W każdym razie otwieramy tę możliwość związaną z językami regionalnymi. To tyle, jeżeli chodzi o dyskusję i analizę tego problemu na posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Pan senator Dzido... Aha, jeszcze było jedno pytanie... Zginęło mi w tej chwili, ale może je znajdę. Pan senator prosił o to, żeby podać, które państwa mają analogiczne rozwiązania. Pan senator Matusiak o to pytał, prawda? Oczywiście, bardzo proszę pana ministra o pomoc, ale według informacji, które mamy, i opinii, które zostały przedłożone komisji, z tych wszystkich materiałów wynika, że do grona krajów, które przyjęły specjalne ustawy o mniejszościach narodowych, należą: Białoruś, Chorwacja, Czechy, Litwa, Łotwa, Słowenia, Ukraina, Węgry. Proszę sobie z tego ewentualnie wyłowić te państwa. Ostatnio taką ustawę przyjęła Mołdowa, ustawa taka funkcjonuje również w Austrii – jak mi podpowiada pani senator Simonides – i w dwóch krajach związkowych Niemiec. To są informacje, którymi ja dysponuję... Jeszcze Słowacja, tak? Ale nie wiem, czy w pełnym zakresie. Bardzo proszę pana ministra o ewentualne skorygowanie tych danych, ale taka jest mniej więcej liczba państw, które przyjęły tego typu rozwiązania dotyczące mniejszości narodowych i etnicznych.

Drugie pytanie pana senatora Dzidy dotyczyło języka regionalnego. To pytanie odnosiło się również do definicji języka regionalnego. Ja już na wstępie powiedziałam, że myśmy tak głęboko w tę sprawę nie wnikali. Przez stworzenie takiej możliwości po prostu dajemy sobie czas na to, ażeby to wszystko uregulować.

Pan senator Wielowieyski pytał o propozycję usunięcia ust. 2 z art. 18. Mówimy tu o osłabieniu Kaszubów. O ile sobie przypominam, w argumentacji, w dyskusji odwołaliśmy się po prostu do ustawy oświatowej, czyli do art. 15. Uznaliśmy, że te regulacje są zawarte w art. 15, w związku z czym ten ustęp jest zbędny. Jeżeli się mylę albo moja odpowiedź jest niepełna, to również bardzo proszę pana ministra o uzupełnienie.

Kolejne pytanie. Pan senator Plewa pytał, skąd się wziął zapis mówiący o stu latach zamieszkiwania. Otóż kiedy się rodziła ta ustawa, mówiło się o takim długotrwałym, historycznym zamieszkiwaniu. No, był problem z ustaleniem tej sprawy. Myślę, że tych sto lat zamieszkiwania – to są chyba trzy pokolenia – to po prostu przyjęta cezura czasowa. Przyjęto, że ma to być jeden wiek i wprowadzono zapis dotyczący osób, których przodkowie mieszkają od stu lat na terenach polskich.

W Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w ogóle nie było dyskusji na

(senator A. Klepacz)

temat mniejszości greckiej – to jest również odpowiedź na pytanie pani senator Doktorowicz. Jeżeli te kwestie państwa interesują, to myślę, że była na ten temat dyskusja w Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, być może również pan minister coś doda.

Pan senator Jurgiel poruszył problem obowiązków mniejszości. Ja podawałam w uzasadnieniu, jakie przyjęła komisja, że przyjmujemy tę ustawę po to, by szczegółowo uregulować zapisy art. 27 i 35 konstytucji i wszystkich tych aktów międzynarodowych, które wymienialiśmy. Mówimy zatem o prawach mniejszości i o zobowiązaniach państwa w stosunku do mniejszości. Nie mówimy o obowiązkach mniejszości, dlatego że chodzi o polskich obywateli, którzy deklarują swoją przynależność do danej grupy mniejszościowej. Ta przynależność – proszę zwrócić na to uwagę, jest o tym mowa chyba w art. 3 – jest nieweryfikowalna. Zgodnie z ustawą i innymi przepisami obywatel nie musi udowadniać, dlaczego zgłasza swój akces do danej mniejszości narodowej. Tak więc obowiązki obywateli należących do mniejszości są obowiązkami obywateli państwa polskiego. To jest chyba najkrótsza odpowiedź, jakiej w tym momencie mogę państwu udzielić.

Drugi problem, który poruszył pan senator Jurgiel, to problem dyskryminacji w gminach, w których w samorządzie władzę sprawują przedstawiciele mniejszości. Ja nie obawiałabym się takich rozwiązań. Jeżeli obywatele są aktywni na terenie danej gminy i dotyczy to zarówno osób, które deklarują przynależność do danej mniejszości, jak i pozostałych obywateli, to myślę, że w radzie gminy będzie odzwierciedlona struktura, która występuje w gminie. Ale, jak mówię, to jest moje osobiste zdanie. Takiej dyskusji w Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej nie prowadziliśmy.

Te same problemy zgłaszał pan senator Matusiak: czy tam, gdzie obywatele polscy są w mniejszości, język pomocniczy nie stanie się przypadkiem językiem urzędowym. Myślę, że ustawa również tę sprawę reguluje. Jeżeli się dokładnie w nią wczytamy, okaże się, że językiem urzędowym jest język polski, a językiem pomocniczym jest język mniejszości. Oczywiście, jest to obwarowane określonymi warunkami: muszą zostać podjęte uchwały, musi zostać przeprowadzona cała procedura. Z kolei, jeżeli państwo... Czytałam stenogramy z posiedzeń sejmowych i – o ile sobie przypominam – pan poseł sprawozdawca mówił również, że na przykład w mniejszościowych gminach białoruskich mieszkańcy nawet nie będą chcieli występować o język pomocniczy, bo po prostu wszyscy obywatele władają tam językiem polskim i nie chcą dodatkowo wykorzystywać tej możliwości, jest to po prostu zbędne

i niepotrzebne. Ale w ustawie mówi się, że językiem urzędowym jest język polski, a językiem pomocniczym jest język mniejszości.

Skąd się wzięło to 20%? Śledziłam tok prac... Nie jestem w stanie w sposób jednoznaczny odpowiedzieć, być może pan minister mi tutaj pomoże, ale były różne propozycje poprawek: 20%, 25%, 50%. Tych propozycji w trakcie prac sejmowych było sporo. Mogę podzielić się z państwem taką informacją, że w przypadku niektórych państw przyjęto właśnie taki poziom: 20%. Trzeba było osiągnąć jakiś kompromis. Myślę, że 50% nie byłoby satysfakcjonujące, jeśli chodzi o tę ustawę, więc po ustaleniu sumarycznej liczby gmin, których byłyby wtedy pięćdziesiąt jeden, taką propozycję przedkładamy Wysokiej Izbie.

Pan senator Matusiak pytał o koszty. Oczywiście, te koszty rozkładają się na dwie części. Jedną część spada na gminę, a mianowicie wtedy, gdy mamy do czynienia z językiem pomocniczym, bo koszt obsługi związanej z językiem pomocniczym w gminie oczywiście jest pokrywany z budżetu gminy. Pozostałe koszty, które są związane z obsługą wspólnej komisji – jest wiele tych kosztów, myślę, że pan minister je wyspecyfikuje – stanowią zobowiązanie państwa, państwo przejmuje to zobowiązanie.

Jeśli chodzi o kraje, już je wymieniałam.

Pani senator Berny pytała o szkoły mniejszościowe. Pierwszy protest ministerstwa został zgłoszony, kiedy w pewnym okresie pracy nad ustawą wskazano, że szkoły mniejszościowe mogłyby funkcjonować jako szkoły odrębne. Ministerstwo zwracało uwagę, po pierwsze, na efektywność, a po drugie, na coś zupełnie innego, a mianowicie na marginalizację tych szkół. Populacja dzieci się zmienia i odrębność tych szkół mogłaby w efekcie doprowadzić nie do oczekiwanego tutaj skutku, czyli do wspierania, wspomaganie tych szkół, tylko wręcz odwrotnie: do ich marginalizacji. Tak więc takich rozwiązań się nie przewiduje. Są po prostu wprowadzane języki, możliwość korzystania i czerpania... Tyle mogę powiedzieć. W naszej komisji nie prowadziliśmy na ten temat szczegółowej dyskusji.

Pani senator Doktorowicz pytała nie tylko o koszty, ale również o merytoryczną obsługę, czyli o przygotowanie pracowników. Nie dyskutowaliśmy na ten temat. Pojawił się jedynie taki wątek, chociażby w ostatnim okresie, że dzięki pracom nad ustawą, dzięki włączeniu się w nie dużej grupy administracji publicznej zmienił się stosunek do mniejszości i sposób patrzenia na tę problematykę. Obecni na naszym posiedzeniu przedstawiciele mniejszości stwierdzili, że ten stosunek jest w tej chwili zdecydowanie lepszy, po prostu poprawny, a oni są usatysfakcjonowani takim traktowaniem tej problematyki. Myślę więc, że z biegiem czasu również osoby, które będą się zajmowały merytoryczną obsługą mniej-

(senator A. Klepacz)

szości na poziomie urzędu wojewody, na poziomie centralnej administracji publicznej, w gminie... Myślę, że będzie trzeba czasu na to, żebyśmy wypracowali pewne standardy.

Pan senator Huskowski zgłosił następującą wątpliwość: po co rozdzielać mniejszości narodowe i etniczne. Otóż kryterium jest jasno określone: jeżeli istnieje naród, to mamy do czynienia z mniejszością narodową, jeżeli nie istnieje naród... Nie chciałabym w tej chwili głębiej tego analizować, proszę o wsparcie senatora Jaeschkego albo pana ministra.

Teraz kwestia art. 30, w którym mówi się o pieniądzach publicznych, o ich transparentności i korzystaniu z nich przez organizacje pozarządowe, które są związane z mniejszościami, czy też instytucje realizujące zadania na rzecz mniejszości. Pytanie brzmiało: dlaczego w art. 30 usunęliśmy pkt 1, w którym mówi się o tym, że jest obowiązek informowania o wszystkich działaniach itd., a pozostawiliśmy ust. 2, który dotyczy opiniowania programu. Otóż wynika to z tego, że jest to pewien obowiązek państwa. Ta ustawa nakłada na państwo pewne obowiązki. W wypadku programów dotyczących mniejszości – są mniejszości, które były objęte programami regionalnymi, a teraz są objęte krajowymi – chodziłoby o to, żeby jakoś je koordynować. A ponieważ upoważniamy do tego właściwego ministra, pozostawiliśmy możliwość opiniowania tych programów, żeby zorientować się, czy w pełni zaspokajają one potrzeby w tym zakresie.

I chyba to były wszystkie pytania. Jeżeli pominęłam któreś, bardzo przepraszam.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dobrze, dziękuję. Jeszcze będziemy...

(Senator Apolonia Klepacz: Ewentualnie proszę o zwrócenie mi uwagi.)

Senator Jaeschke będzie...

(Senator Apolonia Klepacz: Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.)

Dziękuję, Pani Senator.

Pan senator Jaeschke będzie teraz uzupełniał.

Senator Andrzej Jaeschke:

Oczywiście pani senator na przeważającą część pytań odpowiedziała. Mnie pozostały pytania w istocie rzeczy z zakresu sporu naukowego, socjologicznego.

Główne pytanie: po co ten podział na mniejszości narodowe i etniczne, czy nie ma innego? Problem polega na tym, że nie ma innego. W nauce rozpowszechniony jest podział na mniejszości narodowe i mniejszości etniczne, a mogą być też grupy, które nawet nie są mniejszościami etnicz-

nymi, mają raczej coś wspólnego z układem plemiennie-rodowym – i takie są. Jakby à rebours można się zastanawiać, czy mniejszość romska jest mniejszością etniczną, czy jest właśnie tym typem mniejszości innej niż mniejszość narodowa, bo przecież, jak państwo doskonale wiecie, Romowie są podzieleni na określone rodziny czy klany. I wcale nie jest tak, że Rom w Polsce czy w Oświęcimiu jest tym samym Romem co Rom w Limanowej, a z kolei Rom w Limanowej tym samym co Rom na Słowacji. To są bardzo skomplikowane zagadnienia. Zresztą podczas obrad naszej komisji nie słyszałem, żeby społeczność romska życzyła sobie zakwalifikowania jej do narodu, zgodnie z koncepcją narodu, tym bardziej że grupa ta nawet nie ma wspólnego języka. To jest bardzo, bardzo ciekawe i wdzięczne pole do rozważań naukowych. Pojawiają się również niezmiernie ambarasujące Polaka sytuacje, jeśli chodzi o kategorię etniczności, bo grupa ta jest straszliwie dyskryminowana w Polsce – to nie ulega najmniejszej wątpliwości. Ale nie ma to nic wspólnego z tym, że należałoby zlikwidować ten podział.

Pozostałe grupy to grupa karaimska, która w tej chwili, jeżeli się nie mylę, liczy sto...

(Głos z sali: Czterdzieści pięć.)

...czterdzieści pięć osób – taka to jest grupa. Są też Tatarzy i Łemkowie. Łemków też nie jest wielu, chyba kilkuset, może tysiąc – tylu byłoby chyba wszystkich.

Oczywiście dyskutowaliśmy na ten temat na posiedzeniu komisji i szukaliśmy jakiegoś innego podziału. Nie za bardzo taki podział po prostu występuje. Po tych debatach więc zaproponowaliśmy, aby to tak pozostało.

W niektórych pytaniach, Szanowni Panie i Panowie Senatorowie, ujawnia się pewien stereotyp myślenia – ja ten problem badałem kiedyś naukowo – że etniczny Polak to obywatel polski albo że obywatel polski to etniczny Polak, a niektórzy jeszcze dodają, że musi być to Polak określonego typu wyznania.

(Senator Dorota Simonides: Prawdziwy Polak.)

Bo jeżeli nie jest określonego wyznania, to nie jest prawdziwym Polakiem. I jakiś cień tego stereotypu dostrzegłem w pytaniach. Niektórzy traktują mniejszość narodową i etniczną jako coś nie tylko innego, ale wręcz wrogiego albo potencjalnie wrogiego.

No niestety, nie ma kolegów senatorów, którzy takie pytania zadali – zadali i wyszli – a chciałbym im w oczy powiedzieć, bo może warto, żeby taką odpowiedź usłyszeli, że w ogóle nie można tak analizować sprawy w demokratycznym państwie. Wszyscy ci ludzie są obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej, tak samo dobrymi obywatelami jak ci, którzy w rubryce „narodowość” mają wpisane „polska” czy cokolwiek innego.

To samo z kwestią języka. Stwierdzenie, że z tego powodu Polacy gdzieś będą w mniejszości,

(senator A. Jaeschke)

jest o tyle nieuzasadnione, że konstytucja wyraźnie mówi, jaki język w Polsce jest językiem urzędowym – to jest język polski.

I wreszcie było pytanie o kraje, w których ta ustawa funkcjonuje. Myśmy na posiedzeniu komisji nie zadawali takich pytań z dwóch powodów. Po pierwsze dlatego, że naprawdę nie musimy jako Polska wzorować się lub nie wzorować na jakimkolwiek innym państwie. Po drugie zaś dlatego – o tym starałem się mówić w swoim wystąpieniu – że wprowadzenie światłej, nowoczesnej ustawy będzie argumentem Polski w przypadku dyplomatycznego wymuszania analogicznych rozwiązań w krajach, w których Polacy stanowią mniejszość narodową. A więc jak chcemy, żeby nas dobrze traktowano, musimy również traktować dobrze innych. No więc nie traktujmy... Chodzi o to, żeby nie poszedł w świat sygnał, że oto my podchodzimy do kwestii obywatelstwa w kategoriach nacjonalistycznych. Pamiętajmy, że konstytucja we wstępie zawiera takie sformułowanie: my, naród polski, ogół obywateli Rzeczypospolitej. Tam nie ma określenia, nazwijmy to, nacjonalnego.

Więc w ten sposób to traktujemy i na pewno mniejszość narodowości polskiej w gminie... No właśnie, ile jest takich gmin? Znajdź proporcje, mój panie. Przy tych 20% mamy pięćdziesiąt cztery gminy.

(Głos z sali: Pięćdziesiąt jeden.)

Pięćdziesiąt jeden nawet. A ile jest gmin w Polsce? Dwa tysiące czterysta siedemdziesiąt lub coś koło tego. Zauważmy, jaka to jest skala problemu – no i na całe szczęście, że jest tylko taka. Więc nie wyolbrzymiajmy tego problemu, jeśli naprawdę nie ma takiej potrzeby. Więcej, powiedziałbym, nie wywołujmy różnego typu upiorów i duchów z przeszłości. Dziękuję bardzo za uwagę.

(Przewodnictwo obrad obejmuje marszałek Longin Pastusiak)

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Rozumiem, że nie ma więcej pytań do państwa senatorów sprawozdawców. Nie ma, tak?

To dziękuję bardzo.

Przypominam, że mamy do czynienia z poselskim projektem ustawy.

Do reprezentowania stanowiska rządu upoważniony został minister spraw wewnętrznych i administracji.

Cieszę się, że mogę powitać w naszej Izbie podsekretarza stanu w tym resorcie, pana ministra Tadeusza Matusiaka.

Panie Ministrze, rozumiem, że pan zmierza w kierunku trybuny senackiej, żeby przedstawić stanowisko rządu. Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tadeusz Matusiak:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Pragnąłbym na wstępie zaznaczyć, że projekt ustawy jest projektem komisyjnym, nie jest projektem rządowym, i należą się olbrzymie słowa uznania dla komisji.

Pragnę również zaznaczyć, że jest to kontynuacja pewnej tradycji, bo chyba już czternaście lat temu poseł Jacek Kuroń, ówczesny przewodniczący komisji do spraw mniejszości narodowych, zainicjował prace nad projektem tej ustawy.

Szanowni Państwo, było wiele pytań, wiele wątpliwości. Może na wstępie powiem, skąd tak duża liczba poprawek senackich – chciałbym za nie bardzo podziękować. Jak było zauważone również podczas tej debaty, odbyła się bardzo burzliwa dyskusja w trakcie trzeciego czytania – nie pamiętam, kiedy to było – tak że dwadzieścia sześć razy miałem przyjemność wchodzić na trybunę sejmową i wyjaśniać paniom i panom posłom różnego rodzaju wątpliwości. Część poprawek, które były zgłoszone przez posłów, nie dążyło do udoskonalenia, ulepszenia projektu ustawy, a w zasadzie szło w jednym kierunku: by ośmieszyć ten projekt. I mówię to z pełną odpowiedzialnością za słowa. Niektóre pomysły, propozycje, sugestie szły właśnie w tym kierunku – jak chociażby propozycja, by *vacatio legis* tej ustawy było do 1 stycznia 2006 r.

Skąd się wzięły niektóre wspomniane tutaj liczby, między innymi 20%, jeśli chodzi o zamieszkiwanie przez mniejszość? Jest to oczywiście liczba umowna, która stanowi o tym, że tych gmin jest kilkadziesiąt, konkretnie pięćdziesiąt jeden. Jak wiadomo, Sejm przyjął ustawę, w której tą granicą było 50%, jak już zostało tutaj powiedziane. W tym przypadku praktycznie ta ustawa nie bardzo miałaby jakikolwiek sens, bo omawiane prawo dotyczyłoby... – patrzę do notatek – pięciu gmin, w tym czterech gmin z mniejszością białoruską i jednej gminy z mniejszością litewską.

Pani senator Simonides wnosila o możliwość wprowadzenia, jeżeli chodzi o definicję języka regionalnego, bezpośredniego zapisu z karty europejskiej. Komisja, nie my, wzorowała się w pewnej części na karcie europejskiej, na definicji języka regionalnego, która znajduje się w karcie europejskiej. Uważam, jeżeli taka będzie wola Wysokiej Izby, że rozwiązanie to w żaden sposób nie będzie psuło tej ustawy, a być może ją udoskonali.

Na posiedzeniach komisji było dużo dyskusji związanych ze Ślązakami. W ustawie z dnia 4 listopada 2004 r. – obiecałem tutaj pewną interpretację – w tej właśnie, którą już przyjął nasz parla-

(podsekretarz stanu T. Matusiak)

ment, ujętych jest dziewięć mniejszości narodowych, mówiono już, o które mniejszości chodzi, oraz cztery mniejszości etniczne. Należy więc zauważyć, że lista mniejszości narodowych i etnicznych obejmuje wszystkie te mniejszości, które można wyróżnić na podstawie przejrzystych kryteriów. Do takich kryteriów należą, zgodnie z ustawą, między innymi: odrębny język, kultura lub tradycja, a w przypadkach mniejszości narodowych także utożsamianie się z narodem zorganizowanym we własnym państwie. Ślązacy nie spełniają tych kryteriów, nie mogli więc zostać uznani za mniejszość. Ślązacy nie są też postrzegani jako mniejszość narodowa przez innych obywateli Polski, tak przynajmniej oficjalnie się twierdzi. Podobną opinię wyrażają, chciałbym zauważyć, naukowcy – historycy, etnografowie, socjologowie czy też językoznawcy.

Deklaracja złożona w trakcie narodowego spisu ludności i mieszkań nie jest wystarczającym powodem, by uznać jakąś grupę za mniejszość. Spis wykazał, mówię tu oczywiście o ostatnim spisie, ponad sto różnych identyfikacji narodowych. Należy zwrócić uwagę, że w raporcie wyjaśniającym do Konwencji ramowej Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych wskazuje się, że oprócz deklaracji przynależności do mniejszości narodowej powinny być brane pod uwagę także kryteria obiektywne.

W związku z tym Ślązaków należy raczej postrzegać jako grupę regionalną, zróżnicowaną wewnątrznie pod względem etnicznym. Część odwołuje się do kultury niemieckiej, mówię tu oczywiście o Ślązakach, zdecydowana większość, tak się przynajmniej twierdzi oficjalnie, do kultury polskiej, a tylko mniejsza część odwołuje się wyłącznie do tożsamości śląskiej. Podstawowym powodem tak dużej samoidentyfikacji części mieszkańców Śląska jako odrębnego narodu może być trudna sytuacja ekonomiczna, w jakiej znalazł się w tej chwili ten region. Jednocześnie należy zauważyć, że Ślązacy, podobnie jak wszyscy pozostali obywatele Rzeczypospolitej, mają pełne prawo do wyrażania i realizowania swojej tożsamości, kultury, poglądów politycznych, zainteresowań i innych swobód obywatelskich zagwarantowanych przez konstytucję i cały porządek prawny Rzeczypospolitej.

Były pytania dotyczące mniejszości greckiej. Czy była na ten temat jakakolwiek dyskusja? Dyskusje odbywały się. W trakcie ostatniego spisu osiemset osób określiło, że jest narodowości greckiej. Chyba głównie w związku z tym komisja, bo tu odpowiadam za komisję, uznała, że nie trzeba w projekcie czy w ustawie wpisywać Greków jako mniejszości.

Było również pytanie, skąd się wziął zapis o stu latach zamieszkiwania na terytorium Polski, jeśli

chodzi o możliwość uznania mniejszości. Jest to oczywiście liczba umowna, która się pokrywa z tym, co jest w innych krajach, gdzie są podobne rozwiązania – tam przyjmowano osiemdziesiąt lub sto lat. Wiąże się to najprawdopodobniej z określeniem, że dana mniejszość powinna występować na terenie danego państwa około trzech, czterech pokoleń. Jak mówiłem, ta liczba lat jest umowna, oczywiście można ją w jakiś sensowny sposób zmienić, tak żeby rozwiązywało to pewne problemy.

Chciałbym bardzo podziękować przede wszystkim senatorom sprawozdawcom. Byłem bardzo zbudowany przygotowaniem państwa do tego bardzo trudnego tematu, wiem, ile czasu należało poświęcić, by posiadać tę wiedzę, by móc odpowiedzieć na te trudne i bardzo kontrowersyjne pytania.

Jak mówiłem, ustawa wywołała olbrzymią burzę w Sejmie. Niektórzy twierdzą, i chyba słusznie, że... Bo czy ona wiele rozwiąże? Nie, ona niewiele rozwiąże, bo dotyczy niespełna 1% obywateli zamieszkujących Polskę. Ale jeśli chodzi o jej wyraz zewnętrzny, będzie chyba naprawdę krokiem milowym.

Co do kosztów, rzeczywiście, są to głównie koszty ponoszone przez samorządy. Uważam jednak – także jako samorządowiec, były samorządowiec – i twórcy ustawy chyba również tak uważali, że obywatele zamieszkujący daną gminę mają prawo do określenia swoich praw, ponieważ na jej terenie zostawiają podatki i wszelkiego rodzaju opłaty.

Były również pytania dotyczące szkolnictwa, dotyczące szkół z językiem mniejszościowym. Ta ustawa tych kwestii bezpośrednio nie reguluje, odsyłając do zapisów regulujących te kwestie w ustawie o oświacie. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Troszkę mnie zaniepokoiło, Panie Ministrze, pańskie stwierdzenie, że ustawa niczego nie rozwiązuje.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tadeusz Matusiak: Może nie...)

Jeżeli niczego nie rozwiązuje, to można się zastanawiać, po co taka ustawa. Muszę powiedzieć, że ta ustawa należy do tej kategorii ustaw, w przypadku których sam fakt istnienia jest już ważny. Jestem zmęczony, muszę powiedzieć, odpowiadaniem w różnych gremiach międzynarodowych i parlamentarnych na pytanie, dlaczego Polska nie ma ustawy o mniejszościach.

Pan senator Szafraniec.

Rozumiem, że przechodzimy teraz do pytań. (Rozmowy na sali)

Panie Ministrze, tak łatwo nie odpuszczamy ministrom.

(marszałek L. Pastusiak)

Pan senator Szafraniec i potem pani senator Simonides.

Sekretarza proszę o zapisywanie w kolejności nazwisk.

Bardzo proszę.

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, Polska, ratyfikując konwencję ramową, nie tyle zobowiązała się do uchwalenia specjalnej ustawy, co zastrzegła sobie, że będzie konwencję realizować poprzez zawieranie umów międzynarodowych w rozumieniu art. 18 konwencji, a więc z zastosowaniem zasady wzajemności. Dlaczego odchodzimy od tej koncepcji? Wszak koncepcja ta warunkowała dbałość o mniejszość polską w innych krajach. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Zbierze pan pytania czy woli pan odpowiedzieć od razu?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tadeusz Matusiak:

Od razu.

Panie Senatorze, jeśli chodzi o samą zasadę wzajemności, Polska nigdy nie stosowała tej zasady wobec mniejszości, oczywiście mówimy tutaj o aktach prawnych, które są regulowane odrębnymi umowami, i tylko w tych kategoriach należy rozumieć, że wtedy stosuje się zasadę wzajemności. Jeśli chodzi o sprawę mniejszości narodowych, zawsze polityka Polski szła w tym kierunku, że tej zasady nie stosuje się wobec innych krajów. A więc jeżeli na przykład na Litwie, bo pewno będziemy chcieli pewnego rodzaju przykładami się posłużyć, Polaka czy Litwina narodowości polskiej potraktowano źle, to nie odpłacamy tak samo.

Senator Jan Szafraniec:

Panie Marszałku, moje pytanie dotyczyło troszeczkę innej kwestii. Ja może inaczej je sformułuję.

Czy my nie możemy... Co stoi na przeszkodzie, ażeby konwencję ramową realizować poprzez umowy międzynarodowe, a nie poprzez specjalną ustawę? I to wszystko.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tadeusz Matusiak:

Można różnymi drogami dochodzić do tego rodzaju rozwiązań jak w wypadku problemu z mniejszościami narodowymi. Uważamy, że najlepszym sposobem realizacji tego skomplikowanego problemu było uchwalenie odpowiedniego aktu prawnego o randze ustawy. Kilka krajów w Europie tak to zrobiło i z tego, co wiem, wynika, że kilka krajów w Europie pracuje nad podobnymi aktami prawnymi.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pani senator Simonides, następnie pan marszałek Kutz.

Senator Dorota Simonides:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, ustawa opiera się także na Deklaracji Kopenhaskiej OBWE, a jej pkt 32, o ile się orientuję, mówi, że o narodowości jednostki decyduje subiektywna deklaracja, z której nie mogą wynikać ani żadne przywileje, ani żadne dolegliwości. Skoro tak i skoro w tej ustawie trzy razy powołujemy się na ostatni spis powszechny, a tymczasem sto siedemdziesiąt trzy tysiące dwustu Ślązaków podało jako narodowość własną śląskość, to czy zdawano sobie sprawę, że kiedyś przyjdzie moment, kiedy ten problem państwo polskie naprawdę będzie musiało rozwiązać? Państwo polskie stanie przed tym problemem, dlatego że Strasburg nie dlatego to odsunął, że nie ma takiej narodowości, odsunął sprawę dlatego, że zgodnie z przepisami polskimi Polska nie chciała zarejestrować związku, a to jest co innego. Czy ministerstwo ma świadomość, że ten problem narasta i trzeba go rozwiązać? Dziękuję.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tadeusz Matusiak:

Pragnę tu zauważyć, Pani Senator, że nie tylko Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, ale przede wszystkim Ministerstwo Spraw Zagranicznych zna ten problem, rozumie ten problem. Powiem więcej: sędzę, że ten problem rozumie również większość Polaków. Ja nie mam tytułu do tego, żebym ten temat kontynuował w tym kontekście, w którym należałoby go

(podsekretarz stanu T. Matusiak)

być może potraktować. Jest to problem i trudny, i złożony. Jak pani senator wie, wynikami ostatniego spisu powszechnego najbardziej zawiedzeni byli Niemcy, bo liczyli zupełnie na co innego. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Pan marszałek Kutz, następnie pani senator Kurska.

Senator Kazimierz Kutz:

Panie Ministrze, mam bardzo proste pytanie. Jest pan ministrem, więc musi pan też mieć na to własny pogląd. Czy nie wydaje się panu, że jest to ustawa przepojona duchem nacjonalistycznym?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Tadeusz Matusiak:**

Jestem w trudnej sytuacji, bo wobec tego wszystkiego, czego słuchałem w trakcie posiedzeń komisji sejmowych, wobec tych głoszonych przez grupę określonych posłów też, tych różnego rodzaju oświadczeń, zupełnie nie wiem, jak mam na to odpowiedzieć. Sądzę, że... Nie, ja uważam, że ta ustawa nie nawołuje do żadnych waśni. Ona podkreśla możliwość występowania różnic, które powinny i mogą występować, które występują, i którym należałoby wręcz dać możliwość kultywowania. Takie było pierwotne założenie Jacka Kurońa, który zawsze twierdził, że w tej różnorodności jest największe bogactwo, ktoś nawet powiedział, że powinniśmy jako motto tej ustawy tę jego wypowiedź gdzieś zamieścić.

Marszałek Longin Pastusiak:

Pani senator Kurska, następnie pan senator Matusiak.

Senator Anna Kurska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, mam dwa pytania.

Czy może pan powiedzieć, czy Polska w jakimkolwiek akcie zobowiązywała się do uchwalenia tak specjalistycznej ustawy? To jest jedno pytanie.

I drugie: czy były dotychczas jakiegokolwiek skargi ze strony mniejszości na dyskryminację, a jeżeli były, to w jakiej ilości? Czy mógłby pan minister mniej więcej rząd wielkości przybliżyć?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Tadeusz Matusiak:**

Bezpośrednich zobowiązań Polska nie zaciągała, aczkolwiek...

(Senator Anna Kurska: Na arenie międzynarodowej oczywiście.)

Tak. Aczkolwiek pewną konsekwencją przystąpienia do Konwencji ramowej Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych powinno być rozwiązanie ustawowe tego problemu.

(Senator Ryszard Matusiak: Nie ma tego w konwencji.)

(Senator Anna Kurska: To z roku 1995 znamy. Tam nie ma zobowiązania.)

(Senator Ryszard Matusiak: Coś nie tak.)

(Senator Jan Szafraniec: Polska zastrzegła sobie w konwencji rozwiązanie poprzez umowy międzynarodowe.)

Marszałek Longin Pastusiak:

Wszystko, Panie Ministrze? Tak?

Dobrze, pan senator Matusiak.

Senator Ryszard Matusiak:

Panie Ministrze, mój przedmówca, szacowny pan marszałek Kutz, poruszył ten problem, którego ja też chciałem dotknąć. Ja sądzą, że ta ustawa niestety ma, w moim odczuciu, załączki pewnych nacjonalizmów i śmiało to mówię. To po pierwsze. A po drugie, występuje tu takie dziwne przeinaczenie faktów. W 1998 r., kiedy byłem posłem, toczyła się debata o podziale terytorialnym kraju i tam właśnie... zaraz zadam pytanie, bo to się z tym wiąże. I wtedy właśnie dyskutowało się na temat unitarności państwa polskiego i zagrożeń, które mogą wyniknąć z takiego, a nie innego podziału kraju, mając na myśli między innymi bardzo delikatny problem wielu mniejszości, które się teraz w Polsce pokazują – chodzi dokładnie o Górny Śląsk, ta materia jest bardzo znana – i między innymi postawiony został problem, czy taka forma podziału administracyjnego kraju może nie spowodować takich skutków.

Ja do tego wracam, bo byłem parlamentarzystą w poprzedniej kadencji w Sejmie i pamiętam spory na ten temat nie do końca, niestety, rozstrzygnięte jasno i precyzyjnie. W związku z tym zadaję pytanie o pańskie ostatnie oświadczenie, Panie Ministrze, to, które pan złożył panu marszałkowi, że nie boi się pan udzielić odpowiedzi. Czy to nie są takie próby, takie załączki, za sprawą których my sami puszkę Pandory otwieramy? Dziękuję.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Tadeusz Matusiak:**

Uważam, że nie.

(*Senator Ryszard Matusiak: To mam obawy.*)

Marszałek Longin Pastusiak:

Rozumiem, że to jest ta krótka odpowiedź. Tak, Panie Ministrze?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tadeusz Matusiak: Tak jest.*)

Pan senator Jurgiel.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Ja zrezygnuję z pytania, podczas dyskusji się wypowiem, bo pan minister nie chce odpowiadać.

(*Marszałek Longin Pastusiak: Czy są...*)

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Tadeusz Matusiak:**

Dlaczego moja odpowiedź była krótka? Dlatego, że pewne pytania zahaczają o problematykę właściwą dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych i innych ministerstw, więc wiele kwestii trudno mi w tej chwili jednoznacznie określić.

Senator Ryszard Matusiak:

Panie Ministrze, pan nie rozwiązał tych obaw w ogóle – w ogóle. A jeszcze bardziej mnie pan utwierdził w przekonaniu, że niestety mam prawo je mieć.

Marszałek Longin Pastusiak:

Jeżeli nie ma więcej pytań do pana ministra, to dziękuję.

Ja tylko powiem, Panie Ministrze, że Polska należy do grupy najbardziej etnicznie jednolitych krajów na świecie, no chyba przewyższa nas tylko Japonia i Korea, gdzie prawie ponad 99% stanowią etniczni Japończycy i Koreańczycy. U nas mniejszości, jeśli dobrze pamiętam, a może mnie poprawicie, to jest 2,3%.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tadeusz Matusiak: Chyba nawet nie tyle. Według ostatniego spisu niespełna 2%, o ile pamiętam.*)

Tak, nawet nie. Ale chcę przypomnieć, że demokracja to nie tylko rządy większości, demokracja to także poszanowanie praw mniejszości.

Otwieram dyskusję.

Mam tutaj zapisanych sporo senatorów – to dobrze – którzy wyrazili gotowość zabrania głosu.

Jako pierwszemu udzielam głosu panu senatorowi Gerardowi Czaja, bardzo proszę. A następnie pani senator Simonides.

To proszę może listę na tablicę... Macie już, tak? Dobrze.

Senator Gerard Czaja:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

W pełnej powadze i, na tyle na ile mnie stać, w pełnym dostojeństwie chciałbym się pokłonić parlamentowi polskiemu, to znaczy Sejmowi i Senatowi, za to, że po raz pierwszy, zaznaczam to: po raz pierwszy, w długowiecznej historii w art. 17 ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym uznano język kaszubski za język regionalny. Ale w tej ustawie nie tylko o język chodzi. Przepisy tej ustawy pozwalają jednocześnie społeczności kaszubskiej zakładać i prowadzić szkoły i placówki oświatowo-wychowawcze umożliwiające naukę tego języka i w tym języku.

To, że tak się stało, jest dowodem obecności Kaszubów w Polsce. Nie ma kultury kraju bez twórczego wkładu jego przedstawicieli we wszystko to, co określa jego tożsamość. A tożsamość kaszubska zakotwiczona jest bardzo głęboko w kulturze polskiej, w obyczajach, jak również w języku, w postawach moralnych i w postawach obywatelskich. Wszystkie te czynniki, o których przed chwilą mówiłem, składają się na tradycję kaszubską, która byłaby martwa, gdyby twórcze umysły nie wskazywały na potrzebę jej kontynuowania.

Kaszuby to moja mała ojczyzna, a małe ojczyzny, jak wszystkie ojczyzny, mają swoich bohaterów. Kaszuby również mają swoich bohaterów. Niekwestionowaną osobistością jest Antoni Abraham, zwany królem kaszubskim w maciejówce, który wsparł między innymi polską delegację na czele z Romanem Dmowskim oryginalnymi dowodami wskazującymi na polskość Pomorza, a sam fakt, że Kaszubi przybyli do Wersalu z żądaniem przyłączenia ich ziemi do Polski miał głęboki wyraz nie tylko moralny, ale i polityczny, i to nie tylko na Kaszubach. Legenda głosi, że Abraham w Wersalu trzasnął pięścią w stół i krzyknął: Pòmorza nama nikt i żuden Purtk łedebrać nie muże. Jakże z tym stwierdzeniem Abrahama współgrają słowa refrenu hymnu kaszubskiego, który brzmi: nigdë do zgubë nie przindã Kaszubë.

Ale Kaszuby to również wyjątkowe miejsce, czy wyjątkowe okolice. Dla miłośników urokliwych miejsc teren wyjątkowo ciekawy: ciche jeziora,

(senator G. Czaja)

na horyzoncie lasy sosnowe nadające temu krajobrazowi imponujący spokój. Są to okolice, po których można godzinami chodzić wśród skromnych choinek, obszernych pól z rozkrzewionymi jałowcami. Jak mawiał kaszubski poeta: tu panuje owa potężna cisza.

Ale Kaszuby to również specyficzny folklor i zwyczaje. Jednym z nich jest tradycja zażywania tabaki za pomocą takiego oto narzędzia.

Wysoki Senacie, zdaję sobie sprawę z tego, że ta trybuna nie jest miejscem na to, aby zachwalać uroki ziemi kaszubskiej. Ale mówiąc o historii Kaszub, ich pięknie, języku, zwyczajach kaszubskich, pragnę przekonać tych, dla których zapis art. 17, uznający język kaszubski za język regionalny, budzi pewne kontrowersje. Jeżeli zdołałem tym krótkim swoim wystąpieniem przekonać niedowiarków czy niedowierzających, bardzo się z tego cieszę.

Ale pragnę również przy tej okazji złożyć do art. 17 poprawkę, która by w sposób inny, niż to jest zawarte w drukach senackich nr 825A i 825B, określiła sposób obliczania liczby mieszkańców posługujących się językiem regionalnym. To, co proponuję, nie jest zgoła rozwiązaniem nowym, bo podobne rozwiązanie stosowane jest w ustawach o samorządzie lokalnym. Pragnę wyjaśnić, że podczas ostatniego spisu przeprowadzająca spis administracja spisowa dopuściła się wielu uchybień, między innymi nie zadając pytania o używanie języka regionalnego w życiu prywatnym. O tych uwagach do spisu Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie informowało Generalnego Komisarza Spisowego, a także – chcę to tutaj powiedzieć – złożyło skargę do Komitetu Doradczego Sekretarza Generalnego Rady Europy. Tę poprawkę za chwilę złożę na ręce pana marszałka.

Panie Marszałku, korzystając z tego, że miałem możliwość przekazania kilku słów o mojej małej ojczyźnie, chciałbym panu marszałkowi przekazać symbol prawdziwego Kaszuba. Oby pan w chwilach, kiedy będzie miał pan problemy z oddychaniem, zechciał zażyć tę tabakę. Proszę uprzejmie. *(Oklaski)*

Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Problem z zażywaniem tabaki polega na tym, żeby zaciągnąć się i nie kichnąć. Prawdziwy Kaszub nie kichnie.

(Senator Teresa Liszcz: Trzeba szkolenie zrobić. (Wesołość na sali)

Bardzo proszę o zabranie głosu panią senator Simonides.

(Rozmowy na sali)

Senator Dorota Simonides:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo!

Ja właściwie mogłabym rozpocząć tak samo jak senator Czaja. Pochodzę z kraju, z małej ojczyzny, z Górnego Śląska, ze Śląska, gdzie powstało pierwsze zdanie polskie, Śląska, gdzie urodził się autor pięknego hymnu „Gaude Mater Polonia”. To wszystko się stało na Śląsku. Ale konwencja ramowa, która wie doskonale, co się dzieje – wiem, bo mogłam kiedyś w latach dziewięćdziesiątych przy tym pracować – w małych ojczyznach i w małych lokalnych grupach, podała, że najgorsze, co się w nich może zdarzyć, to jest frustracja, zgorzknienie, a co za tym idzie, także pan senator to poruszył, brak ducha twórczego, brak aktywności.

I dlatego konwencja, na której ta ustawa się opiera, mówi: chrońmy te grupy, chrońmy mniejszości narodowe, etniczne, etnoregionalne, bo niewątpliwie taką grupą jest grupa górnośląska, która była raz tu, raz tam, ciągle była w innym państwie, aż wreszcie doszła w wyniku pewnej dziejowej niesprawiedliwości do tego, czym się teraz czuje. I od Polski, od historycznych procesów będzie zależeć, do czego kiedyś dojdziemy również z tą moją małą ojczyzną. Jest to problem bardzo rozważnie regulowany przez konwencję. Mówi ona bowiem, iż uznanie mniejszości narodowych, etnicznych należy stosować stopniowo i etapami, czyli należy przygotować społeczeństwo do przyjęcia tych obywateli jako odrębnych grup i jako ogromnego bogactwa kulturowego. Dlatego zanim powstała ta konwencja – a została ona, proszę państwa, podpisana w 1995 r., a przez nas została ona ratyfikowana dopiero w 2001 r. – powstała Europejska Karta Języków Regionalnych lub Mniejszościowych, a powstała ona po to, aby tego nie upolitycznić, o czym wyraźnie mówi się w tej karcie. W karcie języków nie chodzi o ochronę mniejszości, lecz o ochronę języka mniejszości, języka jako nośnika kultury, jako nośnika tożsamości. W karcie jest to pięknie powiedziane.

Proszę państwa, gdybyśmy mieli dzisiaj uchwalać tu ustawę dla wszystkich Polaków mieszkających za granicą, to jestem przekonana, że sala byłaby pełna i wszyscy mielibyśmy coś do powiedzenia i chcielibyśmy się wypowiedzieć, ale prawnie i moralnie to są te same standardy, które proponujemy naszym mniejszościom. Proszę mieć na uwadze: nie czynić drugiemu, co tobie niemiłe.

Wracam teraz do ustawy. Ta ustawa naprawdę jest ksenofobiczna, nawet teraz, poprawiona przez Senat. Będę jednak głosowała za przyjęciem poprawek. Niemniej jednak ta ustawa jest przepojona nacjonalizmem. Ja wysłuchałam debaty w Sejmie – tak się złożyło, że miałam nogę w gipsie i mogłam tego wysłuchać – i powiem

(senator D. Simonides)

szczerze, że to mnie przeraziło. Powiem więcej: jeśli my jej nie uchwalimy teraz, po piętnastu latach, to obawiam się, że w ciągu następnych pięciu lat nie zostanie ona uchwalona. Wydaje mi się więc, że powinniśmy to zrobić.

Chciałabym zwrócić uwagę na jeszcze jeden ważny proces, ważny temat. Mianowicie możemy mieć konwencje, możemy mieć ustawy, ale proszę mi wierzyć, że mniejszość styka się nie z konwencjami, nie z ustawami, ale z urzędnikami na samym dole, w gminach. Jeżeli nie będziemy prowadzili szerokiej wręcz propagandy pokazującej za pośrednictwem mediów, rozmaitych środków tego, że to są nasi obywatele, którzy u nas płacą podatki, i jeżeli nie będziemy podkreślali, że jeśli u nas jest odprawiana msza święta po ukraińsku, to dzieje się tak dlatego, że we Lwowie jest odprawiana po polsku, a jeżeli w Opolu jest po niemiecku, to z tego powodu, że sto sześćdziesiąt polskich misji katolickich w Niemczech ma kazania czy msze po polsku... Bo ja w ten sposób pojmuję tę wzajemność.

I jeżeli mi wolno, to chciałabym jeszcze nawiązać do sprawy, która budzi ogromne kontrowersje. Chodzi o język regionalny. Otóż gdyby ktoś chciał na stronie internetowej Rady Europy szukać problematyki języka regionalnego, to tego nie znajdzie wśród praw człowieka i praw mniejszości. Ja się tego podjęłam – i znalazłam wszystko o języku regionalnym w dziale: Demokracja lokalna i regionalna. A jest tak z tego powodu, że wyraźnie się mówi, iż język regionalny to nie jest język oficjalny. Krótko mówiąc, język regionalny nie jest dialektem ani gwara języka polskiego. Kaszubski został uznany i wpisany, gdyż jest językiem zachodniosłowiańskim, językiem Połabian, którego zasięg kiedyś sięgał aż do wyspy Rügen, czyli Rugii, a częściowo, w archaicznym wymiarze, obejmował jeszcze Meklemburgię.

Nasz język – i o to proszę się nie obawiać – jest chroniony nie tylko w ustawie o języku polskim. Do tego jej art. 3 mówi, iż ochrona języka polskiego polega w szczególności na upowszechnianiu szacunku dla regionalizmów i gwar, a także na przeciwdziałaniu ich zanikowi, czyli na szacunku do naszych, polskich gwar, do naszych odmian języka. Z tego względu wydaje mi się, iż nie możemy – sama jestem tego świadoma – skodyfikować teraz narodowości śląskiej, zresztą narodowości nie można skodyfikować; nie ma języka śląskiego, bo nie istnieje on w formie pisanej, tymczasem kaszubski istnieje.

Narody powstają w wyniku procesu historycznego, nie wykluczam więc tego, że na przykład za pięćdziesiąt lat będziemy mówić o narodowości śląskiej. Kto wie?

Tym akcentem chciałabym zakończyć wystąpienie. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Senator.

W odniesieniu do pani oświadczenia dotyczącego tego, że gdyby w Senacie odbyła się debata służąca obronie polskiej grupy etnicznej za granicą, to wszyscy byliby za, chciałbym tylko powiedzieć, iż byłoby tak nie tylko dlatego, że taka byłaby wola, ale jest to obowiązek konstytucyjny. Art. 6 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej mówi, iż Rzeczpospolita Polska stoi na straży ochrony praw i więzi kulturowych, dziedzictwa kulturalnego naszych rodaków na świecie, jest to zatem obowiązek konstytucyjny.

Bardzo proszę panią senator Berny o zabranie głosu.

Senator Maria Berny:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Gdyby pan marszałek w tej chwili zapowiedział głosowanie nad ustawą o mniejszościach narodowych, wstrzymałabym się od głosu. Wszłam na trybunę nie po to, aby głosić jakieś prawdy, lecz aby podzielić się z państwem wątpliwościami, które być może rozwieje dalszy ciąg debaty.

Ja nie mam żadnej małej ojczyzny, nie mam żadnego języka regionalnego. Jestem Polką, moja ojczyzna jest wielka. Traktuję ją z miłością, ale i z ogromnym krytycyzmem, całą ojczyznę i nasze społeczeństwo. Na podstawie wielu obserwacji dochodzę do wniosku, że wyróżnianie pewnych grup, czy to w układach towarzyskich, czy to w układach społecznych, bardzo często przynosi szkodę grupie wyróżnianej. Powiedziałam, że traktuję nasze społeczeństwo z miłością, ale krytycznie. Traktując je krytycznie, zauważam, że ogromna większość Polaków – właściwie prawie wszyscy – nie traktuje źle żadnych mniejszości narodowych. Traktujemy się wszyscy wzajemnie jak obywatele jednego kraju. Jednak społeczność obywatelska ma nie tylko równe obowiązki, ale i równe prawa, dlatego każda sytuacja, w której jakiejś grupie przyznaje się dodatkowe prawa, zaczyna budzić sprzeciw.

Ktoś użył określenia... chyba pani senator Klepacz zaczęła mówić o tym, że otwieramy kieszonkę. Ja sobie wtedy pomyślałam, nawet powiedziałam to głośno: a może puszkę Pandory. Potem to samo powiedział pan senator. Ja się po prostu obawiam tego, o czym mówiła pani Simonides, choć może będzie to w trochę innej formie: czy my jako społeczeństwo jesteśmy wystarczająco przygotowani do przyjęcia ustawy o mniejszościach narodowych, która w dużym stopniu wyróżnia mniejszości, a tym samym może pogłębić czy nawet stworzyć między nami podziały? To są moje wątpliwości. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Senator.
Proszę o zabranie głosu pana marszałka Kutza.

Senator Kazimierz Kutz:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!
Stoję tu przed wami jako przedstawiciel Górnego Śląska, rdzennego Śląska, polskiego Śląska. I chcę na wstępie powiedzieć, że jest to ustawa haniebna. Gdyby pan Kuroń żył, to po przeczytaniu tej ustawy na pewno by umarł, natychmiast. A ta poprawka – bo odpowiadam tu, choć nie ma w tej chwili pana Niciei – którą wnosi Senat w sprawie grupy kaszubskiej, bierze się z tego, że na czele największej w tej chwili partii stoi Kaszub. I ja myślę, że bez tego to by zrobili z niego siekankę, dlatego że jest to ustawa uchwalona przez całą prawicę, z Platformą Obywatelską...

(*Senator Ryszard Matusiak: Lewicę. Całą lewicę.*)

To byśmy zbadali.

(*Rozmowy na sali*)

Proszę mi nie przerywać, dobrze? Panowie będziecie mogli...

Do Senatu został skierowany przez Stowarzyszenie Romów w Polsce, Związek Tatarów RP i Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP list. Piszą w nim między innymi tak: „W myśl tej ustawy państwo polskie odmawia mniejszościom nieutożsamiającym się z narodami zorganizowanymi we własnym państwie prawa do określania się mianem narodu. Jest to dla nas – i zapewne dla wielu innych – głęboko poniżające. Odczuwamy to jako bolesny gwałt na naszej tożsamości, zadany nam w sposób nieliczący się z historią ziem, na których przyszło nam żyć, z historią narodów, wśród których rozwijały się nasze kultury, z rozwojem państwowości, w ramach których zapisywane były karty naszych dziejów. Niezależnie od istnienia lub nieistnienia, obecnie lub kiedykolwiek, jednego lub więcej państw tatarskich, romskich czy żydowskich, byliśmy i jesteśmy narodami. Żaden parlament świata nie jest władny nas tej świadomości pozbawić”.

Kiedy ustawa ta została uchwalona w Sejmie, bardzo ciekawą rzecz powiedział przedstawiciel ruchu katolicko-narodowego – bo tak wynika z tego źródła – poseł Jerzy Czerwiński, komentując tę uchwałę. Ujawnia on właściwy cel tej ustawy, mówiąc: „Dobrze, że udało nam się wykreślić z projektu ustawy te zapisy, które mogły doprowadzić do eskalacji żądań mniejszości i wywołać konflikty na tle etnicznym”. To jest ta rączka szekspirowska.

A więc istotą tej ustawy jest postawienie szlabanu wszelkim aspiracjom etnicznym czy mniejszościowym, regionalnym. Inaczej mówiąc –

i mówię to jako reprezentant Górnego Śląska – mamy tu do czynienia z zakamuflowaną ustawą antyśląską, która wyklucza regionalną etniczność i kulturową odmienną Śląska. Jest to nawrót do polityki przerabianej przez Ślązaków za Niemców z czasów Żelaznego Kanclerza i do przedwojennej polityki Michała Grażyńskiego, który polonizował Śląsk, bo mieli na nim być tylko Polacy albo Niemcy.

Uważam, że ta ustawa jest dlatego haniebna, że ustawodawcy nazywają w niej „językiem regionalnym” między innymi także gwara Śląska, ale nie wymieniają jej prawdopodobnie po to, żeby nie znalazł się tutaj jakikolwiek przymiotnik związany ze śląskością. Jak wiadomo, regionalna może być kolej, linia autobusów i co tam jeszcze chcecie. Jest to więc nowy twór, który jest kabzą, do której można pochować wszystkie te rzeczy.

W ustawie wylicza się też mniejszości narodowe, ale w ani jednej linijce nie ma odniesienia do obiektywnie istniejącej odmienności Śląska, jego regionalności, etniczności, kulturowości czy odmiennej pamięci historycznej. To jest tutaj tabula rasa. Oczywiście narodowość śląska według tej ustawy nie istnieje, ale czegoś innego nikt się po tej ustawie nie spodziewał. Powstaje jednak pytanie: co zrobić z tą stusiedemdziesięciotrzysięczną grupą obywateli ujawnionych w spisie powszechnym, którzy orzekli, że są narodowości śląskiej? Co to było? Czy był to kosmiczny pył z innej planety? O to trzeba by zapytać naszych nacjonalistów. No i co z tymi obywatelami zrobić? Może szykować dla nich cichcem jakieś miejsca odosobnienia, podobnie jak dla homoseksualistów? Oczywiście homoseksualistów, jak się uważa, można leczyć, ale na co są chorzy Ślązacy, którzy chcą być Ślązakami i są Ślązakami? Z czego ich leczyć? Zwłaszcza tych, którzy znowu są w nieodwracalnej biedzie.

Sprawa jest poważna, bo ustawa nie uznaje również etniczności śląskiej – została ona wygumkowana, choć dotyczy to miliona osób. Ustawa wprawdzie określa warunki etniczności, jakie powinny być spełnione, jak to, że dana grupa ma w sposób istotny odróżnić się od pozostałych obywateli językiem, kulturą i tradycją, ma dążyć do zachowania swojego języka, kultury lub tradycji, ma mieć świadomość własnej historycznej wspólnoty etnicznej i być ukierunkowana na jej ochronę i wyrażanie – te kryteria, być może poza językiem, Śląsk spełnia, widać to codziennie gołym okiem – ale kolejny punkt głosi zdecydowanie kolejny warunek: jeśli przodkowie zamieszkiwali terytorium Rzeczypospolitej Polskiej od co najmniej stu lat. I tu jest ten fortel, ten knif, jak mówią na Śląsku. Wydawałoby się, że każdy w Polsce wiedzieć powinien, że Górny Śląsk wrócił do Polski w 1922 r., czyli dopiero osiemdziesiąt dwa lata temu. O tym przecież wiedzą już nie-

(senator K. Kutz)

którzy przedszkolacy. A oni tu nie wiedzą! I orzekają mi, synowi powstańca, osiemnastoletni wyrok oczekiwania na możliwość starania się o oczywiste uprawnienia etniczne! No to zachodzi pytanie: czy ci posłowie nie znają własnej historii, czy rzną głupa?! Oczywiście to drugie. I to rzną głupa świadomie, z przyczyn patriotyczno-politycznych, bo uważają państwo narodowe za ważniejsze niż demokracja, tolerancja i prawo obywateli do wyboru swojej tożsamości! Tego prawa odmawia się Ślązakom. To by oznaczało, że Śląsk potraktowany został w tej ustawie jak podbita kolonia. Ba, ta ustawa zatwierdza tę sprawę!

Cóż w takim stanie rzeczy robić? Oczywiście można nie robić nic. Ale to jest niemożliwe, bo poziom dyskryminacji w tej ustawie sięga zbyt daleko, bo ta ustawa za nic ma godność ogromnej zbiorowości ludzkiej na Śląsku. I taka jest prawda. Prawda ta wymaga oręża, bo chamy znów chcą zgubić złoty róg. Chyba że damy się w wolnym i prawnym kraju zgłajszachtować ludziom o chorych, nacjonalistycznych umysłach. Ustawa ta jest archaicznym, antydemokratycznym dyktatem, w chwilę po wejściu Polski w grono państw ucywilizowanych. To jest zawstydzające.

To, co teraz powiem, może zabrzmieć jak żalony i niestosowny żart, ale trzeba opukać wszystkie możliwości scenariuszowe. Otóż w tym stanie rzeczy zostaje Ślązakom jedna droga prawna, a mianowicie wykorzystanie zapisu ustawy, która dla Ślązaków Niemców jest korzystniejsza. Wszak to kryterium stuletniej przynależności Śląska do Niemiec jest analogiczne do wymogu etniczności. A więc skoro Niemcy panowali na Górnym Śląsku sto osiemdziesiąt lat, wyłania się paradoksalna możliwość taktycznego zniemczenia się w państwie polskim, by tą drogą budować społeczeństwo obywatelskie na Śląsku. Mam tu na myśli powszechne przystąpienie do mniejszości niemieckiej, by wykorzystać ustawowe uprawnienia dla dobra ludzi na Śląsku. No bo w końcu każdy etniczny mieszkaniec tej ziemi miał dziadków, ojców i braci w Wehrmachcie – ich groby, od wojny francusko-niemieckiej 1871–1872, poprzez pierwszą wojnę światową i drugą wojnę światową, rozsiane są po całej Europie, od Paryża po Stalingrad, od Narwiku po Tobruk. Ich mogiły wiele poświadczają i wiele mówią o niedawnym oblężeniu Europy. A więc gdyby zaistniała dziś potrzeba sięgania po ich cienie, nie trzeba by się było wstydzić, choć ich rodziny do dziś nie wiedzą, w którym miejscu oni legli. Ale tracili życie za Rzeszę Niemiecką. I za to ich rodzinom w końcu coś się, jak widać, dzisiaj należy, na przykład lepszy los na tej ziemi. Trzeba bowiem przyjąć do wiadomości, że walka o tożsamość, o swoje prawa, jest taką samą pracą jak każda inna, a jak na

Śląsku wiemy, żadna praca nie hańbi, więc trzeba ją podjąć albo pakować walizki i opuszczać Śląsk, znów uciekać od biedy fizycznej i udręki moralnej, choć mamy prawo wymagać nieco większego poszanowania od państwa polskiego, od Polski, do której Ślązacy dobrowolnie dołączyli z własnej woli, własną krwią, i wnieśli do swojej ojczyzny pracowitość i lojalność. I nie idzie o wdzięczność, uznanie czy coś takiego, o czym mogli tylko naiwnie myśleć. Państwo polskie nie ma być dla Śląska dobrą ciocią, choć Polska mogłaby być dla Ślązaków lepszą macochą. Tu idzie o model społeczeństwa otwartego, z jego tolerancją, jakim powinna stać się Polska z chwilą wejścia do rodziny państw cywilizowanych. Zwłaszcza że Polska jest krajem narodowościowo i religijnie jednorodnym, problemy mniejszości narodowych i wyznaniowych grup etnicznych są marginalne i nie stanowią najmniejszego zagrożenia ani dla państwowości, ani dla niepodległości Polski. Tymczasem ustawa dowodzi...

(Marszałek Longin Pastusiak: Panie Senatorze, Panie Marszałku, wyczerpał pan regulaminowy czas, ale w uznaniu praw mniejszości przyznaję panu dodatkowy limit.)

Ja już kończę.

Ustawa tymczasem dowodzi, że jest inaczej. Traktuje je bowiem jak potencjalne zagrożenie. Na to godzić się nie można. Prawo zmierzające do poniżenia mniejszości narodowej albo grupy etnicznej w dzisiejszej Europie musi z sobą nieść znamiona nikkczemności. To jest nieuprawnione działanie z pozycji siły. Dzisiaj zresztą – już kończę, Panie Profesorze – dotarł tutaj do mnie list. To jest pierwsza reakcja na tę ustawę. Powstał mianowicie komitet założycielski narodowości śląskiej, dzisiaj chyba powstał. Dlatego kończąc, powiem jako Ślązak: Bóg z nami, Pon Bócek z nami, Gott mit uns.

Niniejszym wnoszę o odrzucenie w całości ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. (Oklaski)

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu marszałkowi.

I proszę pana senatora Jurgielę o zabranie głosu.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ustawa o mniejszościach narodowych jest regulacją ważną z kilku powodów. Przykładam wielką wagę do narodowej tożsamości. Pamiętamy dobrze o tradycjach Rzeczypospolitej Obojga Narodów, w ramach której wszystkie narodowości miały możliwość rozwijania swych kultur i aspiracji. To, że obecnie naród ukraiński tak aktywnie i energicznie domaga się swych praw, to również jest wynik spuścizny wielonarodowej Rzeczypospolitej.

(senator K. Jurgiel)

Przy pełnym szacunku dla innych grup etnicznych państwo polskie reprezentuje przede wszystkim naród polski i polskie tradycje narodowe. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej gwarantuje mniejszościom wszelkie należne im prawa, zaś z praktyki życia społecznego, gospodarczego i politycznego trudno zaczerpnąć przykłady rzeczywistego prześladowania mniejszości narodowych. Tak samo ordynacja wyborcza zwalnia przedstawicieli mniejszości z wymogu progu wyborczego. Prawo i Sprawiedliwość traktuje naród jako integralną całość, miejsce w tej całości mają wszystkie grupy etniczne obecne od wieków w polskiej historii. Przyznawanie szczególnych przywilejów w tym zakresie może doprowadzić do nowych antagonizmów. W Senacie reprezentuję okręg wyborczy, gdzie mniejszości narodowe są szczególnie liczne – w wielu gminach województwa podlaskiego osoby narodowości polskiej są mniejszością, w gminach tych na ogół rządzą w ramach samorządu terytorialnego przedstawiciele mniejszości białoruskiej, co jest zgodne z zasadami demokracji i nie podlega kwestionowaniu. Powstaje jednak pytanie: w jakiej sytuacji znalazłyby się osoby narodowości polskiej zamieszkujące te tereny po przyjęciu ustawy o mniejszościach narodowych? Prace nad odpowiednią regulacją, jak zaznaczają wnioskodawcy, trwały dwanaście lat, obecny projekt został złożony w Sejmie jeszcze w 2002 r. Długość prac nad ustawą nie poprawiła jednak – moim zdaniem – jej jakości. Ustawa zawiera szereg przepisów budzących wielkie wątpliwości.

I tak: art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy określa, że mniejszość narodowa utożsamia się z narodem zorganizowanym we własnym państwie. Czy takie stwierdzenie nie powinno być raczej podstawą do konsekwentnego stosowania uznanej w prawie międzynarodowym zasady wzajemności? Obecnie mniejszości narodowe często mają więcej praw niż mniejszość polska w odpowiednich krajach ościennych. Ustawa powinna również określać ramy obowiązków wobec osób polskiej narodowości i polskiej kultury za granicą.

Art. 5 ust. 2 mówi, że zakazane jest stosowanie środków mających zmieniać proporcje etniczne. Przepis ten z pozoru wygląda na słuszny i uzasadniony, jego znaczenie mogę uświadomić, podając przykład z mojego okręgu wyborczego. Gmina Narew, która tuż po drugiej wojnie światowej miała około piętnastu tysięcy mieszkańców, obecnie ma ich około pięciu tysięcy. Stosowanie przytaczanego przepisu będzie miało skutek w postaci uniemożliwienia jakiegokolwiek przeciwdziałania wyludnieniu województw tak zwanej ściany wschodniej lub Ziemi Odzyskanych.

Art. 8 jest – moim zdaniem – zupełnie niepotrzebny. Zakłada on, że potrzebne jest szczególne

zezwoleństwo do posługiwania się prywatnie lub publicznie jakimś określonym językiem – przepis ten po prostu urąga podstawowym prawom człowieka.

Art. 9 ust. 4 określa, że minister odmawia mieszkańcom gminy wpisu do urzędowego rejestru, na podstawie którego w gminie język mniejszości staje się pomocniczym językiem urzędowym, w przypadku gdy w gminie mniejszość narodowa nie przekracza 8% populacji. Znaczący, tak jest w ustawie... W szeregu gmin polskich w tej sytuacji będziemy mogli mieć do czynienia z dwoma lub więcej pomocniczymi językami urzędowymi. Całość regulacji o pomocniczym języku urzędowym należy uznać za niekorzystną. W wersji ustalonej przez Sejm spowoduje ona urzędową dyskryminację urzędników narodowości polskiej zamieszkałych i wykonujących swe funkcje na terenach mniejszościowych, przyznając im mniejsze wynagrodzenia. Z kolei wersja proponowana przez obie komisje senackie jest jawnym i oczywistym pogwałceniem art. 27 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który stanowi, że w Rzeczypospolitej Polskiej językiem urzędowym jest język polski. Ograniczenie tej normy może wynikać z umów międzynarodowych, zaś zgodnie z moją wiedzą Polska nie podpisała żadnej umowy nakładającej obowiązek rezygnacji z języka polskiego jako języka urzędowego.

Zupełnie skandaliczne jest ograniczenie zawarte w art. 12 ust. 8, który dotyczy stosowania nazw miejscowości w języku mniejszości. Ust. 8 określa, że nie ma możliwości do powrotu do nazw miejscowości z lat 1933–1945, wprowadzonych przez władze III Rzeszy lub Związku Radzieckiego. Uświadamiam wnioskodawców, że poszczególne części Polski znalazły się bezprawnie pod obcą okupacją poczynając od roku 1772 i od tego czasu mocarstwa zaborcze, to jest Austria, Rosja, Prusy i II Rzesza Niemiecka, prowadziły na terenach Polski zbrodniczą politykę kolonizacyjną, na różną oczywiście skalę. Szczególnie nasilone było to zjawisko w II Rzeszy Niemieckiej w okresie Kulturkampf i Hakaty. Po przyjęciu ustawy stanie się możliwy powrót do nazw wprowadzonych na przełomie XIX i XX wieku wilhelmińskiej Rzeszy, w okresie działania Komisji Kolonizacyjnej i Niemieckiego Zrzeszenia Marchii Wschodniej.

Art. 16, określający ramy finansowej pomocy publicznej na cele mniejszości, nie gwarantuje żadnego nadzoru nad wydawaniem tych pieniędzy. Przepisy ustawy nakładają na władze samorządowe nowe obowiązki finansowe przy stosowaniu przepisów o języku pomocniczym i nazwach miejscowości. Nie muszę przypominać, że rząd nie przeznaczy z pewnością odpowiednich środków na realizację tych obowiązków.

Poprawki prezentowane przez obie komisje senackie, o których już częściowo wspomniałem, zmierzają do jeszcze większego uprzywilejowania

(senator K. Jurgiel)

mniejszości narodowych. Jedynym wyjątkiem jest poprawka zwiększająca limit w art. 9 z 8 do 20%, co oczywiście nie zmienia charakteru ogólnego proponowanych poprawek.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, ustawa dziś rozpatrywana jest zła. Daje ona mniejszościom narodowym nieuzasadnione przywileje, nie nakładając w zamian żadnych obowiązków lojalności. Wnoszę o jej odrzucenie, a zdając sobie sprawę, że wniosek ten zapewne nie znajdzie uznania w oczach Wysokiej Izby, wnoszę też o odrzucenie poprawek komisyjnych, oddając pod rozwagę Izby szereg własnych poprawek mogących choć w niewielkim stopniu tę ustawę poprawić. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

I bardzo proszę pana senatora Wielowieyskiego o zabranie głosu.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Z miejsca podejmuję pewną ograniczoną polemikę z panem senatorem Jurgielem – to znaczy chciałbym mu przypomnieć, że obok oczywiście ważnego artykułu konstytucji, mówiącego o języku polskim, istnieje również nasza wielka polska tradycja, wielka polska tradycja Rzeczypospolitej Obojga – a właściwie wielu – Narodów. Przypominam, że my z tą ustawą wchodzimy w tę tradycję i dobrze by było, żebyśmy w nią w pełni weszli, co okazuje się trudne i chyba niemożliwe. Ale weźmy te sytuacje, kiedy sejmiki litewskie i ruskie mówiły po litewsku, a zwłaszcza po rusku, sejmiki ukraińskie nie wszystkie mówiły po rusku, ale były takie, co mówiły, sejmiki pruskie mówiły po polsku i po niemiecku. No to na pewno wzmacniało Rzeczpospolitą, a nie osłabiało. To na pewno wzmacniało Rzeczpospolitą. Dzięki temu potrafiła ona przetrwać XVII wiek, chociaż było to trudne.

Ale wracając do rzeczy. Sądzę, że ta ustawa jest bardzo potrzebna i że odkładanie jej przyjęcia jest niebezpieczne. Solidaryzuję się tu z panią senator Simonides. Cieszę się, że dwie komisje senackie dokonały dużego wysiłku, obniżając próg uczestnictwa grup mniejszościowych. To była rzeczywiście ważna sprawa, tak samo jak ważne były głosy w debacie dotyczące istoty rzeczy, to znaczy tego, w jaki sposób będziemy mogli realizować prawa mniejszości i grup regionalnych. I w związku z tym sądzą, że należy poprzeć tę ustawę.

Ale rzeczywiście jest tak, że ona ma ostrze antyśląskie. To jest fakt i my musimy o tym pamiętać, musimy mieć to w głowie. Jest to błąd tej

ustawy. To jest ustawa, która powinna być ustawą o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o tradycjach, kulturach i językach regionalnych – nie tylko o językach regionalnych, ale także o tradycji i kulturze regionalnej. Nie mamy określenia na tego rodzaju zjawisko, jak Ślązacy czy jak Kaszubi, ale dobrze wiemy, że to jest coś bardzo różnego. My możemy spokojnie mówić w przypadku Kaszubów o zjawisku języka regionalnego, ponieważ przez wieśset lat byli oni w ramach państwa polskiego, w ramach Rzeczypospolitej, i mają tę świadomość – swój język, swoja kultura, tradycja trwa. U nich świadomość wspólnoty państwowej była szczególnie mocna. Ślązacy przez kilkaset lat nie byli w ramach języka polskiego – taka jest rzeczywistość – wytworzyli własną, silną i broniącą się kulturę, mają do niej prawo, a my mamy obowiązek szacunku dla tego prawa i dla tej kultury. I rozwiązując tą ustawą wiele istotnych problemów, nie wychodzimy naprzeciw należnym, zrozumiałym i godnym szacunku aspiracjom do własnej tożsamości śląskiej. Co gorsza, robimy błąd, dlatego że dajemy tutaj... Jest śląskość polska, jest śląskość niemiecka. Tutaj rzeczywiście jak gdyby otwieramy drogę, a równocześnie strzelamy sobie gola, dając możliwości opcji niemieckiej lepszej obrony, w ramach tych możliwości mniejszości niemieckiej, śląskości przez Niemców niż przez Polaków, którym tego prawa nie dajemy.

I w tym zakresie marszałek Kutz wyraża jakąś istotną prawdę, istotne niebezpieczeństwo i bardzo istotny problem. Przypominam, że problem tożsamości tej małej ojczyzny, tego mniejszego narodu, to nie jest sprawa języka. Irlandczycy mówią po angielsku, a są Irlandczykami, nie włączy ich się. W tej chwili wchodzimy w epokę telewizyjną, a właściwie weszliśmy już od pewnego czasu, która charakteryzuje się rzeczywiście silnym pobudzeniem regionalnych kultur i małych narodów. I w związku z tym nie jest niczym dziwnym, że w Zjednoczonym Królestwie Walijczycy i Szkoci otrzymują prawa, których nie mieli przedtem. No Francuzi nawet skutecznie się bronią przed Bretończykami, ale sprawa stoi i będzie musiała być rozwiązywana. Tak samo jest oczywiście z Baskami, Katalończykami i innymi małymi narodami. Śląskość jest czymś charakterystycznym i w pewnym zakresie odmiennym od polskości mimo wspólnego języka. I to musi być uszanowane i to będzie musiało być przedmiotem jakichś dalszych usiłowań, jakiejś dalszej pracy i walki, bo mamy do czynienia z wielką grupą ludzi, liczniejszą od wielu mniejszości.

W związku z tym stwierdzam, Wysoki Senacie, że nie rozwiązujemy sprawy, nadal stoimy przed wyzwaniem. Ja się boję, że rzeczywiście, jeżeli nie uchwalimy tej ustawy teraz i nie będzie ona teraz promulgowana, to może się to odłożyć na lata. I w związku z tym nie chcę się jej sprzeciwiać.

(senator A. Wielowieyski)

Oświadczam jednak i będę głosił, że jest to ustawa niepełna i że mamy wobec Ślązaków dług, który właśnie w związku z uchwaleniem tej ustawy będziemy musieli jakoś wyrównać, będziemy musieli im wynagrodzić nieuwzględnienie ich tradycji i dorobku, a także brak odpowiedniego szacunku i możliwości takich, jakie dajemy innym obywatelom Rzeczypospolitej.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Wittbrodta.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Ja należę do tych senatorów, którzy uważają, że ta ustawa jest potrzebna, pomimo mankamentów, o których tutaj mówił przed chwilą pan senator Wielowieyski. Patrząc na to w ten sposób: standard Unii Europejskiej jest taki, że widzi się jedność w różnorodności, stawia się na tożsamości narodowe, dbałość o te tożsamości, o ich rozwój, o język, o kulturę, mówi się o dziedzictwie. I mnie się wydaje, że wtedy, kiedy schodzi się na poziom państwa, to również rzeczywistość jest taka, że to nie jest monolit, tak jak niektórzy sobie to wyobrażają. W Polsce to jest w dużej części monolit, ale na pewno też są różnorodności regionalne, są mniejszości narodowe, etniczne – o tych elementach była tutaj mowa. No i oczywiście obowiązuje standard, regulacje prawne Unii Europejskiej i Rady Europy. O tym też tutaj mówiono. I jest faktem, że nawet wtedy, kiedy tej ustawy nie było, w Polsce robiono wiele, żeby rozwijały się kultury regionalne, stawiano na mniejszości narodowe, to prawda. W systemie edukacji, tym zreformowanym, wprowadzono ścieżkę regionalną. Przecież jak byłem ministrem, to wydaliśmy na przykład elementarz kaszubski. Tak że wiele takich elementów w Polsce funkcjonuje.

Mnie się jednak wydaje, że ta ustawa pomimo wad, tak jak na początku powiedziałem, wiele też spraw reguluje pozytywnie. Zdarza się też jednak, proszę państwa, że niektóre regulacje pogarszają to, co dzisiaj ma miejsce. U nas, na Kaszubach, jest na przykład tak, że dwujęzyczne nazwy miejscowości są praktykowane. Dotąd robiło się to na podstawie uchwał samorządów gmin, powiatów. Te dwujęzyczne nazwy można zobaczyć, co więcej, one są niezwykle ciekawe z punktu widzenia turystycznego. Wielu, którzy przebywają na Wybrzeżu, podkreśla, że jest to

bardzo ciekawy element. To, co proponuje Sejm, wprowadzając bariery na poziomie 50%, czyli jakiś formalny wymóg, spowoduje, że w przyszłości z formalnego punktu widzenia tego typu nazwy nie będą mogły występować, bo ten wymóg może nie być spełniony. A wiem, że nie o to chodziło podczas przyjmowania tej ustawy. I dlatego poprawki, które proponują obie komisje, są właściwe. Ja je popieram. Chodzi tu o obniżenie tego progu do 20%.

I jest druga sprawa problematyczna, ja o to pytałem, chodziło o art. 17 i propozycje komisji senackich, żeby też określać spełnienie wymagań na podstawie ostatniego spisu powszechnego. Pan senator Czaja już tutaj o tym mówił. Ale rzecz w tym, że podczas ostatniego spisu nikt nie myślał o potrzebach tej ustawy. Pytanie, które było wtedy sformułowane, to było pytanie o to, w jakim języku rozmawia pan, pani najczęściej w domu. I nic więcej. Wobec tego odpowiedź najczęściej brzmiała tak, że jest to język polski, chociaż wiele osób mówi, że gdyby pytanie było inaczej sformułowane, to i odpowiedź byłaby inna.

Stąd poprawka, którą zainicjował pan senator Czaja. Ja się pod nią podpisuję. To jest nasza wspólna poprawka.

Tutaj na sali słyhać było jeszcze wiele wyrażanych obaw, czy to będzie jakaś próba zamykania społeczności lokalnych, czyli byłoby to takie spojrzenie, że jak się pojawiają w Polsce mniejszości etniczne, narodowe, to ma to prowadzić do jakichś konfliktów itd. Myślę, że ono nie jest niczym uzasadnione. My wszyscy czujemy się Polakami. I do tych cytatów, które pan senator Czaja tutaj przytaczał, co tam u nas na Kaszubach, to ja mogę dodać, że jeszcze u nas na Kaszubach mówi się i śpiewa, że nie ma Kaszub bez Polści i nie ma Polści bez Kaszub.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Bardzo proszę panią senator Liszcz o zabranie głosu.

Senator Teresa Liszcz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Kilka godzin dyskutowaliśmy na posiedzeniu komisji nad tą ustawą. To była interesująca dyskusja. Były w niej głosy, które kwestionowały potrzebę uchwalenia takiej ustawy. Mówiono, że właściwie wszystkie obowiązki państwa wobec obywateli należących do mniejszości narodowych i etnicznych już wynikają albo wprost z konstytucji, albo z konwencji międzynarodowych, które są przez nas ratyfikowane.

(senator T. Liszcz)

Niemniej jednak wydaje się, że jest lepiej, gdy te przepisy są zebrane w jednym miejscu, niż gdy trzeba je dedukować z różnych aktów prawnych, zwłaszcza międzynarodowych. Poza tym ustawa przewiduje pewne procedury dochodzenia do realizacji uprawnień, których w tamtych konwencjach nie ma.

Przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych, którzy byli obecni na posiedzeniu naszej komisji – a byli wszyscy, którzy zgłosili chęć wzięcia udziału – gorąco optowali za przyjęciem tej ustawy. Traktowali ją jako duży krok naprzód w traktowaniu obywateli polskich należących do mniejszości etnicznych czy narodowych.

W jednej z opinii, którą zamówiliśmy, profesora Rzeplińskiego, była mowa o tym, że ustawa ma wadliwy tytuł, że właściwie nie powinno się mówić o prawach grup etnicznych czy narodowych, bo nie chodzi tu o prawa zbiorowe, tylko o prawa obywateli należących do mniejszości narodowych bądź etnicznych. Sam tytuł nie odpowiada temu stanowisku, ale gdy studiuje się uważnie ustawę, to okazuje się, że jest w niej mowa przede wszystkim o pewnych szczególnych prawach obywateli polskich należących do tych grup mniejszościowych.

Bardzo żywą dyskusję wywołał problem podziału na mniejszości etniczne i narodowe. Większość obecnych przedstawicieli grup etnicznych była przeciwna temu podziałowi. Przedkładałam w związku z tym poprawkę, która jest inspirowana przez grupy mniejszościowe. Poprawka zmierza do tego, żeby łącznie definiować mniejszości etniczne i narodowościowe, nie wyróżniać ich i żeby w jednym miejscu znalazł się wykaz wszystkich mniejszości wyliczonych jednym tchem – narodowych i etnicznych.

Zdaję sobie sprawę z tego, że poprawka pewnie nie ma wielkich szans. Wprawdzie ustawa, nad którą debatujemy, nie czyni żadnych różnic między mniejszościami etnicznymi i narodowymi, gdy chodzi o uprawnienia, ale inne ustawy, na przykład ordynacje wyborcze, nawiązują tylko do mniejszości narodowych. Mimo wszystko zgłaszam tę poprawkę, chociaż można w końcu dodać drobną poprawkę do ordynacji i obok mniejszości narodowych wymienić etniczne. Ale przedstawiam taką najdalej idącą poprawkę, która by właśnie rezygnowała z podziału na mniejszości narodowe i etniczne.

Obawiając się jednak, że ta poprawka nie przejdzie, proponuję alternatywną, mniejszą zmianę. Chodzi mi o art. 2 ust. 1 pkt 6 i ust. 3 pkt 6. Wyznacznikiem mniejszości narodowych ma być utożsamianie się obywateli należących do tych mniejszości z narodem posiadającym obecnie istniejące państwo, w którym ludzie tej narodowości są większością. Ale gdybyśmy stosowali tę de-

finicję, to Polacy przez cały dziewiętnasty wiek nie mogliby mieć statusu mniejszości narodowej w państwach zaborczych. Mogliby być najwyżej mniejszością etniczną, bo nie było wtedy żadnego państwa, z którym by się Polacy utożsamiali. Również obywatele narodowości żydowskiej nie mogliby przez całe wieki, gdy nie istniało państwo Izrael, być traktowani jako mniejszość narodowa, jako naród, tylko mogliby być traktowani jako grupa etniczna. I w jednym, i w drugim przypadku wydaje się to absolutnie nie do przyjęcia.

Moja poprawka – ta bardziej liberalna, o mniejszym zakresie – zmierza do tego, żeby w pktcie 6 napisać, iż jest to grupa, która utożsamia się z narodem zorganizowanym we własnym państwie istniejącym obecnie lub w historycznie udokumentowanej przeszłości. A więc chodzi o to, żeby grupa, która wierzy, że ten naród miał kiedykolwiek w historii własne państwo, była traktowana jako mniejszość narodowa, a nie etniczna, jako naród, a nie grupa etniczna. To oczywiście nie usatysfakcjonuje na przykład Romów, którzy nigdy nie mieli własnego państwa, a którzy buntują się, gdy określa się ich jako mniejszość etniczną.

Chcę jeszcze nawiązać do kwestii, które poruszał pan marszałek Kutz, do tego, że jak gdyby wydziedzicza się Ślązaków, domagając się, ażeby oni w tym państwie – oni czy ich przodkowie – mieszkali przez sto lat. Dyskutowaliśmy nad pkttem 5 w art. 2 ust. 1 i odpowiednim pkttem 5 w art. 2 ust. 3, nad tym, że chodzi tutaj o zamieszkiwanie na terenach należących obecnie do państwa polskiego, także wtedy, kiedy one nie należały do państwa polskiego. Ja nawet proponowałam taką zmianę, ale przekonano mnie, że to nie jest konieczne, że jest jasne, iż chodzi o ziemie, które są dzisiaj w obrębie państwa polskiego. Ponieważ ta wątpliwość została podniesiona, proponuję poprawkę, która by ostatecznie przesądzała o tym, że chodzi nie o zamieszkiwanie na terenie państwa polskiego, tylko na ziemiach, które obecnie wchodzą do terytorium państwa polskiego.

Mam jeszcze jedną, innej natury poprawkę, dotyczącą art. 39. Chodzi o to, żeby wszyscy pracownicy, którzy dzisiaj w ramach ministerstwa kultury zajmują się sprawami mniejszości, gdy ten dział przejdzie do ministra administracji i spraw wewnętrznych, przeszli wraz z zadaniami przejętymi przez tego ministra do nowego ministerstwa na zasadach, o których jest mowa w art. 23 kodeksu pracy. Mamy tutaj do czynienia z przejściem pracowników przez nowy zakład pracy. Wydaje mi się, że proponuję wyrazić to krócej, niż jest to zapisane w obecnym art. 39.

I na koniec chciałabym powiedzieć, że dziwię się zarzutom dotyczącym ksenofobii, nacjonalizmu czy też jakiejś krzywdy dla Śląska wyrządzo-

(senator T. Liszcz)

nej przez tę ustawę. My Ślązakom niczego nie zabieramy. Nie dajemy, ale i nie zabieramy. Przecież ta ustawa, tak jak wszystkie ustawy, będzie podlegała zmianom, jeśli będzie taka potrzeba. Pragnę zresztą stwierdzić, że przedstawiciele Śląska, Ślązaków, którzy trafili do Strasburga, chyba jednak nie zgłaszali swojego stanowiska w polskim parlamencie. W każdym razie do Senatu nie trafiła żadna poprawka ani w żaden inny sposób problem Ślązaków nie był przedstawiony, bo gdyby coś do nas trafiło, to poświęcilibyśmy temu odpowiednią uwagę. Tak więc dziwię się trochę oburzeniu pana marszałka. Sądzę, że skoro są tak ostre ataki z przeciwstawnych pozycji, to świadczy to o tym, że ustawa jest raczej dosyć wyważona. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Głos zabierze teraz pan senator Szafraniec.

Senator Jan Szafraniec:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Swoje przemówienie przygotowałem na podstawie materiałów opracowanych przez Sławomira Łodzińskiego z Biura Studiów i Ekspertyz Sejmu. Mówię to dlatego, że będę posługiwał się również określeniami z jego opracowań.

Otóż w trakcie przygotowań do dyskusji nad ustawą o mniejszościach etnicznych i narodowościowych stawiałem sobie pytanie o potrzebę ustawowej legalizacji spraw mniejszościowych. Pytanie to zadawałem zresztą w kontekście aktualnego systemu prawnego Polski – zarówno jeśli chodzi o prawo wewnętrzne, czyli konstytucję, ustawy, rozporządzenia wykonawcze, jak i zobowiązania międzynarodowe natury zarówno politycznej, jak i prawnej – który to system właściwie gwarantuje prawa mniejszości. Może przypomnę art. 35 konstytucji, który mówi, że Rzeczpospolita Polska zapewnia obywatelom polskim należącym do mniejszości narodowych i etnicznych wolność zachowania i rozwoju własnego języka, zachowania obyczajów i tradycji oraz rozwoju własnej kultury.

Analiza skarg skierowanych do rzecznika praw obywatelskich wskazuje, że przedstawiciele mniejszości narodowych kierują około trzydziestu skarg w ciągu roku i liczba ta od lat utrzymuje się na tym samym poziomie. Jak widać, jest to znikomy odsetek ogólnej liczby ponad pięćdziesięciu tysięcy skarg rocznie skierowanych do tego urzędu. Rzecznik pozytywnie ocenia zarówno prawa, jakie posiadają w Polsce mniejszości, jak i działania rządu wobec tychże mniejszości. W Polsce trudno mówić o bezpośredniej dyskry-

minacji społeczno-gospodarczej osób należących do mniejszości narodowych. Nie ma także sygnałów lub spraw dotyczących gorszego położenia – chodzi o sytuację ekonomiczną – mniejszości w stosunku do ludności polskiej. Raporty rzecznika praw obywatelskich oraz organizacji pozarządowych nie wskazują na poważne problemy związane z przestrzeganiem praw wyznaniowych, a wprost przeciwnie, wskazują na istnienie licznych inicjatyw ekumenicznych, które mają miejsce w naszym kraju. A więc dialog międzywyznaniowy jest w Polsce intensywny. Dotyczy to przede wszystkim współpracy katolików z prawosławiem, islamem oraz judaizmem. Warto tutaj wspomnieć, że powstała Rada Wspólna Katolików i Muzułmanów, pierwsza tego typu instytucja w Europie. I ta właśnie rada działa na rzecz wzajemnego poznania, stworzenia atmosfery sprzyjającej swobodzie praktyk religijnych, poszanowania wzajemnej odmienności itd.

W ramach Rady Europy Polska jest stroną Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. I właśnie nasz udział w tej konwencji daje nam możliwość składania międzynarodowej skargi indywidualnej przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka. Dotychczas żadna skarga obywatela polskiego kierowana do trybunału nie dotyczyła dyskryminacji na tle etnicznym. Mało tego, okresowe raporty przygotowywane przez Radę Europy, która stanowi swego rodzaju paneuropejskie forum polityczne, wysoko oceniają ochronę mniejszości w Polsce.

Polska, ratyfikując konwencję ramową – powtarzam to, co zawarłem w swoim pytaniu – nie tyle zobowiązała się do uchwalenia specjalnej ustawy, ile zastrzegła sobie, że będzie konwencję realizować poprzez zawieranie umów międzynarodowych w rozumieniu art. 18. Gdzie zatem szukać właściwych motywów dyskutowanej dzisiaj ustawy? W czym właściwie leży problem?

Żeby odpowiedzieć na to pytanie, musimy sobie uświadomić pewien fakt: Unia Europejska, której członkiem jest Polska, nie jest przykładem klasycznej organizacji międzynarodowej, ale stanowi – co należy z całą mocą podkreślić – organizację ponadnarodową ustanawiającą jednolite prawo europejskie, prawo wspólnotowe, którego cechą szczególną jest nadrzędność i bezpośredniość w stosunku do prawa krajowego. Z wypowiedzi Waltera Schwimmera wynika jednoznacznie, że to Rada Europy będzie wskazywała drogę w dziedzinie prawa, w tym w kwestii ochrony mniejszości. Zarówno Rada Europy, jak i Unia Europejska uznały, że ochrona mniejszości nie może leżeć w gestii jednego państwa, ale winna podlegać współpracy międzynarodowej. A zatem nie poszczególne państwo winno tworzyć prawa i obowiązki mniejszości, ale winna tutaj obowiązywać regulacja wspólnotowa.

(senator J. Szafraniec)

I właśnie ten fakt, ten werdykt budzi zastrzeżenia, nie wszystkie państwa europejskie przyjmują bowiem standardy ochrony praw mniejszości narodowych wypracowane w ramach Rady Europy. Na przykład Francja nie podpisała konwencji ramowej. Dlaczego? Być może dlatego, że istota proponowanej ochrony mniejszości narodowych nie polega tylko – jak to miało miejsce do tej pory – na zakazie dyskryminacji i na prawie korzystania z ogółu praw obywateli, ale sięga głębiej poprzez wprowadzenie uprzywilejowania prawnego i administracyjnego w zakresie szeroko pojętych praw.

Konkludując, chcę powiedzieć, że zmierzam do tego, co jest wyrażone w art. 18 tejże konwencji ramowej. Stanowi on, że strony będą starać się zawierać, gdy jest to konieczne i możliwe, dwustronne i wielostronne porozumienia z innymi państwami, w szczególności z państwami sąsiedzkimi, w celu zapewnienia ochrony osobom należącym do mniejszości narodowych. A zatem winniśmy sprawę rozwiązać poprzez porozumienia międzypaństwowe, a nie poprzez uchwalenie ustawy, do której tak w gruncie rzeczy nie zobowiązaliśmy się w czasie ratyfikacji tejże konwencji. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Bardzo proszę pana senatora Matuszaka o zabranie głosu.

Senator Grzegorz Matuszak:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek!

Zabierając głos, chciałbym wyrazić przekonanie, że ustawa jest potrzebna i należy ją przyjąć z poprawkami, które zaproponowały obie komisje. Ale dyskusja i pytania wskazujące na wysoką temperaturę emocji, jakie wywołuje ustawa, poczynając od pewnych, powiedziałbym, ksenofobicznych deklaracji z jednej strony, po poczucie dyskryminacji z drugiej strony, oraz pewna nieodokreśloność czy niejasność, z jaką posługujemy się w naszych rozważaniach kategorią „naród” – wszystko to skłania mnie do tego, abym jako socjolog pozwolił sobie publicznie wypowiedzieć kilka uwag. I proszę panie senator i panów senatorów, aby zechcieli potraktować to jako przyczynek do tej naszej dość burzliwej dyskusji.

Otóż narody, tak jak rozumiemy to pojęcie dzisiaj, narodziły się w czasach nowożytnych. Na przełomie XVIII i XIX wieku rozpoczął się proces kształtowania się narodów. Kiedy mówimy

o Rzeczypospolitej Obojga Narodów, to mówimy o narodzie szlacheckim, a nie o narodzie w znaczeniu powszechnym, jak to rozumiemy dzisiaj. Taki naród polski ukształtował się wtedy, kiedy Rzeczypospolitej nie było, w okresie, kiedy toczyła się walka o niepodległość, kiedy XIX wiek przyniósł Polakom pozytywizm i wykształcenie tych warstw, które dotąd były poza narodem, czyli chłopów. Oświecenie, walka o niepodległość, kształtowanie się państwowości – i tu wielkie są zasługi II Rzeczypospolitej – sprawiły, że naród polski w tym znaczeniu ukształtował się w XIX wieku.

Co powoduje, że kształtuje się naród? My chyba nieco przeceniamy znaczenie tej ustawy. Patrzymy na nią albo jak na dokument, który legitymizuje powstanie jakiegoś narodu, albo jak na dokument, który zagrozi narodowi. Myślę, że ani jedno, ani drugie niebezpieczeństwo nie istnieje. Generalnie uznaje się, że czynnikami, które sprzyjają tworzeniu się narodu, ale nie wszystkie muszą w każdym przypadku wystąpić, są: wspólne terytorium – ale na przykład Żydzi przetrwali jako naród w diasporze, bez swojego terytorium; wspólne państwo jako polityczna wspólnota – ale na przykład Ukraińcy dopiero od kilkunastu lat mają swoje państwo, a ukształtowali się niewątpliwie jako naród; wspólny rynek gospodarczy, czyli wspólny układ powiązań wytwórczych, kooperacji, wymiany towarów, usług. To jest niezwykle ważna sieć powiązań, która tworzy tkankę materialną istnienia narodu. Niezwykle ważna jest wspólnota losów dziejowych, świadomość tego, co ta grupa przeżywa i przeżywała wspólnie, świadomość klęsk, zwycięstw, obecność wielkich ludzi, autorytetów. Ale przecież bardzo ważną sprawą jest wspólnota kulturowa. Elementem tej wspólnoty kulturowej, obyczajów, zwyczajów, jest także język. Pamiętajmy jednak, że przecież język nie jest jedynym znakiem tożsamości narodowej. Są narody, które... O tym wspominał bodajże pan senator Wielowieyski – że Irlandczycy mówią po angielsku, w Szwajcarii mówi się czterema językami, naród amerykański mówi językiem zapożyczonym. A więc język nie jest wyłącznym, jedynym wyznacznikiem narodu.

Jeżeli wspominamy tutaj dzisiaj kaszubszczyznę, to chciałbym powiedzieć, że przecież z północy pochodził generał Jan Henryk Dąbrowski, który w domu z bliskimi rozmawiał po francusku, w wojsku komendy wydawał po niemiecku, służył we Francji, we Włoszech – czyli można powiedzieć: najemnik za granicą, wysługiwał się obcym państwom, a na dodatek był jeszcze luteraninem. Ale czy odmówić można mu miana Polaka? Nie, on jest jak najbardziej Polakiem, jedynym z dwóch wymienionych z imienia i nazwiska w naszym hymnie narodowym.

Co przesądza, proszę państwa, o przynależności do narodu? Czynniki subiektywne, świadomości

(senator G. Matuszak)

mość narodowa, poczucie racjonalnego i emocjonalnego związku. Z czym? Z ziemią, z historią, z ludźmi, z tradycją, z językiem, z kulturą. Stąd można się asymilować, to znaczy można przyjść z innego narodu i stać się członkiem tego narodu, do którego się wchodzi, ale można się także wynarodowić, czyli utracić swoje dotychczasowe związki z narodem.

I tutaj padło dzisiaj słowo „nacjonalizm”. Myślę, że trzeba powiedzieć, iż wyrazem owej świadomości narodowej są pewne zespoły poglądów i wartości, które tworzą ideologię narodową. Ale ta ideologia narodowa może mieć rozmaite oblicza. Może być, można powiedzieć, wzniosłym, szlachetnym patriotyzmem, ale może być też nacjonalizmem – kiedy mówi się, że mój naród jest lepszy, z nami Bóg, z nami historia, my jesteśmy lepsi. A może być jeszcze szowinizmem, według którego w imię...

(Głos z sali: Słuchajcie, jak...)

...chwaly swojego narodu można pognać i w nich.

(Rozmowy na sali)

I dlatego, proszę państwa, chciałbym wprowadzić, powiedziałbym, pewien rodzaj spokojnej refleksji do tej dyskusji o ustawie, nad którą procedujemy. Ta ustawa, jak powiedziałem, jest potrzebna, ale ona nie załatwi ani kształtowania się narodów... Ja mogę zrozumieć Ślązaków, zrozumieć pana marszałka Kutza, że się nieco zdenerwował, bo są wymienieni w ustawie Karaimi, których jest kilkudziesięciu i którzy stanowią grupę etniczną, ale tak naprawdę to raczej grupę wyznaniową, a nie ma Ślązaków.

(Rozmowy na sali)

A czy Ślązacy są narodem? Mogę w tej chwili postawić znak zapytania. Być może ten proces kształtowania się narodu śląskiego, o czym wspominała pani senator Simonides, jest w toku. Być może ten naród się ukształtuje i ustawa niczego nie przesądza.

Uważam, że do sprawy należy podchodzić spokojnie. Mniejszości nie zagrażają ani unitarności naszego państwa, ani naszej tożsamości narodowej, a w wielości wpływów kulturowych jest ogromna wartość.

(Głos z sali: Siła i wartość.)

Przecież na czym wzrósł Lwów, który jeszcze kiedyś należał do Rzeczypospolitej? Tym, że się tam stykali Polacy, Ukraińcy, Ormianie, Żydzi, Tatarzy – cała mieszanka rozmaitych wpływów religijnych, kulturowych, językowych, historycznych. I dlatego sądzę, że warto pamiętać o tym, iż w różnorodności jest ogromna wartość i warto ją cenić.

W związku z tym chciałbym serdecznie apelować do państwa, abyśmy tę ustawę przyjęli, bo ona jest naprawdę potrzebna. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Bardzo proszę, pani senator Kurska.

Senator Anna Kurska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Nie lubię określenia „małe ojczyzny”, w przeciwieństwie do tych, którzy tutaj powoływali się na to. Dlaczego nie lubię? Bo uważam, że Polska nie jest mocarstwem. I każda dzielnica ma swoje uroki... Po prostu przypomina mi to jakieś... Jest to terminologia związana z wejściem do Unii i mnie to osobiście razi. Ale nie mam nic przeciwko temu, żeby właśnie te swoje regiony jak najbardziej lubić, podkreślać ich piękno, tak jak to robił pan senator Czaja. Tylko samo określenie mnie razi.

Poza tym pragnę państwu powiedzieć, że moja mała ojczyzna, jeżeli już tak mówimy, leży w granicach obecnej zachodniej Ukrainy, gdzie jest największe wrzenie polityczne. Jest to Podole.

Ale ponieważ mamy mówić o ustawie, tylko powiem państwu krótko, że jestem jej przeciwna. Jestem przeciwna, ponieważ uważam, że wprowadzenie jej jest niecelowe. Po prostu nie ma takiej potrzeby. Polska nie jest zobowiązana żadnym aktem normatywnym na arenie międzynarodowej do uchwalenia tak specjalistycznej ustawy. Poza tym art. 27 konstytucji mówi wyraźnie, że w Rzeczypospolitej Polskiej językiem urzędowym jest język polski. Przepis ten nie narusza praw mniejszości narodowych wynikających z ratyfikowanych umów międzynarodowych.

Drugi przepis, jeszcze bardziej wyraźny, to jest art. 32 konstytucji, który mówi, że wszyscy są wobec prawa równi, wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze polityczne i nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny.

I powiem państwu paradoksalnie, że nie mniejszości są dyskryminowane, bo ja takich przykładów nie znam, a pan minister, na moje pytanie, ile takich faktów zostało zgłoszonych ministerstwu, nie udzielił mi odpowiedzi, więc widocznie takich faktów nie ma. A kto może być dyskryminowany? Wilnianin, który był w Wilnie długi czas i, powiedzmy, repatriował się dopiero po 1956 r., przywiózł małe dzieci, które nie mówią po polsku. Znam właśnie takie przykłady skarg tychże dzieci polskich na to, że je wyzywają od ruskich i od kacapów. Takie fakty miały miejsce, ale to na marginesie.

Poza tym są też takie paradoksy, że na przykład jest w koszalińskim wieś Biały Bór, która jest wsią czysto ukraińską i tam tylko władze...

(Senator Gerard Czaja: Miasto, miasto.)

...czy nawet miasto, tak.

(senator A. Kurska)

...która jest ukraińską wsią i chyba tylko władze są polskie, a może też i część Ukraińców tam zasiada w urzędzie gminy – nie wiem, bo się tam wybierałam, ale jeszcze nie dotarłam. A więc, moim zdaniem, jest to nieuzasadnione. W sytuacji, w której nie ma takiej potrzeby, otwieramy po prostu... W tej ustawie są przepisy tak konfliktogenne... Nie mówię już o tym, że o jej wadliwości świadczy fakt, iż na czterdzieści jeden artykułów jest sześćdziesiąt siedem poprawek – trzydzieści trzy komisji ustawodawczej i trzydzieści cztery komisji samorządowej.

Proszę państwa, nie bądźmy tymi, którzy zawsze wybiegają przed szereg. Pytam, dlaczego my, mimo że mamy w Niemczech 2 miliony Polaków tam żyjących, nie mamy reprezentacji w parlamencie, a u nas w parlamencie jest Niemiec. My jesteśmy zawsze z gestem. No, bardzo pięknie, ale w tym wypadku uważam, że skoro są takie potrzeby, że mamy obcinać pieniądze IPN i znowu nie ma ich dla najbiedniejszych, a tutaj mamy tworzyć urząd ministra, mamy pokrywać koszty zmiany tablic, napisów, rozstrzygać spory, czy to jest 8% mieszkańców i kiedy był ostatni spis, bo może się zmieniło, może wyjechali gdzieś na roboty... Komplikujemy sobie życie.

Proszę państwa, jest to niepotrzebne, zbędne i dlatego protestuję przeciwko tej ustawie. Z poszczególnymi artykułami mogę się krótko rozprawić.

Art. 6 zabrania czegoś, co w praktyce nie istnieje, zabrania dyskryminacji. Pytam: gdzie jest ta dyskryminacja? Mówiłam już o tym.

Art. 9 ust. 4. Język może być wprowadzony... Nie mam nic przeciwko językowi kaszubskiemu, śląskiemu i każdemu innemu, ale niechże będzie jeden język urzędowy polski, a przecież ludzie rozmawiają sobie w swoich dialektach, tak jak chcą. Po prostu nie mam słów.

Teraz art. 10, zatrudnienie w gminie osoby dodatkowej, znającej język pomocniczy. Czyli jeżeli się okaże, że pracuje nie Kaszubka, to trzeba będzie Kaszubkę zatrudnić, a zwolnić, powiedzmy, tę, która Kaszubką nie jest, więc też mogą być różne przykrości. Koszty ma ponosić gmina, a częściowo również Skarb Państwa, to znaczy budżet centralny.

Proszę państwa, ja złożyłam wspólnie z kolegą Jurgielem wniosek o odrzucenie ustawy, ale ponieważ wiem, że ono się nie zdarzy, bo będą... Z tego, co słyszę tu na sali, jestem czwartą osobą, która jest przeciwna tej ustawie – przy czym jestem przeciwna z innych przyczyn niż te, które do tychczas tu słyszałam – więc liczę się z tym, że ustawa zostanie mimo wszystko uchwalona. W związku z tym również zgłosiliśmy poprawki i one są już złożone. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę pana senatora Matusiaka. Bardzo proszę.

Senator Ryszard Matusiak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Wiele powiedziano za, a mniej trochę przeciw. Ja też będę w tej grupie, która mówi przeciw, ale nie przeciw bo przeciw, ale z racji innej obawy, którą to obawą, którym to poglądem, podzieliłem się z panem ministrem.

Dla mnie jest jeszcze inna obawa: że ta ustawa, uchwalona w takiej formie – w takiej formie, zaznaczam – może spowodować... Jest dla mnie niestety zapowiedzią pewnej stygmatyzacji, naznaczenia. I to naznaczenie jest coraz bardziej widoczne. Bo cóż to jest mniejszość? Mniejszość może być różna: polityczna, ekonomiczna, społeczna, można wymieniać cały katalog, ale właśnie cały katalog. I ta ustawa... Narodowości też są mniejszościami, można by powiedzieć, a ja uważam, że nie ma mniejszości narodowych. My jesteśmy wszyscy, czy Polacy, czy Niemcy, czy inni... I ten świat współczesny tak się podzielił, tak się skłócił między innymi dlatego, że my ciągle czegoś szukamy, coś sobie nawzajem udowadniamy.

I obawiam się, że ta ustawa spowoduje naznaczenie tych ludzi, tych grup społecznych, bo my będziemy patrzyli na nich i mówili: o, ci mają większe prawa niż my, chociaż większych praw w rzeczywistości nie będą mieli. Ale będą naznaczeni i będą pokazywani. Ja się tego boję. To jest jedna uwaga.

Uwaga druga. Ta ustawa powoduje jeszcze drugie wyróżnienie, ale w rzeczywistości poniżenie, niestety: to, że jestem przedstawicielem innej grupy etnicznej czy społecznej i musiałem aż zabiegać o oddzielną ustawę, o szczególne prawa, tak jakby polska konstytucja w trzech artykułach nie dała tej gwarancji, że mamy obowiązek bronić, obowiązek pomagać i obowiązek przeciwdziałać skutkom, jeżeli komuś się dzieje krzywda. To są art. 35, 27 i 32.

Proszę państwa, my tworzymy coś, co jest nie do końca potrzebne naszej ojczyźnie, tworzymy coś, powołując się na różne zapisy konwencji genewskiej i innych, ONZ. Na to ja mogę powiedzieć: a dlaczego Hiszpanie do tej pory nie rozstrzygnęli swojej kwestii – tych, którzy mają bojówki ETA i się spierają, kto jest ważniejszy; tam, gdzie są morderstwa, tam, gdzie są wręcz jednoznaczne dążenia secesyjne, jednoznaczne oceny? Walonia – proszę, następny przykład.

Proszę państwa, ja sądzę, że tworzymy bardzo niebezpieczną sytuację. Tu pan senator Kutz emocjonalnie podszedł do sprawy Śląska. Ja z innej przyczyny widzę potrzebę obalenia tej usta-

(senator R. Matusiak)

wy, nieuznania jej, niż pan senator. Ja rozumiem emocjonalność pana senatora jako Ślązaka. I tu mi wyjaśniono... Mój szacowny pan przedmówca powiedział: czy Ślązacy będą narodem, czy dla narodu... Ja bym tego tak nawet nie mówił, dlatego że to jest następna prowokacja, bo zaraz powiemy, że w Polsce mamy naród wielkopolski, mamy naród mazowiecki, mamy naród małopolski i ileś narodów.

(Senator Zbigniew Romaszewski: A Mazowisz?)

Powiedziałem: mazowiecki, Panie Senatorze. Ja z tego terenu pochodzę, moja rodzina jest z mazowieckiego. Ja bym też powiedział: jestem Mazowszaninem. Ale uważam, że jestem Polakiem i to jest sprawa numer jeden.

I co się wydarzyło tutaj, o co chodzi z tą ustawą? Nie chodzi o to, że to jest spis zdarzeń, zjawisk, jak tu pani senator Kurska mówiła – ileś poprawek zrobiono, co świadczy o jakości tej ustawy, ale też o nieudolności, jak już tak mówimy, a jej skutki mogą być bardzo różne. Mało tego – ja jestem pewny, że będą skutki. Dlaczego? Dlatego, że my podzieliliśmy tę grupę ludzi. My mówimy... Pan senator tu czytał list Romów, bardzo emocjonalny. Ale co ten list pokazał? A no właśnie pokazał, że jest to jeden z następnych problemów. I pytanie: czy oni nie mają racji? Przecież mi nikt nie powie, że Romów można tak przypisać i powiedzieć, że oni nie mają narodowości. Oni ją mają.

(Senator Grzegorz Matuszak: Nie mają, Panie Senatorze.)

(Głos z sali: Nie mają, Panie Senatorze.)

Moment, moment, ja wyraźnie prowokacyjnie zadałem to pytanie, ponieważ oni zawsze, będąc w Stanach czy gdziekolwiek, mówią, że są Romami, z tym się utożsamiają. My nie uznajemy ich jako Romów, bo nie mają przypisanego terytorium. Bo co to jest państwo? To jest terytorium, naród to jest terytorium i tym pojęciem możemy wszystkich tak załatwić. A ja powiem przewrotnie: a w Stanach Zjednoczonych Indianie nie mają swojego terytorium, zostali wymordowani. To co, nie było terytorium?

(Senator Grzegorz Matuszak: To są grupy plemienne.)

Panie Senatorze, byłbym bardzo ostrożny z tymi grupami plemiennymi, bo myśmy tak to wpisali.

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Bardzo bym prosiła panów senatorów, żeby nie prowadzić dyskusji. Dajmy szansę innym.)

(Rozmowy na sali)

Wracając do tematu grup plemiennych, mogę powiedzieć, że Słowianie też byli grupą plemienną, Panie Senatorze. I zostawmy te dywagacje, bo tak to za daleko dojdziemy.

Wracając do sprawy braku emocji czy emocji: sprawa jest głębsza. Problem tej ustawy jest problemem, którego my nie powinniśmy sobie na dzisiaj w tej szacownej Izbie serwować. Nie wiem, może dojrzejemy, może takie ustawy będą konieczne i potrzebne. Ja nie mówię: nie, ale dzisiaj nas na to nie stać, żeby następną rzecz sobie zaserwować. Bo pan senator jedną rzecz... Powołuję się tutaj na pana senatora Kutza – że na Śląsku coś tam znowu zrobiono i znowu coś tam będą robić.

Nie chodzi o groźby, ja takich groźb się nie boję, tylko o to, że jest to zjawisko, które może te zjawiska nasilić, utworzyć następne zjawiska. W prawach fizyki jest to dobrze znane i opisane, a jeżeli chodzi o sprawy biologii, to każdy wie, na czym to polega. I teraz proszę zważyć, czy my jesteśmy... Czy stać nas na to i czy powinniśmy to czynić dzisiaj. Ja uważam, że nie. Nas na to nie stać.

I też podpisuję się pod wnioskiem, według którego ta ustawa dzisiaj jest niepotrzebna naszej ojczyźnie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pani senator Krzyżanowska.

Senator Olga Krzyżanowska:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Właściwie wszystko zostało powiedziane, więc nie będę powtarzać argumentów ani za, ani przeciw. Powiem tylko, że my stoimy przed bardzo trudnym wyborem. Bo chcę przypomnieć, kiedy parlament tworzy ustawy: albo gdy zobowiązany jest prawem międzynarodowym Unii Europejskiej, albo gdy widzi, że jakiś problem jest niezalutowany i bez ustawy nie będzie zalutowany po rządnie.

Wydaje mi się, że ta ustawa nie jest w tej chwili ustawą konieczną, po prostu dlatego, że prawa mniejszości są w Polsce zapewnione w konstytucji. Jak wiemy z praktyki, nie ma żadnych specjalnych prześladowań. Musimy jednak się zastanowić nad szaleniem praktycznym, wynikającym z dzisiejszej dyskusji problemem: czy my tą ustawą, która w jakiś sposób petryfikuje i ustala, kto jest jaką mniejszością, jakie dajemy jej prawa, zadowolimy te mniejszości, czy raczej wzbudzimy pewien niepokój? Sprawa Śląska, którą poruszył pan senator Kutz, jest niesłychanym problemem. Chodzi o ogromną rzeszę Polaków, którzy być może czują się tą ustawą, dlatego że ich nie uwzględniliśmy, głęboko dotknięci. Czy naprawdę prawny przymus związany z tą ustawą jest wart niepokojów, które jej przyjęcie może w Polsce wywołać?

Wydaje mi się, że jeżeli nie będziemy głosować politycznie, a mam nadzieję, że w wypadku tej

(senator O. Krzyżanowska)

ustawy tak nie będzie, bo jak widzę, zarzuty padają z różnych pozycji, to każdy z nas powinien się zastanowić, czy warto teraz taką ustawę uchylać. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku informuję, że pan senator Litwiniec złożył swoje przemówienie w dyskusji do protokołu*.

Wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli: pan senator Huskowski, pan senator Wittbrodt, pan senator Plewa, pani senator Kurska.

Wnioski legislacyjne w trakcie wystąpień złożyli: pan senator Czaja, pan senator Kutz, pan senator Jurgiel, pani senator Liszcz... i to wszystko.

(Senator Dorota Simonides: No, my też złożyliśmy.)

(Głos z sali: Ale to były zbiorowe.)

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Czy przedstawiciel rządu chce się ustosunkować do przedstawionych wniosków?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tadeusz Matysiak: Dziękuję bardzo, Pani Marszałek. Ja może posłużę się słowami pani senator Krzyżanowskiej, że dzisiaj zostało już tu powiedziane wszystko. Jeżeli można, to dalszą część dyskusji proponowałbym przenieść na najbliższe posiedzenie komisji.)

Dziękuję serdecznie.

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym. Zatem zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Serdecznie dziękuję, Panie Ministrze, za wielogodzinny pobyt w naszej Izbie i wsparcie prac nad ustawą. Dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym oraz ustawy o rachunkowości.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na osiemdziesiątym ósmym posiedzeniu 5 listopada 2004 r. i tego samego dnia została przekazana do Senatu. Marszałek Senatu 8 listopada 2004 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 827, a sprawozdanie komisji w druku nr 827A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych senatora Mieczysława Mietłę o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Mieczysław Mietła:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Z wielką przyjemnością pragnę złożyć w imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych sprawozdanie z prac nad uchwaloną przez Sejm w dniu 5 listopada 2004 r. ustawą o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym oraz ustawy o rachunkowości – druk senacki nr 827.

Chcę na samym wstępie podkreślić, iż proponowane zmiany w tych ustawach wywołały wiele kontrowersji i różnych opinii. Odbyła się szeroka dyskusja i wymiana poglądów wśród doradców podatkowych, biegłych księgowych, księgowych, adwokatów, radców prawnych i osób uprawnionych do wypełniania ksiąg rachunkowych. W trakcie prac legislacyjnych w Sejmie dwukrotnie zmieniano stanowisko względem proponowanych przez rząd zapisów.

Problem sprowadza się w dużym uproszczeniu do dwóch kwestii.

Po pierwsze, chodzi o to, aby oprócz doradców podatkowych posiadających prawo do wypełniania zeznań i deklaracji podatkowych również księgowi, a ściślej mówiąc, osoby usługowo prowadzące księgi rachunkowe posiadały takie same uprawnienia w tym zakresie. Aby zobrazować problem, chcę podać, że obecnie w Polsce funkcjonuje około dziesięć tysięcy doradców podatkowych zrzeszonych w Krajowej Radzie Doradców Podatkowych i około czterdziestu tysięcy osób prowadzących księgi rachunkowe. Dzięki poszerzeniu liczby osób świadczących usługi w zakresie wypełniania deklaracji PIT w wypadku wielu podatników nastąpi ułatwienie dostępu do tej usługi i w konsekwencji obniżenie ceny na świadczone usługi.

Po drugie, posłowie wykreślili z ustawy wszelkie proponowane zmiany dotyczące ubezpieczeń, ale nie wprowadzili konsekwencji wynikających z tych poprawek. Obecnie jest tak, że osoby usłu-

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator M. Mietła)

gowo prowadzące księgi rachunkowe są ubezpieczone od szkód spowodowanych pomyłkami. Na podstawie informacji zawartych w tych księgach mogą także wypełniać za swoich klientów zeznania i deklaracje podatkowe. Ale ubezpieczenia od błędów powstałych w tych dokumentach już nie ma i z powodu decyzji Sejmu dalej nie będzie.

W okresie poprzedzającym prace nad omawianymi ustawami na ręce marszałka Senatu i przewodniczącego Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych wpłynęło wiele pism, opinii i wypowiedzi nadesłanych drogą elektroniczną, artykułów prasowych, w tym stanowisko Krajowej Rady Doradców Podatkowych. W czasie pracy komisji poddano analizie wszystkie zgłoszone uwagi, wysłuchano stanowiska rządu w tej sprawie oraz umożliwiono zaprezentowanie swoich racji Krajowej Radzie Doradców Podatkowych.

Ze względu na duże zainteresowanie omawianą sprawą pozwolę sobie na dokładniejsze omówienie poprawek pierwszej i czwartej zamieszczonych w sprawozdaniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych – druk nr 827A.

Poprawki pierwsza i czwarta mają na celu rozszerzenie uprawnień podmiotów uprawnionych do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych poprzez nadanie im prawa do wykonywania niektórych czynności doradztwa podatkowego. Należy podkreślić, że proponowane rozwiązanie zmierza do zwiększenia podaży usług polegających na wypełnianiu zeznań i deklaracji podatkowych. Przede wszystkim rozszerzyłyby się dostęp do tego rodzaju usług w wypadku całej rzeszy podatników uzyskujących dochody z wynagrodzenia za pracę oraz emerytów i rencistów.

Należy przypomnieć, że zgodnie z obecnie obowiązującą ustawą o doradztwie podatkowym osoby uprawnione do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych mogą również prowadzić księgi i ewidencje podatkowe oraz sporządzać zeznania i deklaracje na podstawie danych wynikających z tych ksiąg – art. 2 ust. 3 ustawy o doradztwie podatkowym – tylko że czynności tych nie uważa się za czynności doradztwa podatkowego. Zatem taki księgowy z certyfikatem może osobie prowadzącej działalność gospodarczą prowadzić księgi i ewidencje podatkowe oraz sporządzić deklaracje dotyczące różnych podatków, co jest czasami trudne i skomplikowane, ale nie może wykonać czynności dużo prostszej, to znaczy wypełnić zeznania emerytowi, który chce tylko odliczyć w swoim zeznaniu rocznym kwotę ulgi z tytułu wydatków poniesionych na remont mieszkania.

W związku z tym zupełnie niezrozumiała jest argumentacja, że podmioty uprawnione do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych nie

mają merytorycznego przygotowania do sporządzania zeznań i deklaracji. Oczywiście jest przecież to, że skoro potrafią sporządzić zeznanie osobie prowadzącej działalność gospodarczą, dla której prowadzą księgi, a to ustawodawca uznał już w 1996 r., uchwalając ustawę o doradztwie podatkowym, to tym bardziej wypełnią zeznanie osoby uzyskującej dochody z wynagrodzenia za pracę lub z emerytury, które jest dużo prostsze.

Dodać należy, że uprawnienia do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych mogą uzyskać osoby, które posiadają odpowiednie kwalifikacje, w szczególności wymaganą praktykę zawodową, wykształcenie wyższe o specjalności rachunkowości, a jeżeli nie posiadają one wyższego wykształcenia kierunkowego, to muszą zdać egzamin, który obejmuje oprócz rachunkowości wybrane zagadnienia z niektórych dziedzin prawa – pracy, cywilnego, handlowego – oraz dział zobowiązania podatkowe, a także niepodatkowe należności budżetowe, do którego zaliczane są wszystkie podatki: pośrednie, bezpośrednie, podatek od czynności cywilnoprawnych, lokalne, opłata skarbową, a ponadto prawo karne skarbowe, postępowanie podatkowe i egzekucyjne.

Ponadto poprawka ta przewiduje nałożenie obowiązku ubezpieczenia na podmioty uprawnione do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych, które od 1 stycznia 2004 r. na podstawie ustawy o rachunkowości są obowiązane do ubezpieczenia odpowiedzialności za szkodę z tytułu tej działalności. Ale ich działalność polegająca na prowadzeniu ksiąg i ewidencji podatkowych oraz na sporządzaniu zeznań i deklaracji podatkowych na podstawie danych wynikających z tych ksiąg, do czego są uprawnione na podstawie ustawy o doradztwie podatkowym, nie podlega takiemu ubezpieczeniu. Sytuacja ta jest wyraźnie niekorzystna dla podatników, którzy nie muszą dostrzegać subtelnych różnic w regulacjach prawnych dotyczących poszczególnych rodzajów usług świadczonych przez te podmioty. Dlatego właśnie zaproponowano nałożenie na podmioty uprawnione do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych również obowiązku ubezpieczenia w zakresie działalności wykonywanej przez te podmioty na podstawie ustawy o doradztwie podatkowym. Jest to wysoce uzasadnione ochroną interesów podatników, którzy w wyniku wyrządzenia szkody przez usługodawcę są narażeni nie tylko na konsekwencje finansowe, ale również na odpowiedzialność karną skarbową. Wydaje się, że objęcie podmiotów uprawnionych do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej za szkody, które mogą powstać w związku z prowadzoną działalnością, nie tylko zabezpieczy ochronę interesów po-

(senator M. Mietła)

datników jako usługobiorców, ale również zmobilizuje usługodawców do dbania o wysoką jakość świadczonych usług.

Na posiedzeniu komisji wyjaśniono również, że nie można zgodzić się z zarzutem, że rozwiązanie to zmierza do umożliwienia wykonywania czynności doradztwa podatkowego pracownikom administracji podatkowej i skarbowej. Zakazu ich wykonywania nie przewidują przepisy dotyczące osób uprawnionych do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych, jednakże łączenie funkcji pracownika służb państwowych lub samorządowych z wykonywaniem tego rodzaju działalności zarobkowej jest wykluczone w przepisach regulujących status pracowników administracji. Podstawowa reguła stanowiona przez obowiązujące przepisy jest taka, że pracownik administracji publicznej nie może wykonywać zajęć, które pozostawałyby w sprzeczności z jego obowiązkami albo mogłyby wywołać podejrzenie o stronniczość lub interesowność. Jest zatem niedopuszczalne, aby pracownik urzędu skarbowego czy urzędu kontroli skarbowej prowadził jakąkolwiek działalność w zakresie doradztwa podatkowego. Jest też wiele instrumentów kontrolnych, które zabezpieczają możliwość wystąpienia takiej sytuacji, oraz sankcji dyscyplinarnych, włącznie z wykluczeniem z pracy w urzędzie, które mogą być zastosowane wobec pracownika nieprzestrzegającego obowiązujących przepisów prawa.

Pozwolę sobie w tym miejscu przypomnieć paniom senator i panom senatorom, że Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych w czasie procedowania nad ustawą o zmianie ustawy o rachunkowości oraz zmianie ustawy o biegłych rewidentach i ich samorządzie uchwaloną przez Sejm w dniu 30 lipca 2004 r. dostrzegła potrzebę dokonania zmiany przepisów ustawy o rachunkowości nieobjętych nowelizacją. Zmianę zaproponowała Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych. Skorzystaliliśmy z uprawnienia określonego w §69 ust. 1 Regulaminu Senatu RP. Zapisy wniesione przez komisję znajdują swoje odzwierciedlenie w dzisiaj omawianej ustawie, w art. 2 i następnych.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! W imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych zwracam się do Wysokiego Senatu o przyjęcie sześciu zaproponowanych poprawek, zawartych w druku nr 827A.

Dodatkowo chciałbym zgłosić jeszcze jedną poprawkę, poprawkę porządkującą, o następującej treści: „Poprawka do ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym oraz ustawy o rachunkowości: w art. 3 wyrazy «dniem wejścia w życie» zastępuje się wyrazami «upływem trzech miesięcy od dnia ogłoszenia»”. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby skierować pytania do senatora sprawozdawcy? Nie ma zgłoszeń.

(Głos z sali: Zgłasza się pan Matusiak.)

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Ryszard Matusiak:

Panie Sprawozdawco! Kolego Senatorze! Mam pytanie: paragrafy pierwszy, drugi, trzeci, czwarty w jakim trybie zostały wprowadzone?

(Senator Mieczysław Mietła: Paragrafy...)

Te początkowe paragrafy: pierwszy, drugi, trzeci, czwarty.

(Senator Mieczysław Mietła: Poprawki.)

Tak, poprawki.

(Senator Mieczysław Mietła: Tak, tak, już, sekundę...)

Kto je zgłaszał?

Senator Mieczysław Mietła:

Zostały one zgłoszone...

(Senator Ryszard Matusiak: Przez?)

...w czasie pracy komisji...

(Senator Ryszard Matusiak: Ale przez kogo? Konkretnie, imiennie przez kogo, Panie Senatorze?)

No, można to sprawdzić. Zostały wprowadzone i...

(Senator Ryszard Matusiak: Ale nie chodzi o to, że wprowadzone, Panie Senatorze. Ja nie chce polemizować, tylko mam pytanie.)

No to ja odpowiem, że zostały zaproponowane przez prowadzącego obrady przewodniczącego Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych Jerzego Markowskiego, który je omówił, rozdał wszystkim obecnym i poddał pod głosowanie.

Senator Ryszard Matusiak:

Jakie jest stanowisko Biura Legislacyjnego Kancelarii Senatu? Nasze Biuro Legislacyjne co na ten temat powiedziało?

Senator Mieczysław Mietła:

Jeżeli chodzi o te poprawki, to jest jedna wątpliwość, która będzie wyjaśniana na kolejnym posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Otóż istnieje prawdopodobieństwo, że jedna z poprawek nie spełni warunków wymaganych przez konstytucję, to znaczy może zostać zakwestionowana i po prostu będzie można taką ustawę zaskarżyć do Trybunału Konstytucyjnego.

(Senator Ryszard Matusiak: Do trybunału, tak? Dziękuję. W związku z tym...)

Taką świadomość komisja ma...

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie Senatorze, ale takiej formy dyskusji ja nie zaakceptuję. Proszę sformułować pytanie i skończyć na tym.

(*Senator Ryszard Matusiak:* Ja zadałem pytanie, w jakim trybie została wprowadzona ta poprawka.)

Odpowiedź już była.

(*Senator Ryszard Matusiak:* No, tak jak mówię, dostałem ją. Dziękuję.)

Dziękuję.

Czy są dalsze pytania? Nie ma.

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

(*Senator Mieczysław Mietła:* Dziękuję bardzo.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako projekt senacki oraz jako projekt rządowy ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister finansów.

Serdecznie witam podsekretarza stanu w resorcie finansów, pana Jarosława Nenemana. Witam pana bardzo serdecznie.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy chce pan przedstawić stanowisko rządu w sprawie omawianej ustawy.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:* Nie, dziękuję.)

Zgodnie z art. 44 ust. 6 senatorowie mogą kierować do pana ministra pytania związane z ustawą.

Czy są takowe pytania? Nie ma pytań.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów, o konieczności zapisywania się u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą zostać złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad ustawą.

Przypominam, że komisja będzie rozpatrywać tylko te wnioski, które zostały złożone na piśmie w trakcie dyskusji do marszałka Senatu.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Wielowiejskiego.

Senator Andrzej Wielowiejski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Popieram wnioski przedstawione przez pana senatora sprawozdawcę. Wydaje mi się, że jest to charakterystyczny przykład tego, jak w Senacie powinniśmy wspomagać Sejm i uzupełniać go w sytuacjach, gdy pojawia się jakaś niedoróbka czy luka legislacyjna. Rozumiem jednak, że może wystąpić problem – wytknął nam to pan senator Matusiak – związany z poprawianiem ustawy nie nowelizującej, lecz nowelizowanej, co po prostu może zostać odrzucone przez Sejm. Wydaje mi

się, iż należałoby przekonać Sejm do tego, aby tego nie odrzucił, lecz przyjął.

W tym samym trybie czy na tej samej zasadzie proponuję poprawkę dotyczącą art. 27, wprowadzającą instytucję spółki komandytowej jako dostępną formę organizowania firm przez doradców podatkowych, analogicznie do tego, jak mogą to robić adwokaci i radcy prawni. Adwokaci i radcy prawni mogą bowiem prowadzić swoją praktykę również na zasadzie spółki komandytowej, zwłaszcza gdy nie są to jacyś wysoko wykwalifikowani adwokaci czy radcy prawni, nie są opłacani za wykonanie konkretnego zlecenia, lecz są współwłaścicielami spółki na pewnych ograniczonych warunkach. Firma taka funkcjonuje z jednym czy kilkoma komandytariuszami. Otóż owa liczna gromada kilku tysięcy radców podatkowych żali się, że nie ma takiej możliwości, co jest dla niej w pewnym stopniu fiskalnie niedogodne.

Wobec tego składam poprawkę, aby dopuścić możliwość tworzenia spółek komandytowych przez tych radców.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Bardzo proszę, pani senator Skrzypek-Mrowiec.

Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Chciałabym się zwrócić do Wysokiej Izby z pewnym przemyśleniem. Otóż na kanwie omawianej ustawy pragnęłabym rozwinąć temat zawodów społecznego zaufania.

Zawód doradcy podatkowego, podobnie jak zawód lekarza, nauczyciela czy architekta, którego jestem tu jedynym reprezentantem, a takich zawodów jest chyba kilkanaście – z tego co wiem, dokładnie trzynaście – został zaliczony do zawodów zaufania publicznego, które zgodnie z art. 17 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w drodze ustawy mogą, cytując: „tworzyć samorządy zawodowe, reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należyтым wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony”. Od takich zawodów społeczeństwo oczekuje wysokich umiejętności fachowych i nieskazitelnego morale. W przypadku doradców podatkowych chodzi między innymi o obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej, zakaz reklamy własnej, zakaz zatrudniania się w organach skarbowych, nakaz podawania swoich danych we wszystkich opiniach i wystąpieniach w imieniu klienta.

Odrzucona przez Sejm poprawka, w Senacie ponownie proponowana jako poprawka pier-

(senator Z. Skrzypek-Mrowiec)

wsza zawarta w druku senackim nr 827A, w której po art. 3 dodaje się art. 3a w brzmieniu: „Podmioty uprawnione, zgodnie z odrębnymi przepisami, do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych mogą również wykonywać czynności, o których mowa w art. 2 ust. 1, pkt 2 i 3”, daje prawo do świadczenia usług w zakresie doradztwa podatkowego osobom niemającym owego statusu zawodu zaufania publicznego. Nie mając obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej, mogą reklamować się w dowolnych formach i miejscach, nie ma więc przeszkód, aby jednocześnie były zatrudnione w różnego rodzaju organach administracji podatkowej i skarbowej, co może być ewidentnym czynnikiem korupcyjnym. Nie mają również obowiązku podpisywania swych opinii i wystąpień w imieniu klienta, a więc praktycznie nie biorą prawnej odpowiedzialności za swą działalność usługową. Z pewnością pozostaje to w sprzeczności z interesem podatnika, który zdecyduje się na korzystanie z tak wykonywanych usług, a także z szeroko pojętym interesem państwa.

Proponowana w takim kształcie zmiana ustawy prowadziłaby do umniejszenia rangi zawodu doradcy podatkowego, jego marginalizacji, rozmycia zasad jego wykonywania, co jest sprzeczne z zasadą dobra wspólnego i interesu publicznego, obala bowiem lub przynajmniej podważa tak potrzebną w Polsce, w okresie budowania demokracji, praworządności i rodzącej się teraz samorządności zawodowej, konstytucyjną ideę wskazywania i uznawania w pełni świadomych swych praw i obowiązków zawodów o randze zawodu zaufania publicznego.

Przychodzą mi wręcz na myśl, choć może na wyrost, słowa Wincentego Witosa, który mówił, że potęgi państwa i jego przyszłości nie zapewni żaden, choćby największy geniusz, uczynić to może jedynie cały, świadomy swych praw i obowiązków naród. A przecież zależy nam na silnym państwie, budowanym choćby przez najdrobniejsze sprawy, krok po kroku. Mnie w każdym razie na tym zależy.

Pod pretekstem dostosowywania polskiego prawa do prawa Unii Europejskiej – ja tak to odczuwam – nie można niszczyć budowanego powoli w naszej ojczyźnie demokratycznego prawa. Odbieram to jako kolejny zamach na Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej i praworządność. Obawiam się, iż zawód lekarza, nauczyciela lub mój zawód architekta będą następnymi zawodami, którym będzie się chciało odebrać konstytucyjny status zaufania publicznego na rzecz tak zwanej wolnej amerykanki.

W tym kontekście, w kontekście obrony zawodów, którym nasza konstytucja nadaje status zawodów zaufania publicznego, wnoszę o odrzuce-

nie poprawek pierwszej, trzeciej i czwartej z druku senackiego nr 827A.

Jednocześnie wnoszę poprawkę – zostawię ją u pani marszałek – o charakterze porządkującym w brzmieniu: skreśla się art. 3, a w art. 4 wyrazy „oraz art. 3, które wchodzi” zastępuje się wyrazami „który wchodzi”. Jest to poprawka z uzasadnieniem.

Jednocześnie wobec nagonki medialnej – tak to odbieram – pragnę dołączyć stanowisko przedstawione przez Krajową Radę Doradców Podatkowych w sprawie nieprawdziwych informacji na temat ustawy z dnia 5 listopada 2004 r. o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym i ustawy o rachunkowości. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo za poprawki,
Proszę, pan senator Saługa.

Senator Wojciech Saługa:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Chciałbym zabrać głos w tonie odmiennym od wystąpienia pani senator Skrzypek. Niejako ustosunkowując się do tego, co powiedziała pani senator, można powiedzieć, iż każdy będzie miał prawo wybrać, czy chce skorzystać z usług doradcy i mieć pewność, że doradca dotrzyma tajemnicy zawodowej, czy zwróci się do osoby prowadzącej księgi rachunkowe.

Szanowni Państwo, gdyby jednym zdaniem spróbować określić, czego dotyczy problem poprawek przedstawionych w sprawozdaniu komisji i przez pana posła sprawozdawcę, to dotyczy on tego, kto w naszym kraju ma prawo do wypełniania PIT przysłowiowego Kowalskiego czy Nowaka. Obecna sytuacja jest taka, że ów przysłowiowy Kowalski czy Nowak, nie potrafiąc samodzielnie wypełnić skomplikowanej deklaracji, zeznania podatkowego, zwraca się najczęściej do osób znajomych bądź prowadzących księgi rachunkowe, które za 20 czy 50 zł, działając w tym przypadku bez uprawnień, w szarej strefie, pomagają wypełnić mu to zeznanie i nie ponoszą za to żadnej odpowiedzialności.

Proponowane poprawki komisji zmierzają do tego, aby zalegalizować ten masowy i powszechny proceder, aby osoby prowadzące księgi rachunkowe mogły legalnie wypełnić deklarację podatkową każdego obywatela, legalnie wystawić rachunek za tę usługę i co najistotniejsze, ponieść odpowiedzialność za błędnie wypełnione deklaracje.

Poprawki te spowodują, że zwiększy się dostęp obywateli do podmiotów, które będą mogły profesjonalnie wypełnić zeznania podatkowe, oraz że nastąpi likwidacja funkcjonującej obecnie szarej strefy. Wyrażam jednocześnie przekonanie, że proponowane poprawki nie odbiorą chleba licencjonowanym doradcom podatkowym, co gwaran-

(senator W. Saługa)

tuje im z pewnością nasze polskie zagmatwane i bardzo często nowelizowane prawo podatkowe.

Wysoka Izbo, namawiam do przyjęcia bardzo słusznych poprawek Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku informuję, że pan senator Jurgiel złożył swoje przemówienie do protokołu*, a wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli pan senator Jurgiel i pan senator Mietła. W trakcie wystąpień wnioski o charakterze legislacyjnym złożyli ponadto pan senator Wielowiejski i pani senator Skrzypek-Mrowiec.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

W związku z tym, że zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, na podstawie art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym oraz ustawy o rachunkowości zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Serdecznie dziękuję panu ministrowi i towarzyszącym mu osobom za udział w posiedzeniu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dziewięćdziesiątym posiedzeniu w dniu 25 listopada bieżącego roku i tego samego dnia została przekazana do Senatu. Marszałek Senatu 25 listopada 2004 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 845, a sprawozdanie komisji w druku nr 845A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego senatora Wiesława Pietrzaka o zabranie głosu i przedsta-

wienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę.

Senator Wiesław Pietrzak:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam przyjemność przedstawić państwu w imieniu Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego sprawozdanie komisji zawarte w druku nr 845A.

Omawiana ustawa jest projektem rządowym. Została ona wymuszona przez orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia bieżącego roku, w którym to dotychczasowe przepisy zostały zakwestionowane jako niezgodne z konstytucją.

Pierwsza niezgodność dotyczyła art. 14, w którym na stanowiska szefów agencji powoływano sekretarzy stanu. Ta usterka została usunięta w art. 1 poprzez zmianę pierwszą. W artykule tym dodano jednocześnie zapis, że zastępców szefów powołuje prezes Rady Ministrów po zasięgnięciu opinii sejmowej Komisji do spraw Służb Specjalnych, czego wcześniej w tym artykule nie było.

Zmiana trzecia odnosi się do pktów 1 i 6 w art. 23 ust. 1. Dotyczy ona zbyt dużej ogólności przepisów, które dopuszczały ingerencję w prawa wolności człowieka i podmiotów. Zostało to uregulowane w przepisie zmienionego art. 23 ust. 1 pkt 1, gdzie do istniejącego już zapisu w brzmieniu: „wydawania osobom poleceń określonego zachowania się”, dodano: „w granicach niezbędnych do wykonania czynności, o których mowa w pkt 2–5, albo w celu uniknięcia bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa osób lub mienia”.

W pktcie 6 uszczegółowiono, że obserwacje i rejestrowanie przy pomocy środków technicznych mogą się odbyć tylko w trakcie wykonywania czynności operacyjnych podejmowanych na podstawie tej ustawy. Wcześniej tego zapisu nie było.

W ust. 7 tego samego artykułu osobom, które czują się pokrzywdzone, daje się możliwość – wcześniej takiej możliwości nie było – złożenia zażalenia na sposób przeprowadzenia czynności, o których mowa w ust. 1, do prokuratora właściwego ze względu na miejsce przeprowadzenia czynności.

W ust. 8 zawarty jest przepis stanowiący, że materiały z czynności, o których mowa w ust. 1, niepotwierdzające popełnienia przestępstwa, mają być natychmiast zniszczone.

Przepisy art. 42 ust. 2, gdzie zbyt ogólnikowo odwołano się do rozporządzenia prezesa Rady Ministrów, zakwestionował Trybunał Konstytucyjny, który zalecił uregulowanie tych zasad w przepisach ustawy. Zostało to uregulowane w art. 41.

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator W. Pietrzak)

Przy okazji zmieniono także kilka innych przepisów. Zmiana druga dotyczy tego, że w ABW i AW, a więc w obu agencjach, mogą być zatrudniani pracownicy – wcześniej takiej możliwości nie było.

Zmiana czwarta dostosowuje przepisy do prawa telekomunikacyjnego.

Zmiana siódma wprowadza uregulowanie dotyczące zbiegu uprawnień do świadczeń socjalnych w sytuacji, gdy w tej samej agencji pracują małżonkowie – mąż i żona. Aby nie było zbiegu uprawnień do świadczeń socjalnych, wprowadzono ten nowy przepis.

I wreszcie w art. 2 zawarto zapis, który stanowi, że przepisy wykonawcze przygotowane na podstawie obecnie obowiązującej ustawy zachowują moc nie dłużej niż sześć miesięcy od wprowadzenia ustawy.

Po dyskusji i przedstawieniu... Przepraszam, odwrotnie. Po przedstawieniu głównych założeń i celów ustawy przez przedstawiciela rządu oraz po krótkiej dyskusji postanowiono nie zgłaszać wniosków innych niż wnioski o przyjęcie ustawy bez poprawek. W imieniu komisji rekomenduję ten wniosek Wysokiej Izbie. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy są pytania do senatora sprawozdawcy? Nie ma.

Dziękuję serdecznie.

(Senator Wiesław Pietrzak: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony prezes Rady Ministrów.

Serdecznie witam zastępcę szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, pana ministra Zbigniewa Goszczyńskiego, oraz szefa Agencji Wywiadu, pana Andrzeja Ananicza. Witam bardzo serdecznie.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy przedstawiciele rządu, instytucji centralnych chcą zabrać głos i przedstawić stanowisko rządu? Nie. Dziękuję serdecznie.

Czy ktoś z państwa chce skierować pytanie do naszych gości? Nie ma pytań.

Otwieram dyskusję.

Jednocześnie stwierdzam, że nikt z państwa nie wyraził gotowości do wystąpienia w debacie.

Swoje wystąpienie do protokołu złożył pan senator Szydłowski*.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Serdecznie dziękuję naszym gościom, że byli uprzejmi towarzyszyć nam podczas obrad.

A my przechodzimy do kolejnego punktu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dziewięćdziesiątym posiedzeniu 25 listopada 2004 r. i tego samego dnia skierowana do Senatu. Marszałek Senatu 25 listopada bieżącego roku zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu skierował ją do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 847, a sprawozdania komisji w drukach nr 847A i 847B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, panią senator Krystynę Sienkiewicz, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę panią senator.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie i Panowie!

Z upoważnienia senatorów Komisji Ustawodawstwa i Praworządności przedstawię Wysokiej Izbie sprawozdanie z prac nad zmianą ustawy o Policji oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego.

W posiedzeniu komisji ustawodawstwa uczestniczyła reprezentacja rządu i Policji, a senatorowie mieli do dyspozycji opinię eksperta, profesora doktora habilitowanego Józefa Wójcikiewicza, oraz opinię Biura Legislacyjnego.

Zmiana ustawy o Policji wprowadza do podstawowych zadań Policji, określonych w art. 1 ustawy z 6 kwietnia 1990 r., obowiązek prowadzenia bazy danych zawierającej informację o wynikach analizy DNA, a do katalogu czynności wymienionych w art. 15 tejże ustawy – pobieranie od osób wymazu ze śluzówek policzków oraz pobieranie materiału biologicznego ze zwłok ludzkich o nieustalonej tożsamości.

Co do tego tak enigmatycznie brzmiącego sformułowania o pobieraniu wymazu ze śluzówek policzków – jeżeli państwo pamiętacie scenę zatrzymania Osamy Bin Ladena, kiedy pokazywano to wówczas w telewizji, to nie oglądano mu...

(Głos z sali: Nie Bin Ladena, Saddama Husajna.)

(Głos z sali: Bin Ladena jeszcze nie złapano.)

(senator K. Sienkiewicz)

No, to było myślenie życzeniowe, oczywiście. Tak, Husajna.

I to właśnie było pobieranie ze śluzówki DNA. Ta dodatkowa technika identyfikacji – bo pobieranie DNA to jest właśnie jedną z technik identyfikacji – będzie stosowana w trybie i w przypadkach określonych w kodeksie postępowania karnego w celu identyfikacji osób o nieustalonej tożsamości oraz osób usiłujących ukryć swoją tożsamość, jeżeli ustalenie tej tożsamości w inny sposób będzie niemożliwe przez rozpoznanie, daktyloskopię itd. Pobieranie próbek materiału biologicznego, które dotychczas wykonywali lekarze biegli, stanie się rutynowym badaniem policyjnym. Z punktu widzenia naszej komisji najistotniejsze w nim będzie zapewnienie aseptyczności i niezmienności próbek, żeby nie zdarzył się im po drodze jakiś wypadek.

Art. 1 zawiera odpowiednią delegację dla Rady Ministrów do określenia sposobu postępowania przy wykonywaniu uprawnień do pobierania omawianych materiałów biologicznych, wzoru dokumentów stosowanych w tych sprawach, a także określa sposoby zapewnienia skuteczności działań Policji i poszanowania praw osób, wobec których działania te są podejmowane.

Po zmianie ustawy o Policji, zgodnie z dodanym art. 21, komendant główny Policji będzie prowadził bazę danych zawierającą informacje o wynikach analizy DNA i będzie administratorem tej bazy, z zachowaniem przepisów dotyczących ochrony danych osobowych.

Zastrzeżenia głównego inspektora ochrony danych osobowych co do konstytucyjności ust. 4 w art. 21 wywołały poprawkę pierwszą Komisji Ustawodawstwa i Praworządności.

Z kolei poprawka druga uzupełnia katalog usuwanych informacji w art. 21e o osoby zmarłe.

We wspomnianej bazie zawarte będą informacje i dane dotyczące oskarżonych, podejrzanych oraz osób należących do kręgu podejrzanych, o których mowa w art. 192 kodeksu postępowania karnego. Informacje i próbki biologiczne będą przechowywane w bazie danych DNA przez dwadzieścia lat, a w przypadkach dotyczących zbrodni i występków wskazanych w art. 21d ust. 2 – przez trzydzieści pięć lat, a więc bardzo długo.

Komisja Ustawodawstwa i Praworządności proponuje poprawkę do art. 21e, dotyczącą usunięcia z bazy informacji na temat osób zmarłych oraz próbek biologicznych od tych osób. Przytoczę w tym miejscu opinię eksperta komisji, profesora doktora habilitowanego Józefa Wójcikiewicza: krajowa baza danych zawierająca informacje o wynikach analizy DNA jest absolutnie niezbędna zwłaszcza z punktu widzenia realizacji celów postępowania karnego wymienionych

w art. 2 §1 pkt 1 kodeksu postępowania karnego, aby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie ponosiła tej odpowiedzialności.

Najżywsza dyskusja w Komisji Ustawodawstwa i Praworządności podczas długiego posiedzenia tej komisji dotyczyła definicji kręgu osób, o których informacje, dotyczące ich profilu DNA, byłyby gromadzone i oczywiście przechowywane w tej bazie danych DNA, dotyczyła tego, czy krąg ten ograniczałby się do profili osób określonych w art. 74 kodeksu postępowania karnego oraz problemu przymusu bezpośredniego. Mamy do czynienia z ustawą policyjną, a więc spotykamy się i z takim określeniem, z określeniem przymusu bezpośredniego jako sposobu egzekucji obowiązków ciążyących na osobach wymienionych w art. 74 kodeksu postępowania karnego, a więc tych z kręgu podejrzanych i pozostałych wymienionych.

Temperatura dyskusji w komisji nie pozwoliła mi postawić pytania, które teraz skieruję do przedstawiciela rządu czy też Policji, nie umiem pana zidentyfikować. Ile też Policja zaoszczędzi na tym pobieraniu wymazu ze śluzówki policzków przez policjantów czy na pobieraniu materiału biologicznego ze zwłok ludzkich, gdy nie będzie potrzeby wożenia tego do placówek medycznych zdrowia i opłacania biegłych lekarzy? Bo zapewne u podstaw tego zapisu, oprócz przydania policjantom nowej umiejętności – a nie chodzi tylko o prosty zabieg wymazu, ale również o wszystkie informacje związane ze sposobem zabezpieczenia przewozu, przechowywania, opisywania, również o znajomość prawa, tego, kiedy można i w jaki sposób można, kiedy z przymusem, a kiedy bez przymusu – legły także oszczędności związane z pobieraniem tych próbek. Mam nadzieję usłyszeć taką odpowiedź.

Ustawa została w Sejmie przyjęta czterystoma trzema głosami w obecności czterystu czterech posłów. Zdaniem eksperta, na którego powołuję się po raz drugi, ustawa ta stanowi znaczny postęp w porównaniu z dotychczasowymi przepisami.

Stąd też w imieniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęcie ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego wraz z zaproponowanymi przez nas poprawkami. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Proszę sprawozdawcę Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego senatora Janusza Koniecznego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Janusz Konieczny:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

W imieniu Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie z posiedzenia tej komisji w sprawie rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego, uchwalonej przez Sejm na dziewięćdziesiątym posiedzeniu w dniu 25 listopada bieżącego roku.

Przedkładana Wysokiej Izbie ustawa zmierza do określenia zasad pobierania próbek materiału genetycznego w postępowaniu karnym oraz stworzenia i funkcjonowania bazy danych DNA. Omawiana ustawa dostosowuje przepisy prawa polskiego do standardów europejskich w zakresie korzystania z badań genetycznych dla celów postępowań dowodowych prowadzonych przez organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Pobieranie próbek biologicznych do badań DNA w postaci wymazu ze śluzówki policzków, krwi i cebulek włosów oraz wydzielin od osób podejrzanych, oskarżonych i skazanych może się odbywać także bez ich zgody. Ustawa w art. 1 pkt 2, zmieniając art. 15 ustawy o Policji, uprawnia policjantów do pobierania od osób wymazu ze śluzówki policzków oraz do pobierania materiału biologicznego ze zwłok ludzkich o nieustalonej tożsamości. Ustawa zastrzega, że wyniki badań DNA będą wykorzystywane wyłącznie na użytek postępowań karnych.

W dodawanym art. 21a wskazuje się, że komendant główny Policji będzie prowadził bazę danych zawierającą informacje o wynikach analizy kwasu dezoksyrybonukleinowego, DNA, i będzie administratorem tej bazy. Będzie ona gromadziła te informacje i dane dotyczące oskarżonych, podejrzanych oraz osób należących do kręgu osób podejrzanych, o których mowa w art. 192a kodeksu postępowania karnego. Informacje i próbki biologiczne będą przechowywane w bazie danych DNA, jak już była mowa, nie będą wszyskiego powtarzał, dwadzieścia i trzydzieści pięć lat.

Weryfikacja zgromadzonych informacji prowadzona jest przez komendanta głównego Policji jako administratora bazy danych DNA. Istnienie tej bazy danych z całą pewnością wpłynie na zwiększenie w Polsce wykrywalności sprawców przestępstw przeciwko zdrowiu, życiu i mieniu. Wspomniany wcześniej maksymalny trzydziestoletni okres przechowywania danych DNA obejmuje w całości okresy przedawnienia, karalności i ścigania zbrodni. Wyniki badań DNA są danymi osobowymi. Komendant główny Policji będzie odpowiedzialny za weryfikację danych co dziesięć lat lub częściej, gdyby stały się one zbędne, na przykład z powodu śmierci osoby, od której pochodzą.

Polska otrzymała na ten cel 2,5 miliona euro z funduszu Phare. Organizacje międzynarodowe powołane do zwalczania przestępczości będą mogły korzystać z powstałej bazy danych. Odbywać się to będzie w oparciu o przepisy o ochronie danych osobowych oraz zgodnie z zasadami przyjętymi w wyniku ratyfikacji umów międzynarodowych. Ustawa, którą aktualnie prezentuję Wysokiej Izbie, z chwilą jej uchwalenia będzie odgrywać istotną rolę w zakresie skuteczności wykonywania przez Policję zadań z zakresu zwalczania przestępczości.

Pani Marszałek! Wysoki Senacie! W imieniu Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego proszę o podjęcie uchwały o zmianie ustawy o Policji oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego wraz z przyjętą przez komisję poprawką zawartą w druku senackim nr 847B. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Czy są pytania do senatorów sprawozdawców? Nie ma.

Dziękuję bardzo.

(*Senator Janusz Konieczny:* Dziękuję bardzo.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy, a do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister spraw wewnętrznych i administracji.

Serdecznie witam pana ministra Leszka Ciećwierz z tegoż ministerstwa.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy pan minister chce zabrać głos.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Leszek Ciećwierz:* Można z miejsca?)

Bardzo proszę, można z miejsca.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Leszek Ciećwierz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Chciałbym tylko zwrócić szczególną uwagę na ważność i pilność akurat dwóch zmian ustawowych, które są proponowane. A to z tego względu, że nie chodzi tu tylko o niewykorzystanie środków, jakie zostały nam przyznane przez Unię Europejską, ale także o rozwiązania, które w tej chwili spowodują duże oszczędności i przyspieszenie postępowań w wielu niezamkniętych jeszcze teraz sprawach procesowych.

Chciałbym też bardzo podziękować za bardzo intensywną i bardzo szybką pracę obydwu komisjom. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję serdecznie.

Czy są pytania do pana ministra? Nie ma pytań.

Otwieram dyskusję.

Jednocześnie stwierdzam, że nikt z państwa nie wyraził gotowości zabrania głosu w dyskusji.

Tym samym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, zamykam dyskusję.

W trakcie dyskusji nie zostały zgłoszone wnioski legislacyjne, niemniej jednak komisje przedstawiły rozbieżne stanowiska i różne poprawki, wobec tego zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisję Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję serdecznie przedstawicielom ministerstwa za udział w posiedzeniu.

Proszę o odczytanie komunikatów.

**Senator Sekretarz
Andrzej Jaeschke:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w sali nr 217 odbędzie się posiedzenie połączonych komisji, obrony narodowej oraz ustawodawstwa, w sprawie omawianej przed chwilą ustawy.

Również bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali posiedzeń plenarnych będzie wspólne posiedzenie Komisji Skarbu Państwa, Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych do ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym za-

sobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz o zmianie niektórych ustaw.

To były dzisiejsze komunikaty, teraz te odnośnie do dnia jutrzejszego.

Posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych w toku debaty plenarnej do ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw oraz do ustawy o rekompensacie przysługującej w związku z odstąpieniem w roku 2002 od waloryzacji dodatku kombatanckiego, w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz o zmianie niektórych ustaw odbędzie się w dniu dzisiejszym, po posiedzeniu, w sali nr 176... Przepraszam, a więc to jest również dzisiejsze posiedzenie komisji, już trzecie.

Teraz dzień jutrzejszy.

Posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych w sprawie rozpatrzenia wniosków do ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym oraz ustawy o rachunkowości odbędzie się 2 grudnia, o godzinie 8.30 w sali nr 179.

Posiedzenie Komisji Emigracji i Polaków za Granicą – również jutro, o godzinie 9.00 w sali nr 217.

Posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w sprawie rozpatrzenia poprawek zgłoszonych do ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym odbędzie się w dniu jutrzejszym o godzinie 10.00 w sali nr 179.

I wreszcie, marszałek Senatu zwołuje posiedzenie Konwentu Seniorów jutro, o godzinie 10.45, natomiast posiedzenie Prezydium Senatu odbędzie się 3 grudnia o godzinie 9.00. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Ogłaszam przerwę do dnia jutrzejszego, do godziny 11.00. Dziękuję.

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 11 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Longin Pastusiak oraz wicemarszałkowie Ryszard Jarzembowski, Kazimierz Kutz i Jolanta Danielak)

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę państwa senatorów o zajmowanie miejsc i skupienie się na porządku obrad Wysokiej Izby.

Wysoka Izbo! **Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziewiątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Ustawa ta została uchwalona przez Sejm 26 listopada i tego samego dnia została przekazana do Senatu. Trzy dni później, 29 listopada, skierowałem tę ustawę do...

(Rozmowy na sali)

Proszę państwa, to jest Senat Rzeczypospolitej, a nie magiel i bardzo proszę... Ciągłe wzywam do zachowania powagi tej Izby.

29 listopada skierowałem tę ustawę do Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, a także do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Sprawozdania komisji są zawarte, Państwo Senatorowie, w drukach nr 852A i 852B, a sam tekst ustawy w druku nr 852.

Proszę sprawozdawcę Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, panią senator Irenę Kurzępę, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Irena Kurzępa:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister!

Mam zaszczyt z upoważnienia Komisji Nauki, Edukacji i Sportu przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie z posiedzenia, które odbyło się w dniu 30 listopada, a poświęcone było uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej w dniu 26 listopada 2004 r. ustawie o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Zgodnie z obowiązującym stanem prawnym, na podstawie art. 91 ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, uczniowi przysługuje prawo do pomocy materialnej ze środków przeznaczonych na ten cel w budżecie państwa lub budżecie właściwej jednostki samorządu terytorialnego, a szczegółowe zasady, zgodnie z którymi uczniowie mogą korzystać z pomocy materialnej, określa dotychczas rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 sierpnia 1993 r. w sprawie warunków, form, trybu przyznawania i wypłacania oraz wysokości pomocy materialnej dla uczniów.

Trybunał Konstytucyjny w kwietniu bieżącego roku uznał, że zapis art. 91 ustawy o systemie oświaty, dający ministrowi delegację do regulowania w drodze rozporządzenia szczegółowych zasad udzielania pomocy dzieciom i młodzieży, jest niekonstytucyjny, bo nie zawiera dostatecznych wytycznych dla ministra do wydania tego rozporządzenia. Na mocy orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego dotychczasowe rozporządzenie regulujące ten problem traci moc z końcem bieżącego roku.

Uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej ustawa o zmianie tej ustawy nie ogranicza się jednakże jedynie do zakwestionowanego przez Trybunał Konstytucyjny artykułu, ale reguluje szerszy problem, ujmuje bowiem kompleksowo system pomocy stypendialnej dla uczniów. Ustawa niweluje dotychczas występujące nierówności w dostępie różnych grup uczniów do pomocy materialnej. Wyodrębnia ona dwa rodzaje pomocy materialnej: pomoc materialną o charakterze socjalnym i pomoc materialną o charakterze motywacyjnym.

Świadczeniami o charakterze socjalnym są stypendium szkolne i zasiłek szkolny. W porównaniu z dotychczas obowiązującymi regulacjami ustawa rozszerza krąg podmiotów uprawnionych do otrzymania pomocy. Prawo do pomocy materialnej o charakterze socjalnym przysługuje uczniom szkół publicznych i niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych dla młodzieży i dla dorosłych oraz słuchaczom publicznych kolegiów nauczycielskich, nauczycielskich kole-

(senator I. Kurzępa)

gów języków obcych i kolegów pracowników służb społecznych do czasu ukończenia kształcenia, nie dłużej jednak niż do ukończenia dwudziestego czwartego roku życia.

Pomocą materialną o charakterze socjalnym objęto także wychowanków publicznych i niepublicznych ośrodków umożliwiających dzieciom i młodzieży upośledzonym umysłowo w stopniu głębokim, a także dzieciom i młodzieży upośledzonym umysłowo realizację obowiązku szkolnego, są oni uprawnieni do korzystania z tej pomocy.

Pomocą materialną o charakterze socjalnym obejmuje się także uczniów szkół niepublicznych, nieposiadających uprawnień szkół publicznych dla młodzieży i dla dorosłych do czasu ukończenia realizacji obowiązku nauki oraz słuchaczy niepublicznych kolegów nauczycielskich, kolegów języków obcych, do czasu ukończenia kształcenia, nie dłużej jednak niż do ukończenia dwudziestego czwartego roku życia.

Zgodnie z ustawą stypendium szkolne mogą otrzymać uczeń, słuchacz lub wychowanek znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej wynikającej z niskich dochodów na osobę w rodzinie, a w szczególności gdy w rodzinie występują bezrobocie, niepełnosprawność, ciężka lub długotrwała choroba, wielodzietność lub brak umiejętności wypełniania funkcji opiekuńczo-wychowawczych, alkoholizm lub narkomania, a także gdy rodzina jest niepełna lub wystąpiło zdarzenie losowe. Wysokość dochodu uprawniającego ucznia, słuchacza lub wychowanka do ubiegania się o stypendium szkolne nie może być większa niż 316 zł na osobę w rodzinie, zgodnie z ustawą o pomocy społecznej uchwalonej w bieżącym roku.

Zasadą będzie udzielanie stypendium szkolnego w formie całkowitego lub częściowego pokrycia kosztów udziału w zajęciach edukacyjnych, w tym wyrównawczych, wykraczających poza zajęcia realizowane w szkole w ramach planu nauczania, a także udziału w zajęciach edukacyjnych, w tym w szczególności kosztów zakupu podręczników. Stypendium szkolne może być udzielane w formie świadczenia pieniężnego, ale tylko wtedy, gdy udzielenie go w innej formie jest niemożliwe. Celem takiego rozwiązania jest optymalizacja wykorzystania środków, przeznaczenie ich na rzeczywiste potrzeby ucznia związane z jego edukacją i służące wyrównywaniu szans edukacyjnych tego ucznia.

Uczeń, słuchacz lub wychowanek mogą otrzymać stypendium szkolne w kilku formach.

Inną formą świadczenia jest zasiłek szkolny. Zasiłek szkolny może być przyznawany uczniowi, słuchaczowi lub wychowankowi, który znalazł się przejściowo w trudnej sytuacji materialnej z powodu zdarzenia losowego. Zasiłek szkolny

może być przyznawany w formie świadczenia pieniężnego na pokrycie wydatków związanych z procesem edukacyjnym lub w formie pomocy rzeczowej o charakterze edukacyjnym.

Udzielanie świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym stanowi zadanie własne gminy. Na dofinansowanie realizacji tego zadania gminy otrzymują dotację celową z budżetu państwa. Wysokość dotacji celowej ujmowana będzie corocznie w ustawie budżetowej.

Omawiana ustawa nakłada na radę gminy obowiązek uchwalenia regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym uczniom zamieszkałym na jej terenie. W regulaminie tym rada gminy ma określić przede wszystkim wysokość stypendium szkolnego i zasiłku szkolnego, formy, w jakich udziela się tych świadczeń, oraz sposób udzielania tych świadczeń, a także tryb udzielania stypendium szkolnego i zasiłku szkolnego.

Organami właściwymi do przyznawania pomocy materialnej o charakterze socjalnym są wójt, burmistrz lub prezydent miasta.

Otrzymywanie pomocy materialnej o charakterze socjalnym nie wyklucza przyznania pomocy materialnej o charakterze motywacyjnym. Świadczeniami pomocy materialnej o charakterze motywacyjnym, których celem jest wspieranie edukacji uczniów zdolnych, są: stypendium za wyniki w nauce i za osiągnięcia sportowe, stypendium prezesa Rady Ministrów, stypendium ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania oraz stypendium ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego.

Do otrzymania stypendium za wyniki w nauce lub za osiągnięcia sportowe uprawniony jest uczeń lub słuchacz, który uzyskał wysoką średnią ocen w okresie poprzedzającym semestr, w którym przyznaje się stypendium. Średnią ocen, która uprawnia do uzyskania stypendium, ustala komisja stypendialna powołana przez dyrektora szkoły. Stypendium za wyniki w nauce i osiągnięcia sportowe nie dotyczy uczniów klas od pierwszej do trzeciej, właściwie czwartej, bo to semestr pierwszy musi być brany pod uwagę, szkoły podstawowej.

Stypendia za wyniki w nauce są finansowane z dochodów jednostek samorządu terytorialnego, a w przypadku szkół publicznych prowadzonych przez właściwych ministrów – z budżetu państwa, z części, których dysponentami są ministrowie.

Stypendium prezesa Rady Ministrów adresowane jest do wybitnie zdolnych uczniów szkół dla młodzieży, których ukończenie umożliwia uzyskanie świadectwa dojrzałości; będzie dotyczyło jednego ucznia z każdej takiej szkoły.

Stypendium ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania może być przyznane wybitnie uzdolnionemu uczniowi szkoły publicznej lub niepublicznej o uprawnieniach szkoły publicz-

(senator I. Kurzępa)

nej. Znowelizowana ustawa rozszerza zakres podmiotów uprawnionych do uzyskania takiego stypendium również o uczniów tych szkół, w których nauka nie kończy się uzyskaniem świadectwa dojrzałości.

Ustawa umożliwi samorządom terytorialnym tworzenie regionalnych i lokalnych programów. Są to takie programy jak wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży oraz wspieranie edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży.

Rada Ministrów może przyjąć rządowy program mający na celu wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży oraz innych grup społecznych, wspieranie powstawania i realizacji regionalnych i lokalnych programów tworzonych przez jednostki samorządu terytorialnego lub organizacje pożytku publicznego, wspomaganie tworzenia warunków do sprawowania profilaktycznej opieki zdrowotnej nad uczniami. Na współfinansowanie programów jest przyznawana dotacja celowa po zapewnieniu udziału środków własnych – mowa tu o programach. Szczegółowe warunki udzielania pomocy określi Rada Ministrów w drodze rozporządzenia.

Na współfinansowanie programów rządowych, o których mowa w art. 90 ustawy, będą mogły być przyznawane publiczne środki wspólnotowe.

Regulacja ma charakter społeczno-ekonomiczny. Pomoc materialna adresowana do uczniów ma również wpływ na sytuację materialną ich rodzin. Umożliwi ona zmniejszenie barier w dostępie do edukacji wynikających z trudnej sytuacji materialnej rodziny, a także wspiera edukację uczniów zdolnych. Wprowadzone zmiany pozwolą na dostosowanie regulacji obejmującej pomoc materialną o charakterze socjalnym do wymogów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Ustawa stabilizuje świadczenia pomocy materialnej i pozwala na optymalne dystrybuowanie środków finansowych na obszar całego kraju.

Po przeanalizowaniu omawianej ustawy Komisja Nauki, Edukacji i Sportu proponuje poprawki, które są zawarte w druku nr 852A. Zgłoszone przez komisję poprawki mają charakter uściślający i doprecyzowujący.

Proszę Wysoką Izbę o uchwalenie ustawy wraz z proponowanymi poprawkami. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, pana senatora Andrzeja Spychalskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Andrzej Spychalski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowna Pani Minister!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przedstawić sprawozdanie z odbytej przed dwoma dniami debaty nad projektem ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Komisja z uznaniem odniosła się do materii ustawowej zawartej w noweli, która w sposób kompleksowy określiła system pomocy stypendialnej dla uczniów, oraz z uznaniem przyjęła informację rządu o przewidywanym wzroście nakładów na ten cel z kwoty około 10 milionów do kwoty 250 milionów zł.

Ustawa obejmuje wszystkie świadczenia, łącznie z przejmowanymi od 30 czerwca 2005 r. od Agencji Nieruchomości Rolnych stypendiami dla dzieci byłych pracowników pegeerów, uczących się w szkołach ponadgimnazjalnych.

Nie będę omawiał rozwiązań systemowych ustawy, które znakomicie omówiła pani senator Irena Kurzępa, sprawozdawca Komisji Nauki, Edukacji i Sportu.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej nie wniosła istotnych poprawek merytorycznych – materia tej noweli nie budziła w komisji żadnych wątpliwości – lecz przyjęła jednogłośnie zaproponowane przez Biuro Legislacyjne poprawki porządkujące i uściślające zapisy. Poprawki te są identyczne z poprawkami przyjętymi przez Komisję Nauki, Edukacji i Sportu.

Proszę Wysoką Izbę o przyjęcie propozycji zawartej w druku nr 852B. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panu Senatorowi.

Proszę nie opuszczać jeszcze trybuny senackiej.

Przystępujemy bowiem do zadawania pytań państwu senatorom sprawozdawcom.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

Proszę bardzo, pan senator Podkański.

Senator Lesław Podkański:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Ja mam pytanie do dwojga państwa senatorów, i do jednej, i do drugiej komisji. Jest to pytanie zasadnicze, związane z normami konstytucyjnymi.

Otóż, uznając za jak najbardziej słuszną i potrzebną zmianę kierunku udzielania pomocy

(senator L. Podkański)

materialnej uczniom w celu zmniejszenia różnic w dostępie do edukacji, chciałbym zapytać, czy komisje oceniły konstytucyjną równość dostępu do wykształcenia dzieci i młodzieży pochodzących z różnych środowisk. Mam tu na myśli środowiska wiejskie, gminne, małomiasteczkowe, powiatowe. Innymi słowy: czy w wyniku tych regulacji nie powstanie sytuacja taka oto, że ta równość dostępu będzie zagrożona, że jedni będą mieli większe szanse, a drudzy mniejsze? I chciałbym zapytać, czy komisje w ogóle ten problem równości konstytucyjnej w zakresie dostępu do edukacji analizowały. Tak czy nie?

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Proszę bardzo, kto z państwa senatorów?

Ladies first – proszę bardzo, pani senator Kurzępa.

Senator Irena Kurzępa:

Odpowiadając na pytanie pana senatora Podkańskiego, pragnę zaznaczyć, że te rozwiązania systemowe, zawarte w ustawie znówelizowanej, właśnie tak są pomyślane, żeby zapewnić wszystkim uczniom prawo do pomocy materialnej – bez względu na to, do jakiego typu szkoły chodzą, czy jest to szkoła publiczna czy niepubliczna, a także bez względu na to, czy mieszkają na wsi czy w małym mieście – jeśli spełniają oczywiście warunki. Zaznaczyłam w swoim sprawozdaniu, że jest to przede wszystkim ujednoczenie systemu pomocy społecznej, bo rodzina nie może czerpać korzyści z różnych źródeł. Jeśli korzysta już z jednego rodzaju pomocy społecznej, na przykład w gminie z pomocy ośrodka pomocy społecznej, to wtedy nie powinna korzystać z innej, ze stypendium socjalnego w szkole. Ale wtedy, gdy uczeń ma bardzo dobre wyniki w nauce czy w sporcie, może skorzystać ze stypendium w ramach motywacyjnego systemu stypendialnego. Jeśli wystąpią jakieś zdarzenia losowe, przejściowe, to może, niezależnie od dotychczasowej pomocy materialnej, skorzystać jeszcze z zasiłku okresowego, losowego.

Tutaj natomiast, Panie Senatorze, co roku w ustawie budżetowej zapisane będą środki obliczane zarówno według gęstości zaludnienia, jak i dochodu na mieszkańca gminy. I potem one w formie dotacji będą przekazywane do gminy. W związku z tym należy się spodziewać, że to bardzo przemyślane rozwiązanie powinno właśnie gwarantować wszystkim uczniom równy dostęp do pomocy materialnej.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

(*Senator Andrzej Sychalski: Panie Marszałku, ja bym...*)

Panie Senatorze, do pana też było skierowane to pytanie?

Senator Andrzej Sychalski:

Ja bym dodał jeszcze tylko jeden element.

Dodatkowym powodem nowelizacji tej ustawy była realizacja zawartej w exposé obecnego premiera zapowiedzi, że rząd zamierza przeznaczyć zwiększone środki na wyrównywanie szans edukacyjnych. Mogę powiedzieć, że w komisji nie poddawaliśmy tego problemu tak szczegółowej analizie. Ale chcę też zaznaczyć, że systemowe rozwiązania zawarte w tej noweli wskazują na to, że w sposób zdecydowany te rozwiązania służyć będą celowi wskazanemu w zadawanym przez pana senatora pytaniu.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Sztorc.

Senator Józef Sztorc:

Szanowny Panie Marszałku, ja chciałbym pana, a raczej państwa senatorów sprawozdawców zapytać o taką rzecz.

Od ilu już lat nakłada się na samorządy terytorialne kolejne obowiązki. W pierwszym roku to jest cacy, cacy, wszystko dobrze, jest nowy obowiązek, są i pieniądze. Ale później tych pieniędzy zaczyna brakować. Dzisiaj szczególnie biednym gminom brakuje subwencji oświatowej i dochodzi do sytuacji, że w końcówce roku dla samorządów problemem są nawet wypłaty wynagrodzeń. Pytam więc dziś o to, czy nałożenie dodatkowych obowiązków na samorządy w związku z tą formą pomocy materialnej w postaci stypendiów i innych rzeczy, będzie się łączyło z rzeczywistym podwyższeniem subwencji dla samorządów. Żeby nie okazało się później, że wójtowi czy burmistrzowi nakazuje się płacić czy pomagać bez wsparcia ze strony rządu. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Kto z państwa senatorów sprawozdawców ustosunkuje się do tego pytania?

(*Senator Andrzej Sychalski: To może teraz ja bym zabrał głos jako pierwszy.*)

Bardzo proszę.

Senator Andrzej Sychalski:

Te zadania są zadaniami własnymi gminy i one wynikają z rozwiązań ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Ja chcę powiedzieć, że w przeszłości, kiedy decydowano o podporządkowaniu oświaty samorządom, pojawiało się wiele wątpliwości, czy samorządy nie zaniedbają tego problemu. Praktyka, którą bada na co dzień Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, jest jednak budująca. Samorządy w sposób niezwykle pieczołowity odnoszą się do funkcjonowania spraw oświatowych. I z naszej wiedzy, i z naszych doświadczeń wynika, że kreowanie polityki stypendialnej przez samorządy lokalne jest dzisiaj tym elementem, który uzyskał odpowiednią rangę. Samorządy bardzo chętnie tę tematykę podejmują, a nawet powiedziałbym więcej – inspirują i tworzą poza systemem samorządowym inne systemy stypendialne, które wspomagają dotychczasowe rozwiązania prawne.

Dodam również w odpowiedzi na to pytanie, które trochę wykracza poza zakres tej ustawy, że w ostatnich dniach debatowaliśmy nad subwencją oświatową, która budziła pewne wątpliwości. Chcę wstępnie zapowiedzieć, że w projekcie, który komisja w najbliższym czasie będzie rozpatrywała, rozważana jest sprawa zapisu, przyjętego także przez Sejm, o zwiększeniu dotychczasowych środków na ogólną subwencję wyrównawczą o około 300 milionów zł. Podejmowana jest także próba zmiany wagi poszczególnych algorytmów w celu dokonania pewnego przesunięcia, przemieszczenia środków z powiatów, które w naszej ocenie zostały w tym rozdziale środków zbyt mocno uprzywilejowane, na gminy, które poniosły i nadal ponoszą ciężar zmian systemowych w polskiej oświacie. Ale zgadzam się z ogólną tezą, która także była przedmiotem niejednej dyskusji na posiedzeniu komisji, że pojawia się zbyt wiele rozwiązań prawnych, które w sposób ukryty, nieprzewidywalny obciążają nadmiernie samorządy bez możliwości wyrównywania im środków finansowych ze szczebla centralnego.

Dodam jeszcze tylko jedno zdanie. W ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego przyjęty został zapis, że po roku 2005 zostanie przeprowadzona dokładna analiza i rozważona możliwość korekty algorytmów rozdziału środków na poszczególne samorządy. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pani senator Kurzępa, proszę bardzo.

Senator Irena Kurzępa:

Ja tylko tytułem uzupełnienia chciałabym powiedzieć panom senatorom, że oprócz wymienionych rozwiązań w ramach zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego przewidziane są stypendia dla uczniów pochodzących z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej z obszarów wiejskich oraz dla studentów, którzy pochodzą z obszarów zmarginalizowanych, i to są środki na lata 2004–2006 w wysokości 151 milionów 36 tysięcy euro, w tym 103 miliony euro ze środków Unii Europejskiej. Tak że to też jest pewne wsparcie dla tych terenów, dla obszarów wiejskich.

Marszałek Longin Pastusiak:

Tylko od kiedy to w budżecie polskim podajemy środki w euro, a nie w złotych polskich, Pani Senator, pozwolę sobie zapytać.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie jeszcze zadać pytanie senatorom sprawozdawcom?

Jeżeli nie, to dziękuję bardzo.

(*Senator Andrzej Sychalski:* Dziękuję, Panie Marszałku.)

Przypominam, że ustawa, która w tej chwili jest przedmiotem naszej debaty była rządowym projektem i do reprezentowania stanowiska rządu upoważniony został minister edukacji narodowej i sportu.

Witam w naszej izbie podsekretarz stanu w tym resorcie, panią minister Annę Radziwiłł, i pragnę zapytać panią, czy chciałaby zabrać głos i przedstawić stanowisko rządu w tej sprawie. Jeżeli tak, to... Nie? Nie ma potrzeby, tak? Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów ma pytanie do przedstawiciela rządu?

Tak, pan senator Podkański, później pan senator Litwiniec.

Senator Lesław Podkański:

Tak. Dziękuję bardzo.

Ja dzisiaj postanowiłem trochę głębiej podjąć temat, w związku z tym mam pytanie do pani minister. Żeby była ta równość, o której rozmawialiśmy wcześniej, o którą również pytałem senatorów sprawozdawców, to muszą być do tego racjonalne, obiektywne podstawy ekonomiczne.

Chciałbym więc zadać pani minister następujące pytanie: kiedy i kto w rządzie Rzeczypospolitej Polskiej, a najlepiej byłoby, gdyby pani podała jeszcze na podstawie jakiej metodologii, wyliczył, że dochód roczny z 1 ha przeliczeniowego dla wszystkich tych, którzy posiadają obszary rolne uprawne, wynosi 2 tysiące 300 zł? Jest to, moim

(senator L. Podkański)

zdaniem, totalna fikcja i ta fikcja została przyjęta jako baza do wyrównywania. W związku z tym pytanie brzmi: na jakiej podstawie rząd Rzeczypospolitej Polskiej wyliczył ten dochód z sufitu?

Marszałek Longin Pastusiak:

Bardzo proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Edukacji Narodowej i Sportu
Anna Radziwiłł:**

Ja chciałabym powiedzieć, że przy okazji nowelizacji ustawy o systemie oświaty nie zajmujemy się oczywiście sprawą obliczania dochodu z hektara. Ale to prawda, że są trzy różne obliczenia dochodu z hektara: inne według GUS, inne według ustawy o pomocy społecznej i jeszcze inne według ustawy o świadczeniach rodzinnych. I to jest problem, który będzie, jak rozumiem, czy to z inicjatywy poselskiej, czy rządowej, uregulowany, a jak – to już odrębna sprawa. Jeśli chodzi o wprowadzony przez nas dochód miesięczny, czy też roczny, bo to wszystko jedno, jak się to wyliczy, według ustawy o pomocy społecznej, to ten dochód sytuuje się pośrodku. To znaczy, przy wyliczeniu GUS miesięcznie wynosi on 85 zł, przy wyliczeniu z ustawy o świadczeniach rodzinnych – około 250 zł, a myśmy przyjęli za ustawą o pomocy społecznej – 194 zł.

Ale jeszcze raz chciałabym powiedzieć, przepraszam, Panie Senatorze, że regulacja tej sprawy w ustawie o systemie oświaty naprawdę nie jest możliwa. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.
Pan senator Litwiniec.

Senator Bogusław Litwiniec:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałku.

Pani Minister, od obydwu sprawozdawców usłyszeliśmy, że pomoc dla dzieci biednych i dla dzieci utalentowanych jest dzielona między dwa cele, między dwa sektory: jeden dotyczy po prostu wsparcia biednych, a drugi dotyczy wsparcia talentów, geniuszu młodzieży.

Czy są jakieś dane – do tego sprowadza się moje pytanie – przewidujące, jak rozłożą się te fantastyczne środki, które nas, sędzę, wszystkich zaskoczyły, środki wyższe w budżecie dwudziestopięciokrotnie? Jakże mniej więcej rozło-

żenie tych środków resort przewiduje i na podstawie jakich badań? Chodzi oczywiście o te dwa różne sektory.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo.
Proszę, Pani Minister, o ustosunkowanie się do pytania.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Edukacji Narodowej i Sportu
Anna Radziwiłł:**

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, to jest tak: to, o czym mówiliśmy, to znaczy ta kwota rządu 250 milionów zł, to są środki wyłącznie na świadczenia socjalne, czyli na to, co nazwaliśmy stypendium szkolnym albo zasiłkiem szkolnym. Jeśli chodzi o pozostałe stypendia – motywacyjne, jak to nazywaliśmy – to w wydaniu szkolnym one są fakultatywne i są z dochodów własnych samorządów wypłacane lub niewypłacane, bo ustawa reguluje fakultatywnie tę sprawę. Inne stypendia motywacyjne nie tyle są dla geniuszy, Panie Senatorze, to jest chyba istotne, ile dla najlepszych w swojej szkole. Taka jest intencja stypendium premiera: nie geniusze, tylko ci, którzy w swoim środowisku, jak powiedziałam, mają odwagę być najlepsi. Rzeczywiście dla geniuszy – w cudzysłowie – są stypendia obu ministrów: ministra od kultury i ministra od edukacji, przyznawane za osiągnięcia indywidualne. Na to są przeznaczone w budżecie odrębne pieniądze, ale ile ich jest, tego nie wiem. Wiadomo jednak, że stypendium premiera to jest około 250 zł miesięcznie dla ucznia, a w tym roku na przykład uczniów było mniej więcej pięć tysięcy. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.
Pan senator Sztorc.

Senator Józef Sztorc:

Szanowny Pani Marszałku, chciałbym jeszcze wrócić do pytania, które zadałem państwu senatorom sprawozdawcom. Oni przytoczyli bardzo piękne kwoty, setki milionów złotych będzie więcej na te programy, o których dzisiaj przy tej ustawie mówimy. Ale ja chciałbym zadać pani minister inne związane z ustawą pytanie.

Jak to jest dzisiaj w samorządach, w gminach? Ilu gminom wystarcza subwencji oświatowej na pokrycie kosztów utrzymania szkół, a ile gmin w Polsce ma z tym kłopoty? Czy resort dysponuje takimi danymi? Wiem, że panowie wójtowie, burmistrzowie na różnych spotkaniach piszą petycje do ministerstwa, do rządu o zmianę naliczania

(senator J. Sztorc)

subwencji, bo brakuje pieniędzy. Chciałbym więc, żeby ministerstwo w jakiś sposób do tego się ustosunkowało. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo.

Pani Minister, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Edukacji Narodowej i Sportu
Anna Radziwiłł:**

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, to jest tak: mówimy w tej chwili o subwencji, czyli o czymś, co nie ma związku z tą ustawą. Otóż są orientacyjne obliczenia ministerialne i związkowe, które wskazują na to, że – i to naprawdę będzie orientacyjne, ale prawdziwe – około 1/3 gmin śródków nie starcza, około 1/3 gmin ma ich akurat, a około 1/3 gmin, to są te gminy, które mają za dużo, jeżeli tak można powiedzieć, i ta subwencja oświatowa, a właściwie część oświatowa subwencji ogólnej, jest przeznaczana na inne cele, to znaczy na cele pozaoświatowe. Tak mniej więcej wygląda odpowiedź na pytanie pana senatora.

Oczywiście to o tym świadczy, o czym mówiła już chyba pani senator sprawozdawczyni, że trzeba się bardziej pochylić nad algorytmem, bo jedni dostają za dużo, drudzy dostają za mało, a trzeci – akurat. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Widzę, że pan senator Sztorc jest usatysfakcjonowany odpowiedzią.

Czy ktoś z państwa senatorów ma jeszcze pytanie do pani minister? Nie. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do dyskusji.

Przypominam o naszych standardowych wymogach regulaminowych regulujących dyskusję i składanie wniosków legislacyjnych.

W tej chwili trzech senatorów jest zapisanych do głosu.

Jako pierwszy głos zabierze pan senator Podkański. Bardzo proszę.

Senator Lesław Podkański:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie, Panowie Senatorowie! Pani Minister!

Jeśli chodzi o problematykę przedstawioną w druku nr 825, nad którą dzisiaj debatujemy, czyli o ustawę o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, to oczywiście ona w założeniach programowych, w celu, jaki jej został przypisany, jest bardzo szlachetna, chlubna, słuszna. Można

powiedzieć, że również pod względem prawnym jest zasadna, ponieważ usuwa pewne ustalenia, które w polskim systemie prawnym zostały podważone przez Trybunał Konstytucyjny.

Gdyby ktoś nas, obecnych na tej sali, zapytał dzisiaj, czy nie trzeba nadać uczniowi prawa do pomocy materialnej czerpanej czy to z budżetu państwa, czy to z budżetu samorządu, każdy z nas by odpowiedział: trzeba. Cel jest bardzo oczywisty i nad nim nie powinno się toczyć dyskusji.

Gdyby ktoś nas zapytał dzisiaj, czy powinno się udzielać pomocy materialnej w celu zmniejszenia różnic w dostępie do edukacji, to odpowiedź byłaby również bardzo prosta: nie ma dyskusji – tak, trzeba, należałoby. Cel jest jak najbardziej właściwy.

Gdyby ktoś nas zapytał dzisiaj, czy mamy umożliwić jak najszybsze pokonanie barier w dostępie do edukacji, wynikających z różnych obiektywnych i subiektywnych okoliczności, sytuacji materialnej ucznia, losowych przypadków, o których była mowa również w sprawozdaniu, to odpowiedź byłaby taka: to jest jak najbardziej słuszne, trzeba.

Tak samo powinniśmy wspierać, dopingować wszystkich tych najwybitniej uzdolnionych, osiągających dobre wyniki zarówno w nauce, jak i w innych dziedzinach, chociażby w sporcie. I nie ma najmniejszych wątpliwości, że tak powinno być i że tak powinniśmy robić. Tym bardziej że proponowane rozwiązania w sensie teoretycznym dają możliwości udzielania pomocy materialnej o różnym charakterze – była o tym mowa, więc nie będę ich wymieniał – z zakresu zarówno pomocy socjalnej, jak i pomocy motywacyjnej. Dodatkowo jeszcze ta ustawa, o czym nie było mowy, daje możliwość nawet jednoczesnego przyznawania pomocy materialnej socjalnej i motywacyjnej.

Zadawane przeze mnie pytania, jak również tocząca się już debata i wymiana poglądów na ten temat – wszystko to zmusza mnie do postawienia pytań troszeczkę innej natury. Czy te teoretyczne dobrodziejstwa płynące z ustawy obejmą wszystkich, do których są adresowane? Czy pomoc trafi do wszystkich, którzy powinni być – z punktu widzenia reguł państwa demokratycznego – objęci tego typu pomocą? I czy właśnie ta pomoc, o której wielkości rozmawialiśmy, ma po prostu szansę trafić – w sposób obiektywny, a nie subiektywny – do tych osób, którym się należy?

Na tak postawione pytania odpowiedź, niestety, nie jest jednoznaczna. W moim odczuciu, odpowiedź brzmi: nie. I to twarde: nie, zdaniem Koła Senatorów Ludowych i Niezależnych, powoduje bardzo poważne komplikacje i wiąże się z nim wątpliwości konstytucyjne. Oczywiście odnoszę się w tej chwili do problematyki, która jest łącznie objęta tą regulacją, i do bazy, na której oparte są te regulacje. W związku z tym, jak się spodziewałem, reakcja pani minister, odpowiedź na moje pytanie była taka, że pewne sprawy są unormo-

(senator L. Podkański)

wane w innym miejscu. Jednakże – moim zdaniem – nie możemy tego dzisiaj pominąć milczeniem.

Dlatego też chciałbym przypomnieć tylko zasadniczą normę konstytucyjną w zakresie edukacji. Zacytuję państwu art. 70 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który brzmi tak: „władze publiczne zapewniają obywatelom powszechny i równy dostęp do wykształcenia”.

Spróbujmy zastanowić się przez chwilę nad treścią i delegacją zawartą w tej normie konstytucyjnej. Co to znaczy równy? Jak zinterpretować ten termin, jak go zastosować i jakie zastosować przesłanki do wypełnienia tej normy konstytucyjnej? Śmiem twierdzić – podkreślam to dzisiaj odważnie i bardzo mocno – że zastosowane i przyjęte w ustawie o pomocy społecznej, a włączone do tej ustawy jako baza, wyliczenie dochodu z 1 ha przeliczeniowego już z natury rzeczy nie jest ani sprawiedliwe, ani równe. Powiedziałem w pytaniu, że to wyliczenie sufitowe, i staję do dyskusji z każdym specjalistą, ministrem, premierem, mogę wykazać, że to jest absolutnie z sufitu.

W związku z tym musimy dzisiaj tu, w tej Izbie przyznać się do błędu, jaki popełniono i w Sejmie, i w Senacie, gdzie toczyła się debata. My również zgłaszaliśmy te poprawki, ale przegraliśmy. Został przyjęty dochód z 1 ha w kwocie 2 tysięcy 300 zł. Jest to niebywałe, absolutnie oderwane od rzeczywistości. I powiem tak: konia z rzędem temu, kto w ogóle potrafi zbliżyć się do tej kwoty w jakichkolwiek wyliczeniach dotyczących ostatnich dziesięciu lat w polskim rolnictwie. Każdemu ministrowi, każdemu premierowi oddaję za darmo własne dwunastohektarowe gospodarstwo i przez dwa lata razem z panem ministrem, panem premierem możemy co do złotówki policzyć, ile wynosi realny, rzeczywisty dochód.

(Głos z sali: A dopłaty?)

Dopłata nawet nie rekompensuje... Dopłata jest wielką rzeczą, ale, Szanowni Państwo, potraktujcie mnie jako osobę, która zna się na tym. Dopłata jest, ale dopłata nie rekompensuje nawet kosztów produkcji pszenicy z 1 ha. To więc jest bardzo wielka sprawa, że jest dopłata. Trzeba jednak na ten problem spojrzeć całościowo.

Jeśli chodzi o decyzję o przyjęciu tych 2 tysięcy 300 zł dochodu z 1 ha, to powiem, że jest to wielki dziejowy błąd, krzywdzący wszystkie polskie rodziny chłopskie i ich dzieci, bardzo często zdolne i bardzo często biedne. Przyjęcie takiej zasady powoduje, że tworzymy jeszcze biedniejsze środowisko w Polsce, że już nie tworzymy Polski A, B, C, ale tworzymy w tej sytuacji Polskę A, P, Z.

Jeśli uwzględnimy to wszystko, co z tej mównicy – również w odpowiedzi na pytania zadawane w ostatnich trzech latach przeze mnie – padało

z ust ministrów, premierów... Posłużę się tutaj przykładem pana premiera Kołodko. Kiedy zadałem pytanie, kto w ostatnich piętnastu latach poniósł największe, rzeczywiste koszty przemian, kto zapłacił za inflację, to z tej trybuny z ust pana wicepremiera, ministra finansów padła odpowiedź: polska wieś.

Przyjmując taki wskaźnik, my wieś – przepraszam, użyję terminu chłopskiego – dożyjemy. W związku z tym chcę powiedzieć, że powinniśmy być bardzo odpowiedzialni. Mamy instrument, który powinien być przy ustalaniu tego typu podstaw stosowany. Jest to legalny urząd, który zajmuje się analizami statystycznymi, ekonomicznymi. Nazywa się on Główny Urząd Statystyczny. Nie chcę dyskutować, czy wyliczył on to mniej, czy bardziej prawdopodobnie. Uważam jednak, że powinniśmy we wszystkich normach polskiego ustawodawstwa bazować na ustaleniach polskich urzędów, na ustaleniach Głównego Urzędu Statystycznego.

Czy słowo „sufitowe” jest niezasadne? Wręcz przeciwnie. Pani minister przed chwilą podała, jak jest liczony dochód miesięczny i roczny w GUS, a jak zostało to przyjęte z sufitu w ustawie. To jest różnica wynosząca nie 5, 10, 50 czy 100%. Jest to różnica wynosząca prawie 240%, czyli jest on ponad dwa, prawie trzy razy większy. Jest to wręcz karygodne i nie można w państwie prawa – przepraszam, że tak powiem – wycinać takich numerów obywatelom. Wszędzie, może na całym świecie nie można, a u nas jakoś tak wyszło.

Dlatego też wnoszę do Wysokiej Izby, abyśmy naprawili to zło. I stąd też przedkładałam Wysokiej Izbie poprawkę zmierzającą do tego, by w art. 1 pkt 1 w art. 20d po ust. 8 wprowadzić zapis ustalający zasadę, że w celu obliczenia dochodu przyjmuje się, iż z 1 ha przeliczeniowego uzyskuje się dochód miesięczny w wysokości 1/12 dochodu ogłaszanego corocznie, w drodze obwieszczenia, przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego na podstawie artykułu ustawy z dnia 15 listopada 1984 r.

Bardzo, bardzo proszę Wysoką Izbę o rozważenie tej propozycji i poparcie tej poprawki. Mamy szansę naprawić to, co się stało dotychczas, a co jest bardzo złe. Wnoszę w związku z tym jeszcze jedną poprawkę porządkującą do tegoż samego artykułu, o której treści już teraz nie będę mówił. Wnosząc ją, poddaję ją pod rozważenie państwa i dziękuję za uwagę.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Trzeba jednak powiedzieć, że 1 ha przeliczeniowy, który pan tak tutaj zjechał, jest w rzeczywistości chywytem statystycznym. Przypomnę tylko, co powiedział Fiorella La Guardia, były burmistrz Nowego Jorku: statystycy podobnie

(marszałek L. Pastusiak)

jak psychiatrzy potrafią zeznawać w tym samym procesie równocześnie po obu stronach.

Bardzo proszę pana senatora Żenkiewicza o zabranie głosu.

Przepraszam, ale pan senator, w jakim charakterze?

Senator Zbigniew Kruszewski:

Panie Marszałku, artykułu regulaminu nie przytoczę, ale chciałbym się dowiedzieć od pana senatora, jaka to jest kwota ta 1/12. Chcę wiedzieć, jak głosować. Pan senator zgłosił poprawkę mówiącą o 1/12 dochodu określanego przez GUS. Jaka by to była kwota? Chodzi o to, żebym zrozumiał tę wypowiedź. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Czy pan senator chciałby odpowiedzieć od ręki?

(Senator Lesław Podkański: Tak...)

Proszę się i włączyć mikrofon.

Senator Lesław Podkański:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Senatorze! To jest ta kwota, którą podała pani minister kilkanaście minut temu – 85 zł miesięcznie.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Żenkiewicz.

Senator Marian Żenkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Na początku pozwolę sobie odnieść się nieco polemicznie do tego, co powiedział pan senator Podkański. Panie Senatorze, musimy przyjąć pewną bazę do tego typu obliczeń. Zawsze. Pan to kwestionuje, zastanawia się, czy ta baza jest dobra, czy jest zła. Ja nie chcę w tej chwili polemizować, czy wyliczenia dochodu z 1 ha są prawidłowe. Absolutnie nie chcę. Chcę jednak zwrócić pana uwagę na to, że w naszym kraju istnieje niezwykle duże zróżnicowanie dochodów obliczanych właśnie na podstawie tego 1 ha przeliczeniowego. I żeby nie być gołosłownym, podam panu, że w gminie Chelmska, z którą mam kontakty, w tym roku zbiory pszenicy kształtowały się w granicach 90–110 q z 1 ha. Jeżeli teraz pan przyjmie nawet najniższą cenę, powyżej 400 zł za 1 q, to po stronie przychodów ma pan około 40 tysięcy zł z 1 ha.

(Senator Lesław Podkański: Proszę podać koszty.)

Po stronie przychodów. Ja właśnie do tego zmierzam. Nie będę mówił w tej chwili o kosztach, ale...

(Senator Lesław Podkański: Ano właśnie.)

(Senator Józef Sztorc: 4 tysiące, 4 tysiące.)

(Senator Ryszard Matusiak: 4 tysiące.)

(Marszałek Longin Pastusiak: Panie Senatorze, proszę nie prowadzić polemiki.)

Chcę tylko przez to powiedzieć – żeby pan dobrze zrozumiał, gdyż nie chcę polemizować ze słusznością pańskiej tezy – że nie jest możliwe przyjęcie jednakowej bazy, która będzie jednakowo sprawiedliwa dla wszystkich gospodarstw w naszym kraju, gdyż ich sytuacja jest bardzo różna. Rozumiem pana intencje, ale muszę powiedzieć, że jestem przeciwny poprawce, którą pan sugerował. Bo to nie w tym miejscu i nie w tej sprawie. To, co pan sugerował, powinno mieć miejsce przy okazji innych debat. Tutaj zaś rząd, a później komisja, musieli przyjąć to, co w tej chwili uznane jest za swego rodzaju wyznacznik dochodów rodzin wiejskich. To jest pierwsza sprawa, polemiczna.

Dруга sprawa, merytoryczna. Nie chcę tutaj przedłużać mojej wypowiedzi. Dla mnie jest sprawą oczywistą, że ta ustawa powinna być przyjęta w takim kształcie, w jakim trafiła do Senatu, z poprawkami wniesionymi przez dwie komisje. Nie chcę rozwijać tego tematu. To jest konieczne.

Panie Marszałku, dwie kolejne sprawy.

Pierwsza dotyczy właśnie pana. Otóż chcę uświadomić Wysokiej Izbie, że tryb procedowania nad tą ustawą był następujący. 26 listopada Sejm uchwalił tę ustawę, 30 listopada obydwie komisje przedstawiły swoje sprawozdania, a 2 grudnia odbywa się debata nad tą ustawą. Gdybyśmy teraz zajrzeli do naszego regulaminu, to zobaczylibyśmy, że regulamin ten jest po raz kolejny nieprzestrzegany. Rozumiem, że jest taka potrzeba. Rozumiem też, że komisje zrobiły to w tempie ekspresowym, gdyż ustawa musi wejść w życie od dnia 1 stycznia. Zwracam się jednak z apelem do pana marszałka, żeby pan marszałek zechciał, wykorzystując swoje kontakty, zwrócić uwagę marszałkowi Sejmu czy skierować do niego postulat, ażeby ustawy tego typu nie były tak długo przetrzymywane w Sejmie. Chodzi o to, abyśmy rzeczywiście mieli w Senacie chociaż tydzień na spokojne zastanowienie się i żeby w tych naszych dyskusjach w komisjach było możliwe również wykorzystanie różnego rodzaju ekspertów, których każdy z nas ma do dyspozycji.

To szybkie zakończenie prac – przechodzę do trzeciej sprawy – było możliwe tylko i wyłącznie dzięki bardzo dobrej współpracy senackiego biura prawnego i prawników z ministerstwa. Chcę w tym momencie podziękować pani minister i całemu zespołowi ministerialnemu za sprawną pracę, za takie bardzo otwarte podejście. Tak naprawdę, Panie Marszałku, to przedyskutowaliśmy dokładnie te ustawy jeszcze w momencie, gdy one nie trafiły do Senatu, dzięki temu, że mieliśmy odpowiednie kontakty z ministerstwem i z Sejmem.

(senator M. Żenkiewicz)

Kończąc, powiem, że w moim przekonaniu ustawa powinna być przyjęta w takim kształcie, jaki zaproponowały komisje. Wnioski obydwóch komisji są identyczne, gdyż one wynikają z wniosków, które zostały sformułowane przez biuro prawne Senatu.

I druga sprawa, prośba do pana marszałka, żeby pan marszałek zechciał wpłynąć na Sejm, abyśmy nie byli wiecznie stawiani pod murem. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Chcę powiedzieć, że nie dalej jak wczoraj było to tematem mojej rozmowy z marszałkiem Oleksym, ponieważ jesteśmy, niestety, często stawiani pod ścianą, zwłaszcza pod koniec roku, kiedy ustawy muszą wejść w życie z dniem 1 stycznia. Ten temat będzie również przedmiotem wspólnego posiedzenia prezydium obu izb. Niestety, niektóre ustawy są przez całe miesiące przetrzymywane w Sejmie, a potem w ostatniej chwili trafiają do naszej Izby i my działamy na zasadzie pogotowia ratunkowego.

(Senator Józef Sztorc: Panie Marszałku...)

W jakim trybie, Panie Senatorze?

(Senator Józef Sztorc: W takim samym jak pan senator Kruszewski. Chcę sprostować wypowiedź pana senatora.)

Proszę państwa, jesteśmy na etapie dyskusji i jest lista mówców zapisanych do dyskusji. Ja muszę przestrzec regulaminu.

Senator Józef Sztorc:

Panie Marszałku, skoro pan jednemu senatorowi udziela głosu, to ja też bym prosił o sekundę w tym samym trybie. Chcę usłyszeć... Została bowiem dziesięciokrotnie zawyżona cena pszenicy. 1 t pszenicy kosztuje 400 zł, Panie Senatorze. 10 t kosztuje 4 tysiące zł.

Senator Marian Żenkiewicz:

Panie Senatorze, sprostowałem: 4 tysiące zł. Pan ma rację. Sprostowałem. Przepraszam. Chyba powiedziałem to już na trybunie.

(Senator Józef Sztorc: Chodzi o to, żebyśmy nie zawyżali dziesięciokrotnie dochodów tych biednych polskich chłopów. Dziękuję.)

Tak, dziesięciokrotnie. W takim razie to są 4 tysiące zł przychodu.

Marszałek Longin Pastusiak:

Tak, tylko apeluję do panów senatorów, żebyście zabierali głos zgodnie z regulaminem. Skoro narzekamy na naruszanie regulaminu, to dlate-

go, że słabo uczą... Przykład pociąga i trzeba samemu dać dobry przykład.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Andrzeja Jaeschkego.

Senator Andrzej Jaeschke:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Muszę szczerze powiedzieć, że w natłoku prac własnej komisji nie miałem okazji, a teraz powiem, że i przyjemności, zapoznać się z tym projektem ustawy. Chcę również powiedzieć, że nie jestem specjalistą od szkolnictwa podstawowego i średniego, jako że sam dawno skończyłem ten etap edukacji, a i syn już dawno go skończył. Korzystam jednak z owoców systemu edukacji na szczeblu podstawowym i średnim w różnych częściach kraju, w różnych miejscach – to młodzież z wielkich i małych miast, ze wsi, z centrów i z prowincji – ponieważ rokrocznie przeprowadzam rekrutację na studia. Pracuję również w szkołach i państwowej, i publicznej, ale niepaństwowej. Tak więc w istocie rzeczy to, o czym ustawa mówi, za parę lat będzie owocowało tym, kto i z jakim zasobem wiedzy przyjdzie na uczelnie wyższe.

Muszę więc powiedzieć, że jestem podwójnie zadowolony z tego projektu ustawy. Przede wszystkim dlatego, że projekt ustawy kieruje tutaj rząd, który jest rządem lewicowym. Jeżeli ktoś będzie dzisiaj pytał, co ten rząd robi w zakresie realizowania wartości lewicowych, to odpowiem, że ta ustawa jest najlepszym tego przykładem. Otóż dąży ona do wyrównywania szans, tworzenia każdemu – bez względu na to, skąd pochodzi, jaki jest jego standard materialny, a raczej nie jego, tylko jego rodziców – coraz lepszych, coraz równiejszych, żeby tego słowa użyć, warunków startu życiowego. I to jest pierwszy element.

Drugi element. Jestem zadowolony, że głosowałem, zapewne jak większość senatorów, w referendum za przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że kształt tej ustawy byłby zapewne inny, gdyby nie nasze członkostwo w Unii Europejskiej i współfinansowanie przez Unię systemu wyrównywania szans. Można by też zapytać, gdzie są dzisiaj ci, którzy tak straszli, szczególnie te najbiedniejsze kręgi społeczeństwa, ludność wiejską, kataklizmem, jaki miała nam przynieść Unia Europejska.

Dlaczego o tym mówię? Mówię o tym dlatego, że ci, którzy byli najbardziej straszeni, zachowują się niesłychanie racjonalnie. Skoro dzisiaj 51% rolników jest zadowolonych z przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, to ja to zaraz konfrontuję z innymi wynikami badania tej części społeczeństwa, która formułuje pogląd, że część z tych środków unijnych będzie inwestowała, i to dwójako inwestowała: we własne gospodarstwo i w wykształcenie własnych dzieci.

(senator A. Jaeschke)

A więc w istocie rzeczy wstąpienie Polski do Unii i ta ustawa powodują zwiększenie finansowania szkolnictwa czy procesu edukacyjnego podwójnie: będzie to finansowanie z Unii Europejskiej i z systemu wewnętrznego, czyli z dotacji, które płyną z rządu. I to jest ogromne, proszę państwa, osiągnięcie, z którego skutków jeszcze dzisiaj do końca nie zdajemy sobie sprawy. Oczywiście skutków pozytywnych. Żeby nie być gołosłownym, powiem, że wprowadzenie w tym roku stypendiów nie tylko socjalnych, ale i naukowych, nie tylko w szkołach państwowych, ale również w szkołach prywatnych, również dla studentów zaocznych, przynosi, proszę państwa, efekty. Te stypendia mogą bowiem się kumulować. Otóż w przypadku dobrego studenta – a to ma także przełożenie na gimnazjum i na szkołę podstawową – z małego miasteczka, ze wsi studiującego w szkole prywatnej, w której płaci czesne, kumulacja stypendium za dobre wyniki w nauce i stypendium socjalnego po prostu powoduje, po raz pierwszy w historii studiów zaocznych, że te studia stają się dla niego bezpłatne. I skutków tego zjawiska w dniu dzisiejszym też nie jesteśmy sobie w stanie do końca wyobrazić, gdyż w przyszłym roku i w latach następnych znacznie większa część młodzieży ze środowisk małomiasteczkowych i wiejskich pójdzie na studia, bo ludzi będzie po prostu na to stać.

Te uwagi, które sformułowałem, może są trochę oderwane od tej dyskusji, a już na pewno od dyskusji o tym, ile kwintali z hektara. Na pewno są oderwane od szkolnictwa podstawowego i średniego, ale w zasadzie ten mechanizm nam się powtórzy.

I dlaczego jestem dumny? Nie tylko dlatego, że będę korzystał z owoców tej ustawy w postaci lepszych kandydatów na studia, ale też z tego powodu, że wyższy stopień wykształcenia polskiego społeczeństwa, jakoś tego wykształcenia, tej cywilizacyjnej ogłady, likwidowanie kulturalnych barier i zapóźnień – to wszystko będzie owocowało w przyszłych pokoleniach.

No i na sam koniec: wymienialiśmy z panem marszałkiem Pastusiakiem uwagę, kiedy któraś z pań senatorek czy któryś z panów senatorów powiedział, że trzeba być odważnym, aby być w szkole najlepszym. Myślę, że ten system będzie również zwiększał tę odwagę, żeby być w szkole najlepszym. I chyba też o to chodzi, aby wzbudzać, wzmacniać tę zdrową, intelektualną konkurencję. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

(Senator Andrzej Jaeschke: Jeszcze nie.)

(Głos z sali: Nie, jeszcze pan senator.)

Przepraszam, Panowie Senatorowie, ale od was się wymaga znajomości regulaminu. Regulamin mówi, że trzeba się zapisywać do dyskusji u sekretarza. Jeżeli nie znacie regulaminu, to polecam wam zapoznanie się z nim.

(Senator Andrzej Jaeschke: Nie, był zapisany, już przekazałem...)

Gdzie?

(Głos z sali: Jest na tablicy i jest tutaj, Panie Marszałku.)

(Senator Józef Sztorc: Jest nazwisko wyświetlone na tablicy.)

A, jest, przepraszam. Tak, tak, przepraszam, rzeczywiście jest pan senator Matusiak. Bardzo proszę. Tak.

Przepraszam. Ale dlaczego marszałek prowadzący nie ma listy mówców?

(Głos z sali: Bo pan sekretarz zabierał głos.)

(Rozmowy na sali)

Przecież ja prowadzę obrady i potrzebuję listy mówców, więc nie tam u pani, tylko u mnie powinna być lista mówców, żeby uniknąć takich sytuacji.

Przepraszam pana senatora, ale to skutek złej pracy sekretarza.

(Senator Ryszard Matusiak: Panie Marszałku, sądzę, że nie jest to problem...)

(Senator Andrzej Jaeschke: Moja wina, Panie Marszałku.)

(Senator Ryszard Matusiak: To mało istotne.)

Proszę bardzo, Panie Senatorze. Pan senator Matusiak ma głos.

Senator Ryszard Matusiak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister!

Sprawa dopłat jest chwalebna i dobrze, że one są, ale ja bym nie chciał dopłat – chciałbym, żeby społeczeństwo polskie było bogatsze i nie czerpało z dopłat. Tak przewrotnie chciałbym do tego nawiązać. Wolałbym, żeby ich nie było, bo ja bym wolał, żeby ludzie byli na tyle bogaci, żeby mogli sobie poradzić w tej materii.

Ale już jest to faktem. I jest też faktem, że są w Polsce grupy społeczne, których dochody są bardzo zróżnicowane. Zdarzyło mi się być w izbie niższej parlamentu, w Sejmie, w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. No, znowu nawiążę do rolnictwa, tego, które nie jest wcale beneficjentem, Szacowny Panie Przedmówco, Senatorze. I zaraz wyjaśnię, dlaczego. Bo żeby rolnicy sobie wyrównali te straty, które ponieśli w czasie transformacji, nadrobili tymi beneficjami wynikającymi z wejścia do Unii, to musi jeszcze upłynąć czternaście lat. To jest moja przewrotność.

Ale do rzeczy. Sądzę, że problem jest głębszy. Tu powiedziano, że mamy różne rejony Polski o różnej dochodowości rolników, bo ziemie są różne i różne są możliwości gospodarzenia przez tych rolników, tak żeby mieli lepiej. Nie zawsze da

(senator R. Matusiak)

się to zrobić, dlatego że nie da się przenieść gdzie indziej tej ziemi, ona właśnie taka jest. I ten problem też nie jest rozstrzygnięty.

Muszę nawiązać do sprawy bardzo istotnej, do wypowiedzi pana senatora Podkańskiego o tym, że tak, problem tkwi w przeliczeniu i to przeliczenie... No właśnie, żeby ono nie skutkowało dysproporcją – pan senator Jaeschke powiedział o tym, że cieszy się z tego, iż dopłaty są – to jednak powinno być rozważone i poparte tym, żebyśmy się nad tą sprawą zastanowili. Musimy się nad tym solidnie zastanowić, żeby to wyprostować, przynajmniej starać się wyprostować, tak aby dalej nie wchodzić jednak w pogłębianie dysproporcji, jeżeli chodzi o dochodowość. One są wielkie, Panie Marszałku.

Druga sprawa, dotycząca równości przy wejściu do Unii. Tego tematu nie chciałem ruszać, ale muszę się odnieść.

(Głos z sali: Po co się odnosić...)

Nie, odniosę się, dlatego że Polska ma dopłaty w wysokości tylko 55% – jak już tak mówimy o równości. I na tym zakończę, skoro już mowa o tych dopłatach.

Ale rzecz polega na tym, że... Chciałbym zwrócić uwagę na obszary Polski właśnie nie tylko wiejskiej, ale małomiasteczkowej, gdzie ludzie kiedyś żyli z otoczenia rolnictwa, a różnego rodzaju drobne przemysły poupadały. I te miasteczka nie są w lepszej sytuacji niż wsie, a nawet powiedziałbym, że niekiedy – w gorszej. W gorszej, tak bym powiedział. I powiem też, że to jest też wielkim dramatem, bo te małe miasteczka właśnie pogłębiają procesy dysproporcji w dochodowości. Nie aglomeracje wielkomiejskie, nie duże obszary, tylko te małe miasteczka, w których niekiedy był jeden zakład, była monokultura. Zakład upadł i tam już nic nie ma. Tam się tworzy jakby III Rzeczpospolita, ale to jest Polska A, B, C, D. I to też jest groźne.

Jak już o tym mówimy, to chciałbym zwrócić uwagę na to, że faktem jest, iż propozycja dopłat jest jednym z pozytywnych wybiegów, jedną z prób pomocy, i to jest chwalebne. Ale chcę powiedzieć, że to są sprawy bardzo trudne, bo to są elementy dyskusji o tym, jaką mamy gospodarkę, jak gospodarka się rozwija, jaki mamy przemysł i całe otoczenie. To jest kwestia tego, jakie będziemy mieli państwo, czy bogate, czy inne, i kwestia dotycząca umów, z których Polska będzie musiała się wywiązać – dotacji do nauki wynikających z porozumień lizbońskich czy jakichś innych form.

Proszę zwrócić na to uwagę. To są szersze sprawy, to nie jest tylko kwestia dopłat i tego, że będziemy mieli dzięki dopłatom mądrzejsze społeczeństwo. Nie. Będziemy mieli społeczeństwo takie, jakie będziemy mieli, jakie wykształcimy –

w zależności od tego, jaką mu damy możliwość kształcenia. A faktem jest, że jednym z elementów jest ta dopłata. Jest to faktem.

I chciałbym zakończyć swoją wypowiedź tym, że oprócz wiejskiego środowiska istnieje jeszcze środowisko małych miasteczek, bardzo trudne, i całych obszarów Polski, gdzie przemysł padł, gdzie gospodarka ma się bardzo źle. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Proszę o zabranie głosu panią senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Nie miałam zamiaru zabierać głosu, ale po wypowiedzi mojego przedmówcy chciałabym przekazać Wysokiej Izbie informację, że akurat w zakresie małych miasteczek Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu podjęło ostatnio niezmiernie ważne decyzje: zdecydowano, że małe miasta, czyli miasta do pięciu tysięcy mieszkańców, będą traktowane, jeśli chodzi o subwencje, szczególnie dla gimnazjów, tak jak gminy wiejskie. I zyskają one na tym 20–30% subwencji. Odpowiedź na moje oświadczenie jest w materiałach. Proponuję się z nimi zapoznać, bowiem świadczy to o tym, że w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu myśli się o wyrównywaniu tych szans. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Senator.

Głos zabierze teraz pan senator Litwiniec.

Senator Bogusław Litwiniec:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mój głos też będzie dotyczył wypowiedzi pana senatora Matusiaka. Chcę przypomnieć, że bogactwo rodziny jest pochodną nie tylko dzisiejszej, jakże pozytywnej, ustawy. Jest również pochodną losu człowieka, o której to pochodnej wiemy już od pierwszych demokratów Europy, od Greków. Człowiek też czasami przeżywa nieszczęście i potrzebna jest mu wspólna pomoc.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Informuję Wysoką Izbę, że lista mówców została wyczerpana.

Informuję również, że w dyskusji wniosek o charakterze legislacyjnym na piśmie złożył pan senator Podkański.

W tej sytuacji zamykam dyskusję.

(marszałek L. Pastusiak)

Chciałbym zapytać panią minister, czy zechciałaby się ustosunkować do tego wniosku legislacyjnego, który złożył pan senator Podkański, teraz czy ewentualnie na posiedzeniu komisji.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Anna Radziwiłł: Jeżeli pan marszałek pozwoli, to może bardzo króciutko.)

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Edukacji Narodowej i Sportu
Anna Radziwiłł:**

W sprawie tej poprawki. To jest jednak wniosek trochę merytoryczny, nie tylko legislacyjny. Otóż wydaje mi się...

(Marszałek Longin Pastusiak: Pani Minister, wnioski legislacyjne są merytoryczne, czasami są porządkowe.)

Przepraszam. Otóż chciałabym zgłosić w imieniu rządu trzy króciutkie uwagi i powiedzieć, że jestem jednak przeciwko tej poprawce.

Po pierwsze, wprowadzenie inaczej obliczonego dochodu nie zwiększy liczby dzieci, które będą korzystać ze stypendium socjalnego, nawet o jedno dziecko. Owszem, zwiększy potencjalną, zapisaną ewentualnie w jakimś raporcie, liczbę dzieci, którym dobrze by było przyznawać stypendia, ale to nie wpłynie na kwotę, z której można te stypendia dawać. Czyli tą poprawką nie zmieniamy in plus sytuacji dzieci.

Druża uwaga. Jednak mówimy o stypendium socjalnym będącym elementem całego systemu pomocy socjalnej i dlatego wskaźniki przyjęte w ustawie o pomocy socjalnej są tym wskaźnikami, które tutaj, mówiąc potocznie, pasują. To jest element systemu pomocy socjalnej.

Trzecia króciutka uwaga. Naprawdę nie możemy ustawą o systemie oświaty zmieniać innych ustaw i to w sposób, że tak powiem, dosyć istotny.

Proszę państwa, myślę, że państwo senatorowie mówili tu bardzo miłe rzeczy o tej ustawie. Uważam, że ona nie jest ani lewicowa, ani prawicowa. Myślę i mam nadzieję, że ona jest dobra dla dzieci, które na niej skorzystają. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Minister.

Jak rozumiem, rząd przedstawi swoje stanowisko na posiedzeniu obu komisji, kiedy ta poprawka będzie rozpatrywana.

W tej sytuacji proszę zarówno Komisję Nauki, Edukacji i Sportu, jak i Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, o ustosunkowanie się do przedstawionego w toku de-

baty wniosku legislacyjnego pana senatora Podkańskiego i przygotowanie wspólnego sprawozdania.

Głosowanie nad ustawą o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu. Głosować będziemy jutro o godzinie 11.00.

Wysoka Izbo, **przystępujemy zatem do rozpatrzenia punktu dziesiątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o prawie pomocy w postępowaniu w sprawach cywilnych prowadzonym w państwach członkowskich Unii Europejskiej.

Ustawa ta została uchwalona przez Sejm 25 listopada, tego samego dnia została przekazana do naszej Izby i 25 listopada skierowałem ją do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, a także... Właściwie do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Komisja ta po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie, które państwo macie zawarte w druku nr 841A, a sam tekst ustawy zawarty jest w druku nr 841.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, pana senatora Gerarda Czaję, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Gerard Czaja:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Komisja Ustawodawstwa i Praworządności zebrała się na posiedzeniu w dniu 30 listopada i pochyliła się nad projektem ustawy o prawie pomocy w postępowaniu w sprawach cywilnych prowadzonym w państwach członkowskich Unii Europejskiej.

Mam przyjemność w imieniu komisji przedstawić państwu, nad czym i w jaki sposób komisja obradowała.

W celu usprawnienia dostępu do wymiaru sprawiedliwości w sprawach transgranicznych zaszła konieczność wdrożenia do polskiego systemu prawnego dyrektywy Rady Europy ze stycznia 2003 r. poprzez ustanowienie minimalnych wspólnych zasad odnoszących się do pomocy prawnej, i to pomocy prawnej w sprawach cywilnych.

Przepisy tej ustawy podzielono jak gdyby na dwie części. Z jednej strony ustawa ustala zasady i warunki oraz tryb przyznawania osobom fizycznym, mającym miejsce zamieszkania w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, prawa pomocy w postępowaniu w sprawach cywilnych, które ma być wszczęte lub jest prowadzone w Polsce.

Z drugiej zaś strony dotyczy to pomocy prawnej osobom fizycznym w postępowaniu w sprawach cywilnych, które ma być wszczęte lub jest wszczęte czy prowadzone w innych państwach

(senator G. Czaja)

członkowskich Unii Europejskiej. Pomoc, o której mówiłem, może mieć różny charakter i może dotyczyć między innymi zwolnienia od kosztów sądowych – szczególnie dotyczy to tłumaczenia dokumentów, między innymi tłumaczenia dokumentów niezbędnych do rozstrzygnięcia sporów. Poza tym pomoc może dotyczyć ustanowienia adwokata czy radcy prawnego. Pomoc ta może także dotyczyć ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów podróży wnioskodawcy, oczywiście jeżeli wynika to z nakazu sądowego. W zależności od sytuacji majątkowej pomoc ta może być pełna lub też częściowa.

W czasie posiedzenia Komisji Ustawodawstwa i Praworządności rozgorzała dosyć długa i namiętna dyskusja na temat opinii, którą dla potrzeb komisji opracowało, jak zwykle dobrze i dokładnie, Biuro Legislacyjne Kancelarii Senatu. A spór dotyczył między innymi zastosowanego po raz pierwszy w polskim ustawodawstwie pojęcia, które ujmuję w cudzysłowie – „zwykły pobyt”. W polskim prawie to pojęcie nie jest zdefiniowane i w polskim systemie prawnym nie występuje, zaś międzynarodowe konwencje używają tego pojęcia, jednak go nie definiują.

Uważam, czy uważamy – tak uważa komisja – że przedłożony Wysokiemu Senatowi rządowy projekt ustawy o prawie pomocy w postępowaniu w sprawach cywilnych prowadzonym w państwach członkowskich Unii Europejskiej w sposób wystarczający implementuje dyrektywę.

Komisja podzieliła także prezentowane przez rząd stanowisko, że wdrażanie dyrektywy poprzez uchwalenie odrębnej ustawy jest rozwiązaniem praktycznym i funkcjonalnym.

Chcę również zaznaczyć, że projekt ten, nad którym komisja się z uwagą pochyliła, przygotowany został w sposób solidny i rzetelny, o czym świadczyć może chociażby to, że komisja zaproponowała jedynie trzy poprawki, wprowadzone oczywiście w związku z opinią naszego Biura Legislacyjnego, a mające charakter w zasadzie określający czy doprecyzowujący.

Wnoszę zatem, aby Wysoki Senat był uprzejmy przyjęć zawarte w druku senackim nr 841 propozycje, które przedłożyła Komisja Ustawodawstwa i Praworządności. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze. Proszę jeszcze pozostać na chwilę.

Czy ktoś z państwa senatorów ma pytanie do senatora sprawozdawcy? Nie ma pytań.

To dziękuję bardzo.

Ustawa ta jest oczywiście rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska

rządu upoważniony został minister sprawiedliwości.

Witam w Senacie Rzeczypospolitej sekretarza stanu w tym resorcie, pana ministra Andrzeja Grzelaka, i pragnę zapytać, Panie Ministrze, czy chciałby pan przedstawić stanowisko rządu w tej sprawie?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Grzelak: Wobec wyczerpującego sprawozdania mógłbym tylko powtórzyć to, co zostało tutaj powiedziane, i dlatego rezygnuję. Dziękuję bardzo.)

Tak, jest takie przysłowie: mądrej głowie dość dwie słowie. Więc zamiast słuchać powtarzania, podziękujemy panu.

Czy ktoś z państwa senatorów ma do pana ministra pytania w sprawie tej ustawy? Nie widzę chętnych.

W tej chwili nie otwieram dyskusji, ponieważ nikt z państwa senatorów nie zapisał się do dyskusji, nie ma również wniosków o charakterze legislacyjnym na piśmie.

I tylko informuję dla porządku, że głosowanie nad ustawą o zmianie ustawy o prawie pomocy w postępowaniu w sprawach cywilnych prowadzonym w państwach członkowskich Unii Europejskiej zostanie przeprowadzone, zgodnie z zapowiedzią, jutro w godzinach rannych – początek głosowań o godzinie 11.00.

No to państwo senatorowie z rządem się obezšli bardzo oględnie, rząd się nie napracował.

Ale dziękujemy za obecność, Panie Ministrze.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu jedenastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o rejestracji i ochronie nazw i oznaczeń produktów rolnych i środków spożywczych oraz o produktach tradycyjnych.

Ustawa ta została uchwalona przez Sejm 4 listopada i następnego dnia została przekazana do Senatu. 5 listopada skierowałem ją do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, która przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Sprawozdanie komisji zawarte jest w druku nr 822A, a sam tekst ustawy w druku nr 822.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pana senatora Andrzeja Anulewicza, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Andrzej Anulewicz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Minister! Panie i Pano- wie Senatorowie!

Korzystając z upoważnienia senackiej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, mam zaszczyt zaprezentować Wysokiej Izbie sprawozdanie z prac komisji nad ustawą o rejestracji i ochronie nazw i oznaczeń produktów rolnych i środków spożywczych oraz o produktach tradycyjnych.

(senator A. Anulewicz)

Komisja nad omawianą ustawą procedowała w dniu 24 listopada 2004 r., a wyniki swojej pracy zapisała w sprawozdaniu zawartym w druku nr 822A.

Na uwagę zasługuje wyjątkowa zgodność Sejmu Rzeczypospolitej, który uchwalił przedmiotową ustawę w dniu 4 listopada.

Ustawa ma na celu stworzenie spójnych z prawem Unii regulacji dotyczących ochrony, rejestracji i kontroli produktów rolnych i środków spożywczych wyróżniających się związkiem pomiędzy ich jakością a określonym obszarem geograficznym albo tradycyjną metodą wytwarzania.

Przedmiotem ustawy są uregulowania dotyczące właściwości i zadań organów w zakresie oceny wniosków o rejestrację nazw pochodzenia, oznaczeń geograficznych oraz nazw specyficznego charakteru, tymczasowej ochrony na terytorium Rzeczypospolitej tych nazw i oznaczeń oraz zadań i kompetencji organów i jednostek w zakresie kontroli i certyfikacji.

Unijny system ochrony regionalnych i tradycyjnych produktów rolnych opiera się na takich instytucjach jak: oznaczenia geograficzne, nazwy pochodzenia oraz świadectwa szczególnego charakteru. Instytucje te służą wyróżnianiu produktów ze względu na ich szczególną jakość wynikającą ze związku z określonym obszarem geograficznym – produktom tym przyznaje się oznaczenia geograficzne albo nazwy pochodzenia – bądź ze względu na tradycyjną metodę produkcji lub skład – takim produktom przyznaje się świadectwa specyficznego charakteru.

Unijne przepisy to między innymi: rozporządzenie rady nr 2081/92/EWG z dnia 14 lipca 1992 r. w sprawie ochrony oznaczeń geograficznych i oznaczeń pochodzenia produktów rolnych i artykułów żywnościowych, rozporządzenie komisji nr 2037/93/EWG z dnia 27 lipca 1993 r. ustanawiające szczegółowe zasady stosowania rozporządzenia rady nr 2081, rozporządzenie rady nr 2082/92/EWG z dnia 14 lipca 1992 r. w sprawie świadectw o szczególnym charakterze dla produktów rolnych i środków spożywczych oraz rozporządzenie komisji nr 1848/93/EWG z dnia 9 lipca 1993 r. ustanawiające szczegółowe przepisy wykonawcze do rozporządzenia rady nr 2082.

Przepisy te przewidują jednolitą na terytorium Unii ochronę nazw i oznaczeń produktów rolnych mającą służyć, z jednej strony, promocji bezpieczeństwa i jakości żywności, a z drugiej – wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich.

Dotychczasowy stan prawa polskiego w tej kwestii znajduje swoje zapisy w: ustawie z dnia 30 czerwca 2000 r. pod tytułem „Prawo własności przemysłowej”, w ustawie z dnia 21 grudnia 2000 r. o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych, rozporządzeniu ministra rolnictwa

i rozwoju wsi z dnia 12 maja 2004 r. w sprawie wniosków o rejestrację świadectw dla artykułów rolno-spożywczych o szczególnym charakterze oraz ustawie z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

U podstaw wypracowanej przez Sejm ustawy znajduje się projekt rządowy, którego celem było ujęcie w jednym akcie prawnym większości regulacji dotyczących kompetencji i procedur związanych z rejestracją i ochroną oznaczeń geograficznych, nazw pochodzenia oraz świadectw specyficznego charakteru. Przedmiotem tych regulacji są kwestie związane z oceną wniosków, tymczasową ochroną krajową oraz kontrolą regionalnych i tradycyjnych produktów.

Różnice merytoryczne w stosunku do dotychczasowego stanu prawnego sprowadzają się przede wszystkim do przejścia od Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej przez ministra właściwego do spraw rynków rolnych, a więc ministra rolnictwa i rozwoju wsi, kompetencji w zakresie oceny i przekazywania Komisji Europejskiej wniosków o rejestrację oznaczeń geograficznych i nazw pochodzenia. W związku z tym całość nadzoru nad systemem rejestracji, ochrony, kontroli i promocji produktów regionalnych oraz tradycyjnych sprawować będzie jeden organ, co powinno przyczynić się do stworzenia klarownej polityki rządu w zakresie ochrony rodzimej żywności na wspólnym, europejskim rynku. Do właściwego ministra, w myśl ustawy, należy ponadto rozpatrzenie sprzeciwu zgłaszanego w sprawie wniosku o rejestrację, a także upoważnienie jednostek certyfikujących do kontroli oraz wydawania i cofania certyfikatów zgodności.

Nowym rozwiązaniem zapisanym w ustawie jest powołanie na mocy tego aktu Rady do spraw Tradycyjnych i Regionalnych Nazw Produktów Rolnych i Środków Spożywczych będącej organem opiniodawczo-doradczym ministra właściwego do spraw rynków rolnych. Do kompetencji tego organu należeć ma opiniowanie wniosków złożonych przez producentów pod kątem spełniania przez nie wymagań unijnych.

W trakcie dyskusji na posiedzeniu komisji zgłoszonych zostało pięć poprawek.

Poprawka pierwsza, dotycząca art. 2 pkt 1 lit. a, ma na celu doprecyzowanie obecnego zapisu, by był zgodny z przepisami Unii Europejskiej, a konkretnie z rozporządzeniem nr 2081/92/EWG.

Poprawka druga dotyczy dopisania ust. 3a w art. 5 – komisja proponuje, ażeby w ustawie znalazł się zapis, który będzie precyzował, kto wchodzi w skład przed chwilą wspomnianej rady i jakimi powinien wyróżniać się predyspozycjami, kwalifikacjami.

Doprecyzowano też nazwę rozdziału 6.

Poprawka czwarta, dotycząca art. 42, ma charakter doprecyzowujący.

(senator A. Anulewicz)

Również poprawka piąta, dotycząca art. 62 pkt 15, ma charakter doprecyzowujący.

Omawiana ustawa wraz z poprawkami uzyskała pozytywną opinię Biura Legislacyjnego Kancelarii Senatu. Członkowie komisji byli zgodni w głosowaniu nad tą ustawą.

Jedyną osobą, która wносиła uwagi, był przedstawiciel Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej, który miał obawy, czy przekazanie kompetencji urzędu patentowego ministrowi rolnictwa i rozwoju wsi będzie najlepszym rozwiązaniem. Komisja nie podzieliła tego poglądu i członkowie komisji głosowali jednogłośnie za przyjęciem ustawy.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, w imieniu komisji bardzo proszę o przychylność Wysokiej Izby i przyjęcie omawianego dokumentu. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Czy ktoś z państwa senatorów ma pytanie do pana senatora sprawozdawcy? Nie widzę chętnych.

Dziękuję.

(Senator Andrzej Anulewicz: Dziękuję.)

Ustawa ta była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu został upoważniony minister rolnictwa.

Witam podsekretarza stanu w tym resorcie, panią Darię Oleszczuk, naszą zaprzyjaźnioną minister, która już wielokrotnie gościła w naszej Izbie.

I zapytuję: czy pani minister chciałaby przedstawić stanowisko rządu?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Oleszczuk: Nie, dziękuję.)

Widzę, że ustawa nie jest kontrowersyjna.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do dyskusji.

Dwóch senatorów, pan senator Bartos oraz pan senator Stokłosa, zgłosiło tekst przemówienia do protokołu*.

W tej sytuacji oczywiście ani nie otwieram, ani nie zamykam dyskusji.

Informuję tylko, że głosowanie nad ustawą o rejestracji i ochronie nazw i oznaczeń produktów rolnych i środków spożywczych oraz o produktach tradycyjnych zostanie przeprowadzone w dniu jutrzejszym w trakcie całej serii głosowań, które, jak jeszcze raz powtarzam, rozpoczną się o godzinie 11.00 rano.

Bardzo proszę pana marszałka Jarzembowskiego o poprowadzenie dalszej części obrad.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Ryszard Jarzembowski)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwunastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o środkach żywienia zwierząt.

Sejm uchwalił tę ustawę 25 listopada i tego samego dnia została przekazana do Senatu. Marszałek skierował ją do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Komisja przygotowała sprawozdanie w tej sprawie, mamy je w druku nr 843A.

Przybliży nam tę problematykę osobiście senator sprawozdawca komisji, pan profesor Marian Kozłowski.

Proszę bardzo.

Senator Marian Kozłowski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Opiniowana ustawa wypracowana została w oparciu o rządowy projekt, druk nr 3377.

Celem projektowanej ustawy jest implementacja do naszego systemu prawnego norm prawa wspólnotowego w zakresie, po pierwsze, wprowadzania do obrotu, przetwarzania i stosowania dodatków paszowych, po drugie, pakowania i znakowania dodatków paszowych oraz premiksów.

Projekt ustawy wprowadza zmiany w przepisach krajowych mające na celu zapewnienie stosowania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej rozporządzenia nr 1831/2003/WE z dnia 22 września 2003 r. w sprawie dodatków stosowanych w żywieniu zwierząt. Włączenie do polskiego porządku prawnego tego rozporządzenia i dostosowanie w tym zakresie polskich przepisów prawnych do wymogów Unii Europejskiej spowoduje, że dodatki paszowe stosowane w żywieniu zwierząt nie będą stanowiły zagrożenia dla zdrowia ludzi i zwierząt, charakteryzować się negatywnym wpływem na bezpieczeństwo środków spożywczych pochodzenia zwierzęcego i szkodliwie wpływać na środowisko naturalne. Zarówno dodatki paszowe dopuszczone do obrotu zgodnie z procedurą określoną w tymże rozporządzeniu i wpisane do Rejestru Wspólnotowego, jak i produkty zawierające takie dodatki, a więc premiksy i mieszanki paszowe, będą mogły być przedmiotem obrotu w Unii Europejskiej.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi po dyskusji w dniu 1 grudnia bieżącego roku do projektu ustawy uchwalonej przez Sejm w dniu 25 listopada bieżącego roku, druk senacki nr 843, nie wprowadza poprawek, druk nr 843A. Wysoki Senat raczy więc przyjąć załączony projekt uchwały. Dziękuję za uwagę.

* Przemówienia złożone do protokołu – w załączeniu.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.
Proszę pozostać jeszcze chwilę, bo być może
będą pytania do senatora sprawozdawcy.
Proszę bardzo, pan senator Pawełek.

Senator Kazimierz Pawełek:

Dziękuję, Panie Marszałku.
Mam pytanie w takiej sprawie. Mówi się tutaj
o bezpieczeństwie produktów, nie mówi się nic
o walorach smakowych. W związku z tym mam
pytanie.
Panie Senatorze, czy kurczaki w smaźalniach
smakujące jak ryba – niedawno miałem możli-
wość takie konsumować – znikną, kiedy ta usta-
wa wejdzie w życie? Dziękuję, Panie Marszałku.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.
Witam panią poseł Anitę Błochowiak wraz
z grupą młodzieży...
(Poseł Anita Błochowiak: Dzień dobry.)
...licealnej, jak się domyślam.
Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo, pan senator Marian Kozłowski.

Senator Marian Kozłowski:

Panie Senatorze, to zależy, czy te kurczaki były
wyprodukowane w kraju, czy są przedmiotem
importu. To zależy, czy ich przygotowanie było
właściwe, czy są przygotowywane ciągle na tym
samym tłuszczu, tak jak czasem frytki. Sam spo-
sób przygotowania może pogorszyć walory sma-
kowe, Panie Senatorze. Także kolejne zamraża-
nie, odmrażanie, zamrażanie, odmrażanie...
Przepisy unijne – rozporządzenia i dyrektywy są
prawem Unii Europejskiej – dbają o konsumen-
ta. Należy więc raczej oczekiwać, że inspekcje we-
terynaryjne dołożą wszelkich starań, żeby roz-
proszyć obawy pana senatora.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Wątków kulinarnych nie musimy tutaj rozwi-
jać, Panie Senatorze.
Proszę bardzo, czy są jeszcze pytania do pana
senatora sprawozdawcy?
Dziękuję, nie ma.
Może pan zająć swoje miejsce.
(Senator Marian Kozłowski: Dziękuję uprzej-
mie.)

Rozpatrujemy ustawę, która była przedłoże-
niem rządowym, a do reprezentowania stanowi-
ska rządu został upoważniony minister rolni-
ctwa. Jest z nami pan poseł Józef Jerzy Pilarczyk,
sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Roz-
woju Wsi.

Czy pan minister na tym etapie chciałby za-
brać głos?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa
i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk: Panie Marszałku,
na tym etapie nie widzę potrzeby.)

Dziękuję bardzo.

A czy senatorowie chcą pytaniami przymusić
pana ministra do zabrania głosu?

Dziękuję bardzo, nie ma chętnych.

Otwieram dyskusję.

Do dyskusji zapisał się pan senator Tadeusz
Bartos, jednak pozbawia nas przyjemności słu-
chania swojego głosu, bo złożył przemówienie do
protokołu*.

(Senator Janusz Lorenz: Ja też składam do
protokołu...)

Podobnie senator Janusz Lorenz czyni właśnie
w tej chwili...**

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie
ma chętnych.

Wobec tego, zgodnie z regulaminem, zamykam
dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie tej ustawy
odbędzie się jutro w bloku głosowań, który rozpo-
czniemy o godzinie 11.00.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu
trzynastego** porządku obrad: stanowisko Sena-
tu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospo-
darowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu
Państwa.

Sejm uchwalił tę ustawę 4 listopada, a 5 listo-
pada została przekazana do Senatu. Marszałek
skierował ją do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Sprawozdanie komisji mamy w druku nr 823A
i mamy też za chwilę na mównicy pana senatora
Tadeusza Bartosa.

Zapraszam sprawozdawcę Komisji Rolnictwa
i Rozwoju Wsi.

Senator Tadeusz Bartos:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Pano-
wie Senatorowie! Panie Ministrze!

W imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi
mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie z prac
komisji w sprawie ustawy o zmianie ustawy o go-
spodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skar-
bu Państwa, druk senacki nr 823A.

Zaproponowana zmiana ustawy o gospodaro-
waniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Pań-
stwa ma charakter porządkowy i wynika z faktu,

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

** Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator T. Bartos)

że ustawa z dnia 8 czerwca 2001 r. o przeznaczeniu gruntów rolnych do zalesiania została wygaszona ustawą o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich ze środków pochodzących z Sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnych. W związku z brakiem podstaw do funkcjonowania przepisu art. 24 ust. 5 pkt 3 w ustawie o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, intencją wnioskodawców była zmiana w art. 24 ust. 5, celem której jest uruchomienie możliwości przeznaczenia gruntów z zasobów Agencji Nieruchomości Rolnych na potrzeby bezrobotnych, którzy pracowali w państwowych gospodarstwach rolnych nie krócej niż pięć lat, a aktualnie nie są zatrudnieni, są osobami bez pracy.

Szanowni Państwo, komisja zdaje sobie sprawę z tego, że jest to rozwiązanie, które nie załatwia wszystkich problemów osób bezrobotnych będących byłymi pracownikami państwowych gospodarstw rolnych. Jest jednak szansa na poprawę sytuacji tych osób.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi przyjęła ustawę jednogłośnie i rekomenduje Wysokiej Izbie jej przyjęcie bez poprawek. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Możemy pytać, dlaczego tak właśnie... Czy jest ktoś chętny do zadania pytań panu senatorowi Tadeuszowi Bartosowi? Nie ma. Dziękuję bardzo.

Był to projekt poselski. Do reprezentowania rządu w sprawie tej ustawy został upoważniony minister Skarbu Państwa. Nie ma pana ministra. Możliwość jest taka: jeżeli ktoś z państwa chciałby zapytać pana ministra o coś, to ja zrobię przerwę i poczekamy, aż przybędzie.

Zatem pytam w celach proceduralnych: czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos i zadać pytanie panu ministrowi? Nie. Dobrze.

W takim razie otwieram dyskusję.

O rygorach nie muszę przypominać, wszak to czwarty rok kadencji.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Gerarda Czaję.

Senator Gerard Czaja:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Według Antoniego Paula, prezesa Zarządu Krajowego Stowarzyszenia Byłych Pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych, obecnie w kraju jest około czterystu osiemdziesięciu tysięcy byłych pracowników pegeerów. Nikt jednak do tej pory nie prowadził i nie prowadzi na bieżąco statystyki. Nie wiemy więc, ilu z nich ma pracę, ilu ma rentę, ilu z tych czterystu osiem-

dziesięciu tysięcy ma emeryturę, czy też ilu jest czynnych zawodowo.

Już wiele razy parlament pochylał się nad losem tej społeczności. Trzeba ze smutkiem stwierdzić, że w odróżnieniu od innych grup społecznych czy grup zawodowych, nigdy, powtarzam, nigdy nie udało się tej grupy w jakiś sposób usatysfakcjonować. Ustawa o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa jest kolejną obietnicą, za pomocą której można będzie, jak się niektórym wydaje, poprawić los tej grupy społecznej – osób najbardziej doświadczonych przez przemiany ustrojowe w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych. Chcę przypomnieć Wysokiemu Senatowi, że dotychczasowe przepisy, te które obowiązują od lutego ubiegłego roku, stwarzają możliwość darmowego otrzymania 2 ha ziemi tym, którzy pracowali minimum pięć lat w państwowych gospodarstwach rolnych – mogli oni otrzymać tę ziemię od Agencji Nieruchomości Rolnych i we własnym zakresie ją zalesić. Koszt sadzonek finansowany był ze środków wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska.

I tu uwaga. Przez jedenaście miesięcy obowiązywania ustawy w moim województwie, w województwie pomorskim, wnioski złożyło jedynie dziewięćdziesiąt osiem osób. Ostatecznie zakwalifikowano trzydzieści cztery osoby, bowiem tylko tyle przyjęło zaproponowane warunki. Ale – i tu kolejna uwaga – tylko jedna osoba dopełniła wszystkich formalności, jest to osoba z okolic Kwidzyna. Okazuje się, że w czasie obowiązywania ustawy z 2003 r. w kraju tylko jedna osoba, i ta z okolic Kwidzyna, dopełniła wszystkich formalności. Wielu ludzi zrezygnowało z proponowanych im gruntów, bowiem albo były one zbyt daleko od domów, albo istniała obawa, że te osoby na skutek otrzymania 2 ha stracą status bezrobotnego. A poza tym zadecydowało o tym, czy też przstraszyło wielu chętnych, zbyt wiele formalności.

Jak mi mówił jeden z rozmówców, z którym przeprowadziłem tę rozmowę, przygotowując się dzisiaj do wystąpienia, ustawa okazała się zupełnie nieprzemyślana i – według mnie – jak gdyby przygotowana na odczepnego. Mam w związku z tym poważne wątpliwości, czy obecne rozwiązania, które co prawda stwarzają dodatkowe warunki finansowe, dadzą spodziewany rezultat.

Trochę krytycyzmu wypływa z mojej wypowiedzi, ale bez względu na to, jaki będzie miała charakter czy jak będzie realizowana ta ustawa, będę wspierał każdą inicjatywę służącą poprawie losu byłych pracowników pegeerów, którzy zostali pozbawieni pracy, środków do życia, a przede wszystkim pozostawieni samym sobie. Stąd też, pomimo tego krytycyzmu, będę jednak głosował za tym rozwiązaniem zaproponowanym w druku senackim nr 823. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana. Zamykam dyskusję.

Głosować będziemy jutro, w bloku głosowań.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu czternastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.

Sejm uchwalił tę ustawę na swoim osiemdziesiątym ósmym posiedzeniu w dniu 4 listopada. 5 listopada trafiła ona do Senatu. Marszałek przekazał ją do Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Pan senator Grzegorz Matuszak za chwilę przedstawi nam sprawozdanie z prac komisji.

Bardzo proszę.

Senator Grzegorz Matuszak:

Dziękuję bardzo.

Wielce Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Celem uchwalonej przez Sejm w dniu 4 listopada 2004 r. ustawy o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach jest ustanowienie podstaw prawnych wykonywania przez niektóre spółdzielnie pracy działalności gospodarczej w zakresie przechowywania dokumentacji osobowej i płacowej pracodawców o czasowym okresie przechowywania wynoszącym pięćdziesiąt lat. Inaczej mówiąc, ustawa, którą panie i panowie senatorowie mają w druku senackim nr 824, legalizuje obecny stan faktyczny i rozszerza krąg podmiotów, które będą miały prawo przechowywania dokumentów płacowo-osobowych. Dodam, że nowelizowana ustawa będzie dotyczyła osiemnastu spółdzielni.

Senacka Komisja Kultury i Środków Przekazu, której mam zaszczyt być sprawozdawcą, przedyskutowała na posiedzeniu w dniu 23 listopada bieżącego roku omawianą ustawę i po wysłuchaniu opinii prawników z Biura Legislacyjnego Kancelarii Senatu oraz Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, proponuje wprowadzenie dwóch poprawek przedstawionych paniom i panom senatorom w druku nr 824A.

Dotyczą one następujących kwestii. Poprawka pierwsza naprawia oczywisty błąd w art. 1, bowiem tylko do 31 marca 2003 r. istniała możliwość uzyskania zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej polegającej na przechowywaniu dokumentacji osobowej i płacowej przez spółdzielnie pracy. Datę tę określiła ustawa z 18 grudnia 2002 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, która objęła także ustawę o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.

Poprawka druga koryguje nieściśle sformułowanie przepisu, bowiem przepisy ustawy – Prawo spółdzielcze z dnia 16 września 1982 r. nie zawierają zasad dotyczących przechowywania dokumentacji osobowo-płacowej.

Przy okazji prezentacji poprawek pozwalam sobie ponadto zwrócić uwagę Wysokiej Izby na pewien problem konstytucyjny, nad którym Sejm, uchwalając omawianą ustawę, przeszedł do porządku i nie uwzględnił go w nowelizacji. Sprawa dotyczy odstępstwa od zasady sformułowanej w art. 51a ust. 1 ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, zgodnie z którym działalność gospodarcza w zakresie przechowywania dokumentacji osobowej i płacowej pracodawców o czasowym okresie przechowywania może być wykonywana po uzyskaniu wpisu do rejestru podmiotów przechowujących akta osobowe i płacowe. W aktualnym stanie prawnym jedynymi przedsiębiorcami mogącymi wykonywać tę działalność są spółki kapitałowe, a więc spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki akcyjne. Zasadne więc wydaje się pytanie: dlaczego Sejm zróżnicował sytuację prawną przedsiębiorców w ten sposób, że w przypadku spółek kapitałowych uzależnił wykonywanie tej działalności od uzyskania wpisu do rejestru, podczas gdy w przypadku spółdzielni pracy takiego warunku nie zawarł, dając im ponadroczny okres na uzyskanie wpisu? W rezultacie powstaje pewien dysonans w stosunku do zasad obowiązujących przy wykonywaniu działalności regulowanej, określonych w ustawie z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, i naruszenie konstytucyjnej zasady równości i prawa do równego traktowania przez władze publiczne.

Trudno znaleźć obiektywne kryteria pozwalające na tak daleko idące zróżnicowanie podobnych podmiotów, jakimi są spółki kapitałowe i spółdzielnie pracy. Niestety, wniosek o skreślenie art. 51a ust. 2 w brzmieniu nadanym przez ustawę nie zyskał akceptacji większości członków komisji.

Reasumując, proszę Wysoką Izbę o pozytywne przyjęcie dwóch poprawek zaproponowanych przez Komisję Kultury i Środków Przekazu, wymienionych w druku senackim nr 824A, oraz łaskawie o pozytywne przegłosowanie zawartego w tymże druku projektu uchwały Senatu Rzeczypospolitej w sprawie ustawy o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo. Jeszcze nie rozstawiamy się może z mównicą.

Czy ktoś z państwa chciałby zadać pytanie? (Senator Grzegorz Matuszak: Nie.)

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Jeden senator kiwa głową, że nie, drugi rozkłada ręce. Chętnych nie ma.

Dziękuję, Panie Senatorze.

(Senator Grzegorz Matuszak: Dziękuję bardzo.)

Przypominam, że mamy do czynienia z przedłożeniem poselskim. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister kultury.

(Senator Genowefa Ferenc: Nie ma go.)

Jest, pani senator, jest.

(Senator Genowefa Ferenc: To jest pan z Ministerstwa Skarbu...)

No właśnie, nie ma. Wziąłem pana ministra za ministra kultury.

Nie ma w tej chwili przedstawiciela rządu, ale zapytam: czy gdyby był, to byłyby pytania?

(Głos z sali: Nie.)

Gdyby był, to i tak nie byłoby pytań. Dobrze. W takim razie mogę otworzyć, już z lekkim sercem, dyskusję, co niniejszym czynię.

Otwieram dyskusję.

Informuję, że lista mówców jest pusta.

Wobec tego, żeby uczynić zadość regulaminowi, zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy odbędzie się jutro, w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o narodowych funduszach inwestycyjnych i ich prywatyzacji.

Sejm uchwalił tę ustawę na dziewięćdziesiątym posiedzeniu 25 listopada, tego samego dnia otrzymaliśmy ją w Senacie. Marszałek skierował ją do Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury. Komisja rozpatrzyła ową ustawę i przygotowała swoje sprawozdanie, które mamy w druku nr 842A.

Zapraszam teraz na mównicę pana senatora Ryszarda Matusiaka, sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, i proszę, żeby zechciał zabrać głos na temat posiedzenia komisji.

Senator Ryszard Matusiak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

To sprawozdanie będzie bardzo krótkie, bo przedmiot jest krótki, są to cztery paragrafy. Komisja po zapoznaniu się z propozycjami złożonymi przez Sejm wnosi o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Na tym kończę swoje sprawozdanie, zapiszę się do dyskusji w tej sprawie.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

A może pan zostanie jeszcze sekundę na mównicy, Panie Senatorze, bo zgodnie ze zwyczajem i regulaminem w tej chwili mamy turę pytań.

(Senator Ryszard Matusiak: Oczywiście.)

Czy ktoś z państwa chce o coś zapytać? Nie.

No w tym przypadku był to zapis teoretyczny. Dziękuję bardzo, nikt nie ma pytań.

(Senator Ryszard Matusiak: Dziękuję.)

Przypominam, że mamy do czynienia z rządowym projektem ustawy, a do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister Skarbu Państwa.

Witam pana ministra Przemysława Morysiaka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa. Czy pan minister jako że był to rządowy projekt ustawy chciałby w tym momencie zabrać głos?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Przemysław Morysiak: Nie, dziękuję, Panie Marszałku.)

Dziękuję bardzo.

A czy są pytania do pana ministra? Nie ma pytań.

Zatem otwieram dyskusję.

Na liście mówców są dwa nazwiska: senatora Adama Bieli i senatora Ryszarda Matusiaka.

Pan senator Adam Biela, zapraszam na mównicę. Proszę bardzo.

Senator Adam Biela:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo!

Program narodowych funduszy inwestycyjnych miał służyć wyprowadzeniu Polski z gospodarki socjalistycznej na głębokie wody gospodarki rynkowej. Sama jego nazwa – narodowe fundusze inwestycyjne... Wkrótce okazało się, że ten program nie ma nic wspólnego ani z narodowymi funduszami, ani z inwestycyjnymi. Okazało się, że są to zwykłe fundusze dla zagranicznych firm zarządzających naszymi najlepszymi przedsiębiorstwami, które zostały do tego programu wyłonione. Miała to być alternatywa dla programu powszechnego uwłaszczenia.

Jaka była geneza tych funduszy? Była kuriozalna w gospodarczej historii świata. Otóż wyłoniono losowo z puli ponad pięciuset najlepszych polskich firm... A więc zasada generowania losowego miała stanowić o tym, jak z tej puli zostanie wyłonionych piętnaście funduszy, Narodowych Funduszy Inwestycyjnych. Oczywiście nie patrząc, gdzie są położone te podmioty, czym się merytorycznie zajmują, jaki jest profil ich działalności i jakie są ich powiązania kooperacyjne, wylosowano piętnaście na zasadzie jakiegoś eksperymentu laboratoryjnego. Gdyby to miała być gra eksperymentalna, to można by to rozumieć, niestety była to żywa zbrodnia na organizmie polskiej gospodarki. Wkrótce okazało się, że taki twór nie może funkcjonować, z góry było wiadomo, że jest skazany na niepowodzenie, oczywiście, bez należytego dozoru właścicielskiego ze strony Ministerstwa Skarbu Państwa, a w kolejnych rządach

(senator A. Biela)

urzednicy sprawujący funkcje wcale nie uważali za stosowne przejąć się kontrolą właścicielską w tych funduszach, później zaś, gdy przestali mieć pakiety większościowe, odetchnęli z ulgą. Wyzbyli się ich, więc zostali już całkowicie zwolnieni z odpowiedzialności, nie będąc podmiotem dominującym w tych funduszach.

Gdyby przyjrzeć się zawierającym w swoim czasie umowom o powierzenie firmom zarządzającym pieczy nad tymi funduszami, to te umowy same w sobie stanowią lekturę na temat patologii zawierania umów. Nie było tam zawartych żadnych gwarancji, żadnych zabezpieczeń. Po prostu ludzie, którzy objęli kierowanie tymi funduszami, mieli zapewnione jedno – że mogą z tego kapitału korzystać i niezależnie od efektów swojego zarządzania tymi funduszami brać pieniądze, bez żadnej kontroli efektywności tego zarządzania. A więc stworzyliśmy przykład nieznanym do tej pory w historii gospodarczej świata, przykład monstrualnej katastrofy ekonomicznej. Nic dziwnego, że już niewiele podmiotów, właśnie z tych najlepszych, funkcjonuje, wiele z nich już ogłosiło upadłość. „Poradziliśmy sobie” z najlepszą częścią naszych przedsiębiorstw. Tylko jednemu funduszowi pozwolono, po wielkich bojach, na zarządzanie przez polskich menedżerów, w pozostałych zagwarantowano zarządzanie firmom zagranicznym. Wyprowadzono polski kapitał z polskich firm. W tej chwili mamy do czynienia z monstrualnym zwiększeniem się bezrobocia, również przy udziale Narodowych Funduszy Inwestycyjnych.

Dzisiejszy projekt ustawy kończy tę niechlubną historię naszej polskiej prywatyzacji, która była przeprowadzana bez Prokuratury Generalnej. Oczywiście, po co miała Prokuratura Generalna kontrolować coś, co było związane z interesami Skarbu Państwa? Lepiej było bez takiej kontroli. Mieliśmy wówczas do czynienia z aferami i mamy w dalszym ciągu. Co prywatyzacja, to afery. Jest jakaś zbiorowa odpowiedzialność za to monstrualne zło, któremu na imię Narodowe Fundusze Inwestycyjne. Trochę jeszcze potrwa zgaga po tym wyczynie.

Oby Narodowe Fundusze Inwestycyjne były przestrogą dla innych, oby ustrzegły nasze ościennie kraje od podobnych pomysłów. Bardzo dobrze życzymy naszym sąsiadom na Ukrainie. Oby tam nie powtórzono czasem naszego światowego pomysłu Narodowych Funduszy Inwestycyjnych. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

I zapraszam pana senatora Ryszarda Matusiaka.

Senator Ryszard Matusiak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Pan profesor Biela właściwie już wykazał zło, jakie uczyniono organizmowi państwa, naszej gospodarce poprzez byłe fundusze inwestycyjne. Sądzę, że nawet te resztówki, które są jeszcze we władaniu ministerstwa, w których pewne udziały są nierozliczone, też będą ciężać, bo trzeba z tym coś zrobić. Prowadzona jest masa procesów upadłościowych, które nie zostały zakończone, są rozliczne procesy sądowe, dochodzenia prokuratorskie, jakie to były upadłości, w jaki sposób były prowadzone, jak to skutkuje. Ale największe zło uczyniono ludziom.

Jakby czytać ustawę, wczytywać się w jej treść, to można by powiedzieć, że pewne zapisy były wręcz rewelacyjne. Bo mówiły o tym, że mają one być pomocne rozwojowi, że mają dostosowywać te firmy do nowych technologii, był cały katalog życzeń. Ale dla większości firm – zaznaczam: dla większości – ten katalog był katalogiem tylko spisany, proponowany, nie zaś wykonany. Był to tylko pewien katalog.

Wysoki Senacie, w tej Izbie, o ile mnie pamięć nie myli, o pewnych rzeczach... Sądzę, że chyba się nie pomylę, jeżeli, Panie Marszałku, powiem, że w tej Izbie naprawdę za żadnej opcji politycznej nie odbyła się debata nad stanem ekonomii naszego państwa. I jak to skutkuje, jak to wygląda? Przeglądałem informacje, szukałem jakichkolwiek, ale nie znalazłem informacji, żeby się tu odbyła debata nad losem gospodarki naszej ojczyzny.

Narodowe Fundusze Inwestycyjne miały jeszcze inną ciemną stronę, najbardziej tragiczną. To strona dotycząca, niestety, jak można powiedzieć, form niekontrolowanego zarządzania. Bo przecież wielu ludzi z funduszy było w innej radzie nadzorczej, w radzie następnego funduszu; one nawzajem się uzupełniały. To było tak patologiczne, że aż nie do wiary, nie do wiary. Dlaczego? Bo ustawa niby założyła, że ci ludzie mogą uczestniczyć, bo wchodzi z udziałami i wprowadzają jakby swoich przedstawicieli w tych udziałach. Tylko że to dopiero była patologia, to dopiero była tragedia. Bo coż oni mogli zrobić? Interesy, wyprowadzanie majątku.

U siebie, w moim obszarze wyborczym, że tak powiem, miałem kilka zakładów, które już nie istnieją, a były w funduszach. Ja bym tutaj musiał przedstawić tę listę; byłaby znamienita. To choćby zakłady obuwnicze w Kamiennej Górze czy zakłady chemiczne Celwiskoza – podzielone, poszatutowane. Prezes szczytkowych zakładów dostał nagrodę, prosił państwa, a fundusze poręczyły za niego, żeby z kryminału mógł wyjść. To czy się proces dotyczący jego osoby jako przestępca, a fundusze za niego gwarantowały, wpłaciły kaucję za jego wypuszczenie. To jeden z przy-

(senator R. Matusiak)

kładów patologii, jeden z tragicznych przykładów patologii. Ale tych przykładów dotyczących funduszy można wymieniać dziesiątki, proszę państwa. To są rzeczy skandaliczne.

I któż nam to zaserwował? Zaserwowali nam to ludzie z różnych opcji politycznych. W tej sytuacji, proszę państwa, nie ma elementu gry politycznej jednej grupy społecznej czy politycznej, jakiegoś ugrupowania. Okazuje się, że wszyscy przy tym majdrowali. Okazuje się, że wszystkie opcje polityczne tutaj zadziałały; nie wiem, w jaki sposób. To było jakieś szaleństwo, jakieś omamienie, opowiadano ludziom, cóż to dobrego będzie... I proszę państwa, proszę zważyć: zapłacili za to obywatele, to oni dali te słynne 20 zł. I tak koszty wyprowadzenia, stworzenia tych funduszy, ponieśliśmy my, obywatele, bo obsłużyliśmy te zobowiązania, koszty wypuszczenia tych funduszy, druków, niedruków i innych rzeczy. To my wszyscy za to żeśmy zapłacili, zapłacili za to ci, którzy wzięli te fundusze. Kazano nam nawet zakładać, proszę państwa, jakby to nazwać, jakieś rachunki giełdowe, bo myślano, że na tym interesy porobimy. Ludzie, którzy handlowali kiedyś walutą, skupywali te fundusze, a potem nimi handlowali. Już to było patologią. Już to pokazało, do czego tu dojdzie, co tu się stało.

Proszę państwa, mój kolega przedmówca powiedział, żeby przestrzegać innych przed takimi funduszami. Nie tylko przestrzegać, trzeba wyć, że to jest dramat.

A za to, proszę państwa, nikt w Polsce nie odpowiedział. Ja nie nawołuję do wieszania, do stawiania szubienic, bez przesady. Ja tylko pokazuję, co się wydarzyło. Każdemu w tej chwili trudno jest o tym mówić, bo to temat wstydlivy, temat, który pokazuje, jak tkanka ekonomiczna polskiego państwa została wykorzystana i jak została zdeprawowana przez te fundusze. I proszę państwa, dramatem jest właśnie to, że to, co się stało, nie ma barwy. I przez to jest bardzo trudne do pokazania, bo naraz okazuje się, że w funduszach, w organach zarządzających pracowali ludzie, którzy byli z różnych opcji politycznych. Tam nie było nawet, dziwna rzecz, proszę państwa, jakiegokolwiek przydziału politycznego. To były jakieś powiązania towarzyskie, układy, koneksje, różne rzeczy. Dano zarządzanie, proszę państwa, ludziom, którzy tak naprawdę nie odpowiedzieli przed nikim, przed nikim!

Ja nieprzypadkowo powrócę do tego, co powiedziałem tutaj przed chwileczką, że u mnie jest taka osoba, wobec której toczy się proces. Fundusze za tego człowieka poręczyły, a on wykręcił takie numery, że to się w głowie nie mieści! Mało tego, okazało się, że w lutym był doradcą dwóch partii politycznych w komisji sejmowej. I jak doradzał... Nie będę wymieniał tych partii, bo po-

tem ktoś by mi powiedział, że robię tutaj jakąś antyreklamę lub o coś pomawiam. Ale w dokumentach komisji skarbu państwa jest napisane, o kogo chodzi; był doradcą dwóch partii. I jak tu jest szykanowany? Prokurator mówi mu co innego, a on mówi co innego. To jest tak patologiczne, że aż niewiarygodne. Jak to by powiedzieć obywatelowi, to on by odpowiedział: nie do wiary! No, to chyba jakaś choroba.

Takich przykładów mógłbym tutaj dawać dziesiątki, Panie Marszałku, ale...

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Jeszcze ma pan dwie minuty na dokończenie.)

Dokładnie. Myślę, że wykorzystam to skrzyżowanie. Proszę mi zwrócić uwagę, gdybym przekraczał czas.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Dam panu znak.)

Chodzi jeszcze o rzecz bardzo ważną. Wydawałoby się, że nie wszędzie jest takie czarnowidztwo, bo przecież niektóre podmioty są, działają, zostały sprzedane na rynku, coś tam się dzieje. I wydawałoby się, w tym całym bałaganie, że jednak jakaś jaskółka... Ale jaka to jest przewrotna sytuacja, jaka przewrotna! Zaraz to powiem. Przecież to zostało zrobione kosztem ludzi, bo ich zwolniono, wyrzucono. Zrobiono parę ruchów. A mówiono, jaki jest pierwszy ruch? Najpierw trzeba dostosować warunki do rynku, trzeba edukować. Ale nie, zamiast modernizować, dawać technologie, zaczęto zwalniać, bo to najprostszy mechanizm, najprostszy sposób obniżania kosztów wytwarzania. Na organizmie ludzkim to zrobiono... I oczywiście są takie zakłady, pewna grupa takich zakładów, które działają, oczywiście, że takie są, ale koszty społeczne są olbrzymie. I one spadły na nas wszystkich, na wszystkich podatników. Bo na bezrobocie my wszyscy płacimy – wszyscy podatnicy w tym kraju płacą na ludzi bezrobotnych. I my obciążamy solidarnie nas wszystkich kosztami tych biedaków, którzy nie mają pracy. Niby im pomagamy – to tak ładnie brzmi „pomagamy” – ale nie, my zniewalamy ludzi, my im nie pomagamy, tylko ich zniewalamy. Bo spowodowaliśmy, że bez kontroli zostało zniszczone wiele podmiotów, które mogły być uratowane. I doprowadziliśmy do tego, że bez kontroli tych ludzi zwalniano, wyrzucano z pracy, nie dawano im żadnych możliwości rozwoju i życia – a przed chwileczką mówiliśmy o dopłatach dla studentów, dla ludzi uczących się. Jakaś przewrotność jest w tym wszystkim... Narodowe fundusze zniszczyły nam wiele rzeczy w Polsce, bardzo wiele rzeczy.

Dziękuję za uwagę, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.
Informuję, że lista mówców została wyczerpana.
W związku z tym zamykam dyskusję.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Głosować w sprawie tej ustawy będziemy jutro.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szesnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest.

Sejm uchwalił ją na dziewięćdziesiątym posiedzeniu 25 listopada. Tego samego dnia dotarła do Senatu. Marszałek skierował ją do Komisji Ochrony Środowiska, która rozpatrzyła ustawę i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie. Ma my je w druku nr 844A.

Na mównicę zmierza już pan senator Włodzimierz Łęcki, sprawozdawca Komisji Ochrony Środowiska.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt przedstawić w imieniu Komisji Ochrony Środowiska główne założenia ustawy zmieniającej ustawę o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest.

Problem wydawał się nam w komisji bardzo błahy, jako że ustawa ta dostosowuje istniejącą ustawę z 1997 r. do wymogów unijnych.

Otóż w ostatnim czasie trafiła na forum rządu, później do Sejmu i teraz do nas nowelizacja, której celem jest dostosowanie polskiego prawa do wymogów dwóch dyrektyw unijnych. Pierwsza, z 1976 r., zmodernizowana została dyrektywą komisji; ma taki ładny, prawie okrągły numer, 1999/77 z 27 lipca 1999 r. I ta pierwsza ustawa już po modernizacji wprowadza, że powiem to jednym zdaniem, absolutny zakaz stosowania azbestu w krajach unijnych.

Tu może jako ciekawostkę podam, że azbest jest jednym z najstarszych materiałów stosowanych przez ludzkość. Stosowany jest od około sześciu tysięcy lat. Pierwotnie był to dodatek do różnych substancji, łącznie z lekami. W końcu XIX czy na początku XX wieku, między innymi za sprawą szwedzkiej firmy Eternit, azbest został wprowadzony do budownictwa, wówczas w głównej mierze jako materiał pokryciowy. Produkowano płyty faliste o tak zwanej niskiej fali, o wysokiej fali, a później płyty płaskie. W połowie XX wieku w Polsce zaczęto stosować wyroby azbestowe również do produkcji rur do zakładania wodociągów.

Olbrzymie są liczby dowodzące zastosowania azbestu. Mianowicie samych płyt azbestowo-cementowych i płytek do krycia dachów wyprodukowano 1,5 miliarda m, co w przybliżeniu daje około 150 tysięcy ha.

Jestem inżynierem budownictwa. Muszę powiedzieć, że w latach sześćdziesiątych, siedemdziesiątych niemożliwy byłby rozwój budowni-

ctwa bez stosowania azbestocementu. Polska poprawna nazwa to płyty ac, powszechnie znane były jako płyty eternitowe.

Już w latach trzydziestych w niektórych państwach Europy Zachodniej zauważono negatywny wpływ azbestu na człowieka. Azbest powodował rozliczne schorzenia, między innymi raka. Zaczęto ograniczać jego używanie, ale w umiarkowany sposób.

Do końca lat osiemdziesiątych w Polsce pracowało dziewięć dużych fabryk produkujących płyty azbestowo-cementowe. Podjęte zostały pewne działania; między innymi jest uchwała Sejmu o opracowaniu programu likwidacji elementów azbesto-cementowych. Szacuje się, że proces ten będzie trwał około trzydziestu lat, ma to kosztować około 50 miliardów zł. To kwoty astronomiczne. Osobiście uważam, że odbędzie się to szybciej i taniej, jako że trwałość pokryć dachowych z płyt ac szacowana jest na dwadzieścia – dwadzieścia pięć lat; one później same ulegają zniszczeniu, skruszeniu, pokrycie jest nieszczelne i trzeba je wymieniać, na nowe materiały. W latach siedemdziesiątych, osiemdziesiątych nie było substytutu pokryciowego. Produkowaliśmy za mało papy, produkowaliśmy za mało dachówek. W tej chwili mnogość materiałów pokryciowych jest tak wielka, że to będzie skończone.

Mówię o tym trochę szerzej w kontekście pewnego problemu, który pojawił się w toku obrad komisji przy omawianiu tej ustawy. Jak już powiedziałem, ustawa w formule przedstawionej komisji, jak również Senatowi w druku nr 844, wprowadza absolutny zakaz stosowania azbestu. I tu jest pewien szkopuł.

Otóż dwie huty szkła w Polsce, szczególnie jedna duża, produkują szkło, wykorzystując na pewnym etapie produkcji wały do ciągnięcia – bo jest to produkcja szkła metodą ciągnioną – z uszczelkami na bazie azbestu. Jeśli wejdzie ustawa w przedłożeniu rządowym, to z dniem 1 stycznia huta ta będzie musiała zaprzestać działalności. Mniej więcej pięćset sześćdziesiąt osób straci pracę. Tu pojawia się pewien problem, jako że dyrektywy unijne są wydawane w celu bezwzględniego stosowania, ale w dyrektywie unijnej z tym ładnym numerem 1999, na którą się powoływałem, autorzy wprowadzają pewien wyjątek. Pozwolę sobie to przeczytać: „Do zaprzestania sprzedaży i stosowania azbestu serpentynowego i zawierających go produktów potrzebny jest odpowiedni okres. Okres ten powinien być dłuższy w przypadku diafragm używanych w elektrolizie w istniejących instalacjach, ponieważ ryzyko wystawienia na działanie jest stosunkowo niskie, a na stworzenie odpowiednich bezpiecznych alternatywnych rozwiązań potrzeba więcej czasu. Komisja zmieni tę derogację przed dniem 1 stycznia 2008 r.”.

(senator W. Łęcki)

Powiem trochę żartem, aczkolwiek zdaję sobie sprawę z tego, iż ta trybuna nie upoważnia do opowiadania żartów...

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Jeżeli przebieg prac komisji był żartobliwy, to może...)

O nie, komisja jest niezwykle poważna, ale...

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: To proszę się ograniczyć do sprawozdania.)

Powiem, że widocznie ktoś miał dojsię do autorów dyrektywy i wprowadził wyjątek dla diafragm.

Komisja po długiej dyskusji – po wysłuchaniu stron, łącznie z posłami, którzy też byli zainteresowani i przedstawili swoje stanowisko na posiedzeniu komisji, po otrzymaniu wielu ekspertyz dowodzących, że ilość azbestu stosowana w tych wałkach jest niewielka, że praktycznie nie przedostają się one do środowiska, że po użyciu są składowane w odpowiednich mogielnikach, których notabene mamy w Polsce już kilka – stanęła na stanowisku, iż skoro dyrektywa unijna zrobiła jeden wyjątek, to w naszym interesie gospodarczym również jest przyznanie hutom szkła, szczególnie Hucie Szkła „Szcakowa”, okresu dostosowawczego na zmianę technologii produkcji. Dodam, że huta ta jest w tej chwili w trakcie formalnej likwidacji, jest syndyk masy upadłościowej, jest potencjalny inwestor, który zamierza kupić tę hutę na początku przyszłego roku i wprowadzić proces modernizacyjny. Jeżeli huta padnie, to prawdopodobieństwo zakupu tego obiektu będzie małe, jako że stracone będą rynki zbytu, a huta ta ma bardzo duże rynki zbytu na terenie całej Europy.

Nie będę więcej tutaj mówił, podsumuję tylko w ten sposób, że powiem, iż komisja bardzo wnikliwie badała ten temat i zdecydowała się na wprowadzenie poprawki zmierzającej do tego, aby w tekście ustawy, która przewiduje okres dostosowawczy dla diafragm, dodać fragment zdania.

Wówczas ten akapit brzmiałby następująco: „Przepis ust. 1 nie ma zastosowania do diafragm istniejących instalacji elektrolitycznych zawierających azbest chryzotylowy do czasu ich zużycia lub do czasu, kiedy będą dostępne substytuty bezazbestowe, w zależności od tego, która okoliczność wystąpi wcześniej – i tu dodajemy wyrazy – oraz do wałów z azbestu chryzotylowego stosowanych do ciągnięcia szkła”. Bardzo proszę Wysoki Senat o uwzględnienie tego.

Na koniec dodam, że wczoraj brałem udział w konferencji Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych, na której wręczano nagrody inwestorom zagranicznym za tworzenie nowych miejsc pracy. Nagrodę dostała jedna z firm niemieckich, która zbudowała fabrykę osprzętu samochodowego zatrudniająca dwieście osób. Ktoś, kto zatrudnia dwieście osób, dostaje nagro-

dę, a my w ramach uległości dyrektywom zlikwidujemy zakład, który zatrudnia pięćset osiemdziesiąt osób.

Dруга poprawka, którą wprowadza komisja, dotyczy spraw porządkowych. Otóż poprzednia ustawa wymieniała w załączniku nr 1 pewne przypadki, gdy można stosować azbest, i prawdopodobnie pomyłkowo ten załącznik nie został wykreślony w nowej ustawie, a ponieważ nowa ustawa wprowadza absolutny zakaz, to załącznik jest niepotrzebny. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję, ale nie dziękuję jeszcze zupełnie, bo być może będą pytania.

(Senator Anna Kurska: Są.)

Proszę bardzo, pani senator Anna Kurska.

Senator Anna Kurska:

Panie Senatorze, chciałabym zapytać, czy jest pan zorientowany, ile osób z załogi Huty Szkła Okiennego „Szcakowa” – która zwróciła się między innymi do nas, chyba wszyscy otrzymali pisma w tej sprawie, którą pan poruszał – zachorowało na przykład na raka na skutek styczności z azbestem. Czy są w ogóle jakieś informacje świadczące o szkodliwości tego surowca?

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Pan senator Józef Sztorc.

Senator Józef Sztorc:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pan senator sprawozdawca był łaskaw powiedzieć o tych miliardach metrów sześciennych i kwadratowych rur i płyt, jakie zostały wyprodukowane w Polsce z wyrobów zawierających azbest. Teraz mamy setki tysięcy domów pokrytych płytami azbestowymi, tysiące kilometrów wodociągów zawierających azbest. Chciałbym zapytać, czy komisja pochylała się nad problemem tych dachów i wodociągów. Czy myśleliście państwo o wyasygnowaniu w budżecie jakichś większych pieniędzy na ewentualną zmianę pokryć dachowych? Co prawda niektórzy mówią, że wodociągi są w miarę bezpieczne, bo są zarośnięte kamieniem, jakoś ta woda płynie, ale z dachami jest troszeczkę inny problem. Jak to wygląda? Czy myśleliście o tym? Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Tego, czy w komisji o tym myślano, nie możemy stwierdzić, możemy tylko stwierdzić, co mówiono.

Proszę bardzo.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Panie Marszałku, odpowiadam pani senator. Próbowałem to zgłębić, nawet jeszcze kiedyś, pracując na uczelni. Mówi się o rakotwórczym działaniu azbestu, były badania na pewnych populacjach, ale nie były one robione w Polsce. W Polsce już w latach siedemdziesiątych, gdy pojawiły się sygnały o rakotwórczym działaniu azbestu, wprowadzano daleko idącą profilaktykę. Tak naprawdę azbest jest najbardziej szkodliwy w zakładach produkcyjnych, tam, gdzie jest w wolnej formie, gdzie dodawany jest do zaprawy cementowej, a później gdy w płytach nawiercane są otwory. Tam była jego emisja do powietrza, tam już wtedy ludzie musieli pracować w maskach, obowiązkowo byli profilaktycznie kierowani do sanatoriów, ale nie spotkałem danych, które by mówiły, ile osób zachorowało wskutek styczności z azbestem na te choroby, są to bardzo ogólne stwierdzenia. Tyle mojej odpowiedzi.

Panu senatorowi... Czy może pani senator chce mnie zapytać ponownie?

(*Senator Anna Kurska: Może niech już pan odpowie panu senatorowi.*)

Dobrze.

Panie Senatorze, sprawa tej mnogości płyt, rur nie była przedmiotem obrad komisji, bo my omawialiśmy nowelizację ustawy. Mogę tylko powiedzieć panu, że azbest w płytach ac znajdujących się na dachu nie jest taki groźny. Płyty te ulegają wprawdzie naturalnej erozji, ale w płycie ac azbestu jest tylko 7–8%, jest go bardzo mało, on jest zespolony z cementem, on tam nawet częściowo wchodzi w pewne reakcje chemiczne. Tak więc to niszczenie to jest daleko idąca profilaktyka. Ma pan rację co do rur. Są tacy, którzy twierdzą, że woda w ogóle nie wypłukuje azbestu.

Dzisiaj na pewno nie stać nas na totalną wymianę dachów, na totalną wymianę rur. Myślę, że to będzie proces naturalny: jak komuś zacznie przeciekać dach, to zdecyduje się na blachodachówki czy na pokrycie z blachy, czy z tworzyw sztucznych. Ale jest wielki problem społeczny i uważam, że powinno tym się zająć ministerstwo i informować ludzi. Sam parokrotnie spotkałem się z tym, że zdemontowane z dachu płyty, zamiast trafić do mogilnika, wyrzucane były na drogi, jak są kałuże, jak jest błoto. Te płyty są płaskie i pozornie są bardzo dobre do poprawienia nawierzchni dróg gruntowych. I to jest to nie-

bezpieczeństwo, bo azbest dostaje się do powietrza i człowiek go wdycha i może zachorować.

Myślę, że to jest problem znacznie szerszy. Zresztą podjęte zostały decyzje, na razie tylko teoretycznie, że przez trzydzieści lat zlikwidujemy płyty ac i że ma to kosztować 50 miliardów zł, tylko że nie wiadomo, z jakiego budżetu będą te pieniądze: czy z budżetu państwa, gminy czy też będą w tym partycypowali właściciele, notabene Bogu ducha winni, że kupili azbestocement, bo tylko płyty z niego były dostępne.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Pani senator chciała jeszcze zabrać głos. Proszę bardzo, ale proszę króciutko.

Senator Anna Kurska:

Ja jeszcze uzupełniająco nawiążę do wypowiedzi pana senatora Sztorca. Otóż chodzi mi o to, czy komisja zastanawia się nad tym – właśnie teraz, kiedy obradujemy na temat budżetu – w jaki sposób pomóc gminom, ludziom najbiedniejszym, którzy mają dachy z eternitu, a których nie stać na ich wymianę. Chodziłoby po prostu o to, żeby uwzględnić to w ramach ochrony środowiska. Pan senator jako były wojewoda na pewno doskonale zna potrzeby istniejące choćby w województwie wielkopolskim i w ogóle w skali całego kraju. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Proszę bardzo.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Pani Senator, to jest trudny problem. Nie możemy w tej chwili postulować jakiejś kwoty w budżecie na utylizację płyt, nie mając opracowanego programu. Na przykład nie jest jeszcze rozstrzygnięte, kto pokrywa koszty wymiany. Jednak to właściciel domu powinien je pokrywać, tym bardziej że – jak mówię – nie ma w tej chwili potrzeby, żeby wymieniać te płyty od razu, bo praktycznie emitują one niewiele azbestu bądź wcale go nie emitują.

Ale myślę, że ministerstwo musi opracować jakiś program odbioru zdjętych z dachu płyt, czy wręcz opłacić szkolenie ekip, które będą demontowały dachy, żeby robiły to, w jak najmniejszym stopniu rozdrabniając płyty. Później płyty te powinny zostać w miarę delikatnie przeniesione na środek transportu, mówiąc gwarą budowlaną, powinny być przykryte plandeką i zawieszone do mogilnika. Pierwszy mogilnik wyrobów azbestowo-cementowych był w Trzemesznie, obecnie w województwie wielko-

(senator W. Łęcki)

polskim, dawniej w województwie bydgoskim. Była tam duża fabryka, która notabene jako pierwsza zaczęła robić płyty z tworzyw sztucznych, bardzo dobre płyty, a musiała składować odpady z azbestu i powstał tam mogilnik. W tej chwili w Polsce, o ile się orientuję, jest już dziesięć mogilników, a ma być około trzydziestu. Im bliżej do mogilnika, tym krótszy transport i mniejsze koszty.

Ja rozumiem szlachetne cele, szlachetne postulaty pani senator, tylko że najpierw musi być zrobiony program, ustalone, kto za co płaci. Na pewno trzeba ludziom płacić za utylizację, za wywiezienie odpadów.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

(Senator Włodzimierz Łęcki: Dziękuję.)

Rozpatrywana ustawa była przedłożeniem rządowym. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister gospodarki i pracy. Jest z nami pani minister Irena Herbst, podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy.

Czy na tym etapie chciałaby pani zabrać głos? Za chwilę będą pytania do pani i one być może określą zakres...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Irena Herbst: Jedno zdanie.)

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Gospodarki i Pracy
Irena Herbst:**

Chciałabym tylko powiedzieć, że stanowisko rządu w stosunku do pierwszej poprawki jest negatywne i że my to bardzo szeroko uzasadnialiśmy. Jeżeli będzie potrzeba, to może na etapie pytań będę mogła o tym powiedzieć.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Proponuję uczestniczenie w posiedzeniu komisji i przedstawienie tego stanowiska w sposób szczegółowy.

Czy są pytania do pani minister?

Pan senator Sztorc, a potem pan senator Saługa.

Proszę bardzo.

Senator Józef Sztorc:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałbym zapytać panią minister o taki problem. Mówimy o azbecie, ileś tam zakładów w Polsce produkowało rury, płyty zawierające az-

best, były nimi przykrywane drogi na chłopskich polach, były budowane boiska sportowe. Dzisiaj o tym problemie jakby się zapomniało. Jak pan senator Łęcki przed chwileczką mówił, trzeba ustalić, kto ma przeprowadzać tę utylizację. Co na to resort gospodarki? Jak się pani zapatruje na taką sprawę, że dzieci w szkole latają po boisku zbudowanym z odpadów z azbestu? Co na to ministerstwo? Co pani osobiście na to? Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Proponuję odpowiedzieć zbiorczo, bo będą jeszcze inne pytania.

Proszę bardzo, pan senator Wojciech Saługa.

Senator Wojciech Saługa:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pani Minister, czy ma pani informację, do ilu dyrektyw Unii Europejskich nie stosują się poszczególne kraje członkowskie? Bo ja słyszałem, że do setek, a my tu mówimy o jednej.

Drugie pytanie. Ile kosztuje utworzenie jednego miejsca pracy w województwie śląskim? Czy pani ma takie dane? I jakie środki kierujemy co roku na ten cel?

I trzecie pytanie. Czy dostosowanie naszego prawa do dyrektywy Unii Europejskiej nie dotyczy właśnie tych pokryć dachowych? Po prostu są domy i dachy, które też są przedmiotem obrotu. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Nie musi pani, Pani Minister, odpowiadać na pytania, które wykraczają poza zakres rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, pan senator Bogdan Podgórski.

Senator Bogdan Podgórski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pani Minister, chciałbym zapytać o taką sprawę. Otóż 14 maja 2002 r. Rada Ministrów przyjęła program likwidacji azbestu, oczywiście zakładając, że ten program będzie trwał około trzydziestu lat i będzie dość kosztowny. Chciałbym zapytać, czy posiada pani wiedzę, w jaki sposób ten program był realizowany w roku 2003 i roku 2004. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Nie ma więcej pytań.

Przypominam, że pani minister może odnieść się do tych problemów, tych kwestii zarysowa-

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

nych w pytaniach, które mieszczą się w obrębie rozpatrywanej ustawy. Jeśli chodzi o inne, to już zależy od pani woli.

Proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Gospodarki i Pracy
Irena Herbst:**

Dziękuję bardzo.

Pierwsze pytanie, co minister gospodarki na to, że na przykład dzieci chodzą do szkoły, której dach jest pokryty materiałem zawierającym azbest. To nie trzeba być ministerstwem gospodarki... Albo inaczej: nie tylko minister gospodarki ma co do tego oczywiście bardzo negatywny stosunek. W Ministerstwie Gospodarki i Pracy powstał program – tutaj ostatni pan senator zadający pytanie o tym mówił – który ma obejmować trzydzieści lat, a to ze względu na to, że ten program w całości będzie kosztować, jak jest szacowane, ponad 48 miliardów zł. Działania są rozłożone na wiele lat. Są one rozłożone, że tak powiem, symetrycznie w stosunku do stopnia zagrożenia. Azbest jest szkodliwy jako taki, ale to, w jakim miejscu jest on stosowany, gdzie jest umieszczony, w dużym stopniu decyduje o poziomie jego szkodliwości. Działania rozpoczynają się oczywiście od tych największych zagrożeń. Oczywiście możemy dostarczyć na piśmie cały materiał dotyczący tego programu.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: To jest – moim zdaniem – dobre wyjście, Pani Minister, i proponuję tak to rozwiązać.)

Nie mam wiedzy na temat tego, do ilu dyrektyw w tej sprawie nie stosują się poszczególne kraje, ale chcę powiedzieć... Tu pan senator sprawozdawca mówił, że to jest kwestia naszej uległości. Ja myślę, że to jest kwestia legalności, a nie uległości. I oczywiście należy robić absolutnie wszystko, żeby stosując się do tego prawa, jednocześnie nie robić tego z nieodwracalną krzywdą i nie pozostawiać krzywd nienaprawionych.

Chcę jeszcze powtórzyć to, o czym mówił pan minister Piechota, który prowadzi tę ustawę, a którego ja teraz incydentalnie zastępuję. Prosił on mnie osobiście, żebym to powtórzyła. Minister obiecał pomoc hucie, obiecał spotkanie w hucie z załogą, do tego spotkania doszło i jest ustalony plan działań. Co więcej, nie jest tak, że hutę trzeba od razu zamknąć, dlatego że jest to huta – jak tutaj powiedział pan senator sprawozdawca – w stanie upadłości, jest tam syndyk i jest przez sędziego komisarza dopuszczona produkcja tylko do końca czerwca 2005 r. Stan zapasów azbestu jest taki, że powinien wystarczyć właśnie do końca działalności produkcyjnej tej huty. Pro-

dukcja w hucie dopuszczona jest do czasu wyczerpania tych zapasów. A więc wydaje mi się, że ten problem powinien być trochę inaczej naświetlany. Jak mówię, podtrzymujemy obietnicę Ministerstwa Gospodarki i Pracy, że huta nie zostanie sama. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję pani minister Irenie Herbst.

Otwieram dyskusję.

Zapraszam na mównicę pana senatora Bogdana Podgórskiego. Następnym mówcą będzie pan senator Wojciech Saługa.

Informuję także, że pan senator Adam Biela złożył wniosek legislacyjny na piśmie.

Senator Bogdan Podgórski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pani Minister! Szanowni Państwo! Panie, Panowie Senatorowie!

Stosowanie wyrobów zawierających azbest zostało częściowo zakazane ustawą z dnia 19 czerwca 1997 r., uchwaloną wtedy, kiedy na całym świecie już dawno zrezygnowano z jego wydobywania i przetwarzania. Zorientowano się bowiem, że mikrowłókna azbestowe i pył azbestowy, praktycznie niezniszczalne, są przyczyną wielu chorób, takich jak rak płuc, pylica azbestowa, międzybłoniak opłucnej, bronchit, nieżyty górnych dróg oddechowych i inne groźne choroby.

Azbest zaczęto stosować w Polsce na wielką skalę w latach sześćdziesiątych. Używano go głównie do produkcji pokryć dachowych stosowanych na wsi przy budowie domów i budynków gospodarczych, ponieważ był on materiałem ogólnodostępnym, tanim i praktycznym. Około 80% budynków wznoszonych na wsi pokryto materiałami zawierającymi azbest. Do dziś na polskiej wsi możemy zobaczyć bardzo dużo budynków z takim pokryciem dachowym.

Na świecie zaczęto odchodzić od produkcji wyrobów zawierających azbest już na początku lat osiemdziesiątych, gdyż zdano sobie sprawę z wpływu jego stosowania na zdrowie człowieka i z zagrożenia dla środowiska. Azbest jest bowiem niezniszczalny. W wielu krajach wycofujących azbest i zawierające go produkty wprowadzono narodowe programy usuwania, składowania i utylizacji tego chorobotwórczego składnika i wydano na ten cel olbrzymie kwoty.

Mimo że azbest nie jest już produkowany, szacuje się, że w Polsce znajduje się jeszcze kilkanaście milionów ton wyrobów azbestowych – są to głównie pokrycia dachowe, rury wodociągowe, ogrodzenia i inne – które muszą być odpowiednio składowane i zutylizowane. Zakłada się, że reali-

(senator B. Podgórski)

zacja programu likwidacji azbestu, o którym mówiłem, przyjętego przez Radę Ministrów w dniu 14 maja 2002 r., będzie trwać w naszym kraju około trzydziestu lat i będzie kosztować, jak powiedział pan senator Łęcki, około 50 miliardów zł, o czym nie wiedziałem. Wprawdzie nowelizowana ustawa nie podejmuje tego problemu, ale należy wspomnieć, że on istnieje i jest niesłychanie ważny.

Najlepszym tego przykładem jest małopolska gmina Szczucin, gdzie znajdowała się jedna z dziewięciu działających w Polsce fabryk. Gmina Szczucin jest modelowym przykładem miejsca, które wymaga szczególnej opieki. Będąc tam, widziałem bowiem drogi wybrukowane fragmentami potłuczonych rur wodociągowych, płyt i innych urządzeń produkowanych przez tę fabrykę. Widziałem również boisko szkolne, które było ogrodzone płytami zawierającymi azbest.

Wysoki Senacie, nowelizowana ustawa w art. 4 daje ministrowi gospodarki, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw transportu oraz ministrem właściwym do spraw środowiska, prawo do określania w drodze rozporządzenia sposobów i warunków bezpiecznego użytkowania i usuwania wyrobów zawierających azbest, zasad zabezpieczenia przed przenikaniem składowanego azbestu do środowiska oraz uwzględnia zasady oznakowania wyrobów i odpadów zawierających azbest, a także, co bardzo ważne, zasady bezpieczeństwa i higieny pracy przy zabezpieczaniu i usuwaniu wyrobów zawierających ten minerał. To znaczy, że minister właściwy do spraw pracy, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zdrowia, ma prawo do określania tych warunków w drodze rozporządzenia.

Ustawą z dnia 19 czerwca 1997 r. wprowadzono zakaz stosowania wyrobów zawierających azbest. Ustawa ta była parokrotnie nowelizowana. Wydano do niej także dziewięć aktów wykonawczych. Regulowała ona program wycofywania azbestu oraz osłon socjalnych dla pracowników zwalnianych z zakładów likwidowanych lub zmieniających profil produkcji. Przyznawała ona również osłony zdrowotne byłym pracownikom, pracującym w najtrudniejszych warunkach.

Głównym celem nowelizacji ustawy, oprócz zakazu stosowania azbestu, jest również usunięcie nierówności w dostępie pracowników narażonych na działanie azbestu do profilaktycznych świadczeń zdrowotnych poprzez dopisanie zakładów niewymienionych w dotychczas obowiązującej ustawie, a także objęcie większej liczby osób prawem do badań okresowych. Ważnym zapisem w ustawie jest prawo do bezpłatnego zaopatrzenia w leki związane z chorobami wywołanymi pracą przy azbeście oraz prawo do korzy-

stania raz w roku z bezpłatnego leczenia uzdrowiskowego.

Te zmiany w ustawie są niezwykle ważne dla osób poszkodowanych przez pracę, z którymi to osobami miałem kontakt na terenie gminy Szczucin. Była to, jak wiemy, praca niezwykle niebezpieczna. Oczywiście te działania nie przywrócą utraconego zdrowia, ale dobrze, że państwo stara się stworzyć warunki zapewnienia tym ludziom jak najlepszej opieki medycznej i jej finansowania oraz stara się przejąć odpowiedzialność za przyszłe skutki będące efektem pracy przy azbeście, a także tworzyć jak najkorzystniejsze warunki opieki medycznej nad tymi ludźmi. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

I zapraszam pana senatora Wojciecha Saługę.

Senator Wojciech Saługa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam kilka słów komentarza do tego, co powiedziała pani minister.

Pan minister Piechota obiecał pomoc, obiecał spotkanie z załogą. Byłem na jednym spotkaniu wymuszonym przez syndyka i prezydenta miasta z panem Piechotą i te obietnice na nim padały, ale oprócz słów nie ma żadnych konkretów.

Mam pytanie: czy pan minister złoży pisemną deklarację o formie pomocy dla huty, i to dzisiaj? Wtedy Komisja Ochrony Środowiska być może rozpatrzyłaby zgłoszoną poprawkę w świetle tego, co w tym piśmie by się znalazło.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Panie Senatorze, pani minister już złożyła deklarację, że przekaże informacje na piśmie. I myślę, że to jest wiążące.)

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, wszystkim nam dostarczono do skrzynek dramatyczne pismo syndyka masy upadłościowej Huty Szkła Okiennego „Szczakowa” SA w Jaworznie, który informuje nas o konsekwencjach społecznych wprowadzenia ustawy w obecnym kształcie.

Syndyk informuje szanowne panie i szanownych panów senatorów: „Nie jestem w stanie zastąpić azbestu innymi materiałami i jeżeli podjęta przez Sejm RP ustawa obejmie w swoich skutkach Hutę Szkła Okiennego „Szczakowa” SA w upadłości od dnia 1 stycznia 2001 r., to będę zmuszony podjąć decyzję wygaszenia pieca hutniczego i zwolnienia pięciuset osiemdziesięciu osób załogi”.

Tak, Pani Minister, huta może pracować do 1 czerwca przyszłego roku, ale to jest huta w upadłości. Nie chodzi o to, żeby ona pracowała, tylko

(senator W. Saługa)

o to, żeby syndyk był w stanie ją sprzedać. Ewentualny kupiec – podobno już jest blisko zawarcia transakcji – który chciałby kupić hutę, musi mieć przynajmniej na parę lat zagwarantowaną produkcję, bo co z tego, że on kupi hutę, skoro ten piec nie będzie nadawał się do użycia i trzeba będzie wdrożyć nową technologię. To równie dobrze można sobie wybudować fabrykę w innym, nowym miejscu i zastosować nową technologię.

Szanowni Państwo, sam sobie zadaję pytanie, czy w ślepych dążeniu do podporządkowania naszego prawodawstwa dyrektywom Unii Europejskiej możemy zapomnieć o interesach polskich przedsiębiorstw. Czy my, jako kraj, mamy być odpowiedzialni wobec Unii Europejskiej, czy wobec pięciuset osiemdziesięciu osób załogi i ich rodzin, które skazemy na wegetowanie z zasiłków pomocy społecznej? Wydaje się, Szanowni Państwo, że nie do takiej zjednoczonej Europy wstępowałyśmy.

A tak na marginesie – o to też pytałem panią minister – to podobno Francja, Niemcy mają około czterystu pięćdziesięciu dyrektyw, do których się nie dostosowują, i świat się im nie zawalił.

Pięć lat temu rząd, akceptując dyrektywę Unii Europejskiej, popełnił błąd. Nikt wtedy nie założył, że huta pracująca w technologii Pittsburgh – takich technologii po prostu już się nie stosuje na świecie – dotrwa do dzisiejszego dnia. Tej huty, Szanowni Państwo, miało już dzisiaj nie być. Ale huta dzisiaj jest, mimo że upadła – produkuje, ma rynki zbytu w Unii Europejskiej, szanse na nowe, długoletnie kontrakty i daje pracę setkom ludzi. A rząd mimo to po pięciu latach broni swojego stanowiska i do błędu wtedy popełnionego dzisiaj nie chce się przyznać. Jednocześnie, przedstawiając nam swoją ocenę skutków tej regulacji ustawowej, świadomie bądź nieświadomie – nie wiem, co w tym wypadku jest gorsze – próbuje dzisiaj oszukać nas, posłów, senatorów, bo pisze, że przyjęcie ustawy nie będzie miało wpływu na rynek pracy, na konkurencyjność gospodarki i na rozwój regionalny. Otóż, Szanowni Państwo, chciałbym powiedzieć, że wbrew opinii rządu ta regulacja będzie miała wpływ na rynek pracy, będzie miała wpływ na konkurencję zewnętrzną i wewnętrzną gospodarki i na sytuację i rozwój regionalny – tej huty po prostu nie będzie.

I tu mam pytanie, czy pan minister gospodarki będzie skłonny zmienić te zapisy i poinformować o tym posłów, którzy w swojej niewiedzy przegłosowali ustawę, opierając się na ocenie i opinii rządu. Pan minister Piechota zarówno podczas debaty w Sejmie, jak i na posiedzeniach senackiej Komisji Ochrony Środowiska najczęściej odwoływał się do opinii swoich prawników, tłumacząc, że dzisiaj jako kraj nie mamy już innego wy-

jścia, jak tylko uchwalić tę ustawę i dostosować się do dyrektywy Unii Europejskiej. Szanowni Państwo Senatorowie, jak bardzo rządowi prawnicy są niedoskonali, my tu w Senacie wiemy dość dobrze, poprawiając ze względów formalnych prawie każdą kierowaną do nas ustawę, i tę również, o czym świadczy druga poprawka Komisji Ochrony Środowiska.

Wysoka Izbo, od ponad dwóch lat Huta Szkła Okiennego „Szczakowa” znajduje się w stanie upadłości. Mimo to, staraniem wielu ludzi, całej załogi, huta podtrzymuje produkcję i powiększa rynki zbytu. Ma szansę na nowe wieloletnie kontrakty. Syndyk prowadzi rozmowy z potencjalnymi nabywcami i obiecuje, że nowy właściciel huty pojawi się prawdopodobnie w lutym przyszłego roku.

Dzisiaj, pomimo wielu starań, wykonywanych prób, zgodnie z opinią Instytutu Szkła i Ceramiki w Warszawie, przy produkcji szkła w technologii Pittsburgh nie ma możliwości zastąpienia azbestu innym materiałem, nie ma też zamiennika do diafragm do istniejących instalacji elektrolitycznych, co znalazło zapis w dyrektywie i w ustawie.

Huta Szkła Okiennego „Szczakowa” jest usytuowana na terytorium województwa śląskiego, gdzie co roku pompujemy pieniądze na restrukturyzację górnictwa i tworzenie miejsc pracy. Tymczasem lekką ręką, zasłaniając się prawem Unii Europejskiej, możemy spowodować, że pracę straci pięćset osiemdziesiąt osób.

Wysoka Izbo, dzisiaj syndyk może hutę sprzedać jako zorganizowane przedsiębiorstwo w toku produkcyjnym zatrudniające pięćset osiemdziesiąt osób, posiadające wieloletnie kontrakty. Jutro będą to puste hale z nic niewartym majątkiem.

Wysoka Izbo, wnoszę o poparcie poprawki Komisji Ochrony Środowiska. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana...

(Senator Genowefa Ferenc: Nie, jeszcze ja się zgłaszałam.)

...zostałaby wyczerpana, gdyby nie fakt, że zgłosiła się jeszcze do dyskusji pani senator Genowefa Ferenc, którą zapraszam właśnie na mównicę.

Senator Genowefa Ferenc:

Panie Marszałku! Panie, Panowie Senatorowie!

Już przez trzy kadencje jestem członkiem Rady Ochrony Pracy z ramienia Senatu. Rada Ochrony Pracy systematycznie zajmuje się anali-

(senator G. Ferenc)

zają programu walki z pozostałościami po produkcji azbestu i wyrobami z azbestem. Corocznie Instytut Medycyny Pracy przedkłada informacje o stanie zdrowia byłych pracowników zakładów, w których produkowano azbest. Realizowany jest przyjęty przez rząd program, o którym tutaj mówiono. Dla mnie nie do przyjęcia jest to, o czym mówił pan senator Saługa, aby poprzez zgłoszoną przez komisję poprawkę pierwszą, pozwalającą przedłużyć używanie wyrobów azbestowych do produkcji o kolejne lata.

Z jednej strony mamy tu problem zatrudnienia czy wprowadzenia nowych technologii, ale z drugiej strony mamy problem zdrowia naszych obywateli. I uważam, że programy przyjmowane przez obecny rząd, także przez poprzednie rządy, w ramach dostosowywania polskiego prawa do dyrektyw Unii Europejskiej powinny realizować nie tylko samo dostosowanie naszego prawa do prawa Unii Europejskiej, ale przede wszystkim dbałość w systemie naszego prawa o zdrowie pracowników i zdrowie obywateli.

W dniu wczorajszym jeden z senatorów poza salą senacką – żałuję bardzo, że dzisiaj go na tej sali nie ma – wskazywał na możliwość zastosowania innych rozwiązań technologicznych bez udziału azbestu. Czyli również zakład, który chce produkować, albo nowy inwestor, który chce wejść na rynek, powinien uwzględniać rozwiązania korzystne dla naszych obywateli.

Uważam, że nieporozumieniem byłoby dawanie właśnie w tej ustawie, w której dostosowujemy nasze prawo do prawa unijnego, zgody na to, ażeby wprowadzać kolejne okresy przejściowe na stosowanie azbestu. Uważam, że chociaż koszty tego, co zrobiono dotychczas, i tego, co w tej chwili jest robione w zakresie usuwania z budownictwa azbestu, bowiem z azbestu wykonane są nie tylko pokrycia dachowe, lecz także płyty międzyokienne w budynkach z wielkiej płyty, chociaż koszty realizacji tych programów po części ponoszą mieszkający w tych budynkach, musimy je systematycznie i skutecznie kontynuować, a nie odstępować od nich na rzecz działań naprawę szkodliwych, szczególnie dla pracowników.

Ja dodam, że skutki stosowania azbestu w procesach produkcyjnych są często wykrywane dopiero po dziesięciu, dwudziestu, a nawet trzydziestu latach. Pracownik żyje z tym, nie wie o tym, że ma chorobę związaną z używaniem w produkcji azbestu, a po wielu, wielu latach skutki stosowania takich właśnie technologii obciążają całe społeczeństwo. W związku z tym jestem przeciwna przyjmowaniu rozwiązań niekorzystnych dla pracowników. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Pan senator Wojciech Saługa po raz drugi. Przypominam: ma pan pięć minut do dyspozycji.

Senator Wojciech Saługa:

Dziękuję, Panie Marszałku, to nie będzie trwało dłużej niż pięć minut, ale muszę się ustosunkować do tego, co tutaj powiedziała pani senator Ferenc.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Proszę bardzo.)

Zdrowie obywateli. Pani Senator, zapraszam do Szczakowej, proszę stanąć przed tymi ludźmi – a jest tam pięćset osiemdziesiąt osób załogi – i powiedzieć, że to w trosce o ich zdrowie, podczas gdy w tej dzielnicy miasta Jaworzna bezrobocie sięga 40%, ludzie są znerwicowani, żyją w depresji, mają myśli samobójcze. Czy to jest dbanie o zdrowie?

Poza tym mam wrażenie, że pani senator nie zrozumiała intencji tej poprawki. Ta poprawka nie jest po to, żeby można było produkować, używając azbestu, tylko jest po to, żeby syndyk miał szansę hutę sprzedać, a jak przyjdzie nowy inwestor, żeby on miał czas przebranzowić hutę i zmienić technologię w tej hucie. A jak przyjdzie nowy inwestor i zastanie martwą linię produkcyjną, to po co mu ta huta? Do niczego mu nie będzie potrzebna.

Chciałem podkreślić raz jeszcze, że nie ma obecnie technologii zastępczej dla technologii Pittsburgh, w jakiej pracuje Huta Szkła Okiennego „Szczakowa” w upadłości. Nie ma. O tym po prostu w 1999 r. zapomniano, to przeoczono bądź nie chciano o tym pamiętać. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Pani senator Genowefa Ferenc po raz drugi. Proszę bardzo

Pani również przypominam o pięciominutowym limicie.

Senator Genowefa Ferenc:

Będzie to znacznie krótsze wystąpienie.

Panie Senatorze, ja muszę panu powiedzieć, że przez piętnaście lat byłam inspektorem pracy i kontrolowałam między innymi zakłady stosujące azbest. I wiem, jak często usztywnione jest dążenie zakładu pracy do tego, żeby stosować technologie, które są już niedozwolone, jak często nie patrzy się na to, jakie będą skutki dla tych pracowników po wielu latach. Jeżeli są możliwo-

(senator G. Ferenc)

ści zastosowania innych technologii, to te technologie powinny być zastosowane. Ja się wczoraj dowiedziałam, że takie akurat możliwości są, dlatego warto jednak to wszystko rozważyć i wybrać mniejsze chyba zło. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana. Wobec tego zamykam dyskusję.

Ponieważ w trakcie dyskusji pan senator Adam Biela złożył wniosek legislacyjny, bardzo proszę, aby Komisja Ochrony Środowiska odniosła się do tego wniosku. Zapraszam także panią minister, żeby zechciała wziąć udział w obradach komisji.

Głosowanie w sprawie tej ustawy – jutro.

Pod kierunkiem pana marszałka Kazimierza Kutza przystąpimy do rozpatrzenia punktu siedemnastego porządku obrad.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Do widzenia. Do widzenia państwu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu siedemnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dziewięćdziesiątym posiedzeniu w dniu 25 listopada 2004 r. Do Senatu została przekazana w dniu 25 listopada 2004 r., a marszałek w dniu 25 listopada 2004 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 850, a sprawozdanie komisji w druku nr 850A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, panią senator Aleksandrę Koszadę, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Aleksandra Koszada:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt przedstawić państwu, w imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, stanowisko komisji w spra-

wie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe – druk senacki nr 850. Ustawa ta jest projektem poselskim.

Zgodnie z obowiązującym dotychczas prawem, według art. 5 ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, osoby odwołane z kierowniczych stanowisk państwowych oraz osoby, które zaprzestały wykonywania funkcji na tych stanowiskach wskutek upływu kadencji, zachowują – z zastrzeżeniem ust. 2 – prawo do dotychczasowego wynagrodzenia przez okres trzech miesięcy. Otrzymywanie tego wynagrodzenia przez okres trzech miesięcy było niezależne od tego, ile czasu dana osoba rzeczywiście pełniła swoją funkcję.

Nowelizacja uzależnia okres, w którym osoby zajmujące kierownicze stanowiska państwowe zachowują prawo do wynagrodzenia po odwołaniu ich ze stanowisk albo po zaprzestaniu pełnienia przez nie funkcji wskutek upływu kadencji, od tego, jak długo pełniły te funkcje.

Prawo do otrzymywania dotychczasowego wynagrodzenia przez okres trzech miesięcy będzie przysługiwało jedynie osobom, które zajmowały swoje stanowiska dłużej niż dwanaście miesięcy, wynagrodzenie za jeden miesiąc otrzymywałyby osoby, które pełniły swoje funkcje w okresie nie dłuższym niż trzy miesiące, a wynagrodzenie dwumiesięczne – osoby, które pełniły te funkcje w okresie dłuższym niż trzy miesiące, a krótszym niż dwanaście miesięcy.

Ustawa ma wejść w życie w dniu 1 stycznia 2005 r. Komisja rozpatrzyła ją w dniu 30 listopada 2004 r. i wnosi o jej przyjęcie bez poprawek, zgodnie z uchwałą zawartą w druku nr 850A. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę jeszcze pozostać na mównicy, bo zgodnie z regulaminem można teraz zadawać pani pytania.

Czy senatorowie chcieliby zadać jakieś pytania? Jest chętny.

Bardzo proszę, pan senator.

Senator Józef Sztorc:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Mam pewne pytanie do pani senator sprawozdawcy. Rozumiem, że ta ustawa jest uchwalana po to, żeby ograniczyć wydatki budżetowe na wynagrodzenia ludzi, którzy czasem tylko kilka dni zajmują stanowisko i później biorą odprawę.

(Senator Aleksandra Koszada: Tak.)

A czy nie zastanawiali się państwo w komisji nad tym – wczoraj ta sprawa była poruszana przy okazji rozpatrywania jednej z ustaw – że wszyscy ludzie czy też większość ludzi zajmujących kierownicze stanowiska zaczyna nagle chorować?

(senator J. Sztorc)

W różny sposób są te zwolnienia chorobowe dawane, ale choroby trwają przeważnie sześć czy dziewięć miesięcy. Czy nie myśleli państwo o tym, żeby coś z tym zrobić? Może trzeba by poddać szczególnej kontroli zwolnienia lekarskie osób zajmujących kierownicze stanowiska i idących na zwolnienia? Bo potem okazuje się, że kadra kierownicza w państwie to sami ludzie z chorobami, którzy ledwo żyją, a mimo to kierowali państwem.

Może parę słów na ten temat...

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę.

Senator Aleksandra Koszada:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Podczas posiedzenia komisji nie zajmowaliśmy się tym tematem, ale rzeczywiście padały takie stwierdzenia, tylko że nie było akurat posła sprawozdawcy ani przedstawicieli rządu. Generalnie jednak pojawiła się taka sugestia, że w ogóle kwestiom wynagrodzeń, nie tylko osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, ale również samorządowcom, szefom spółek itd., itd., należałoby się przyjrzeć, przeanalizować jakoś wszystkie te zasady... My jednak opiniowaliśmy tylko tę ustawę, w takim brzmieniu, w jakim została nam przedstawiona. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze zapytania do senator sprawozdawcy? Nie.

Dziękuję, Pani Senator.

(Senator Aleksandra Koszada: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako poselski projekt ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister gospodarki i pracy.

Witam podsekretarza stanu w tym ministerstwie, pana Piotra Kulpę. Zgodnie z naszym regulaminem chciałbym zapytać, czy chce pan zabrać głos. Jeśli tak, to prosiłbym tu, do nas.

(Senator Józef Sztorc: Stamtąd lepiej słyhać.)

I widać.

(Rozmowy na sali)

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Gospodarki i Pracy
Piotr Kulpa:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym podkreślić, że jest to projekt poselski, w związku z czym uwagi zgłoszone przez pa-

na senatora nie mogły być w żaden sposób uwzględnione przez rząd, ponieważ rząd nie brał w tych pracach udziału, a jeśli brał, to tylko poprzez wyrażenie swojej negatywnej opinii.

Chciałbym również podkreślić, że na posiedzenie komisji rząd nie został zaproszony, w związku z czym nie mógł wyrazić swojego negatywnego stanowiska wobec tej ustawy.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Zgodnie z regulaminem można zadawać pytania panu ministrowi.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Józef Sztorc:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, ponowię swoje pytanie i skieruję je do pana: czy resort, w którego kierownictwie pan pracuje, nie zastanawia się nad tym problemem, który poruszyłem, nad problemem tych naszych niedołączonych, chorych ludzi, którzy zaczynają chorować, gdy dowiadują się o odwołaniu ich ze stanowiska czy zakończeniu jakiejś misji w przedsiębiorstwie czy w samorządzie? Co resort na to? Czy nie należałoby się temu przyjrzeć? Może trzeba by powołać jakieś specjalne komisje lekarskie do weryfikacji zwolnień? Bo gospodarkę, samorząd i w ogóle państwo kosztuje to wiele, wiele milionów złotych.

Może byłby pan łaskaw przedstawić odczucia swoje czy resortu...

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Pan minister nie musi być łaskaw, to jest jego obowiązek.

(Senator Józef Sztorc: Oczywiście.)

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Gospodarki i Pracy
Piotr Kulpa:**

Przedstawię tę sprawę w trzech aspektach, Panie Senatorze.

Po pierwsze, to na pewno coś kosztuje, ale znacznie więcej kosztuje sytuacja, w której osoba niekompetentna albo taka, która nie jest darzona zaufaniem, podejmuje decyzje. Zwróćmy uwagę na dysproporcję między jednym i drugim. To jest pierwszy aspekt.

Drugi aspekt jest taki, że nie wolno łączyć kwestii odwołania z funkcji z rozwiązaniem umowy o pracę, ponieważ de facto odwołanie jest wypowiedzeniem umowy o pracę.

Jeśli chodzi o trzeci aspekt, powiem tak: może to nie jest argument odpowiedni do rangi tej

(podsekretarz stanu P. Kulpa)

ustawy, ale ten projekt odzwierciedla pewien sposób myślenia, pewną wizję państwa, która jest mi obca. Jest to mianowicie cięcie po kawałku władzy.

Jeśli uświadomimy sobie, że do funkcjonowania państwa potrzebne są trzy elementy: terytorium, ludność i władza, i popatrzymy na nasze państwo, to na poziomie teoretycznym możemy postawić uzasadnione pytanie: czy władza jeszcze istnieje? Przecież kluczowym elementem jest selekcja ludzi, którzy mają służyć danej instytucji. Pytam więc: czy w państwie takim jak nasze, czterdziestomilionowym, ten poziom nie został już dawno przekroczony, jeśli zwrócimy uwagę na te dysproporcje?

Jeśli zaś chodzi o choroby itd., unikałbym żartobliwego tonu, przynajmniej jeśli chodzi o pracę w rządzie, bo jest to praca naprawdę ciężka i jeśli ktoś się z nią zetknął, wie, że po dwóch latach wykonywania takiej pracy ludzie są wyczerpani. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze zapytania do pana ministra? Nie ma.

Dziękuję panu ministrowi.

Otwieram dyskusję.

Informuję, że nikt z państwa się nie zapisał do dyskusji i nikt nie złożył żadnego wniosku legislacyjnego.

W związku z tym zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia.

Dziękuję panu ministrowi za przybycie.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu osiemnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dziewięćdziesiątym posiedzeniu w dniu 25 listopada 2004 r., a do Senatu została przekazana również w dniu 25 listopada 2004 r. Marszałek Senatu w dniu 25 listopada 2004 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 846, a sprawozdanie komisji – w druku nr 846A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, senatora Mieczysława Mietłę, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Mieczysław Mietła:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister! Szanowni Państwo!

Mam przyjemność przedstawić państwu sprawozdanie z pracy Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych nad uchwaloną przez Sejm ustawą o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej – druk senacki nr 846.

Minęło zaledwie kilka tygodni od uchwalenia ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, oczekiwanej przez prawie całe środowisko przedsiębiorców, szczególnie właścicieli małych i średnich przedsiębiorstw. Ustawa ta, choć nie rozwiązała wszystkich problemów, została przyjęta z dużym zadowoleniem, wyszła bowiem naprzeciw oczekiwaniom i sugestiom przedsiębiorców i stworzyła w konsekwencji lepszy klimat współpracy z urzędami i instytucjami. Po jej wejściu w życie zostanie ograniczona ilość i dolegliwość kontroli, zostaną też uproszczone procedury, dzięki czemu powstaną lepsze warunki funkcjonowania i rozwoju wielu małych przedsiębiorstw.

Choć sama ustawa wejdzie w życie dopiero 1 stycznia 2005 r., już dziś wymaga nowelizacji. Problem został zauważony już podczas pracy nad tą ustawą w Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych na wcześniejszych posiedzeniach. Uznaliśmy jednak, iż nie będziemy podejmować własnej inicjatywy legislacyjnej w tym zakresie, dowiedziawszy się, że w rządzie i Sejmie rozpoczęto już odpowiednie prace zmierzające do wprowadzenia oczekiwanych zmian w ustawie.

Istota sprawy sprowadza się do tego, że art. 108 uchwalonej ustawy ogranicza lub wyklucza możliwość korzystania z funduszy pomocowych przez znaczną liczbę małych i średnich przedsiębiorstw. Zachodzi więc pilna potrzeba przyjęcia rozwiązań zgodnych z rozporządzeniem unijnym, które pozwolą tym przedsiębiorstwom skorzystać z pomocy w znacznie szerszym zakresie. Ma to kapitalne znaczenie wobec ogromnego zainteresowania tymi funduszami.

Omawiana ustawa o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej ma na celu rozszerzenie definicji małych i średnich przedsiębiorstw oraz zapewnienie im możliwości uzyskania pomocy publicznej. Zmiany zawarte w art. 110 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej nie dawały możliwości pełnego wykorzystania liberalnych rozwiązań przedstawionych przez Komisję Europejską. Co prawda prawo Unii Europejskiej nie reguluje ogólnej definicji przedsiębiorstw, ale komisja w dyrektywie z dnia 12 stycznia 2001 r. zaleca bardziej liberalne zapisy niż Sejm w przyjętej ustawie. Dzięki nowej ustawie takie możliwości już będą.

Zgodnie z nowym rozwiązaniem przedsiębiorstwa mogą występować o udzielenie im pomocy

(senator M. Mietła)

publicznej, pod warunkiem że spełniają warunki określone w załączniku do traktatu Wspólnoty Europejskiej. Dotyczy to przede wszystkim pomocy państwa dla małych i średnich przedsiębiorstw. Zaproponowane rozwiązania umożliwią większej liczbie polskich przedsiębiorców skorzystanie z różnych form pomocy publicznej.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! W imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych zwracam się do Wysokiego Senatu o przyjęcie ustawy bez poprawek, zgodnie z uchwałą zawartą w druku senackim nr 846A. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę jeszcze pozostać przy mównicy, ponieważ zgodnie z regulaminem przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zadawać panu pytania.

Czy są pytania do sprawozdawcy? Są.
Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Maria Szyszkowska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Jest oczywiste, że kulturę prawną narusza zbyt częsta zmiana przepisów prawnych. Stąd moje pytanie: dlaczego mamy dziś uchwalać tę ustawę, skoro wiadomo, że już za kilka tygodni ma nastąpić jej nowelizacja? Czy nie należałoby wprowadzić tych zmian już teraz?

Senator Mieczysław Mietła:

Pani Senator, może ja niezbyt precyzyjnie wyraziłem swoje myśli, ale chodziło mi o to, że została uchwalona ustawa, która jeszcze nie weszła w życie, a już jest zmieniana. Tylko że ta zmiana to jest właśnie omawiana nowelizacja ustawy, która wejdzie w życie 1 stycznia.

(Senator Maria Szyszkowska: Dziękuję bardzo.)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Zostanie to dodane do tamtej ustawy.
(Senator Mieczysław Mietła: Tak, tak.)

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania? Nie widzę chętnych.
Dziękuję panu senatorowi.

(Senator Mieczysław Mietła: Dziękuję bardzo.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była poselskim projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister gospodarki i pracy.

Witam panią podsekretarz stanu Irenę Herbst i pytam, czy chciałaby zabrać głos w tej sprawie.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Irena Herbst: Dziękuję bardzo.)

To znaczy „dziękuję, nie”?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Irena Herbst: Dziękuję, nie. Wydaje mi się, że wszystko już zostało powiedziane.)

Bardzo mi miło. Zgodnie z regulaminem senatorowie mogą jednak zadawać pani pytania.

Czy są zapytania do pani minister?

Bardzo proszę, Senatorze.

Senator Józef Sztorc:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Ja chciałbym zadać pani minister pytanie podobne do tego, które zadała panu senatorowi sprawozdawcy pani senator Szyszkowska: czy ministerstwo nie uważa, że błędem jest procedowanie nad ustawą, która jeszcze nie weszła w życie? My już dzisiaj nowelizujemy ustawę, która jeszcze nie obowiązuje. Co pani na to?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę, co pani na to, Pani Minister?
Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Irena Herbst:

Dziękuję bardzo.

Skoro dostrzeżono błąd, to wydaje mi się... Zresztą, nie jest to tak naprawdę błąd, zaraz to wyjaśnię. W każdym razie wydaje mi się, że lepiej to zrobić teraz niż potem, kiedy ustawa wejdzie w życie.

Ja jeszcze raz spróbuję odpowiedzieć, dlaczego zdecydowaliśmy się na tego typu nowelizację. Otóż problem polegał na tym, że niepotrzebnie w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej, a dokładnie w art. 108, została zastosowana szersza definicja, niż była potrzebna w tej ustawie. Niepotrzebnie dotyczyła ona kwestii, które nie były regulowane tą ustawą, a mianowicie spraw związanych z pomocą publiczną.

Ze względu na ogrom, wielkość, obszerność definicji małego i średniego przedsiębiorstwa, która nas obowiązuje na mocy rozporządzenia unijnego, w pracach nad ustawą o swobodzie działalności gospodarczej bardzo duże gremium – debatowało nad tym wiele osób przez wiele godzin – zdecydowało, że nie będzie się przytyczać dziewięciostronicowej definicji unijnej, a jest ona aż tak obszerna. Postanowiono więc zrobić w niej pewne skróty.

(podsekretarz stanu I. Herbst)

Robiąc skróty – a, jak mówię, chodziło o definicję określającą także zasady pomocy publicznej – pominięto jedną z kategorii przedsiębiorstw, nie chcąc zawężając tym samym możliwości pomocy. Dostrzegliśmy to dopiero niedawno, trzy tygodnie temu, dokładnie rzecz biorąc. Dlatego uznaliśmy, że póki ta ustawa nie weszła jeszcze w życie, lepiej się przyznać do błędu czy może raczej do niedopatrzenia, zresztą, prawdę mówiąc, to nie było niedopatrzenie rządu, ale Sejmu, ponieważ my w przedłożeniu rządowym proponowaliśmy tę rozszerzoną, dziewięciostronicową definicję – uznaliśmy, że tak należy to definiować. Sejm podzielił pogląd, że należy naprawić to niedopatrzenie, jako że na czterysta osób głosujących w sprawie projektu tej noweli, nad którą obecnie Wysoka Izba proceduje, czterysta było za, nikt nie wstrzymał się od głosu, nikt też nie głosował przeciw. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Minister.

Czy są jeszcze zapytania do pani minister? Nie, nie widzę zgłoszeń...

O, przepraszam bardzo.

Bardzo proszę, pani Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Pani Minister, ja chciałabym prosić o wyjaśnienie, czy ta zmiana ma związek z wykorzystaniem środków unijnych dla małych i średnich zakładów. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Tak. Ja słyszałem, że tak to było mówione.

Bardzo proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Gospodarki i Pracy
Irena Herbst:**

Tak, oczywiście. Dlatego też poprawiamy to, prostujemy ten błąd. Oczywiście tak, wprost dlatego.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Tak. Senator sprawozdawca mówił o tym.

Dziękuję.

Czy są jeszcze zapytania? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam, że nikt z państwa nie zapisał się do głosu i nie wniósł nic poważnego.

W związku z tym zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia.

Jeśli pani minister nie ma tu już żadnej pracy, to żegnam panią. Dziękuję.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Irena Herbst: Dziękuję bardzo.)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziewiętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o portach i przystaniach morskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na osiemdziesiątym dziewiątym posiedzeniu w dniu 19 listopada 2004 r. Do Senatu została przekazana w dniu 19 listopada 2004 r. Marszałek Senatu w dniu 23 listopada 2004 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie.

Przypominam też, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 836, a sprawozdanie komisji w druku nr 836A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, panią senator Czesławę Christową, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Jak tylko coś jest o wodzie albo morzu, to pani od razu się pojawia. Jak to miło, że jest coś tak stałego.

Senator Czesława Christowa:

Dziękuję, Panie Marszałku.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Bardzo proszę.)

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Mam zaszczyt przedstawić Wysokiemu Senatowi, w imieniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, sprawozdanie z posiedzenia komisji w sprawie ustawy o zmianie ustawy o portach i przystaniach morskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Projekt ustawy jest przedłożeniem rządowym powstałym w wyniku realizacji Strategii Antykorupcyjnej przyjętej przez Radę Ministrów 17 września 2002 r.

Projekt ustawy o portach i przystaniach morskich został skierowany do Sejmu RP w dniu 29 kwietnia bieżącego roku. Ustawa została uchwalona przez Sejm RP w dniu 19 listopada bieżącego roku.

(senator Cz. Christowa)

Głównym celem ustawy jest stworzenie bariery prawnej blokującej niekorzystną dla państwa i gmin portowych oraz mającą znamiona korupcji gospodarkę nieruchomościami położonymi w granicach portów i przystani morskich. Przypadki tego typu zjawisk zostały przedstawione w raporcie Najwyższej Izby Kontroli w kwietniu 2003 r.

Akcentowanym celem ustawy jest przyspieszenie i określenie terminu sprzedaży przez zarządy morskich portów udziałów posiadanych w portowych spółkach eksploatacyjno-usługowych z ograniczoną odpowiedzialnością powstałych w wyniku przekształcenia w latach 1991–1992 w jednoosobowe spółki akcyjne Skarbu Państwa państwowych przedsiębiorstw usług portowych: Zarządu Morskich Portów Szczecin-Świnoujście, Zarządu Morskiego Portu Gdańsk i Zarządu Morskiego Portu Gdynia. Aktualnie funkcjonujące na podstawie kodeksu spółek handlowych zarządy morskich portów, mianowicie Zarząd Morskich Portów Szczecin-Świnoujście, Zarząd Morskiego Portu Gdańsk oraz Zarząd Morskiego Portu Gdynia, powstały jako spółki akcyjne państwo-gminne o charakterze publicznym, non profit, w wyniku uchwalenia w dniu 20 grudnia 1996 r. ustawy o portach i przystaniach morskich. Po akcie inkorporacji z wymienionymi odpowiednio jednoosobowymi spółkami Skarbu Państwa zarządy morskich portów przejęły udziały w portowych spółkach eksploatacyjno-usługowych. W związku z tym faktem świadczące usługi portowe spółki nie są podmiotami wydzielonymi z podmiotów zarządzających, co sugeruje treść uzasadnienia do zmiany ustawy o portach i przystaniach morskich.

W celu ochrony mienia publicznego przed grupowymi i indywidualnymi interesami niezwiązanymi z rozwojem portów ustawa zakłada, iż przeniesienie własności użytkowania wieczystego albo oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości położonych w granicach portów i przystani morskich stanowiących własność Skarbu Państwa, jednostki samorządu terytorialnego albo podmiotu zarządzającego portem, wymagać będzie zgody ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa w porozumieniu z ministrem do spraw gospodarki morskiej. Odmowa udzielenia zgody może nastąpić ze względu na zagrożenie obronności lub bezpieczeństwa państwa, lub też ze względu na inny ważny interes publiczny.

Prawo pierwokupu przy sprzedaży oraz pierwszeństwo przy oddaniu w użytkowanie wieczyste nieruchomości portowych ma podmiot zarządzający portem, a następnie Skarb Państwa. W przypadku niepowołania podmiotu zarządzającego portem prawo pierwokupu przysługuje gminie.

Ustawa w przedłożeniu rządowym była przykładem ochrony prawnej mienia publicznego

oraz stwarzała możliwości stabilnych źródeł finansowania kapitałochłonnej infrastruktury portowej, dzięki której mogą funkcjonować małe i średnie przedsiębiorstwa usług portowych, tworząc konkurencyjny organizm portowy.

Komisja wniosła do przedłożenia sejmowego trzy poprawki. Pierwsza poprawka, o charakterze porządkującym terminologię ustawową, dotyczy zmiany określenia „podmiot zarządzający portem” na „podmiot zarządzający portem lub przystanią morską”. W ten sposób ujednotolica się terminologię stosowaną w ustawie.

Druga poprawka dotyczy wskazania właściwej gminy mogącej skorzystać z prawa pierwokupu nieruchomości w porcie morskim. Będzie to gmina właściwa ze względu na położenie nieruchomości, czyli gmina, w granicach której położony jest port.

Trzecia poprawka dotyczy daty wejścia w życie tej nowelizacji ustawy o portach i przystaniach morskich. Poprawka zmierza do tego, aby przepisy wprowadzające zwolnienie zarządów morskich portów z podatku od będących w ich posiadaniu nieruchomości i gruntów przeznaczonych na cele inwestycyjne wchodziły w życie z dniem 1 stycznia 2005 r. Wbrew propozycji rządowej, Sejm RP uchwalił jako datę wejścia w życie przepisów art. 2 i art. 4, dotyczących wprowadzenia zwolnień podatkowych, dzień 1 stycznia 2006 r., a więc o rok później. Komisja wnosi, aby ustawa w całej rozciągłości przepisów uzyskała moc obowiązującą od 1 stycznia 2005 r. W przeciwnym razie stracą sens założenia i cel, dla których ustawa powstała.

Na specjalną uwagę zasługuje powód, dla którego prace w Sejmie RP trwały około siedmiu miesięcy, to jest od 29 kwietnia do 19 listopada 2004 r. Odłożenie jeszcze o rok wejścia w życie przepisów ustawy chroniących przed korupcją oraz tworzących warunki budowy, rozbudowy i modernizacji państwowej infrastruktury portowej zapewniającej konkurencyjny rozwój małych i średnich przedsiębiorstw usług portowych jest niekorzystne dla państwa, a w długofalowym ujęciu strategicznym – także dla gmin portowych.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury wnoszę o przyjęcie przez Senat załączonego projektu ustawy o zmianie ustawy o portach i przystaniach morskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw wraz z poprawkami jednogłośnie przyjętymi przez komisję. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję. Dziękuję pani senator sprawozdawcy. Zgodnie z regulaminem senatorowie mogą teraz zadawać pytania pani senator sprawozdawcy. Senator Wittbrodt jako pierwszy.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Ja mam pytanie o to, czy było przez komisję brane pod uwagę stanowisko Zarządu Morskiego Portu Gdańsk dotyczące między innymi art. 5, w którym jest zapis o terminie zbycia udziałów – ten termin końcowy to 31 grudnia 2005 r. Zarząd sugeruje, że jest to czas za krótki i w związku z tym to zadanie jest niewykonalne. Czy ten temat był dyskutowany?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Senator Sztorc.

Senator Józef Sztorc:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pani Senator, ja bym się chciał dowiedzieć, czy my tą ustawą chcemy ratować resztki majątku portów morskich, nad którymi kontrolę ma Skarb Państwa. Czy jest pani w stanie powiedzieć, jak na dzień dzisiejszy to wygląda? Czy kontrolujemy jako Skarb Państwa wszystkie porty morskie, bałtyckie, czy też zostały one już...?

Jak sama pani powiedziała, ustawa ma chronić nas przed korupcją, przed takimi sprawami, a więc czy były już takie przypadki, że w jakiś ciemny, że tak powiem, niejasny sposób któryś majątek portowy został przejęty? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Są jeszcze inne zapytania? Nie widzę zgłoszeń. Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Czesława Christowa:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pani Senatorze, problem daty sprzedaży udziałów w spółkach eksploatacyjnych przez zarządy morskich portów nie był rozpatrywany na posiedzeniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury.

Pragnę jednak podkreślić, że są przygotowane założenia dotyczące nowej ustawy – będzie to przedłożenie rządowe zmierzające do całkowitego rozwiązania problemu zarządzania infrastrukturą portową, w tym terenami. Tam ten problem jest potraktowany w taki sposób, że udziały te mogą być sprzedane w okresie dziesięcioletnim.

Oczywiście pojawia się pytanie: dlaczego my teraz mówimy o dacie ograniczenia procesu przekształceń i sprzedaży udziałów, skoro oczekuje się zmiany i propozycji dłuższego okresu, w którym te udziały byłyby sprzedawane? Ja mogę przedstawić tylko swoją opinię: w związku ze

sprzedażą tych udziałów już dwukrotnie przedłużano te okresy i z mojego punktu widzenia, jako specjalisty, rok to za krótko, by ten proces miał w portach nastąpić. Dlatego może celowa byłaby poprawka w tym zakresie. My jednak jako komisja tego problemu nie rozpatrywaliśmy.

Jest za to inny bardzo poważny problem, o którym mówiłam, mianowicie wejście w życie tej ustawy. W Sejmie RP okres rozpatrywania tej ustawy został przedłużony – mam nadzieję, że niecelowo – o siedem miesięcy. No i stało się tak, że w grudniu rozpatrujemy sprawę, która ma wpływ na budżety gmin. I jest oczywiście kwestia zarzutu, czy mamy prawo wprowadzać zmiany zapewniające ochronę interesów zarządów morskich portów i dające im źródła finansowania poprzez pozostawienie pieniędzy na inwestycje portowe; czy mamy prawo rozpatrywać to w grudniu i wprowadzać od stycznia, skoro taki okres nie da gminom możliwości przygotowania się do ewentualnych zmniejszeń przychodów.

Otóż ja uważam i taka jest opinia komisji – przepraszam, że zaczęłam od siebie, ale to ja zaproponowałam komisji zmianę tej daty – że ta ustawa powinna wejść w życie od 1 stycznia. Mamy zresztą przykłady innych ustaw dotyczących budżetów gmin, które, choć dzisiaj rozpatrywane, mają wejść w życie od 1 stycznia. Wprowadzenie zasady, że ma to wejść dopiero za rok, to właściwie, z punktu widzenia praktyki, pozbawianie możliwości pozostawienia tych finansów na rozwój infrastruktury. A musimy przecież pamiętać, że to właśnie infrastruktura portowa tworzy warunki funkcjonowania małych i średnich przedsiębiorstw i wyłącznie interesy grupowe przyczyniają się do tego, by gminy, na zasadzie pompy zasysającej, zabierały to, co powinno zostać w portach na infrastrukturę. Docelowo te podatki i tak do nich wrócą, ale innymi drogami.

A jeżeli ta ustawa nie wejdzie w życie od 1 stycznia 2005 r., to porty w niektórych dziedzinach swojego funkcjonowania mogą mieć ograniczone możliwości. Nie zapominajmy, że jesteśmy w Unii, która dotuje swoje porty i która robiła to przez tyle lat – mamy na to przykłady, są rozprawy naukowe na ten temat, przygotowane także przez środowisko gdańskie. Mamy zestawienia mówiące o tym, jakie to są porty, ile otrzymały one od swoich rządów czy landów. My zaś nigdy nie dotowaliśmy naszych portów. A tu okazuje się, że do tego porty mają wyprowadzać swoje środki do gmin zamiast pozostawiać je na budowę, rozbudowę i modernizację infrastruktury.

Chciałabym podkreślić jeszcze jeden fakt z tym związany, mianowicie to, że gminy portowe miały ogromną możliwość włączenia się, aktywne, w system zarządzania portami, w tym infrastrukturą i terenami portowymi. Miały takie możliwości, bo kiedy pierwsza ustawa się ukazała – było to 20 grudnia 1996 r. – gmina Świnouj-

(senator Cz. Christowa)

ście miała 24,5% akcji w Zarządzie Morskich Portów Szczecin-Świnoujście, gmina Szczecin także miała 24,5% akcji, czyli udział publiczny, gminy wynosił 49%, a udział Skarbu Państwa – 51%.

Niekiedy zapomina się o tym, że zarządy morskich portów to nie są spółki, których celem jest maksymalizacja zysku i ewentualny długofalowy rozwój przedsiębiorstwa, ale ich celem jest zarabianie pieniędzy na budowę infrastruktury. A ponieważ są to spółki o charakterze publicznym, non profit, to – jako takie – mają także możliwości uzyskiwania funduszy z Unii Europejskiej. A jeżeli się zmniejszy ich przychody, ich możliwości finansowania, nie dając im nic w zamian, to rzeczywiście niedługo do gmin zaczną pukać te osoby, tysiące osób, które żyją z portów. Bo port to jest cały system gospodarczy – to nie jest tylko przedsiębiorstwo przeładunkowo-składowe, ale to jest spedycja, to jest transport, transport morski i wszystkie inne jego rodzaje.

Dlatego myślę, że przyjęcie poprawki dotyczącej tego okresu sprzedaży udziałów byłoby celowe i na pewno, ze względu na argumentację, którą przedstawiłam, nasza komisja by to przyjęła. Obawialiśmy się jednak, że w momencie, gdy proponujemy zbyt dużo poprawek, ta poprawka, która dla portów jest najważniejsza – myślę tutaj o poprawce dotyczącej wejścia ustawy w życie od 1 stycznia – miałyby mniejsze szanse.

Podkreślam, Panie Senatorze, fakt, że przy okazji analizy założeń tej nowej ustawy wszyscy prezesi zarządów morskich portów stwierdzili, iż okres tej transformacji powinien być przynajmniej dziesięcioletni, aby była ona efektywna i aby ustawa zadziałała właśnie antykorupcyjnie.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Dziękuję. Czy są jeszcze...)

To była odpowiedź na pierwsze pytanie, Panie Marszałku.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Aha, przepraszam.)

Jeśli mogę, to odpowiedziałabym na drugie, bo nie chciałam...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Tak.)

Ale to już będzie krócej. Ja przepraszam za tę zbyt długą może wypowiedź, ale...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Senator pytający opuścił salę.)

Ale ja odpowiem, bo na pewno w miejscu, w którym jest, nas słucha.

Mianowicie władztwo zarządów morskich portów powinno być o wiele szersze, niż jest obecnie. Teraz, średnio oceniając, to władztwo dotyczy około 49% całego obszaru znajdującego się w granicach administracyjnych portów, ponieważ nastąpił pewien proces niewłaściwej... No, nie chciałam tutaj oceniać tego procesu, niemniej jednak uwłaszczenie, które nastąpiło

w portach, zaszkodziło im. Doszło mianowicie do tego, że przedsiębiorstwa działające w granicach portu zostały uwłaszczone na tych terenach, które zajmowały, a następnie, kiedy przekształciły się w jednoosobowe spółki akcyjne Skarbu Państwa albo zaczęły proces przekształceń własnościowych, te uwłaszczone tereny stały się w księgach wieczystych ich własnością i stały się przedmiotem obrotu. W związku z tym doszło do tego, że powstały zarządy portów, których rola, zgodnie z intencją, miała być, na wzór portów zachodnich, bardzo ważna, a niestety, stały się one, o czym często mówiłam, takimi Janami bez Ziemi. Czyli nie mają władztwa na tych terenach, na których powinny je mieć, ponieważ de facto zostały one przyznane wcześniej, w 1990 r., przedsiębiorstwom funkcjonującym w granicach portu.

I dlatego założenia nowej ustawy zmierzają do tego, aby rozszerzyć, zwiększyć władztwo nad terytorium portowym, ponieważ obecnie działające przedsiębiorstwa prywatne, zresztą także państwowe – można wymienić które – nie inwestują w port, w ogólnie w dostępną infrastrukturę, nie działają po prostu na rzecz rozwoju portu, a często wprost przeciwnie – traktują tereny portowe jako źródło swoich krótkoterminowych przychodów, bez strategicznego myślenia o rozwoju organizmów portowych, które są ważnymi węzłami w systemie transportowym kraju.

Porty nie mogą być traktowane jak zwykle przedsiębiorstwa, bo są to organizmy leżące na granicy państw, bardzo ważne ze względu na naszą obecność, dawną i teraźniejszą, na morzach i w morskiej Europie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze zapytania? Nie ma.

Dziękuję pani.

(Senator Czesława Christowa: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister infrastruktury.

Witam podsekretarza stanu w tym ministerstwie, pana Witolda Edwarda Górskiego, i pytam, czy chciałby pan zabrać głos w omawianej w sprawie.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski:

Panie Marszałku, Wysoki Senacie!

Chciałbym podzielić się jedną wątpliwością. Chodzi o poprawkę trzecią, o to mianowicie, czy możemy wykreślić wyrazy po przecinku „które wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2006 r.”. Ta kwestia akurat dotyczy spraw podatkowych,

(podsekretarz stanu W. Górski)

zwolnienia od części podatku od nieruchomości, i wydaje mi się – nie wiem, czy mam rację – że nie wolno tego wykreślać. W tej sprawie chyba musieliby wypowiedzieć się prawnicy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Zdaje się, że to jest zapytanie do pani senator sprawozdawcy.

Bardzo proszę.

Senator Czesława Christowa:

Panie Marszałku, Panie i Panowie Senatorowie, Panie Ministrze, jeśli chodzi o wypowiedź prawników w tej sprawie, to ona miała miejsce – wczoraj konsultowałam tę poprawkę.

Chodzi o to, aby zwolnienie od podatków od nieruchomości, od terenów, które będą przedmiotem inwestowania, nastąpiło od 1 stycznia 2005 r., a zgodnie z przedłożeniem sejmowym miałyby to nastąpić rok później. Jedyna podnoszona tutaj wątpliwość dotyczy tego, że ustawa jest rozpatrywana zbyt późno, o czym mówiłam, i w związku z tym będą być może zastrzeżenia ze strony gmin, które już ustaliły swoje budżety. Ale to jest właśnie taka sytuacja, moi koledzy już o niej mówili przy okazji innych ustaw, że Sejm przetrzymuje ustawy przez wiele miesięcy, a potem przedstawia je w grudniu do rozpatrzenia naszej komisji, a my to robimy w ciągu jednego tygodnia. Nie możemy z tego powodu działać przeciwko interesom portów.

Ponieważ są też inne ustawy – nie chciałabym teraz... Przynajmniej ja zauważyłam dzisiaj trzy ustawy, które mają ten sam charakter. I była na to zwracana uwaga, i była prośba skierowana do pana marszałka Pastusiaka, aby wpłynął na przyspieszenie terminów rozpatrywania ustaw, szczególnie o takim charakterze, to znaczy o charakterze finansowym, ponieważ jest tego typu zastrzeżenie, być może uzasadnione.

Ale jeżeli będziemy tak postępować, to także inne ustawy należałoby wdrożyć dopiero 1 stycznia 2006 r., szczególnie tę o pomocy uczniom. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy pan minister chciałby jeszcze zabrać głos? (Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski: Nie, dziękuję bardzo.)

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wszystkich ograniczeniach związanych z zabieraniem głosu.

Na liście mówców widnieją dwa nazwiska.

Udzielam głosu panu senatorowi Wittbrodowi. Potem zabierze głos senator Mańkut.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo!

Jest to kolejna nowelizacja ustawy o portach i przystaniach morskich, która właściwie poprawia dotychczasowe przepisy, usuwa niedoskonałości. A to, co jest podkreślane, co jest niezwykle ważne, to prawa podmiotu zarządzającego portem oraz Skarbu Państwa w dziedzinie pozyskiwania nowych terenów, to także kwestia dotycząca nieodpłatnego użytkowania wieczystego. Tak że to są bardzo ważne, pozytywne elementy, i dlatego tę ustawę, jak myślę, trzeba jak najszybciej przyjąć.

Pani senator Christowa, mówiła, że jest pośpiech, że trzeba to jak najszybciej wprowadzić w życie, nie zmieniając istoty rzeczy. Wydaje się jednak, że nałożony na zarządy morskich portów warunek dotyczący praw zbywania do 31 grudnia 2005 r. udziałów w spółkach eksploatacyjnych... Chociażby ze względu na to, że obecnie trwa proces restrukturyzacyjny i już w tej chwili te porty uważają, że nie są w stanie wywiązać się z tego zadania, a przy tym, tak jak pani senator sprawozdawca mówiła, przygotowywane są nowe regulacje, w których przewiduje się, że będzie przyjęty okres dziesięciu lat, uważam, że już teraz – bo nie ma pewności co do tego, kiedy ten nowy przepis się pojawi – warto by właśnie w art. 5, a nie w artykule dotyczącym wejścia w życie ustawy, dokonać zmiany zapisu i przedłużyć ten okres.

I to jest mój wniosek. Przekażę go na piśmie panu marszałkowi. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Udzielam głosu senatorowi Mańkutowi.

Senator Władysław Mańkut:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Jak ważna jest ta nowelizacja ustawy, to dzisiaj zostało powiedziane. Jest to niezmiernie ważne dla rozwoju polskiej gospodarki morskiej, ale również dla rozwoju regionów czy przestrzeni gospodarczych w gminach. Chciałbym jednakże zwrócić uwagę na potrzebę bardzo wnikliwego przypatrywania się tym procesom, które będą prowadziły do zmiany władztwa czy własności w portach.

Chcę posłużyć się negatywnym właściwie przykładem. Otóż w porcie w Elblągu na początku lat dziewięćdziesiątych dokonano zmian we

(senator W. Mańkut)

władaniu. Tereny portowe otrzymało przedsiębiorstwo Żegluga Gdańska, wówczas państwowe, a dzisiaj już sprywatyzowane, i ono obecnie posiada te tereny. I właśnie na tych terenach znajduje się jedyne przejście graniczne, co znacznie komplikuje dostęp innych armatorów do przejścia, do przekraczania granicy, do odpraw.

I dlatego w moim wystąpieniu chciałbym zaapelować do ministerstwa, do resortu, jak również do gmin, które w przyszłości będą realizowały, wdrażały tę ustawę, ażeby na to zwrócić szczególną uwagę. To naprawdę, mimo kolejnych inwestycji w port morski w Elblągu, w okresie przejściowym bardzo poważnie komplikuje życie gospodarcze innym armatorom, którzy chcieliby korzystać z tego dobrodziejstwa. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu senatorowi.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku podaję, że pani senator Christowa złożyła swoje przemówienie do protokołu*, a senator Wittbrodt złożył na piśmie wniosek o charakterze legislacyjnym.

Zamykam dyskusję.

Pytam pana ministra, czy w związku chociażby z tą poprawką, chciałby jeszcze zabrać głos.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski: Tak, Panie Marszałku.)

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski:

Panie Marszałku, ja bym bronił terminu zbycia udziałów, to jest zaproponowanego terminu 31 grudnia 2005 r. Tak jak pani senator Czesława Christowa wspomniała, ten termin był już parokrotnie przesuwany, i teraz jest przesuwany po raz kolejny. Wydaje mi się, że to jest wystarczający okres na prywatyzację spółek portowych. Chcemy, żeby to był termin mobilizujący zarządy portów do działania, a nie w kółko i w kółko przesuwany.

Tak że apeluję raczej... Nie raczej – jestem za podtrzymaniem tego terminu.

Jeśli chodzi o wypowiedź pana senatora Mańkuta dotyczącą portu w Elblągu, to jest to prawda. Stało się tak, jak się stało. Wybieramy się tam, aby jakoś dopomóc temu portowi i rozstrzygnąć niektóre sprawy. Na 9 grudnia jesteśmy umówieni z prezydentem Słoniną, złożymy

wizytę w porcie i postaramy się, aby port w Elblągu znowu stał się portem o większym znaczeniu, czyli portem morskim. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Ponieważ w trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o portach i przystaniach morskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję panu ministrowi za wizytę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Uchwały Nr 90 – zmiana Umowy o utworzeniu Banku w celu przyjęcia Mongolii jako kraju operacji, podjętej przez Radę Gubernatorów Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju w dniu 30 stycznia 2004 r.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na osiemdziesiątym dziewiątym posiedzeniu w dniu 18 listopada 2004 r. Do Senatu została przekazana w dniu 18 listopada 2004 r., a marszałek Senatu w dniu 19 listopada 2004 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 832, a sprawozdania komisji w drukach nr 832A i 832B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, senatora Mieczysława Mietłę, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Mieczysław Mietła:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia sprawozdania z pracy Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych nad uchwaloną przez Sejm ustawą o ratyfikacji Uchwały Nr 90 – zmiana Umowy o utworzeniu Banku w celu przyjęcia Mongolii jako kraju operacji, podjętej przez Radę Gubernatorów Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju w dniu 30 stycznia 2004 r. .

Wysoki Senacie! Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju został powołany przez trzydzieści dzie-

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator M. Mietła)

więc państw w dniu 29 maja 1990 r., zaś sama umowa weszła w życie w dniu 28 marca 1991 r. z chwilą jej ratyfikacji przez 2/3 akcjonariuszy. Polska jest jednym z założycieli Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju, a podstawą prawną współpracy Polski z EBOR jest ratyfikowana umowa o utworzeniu tegoż banku.

W dniu 30 stycznia 2004 r. Rada Gubernatorów EBOR podjęła uchwałę nr 90, która wprowadza zmianę do art. 1 umowy o utworzeniu Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju. Wspomniana zmiana dotyczy włączenia Mongolii do grupy tak zwanych krajów operacji EBOR uprawnionych do otrzymywania finansowania z tego banku. Mongolia jest członkiem EBOR od 2000 r., ale nie została zaliczona do krajów, w których bank może prowadzić działania w zakresie operacji finansowych. Na wniosek premiera Mongolii Rada Gubernatorów EBOR przyjęła jednogłośnie uchwałę nr 90, włączając Mongolię do grupy krajów, w których EBOR będzie uczestniczył we wspieraniu działań gospodarczo-finansowych.

W związku z faktem, że proponowana zmiana dotyczy celu i funkcji banku, a także zwiększenia obszaru działania banku, konieczna jest akceptacja wyrażona przez wszystkie kraje i instytucje członkowskie EBOR. Wprowadzenie zmiany, to jest włączenie Mongolii do grupy tak zwanych krajów operacji EBOR, nie spowoduje obciążeń finansowych dla Polski, umożliwi natomiast EBOR wspieranie transformacji gospodarczej w tym kraju.

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych jednogłośnie postanowiła poprzeć omawianą ustawę. Zwracam się zatem do Wysokiego Senatu o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Dziękuję panu sprawozdawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych, panią senator Genowefę Ferenc, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Genowefa Ferenc:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Z upoważnienia Komisji Spraw Zagranicznych mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie komisji z posiedzenia, na którym rozpatrywano ustawę o ratyfikacji Uchwały Nr 90 – zmiana Umowy o utworzeniu Banku w celu przyjęcia Mongolii jako kraju operacji, podjętej przez Radę Gubernatorów Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju w dniu 30 stycznia 2004 r.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych szczegółowo omówił podstawy

wprowadzanych zmian, w związku z czym ja nie będę tego powtarzała.

Komisja wnosi o wyrażenie zgody na ratyfikację przez prezydenta RP omawianej zmiany do umowy.

Stanowisko komisji zostało przedstawione Wysockiej Izbie w druku senackim nr 832B. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Dziękuję, Pani Senator.

Zgodnie z regulaminem można senatorom sprawozdawcom zadawać pytania.

Czy są pytania? Nie widzę chętnych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych zostali upoważnieni minister spraw zagranicznych oraz minister finansów.

Zgodnie z art. 50 regulaminu pragnę zapytać obecnego na sali podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, pana Wiesława Szczukę, czy chciałby zabrać głos w tej sprawie.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wiesław Szczuka:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W imieniu rządu chciałbym jedynie poprzeć wniosek przedstawiony przez senatorów sprawozdawców.

W ten sposób, jak powiedziano, bez kosztów dla naszego kraju będziemy mogli otworzyć Mongolii dostęp do środków finansowych Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju i pozwolić temu bankowi spełniać jego podstawowe cele. A należą do nich: wspieranie procesu dochodzenia do gospodarki rynkowej i wspieranie prywatnej inicjatywy w krajach, które opierają się na zasadach demokracji i wielopartyjnych systemach demokratycznych. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Dziękuję.

Czy przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych, pan dyrektor Adam Halamski, chciałby zabrać głos?

(Dyrektor Departamentu Europy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Adam Halamski: Nie, dziękuję.)

Dziękuję.

Zgodnie z regulaminem chciałbym zapytać, czy senatorowie mają pytania do przedstawicieli rządu. Nie ma pytań.

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam, że nikt nie zapisał się do dyskusji.

Wobec tego zamykam dyskusję.

(wicemarszałek K. Kutz)

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o ratyfikacji Uchwały Nr 90 – zmiana Umowy o utworzeniu Banku w celu przyjęcia Mongolii jako kraju operacji, podjętej przez Radę Gubernatorów Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju w dniu 30 stycznia 2004 r. zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję. Dziękuję przedstawicielom rządu za przybycie.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego pierwszego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie zapewnienia swobód obywatelskich w związku z wyborami prezydenckimi na Ukrainie.

Przypominam, że projekt przedstawiony w druku nr 840 został wniesiony przez grupę senatorów. Marszałek w dniu 25 listopada 2004 r., zgodnie z art. 79 ust. 1 oraz art. 84 ust. 5 Regulaminu Senatu, skierował projekt do rozpatrzenia w pierwszym czytaniu do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz do Komisji Spraw Zagranicznych.

Pierwsze czytanie projektu uchwały zostało przeprowadzone zgodnie z art. 80 ust. 1 i 2 oraz art. 84 ust. 4 Regulaminu Senatu.

Na wspólnym posiedzeniu w dniu 1 grudnia 2004 r. komisje po rozpatrzeniu projektu uchwały przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie, zawarte w druku nr 840S.

Przypominam też, że zgodnie z art. 81 ust. 1 Regulaminu Senatu drugie czytanie projektu uchwały obejmuje przedstawienie Senatowi sprawozdania komisji o projekcie uchwały i przeprowadzenie dyskusji oraz zgłoszenie wniosków.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Spraw Zagranicznych, panią senator Annę Kurską, o zabranie głosu i przedstawienie wspólnego sprawozdania.

Senator Anna Kurska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przypadł mi honor przedstawienia państwu uchwały podjętej przez dwie połączone komisje, Komisję Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisję Spraw Zagranicznych, na wczorajszym posiedzeniu.

Przy tym pragnę powiedzieć na wstępie, że uważam, iż żaden naród tak jak Polacy nie jest w stanie wczuć się w atmosferę, jaka dotychczas panowała na Ukrainie, ponieważ sami przeżywalismy to nie tak dawno, bo piętnaście lat temu. I ten wiatr historii, który u nas wiał, przeniósł się teraz na Ukrainę. Tyle tytułem wstępu.

Czytam tekst uchwały:

„Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie zapewnienia swobód obywatelskich

w związku z wyborami prezydenckimi na Ukrainie.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej wyraża głęboki niepokój w związku z wyborami prezydenckimi na Ukrainie, a w szczególności łamaniem wyborczych procedur, groźbą użycia przemocy w stosunku do obywateli domagających się przestrzegania demokratycznych zasad, a także niebezpieczeństwem rozpadu państwa.

Nieoczekiwana siła i zakres protestu przeciw nadużyciom wyborczym, który objął już także strukturę państwa, jest historycznym wydarzeniem. Stanowi ono ważne ogniwo w rozwoju demokracji i społeczeństw obywatelskich w Europie. Postawa ta zasługuje na szacunek i wsparcie ze strony demokracji europejskiej w imię głęboko pojętego interesu Ukrainy i jej sąsiadów oraz całej Europy.

Wysoka świadomość obywatelska społeczeństwa ukraińskiego pokazuje wyraźnie, jak niezasłużona jest marginalizacja Ukrainy w polityce zagranicznej Unii Europejskiej.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się do parlamentów i rządów państw Unii Europejskiej, a także do Parlamentu Europejskiego o podjęcie efektywnych działań zmierzających do umocnienia struktur demokratycznych na Ukrainie.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski».

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Zgodnie z art. 81 ust. 2 Regulaminu Senatu pytam, czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić trwające nie dłużej niż minutę zapytania do sprawozdawcy komisji w związku z przedstawionym przez niego sprawozdaniem lub do upoważnionego przedstawiciela wnioskodawców.

Przypominam, że senator Anna Kurska jest również upoważnionym przedstawicielem wnioskodawców.

Proszę, czy są zapytania? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję, Pani Senator.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać przybyłego na nasze obrady podsekretarza stanu, pana Sergiusza Najara, czy chciałby zabrać głos w sprawie tego projektu.

Jeśli tak, to prosiłbym, żeby pan przyszedł do nas, ponieważ jest to taka ustawa manifestacyjna, niech więc pan minister też się do tego dołączy.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Sergiusz Najar:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Jest wielkim zaszczytem przemawianie z tej mównicy, stąd nie myślałem, że go dostąpię.

(podsekretarz stanu S. Najar)

Chciałbym powiedzieć w imieniu rządu, że z przyjemnością powitaliśmy projekt uchwały, uznając, że jest on bardzo ważnym dowodem wspólnej debaty publicznej nad wydarzeniami w sąsiednim kraju i wkładem w nią. Jest to też forma wsparcia dla działań władz, instytucji i obywateli Rzeczypospolitej Polskiej na rzecz demokracji i suwerenności Ukrainy.

Odnosząc się do projektu uchwały, który wczoraj był przedmiotem dyskusji na posiedzeniu komisji, także z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych, chcę powiedzieć, że sytuacja jest niezmiernie dynamiczna. Stąd pewne sformułowania czy pewne słowa być może wymagałyby większego sprecyzowania, ażeby uniknąć wrażenia, że w dniu 2 grudnia Senat Rzeczypospolitej Polskiej odnosi się do pewnych kwestii albo zauważa pewne kwestie, które być może dwadzieścia cztery godziny wcześniej na szczęście stały się nieaktualne.

Stąd też należałoby zapewne szczególnie kłaść nacisk – chodzi o ten niepokój, o którym mowa w pierwszym akapicie – na sytuację powstałą po wyborach. Rozumiem, że niepokój wzbudzają nie same wybory, ale to, co było skutkiem wyborów. Rozumiem bowiem – ośmielę się zwrócić na to uwagę – że nas niepokoi rezultat i przebieg wyborów, a nie same wybory. Może to jest kwestia interpretacji, ale zapewne tak należałoby to ocenić.

Być może z perspektywy dzisiejszego dnia sytuacja nie wymaga już tak ostrych stwierdzeń, tak ostrych słów, jak: „groźba” bądź „niebezpieczeństwo”, które użyte są w pierwszym akapicie. Pozostawiam jednak Wysokiej Izbie, rzecz jasna, określenie poziomu zaniepokojenia tym stanem rzeczy.

Jeśli mogę, Panie Marszałku, Wysoka Izbo, to skomentuję również użyte wyrażenie „nieoczekiwana siła i zakres protestu”. Mogłoby ono być traktowane jako forma oceny, w ten sposób, że ocenialiśmy jako Rzeczpospolita, jako najwyższe władze Rzeczypospolitej, iż społeczeństwo ukraińskie nie było zdolne do protestu o takiej sile i takiej skali. Stąd być może pozostawienie tego przymiotnika mogłoby zostać rozważone bądź też mógłby on zostać osłabiony, aby uniknąć jakiegokolwiek złego zinterpretowania.

Chciałbym też na koniec powiedzieć, że być może słuszna krytyka polityki zagranicznej Unii Europejskiej dotyczy nie samego faktu marginalizacji Ukrainy, ale niezauważania, niedoceniaenia Ukrainy, niewłaściwego uwzględniania jej interesów, co trochę wskazuje na sposób postępowania. Użyto, przepraszam, określenia, które raczej dotyczy kwestii socjologicznych, marginesu czy marginalizowania kogoś na zasadzie siłowego wypchnięcia poza obręb... Ale to, powtarzam,

jest kwestia raczej pewnych aspektów stylistycznych. Ważne, aby uchwała – jak również jej tytuł, który odnosi się do treści, jak rozumiem, znacznie szerszej, gdyż treść wykracza zdecydowanie poza aspekty swobód obywatelskich – była jak najlepiej zrozumiana jako bardzo pozytywny wkład działań Rzeczypospolitej, jej najwyższych przedstawicieli, jej wybitnych obywateli na rzecz przywrócenia demokracji i zachowania suwerenności Ukrainy.

To są komentarze, które chciałbym w imieniu rządu przedłożyć Wysokiej Izbie, wiedząc, że ta uchwała będzie jeszcze podlegać pewnym retuszom, pewnym poprawkom redakcyjnym. Stąd mogą one ewentualnie zostać uwzględnione w ostatecznej wersji tekstu, który będzie przez panie i panów senatorów dzisiaj przyjmowany. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Niech pan jeszcze zostanie, gdyż zgodnie z regulaminem będziemy mogli panu stawiać pytania. Ja pierwszy chcę właśnie coś powiedzieć.

Senator Kazimierz Kutz:

Ja się z panem zgadzam, to znaczy rozumiem, że pan uważa, że jest to uchwała, w której jest nadmiar emocji, i dlatego niektóre przymiotniki mogą być w związku z płynną sytuacją źle interpretowane. Chodzi o to, żeby wrócić do pewnego stopnia ogólności w uchwale, która by mogła to zabezpieczyć i być właściwie zrozumiana w związku z tym, co tam się jeszcze może stać. Tak rozumiem pańską intencję.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Sergiusz Najar:

Tak, Panie Marszałku, oczywiście. Na przykład wyrażenie „niebezpieczeństwo rozkładu państwa”. Nie wydaje się dzisiaj uprawniony pogląd, że państwo jest w niebezpieczeństwie rozpadu, niezależnie od inicjatyw, debat. Zapewne słowo „niebezpieczeństwo” mogłoby być użyte w wypadku znacznie bardziej niebezpiecznej sytuacji. Tego rodzaju określeń należałoby być może w tej uchwale uniknąć.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Tak, rozumiem. W związku z tym radzi pan, żeby to jeszcze raz poszło do obróbki, takiej, która by...)

Panie Marszałku, nie ośmielam się takich porad udzielać Wysokiej Izbie...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Nie, ale po to jest ta dyskusja...)

(podsekretarz stanu S. Najar)

Wydaje się, że pewne słowa można byłoby ewentualnie zamienić bądź też po prostu zlikwidować, żeby tekst był jasny w dniu 2 grudnia 2004 r.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Rozumiem, dziękuję.
Czy są zapytania do pana ministra?
Senatorze, proszę.

Senator Andrzej Anulewicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.
Powszechnie znana jest historia Ukrainy. Wiele tragicznych zdarzeń jest bardzo podobnych do tych w historii Polski. Znamy tragiczne karty historii stosunków polsko-ukraińskich. Dzisiaj na terenie Ukrainy dzieją się rzeczy – można powiedzieć – o znaczeniu historycznym, dziejowym. Jeszcze nie tak dawno temu miałem...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Ale ja bardzo proszę zmierzać do zadania pytania. Może się pan zapisać do dyskusji.)

Panie Marszałku, już zadaję pytanie, chcę tylko powiedzieć, że podczas wizyty na Ukrainie, reprezentując razem z panią senator Kurską Senat RP, miałem okazję obserwować nie tylko sprawy Polaków tam zamieszkałych, ale również wiele innych zjawisk.

Moje pytanie jest takie. Panie Ministrze, jaka polska racja stanu jest w tym, że tak bardzo dzisiaj angażujemy się w problematykę ukraińską, nie dając szansy, żeby Ukraińcy sami rozwiązali ten problem? Jaki jest interes Polski jako członka Unii Europejskiej, jakie interesy Unii reprezentujemy, będąc tam dzisiaj tak silnie reprezentowani? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Pani senator Kurska.

Senator Anna Kurska:

Chciałabym zapytać pana ministra, czy może pan stwierdzić, że teraz sytuacja na Ukrainie jest stabilna. Czy to, co jeszcze wczoraj było aktualne, dzisiaj jest już tak dalece nieaktualne, że rzeczywiście nie będzie niepokojów ani, powiedzmy, innych koncepcji opanowania sytuacji? Bo mnie się zdaje, że tam wszystko w dalszym ciągu jest płynne.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Czy są jeszcze inne zapytania? Nie ma.
Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Zagranicznych
Sergiusz Najar:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Dziękuję za oba pytania. Zacznę od drugiego pytania, jeśli panie senator i panowie senatorowie pozwolą.

Oczywiście z moich ust nie padło i nie padnie słowo „stabilność”, jeśli chodzi o sytuację na Ukrainie. I wydaje mi się, że sam fakt, iż będzie dzisiaj podejmowana uchwała, świadczy o tym, iż ta niestabilność trwa i będzie zapewne jeszcze jakiś czas trwała. Ale właśnie ta płynność sytuacji powoduje, iż kontakty, działania polityczne podejmowane przez Rzeczpospolitą, przez prezydenta, rząd, Sejm, Senat są adekwatne do rozwoju wydarzeń, a słowa, argumenty, deklaracje, zaangażowanie powinny być z tym związane. Czeka nas na pewno jeszcze wiele trudnych spraw, czeka nas na pewno jeszcze wiele trudnych dni, w których misja pana prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego i misja pana ministra Włodzimierza Cimoszewicza jako przewodniczącego Komitetu Ministrów Rady Europy będą kontynuowane przez nich osobiście bądź też pośrednio, przez ich doradców.

Jednak pewne procesy wskazują na to, iż obecna sytuacja być może nie wymaga użycia dzisiaj słów dotyczących gróźb czy niebezpieczeństw. Powtarzam, to jest kwestia interpretacji, momentu użycia słów. Trzy dni temu, zanim doszło do pierwszych rozmów kijowskiego „okrągłego stołu”, zapewne mogliśmy być bardziej zaniepokojeni. I może się tak znowu stać za kilka czy kilkanaście dni – obym się mylił – i zapewne wtedy głos Rzeczypospolitej będzie oczekiwany i wtedy będziemy mówić o groźbach i o niebezpieczeństwach, jeżeli misje dobrej woli Rzeczypospolitej, Unii Europejskiej, Rosji i innych krajów, które uczestniczą w dialogu pojednania, spalą na panewce.

I tutaj przeszedłbym do odpowiedzi na pierwsze dwa pytania. Polska racja stanu to jest przyjmowanie takich uchwał. Sejm Rzeczypospolitej, Senat Rzeczypospolitej, prezydent, rząd uważają, iż polską racją stanu jest zajmowanie wyraźnego stanowiska w sprawach dotyczących kwestii zasadniczych dla społeczeństwa w tak ważnym dla nas i blisko położonym kraju jak Ukraina. Właśnie ze względu na podobieństwo historii i właśnie ze względu na bliskość kulturową, na tradycję, na trudne fragmenty historii Rzeczypospolita nie może odwrócić się plecami i uznać, że to jest kwestia, którą pozostawimy samym Ukraińcom, to znaczy w ogóle się w tej kwestii nie wypowiemy.

Wszystkie ugrupowania polityczne i organizacje obywatelskie uczestniczą w tej debacie,

(podsekretarz stanu S. Najar)

z pomarańczowymi wstążeczkami, z pomarańczami i w różnych innych formach, w Polsce i na miejscu, na Ukrainie. I to jest właśnie polska racja stanu, aby Polacy poprzez to dali świadectwo swoim doświadczeniom, swoim wartościom, swojemu zaangażowaniu, swojemu rozumieniu demokracji i swobód obywatelskich, swoim piętnastu latom życia w III Rzeczypospolitej i przekonaniu, że po wejściu do Unii Europejskiej nie zapominamy o naszych sąsiadach, o naszych partnerach, nie tworzymy nowego muru, jakkolwiek transparentny i przepuszczalny by on był.

Stąd też interesem Polski w Unii Europejskiej jest właśnie mówienie o tym wschodnim wymiarze. Unia Europejska ma bardzo aktywny wymiar południowy i wymiar północny. Przypomnę tutaj słowa marszałka Senatu, pana Longina Pastusiaka, który właśnie niedawno zwracał uwagę na to, że wymiar zachodni Unii to są ryby Oceanu Atlantyckiego, a wymiar wschodni Unii Europejskiej to są ludzie, ludzie i jeszcze raz ludzie. I ja całkowicie podzielam opinię pana marszałka Senatu. To jest ten wymiar i w interesie Polski jest to, aby o tej perspektywie nie zapomnieć, szczególnie na kilka dni przed planowanym rozpoczęciem negocjacji w sprawie przyjęcia Turcji do Unii Europejskiej, właśnie teraz, kiedy przesądzone są kolejne daty akcesji, Bułgarii, Rumunii i prawdopodobnie Chorwacji, kiedy okazuje się, że Unia Europejska jest projektem politycznym i gospodarczym, który łączy wszystkich Europejczyków, niezależnie od wyznań, niezależnie od kultur.

A więc to jest oczywiście polska racja stanu, którą głoszą polscy parlamentarzyści w Parlamencie Europejskim, którą głosi rząd Rzeczypospolitej, i wydaje się, że jest pełne porozumienie większości sił politycznych Rzeczypospolitej, aby taką postawę przyjmować.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Dziękuję.

Czy są jeszcze zapytania do pana ministra?
Bardzo proszę.

Senator Wiesław Pietrzak:

Panie Ministrze! Stosunki polsko-ukraińskie na przestrzeni wielu lat były różne. Czy my wiemy dzisiaj – bo to może być przełomowy moment w tych stosunkach – jaki pogląd na sprawy stosunków polsko-ukraińskich czy ukraińsko-polskich ma Juszczenko? Czy wiemy, jaki ma on pogląd na niezałatwioną sprawę cmentarza Orląt

Lwowskich i wiele innych problemów, które dotychczas nie były rozwiązane, a jest szansa na to, żeby je w sposób jasny rozwiązać? Czy my zadawaliśmy takie pytania lub czy takie odpowiedzi już gdzieś padały?

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Proszę, Panie Ministrze. Wprawdzie nie jest to bezpośrednio związane z tematem, ale...

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Sergiusz Najar:

Rozumiem. To wszystko jest elementem interesu naszego państwa i zainteresowania publicznego.

Pan Wiktor Juszczenko jako premier, jako działacz polityczny, jako lider opozycji, jako kandydat na prezydenta wielokrotnie wypowiadał się na temat spraw polskich, spraw Polaków na Ukrainie, był o to pytany, uczestniczył w wiecach wyborczych i konferencjach. I niech odpowiedzią na to będzie wynik uzyskany przez niego w obwodach wyborczych, w których znaczną część stanowią Polacy. To jest pierwsza część mojej odpowiedzi, choć pośrednia.

Poza tym nie było naszym zamiarem, i chyba nie taka jest intencja pytania pana senatora, aby w czasie działań mediacyjnych negocjować z panem Wiktorem Juszczenką jego działania polityczne, jako potencjalnego przyszłego prezydenta, zgodne z jednostkowym interesem Polski. Tak samo my, jeśli chodzi o interesy ukraińskie w Polsce, staramy się zachowywać niezależnie od trudności. Stąd też, jak pan senator wie, całkiem niedawno Rada Ministrów – a zostało to podtrzymane publicznie – upoważniła ministra skarbu do dalszych negocjacji w sprawie prywatyzacji fabryki na Żeraniu, gdzie investorem mógłby się stać poważny ukraiński koncern. To też jest coś, co nie ma charakteru koniunkturalnego.

Jest sprawą niezmiernie ważną, żeby właśnie poprzez naszą obecność, poprzez budowanie zrozumienia i chyba zdecydowany wzrost sympatii dla Polaków, poprzez pojednanie w czynie, a nie w deklaracjach, dać do zrozumienia panu Wiktorowi Juszczence i jego formacji politycznej, obywatelom Ukrainy, ale również panu Wiktorowi Janukowyczowi i tym, którzy są przeciwni panu Juszczence, że również ukraińska racja stanu oznacza jak najlepsze stosunki z Polską, uregulowanie przykrych, a często tragicznych wręcz akcentów naszej historii i budowanie rzetelnych warunków współpracy. Polska postawa tam nie będzie nam zapomniana, nie będzie nam też wybaczona – mogę tak to przewrotnie sformułować

(podsekretarz stanu S. Najjar)

– ale bez wątpienia stanowi silny budulec w realiach stosunków polsko-ukraińskich. Dowodem tego są gesty zarówno tych miast, które – na przykład pan senator pytał o cmentarz – były, co tu dużo mówić, nie zawsze i niekonsekwentnie przychylnie polskim oczekiwaniom... To daje również perspektywę uregulowania innych kwestii, które są na agendzie.

Ale powtarzam, one stają się nikłe wobec stanu niestabilności, o który byłem pytany i stanu zagrożeń, których byliśmy świadkami kilka dni temu. Niemniej uważamy, że Polska, budując tam swoją pozycję, uzyskuje właściwy tytuł, właściwą pozycję do praktycznego rozwiązania kwestii, które mogłyby nas dzielić. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze zapytania? Nie ma.

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Sergiusz Najjar: Dziękuję, Panie Marszałku.)

Otwieram dyskusję i przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów w dyskusji, o konieczności zapisania się do głosu itd. oraz o obowiązku składania podpisanych wniosków.

Na liście mówców widnieją trzy nazwiska. Jako pierwszy będzie przemawiał senator Zdzisław Jarmużek, potem pan senator Wielowieyski i na końcu pan senator Mańkut.

Senator Zdzisław Jarmużek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pragnę złożyć poprawki do zgłoszonego przez dwie komisje projektu uchwały Wysokiej Izby.

Zgadzam się z wypowiedziami pana ministra, zwłaszcza z pierwszą częścią jego wypowiedzi, ponieważ o ile większość tej uchwały jest do przyjęcia, o tyle jej pierwszy akapit, a także tytuł – nie są. Ta uchwała już w samym tytule zawiera nieprawdę, bowiem jak dotąd nikt nie stwierdził na Ukrainie łamania swobód obywatelskich. Poza tym, jeżeli chodzi już o sam tekst, o ten pierwszy akapit, to nie stwierdzono też, aby władze groziły użyciem przemocy w stosunku do obywateli Ukrainy. A o tym mówi się, jak już powiedziałem, w samym tekście uchwały.

Ja wnoszę poprawki, które zmieniają tytuł w ten sposób, że kieruję na sprawy Ukrainy uwagę opinii publicznej, opinii europejskiej, a nie zwracam się do Ukrainy, nie pouczam, jak ma postępować, i nie oskarżam nikogo. Jest to sprawa wewnętrzna samej Ukrainy.

Dzisiejsza „Gazeta Wyborcza” przynosi informację, iż dziennik „Le Figaro” napisał we wtorek, że w sprawie Ukrainy jesteśmy – my, Polacy – tak samo mało neutralni, jak Rosjanie. Bądźmy rzeczywiście neutralni i życzliwi. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu senatorowi.

Proszę o zabranie głosu senatora Wielowieyskiego.

(Rozmowy na sali)

Senator Andrzej Wielowieyski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja w pełni podzielam pogląd mojego przedmówcy, pana senatora Jarmużka, że ta nasza uchwała będąca rodzajem opinii i jakiegoś apelu jest skierowana przede wszystkim do Zachodu, a nie do Ukraińców. I taka była też chyba myśl autorska nas, współautorów tej propozycji.

Ta propozycja wyszła od grupy senatorów: i od koleżanki Kurskiej, i od grupy – bo robiliśmy również drugi tekst, napisałem go z grupą moich kolegów. Wynikiem współdziałania jest właśnie ten wspólny tekst.

Muszę trochę... Przede wszystkim odnotowuję również, tak jak pan senator Jarmużek, że ten tekst w „Le Figaro” jest ważny, bo jest symptomatyczny. On jest symptomatyczny dla postaw części opinii europejskiej, a zwłaszcza dla niektórych dość poważnych odłamów opinii francuskich kół politycznych. Tam rzeczywiście implikuje się, że to jest po prostu polski interes państwowy, narodowy, który w niczym się nie różni od rosyjskiego podejścia do Ukrainy, że to jest taki pojedynek między Rosjanami a Polakami. Co nam do tego? Co nam do tego? Ani nie zabieramy głosu, ani się nie wtrącamy, to nie jest nasza sprawa, niech no tam się to samo wypali albo dalej coś będzie. Wprawdzie nawet w tym samym numerze są również inne opinie i tam też się nad tym toczy debata, ale jak znam tamte środowiska – nawet niedawno, dwa dni temu, byliśmy w ambasadzie francuskiej i też na ten temat rozmawialiśmy z Francuzami – to jest tam wyraźna rezerwa. I wydaje mi się, że ta uchwała powinna między innymi do tamtych ludzi być skierowana.

Ale teraz krótko i konkretnie, ponieważ było szereg propozycji i pana senatora Jarmużka, i pana ministra. Otóż bronilibym – może nie do końca, ponieważ poprawki zostały złożone i będziemy musieli je przedyskutować – pierwszego akapitu. Bronilibym pierwszego akapitu dlatego, że on został dobrze sformułowany.

Rzecz dotyczy wyborów prezydenckich w szerokim ujęciu. To zdarzenie miało swój wstęp, to, co było przedtem, a także to, co było w ich trakcie i to, co wydarzyło się potem, ale to wszystko dotyczy wyborów prezydenckich. W związku z tym to sformuło-

(senator A. Wielowieyski)

wanie jest właściwe. A decydujące dla wstrząsu opinii publicznej na Ukrainie, a także, skutkiem tego, jakiegoś wstrząsu i zaszokowania nas wszystkich, było właśnie to, że drastycznie naruszono procedury i zasady wyborcze. I to zostało tutaj powiedziane. I niezależnie od tego, co zdecydują Sąd Najwyższy czy „okrągły stół”, to nie ulega zmianie.

Zastanawiałbym się nad kwestią użycia przemocy w stosunku do obywateli, ale byłbym jednak tutaj jeszcze ostrożny, ponieważ nie zgadzam się z panem senatorem Jarmużkiem: jeżeli chodzi o tytuł, to nie powinniśmy tego przyjąć, dlatego że to łamanie procedur było łamaniem praw obywatelskich i łamaniem prawa w ogóle. A równocześnie to, o czym pan senator też wspominał, ale po prostu zwracam mu uwagę...

Panie Senatorze, istotnym elementem tego, co tam się działo, było naruszanie prawa w imię jakichś tam interesów i jakiejś wielkiej gry politycznej, przede wszystkim przez zastraszanie ludzi. Przede wszystkim przez zastraszanie ludzi w miejscach pracy, w szkołach, na uczelniach. To zastraszanie miało miejsce tam, gdzie można było je stosować, czyli na wschodzie, ale tak samo stosowano je w niektórych rejonach centralnych i zachodnich. I to była jedna z przyczyn nieoczekiwanego, że tak powiem, podważenia się społeczeństwa, które się wściekło. Nie tylko w związku z tym, że tam sygnalizowano, jakie są naruszenia itd., ale też w związku z tym, że stosowano bezpośredni nacisk psychiczny i straszenie. Całe szczęście – tu cały szacunek i uznanie dla społeczeństwa ukraińskiego – że nie doszło do rzeczy nieodwracalnych ani do jakichś konfrontacji krwawych i bardzo kosztownych. Ale zastraszano, kampania zastraszania i kampania nacisku biurokratycznego były i one stanowiły jedno z istotnych zjawisk, były istotną przyczyną tego protestu.

Dlatego tytuł jest na pewno też do obronienia, bo tu rzeczywiście chodzi... Możemy powiedzieć o prawach obywatelskich. W każdym razie jest to problem naruszenia czegoś bardzo istotnego dla obywateli. Więc ja powtarzam: co do pierwszego akapitu można by się zastanowić, ale ja tutaj bym był – że tak powiem, *sicher ist sicher* – ewentualnie jeszcze czujniejszy, jeśli chodzi o te sprawy bezpieczeństwa i stosunku do obywateli.

Proszę państwa i Panie Ministrze – co do tego rozpadu. Przede wszystkim podkreślam, że cała prasa, łącznie z „Le Figaro” – wszyscy oni piszą o rozpadzie. Janukowycz to głośno podjął, na grudzień jest zarządzane referendum w Doniecku i być może w innych miejscach. To są fakty. Ktoś tam grozi karami więzienia czy sankcjami, kontrakcją, ale to jest fakt, problem w tej chwili stoi. On jest bardzo groźny dla Rosji.

Mamy nadzieję, że zdrowy rozsądek zwycięży, nie tylko w Rosji – bo tam już postawiono uszy do

góry, że to groźne i niebezpieczne zjawisko – ale że na Ukrainie też chyba pójdą po rozum do głowy. Ale problem jest i można o nim powiedzieć. Dyskutuje się o nim i tam, i w całej Europie.

Bronię oczywiście naszej formuły, że to była rzecz nieoczekiwana. Wysoka Izba, byłem sprawozdawcą sytuacji ukraińskiej w Radzie Europy, składałem raport. Tych raportów dotyczących polityki, prawa, naruszeń prawa, było sporo. Wszystkie one... Jeździli tam eksperci, odbywały się różne narady i „okrągłe stoły”. Po tych wydarzeniach, które miały miejsce przy wyborach Kuczmy i wyborach parlamentarnych, nikt nie przewidywał tak ostrej reakcji, bo wtedy były naruszenia, były wydarzenia budzące wątpliwości, zasadnicze wątpliwości, ale reakcji nie było. Reakcja wystąpiła teraz, w związku ze skalą nacisku i tego lęku, który został przełamany.

Skoro pan senator Jarmużek złożył jednak te poprawki, to ja też złożę, Panie Marszałku, małą poprawkę do ostatniego akapitu, w której jest mowa o tym, że zwracamy się do parlamentów i rządów, do Parlamentu Europejskiego, a także do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, któremu w tej chwili Polska przewodniczy, więc nie ma tutaj co wymieniać tego przewodnictwa. Ale tam te dyskusje też trzeba podtrzymać. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Dziękuję.

Udzielam głosu senatorowi Mańkutowi. Potem zabierze głos pan senator Kulak, następnie pani Kurska i na koniec senator Zychowicz.

Senator Władysław Mańkut:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Nie sposób nie zgodzić się z moimi przedmówcami, że w istocie problemy wewnętrzne Ukrainy są jej wewnętrznymi problemami. Jednakże implikacje tej sytuacji wcale nie muszą być tylko wewnętrzne. I to chyba jest czymś oczywistym.

Przytoczone uwagi „Le Figaro”, jak zresztą zauważył też pan senator Wielowieyski, są w pewnym sensie typowe dla niektórych kręgów francuskich, jeśli chodzi w jakiś sposób o nasze polskie sprawy, dotyczące naszej polityki. To oczywiście może być elementem posiłkującym nasze rozważania o tym, czy i z jaką mocą powinniśmy reagować na tę sytuację.

Jednakże to właśnie polska racja stanu spowodowała, że tak zgodnie przyjęto na wspólnym posiedzeniu obydwu komisji ten projekt uchwały. Być może jest on jeszcze do dopracowania, może należy złagodzić pewne akcenty, ale na pewno jest to dla nas bardzo ważny projekt uchwały.

(senator W. Mańkut)

A ponadto wydaje się, iż właśnie wymiar wschodni polityki Unii Europejskiej wymaga od Polski aktywności na tym obszarze, bo przecież to my jesteśmy do tego może nie tyle upoważnieni, ile zobowiązani, również wewnętrznie. Była tu już mowa o naszej historii, która także ma znaczenie w tej kwestii.

I sprawa, którą wprowadzie pan minister był uprzejmy zauważyć – że może to nie marginalizacja Ukrainy w polityce zagranicznej Unii Europejskiej... Ale w ubiegłym tygodniu, kiedy byłem na posiedzeniu Komisji Budżetowej Parlamentu Europejskiego, były już znane sytuacje na Ukrainie i niestety nie zauważyłem odniesienia się do tych problemów, które już narastały.

Myślę, że ten zwrot jest w jakimś sensie uzasadniony, bo to też jest nasza racja stanu, to jest sprawa ważna dla Polski. I wierzę, że dzisiaj podejmiemy tę uchwałę właśnie w duchu dobrze pojętego interesu Polski. Dziękuję uprzejmie.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Kulaka.

Senator Zbigniew Kulak:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Na wstępie chciałbym powiedzieć, poinformować, że byłem obserwatorem wyborów z ramienia OBWE zarówno na Białorusi, jak i na Ukrainie w pierwszej turze. I jednak forma, w jakiej media przedstawiały nam w kolejnych dniach sytuację na Ukrainie, sugerowała, że była to jakby powtórka z Białorusi. Przeciwno temu chciałbym zdecydowanie zaprotestować.

Uważam, że jednak są to nieporównywalne systemy wyborcze, systemy liczenia głosów, procedur itd. To, co stało się na Białorusi, było ewidentnym skandalem. Sam byłem tego świadkiem i na ten temat wypowiadałem się publicznie.

Nie pojechałem jako obserwator na Ukrainę w drugiej turze wyborów dlatego, że uważałem, iż nam, obserwatorom, praktycznie bardzo trudno będzie schwycić kogoś za rękę przy ewentualnych manipulacjach. Procedury na Ukrainie, wielopartyjność, możliwość manifestowania poglądów, czy w każdym razie opowiadania się za takim czy innym kandydatem, kwestia pieczęci na urnach, kwestia samych kart wyborczych, które są numerowane i każdy wyborca kwituje odbiór karty wyborczej, tak że można nawet ustalić w lokalu wyborczym, o której godzinie on tę kartę pobrał, bo to są bloczki po sto czy dwieście sztuk, które idą następnie do jakiegoś sejfu

i pojawia się następny bloczek – te wszystkie sprawy są niewątpliwie zdecydowanie bardziej dopracowane niż to, czego byliśmy świadkami na Białorusi. Niemniej jednak oczywiście zabieram głos w tej chwili dlatego, że przede wszystkim chciałbym, byśmy tę uchwałę podjęli wspólnie i – ciągle mam taką nadzieję – jednomyślnie.

Wydawało nam się wczoraj rano, kiedy ten tekst przygotowywaliśmy, że jest to tekst na wczoraj rano optymalny. Wysłuchałem z dużym zainteresowaniem uwag pana ministra, choć wczoraj obecny na posiedzeniu przedstawiciel resortu nie zabierał głosu, bo też najprawdopodobniej dopiero w ciągu kolejnych godzin, na podstawie informacji, które z Ukrainy napływały, te dzisiejsze sugestie były przemyślane, jeśli mogą tak powiedzieć.

W związku z tym, skoro już posypały się poprawki, będziemy jeszcze raz nad tym dokumentem się zastanawiać. I żeby nie zamykać drogi do wprowadzenia pewnych sugestii, które pan minister z tej trybuny zasygnalizował – bo taka jest procedura w Senacie, że sugestie pana ministra niestety już nie mogą być dzisiaj rozpatrywane – ja, rzucając w pewnym sensie koło ratunkowe, chciałbym tutaj zaproponować wobec tego dwie poprawki, nad którymi się zastanowimy i które albo przyjmiemy, albo nie. Ale chodzi o to, żebyśmy sobie tej drogi nie zamknęli.

Pierwsza to propozycja wykreślenia jednak tego słowa „nieoczekiwaną” i rozpoczęcia tego drugiego akapitu po prostu słowami: siła i zakres protestu przeciw nadużyciom wyborczym – oczywiście z tą argumentacją, którą pan minister tu prezentował.

I druga propozycja, którą chciałbym zgłosić, dotycząca akapitu kolejnego, trzeciego: wysoka świadomość obywatelska społeczeństwa ukraińskiego pokazuje wyraźnie, jak niezaskuszony był brak zainteresowania Ukrainą w polityce zagranicznej Unii Europejskiej – to w zgodzie z tym, co pan minister przed chwilą mówił.

Pani Marszałek, prosiłbym też o uwzględnienie wniosku, który chciałbym formalnie teraz z tej trybuny złożyć. My naprawdę chcielibyśmy na tym posiedzeniu tę sprawę zakończyć: uchwalić to i zamknąć. Nie chcemy absolutnie, w żaden sposób, już teraz jej przeciągać, żeby nie było takiego wrażenia.

W związku z tym proszę panią marszałek o wyrażenie zgody na to, żebyśmy jeszcze na tym posiedzeniu odbyli posiedzenie połączonych komisji i żeby nad ostatecznym tekstem odbyło się głosowanie w jutrzejszym bloku głosowań. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Myślę, że nikt z nas nie ma wątpliwości, iż jest zasadne, aby na tym posiedzeniu ta uchwała została podjęta.

Serdecznie proszę o zabranie głosu panią senator Kurską.

Senator Anna Kurska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Chętnie przyjmuję krytykę, jeżeli jest uzasadniona, jeżeli rzeczywiście zmienia się sytuacja – a zmienia się jak w kalejdoskopie, niemalże z godziny na godzinę, i to, co jeszcze wczoraj było jak najbardziej aktualne, dzisiaj faktycznie w pewnym zakresie musi ulec zmianie.

Bołą mnie jednak tego typu zarzuty, jakie postawił mi pan senator Jarmużek, mówiąc, że pouczamy Ukrainę, ostrzegamy Ukrainę. Pytam: gdzie to jest w tekście? Proszę mi to pokazać. To są bolesne rzeczy, bo jeżeli człowiek się do czegoś przyłoży i rzeczywiście z sercem podejrze, jest poparcie większości senatorów, bo też odczuwają taką potrzebę...

W końcu jesteśmy najbliższymi sąsiadami Ukrainy, to są nasi partnerzy. Historia Polski i Ukrainy jest tak bolesna, tyle ran spowodowała, a teraz wreszcie jest okazja zasypać rowy, zawiesić topory. I tak trzeba podejść do tej sprawy, a nie mierzyć wszystko miarką aptekarską i w taki bardzo przyziemny sposób.

Ja naprawdę jestem zbulwersowana tego typu krytyką. Chętnie przyjmuję wszystko, co ma jakieś uzasadnienie. Może podchodzę do tego w sposób emocjonalny, ale chcę, ażeby państwo wiedzieli, że to nie jest sprawa jednego przecinka czy jednej kropki, tylko tu panuje po prostu jakiś duch partnerski, duch przyjacielski, który nas teraz powinien połączyć z Ukrainą – ona też przeżyła bardzo dużo w okresie, kiedy był Związek Radziecki. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Zychowicza.

Przepraszam bardzo pana senatora, wcześniej udzielił głosu panu senatorowi Jarmużkowi. Jak rozumiem, w kwestii formalnej?

Senator Zdzisław Jarmużek:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pani Senator, niepotrzebnie pani się poczuła dotknięta, ponieważ – no może to niezbyt wyszło w mojej wypowiedzi, bo ja dosyć krótko mówiłem – ja miałem na myśli całość spraw, które się toczą na Ukrainie, nie tylko z naszym udziałem. I to, co my do tej pory robiliśmy, przedstawiciele naszych partii, przemawianie na wiecu, to wszystko było w tle tego, co ja powiedziałem.

Nie stawiałem pani senator zarzutów, że ta uchwała poucza, choć stwierdza pewne fakty, które, jak już powiedziałem, moim zdaniem nie tylko... No są nieprawdziwe, prawda.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Bardzo serdecznie proszę, aby takie dyskusje odbywały się podczas posiedzenia komisji, które niewątpliwie nastąpi w związku z licznymi koncepcjami zmian w zapisie projektu uchwały.

Pan senator Zychowicz. Bardzo proszę, Panie Senatorze,

Senator Zbigniew Zychowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Ja jestem dumny z tego, że Polska wzniosła się ponad urazy. Polska miała wielki rachunek krzywd z Niemcami, rachunek, którego bilans, że tak powiem, był oczywiście po stronie niemieckiej – po piętnastu latach otwartej współpracy, dialogu, szczerości, możemy mówić, że znormalizowaliśmy nasze stosunki.

Rachunek krzywd, nie zważając po której stronie, między Polską a Ukrainą był znacznie mniejszy, ale był: resentymenty, stereotypy, uprzedzenia. Ukraińcy z trudem podejmowali dialog, przypomnę kwestie sporne, jak Cmentarz Orłąt, rzeź wołyńska. I dlatego jestem dzisiaj dumny, że my, Polacy, mimo to wszystko, co było złe w naszych stosunkach, postrzegamy dzisiaj Ukrainę jako sąsiada, jako partnera, któremu chcemy uutorować drogę do rodziny demokratycznych narodów Europy, chcemy mu pomóc.

W moim województwie i w Polsce jest liczna diaspora ukraińska. Ukraińcy w moim województwie mówią, że czują się świetnie, że chcieliby propagować ten przykład koegzystencji między Polakami a Ukraińcami na inne rejony, podając jako egzemplum województwo podkarpackie i graniczący z nim obwód. Gdyby od nas brali lekcje, byłoby lepiej.

To Polska wymogła na Unii Europejskiej podjęcie jednogłośnego stanowiska w sprawie wyborów na Ukrainie. Przypomnę postulat premiera Belki i ministra Cimoszewicza – gdyby nie ten postulat, gdyby nie ta odważna inicjatywa dzisiaj prawdopodobnie nie byłoby w ogóle problemu, bo nikt by nie podnosił tej kwestii. Za bardzo ważny uznaję akapit dotyczący właśnie zainteresowania Unii Europejskiej tą sprawą. Unia Europejska marginalizowała Ukrainę i na nic zdały się nasze wysiłki w tej materii w przeszłości.

Senator Jarmużek podniósł tutaj kwestię francuskiego dziennika „Le Figaro”. Stanowisko Francji w tej materii, proszę państwa, nie tylko w mojej ocenie, ale w ocenie wielu, to kolejne egzemplum osobliwej polityki Francji. Przypomnę, że Chirac powiedział do nas kiedyś: mieliście okazję cicho siedzieć.

Ja niedawno uczestniczyłem w szczycie Rosja – Unia Europejska, właściwie nie w szczycie, w takim spotkaniu: Rosja – Unia Europejska, zorgani-

(senator Z. Zychowicz)

zowanym przez Fundację Fridricha Eberta. Każdy z mówców niemieckich i innych obcokrajowców, oprócz Rosjan, podejmował kwestię wyborów na Ukrainie, stawiając to przed inną ważną kwestią: partnerstwo między Rosją a Unią Europejską. Europejczycy z Zachodu, w tym również ja, mówili, że mieliśmy do czynienia z fałszerstwem albo z dużymi nieprawidłowościami. Rosjanie z nielicznymi wyjątkami mówili, że wszystko było okay. Pojawiły się nawet głosy ze strony rosyjskiej, które odebraliśmy z zażenowaniem, że studentom ukraińskim płacono, aby wychodzili protestować. Jeden z redaktorów naczelnych, redaktor naczelny moskiewskich „Wremii” uznał, że to jest kłamstwo. No miał dużo odwagi.

A więc, proszę państwa, to, co dzisiaj podejmujemy, jest dla nas ważne. Niemcy zmieniają swoje stanowisko, przypomnę słowa Gerharda Schroedera, ale też innych polityków, że stosunki z Rosją, i Europa, i polityka, to nie tylko ropa i gaz, ale to coś więcej. Suwerenna i demokratyczna Ukraina to nie jest tylko postulat, który wynika z naszych narodowych interesów, ale jest to również forma naszego wystąpienia, Polaków, którzy zawsze postulowali demokrację, wolność narodów. Nie będę tu przypominał ważnych kart z naszej historii. Wspomnę tylko, że myśmy otrzymali wielką pomoc, i moralną, i inną z Zachodu, przed demokratycznymi przemianami w Polsce i w ich trakcie. I dzisiaj jesteśmy wdzięczni Zachodowi i powinniśmy w formie wdzięczności propagować tę postawę i walczyć o to, by inne narody mogły również dołączyć do grona demokratycznych państw Europy.

I w tej ważnej debacie nie powinno zabraknąć głosu Izby refleksji, czyli Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Andrzeja Jaeschkego.

Senator Andrzej Jaeschke:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Ja chciałbym się raczej podzielić pewnymi refleksjami i uwagami na tle dyskusji i tego, jak się o całym syndromie spraw ukraińskich dzisiaj mówi.

Pochodzę z Polski południowo-wschodniej i tak, jak mi się wydaje – a mam pewien jakby odbiór – im bliżej wschodniej naszej granicy, tym mniej entuzjazmu dla tego naszego entuzjazmu. I to musimy brać pod uwagę.

Ja oczywiście w pełni zgadzam się z projektem rezolucji i poprę go, ale mam świadomość, że rachunki różnego typu są w świadomości społecz-

nej, przynajmniej części naszego społeczeństwa na tym terenie, dosyć silne i to też będzie wymagało pewnej pracy wewnątrz, a nie tylko na zewnątrz.

Zastanawiam się jako polityk co poza tą, powiedzmy, kwestią ideową, kwestią pewnych zasad, Polska zyskuje, angażując się, prezentując takie, a nie inne stanowisko. I myślę, że zyskujemy bardzo wiele, zyskujemy przede wszystkim to, że Europa, również ta Zachodnia, również nasi partnerzy z Unii Europejskiej, no w istocie rzeczy, Szanowni Państwo, potraktowali nas, Polskę, nasze władze, jako tych, którzy najlepiej rozumieją tę problematykę. Stąd też obecność pana prezydenta na Ukrainie i prezydenta Adamkusa z Litwy. Żaden inny przywódca państwowy z Unii Europejskiej tam się nie pojawił, poza Javierem Solaną, ale to z innego tytułu. To na pewno niewątpliwie buduje pewien obraz Polski w Unii Europejskiej i tego typu artykułami, jak ten w „Le Figaro”, nie należy się przejmować. Francuzi mają fobię antypolską, z kolei odwrotność fobii rosyjskiej... No to są Francuzi, ja to szanuję, nie krytykuję, tylko wskazuję fakty. Poza tym jeżeli misja naszych władz przyniesie sukces, to my tego typu dobre usługi będziemy mogli zapewne świadczyć w jeszcze nie jednym przypadku i być może w innych sytuacjach do Polski będą się zwracać również inni z propozycją takich usług.

No i oczywiście – co może już nie wszystkich cieszyć rzecz jasna, nawet na tej sali – wzrasta rola i ranga prezydenta Rzeczypospolitej Polski. Mnie to oczywiście ogromnie cieszy. To jest wręcz nieprawdopodobne podsumowanie jego aktywności międzynarodowej i reprezentowania Polski w ciągu dwóch kadencji.

Ale oczywiście jako polityk muszę mieć tę świadomość, że po załatwieniu sporu tam istniejącego my nie będziemy mogli zatrzymać się na tej pierwszej czy drugiej literze alfabetu. My będziemy musieli stać się orędownikiem Ukrainy, jeśli chodzi o jej starania wstąpienia do Unii Europejskiej. Nie będzie można powiedzieć w pewnym momencie: panowie jest spokój, to teraz *ad Kalendas graecas* ta sprawa. A to już rzecz jasna będzie miało pewne implikacje dla nas. Jaki tu jest obiektywny interes Polski, a jaki obiektywny interes Ukrainy? No to będą interesy w pewien sposób sprzeczne i my musimy mieć tego świadomość.

Pan minister powiedział, że może być tak – chyba że źle zrozumiałem – iż nasze zaangażowanie się w problemy Ukrainy doprowadzi do rozwiązania pewnych problemów dwustronnych. Już kiedyś ktoś powiedział, że nowe prezenty nie niwelują starych urazów. I co do tego nie ma złudzeń – żadne nasze zachowania, które my będziemy tutaj prezentować, nie zlikwidują istniejących starych urazów. I nie tylko dlatego, że – bądźmy szczerzy, to są fakty u nas odnotowywane – na zachodniej Ukrainie kandydat Juszczen-

(senator A. Jaeschke)

ko oparł się również na najbardziej antypolskich siłach nacjonalistycznych. To przecież ten kandydat w czasie kampanii wyborczej odsłaniał pomniki Ukraińskiej Powstańczej Armii – no konotacja z mojego terenu jest tutaj oczywista. Przecież kiedy był premierem, nie mogliśmy – a to już znam z Krakowa – podejmować działań odnośnie Cmentarza Łyczakowskiego, bo było wszystko blokowane. I ja nie mam złudzeń, że to nam wcale nie poprawi sytuacji, a być może ją pogorszy, no bo przecież nowy prezydent, którym prawdopodobnie w drugiej turze zostanie, będzie musiał spłacać dług wdzięczności w stosunku do tych, którzy go poparli.

A więc, proszę państwa, o co chodzi? A poza tym no nie jesteśmy za... I będę tu zmierzał do tego, żeby w ogóle sformułowanie „o rozpadzie państwa” tam się nie pojawiło, bo to może być samoświadczająca się prognoza. Proszę państwa, to nie tylko chodziłoby o to, że pojawiłoby się u nas parę milionów uchodźców, ale również to, że byłby to sygnał, że w Europie można dzielić państwa, nie państwa federacyjne, tylko państwa już unitarne. Konsekwencje tego mogłyby być bardzo daleko idące.

Reasumując, powiem tak: w moim osobistym odczuciu... Ja będę pracował nad tą rezolucją i popieram to, co się dzieje na Ukrainie, nie ze względu na to, że sympatyzuję z ekipą Juszczenki, bo w moim osobistym odczuciu te dwie ekipy w istocie rzeczy nie za bardzo się między sobą różnią. I jedna jest oligarchią polityczną, i druga też jest oligarchią polityczną, która w sumie ma mało wspólnego z demokratycznymi standardami. Ale będę robił to dlatego, że te polityczne gry uruchomiły nie do końca zapewne chciany, a na pewno nieprzewidywany przez obydwie strony proces budowania na Ukrainie społeczeństwa obywatelskiego i procesów demokratycznych. Ten proces przerośnie na pewno w pewnej perspektywie i jednego, i drugiego, ktokolwiek by tym prezydentem był. A więc robimy to dla budowania społeczeństwa obywatelskiego. Nie robimy tego po to, a również takie głosy są formułowane, żeby zdobywać punkty w naszej rozgrywce z Federacją Rosyjską; nie robimy tego dlatego i bardzo się cieszę, że w tym projekcie nie ma tego typu odniesień. Po prostu robimy to dlatego, że nie traktujemy spraw demokracji, demokratycznego społeczeństwa instrumentalnie, traktujemy to jako fundament naszego działania na arenie międzynarodowej. I z tym przekonaniem będę dalej pracował na tym projektem. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Zapraszam pana senatora Matusiaka.

Senator Ryszard Matusiak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Uchwała na wskroś na czasie i na miejscu. Ona zawiera przesłanie, że na Ukrainie rodzi się społeczeństwo obywatelskie, żądające wolności, żądające poszerzenia swoich praw, a można też mówić, że jeszcze innych swoich roszczeń. Ale ja chcę tu poruszyć jeden bardzo przykry problem, związany z tą właśnie uchwałą, a Izbie zapewne nieznamy.

Otóż dzisiaj niecałe cztery godziny temu w Parlamencie Europejskim toczyła się debata na temat: jak parlament, zaznaczam, że Parlament Europejski, podejdzie do sprawy oceny wyborów na Ukrainie? I cóż się tam wydarzyło? Otóż wydarzyła się rzecz bardzo smutna. Jeden z posłów, z nazwiska muszę go wymienić, pan Michał Kamiński z PiS, zachował się w sposób co najmniej dziwny, tak bym to nazwał, chociaż dla mnie to jest skandaliczne. Otóż on przedstawicielowi parlamentu Polski, przedstawicielowi Ligi Polskich Rodzin, jednemu z przedstawicieli i wiceprzewodniczącemu europejskiej komisji, która z ramienia Unii Europejskiej śledziła wybory na Ukrainie, kiedy ten poruszył problem Ukrainy i to, jak Unia Europejska ma wyważyć pewne akcenty, czy ma się opowiedzieć za kimkolwiek, czy nie, w tych wyborach... I cóż on powiedział? On powiedział, przytaczam dokładnie, żeby posłowie Ligi Polskich Rodzin zajęli się antysemityzmem tudzież innymi działaniami w Polsce, bo w Polsce to jest. Proszę państwa, jak to może korespondować z czymś takim, kiedy my mówimy o rzeczy ważkiej... Wczoraj żeśmy tu mówili o mniejszościach narodowych, jak to dziwnie z tym koresponduje.

Ja jestem za tą uchwałą, chcę to jasno powiedzieć państwu i prasie.

(*Sygnał telefonu komórkowego*)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę o wyłączenie telefonów. Nawet jeżeli słyhać Szopena, to trochę przeszkadza.

Bardzo proszę.

Senator Ryszard Matusiak:

Mój nie dzwoni, ja go po prostu dodatkowo wyłączam, żeby się przypadkowo nie włączał, Pani Marszałek.

I teraz, ze smutkiem to mówię, bo to mnie wcale nie cieszy, mnie to bardzo mocno smuci, otóż na forum Parlamentu Europejskiego ja czuję się Polakiem, który mówi, że mamy... ja mam postawę antysemicką. To już nie jest proszę państwa taka sobie rozmowa. I właśnie w kontekście dążenia do tego, żebyśmy my pomogli Ukraińcom być sobą, jakże to przewrotnie brzmi.

Proszę państwa, nie chciałem zabierać głosu...

(*Senator Krystyna Sienkiewicz: To dlaczego pan zabiera?*)

(senator R. Matusiak)

...ale w związku z tym, co usłyszałem, nie mogę milczeć. Coś tu jest nie tak.

Ale do rzeczy. Jaka jest sytuacja? Tak, my powinniśmy poprzeć te przemiany na Ukrainie, bo to jest właśnie budowanie społeczeństwa obywatelskiego. Mogę powiedzieć, że wywodzę się z tej grupy ludzi, która przeżyła to, co się działo od 1980 r. Mam prawo mówić, że walczyłem o to, żeby w Polsce można było swobodnie mówić, bo mam taką czy inną swoją historię i kartę życiową. Mam moralny obowiązek mówić: tak, musimy popierać te ludzkie, pozytywne zachowania na Ukrainie.

I rzecz polega na tym... Dlaczego zostało to poruszone w Parlamencie Europejskim? A dlatego, że pan poseł Advent przedstawił różnego rodzaju ulotki, które w tym czasie były rozdawane na wiecach pana kandydata Juszczenki. Te ulotki negatywnie mówiły o Polakach, negatywnie mówiły o Żydach, negatywnie mówiły o Rosjanach. Mówiły, że trzeba ich wyrzucić z Ukrainy, że trzeba wyczyścić Ukrainę, że trzeba dać Ukrainę Ukraińcom. Takie są fakty. Te ulotki zostały przedstawione na forum Parlamentu Europejskiego. Ja rozumiem, że licho nie śpi. Ja to przeżyłem, ja to rozumiem. W okresie stanu wojennego miałem z tego powodu kłopoty, byłem ścigany, zatrzymywany. Ale nie o to chodzi. To nie była prowokacja. Zostało to jednak powiedziane na forum Parlamentu Europejskiego. Nasi przedstawiciele mieli taki, a nie inny problem, ale powinni go wyjaśnić między sobą, a nie na forum obrażać Polaków.

Mówię o tym dlatego, że ta debata jest ważką debatą. Mówimy o demokracji i walczymy o demokrację tam, a nie zauważamy, co sami czynimy.

Będę głosował za tą uchwałą, bo ta uchwała jest słuszna i potrzebna. Jest to bardzo mocny akcent. Ale też chciałem wyrazić swój pogląd na temat tego, co się dzieje tam, w Europie, w Brukseli. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Proszę pana senatora Żenkiewicza o zabranie głosu.

(Rozmowy na sali)

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Marian Żenkiewicz:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

W tej całej dyskusji na temat projektu naszej uchwały w sprawie Ukrainy, nazwę to w skrócie, zabrakło mi jednego dosyć istotnego wątku.

Wszyscy koncentrujemy się na sprawie wyrażenia naszego poparcia dla tych sił, które przeciwstawiają się nadużyciom wyborczym, które –

w naszym rozumieniu – uosabiają siły demokracji. Ja nie posuwam się tak daleko jak koledzy z prawej strony i nie noszę koloru pomarańczowego, ale tylko dlatego, że nie wiem, kim jest Juszczenko. Naprawdę mam bardzo duże wątpliwości co do niego, bo pamiętam jego wypowiedzi sprzed pół roku, które wcale nie brzmiały w taki sam sposób jak dzisiaj. Oczywiście, jestem na pewno przeciwko temu, żeby łamać prawa wyborcze, jestem przeciwko temu, żeby zastraszać ludzi – o czym mówił pan senator Wielowieyski.

Jestem za tym, żeby na Ukrainie odbyły się w pełni demokratyczne wybory prezydenckie. Ale nie znaczy to wcale, że chciałbym, aby zwyciężył w nich Juszczenko. W moim rozumieniu, powinien zwyciężyć ten, kto rzeczywiście dostanie więcej głosów.

Przy tym wszystkim nie możemy zapominać o jednej rzeczy – nikt z państwa o tym nie mówił. Przecież tu się toczy wielka gra. Gra się toczy trzy poziomy wyżej niż to, o czym my rozmawiamy. Przecież wyjście Ukrainy spod wpływów Rosji jest w interesie Stanów Zjednoczonych – trzeba to jasno powiedzieć. Dlaczego tak szybko Departament Stanu zareagował? Dlaczego tak szybko zajął jednoznaczne stanowisko w tej sprawie, wyrażając to między innymi w wystąpieniu Powella? Z drugiej strony jest to gra Moskwy, gra Putina. Wyjście Ukrainy spod wpływów Rosji oznacza dla niego porażkę, porażkę jego prezydentury i w pewnym sensie koniec mitu silnego przywódcy państwa rosyjskiego. I o tym powinniśmy pamiętać. Nie miejmy złudzeń, to nie jest tylko walka o demokrację na Ukrainie.

Uważam, że ta uchwała jest celowa i potrzebna. Nie neguję tego. Ale – według mnie – ta uchwała powinna być ostrożna. Nie do przyjęcia jest dla mnie między innymi zapis, o którym wspominał też pan senator Jarmużek, dotyczący groźby użycia przemocy w stosunku do obywateli. Kto taką groźbę przedstawił?

Szanowni Państwo, rozumiem to, ale potencjalnie ta groźba była dzisiaj przed dwoma godzinami przed naszym Sejmem, kiedy z jednej strony był tłum z transparentami, a z drugiej strony stały w czarnych mundurach oddziały przystosowane do tego, żeby ten tłum rozganiać. To też była groźba.

Władze Ukrainy deklarują, że użycia siły nie będzie. Jeżeli więc my w tej uchwale będziemy mówili o groźbie użycia siły przeciw obywatelom, to będzie znaczyło, że kwestionujemy oficjalne stanowisko władz ukraińskich, co – w moim przekonaniu – nie jest korzystne.

Niebezpieczeństwo rozpadu państwa. Będę troszeczkę przewrotny. Dlaczego nikt z nas nie protestował, kiedy było referendum w Quebecu i kiedy rzeczywiście bardzo realna była groźba oderwania Quebecu od Kanady? Nikt z nas nie protestował, nikt z nas nie mówił, że to źle. Ba,

(senator M. Żenkiewicz)

mówiliśmy, że przyrodzonym prawem obywateli Quebecu jest możliwość podjęcia decyzji, czy chcą funkcjonować w ramach państwa kanadyjskiego, stworzyć szerszą autonomię czy też stworzyć inne państwo. W związku z tym myślę, że niebezpieczeństwo rozpadu państwa też powinno zniknąć z tej uchwały.

Podsumowując: ja osobiście zalecam ostrożność. Nie mogę się zgodzić z tymi dwoma stwierdzeniami w ustawie. Tego typu wnioski złożył już pan senator Jarmużek, ale ja także apeluję do komisji, ażeby te dwa zwroty w wyniku debaty komisji zniknęły lub zostały złagodzone. Jeśli znikną lub zostaną złagodzone, pod tą uchwałą się podpiszę i będę za nią głosował, jeśli nie, to niestety, albo zagłosuję przeciw niej, albo się wstrzymam od głosu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan senator Romaszewski.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Ja może tylko kilka słów. Proszę państwa, oczywiście, czy będzie Juszczenko, czy będzie Janukowycz, Ukraina będzie z nami graniczyła – to jest niewątpliwie fakt – i naszą politykę zagraniczną będziemy musieli prowadzić.

Dlaczego nosimy kolor pomarańczowy? Ano, proszę państwa, dlatego, że ci, którzy się domagają w tej chwili demokracji na Ukrainie, którzy się domagają wolności, noszą kolor pomarańczowy. To nie jest kwestia naszej sympatii dla pana Juszczenki, bo różnice między nami są. No są różnice, są. Ktoś mówił o przedstawicielach różnych oligarchii i to jest chyba dosyć dobre określenie, którego trzeba użyć.

Chciałbym jednak zwrócić państwa uwagę na jedną rzecz: my się identyfikujemy z ludźmi, którzy pragną wolności, którzy pragną demokracji na Ukrainie. I to jest rzecz pierwsza i zasadnicza.

Druga kwestia. Proszę państwa, do nas troszkę przez tę rewolucję przecieka atmosfera tego entuzjastycznego tłumu. A ja chciałbym państwu powiedzieć, że kwestia rozpadu i groźba użycia przemocy to nie są mity. To nie są mity. Wystarczy obejrzeć telewizje rosyjskie, które bez przerwy wyrażały głębokie zdziwienie, że nie wprowadzono stanu wojennego. Po prostu nawoływano do wprowadzenia stanu wojennego. My funkcjonujemy w takiej atmosferze i w takiej atmosferze pozostaje w tej chwili cała wschodnia Ukraina. Na tej samej wschodniej Ukrainie można odbierać tamte programy telewizyjne i dowiedzieć się o tendencjach secesyjnych, które są do-

syć świadomie budowane. Powinniśmy sobie z tego zdawać sprawę.

Proszę państwa, jeżeli się już mówi o „Le Figaro” – właściwie to już chyba wiele osób to powiedziało – trzeba pamiętać, że mamy tu ewidentnie do czynienia z polityką francuską, która poprzez marginalizację problemu Ukrainy ma prowadzić do dobrych stosunków z Rosją i do wykorzystania tego układu jako układu przeciwko Stanom Zjednoczonym. To jest ich polityka.

Proszę państwa, kończąc, powiem tak: mnie się wydaje, że powinniśmy poprzeć demokrację, poprzeć wolne wybory i wyrazić swoje sympatie dla ludzi, którzy wyszli na ulice, żeby bronić swojej wolności. Proszę państwa, to jest wielki krok, krok, który wykonujemy w stronę Ukrainy. Biało-czerwona flaga na ulicach Kijowa witana przez ludzi z entuzjazmem to jest to, czego dotychczas jeszcze nie mieliśmy. Myślę, że to jest to nasze osiągnięcie. I sądzę, że nasza uchwała idzie w tym samym kierunku. To jest to, co powinniśmy sobie zapewnić. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Informuję państwa, że lista mówców została wyczerpana.

Jednocześnie informuję, że w dyskusji wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli: pan senator Jarmużek, pan senator Wielowieyski i pan senator Kulak.

W związku ze złożeniem tych wniosków chciałbym podziękować państwu senatorom, po pierwsze, za bardzo dojrzałą dyskusję nad tym punktem, a po drugie, za bardzo ważne wnioski. Mam nadzieję, że będą one służyły komisji do wypracowania uchwały, którą wspólnie będziemy mogli poprzeć. Mam nadzieję, że prace w komisji będą przebiegały tak, aby treść tej uchwały była zgodna z naszymi oczekiwaniami i wyrażała te myśli, pod którymi każdy z nas może się podpisać.

Zamykam dyskusję.

Przypominam, że zgodnie z art. 81 ust. 3 Regulaminu Senatu drugie czytanie kończy się skierowaniem projektu do komisji w celu ustosunkowania się do zgłoszonych w toku dyskusji wniosków.

Proponuję, aby Senat skierował projekt uchwały do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Spraw Zagranicznych.

Jeżeli nie usłyszę innych propozycji, uznam, że Senat przyjął tę propozycję. Nie ma innych propozycji.

Wobec tego stwierdzam, że Senat skierował projekt uchwały w sprawie zapewnienia swobód obywatelskich w związku z wyborami prezydenckimi na Ukrainie do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz do Komisji Spraw Zagranicznych.

(wicemarszałek J. Danielak)

Proszę jednocześnie, aby prace nad projektem uchwały zostały rozpoczęte jak najszybciej, tak żeby ta uchwała mogła być podjęta jeszcze na tym posiedzeniu Senatu.

Informuję, że w trakcie...

Przepraszam bardzo, skończyliśmy program dnia dzisiejszego i pozostały jeszcze komunikaty.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

**Senator Sekretarz
Andrzej Jaeschke:**

Dziękuję.

Wychodząc naprzeciw temu, o co prosiła pani marszałek...

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: A ja dziękuję naszym gościom za obecność podczas obrad. Dziękuję.)

...informuję, że wspólne posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Komisji Ustawodawstwa i Praworządności poświęcone wiadomej sprawie odbędzie się za piętnaście minut, czyli o godzinie 16.30 w sali nr 179.

Wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu dotyczące rozpatrzenia wniosków zgłoszonych podczas obrad plenarnych Senatu do ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych odbędzie się piętna-

ście minut po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 182.

Jutro wspólne posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności o godzinie 8.45 w sali nr 176 – drugie czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu.

Posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska – temat: rozpatrzenie wniosków zgłoszonych na posiedzeniu plenarnym do ustawy o azbieście, mówię w skrócie – odbędzie się bezpośrednio po zakończeniu obrad w sali nr 217.

Posiedzenie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych do ustawy o zmianie ustawy o portach i przystaniach morskich odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach Senatu w sali nr 182.

Spotkanie Komisji Spraw Unii Europejskiej z panią Aną Palacio, przewodniczącą Komisji Mieszanej do spraw Unii Europejskiej parlamentu hiszpańskiego, które miało być jutro, jest odwołane.

I wreszcie zebranie klubu senackiego SLD-UP „Lewica razem” odbędzie się jutro o godzinie 10.30 w sali nr 217. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Ogłaszam przerwę do dnia jutrzejszego do godziny 11.00.

(Przerwa w posiedzeniu o godzinie 16 minut 15)

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 11 minut 08)

(Posiedzeniu przewodniczą wicemarszałkowie
Ryszard Jarzembowski i Kazimierz Kutz)

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Senator Biela uniemożliwia mi wznowienie posiedzenia.

Dzień dobry państwu.

Wznawiam posiedzenie.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego drugiego porządku obrad: trzecie czytanie projektu ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich.

Drugie czytanie, przypominam, odbyło się 30 września oraz 14 października.

Przypominam także, że Senat skierował projekt ustawy do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz do Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia w celu odniesienia się przez te komisje do wniosków zgłoszonych w toku dyskusji. Komisje odniosły się do wniosków, rozpatrzyły projekt ustawy i przygotowały dodatkowe sprawozdanie, które jest zawarte w druku nr 548X.

Trzecie czytanie, jak państwo doskonale wiecie, zgodnie z regulaminem obejmuje przedstawienie Senatowi dodatkowego sprawozdania oraz głosowanie.

Zapraszam panią senator Krystyna Sienkiewicz na mównicę i proszę o zabranie głosu i przedstawienie tego właśnie sprawozdania.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie i Panowie!

Dwie wymienione przez pana marszałka komisje na wspólnym posiedzeniu w dniu 18 listopada 2004 r. po rozpatrzeniu przedstawionego projektu ustawy oraz wniosków zgłoszonych w trakcie dyskusji podczas drugiego czytania poparły zawarte w punkcie oznaczonym rzymską dwójką poprawki: trzecią, szóstą, ósmą, osiemną, dziewiętnastą, dwudziestą, dwudziestą drugą, dwudziestą trzecią, dwudziestą szóstą, dwudzie-

stą siódmą, dwudziestą dziewiątą, trzydziestą pierwszą, trzydziestą trzecią i trzydziestą siódmą. Wnoszę o przyjęcie jednolitego tekstu ustawy wraz z zaproponowanymi poprawkami.

Ponieważ pan marszałek ma w scenariuszu zapisany tekst każdej z poprawek, proszę mnie zwolnić z obowiązku ich omawiania. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo. Nie czytała pani mojego scenariusza, ale ma pani rację, tak jest.

Teraz mogą zabrać głos jeszcze panie i panowie senatorowie: senator Franciszek Bachleđa-Księdzularz...

(Senator Franciszek Bachleđa-Księdzularz:
Dziękuję bardzo.)

...senator Adam Biela...

(Senator Adam Biela: Tak.)

Proszę bardzo.

Senator Adam Biela:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałbym podać jeden, koronny argument przemawiający za odrzuceniem w całości projektu ustawy o związkach partnerskich.

Otóż zwolennicy tego projektu mówią, że wprowadzenie przepisów ustawy legalizującej związki partnerskie jest dla dobra osób o skłonnościach homoseksualnych. Tymczasem powszechnie dostępne statystyki śmiertelności i zachorowań tych osób, na przykład w USA, statystyki dostępne w Internecie, mówią, że średnia długość życia, jaki osiągają osoby żyjące w związkach homoseksualnych, wynosi około czterdziestu pięciu lat. Ich zachorowalność na choroby infekcyjne jest bardzo wysoka.

Powstaje więc generalne pytanie: czy naprawdę ustawa ta jest dla dobra tych ludzi, skoro faktycznie przyprawi ich to o szybszą śmierć, a wcześniej spowoduje u nich bolesne i długotrwałe choroby? Czy na tym ma faktycznie polegać dobro tej ustawy? Dziękuję, Panie Marszałku.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pan senator Henryk Dzido?

(*Senator Henryk Dzido*: Dziękuję.)

Pan senator Kazimierz Jaworski?

(*Głos z sali*: Nie ma go.)

Pan senator Krzysztof Jurgiel?

(*Senator Krzysztof Jurgiel*: Tak, Panie Marszałku.)

Proszę bardzo.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ponownie apeluję do Wysokiej Izby o odrzucenie projektu ustawy o rejestrowanych związkach osób tej samej płci.

Powody są następujące, przypomnę je w skrócie: po pierwsze, stanowi ona rażące naruszenie prawa naturalnego, po drugie, stoi w sprzeczności z wielowiekową chrześcijańską polską tradycją narodową, po trzecie, podważa ona podstawy życia społecznego, po czwarte, sprzeciwia się ona opinii publicznej, po piąte, stanowi bezrefleksyjne naśladownictwo chybionych zagranicznych rozwiązań.

Uchwalenie tej ustawy byłoby naruszeniem podstaw moralnych narodu polskiego. Izba wyższa polskiego parlamentu powinna ją bezwzględnie odrzucić. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pan senator Wojciech Saługa?

(*Senator Wojciech Saługa*: Dziękuję.)

Pani senator Zofia Skrzypek-Mrowiec?

Proszę bardzo.

Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec:

Panie Marszałku, chciałabym jeszcze raz prosić o odrzucenie tego projektu, gdyż po prostu zagrożą on interesowi gatunku ludzkiego.

A zwracam się o to dlatego, że zbliża się akurat dziesiąta rocznica pielgrzymki Ojca Świętego do mojej ziemi, do Skoczowa i do Bielska, gdzie Ojciec Święty powiedział: „czas próby polskich sumień trwa”, już dziesięć lat temu.

Tak więc odwołuję się do sumień członków Wysokiej Izby, apeluję o to, by odrzucić ten projekt ustawy. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pan senator Józef Sztorc dzisiaj nie będzie aktywny, bo jest nieobecny.

Pani senatora Anna Kurska?

(*Senator Anna Kurska*: Dziękuję.)

Dziękuję.

Pan senator Stanisław Huskowski?

(*Senator Stanisław Huskowski*: Dziękuję.)

Pan senator Sławomir Izdebski... nieobecny.

Pani senator Zdzisława Janowska również nie zabierze głosu z przyczyn technicznych, czyli z powodu nieobecności.

Pani senator Dorota Kempka?

(*Senator Dorota Kempka*: Dziękuję bardzo.)

Pani senator Wiesława Sadowska jest nieobecna.

Pani senator Ewa Serocka?

(*Senator Ewa Serocka*: Dziękuję.)

Pani senator Czesława Christowa?

(*Senator Czesława Christowa*: Dziękuję.)

Pani senator Teresa Liszcz?

(*Senator Teresa Liszcz*: Dziękuję.)

Pan senator Bogusław Litwiniec?

(*Senator Bogusław Litwiniec*: Dziękuję.)

Pan senator Bogdan Podgórski?

(*Senator Bogdan Podgórski*: Dziękuję.)

Pani senator Maria Szyszkowska?

Senator Maria Szyszkowska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Bardzo gorąco proszę o przyjęcie projektu tej ustawy, która będzie wyrazem tego, że żyjemy w państwie demokratycznym. Nie wolno bowiem poglądów jednej grupy moralnej, choćby najśluszniejszych, narzucać wszystkim, a poza tym demokracja zaczyna się wtedy, gdy większość dba o prawa mniejszości. Czas, żeby homoseksualiści przestali prowadzić podwójne życie. Stwierdzenie, że naruszamy rodzinę przez tę ustawę, jest nieporozumieniem, dlatego że rodzina pozostaje pod ochroną prawną. Pod ochroną prawną powinny również pozostawać związki osób tej samej płci. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

No, ten fragment powinien wejść do historii Senatu: „podwójne życie homoseksualistów” – to jest doskonałe.

Pani senator Krystyna Sienkiewicz?

Dziękuję bardzo.

Możemy teraz pytać wnioskodawców i sprawozdawców. Zgodnie z regulaminem każdy ma minutę.

Czy ktoś chce z tego skorzystać?

Chce pan senator Zbigniew Romaszewski.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Ja mam pytanie do pani senator Krystyny Sienkiewicz. Otóż na stronie 6... Nie wiem, to jest pewnie błąd w druku. Jest bowiem zgłoszona po-

(senator Z. Romaszewski)

prawka ósma, w której skreśla się art. 2–9, tutaj nie ma żadnej uwagi, że jej przyjęcie wyklucza głosowanie nad pozostałymi. Po czym jest ileś poprawek związanych właśnie z art. 2–9. Czy to jest błąd drukarski? O co tu właściwie chodzi?

(Senator Teresa Liszcz: Jest wyjaśnienie, że w scenariuszu...)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Może przyjdę w sukurs pani senator Krystynie Sienkiewicz. W scenariuszu mam to zapisane i będę państwa o tym informował. Są tu liczne wykluczenia.

Dziękuję bardzo.

Czy są dalsze pytania do senatorów wnioskodawców, sprawozdawców etc.? Nie ma.

Dziękuję bardzo.

Przypominam, że następujące wnioskodawczynie wycofały swoje wnioski: pani senator Krystyna Sienkiewicz – poprawki pierwszą, drugą i trzynastą zawarte w punkcie oznaczonym rzymską dwójką; i pani senator Maria Szyszkowska – poprawki siódmą i dwudziestą pierwszą zawarte w tym samym punkcie w druku nr 548X.

Czy ktoś z państwa chciałby te wnioski podtrzymać? Nikt się nie zgłasza.

Dziękuję bardzo.

Zatem przystępujemy do głosowania.

W pierwszej kolejności będziemy głosowali nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy, a następnie, w przypadku odrzucenia wniosku o odrzucenie, nad poprawkami.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie ustawy?

Kto jest przeciw?

(Rozmowy na sali)

(Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec: Nie działa, Panie Marszałku.)

(Rozmowy na sali)

Lokalnie nie działa, ale generalnie działa, więc możemy głosować.

Kto się wstrzymał od głosu?

(Senator Sergiusz Plewa: Nie działa, Panie Marszałku.)

(Rozmowy na sali)

Proszę państwa, przede wszystkim trzeba dobrze włożyć...

(Głosy z sali: Tak, tak.) (Wesołość na sali)

...a dopiero potem...

(Głos z sali: ...naciskać.)

...reklamować.

(Senator Lesław Podkański: I dostojnie wyjąć.)

No właśnie, pan senator potwierdza tę oczywistą prawidłowość.

Zaraz zobaczymy, czy już możemy...

Jeszcze dwie osoby nie głosowały, i to osoby o znanych nazwiskach, mnie znanych oczywiście.

Dziękuję bardzo. Wyświetlamy wyniki.

25 senatorów głosowało za odrzuceniem, 41 – przeciw, 13 się wstrzymało od głosu. **(Głosowanie nr 1)**

Oczywiście świadczy to o tym, że wniosku o odrzucenie nie przyjęliśmy, czyli go odrzuciliśmy.

Teraz będziemy dalej głosowali.

Poprawka trzecia polega na skreśleniu w art. 1 określenia dotyczącego celu związku osób tej samej płci.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Tak, na pana patrzę.

Dziękuję bardzo. Proszę o wyświetlenie wyników.

41 senatorów głosowało za, 12 – przeciw, 25 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 2)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawki: szósta, ósma, dziewiętnasta i trzydziesta trzecia, powodują, iż szczegółowa regulacja dotycząca rejestracji związku będzie znajdowała się w ustawie – Prawo o aktach stanu cywilnego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

38 senatorów głosowało za, 13 – przeciw, 26 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 3)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewiąta ma charakter...

Przepraszam, poprawka osiemnasta ma na celu usunięcie wątpliwości co do tego, iż jednostronna czynność prawna dotycząca tylko majątku wspólnego, dokonywana bez zgody drugiej strony jest nieważna.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

41 – za, 19 – przeciw, 19 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 4)**

Poprawka oczywiście została przyjęta.

Poprawka dwudziesta powoduje, iż przy określaniu stosunków majątkowych ustawa nie będzie posługiwała się odesłaniem do ustroju majątkowego spółki cywilnej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

38 – za, 19 – przeciw, 23 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 5)**

Poprawka, jak mawiał klasyk, przeszła.

Poprawka dwudziesta druga ma na celu określenie wewnętrznych relacji, jakimi powi-

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

nien cechować się zarejestrowany związek osób tej samej płci.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

5 głosów popierających, 53 – przeciw, 21 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 6)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta trzecia umożliwi traktowanie uczestników związku jako osób najbliższych w rozumieniu odrębnych przepisów, dzięki czemu osoby te będą uprawnione między innymi do odwiedzania się w zamkniętym zakładzie opieki zdrowotnej, przyjmowania korespondencji, a także będą miały prawo do odmowy zeznań w charakterze świadka na zasadach dotyczących małżonków.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

45 – za, 15 – przeciw, 20 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 7)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta czwarta...

(Głosy z sali: Nie, nie.)

Poprawka dwudziesta szósta. Przepraszam, to jest tak poszatowane, że płynne żeglowanie między tymi rafami jest dość trudne. Przepraszam.

(Głos z sali: Dwudziesta szósta.)

Poprawka dwudziesta szósta ma na celu przyjęcie podobnego do przysługującego małżonkom mechanizmu zmiany nazwisk uczestników związku.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

3 głosy za, 54 – przeciw, 23 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 8)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka dwudziesta siódma powoduje, iż tylko w przypadku wykreślenia związku na wniosek jego uczestników można domagać się alimentów.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

37 głosów popierających, 16 – przeciw, 27 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 9)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta ósma umożliwia ograniczoną reprezentację interesów dziecka pozostającego pod wyłączną władzą rodzicielską drugiego uczestnika związku.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

2 głosy za, 57 – przeciw, 21 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 10)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta dziewiąta uzupełnia przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w ten sposób, iż wskazuje, że uczestnictwo w zarejestrowanym związku stanowi przeszkodę zawarcia małżeństwa.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo.

46 głosów za, 13 – przeciw, 22 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 11)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta pierwsza uniemożliwia wejście w stosunek najmu po zmarłym najemcy dzieciom drugiego uczestnika zarejestrowanego związku osób tej samej płci.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

38 – za, 13 – przeciw, 28 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 12)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta siódma określa opłatę skarbową od rejestracji związku osób tej samej płci.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

42 głosy za, 13 – przeciw, 24 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 13)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad projektem ustawy o rejestrowanych związkach między osobami tej samej płci, w całości, wraz ze zmianami, które wynikają z przyjętych poprawek.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

38 oddanych głosów – za, 23 – przeciw, 15 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 14)**

Upoważnia mnie to do stwierdzenia...

(Głos z sali: ...15 wstrzymało się... nie przesłaby.)

(Głos z sali: Przesłaby.)

...że Senat przyjął projekt ustawy o rejestrowanych związkach między osobami tej samej płci i podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Jednocześnie informuję, że Senat upoważnił panią senator Krystynę Sienkiewicz do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad tym projektem. Dziękuję, Pani Senator, i gratuluję kolejnego sukcesu.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Powracamy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz o zmianie niektórych ustaw.

W przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które przygotowały wspólne sprawozdanie.

Zapraszam pana senatora Mirosława Lubińskiego na mównicę i proszę o przedstawienie uzgodnionych wniosków.

Senator Mirosław Lubiński:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia, Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej na wspólnym posiedzeniu rozpatrzyły wnioski zgłoszone w toku debaty w dniu 1 grudnia i przedstawiają Wysokiemu Senatowi stanowisko zawarte w sprawozdaniu w druku nr 834Z. W tym druku wyszczególnione są wszystkie poprawki, które uzyskały akceptację komisji.

Chciałbym zwrócić uwagę państwa senatorów na trzy z nich, bo one w sposób znaczący zmieniają ustawę.

Jest to poprawka piętnasta, która sprawia, że następuje ochrona lokatorów przed wygórowanymi podwyżkami opłat poprzez wprowadzenie ograniczenia wysokości podwyżek polegającego na tym, iż czynsz, który ma wynosić 3% wartości odtworzeniowej, nie mógłby być podwyższany rocznie o więcej niż 10% czynszu dotychczasowego.

Kolejna, osiemnasta, uniemożliwia wypowiedzenie najmu lokatorom, którzy przekroczyli siedemdziesiąty piąty rok życia.

I ostatnia, trzynasta, dzięki której następuje ochrona osób, które w przyszłości chciałyby wynająć mieszkanie w zasobach prywatnych, przed nieuzasadnionymi podwyżkami czynszu. Jednocześnie chciałbym przypomnieć, że bez tej poprawki nie będą chronieni lokatorzy w zasobie mieszkaniowym prywatnym, którzy zawrą umowę po dniu wejścia w życie ustawy.

Te poprawki, jeszcze raz podkreślam, uzyskały akceptację połączonych komisji, nie uzyskała natomiast akceptacji komisji poprawka mająca na celu wycofanie umów najmu o charakterze okazjonalnym. W tej sprawie zostanie przedstawiony wniosek mniejszości. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

A mniejszość reprezentuje pan senator Jerzy Suchański.

Senator Jerzy Suchański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam uprzejmą prośbę do szanownych kolegów i koleżanek senatorów, aby ze szczególną uwagą wysłuchali argumentacji, wysłuchali uzasadnienia, dlaczego opowiadamy się za skreśleniem art. 3 ust. 1.

Ustawa nosi nazwę: o ochronie praw lokatorów. W ustawie tej jest mowa o wynajmie mieszkań na czas oznaczony i nieoznaczony. Jeśli chodzi o umowy na czas oznaczony i nieoznaczony, w ustawie tej zawarte są odpowiednie obowiązki dotyczące zarówno właściciela lokalu, jak i osoby wynajmującej mieszkanie. Pozostawienie art. 3 ust. 1 wprowadza pojęcie wynajmu...

(Rozmowy na sali)

Może komuś przeszkadza? Nie?

(Głos z sali: Nie, nie, jakoś dajemy sobie radę.)

Art. 3 ust. 1 wprowadza pojęcie wynajmu okazjonalnego, czegoś, co nie jest określone, nie wiemy, co to znaczy, nie ma definicji pojęcia wynajmu okazjonalnego. Wynajem okazjonalny może dotyczyć zatem okresu dziesięciu lat, pięciu lat, roku, miesiąca, tygodnia, może dotyczyć jednego mieszkania, ale i pięciu czy dziesięciu mieszkań. Jest to zatem furtka dla właścicieli, którzy mogą podpisywać umowy niejako obok tej ustawy. Bo lokator, który będzie podpisywał umowę wynajmu w ramach kodeksu cywilnego, a tak to będzie przy wynajmie okazjonalnym, nie będzie chroniony tą ustawą.

Logiczne staje się w tej sytuacji pytanie, po co właściwie właściciel miałby stosować wynajem na czas oznaczony – według przepisów ustawy o ochronie praw lokatorów, która nakłada na niego pewne ograniczenia związane z podwyżką czynszu – skoro ma taką furtkę i może wynajmować na podstawie przepisów kodeksu cywilnego. O tym mówi...

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Panie Senatorze, bardzo przepraszam, to nie jest faza agitacji, lecz sprawozdawania, proszę więc trzymać się tej formuły.

Senator Jerzy Suchański:

Dlatego sprawozdaję.

Zachęcam szanownych państwa do poparcia poprawki drugiej. Ona skreśla ten przepis po to, aby nie było tej furtki, aby ustawa o ochronie praw lokatorskich rzeczywiście chroniła wynajmujących.

(senator J. Suchański)

jmujących mieszkania ludzi, którzy w świetle przepisów tej ustawy powinni być chronieni.

Mam również prośbę do pana marszałka, aby nad poprawkami piątą, siódmą, dziewiątą, dziesiątą itd. głosować łącznie, gdyż mają one charakter porządkujący.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Nie, to nie może być tak: nad poprawkami piątą, siódmą itd., ja muszę mieć to podane konkretnie. Aha, tu to jest zapisane, chodzi o poprawki piątą, siódmą, dziewiątą, dziesiątą, jedenastą, siedemnastą, dwudziestą czwartą, dwudziestą piątą i dwudziestą siódmą. Oczywiście to jest możliwe, pod warunkiem że Biuro Legislacyjne się nie sprzeciwi – nie sprzeciwia się – i nikt z senatorów się nie sprzeciwi.

(Głos z sali: Rzemiykowskiego nie ma.)

Rzemiykowski nieobecny, Kozłowski niewybrany...

Proszę bardzo, pani senator Teresa Liszcz.

Senator Teresa Liszcz:

Nie chciałabym się sprzeciwiać, ale jeśli można na tym etapie, to chciałabym zapytać, czym kierowała się większość komisji, odrzucając tę poprawkę.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Na tym etapie już nie.

(Senator Teresa Liszcz: To jest dosyć ważna sprawa, bo ja w istocie nie wiem, kto ma rację...)

Proszę państwa, będą jeszcze wystąpienia senatorów wnioskodawców, więc być może z nich będzie wynikała odpowiedź na pytanie, które zadała pani senator.

(Senator Teresa Liszcz: Może pan minister by odpowiedział. Ja nie mam jasności.)

Proponuję nie zachęcać. Wszystko mamy już ustalone. Myślę, że w tej klawiaturze znajdują się wszystkie potrzebne dźwięki.

Czy pani senator Ferenc chciałaby zabrać głos?

Senator Genowefa Ferenc:

Tak, Panie Marszałku.

Panie i Panowie Senatorowie!

Proponuję poprzeć poprawki pierwszą, czwartą i dwudziestą trzecią, mimo że nie zostały one poparte przez połączone komisje. Szczególnie duże znaczenie ma poprawka dwudziesta trzecia. Bo dlaczego inni spółdzielcy mieliby ponosić koszty niepłacenia czynszu przez osoby, które przestały być spółdzielcami, w sytuacji gdy gmina nie ma lokalu socjalnego? Zaczniemy traktować wszystkich właścicieli mieszkań w jednakowy sposób.

Bardzo proszę o poparcie tych trzech poprawek, a w szczególności poprawki dwudziestej trzeciej. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Pan senator Sergiusz Plewa.

Senator Sergiusz Plewa:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Bardzo serdecznie proszę o poparcie poprawek pierwszej i dwudziestej trzeciej, szczególnie tych dwóch.

Poprawka pierwsza określa, iż opłaty za wieczyste użytkowanie oraz podatek od nieruchomości są niezależne od osoby wynajmującej i najemcy. To jest prawda.

I jeszcze ta ważna poprawka dwudziesta trzecia, co słusznie pani senator Ferenc zauważyła. Dziękuję serdecznie.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Bardzo proszę, pan senator Zbigniew Romaszewski.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Proszę państwa, w gospodarce panuje taka przykra zasada...

(Głos z sali: Nic nie słyhać.)

Jeszcze bliżej? Już teraz słyhać.

Proszę państwa, w gospodarce panuje taka przykra zasada, że za wszystko trzeba płacić. W związku z tym za ochronę lokatorów też ktoś musi zapłacić: albo lokatorzy, albo najemcy, albo muszą być na to środki publiczne. Tak się składa, że my dość niefrasobliwie obciążamy tą opieką gminy, nie przeznaczając na to w gruncie rzeczy żadnych środków. Przedłożona poprawka trzecia zawiera pewną propozycję, żeby je jednak znaleźć w ramach środków publicznych i urealnić całą tę ustawę; w przeciwnym razie będzie ona całkowicie fikcyjna. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Jerzy Suchański...

(Senator Jerzy Suchański: Dziękuję bardzo.)

...przedkłada rozmowę z panią senator nad podzielenie się z nami swoimi uwagami.

Zatem pan senator Mirosław Lubiński?

(Senator Mirosław Lubiński: Dziękuję.)

Pani senator Olga Krzyżanowska?

(Senator Olga Krzyżanowska: Dziękuję.)

Proszę bardzo, pan senator Krzysztof Jurgiel.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam prośbę o zwrócenie uwagi na poprawkę szesnastą. Dotyczy ona sytuacji, kiedy właściciel, któremu najemca przekazuje środki za korzystanie z mediów publicznych, a więc z wody i z innych mediów, nie przekazuje tych środków do odpowiednich instytucji. Poprawka ta umożliwia zawarcie bezpośredniej umowy między najemcą a dostawcą mediów. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pani senator Teresa Liszcz rozmawia z senatorami lewicy, co nie jest, moim zdaniem...

(*Senator Teresa Liszcz:* To mi wychodzi na zdrowie.)

Proszę bardzo, czy chciałaby pani zabrać głos?

Senator Teresa Liszcz:

Chciałabym poprzeć swoje poprawki zmierzające do ochrony ludzi znajdujących się w najcięższej sytuacji przed tym, że może się zdarzyć, że nie dostaną lokalu socjalnego. Chodzi mi o rozszerzenie ochrony kobiet w ciąży na okres pół roku po urodzeniu dziecka, zwłaszcza gdy rodzi się ono martwe lub umiera w ciągu pół roku, aby kobieta mogła dojść do równowagi. Chodzi mi także o to, aby nawet w razie orzekania eksmisji z powodu naruszenia porządku domowego nie pozabawiać lokalu socjalnego w sytuacji, gdy lokal opuszczany zajmują osoby podlegające szczególnej ochronie: małoletni, niepełnosprawni itd., by pozostało tak, jak jest do tej pory, by obowiązywała dotychczasowa lepsza regulacja. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Głos może jeszcze zabrać pan senator Grzegorz Matuszak...

(*Senator Grzegorz Matuszak:* Dziękuję bardzo.)

...i pan senator Sergiusz Plewa.

(*Senator Sergiusz Plewa:* Dziękuję.)

Zgłasza się pan minister Andrzej Bratkowski.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Andrzej Bratkowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu rządu chciałbym szanownym państwu przekazać informację, że popieramy poprawki zawarte w sprawozdaniu trzech komisji,

ale z wyłączeniem trzech konkretnych pozycji, mianowicie poprawek trzynastej, piętnastej i osiemnastej.

Chciałbym zwrócić uwagę szanownych państwa na to, że w szczególności poprawka piętnasta – no nie chcę już w tej chwili rozwijać tego – jest właściwie próbą wejścia tylnymi drzwiami do systemu, czy próbą przywrócenia systemu reglamentacji. Jesteśmy, że tak powiem, zobligowani w odniesieniu do tych rozwiązań poprzez czterokrotne już wyroki Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał już czterokrotnie zajmował się tą właśnie ustawą, ostatni wyrok w tej sprawie jest z 12 maja. Były zarzuty pod adresem parlamentu, pani profesor Łętowska wyrażała te zarzuty w imieniu członków trybunału, mówiąc, że parlament lekceważy stanowisko trybunału. Ponieważ ta konstrukcja, która była pierwotnie przyjęta, już została autopoprawką rządową wprowadzona i doprowadzona do stanu formalnego, który państwo macie przed sobą, w imieniu rządu bardzo proszę byście uwzględnili państwo te uwagi.

Pozostałe kwestie, budzące, że tak powiem, sprzeciw, to... No właśnie, można powiedzieć, że czasami dobrymi chęciami piekło jest wybrukowane. Jeżeli wpisujemy tutaj, czy chcemy wpisać, że siedemdziesięcioletnia osoba nie będzie mogła, że tak powiem, podlegać żadnym ruchom mieszkaniowym, to uprzedzam państwa – myśmy już w ministerstwie zostali o tym uprzedzeni przez właścicieli – że Polacy w tej sytuacji na rok przed ukończeniem przez te osoby siedemdziesięciu pięciu lat na wszelki wypadek tych właśnie starszych ludzi będą... No żeby po prostu się nie zablokowali. Tak więc to jest taka poprawka, która, że tak powiem, przynosi tylko kłopot.

I ostatnia z poprawek, które uzyskały pozytywne stanowisko komisji senackich, poprawka trzynasta, miałaby przenieść również na w przyszłości wynajmowane mieszkania te same klauzule ochronne, które mamy w stosunku do stanu dzisiejszego, obowiązującego już przed 31 grudnia bieżącego roku. Muszę powiedzieć, że z tym można by się zgodzić, tyle tylko, że w gruncie rzeczy już przy swobodzie w ustalaniu cen najmu na przyszłość tego rodzaju poprawka naprawdę może tylko wprowadzać w błąd osoby, które nie są zainteresowane bezpośrednio sprawą.

No i ostatnia kwestia. Chciałbym powiedzieć o tym wniosku mniejszości, który pan senator był łaskaw tutaj zgłosić, a którego komisje nie przyjęły. Otóż bardzo prosiłbym, by nie wprowadzać szanownych państwa w stan zdenerwowania z uwagi na brak tej definicji. Jeżeli ta ustawa sześć i pół roku funkcjonowała w takiej postaci i najem funkcjonalny sprawdzał się na rynku, to znaczy że akurat nie jest konieczne zdefiniowanie tego czy jakaś kazuistyka w tym względzie.

(podsekretarz stanu A. Bratkowski)

Konsekwencje tego, że w atmosferze przedwyborczej w 2001 r. zlikwidowano najem okazjonalny, są takie, że dzisiaj mamy oficjalnie siedemset pięćdziesiąt tysięcy pustostanów, czyli faktycznie siedemset czy może sześćset tysięcy mieszkań, które w trybie szarej i czarnej strefy są wynajmowane.

I ostatnia uwaga na ten temat. Najem okazjonalny dotyczy jednego mieszkania wynajmowanego przez właściciela, a nie kamienic. Jest to kwestia dania szansy tym, którym kiedyś, lat temu dziesięć, dwanaście, ulga podatkowa na budowę mieszkań na wynajem dała szansę zainwestowania w tę nieruchomość mieszkaniową, którą po prostu wynajmują. Dzisiaj ograniczenie tego prawa jest i gospodarczo, i społecznie niecelowe. Dziękuję, Panie Marszałku, i przepraszam za przydługi komentarz.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

No zobaczymy jaka będzie skuteczność.

(Senator Jerzy Suchański: Panie Marszałku, w kwestii formalnej, można?)

Kto się zgłasza w kwestii formalnej? Pan senator Jerzy Suchański.

Proszę.

Senator Jerzy Suchański:

Wydaje mi się, że pan minister nie mówi prawdy. Panie Ministrze, nie można w ten sposób prezentować tu poglądów, ale...

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Ja proponuję, żebyśmy nie przekształcali Senatu w komisję śledczą, nie oceniali, czy ktoś mówi prawdę czy nie mówi.

Senator Jerzy Suchański:

Panie Marszałku, na jakiej podstawie dopuściliśmy pana ministra do tego, żeby mówił, po prezentowaniu... przed głosowaniem...

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Już odpowiadam...)

A jeżeli pan minister może mówić w tym momencie, to ja zarzucam panu ministrowi niemięczenie do końca prawdy.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Już panu odpowiadam na pytanie, na jakiej podstawie – na podstawie regulaminowej.)

Panie Marszałku, a więc ja chcę powiedzieć, że do tej pory to, o czym pan minister powiedział, że

funkcjonowało od sześciu i pół roku, sądy określały jako korzystanie z tak zwanego wynajmu na czas określony. To, co w tej chwili miałyby być wprowadzone, odnosi się do czegoś niezdefiniowanego. Nie ma czegoś takiego, o czym pan minister był uprzejmy powiedzieć, że to dotyczy jednego mieszkania, nie ma – ani nie dotyczy jednego, ani dziesięciu czy dwudziestu. Nie ma również określenia, czy to jest na rok, czy na dwa miesiące, czy na pięć, czy na dziesięć lat. Tak wygląda ten art. 3 ust. 1. Jeżeli go Wysoka Izba pozostawi, to niech będzie świadoma, że jest furtka do nieskorzystania z tej ustawy.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Panie Senatorze, Panie Senatorze! Może pan dochodzić prawdy, ale na właściwej drodze. Proponuję nie wciągać Senatu w rolę arbitra w tej sprawie. Pan minister powiedział to, co uznał za stosowne. Senat weźmie to oczywiście pod uwagę. Byłbym ostatnim, który godziłby się na formułowanie publicznie zarzutów mówienia nieprawdy. W tej Izbie raczej nigdy się to nie zdarzało, a w tej kadencji zdarzyło się po raz pierwszy. A więc wyważmy ten precedens.

Przepraszam, Panie Ministrze, że takie sformułowania padły, bo one paść nie powinny.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bratkowski: Na Senat przenosi się atmosfera komisji śledczej.)

Właśnie, właśnie, tak. Niektórzy senatorowie za często oglądają telewizję, w tym transmisje z posiedzeń komisji śledczej, i atmosfera się czasami udziela, ale myślę, że... Nie będziemy już kopiowali tych obyczajów. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów itd.

Będziemy głosowali nad poszczególnymi wnioskami legislacyjnymi.

Poprawka pierwsza zmierza do zaznaczenia w definicji „opłat nienależnych od właściciela”, że niezależne od właściciela są też opłaty za wieczyste użytkowanie i podatek od nieruchomości.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo.

20 senatorów głosowało za, 47 – przeciw, 12 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 15**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawki druga i dwudziesta ósma mają na celu usunięcie przepisu, który wyłącza stosowanie niektórych przepisów ustawy, w przypadku zawarcia umowy tak zwanego najmu okazjonalnego dotyczącego lokalu prywatnego, z którego właściciel przejściowo nie korzysta.

Kto jest za?

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

32 senatorów głosowało za, 37 – przeciw, 10 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 16)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzecia przyznaje gminom prawo do dotacji celowych z budżetu państwa na finansowanie zadań gmin wskazanych w ustawie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

25 senatorów głosowało za, 51 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 17)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czwarta zmierza do wzmocnienia pozycji najemcy poprzez wskazanie, że umowa najmu lokalu nie będzie mogła być zawierana na okres krótszy niż jeden rok, że nie będzie mogła zawierać warunków rozwiązujących ani klauzul waloryzacyjnych oraz, że umowa będzie ustalać płatność jedynie w pieniądzu polskim.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

24 senatorów głosowało za, 43 – przeciw, 13 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 18)**

Poprawkę odrzuciliśmy.

Teraz głosujemy nad poprawkami: piątą, siódmą, dziewiątą, dziesiątą, jedenastą, siedemnastą, dwudziestą czwartą, dwudziestą piątą i dwudziestą siódmą. Poprawka piąta, i nawiązujące do niej poprawki, precyzuje, że podmiotem obowiązującym do naprawy i konserwacji osprzętu anteny zbiorczej będzie najemca lokalu. Kolejne poprawki nawiązują do tego typu uszczegółowień.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

77 głosów za, 3 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 19)**

Grupa poprawek, o których mówiłem, została przyjęta.

Poprawka ósma zmierza do wskazania, że wyrażenie „obowiązujące stawki”, o których mowa w przepisie, odnosi się do stawek czynszu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dajmy szansę zagłosować pani senator Janowskiej.

Dziękuję bardzo.

25 senatorów głosowało za, 51 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 20)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwunasta i piętnasta stanowią, że czynsz albo inne opłaty za używanie lokalu, którego wysokość przekracza 3% wartości odtworzeniowej lokalu, nie może być podwyższony rocznie o więcej niż 10% wysokości dotychczasowego czynszu albo opłaty. Poprawki powodują również, że zasady zaskarżania podwyżek czynszu, wskazane w art. 8a, będą stosowane do wszystkich podwyżek, które spowodują, że czynsz przekroczy 3% wartości odtworzeniowej lokalu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

A kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

76 senatorów głosowało za, 3 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 21)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka trzynasta i dwudziesta dziewiąta powodują, że zasady zaskarżania do sądu podwyżek czynszu, wskazane w art. 8a, będą miały zastosowanie do podwyżek czynszu we wszystkich lokalach znajdujących się w zasobach prywatnych, bez względu na datę zawarcia umowy najmu, to znaczy niezależnie od tego, czy umowa była zawarta pod rządami dotychczasowych czy nowych przepisów ustawy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

A kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

78 senatorów głosowało za, 2 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 22)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka szesnasta nakłada na przedsiębiorstwa zajmujące się dostarczaniem gazu, energii elektrycznej, wody i ciepła oraz odbiorem odpadów i nieczystości ciekłych obowiązek wypowiedzenia dotychczasowych i zawarcia nowych umów z właścicielami domów, którzy pobierają opłaty od lokatorów i nie przekazują ich tym przedsiębiorstwom. Przedsiębiorstwa te miałyby też obowiązek zainstalowania urządzeń pomiarowych, umożliwiających lokatorowi samodzielne rozliczanie się.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

21 senatorów głosowało za, 55 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 23)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka osiemnasta stanowi, że wypowiedzenie umowy najmu na podstawie art. 11 ust. 5 osobie, która w dniu wypowiedzenia ukończyła siedemdziesiąt pięć lat, nie posiada tytułu prawnego do innego lokalu, ani nie ma osób zobowiązanych do świadczeń alimentacyjnych na jej rzecz, będzie skuteczne dopiero z chwilą śmierci tej osoby.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

A kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

74 senatorów głosowało za, 2 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 24)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewiętnasta stanowi, że sąd nie może orzec o braku uprawnienia do lokalu socjalnego nie tylko wobec kobiety w ciąży, ale również przez sześć miesięcy wobec tej kobiety, która urodziła dziecko, które zmarło.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

38 senatorów głosowało za, 40 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 25)**

Poprawka, jak mawiał klasyk, nie przeszła.

Poprawka dwudziesta ma na celu usunięcie zawartej w uchwalonej ustawie zmiany, która zawężyła grupę bezrobotnych chronionych zmienianym przepisem do grupy osób posiadających status bezrobotnego w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

22 głosowało za, 55 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 26)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta pierwsza ma na celu usunięcie zawartej w uchwalonej ustawie zmiany, która pozbawiła ochrony z art. 14 ust. 4 osoby, przeciwko którym skierowano żądanie opróżnienia lokalu na tej podstawie, że w sposób rażący lub uporczywy wykraczały przeciwko porządkowi domowemu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

12 senatorów głosowało za, 57 – przeciw, 14 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 27)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta druga ma na celu usunięcie zawartej w uchwalonej ustawie zmiany, która pozbawiła ochrony osoby wskazane w art. 14 ust. 4, jeżeli zajmują one lokal w zasobach prywatnych na podstawie nowej umowy, zawartej po dniu wejścia w życie ustawy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

17 senatorów głosowało za, 56 – przeciw, 9 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 28)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta trzecia wprowadza obowiązek zwracania przez gminy właścicielom lo-

kali kwot odszkodowania, gdy niemożliwe jest ich ściągnięcie od lokatora.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

16 senatorów głosowało za, 53 – przeciw, 12 wstrzymało się od głosu, 1 senator – na stanowisku dziewięćdziesiątym, zajęty rozmową telefoniczną – nie głosował. **(Głosowanie nr 29)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta szósta ma charakter uściślający.

Kto jest za...

Przepraszam, porozumiewamy się z biurem. Tak, dobrze...

Możemy już przystąpić do głosowania nad całością uchwały, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa jest za podjęciem uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo.

71 senatorów głosowało za, 12 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 30)**

Taki wynik pozwala mi stwierdzić, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz o zmianie niektórych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw.

Procedury związane z rozpatrywaniem tej ustawy już wyczerpaliśmy i obecnie możemy przystąpić do głosowania.

Przypominam, że Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o wprowadzenie poprawek do ustawy. Właśnie nad tymi poprawkami będziemy głosować.

Przystępujemy do głosowania.

Poprawka pierwsza ma charakter porządkujący. Skreśla zbędne określenia, zarówno legislacyjne, jak i logiczne.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo.

77 głosów za, 1 osoba wstrzymała się od głosu. **(Głosowanie nr 31)**

Poprawka porządkująca została przyjęta.

Druga poprawka zmierza do dostosowania terminologii tej ustawy do obowiązującej od 1 stycznia 1999 r. terminologii ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Kto jest za?

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo.

Jednogłośnie wyrażona wola 81 senatorów.

(Głosowanie nr 32)

Oznacza to przyjęcie tej poprawki.

Proponuję teraz, żebyśmy przystąpili do głosowania nad całością uchwały, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

A kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję bardzo.

Wszyscy głosujący, czyli 80 senatorów, byli za.

(Głosowanie nr 33)

Wobec tego stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zapatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw.

W czasie przerwy odbyło się posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, która przygotowała uzgodnione wnioski. Przedstawi je pan senator Janusz Bielawski, sprawozdawca Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

Bardzo proszę, Panie Senatorze, o zabranie głosu.

Senator Janusz Bielawski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Komisja po posiedzeniu w dniu 1 grudnia 2004 r., po rozpoznaniu wniosków zgłoszonych w toku debaty nad ustawą o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw, przedstawia Wysokiemu Senatowi następujące stanowisko: Wysoki Senat raczy przyjąć poprawki pierwszą, drugą, czwartą, piątą, szóstą, siódmą, dziewiątą i dziesiątą.

Jednocześnie pragnę uzupełnić, że poprawka ósma w zestawieniu nie uzyskała poparcia komisji. Chodzi tutaj o specjalne przywileje związane z Kartą Nauczyciela. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Wnioski mniejszości przedstawi pani senator Zdzisława Janowska.

(Senator Zdzisława Janowska: Dziękuję.)

Oczywiście to jest pani prawo, a nie obojętne. Dziękuję bardzo.

Pani senator wnioskodawca Teresa Liszcz?

(Senator Teresa Liszcz: Dziękuję.)

Dziękuję.

Przypominam, że Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia wycofała swoją poprawkę, jedenastą, zawartą w druku nr 837Z.

Pytanie do państwa: czy ktoś chce podtrzymać ten wniosek? Nikt nie chce go podtrzymać.

Zatem przystępujemy do głosowania nad zgłoszonymi poprawkami.

Głosujemy łącznie nad poprawkami: pierwszą, siódmą i dziesiątą. Pierwsza rozszerza krąg podmiotów uprawnionych do zasiłku chorobowego w wysokości 100% podstawy wymiaru na osoby niezdolne do pracy wskutek wypadku w drodze do pracy lub z pracy. Siódma i dziesiąta stanowią konsekwencje poprawki pierwszej, siódma – w zakresie wynagrodzenia, dziesiąta skreśla zbędny w związku z powyższym art. 14.

Kto z państwa jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

A kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

83 głosy za, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

(Głosowanie nr 34)

Poprawki przyjęte.

Poprawki druga, czwarta i dziewiąta zmierzają do zapewnienia niezbędnej spójności z ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, która od 1 stycznia 2005 r. wprowadza dwuinstancyjność orzekania o niezdolności do pracy dla celów rentowych. Dwuinstancyjność obejmuje także orzekanie w celu przyznania świadczenia rehabilitacyjnego lub zasiłku wyrównawczego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Podobnie jak poprzednio były 83 głosy za, a 1 osoba wstrzymała się od głosu. **(Głosowanie nr 35)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka trzecia ma na celu wprowadzenie wysokości świadczenia rehabilitacyjnego określonej jako 100% podstawy wymiaru zasiłku chorobowego nie tylko dla kobiet w ciąży, lecz także dla niezdolnych do pracy na skutek wypadku w drodze do pracy lub z pracy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

32 senatorów głosowało za, 45 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 36)**

Poprawka odrzucona.

Poprawki piąta i szósta mają na celu dostosowanie nazwy lekarza stomatologa do nazwy lekarza dentystry zgodnie z przyjętą terminologią ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o zawo-

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

dach pielęgniarki i położnej oraz niektórych innych ustaw, wprowadzającą między innymi zmianę ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentystry.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

82 głosy za, 2 osoby wstrzymały się od głosu.

(Głosowanie nr 37)

Poprawka przyjęta.

I przystępujemy do głosowania nad całością uchwały, wraz ze zmianami, które...

(Głosy z sali: Ósma, ósma!)

A, ósma, ósma. Szybszy jestem od tego procesu, jak się okazuje.

Poprawka ósma zmierza do wydłużenia okresu nieobecności w pracy nauczyciela mianowanego, o który to okres w uzasadnionych przypadkach może zostać przedłużony okres ochronny, po upływie którego można rozwiązać z nim stosunek pracy, z przyjętych przez Sejm dwunastu do osiemnastu miesięcy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

36 senatorów głosowało za, 38 – przeciw i 8 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 38)**

Poprawka odrzucona.

I teraz już możemy przystąpić do tego, co antycypowałem przed chwilą, a więc do głosowania nad całością uchwały, wraz ze zmianami, które wynikają z przyjętych poprawek.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję... Jeszcze nie. Tak, już dziękuję.

71 senatorów głosowało za, 2 – przeciw, 11 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 39)**

Oznacza to, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o rekompensacie przysługującej w związku z odstąpieniem w 2002 r. od waloryzacji dodatku kombatanckiego.

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia dyskutowała nad zgłoszonymi poprawkami i doszła do ustaleń, które przedstawi nam pani senator Krystyna Sienkiewicz.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Panie Marszałku! Panie i Panowie!

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia w dniu 1 grudnia podtrzymała swoje poparcie dla popra-

wek od pierwszej do siódmej włącznie. Nie uzyskały poparcia poprawki ósma, dziewiąta i dziesiąta.

Zatem proszę o poparcie całej ustawy z siedmioma proponowanymi poprawkami. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pan senator Krzysztof Jurgiel, proszę.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym zwrócić uwagę na poprawki ósmą, dziewiątą i dziesiątą oraz prosić o ich poparcie. Dotyczą one uchylecia ustawy o świadczeniach dla cywilnych ofiar wojny. Rząd powołuje się tu na braki obowiązującej ustawy w postaci trudności w określeniu dokładnej liczby świadczeniobiorców. Mówi nawet, że za cywilne ofiary wojny należałoby uznać wszystkich obywateli żyjących w latach 1939–1945. Przypominam, że wspomniana ustawa dotyczy tylko osób, które nie wchodziły w skład sił zbrojnych, doznały naruszenia zdrowia wskutek działań wojennych, a także wskutek niewybuchów. Kategoria ta nie jest z pewnością aż tak szeroka i nie należy się obawiać lawiny roszczeń. Być może ustawa wymaga doprecyzowania, ale podane argumenty nie mogą być podstawą do pozbawienia ofiar wojny należnych im świadczeń. Koszty wprowadzenia w życie ustawy nie są tak duże, jak twierdzi rząd. Z przykrością należy stwierdzić, że rząd deklarował, iż poprawi trochę tę ustawę, ale niestety nie dotrzymał słowa.

Wnoszę więc o przyjęcie poprawek, które zgłaszam. Pozwolą one utrzymać w mocy ustawę o świadczeniach dla cywilnych ofiar wojny. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Witold Gładkowski wycofał swoje wnioski, ale głos może zabrać.

(Senator Witold Gładkowski: Dziękuję.)

Nie chce.

Pan senator Zbigniew Gołąbek?

(Senator Zbigniew Gołąbek: Dziękuję.)

Dziękuję.

Przypominam, że pan senator Witold Gładkowski wycofał swoje poprawki, czyli ósmą, dziewiątą i dziesiątą, zawarte w druku nr 835Z.

Kto z państwa chciałby... (Rozmowy na sali)

Pan senator Krzysztof Jurgiel zgłosił takie same wnioski, zatem nie ma potrzeby podtrzymywania tamtych wniosków, bo to już się stało.

(Senator Krzysztof Jurgiel: To senator Gładkowski zgłosił takie same wnioski jak ja.) (Wesołość na sali)

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Jest takie łacińskie przysłowie: *si duo faciunt idem, non est idem*. Jeżeli dwóch czyni to samo, to nie jest to samo. I zgadza się. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o rekompensacie przysługującej w związku z odstąpieniem w roku 2002 od waloryzacji dodatku kombatanckiego.

Przystępujemy do głosowania nad przyjętymi poprawkami.

Poprawka pierwsza zmierza do skorygowania nieścisłego odesłania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Jeden pan senator się zamyślił... Już się rozmyślił.

Dziękuję bardzo.

Proszę o wyświetlenie wyników.

Oddano 84 głosy, wszystkie za. (**Głosowanie nr 40**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga zmierza do skorygowania nieścisłego odesłania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Wynik identyczny, 84:0. (**Głosowanie nr 41**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia jest poprawką o charakterze redakcyjnym

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

W historii Senatu z poprawek redakcyjnych słychał senator Madej z Koszalina.

Dziękuję bardzo.

82 głosy za, 1 senator nie głosował. (**Głosowanie nr 42**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta zmierza do sprecyzowania, że określone w art. 4 ust. 6 i 7 zasady dotyczące właściwości organów w zakresie wypłacania rekompensaty dotyczą przypadku, gdy w okresie od 1 czerwca 2002 r. do dnia 31 stycznia 2005 r. dodatek kombatancki, świadczenie w wysokości dodatku kombatanckiego lub dodatek kompensacyjny wypłacane były przez więcej niż jeden organ lub jednostkę.

Przy okazji mam pytanie do prawników. Nie mamy do czynienia z czymś takim jak dodatek kombatancki, bo jest to świadczenie samoistne, a więc niezależnie od tego, czy kombatant pobiera uposażenie rentowe lub emerytalne, i tak ma to świadczenie wypłacane. Czy się mylę?

(*Głos z sali: Nazwa „dodatek kombatancki” jest wprowadzona w ustawie.*)

Nazwa wynika z tradycji? Tak jest, dziękuję.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

83 głosy za, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

(**Głosowanie nr 43**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta zmierza do uściślenia, że świadczeniami, o których mowa w art. 4 ust. 8, są dodatek kombatancki, świadczenie w wysokości dodatku kombatanckiego oraz dodatek kompensacyjny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

83 głosy za, 1 osoba była przeciw. (**Głosowanie nr 44**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szósta zmierza do sprecyzowania, że w sprawach nieuregulowanych ustawą przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1988 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stosuje się odpowiednio.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

84 głosy za. (**Głosowanie nr 45**)

Jednogłośnie poparcie.

Poprawka szósta...

(*Głosy z sali: Siódma.*)

Siódma, siódma. Sekretarze mnie tu zmylili, a ja słucham sekretarzy, jak wiecie. Poprawka siódma ma charakter redakcyjny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Oddano 83 głosy, wszystkie za. (**Głosowanie nr 46**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawki ósma, dziewiąta i dziesiąta zmierzają do rezygnacji z uchylecia ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o świadczeniach dla cywilnych ofiar wojny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

18 senatorów głosowało za, 60 – przeciw i 6 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 47**)

Poprawka nie została przyjęta.

Głosujemy w tej chwili nad całością uchwały wraz ze zmianami, które wynikają z przyjętych poprawek.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

77 głosów za, 6 osób wstrzymało się od głosu.
(Głosowanie nr 48)

A więc Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o rekompensacie przysługującej w związku z odstąpieniem w roku 2002 od waloryzacji dodatku kombatanckiego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym.

Obradujące w czasie przerwy komisje, Komisja Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, odniosły się do wniosków, które napłynęły w toku debaty i przygotowały wspólne sprawozdanie.

Usłyszymy je z ust pani senator Apolonii Klepacz.

Senator Apolonia Klepacz:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo!

Komisja Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej na posiedzeniu w dniu 2 grudnia rozpatrzyły wnioski zgłoszone w toku debaty plenarnej w dniu 1 grudnia nad ustawą o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym.

W wyniku dyskusji i głosowania połączone komisje rekomendują Wysokiej Izbie poprawki zamieszczone i przedstawione w sprawozdaniu, w druku nr 825Z.

Jednocześnie w tym sprawozdaniu zawarte są poprawki poparte przez mniejszość połączonych komisji. Poprawki te przedstawi sprawozdawca mniejszości. Są to poprawki zawarte na pierwszej stronie sprawozdania.

W sprawozdaniu, które prezentowałam w trakcie obrad plenarnych, zaznaczałam, że w tej ustawie jest wiele poprawek o charakterze doprecyzowującym, o charakterze uściślającym, poprawek usuwających zbędne zapisy, porządkujących tę ustawę.

Stąd pozwalam sobie zaproponować Wysokiej Izbie łączne głosowanie nad tymi poprawkami. Proszę wziąć to tutaj pod rozwagę. Są to poprawki: dziewiąta, piętnasta, dwudziesta druga, dwudziesta czwarta, dwudziesta piąta, dwudziesta szósta, trzydziesta druga, trzydziesta szósta, trzydziesta siódma, trzydziesta ósma, trzydziesta dziewiąta, czterdziesta, czterdziesta pierwsza, czterdziesta piąta, czterdziesta szósta, czterdziesta siódma, czterdziesta ósma i pięćdziesiąta trzecia.

Poprawki o charakterze merytorycznym, nad którymi była dyskusja, są tutaj wyłączone. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Czy pani senator może dać nam ten spis, gdyż pamięć mam dobrą, aczkolwiek ograniczoną?

Mniejszość i pani senator Teresa Liszcz.

Proszę bardzo.

(Senator Teresa Liszcz: Proponowałabym z miejsca...)

Jak pani woli. My wolelibyśmy panią widzieć w całej okazałości przy mównicy.

Senator Teresa Liszcz:

Chciałabym namówić państwa do przyjęcia poprawki pierwszej, która jest inspirowana przez przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych. Ona zmierza do tego, żeby nie oddzielać, nie wyodrębniać definicji mniejszości etnicznych i definicji mniejszości narodowych, do tego, żeby te mniejszości określić wspólnie przez rezygnację w obydwu przypadkach z odniesienia do państwa, z którego narodem utożsamia się dana grupa mniejszościowa. Jest to uzasadnione tym, że ustawa nie różnicuje uprawnień obywateli należących do mniejszości narodowych i do mniejszości etnicznych.

Na wypadek, gdyby ta dosyć daleko idąca zmiana nie została zaakceptowana, mniejszość zgłasza jako alternatywną poprawkę piątą, w której proponuje pewną drobną zmianę definicji mniejszości narodowej polegającą na tym, że jako mniejszość narodowa byłaby traktowana nie tylko ta grupa mniejszościowa, która utożsamia się z narodem mającym obecnie własne państwo, ale także taka, która w przeszłości miała własne państwo, chociaż obecnie go nie ma. Argumentem jest to, że gdyby ta ustawa obowiązywała w wieku XIX, to przez cały ten czas Polacy w państwach zaborczych nie mieliby statusu mniejszości narodowej, tylko mieliby status mniejszości etnicznej. Podobnie Żydzi, w czasie, gdy nie istniało państwo Izrael, też musieliby być traktowani jako mniejszość etniczna. Dzisiaj to ma praktyczne znaczenie tylko dla jednej grupy, grupy tatarskiej, która w przeszłości miała swoje państwo czy więcej państw, a obecnie go nie ma, chociaż może mieć, jeżeli obecna autonomiczna Republika Tatarstanu usamodzielniałaby się. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję wnioskodawcy.

Pan senator Krzysztof Jurgiel?

(Senator Krzysztof Jurgiel: Nie, dziękuję.)

Pani senator Anna Kurska?

(Senator Anna Kurska: Tak.)

Proszę.

Senator Anna Kurska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pragnę jeszcze raz zaapelować o zastanowienie się nad moim wnioskiem o odrzucenie tej ustawy. Przecież art. 27, 32 i 35 konstytucji gwarantują mniejszościom wszystkie prawa, jakie my, Polacy, mamy.

Chcę podać znamienne przykłady. Chodzi o sytuację w Komańczy w Bieszczadach, której byłam świadkiem. Znajdował się tam kościół i znajdowała się tam cerkiew prawosławna. Cerkiew odmawiała grekokatolikom, chodziło o ich obrzędy, a Kościół katolicki udostępniał świątynię. Tak więc to raczej prawosławni i grekokatolicy są nieraz zwaśnieni, a nie z naszej strony są jakiegokolwiek restrykcje. Sześć osób w debacie mnie poparło.

Apeluję o zastanowienie się jeszcze nad tym, czy ta ustawa jest celowa.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pan senator Kazimierz Kutz?

(*Senator Kazimierz Kutz: Dziękuję.*)

Pani senator Teresa Liszcz?

(*Senator Teresa Liszcz: Dziękuję.*)

Pan senator Stanisław Huskowski?

(*Senator Stanisław Huskowski: Dziękuję, tak.*)

Proszę bardzo.

Senator Stanisław Huskowski:

Chcę namówić państwa, podobnie jak pani senator Liszcz, do głosowania za poprawką pierwszą. Zgłosiłem niemalże identycznie brzmiącą poprawkę drugą, którą niniejszym wycofuję, ponieważ różni się ona tylko jednym słowem, dla mnie o drugorzędnym znaczeniu. W moim przekonaniu, definiowanie w art. 2 oddzielnie mniejszości narodowej i oddzielnie etnicznej czyni tylko krzywdę niektórym z obywateli reprezentujących te mniejszości. Nie ma to żadnego praktycznego znaczenia dla całej ustawy, krzywdzi zaś w subiektywnym odczuciu część z tych mniejszości. W związku z tym uważam, że należy przychylić się do ich prośby i wniosku, żeby ich nie różnicować, tylko zdefiniować wspólnie mniejszości narodową i etniczną. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

(*Senator Stanisław Huskowski: Przypominam, że wycofuję poprawkę drugą jako właściwie identyczną z poprawką pierwszą. Dziękuję.*)

Dobrze. Zanotujmy to.

Pan senator Sergiusz Plewa?

Senator Sergiusz Plewa:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Bardzo uprzejmie proszę o poparcie poprawki szóstej. Szanowni Państwo, w ustawie jest sto lat... Nie wiem, jak to dokładnie...

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

To w takim razie pan senator się zastanowi, a teraz pan senator Gerard Czaja...

(*Senator Sergiusz Plewa: Sto lat tradycji narodowych.*)

To ja może panu udzielę głosu na końcu, jak pan się zastanowi, a teraz inni będą pytani, dobrze?

(*Senator Sergiusz Plewa: Dobrze.*)

Pan senator Gerard Czaja?

Senator Gerard Czaja:

Mam gorącą prośbę, abyście państwo zechcieli zwrócić uwagę na poprawkę dwudziestą dziewiątą. Propozycja moja jak gdyby rozszerza możliwość wypowiedzenia się mieszkańców w sprawie używania języka regionalnego i nazw, żeby nie było tak, że spis powszechny jest podstawą do ustalania liczby takich mieszkańców. Chcę powiedzieć, że ostatni spis powszechny nie oddał tego wszystkiego, o co tutaj chodzi. Stąd gorąco proszę o poparcie poprawki dwudziestej dziewiątej. To jest poprawka, którą zgłosiłem wspólnie z senatorem Wittbrodtem. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

I właśnie pan senator Edmund Wittbrodt.

(*Senator Edmund Wittbrodt: Dziękuję bardzo.*)

Tak czy nie?

(*Senator Edmund Wittbrodt: Nie.*)

Dziękuję.

Pani senator Dorota Simonides?

(*Senator Dorota Simonides: Dziękuję bardzo.*)

Pan senator Andrzej Wielowieyski?

(*Senator Andrzej Wielowieyski: Dziękuję.*)

Pan senator Andrzej Jaeschke, jako sprawozdawca komisji ustawodawstwa?

(*Senator Andrzej Jaeschke: Dziękuję bardzo.*)

Dobrze.

Pan senator wycofał poprawkę drugą. Czy ktoś z państwa chce ją podtrzymać? Chętnych do podtrzymywania nie ma.

Pani senator Anna Kurska wycofała poparcie dla poprawki jedenastej przedstawionej w punkcie oznaczonym rzymską dwójką w druku nr 825Z.

Informuję, że wniosek o takiej samej treści zgłosił pan senator Krzysztof Jurgiel i dlatego wniosek ten zostanie poddany pod głosowanie, zgodnie z kolejnością przepisów ustawy.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym.

Przypominam, że w toku debaty zgłoszono następujące wnioski: o odrzucenie ustawy oraz o wprowadzenie do ustawy poprawek.

W pierwszej kolejności będziemy, zgodnie z regulaminem, głosowali nad wnioskiem senatora Krzysztofa Jurgieła, senator Anny Kurskiej oraz senatora Kazimierza Kutza o odrzucenie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Ten wniosek jest zawarty w punkcie oznaczonym rzymską jedyneką w druku nr 825Z.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie ustawy? Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

23 senatorów głosowało za, 51 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 49)**

Wniosek o odrzucenie został odrzucony.

Głosujemy zatem nad zgłoszonymi poprawkami.

Poprawka pierwsza ma na celu zniesienie rozróżnienia między mniejszościami narodowymi i etnicznymi. Od poprawki drugiej, zresztą wycofanej, różni się doprecyzowaniem jednej z przesłanek zaliczania do mniejszości poprzez wskazanie, iż chodzi o zamieszkiwanie przez przodków mniejszości na obecnym terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

26 senatorów głosowało za, 41 – przeciw, 14 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 50)**

Wniosek został odrzucony.

Poprawka trzecia uściśla, że wymóg zamieszkiwania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej od co najmniej stu lat dotyczy przodków grupy obywateli polskich, a nie tej grupy, oraz wskazuje wyraźnie, że wymóg dotyczy zamieszkiwania na obecnym terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję bardzo.

75 senatorów głosowało za, 8 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 51)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta uzupełnia przesłankę odróżniającą mniejszość narodową od mniejszości etnicznej, uznając, że również utożsamianie się z narodem zorganizowanym we własnym państwie istniejącym w przeszłości stanowi przesłankę zaliczenia do mniejszości narodowej, oraz uznaje mniejszość tatarską za mniejszość narodową.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo.

27 senatorów głosowało za, 46 – przeciw, 10 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 52)**

Oznacza to, że poprawka została odrzucona.

Przekazuję berło prowadzenia obrad w godniejsze ręce maestro Kutza.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Powiedzmy, Panie Marszałku, że to lekka przesada.

(Rozmowy na sali)

Nad poprawkami szóstą i trzydziestą piątą należy głosować łącznie. Poprawki te dodają do katalogu mniejszości narodowych mniejszość grecką.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Na 78 obecnych senatorów 22 głosowało za, 40 – przeciw, 16 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 53)**

Stwierdzam, że poprawki nie zostały przyjęte.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką siódmą. Głosowanie nad poprawką siódmą wchodzi w rachubę tylko wtedy...

(Głos z sali: Nie, nie.)

Aha, siódmą, tak? Głosujemy. Poprawka ta ma na celu jednoznaczne zamknięcie katalogu mniejszości, których dotyczy ustawa.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się...

(Głos z sali: Za, za.)

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

(Głos z sali: Jednak za.)

Co znaczy za? Proszę głosować.

(Senator Lesław Podkański: Za, a nawet przeciw.)

Proszę podać wyniki.

68 senatorów głosowało za*, 1 – przeciw, 12 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 54)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka ósma, do której przystępujemy, polega na skreśleniu przepisu, który zabrania stosowania środków mających na celu asymilację osób należących do mniejszości wbrew woli tych osób oraz środków zmierzających do zmiany pro-

* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 60 głosowało za.

(wicemarszałek K. Kutz)

porcji narodowościowych i etnicznych na obszarach zamieszkałych przez mniejszości.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

10 senatorów było za, 60 – przeciw, 11 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 55)**

Poprawka nie została przyjęta.

(Głos z sali: Panie Marszałku, teraz przechodzimy do łącznego głosowania nad poprawkami, poczynając od dziewiątej.)

Przystępujemy do łącznego głosowania nad zgłoszonymi poprawkami: dziewiątą, piętnastą, dwudziestą drugą, dwudziestą czwartą, dwudziestą piątą, dwudziestą szóstą, trzydziestą drugą, trzydziestą szóstą, trzydziestą siódmą, trzydziestą ósmą, trzydziestą dziewiątą, czterdziestą, czterdziestą pierwszą, czterdziestą piątą, czterdziestą szóstą, czterdziestą siódmą, czterdziestą ósmą i pięćdziesiątą trzecią. Poprawki te, poprawka dziewiąta i następne, polegają na zmianie obowiązku organów władzy publicznej w odniesieniu do członków mniejszości. Zgodnie z nimi organy mają podejmować działania na rzecz ochrony osób, które mogą być obiektem dyskryminacji, a nie – jak stanowi ustawa – chronić osoby dyskryminowane.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

76 senatorów głosowało za, 6 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 56)**

Stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte.

Wracamy do poprawki dziesiątej, która polega na dodaniu przepisu zobowiązującego organy władzy publicznej do działań na rzecz osób narodowości polskiej zamieszkałych w innych państwach.

Głosujemy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

18 senatorów głosowało za, 56 – przeciw*, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 57)**

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Poprawka jedenasta polega na skreśleniu przepisu potwierdzającego prawo osób należących do mniejszości do swobodnego posługiwania się językiem mniejszości w życiu prywatnym i publicznie.

Głosujemy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki.

9 senatorów głosowało za, 65 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 58)**

Poprawka nie została przyjęta.

Dziękuję.

Przystępujemy do poprawek dwunastej i czternastej, nad którymi będziemy głosować łącznie. Poprawka dwunasta polega na dodaniu przepisu, który wprowadza prawo używania języka mniejszości przed organami gminy obok języka urzędowego, określa zakres jego stosowania i zasady dopuszczenia do tego stosowania. Stanowi ona niezbędne uzupełnienie istniejących w ustawie przepisów dotyczących języka pomocniczego. Jednocześnie poprawka ta, łącznie z poprawką czternastą, jako przesłankę możliwości wprowadzenia w gminie języka pomocniczego ustanawia wymóg, aby liczba mieszkańców gminy należących do mniejszości stanowiła co najmniej 20% ogólnej liczby mieszkańców tej gminy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki.

61 senatorów głosowało za, 13 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 59)**

Stwierdzam, że poprawki przeszły.

Przechodzimy do poprawki szesnastej, którą przegłosujemy łącznie z poprawką dwudziestą trzecią. Poprawki te zmierzają do rozszerzenia zakazu dotyczącego nadawania dodatkowych nazw na nazwy nawiązujące do nadanych w latach 1772–1945 między innymi przez władze państw zaborczych.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Za przyjęciem poprawek głosowało 12 senatorów, 58 – przeciw, 9 wstrzymało się od głosu**.

(Głosowanie nr 60)

Stwierdzam, że poprawki zostały odrzucone.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką siedemnastą. Poprawka ta ma na celu wprowadzenie wyraźnego zakazu ustalania dodatkowych nazw należących do nazw nadanych we wskazanym okresie przez władze III Rzeszy Niemieckiej lub Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz rozciągnięcie tego zakazu na nazwy ulic.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 50 – przeciw.

** Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 10 wstrzymało się od głosu.

(wicemarszałek K. Kutz)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki.

74 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 61)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawkami osiemnastą i dwudziestą, których przyjęcie wyklucza głosowanie nad poprawkami dziewiętnastą i dwudziestą pierwszą. Poprawki osiemnasta i dwudziesta obniżają z 50% do 20% minimalny udział liczby mieszkańców gminy należących do mniejszości w ogólnej liczbie mieszkańców gminy, stanowiący przesłankę ustalenia dodatkowej nazwy miejscowości lub obiektu fizjograficznego w języku tej mniejszości, i umożliwia jednocześnie wystąpienie z wnioskiem o ustalenie dodatkowej nazwy miejscowości, jeżeli ponad połowa biorących udział w konsultacjach mieszkańców tej miejscowości opowiedziała się w nich za jej wprowadzeniem, nawet jeżeli miejscowość ta nie leży na terenie gminy spełniającej pierwszy warunek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymuje od głosu?

Dziękuję.

Wynik głosowania jest następujący: 50 senatorów głosowało za, 19 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 62)**

Stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką dwudziestą siódmą, którą należy przegłosować łącznie z poprawką trzydziestą trzecią. Poprawki te zmierzają do wyłączenia procedury otwartego konkursu ofert w przypadku udzielania dotacji celowych lub podmiotowych na działania na rzecz mniejszości, określając jednocześnie zasady postępowania przy udzielaniu tych dotacji.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Za przyjęciem poprawek głosowało 61 senatorów, 1 – przeciw, 19 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 63)**

Stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką dwudziestą ósmą, którą należy przegłosować łącznie z poprawką trzydziestą czwartą. Poprawki te mają na celu ustawowe wskazanie podmiotów, którym mogą być przekazywane dotacje podmiotowe na rzecz mniejszości, oraz wprowadzenie obowiązku podawania przez ministra do publicznej wiadomości wykazu jednostek, którym zostały przyznane dotacje, wraz z ich kwotami.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki.

69 senatorów głosowało za, 4 się sprzeciwiło, 9 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 64)**

Poprawki zostały przyjęte.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką dwudziestą dziewiątą, której przyjęcie wykluczy głosowanie nad poprawką trzydziestą. Poprawka ta zmierza do tego, aby liczbę mieszkańców gminy posługujących się językiem regionalnym ustalano na podstawie ich oświadczeń.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

32 senatorów głosowało za, 41 się sprzeciwiło, 9 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 65)**

Poprawka nie została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką trzydziestą. Poprawka ta ma na celu wyraźne wskazanie, iż do ustalenia liczby mieszkańców gminy posługujących się językiem regionalnym będą służyły dane z ostatniego spisu powszechnego.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

72 senatorów głosowało za, 3 się sprzeciwiło, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 66)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta pierwsza ma na celu powtórzenie w ustawie definicji języka regionalnego zawartej w Europejskiej Karcie Języków Regionalnych lub Mniejszościowych.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

80 senatorów głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 67)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką czterdziestą drugą. Przyjęcie poprawki czterdziestej drugiej wykluczy głosowanie nad poprawką czterdziestą trzecią i czterdziestą czwartą. Polega ona na skreśleniu przepisu nakładającego na organy administracji rządowej, samorządu terytorialnego oraz organizacje pozarządowe obowiązki informacyjne wobec wojewody.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

(wicemarszałek K. Kutz)

Proszę podać wyniki głosowania.

12 senatorów głosowało za, 51 się sprzeciwiło*, 19 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 68)**

Poprawka została odrzucona.

Przyjęcie poprawki czterdziestej trzeciej wykluczy głosowanie nad poprawką czterdziestą czwartą. Znosi ona obowiązek organów administracji rządowej, samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych do informowania wojewody o programach i działaniach dotyczących mniejszości, realizowanych z ich udziałem na terenie województwa, oraz usuwa obowiązek przekazywania wojewodzie do zaopiniowania dokumentów dotyczących tych działań finansowanych ze środków publicznych.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki głosowania są następujące: 60 senatorów głosowało za, 16 się sprzeciwiło, 6 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 69)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrywania poprawki czterdziestej dziewiątej, która ma na celu zastosowanie do pracowników Ministerstwa Kultury, którzy zgodnie z ustawą mają stać się pracownikami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, trybu i zasad przeniesienia przewidzianych w kodeksie pracy dla przypadku przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki głosowania są następujące: 79 senatorów głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 70)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką pięćdziesiątą drugą, która ma na celu jednoznaczne wskazanie, iż przejście mienia i środków finansowych do urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw wyznań religijnych i etnicznych następuje z dniem ogłoszenia ustawy, równocześnie ze zmianą działu administracji rządowej w tym zakresie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wynik głosowania.

72 senatorów głosowało za, 3 się sprzeciwiło, 6 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 71)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy teraz do głosowania nad całością uchwały, wraz z przyjętymi poprawkami.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za przyjęciem tej ustawy?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymuje od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

Stwierdzam, że 59 senatorów było za, 17 się sprzeciwiło, 16 wstrzymało się... (głos z sali: Sześciu.) Tak, przepraszam, 6 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 72)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym oraz ustawy o rachunkowości.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, senatora Mieczysława Mietła, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Mieczysław Mietła:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu 2 grudnia 2004 r. rozpatrzyła wnioski zgłoszone w toku debaty w dniu 1 grudnia nad ustawą o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym oraz ustawy o rachunkowości i wnosi o przyjęcie następujących poprawek zawartych w druku senackim nr 827Z. Są to poprawki: pierwsza, trzecia, czwarta, piąta, szósta, ósma, dziewiąta i jedenasta. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą jeszcze zabrać głos? Senator Jurgiel?

(Senator Krzysztof Jurgiel: Dziękuję.)

Senator Wielowieyski? Nieobecny.

Senator Mietła?

(Senator Mieczysław Mietła: Dziękuję bardzo.)

I pani senator Skrzypek-Mrowiec? Nie?

(Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec: Ja tak.)

Tak? Bardzo proszę.

*Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 50 się sprzeciwiło.

Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec:

Chciałabym jeszcze raz zwrócić się do Senatu i powiedzieć, że na podstawie zarówno trybu zgłaszania tych poprawek, jak i ich treści, można wnosić, iż przyjęcie przez Senat zgłoszonych poprawek będzie musiało zostać uznane za ewidentnie niezgodne z konstytucją. Sejm odrzucił te poprawki i ewentualne ich przyjęcie będzie powodem zaskarżenia ustawy do Trybunału Konstytucyjnego. W ten sposób Senat ewidentnie narażony jest na zarzut ustalania prawa niezgodnego z konstytucją. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym oraz ustawy o rachunkowości.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy. W związku z tym, zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu, za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Uwaga, nad poprawkami pierwszą, szóstą i dziewiątą należy głosować łącznie. Przyjęcie tych poprawek wykluczy głosowanie nad poprawkami siódmą i dziesiątą. Poprawki pierwsza, szósta i dziewiąta umożliwiają osobom uprawnionym do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych wykonywanie niektórych czynności doradztwa podatkowego oraz zobowiązują te osoby do ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z wykonywaniem tych czynności.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

63 senatorów głosowało za*, 14 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 73)**

Stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte.

Poprawka druga daje ministrowi finansów prawo sprzeciwienia się wpisaniu określonej osoby na listę doradców podatkowych.

Przystępujemy do głosowania nad tą poprawką.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki głosowania są następujące: 15 senatorów głosowało za, 56 – przeciw**, 9 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 74)**

*Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 60 senatorów głosowało za.

**Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 50 – przeciw.

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta. Przechodzimy do poprawki trzeciej, która usuwa błąd językowy.

Głosujemy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

78 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 75)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką czwartą, która umożliwi wykonywanie zawodu doradcy podatkowego poprzez uczestnictwo w spółce komandytowej.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

66 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 12 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 76)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką piątą, która poprawia błędne odesłanie.

Głosujemy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki głosowania są następujące: 75 senatorów głosowało za, 3 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 77)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką siódmą, nad którą będziemy głosować łącznie z poprawką dziesiątą. Przyjęcie tych poprawek wykluczy głosowanie nad poprawką ósmą i jedenastą. Poprawka siódma...

(Głos z sali: Ósma, bo tamte przyjęliśmy.)

Przepraszam, byłem źle poinformowany.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką ósmą, nad którą będziemy głosować łącznie z poprawką jedenastą. Poprawki te przesuwają termin wejścia w życie przepisów dotyczących kontroli spełnienia przez doradców podatkowych obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej oraz, w przypadku przyjęcia poprawek pierwszej, szóstej i dziewiątej, przepisów zobowiązujących osoby uprawnione do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych do ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z wykonywaniem czynności doradztwa podatkowego.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyniki głosowania są następujące: 76 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 78)**

(wicemarszałek K. Kutz)

Stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte.

Przechodzimy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie zmiany ustawy o doradztwie podatkowym oraz ustawy o rachunkowości w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Podaję wyniki głosowania.

68 senatorów głosowało za*, 6 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 79)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym oraz ustawy o rachunkowości.

Powracamy do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam też, że Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek – druk senacki nr 845A. Projekt ten zostanie poddany pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za podjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

Stwierdzam, że 71 senatorów głosowało za, a 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 80)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

Powracamy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, panią senator Krystynę Sienkiewicz, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Wymienione przez pana marszałka dwie połączone komisje po dyskusji i zastanowieniu się rekomendują Wysokiej Izbie przyjęcie jednej tylko poprawki – trzeciej. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy sprawozdawca Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, pan senator Pietrzak, chce zabrać głos?

(Senator Wiesław Pietrzak: Nie, dziękuję.)

Przystępujemy wobec tego do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisje przedstawiły wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

W związku z tym informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Nad poprawką pierwszą i drugą należy głosować łącznie. Usuwają one z ustawy przepis pozwalający Policji na dokonywanie weryfikacji bazy danych DNA częściej, niż to określają przepisy ustawy, a także pozwalają na usuwanie z bazy danych DNA informacji oraz danych osób, które zmarły.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Podaję wyniki głosowania. 4 senatorów głosowało za, 51 – przeciw, 17 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 81)**

Stwierdzam, że poprawki nie zostały przyjęte.

* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 60 głosowało za.

(wicemarszałek K. Kutz)

Poprawka trzecia pozwala ze zbioru danych usuwać dane dotyczące zwłok ludzkich, gdy zostanie ustalona ich tożsamość.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wynik głosowania.

Jest on następujący: 73 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 82**)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę nacisnąć przycisk obecności, głosujemy.

Kto jest za podjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymuje od głosu?

Wynik głosowania: 78 obecnych senatorów głosowało za. (**Głosowanie nr 83**)

Stwierdzam, że uchwała została podjęta jednogłośnie

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, panią senator Irenę Kurzępę, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Irena Kurzępa:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Pragnę z upoważnienia Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie z posiedzenia, które odbyło się 2 grudnia.

Połączone komisje na posiedzeniu w dniu 2 grudnia rozważyły wnioski złożone w trakcie debaty plenarnej nad ustawą o zmianie ustawy o systemie oświaty, a także wnioski zgłoszone przez każdą z tych komisji.

Jeżeli chodzi o wnioski złożone w czasie debaty, to były to dwa wnioski, które dotyczyły innego aniżeli w ustawie o pomocy społecznej naliczania dochodów w rodzinach rolniczych, bardziej korzystnego. Komisja po analizie tych wniosków nie poparła ich, nie uzyskały one poparcia komisji, był tylko 1 głos za.

Wnioski złożone przez Komisję Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej były jednobrzmiące i komisje na wspólnym posiedzeniu poparły je jednogłośnie.

Zwracam się więc do Wysokiej Izby o przyjęcie projektu uchwały, zgodnie ze sprawozdaniem zawartym w druku nr 852Z. Jednocześnie proponuję łączne głosowanie nad poprawkami od trzeciej do dziesiątej. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy senator wnioskodawca lub senator sprawozdawca chcą jeszcze zabrać głos?

Senator Lesław Podkański?

Senator Lesław Podkański:

Tak, bardzo proszę, Panie Marszałku.

Ponieważ ja uczestniczyłem we wspólnym posiedzeniu dwóch komisji, chciałbym Wysokiej Izbie przedstawić jeszcze tło tej debaty i prosić o poparcie poprawek pierwszej i drugiej.

Podobnie jak w czasie debaty plenarnej, w czasie posiedzenia komisji co do meritum, w sensie zmiany podstawy opodatkowania, większej dyskusji nie było, ale senatorowie, którzy głosowali przeciw, w pierwszym rzędzie przedstawiali takie argumenty, że to jest cząstkowa zmiana systemu, która burzy ten system. Po drugie, argumentacja była taka, że rząd zapowiedział, iż przedstawi w najbliższym czasie nowe rozwiązania jak gdyby wychodzące naprzeciw proponowanym przeze mnie poprawkom.

Dlatego ja chcę bardzo serdecznie państwa prosić... Chodzi o to, byście mieli pełną świadomość, że głosowanie za tą poprawką oznacza, że jesteśmy za cząstkową zmianą złego systemu, a głosowanie przeciw tej poprawce oznacza, że jesteśmy za utrzymaniem złego rozwiązania. To, że rząd do końca tej kadencji naprawi to, jest według mnie mrzonką i jest nierealne. W związku z tym wnoszę o to, by z odwagą poprzeć poprawki pierwszą i drugą, niezależnie od tego, że komisja przedstawiła inny wniosek. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Senator Andrzej Spychalski?

(Senator Andrzej Spychalski: Dziękuję bardzo.)

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy... Przepraszam, był zgłoszony wniosek, żeby przegłosować łącznie poprawki od trzeciej do dziesiątej.

Czy ktoś jest temu przeciwny? Nie. Dziękuję.

Wobec tego przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisje oraz senator wnioskodawca przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawki pierwsza i druga będą przegłosowane łącznie. One zmieniają zasadę ustalania wysokości dochodu na osobę w rodzinie ucznia uprawniającego do ubiegania się o stypendium szkolne uzyskanego z 1 ha przeliczeniowego. Zgodnie z tymi poprawkami z 1 ha przeliczeniowego uzyskuje się dochód miesięczny w wysokości 1/12 dochodu z pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych ogłaszanego corocznie przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, a nie dochód w wysokości, o której mowa w ustawie o pomocy społecznej.

Przystępujemy do głosowania nad tymi poprawkami.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

34 senatorów głosowało za, 35 – przeciw, 9 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 84)**

Poprawki nie przeszły.

(Rozmowy na sali)

No rzeczywiście, trzeba było wcześniej jakoś inaczej się o to postarać.

Przystępujemy do łącznego głosowania nad poprawkami od trzeciej do dziesiątej, które zmierzają do wskazania, że stypendium ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania może być przyznane wyłącznie uczniowi szkoły publicznej dla młodzieży lub szkoły niepublicznej o uprawnieniach szkoły publicznej dla młodzieży.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Stwierdzam, że za poprawkami głosowało 78 senatorów, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 85)**

Poprawki zostały przyjęte.

Wobec tego przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za podjęciem uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

71 senatorów głosowało za, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 86)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dziesiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o prawie pomocy w postępowaniu w sprawach cywilnych prowadzonym w państwach członkowskich Unii Europejskiej.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam też, że Komisja Ustawodawstwa i Praworządności przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawek do ustawy, druk nr 841A.

Zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę przeprowadzimy kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi przez komisję poprawkami.

Poprawka pierwsza ma na celu ujednoclenie terminologii ustawy.

Głosujemy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Stwierdzam, że ustawa została przyjęta jednogłośnie – 72 głosami. **(Głosowanie nr 87)**

(Głos z sali: Poprawka.)

Oczywiście poprawka, przepraszam.

Przystępujemy do poprawki drugiej, która koryguje odesłanie.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Poprawka została...

Proszę podać wyniki głosowania.

Poprawka została przyjęta jednogłośnie – 69 głosami. **(Głosowanie nr 88)**

Przystępujemy do poprawki trzeciej. Poprzez zmianę odesłania ma ona na celu uniknięcie przy

(wicemarszałek K. Kutz)

orzekaniu o prawie pomocy w postępowaniu prowadzonym w innym państwie członkowskim sięgania do przepisów dotyczących drugiego z postępowań uregulowanych w ustawie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

72 senatorów głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 89)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o prawie pomocy w postępowaniu w sprawach cywilnych prowadzonym w państwach członkowskich Unii Europejskiej w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za podjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

74 senatorów głosowało za, 3 – przeciw. **(Głosowanie nr 90)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o prawie pomocy w postępowaniu w sprawach cywilnych prowadzonym w państwach członkowskich Unii Europejskiej.

Zmieniam menu...

Powracamy do rozpatrzenia punktu jedenaścigo porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o rejestracji i ochronie nazw i oznaczeń produktów rolnych i środków spożywczych oraz o produktach tradycyjnych.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam też, że Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawek, druk nr 822A.

Zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę przeprowadzimy kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza ma na celu zapewnienie zgodności ustawy z przepisami rozporządzenia unijnego poprzez doprecyzowanie pojęcia wnioskodawcy uprawnionego do udziału w postępowaniu w sprawie rejestracji nazw pochodzenia i oznaczeń geograficznych produktów rolnych i środków spożywczych.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

73 senatorów głosowało za, a tylko 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 91)**

Poprawka została przyjęta.

Celem poprawki drugiej jest wprowadzenie ustawowych wymagań, jakie spełniać powinni członkowie Rady do spraw Tradycyjnych i Regionalnych Nazw Produktów Rolnych I Środków Spożywczych, to jest organu uprawnionego do oceny wniosków o rejestrację nazw pochodzenia i oznaczeń geograficznych produktów rolnych i środków spożywczych, oraz ustawowe określenie liczebności tego organu.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za tą poprawką?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

72 senatorów głosowało za, a tylko 1 wstrzymał się do głosu. **(Głosowanie nr 92)**

Stwierdzam, że poprawka ta została przyjęta.

Przystępujemy do poprawki trzeciej, która ma na celu doprecyzowanie tytułu rozdziału w takim celu, aby odzwierciedlał on zawartość merytoryczną przepisów w nim zawartych i wyraźnie wskazywał zakres kontroli, o której mowa w tym rozdziale.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta jednogłośnie – 76 głosami. **(Głosowanie nr 93)**

Przystępujemy do poprawki czwartej, która doprecyzowuje przepis, wprowadzając przyjętą w tej ustawie nazwę jednostki certyfikującej.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

Poprawka została przyjęta jednogłośnie – 73 głosami. **(Głosowanie nr 94)**

Przystępujemy do poprawki czwartej, która doprecyzowuje przepis...

(Głosy z sali: Piątej, piątej...)

Przepraszam, piątej. Boże święty...

Poprawka piąta ma charakter doprecyzowujący. Doprecyzowuje ona przepis definiujący pojęcie produktu pochodzenia zwierzęcego o tradycyjnym charakterze i wprowadza określenie używane w przepisach, które dotyczą tych produktów.

Przystępujemy do głosowania nad tą poprawką.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

Głosowało za poprawką 73 senatorów. **(Głosowanie nr 95)**

(wicemarszałek K. Kutz)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta jednogłośnie.

W tej sytuacji przystępujemy do głosowania nad przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o rejestracji i ochronie nazw i oznaczeń produktów rolnych i środków spożywczych oraz o produktach tradycyjnych w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

Stwierdzam, że wszyscy senatorowie, w liczbie 76, głosowali za przyjęciem tej uchwały. **(Głosowanie nr 96)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o rejestracji i ochronie nazw i oznaczeń produktów rolnych i środków spożywczych oraz o produktach tradycyjnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dwunastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o środkach żywienia zwierząt.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam, że Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek, druku senacki nr 843A.

Projekt ten zostanie poddany pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o środkach żywienia zwierząt.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za przyjęciem tego projektu?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

73 senatorów głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 97)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o środkach żywienia zwierząt.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzynastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam, że Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek – druk

senacki nr 823A. Projekt ten zostanie poddany pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa.

Naciskamy przycisk obecności.

Kto jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

77 senatorów było jednogłośnie za. **(Głosowanie nr 98)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa.

Powracamy do rozpatrzenia punktu czternastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam, że Komisja Kultury i Środków Przekazu przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawek – druk senacki nr 824A.

Zgodnie z art. 56 ust. 1 regulaminu za chwilę przeprowadzimy kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad poprawkami przedstawionymi przez komisję.

Poprawka pierwsza zmierza do skorygowania przepisu ustawy w taki sposób, aby uwzględnił on fakt, że jedynie do dnia 31 marca 2003 r. istniała możliwość wykonywania przez spółdzielnie pracy działalności gospodarczej w zakresie przechowywania dokumentacji osobowej i płacowej pracodawców o czasowym okresie przechowywania.

Przystępujemy do głosowania nad tą poprawką.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

71 senatorów było za, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 99)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką drugą, która zmierza do sprecyzowania, że związki rewizyjne zrzeszające spółdzielnie oraz Krajowa Rada Spółdzielcza przechowują dokumentację wytworzoną przez zlikwidowane spółdzielnie i organizacje spółdzielcze na zasadach określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 129 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze, nie zaś, jak stanowi przepis

(wicemarszałek K. Kutz)

ustawy, na zasadach określonych w przepisach prawa spółdzielczego.

Przystępujemy do głosowania nad tą poprawką.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

Stwierdzam, że 73 senatorów jest za, 1 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 100)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

W tej sytuacji przystępujemy do głosowania nad przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Naciskamy przycisk obecności i głosujemy.

Kto jest za przyjęciem uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

75 senatorów było za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 101)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.

Powracamy do rozpatrzenia punktu piętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o narodowych funduszach inwestycyjnych i ich prywatyzacji.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej uchwały.

Przypominam, że Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek – druk senacki nr 842A. Projekt ten zostanie poddany pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o narodowych funduszach inwestycyjnych i ich prywatyzacji.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za przyjęciem projektu tej uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 76 senatorów, czyli wszyscy obecni na sali. **(Głosowanie nr 102)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o narodowych funduszach inwestycyjnych i ich prywatyzacji.

Powracamy do rozpatrzenia punktu szesnastego porządku obrad: stanowisko Senatu

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ochrony Środowiska, senatora Włodzimierza Łęckiego, o zabranie głosu i przedstawienie wniosków uzgodnionych na posiedzeniu komisji.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Panie Marszałku! Panie, Panowie Senatorowie!

Po ożywionej dyskusji, która odbyła się w czasie debaty senackiej w dniu wczorajszym, zebrała się komisja, która przeanalizowała wniosek zgłoszony przez pana senatora Bielę, notabene tożsamy z wcześniejszym wnioskiem Komisji Ochrony Środowiska. Komisja jednogłośnie poparła obydwa wnioski: pierwszy, o charakterze merytorycznym, pozwalający na stosowanie wyrobów z azbestu w okresie przejściowym w hutach szkła, i drugi, o charakterze porządkowym. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy senator Adam Biela chciałby zabrać głos?

(Senator Adam Biela: Dziękuję.)

(Głosy z sali: Głosujmy łącznie.)

(Senator Włodzimierz Łęcki: Czy mogę coś powiedzieć, Panie Marszałku?)

Może pan.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Ten postulat niepotrzebnie wydłuża procedurę. Są tylko dwa wnioski: jeden porządkowy, drugi merytoryczny, dlatego nie ośmieliłbym się stawiać wniosku o łączne głosowanie nad nimi.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Tak, państwa skąpstwo jest nieco przesadne. *(Wesołość na sali)*

(Senator Włodzimierz Łęcki: Tak jest.)

(Głos z sali: Nawet jak na Poznań.)

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest.

Przypominam, że w tej sprawie...

(Rozmowy na sali)

(wicemarszałek K. Kutz)

Bo zacznę spowalniać obrady!

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senator wnioskodawca przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza zmierza do tego, aby w drodze wyjątku dopuścić na terytorium Polski obrót wałami z azbestu chryzotylowego, które są stosowane do ciągnięcia szkła.

Jezus Maria, jakiś ukryty seks tutaj... Boże, czego człowiek musi dożyć! (*Wesołość na sali*)

Przystępujemy do głosowania nad tą poprawką.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

70 senatorów było za, 3 – przeciw, 1 się wstrzymał od głosu. (**Głosowanie nr 103**)

Wyraźnie zbliżają się prezenty pod choinkę.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką drugą, która wprowadza wyraźną, a nie dorozumianą zmianę, która polega na skreśleniu załącznika do ustawy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

74 senatorów było za, 4 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 104**)

Poprawka została przyjęta.

Wobec tego przystępujemy do głosowania nad przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

72 senatorów było za, 5 wstrzymało się od głosu, 1 nie raczył głosować. (**Głosowanie nr 105**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest.

Powracamy do rozpatrzenia punktu siedemnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam, że Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek – druk senacki nr 850A. Projekt ten zostanie poddany pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe.

Naciskamy przycisk obecności.

Kto jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

72 senatorów było za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 106**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe.

Powracamy do rozpatrzenia punktu osiemnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam, że Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek – druk senacki nr 846A. Projekt ten zostanie poddany pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Naciskamy przycisk obecności i głosujemy.

Kto jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

Za przyjęciem projektu było 72 senatorów, czyli wszyscy obecni. (**Głosowanie nr 107**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dziewiętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o portach i przystaniach morskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Szanowna pani senator w mundurku już czeka.

(Senator Czesława Christowa: Dziękuję.)

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Skarbu Państwa

(wicemarszałek K. Kutz)

i Infrastruktury, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę więc sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, senator Czesławę Christową, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Czesława Christowa:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

W imieniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury wnoszę o poparcie czterech wniosków zawartych w druku nr 836Z, zgłoszonych w toku debaty w dniu 2 grudnia bieżącego roku nad ustawą o zmianie ustawy o portach i przystaniach morskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Wnioski te zostały poparte przez komisję. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy senator wnioskodawca Edmund Wittbrodt chciałby zabrać głos?

(Senator Edmund Wittbrodt: Nie, dziękuję bardzo, wniosek ma poparcie komisji.)

Przystępujemy zatem do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o portach i przystaniach morskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senator wnioskodawca przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza ujednolica terminologię stosowaną w ustawie.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

71 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 1 senator nie głosował. **(Głosowanie nr 108)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga wskazuje, że gminą uprawnioną do pierwokupu nieruchomości położonej w granicach portów lub przystani morskich jest gmina właściwa ze względu na położenie nieruchomości.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Poprawka została przyjęta jednogłośnie przez 72 senatorów. **(Głosowanie nr 109)**

Przechodzimy do głosowania nad poprawką trzecią, która przesuwą z dnia 31 grudnia 2005 r. na dzień 31 grudnia 2007 r. termin, do którego podmioty zarządzające portami o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej powinny zbyć akcje lub udziały w spółkach świadczących wymienione w ustawie usługi portowe w granicach portów i przystani.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

71 senatorów głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 110)**

Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką czwartą, która zmierza do tego, aby przepisy wprowadzające zwolnienie z podatku od nieruchomości gruntów przeznaczonych na cele inwestycyjne, znajdujących się w posiadaniu podmiotów zarządzających, wchodziły w życie z dniem 1 stycznia 2005 r., a nie, jak w przedłożeniu sejmowym, z dniem 1 stycznia 2006 r.

(Głos z sali: 2006.)

Przepraszam, 2006 r. No, gdyby państwo tak czytali te cyferki, to Boże...

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

67 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 111)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o portach i przystaniach morskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Naciskamy przycisk obecności i głosujemy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Uchwała została przyjęta jednogłośnie, głosami 72 senatorów. **(Głosowanie nr 112)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o portach i przystaniach morskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dwudziestego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Uchwały Nr 90 – zmiana Ustawy o utworzeniu Banku w celu przyjęcia Mongolii jako kraju operacji, podjętej przez

(wicemarszałek K. Kutz)

Radę Gubernatorów Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju w dniu 30 stycznia 2004 r.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam, że Komisja Spraw Zagranicznych oraz Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek – druki senackie nr 832A, 832B. Projekt uchwały zostanie poddany pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisje projektem uchwały w sprawie ustawy o ratyfikacji Uchwały Nr 90 – zmiana Umowy o utworzeniu Banku w celu przyjęcia Mongolii jako kraju operacji, podjętej przez Radę Gubernatorów Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju w dniu 30 stycznia 2004 r.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Za głosowało 70 senatorów, czyli wszyscy obecni na sali. **(Głosowanie nr 113)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o ratyfikacji Uchwały Nr 90 – zmiana Umowy o utworzeniu Banku w celu przyjęcia Mongolii jako kraju operacji, podjętej przez Radę Gubernatorów Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju w dniu 30 stycznia 2004 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dwudziestego pierwszego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie zapewnienia swobód obywatelskich w związku z wyborami prezydenckimi na Ukrainie.

Przypominam, że Senat po przeprowadzeniu drugiego czytania projektu uchwały skierował projekt do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Spraw Zagranicznych i zobowiązał te komisje do przedstawienia jeszcze na obecnym posiedzeniu Senatu dodatkowego sprawozdania. Komisje w przerwie w obradach na wspólnym posiedzeniu ustosunkowały się do zgłoszonych w toku dyskusji wniosków i przygotowały dodatkowe sprawozdanie.

Przypominam, że sprawozdanie to zawarte jest w druku nr 840X.

Przystępujemy do trzeciego czytania projektu uchwały w sprawie zapewnienia swobód obywatelskich w związku z wyborami prezydenckimi na Ukrainie.

Przypominam, że zgodnie z art. 82 ust. 1 Regulaminu Senatu trzecie czytanie projektu uchwały obejmuje przedstawienie Senatowi dodatkowego sprawozdania komisji o projekcie uchwały oraz głosowanie.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Spraw Zagranicznych, panią senator Annę Kurską, o zabranie głosu i przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Senator Anna Kurska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Połączone komisje, ustawodawcza i spraw zagranicznych, rozpatrzyły w dniu wczorajszym poprawki zgłoszone przez pana senatora Jarmużka. Z sześciu poprawek dwie zostały przez niego wycofane, a cztery nie uzyskały poparcia, ani jednego głosu.

Uchwała zmieniła się tylko co do dwóch sformułowań. Zamiast „nieoczekiwana” jest słowo „niebываła” – niebываła siła i zakres protestu przeciwko nadużyciom wyborczym.

I druga zmiana, w przedostatnim akapicie, polega na tym, że zwracamy się z apelem także do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, oprócz Parlamentu Europejskiego.

Czy czytać cały tekst?

(Głosy z sali: Tak, tak.)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę przeczytać.

(Głosy z sali: Mamy tekst.)

(Rozmowy na sali)

(Senator Anna Kurska: No właśnie, jeszcze nie jest uchwalony.)

Czyli państwo uznajecie, że nie trzeba czytać, tak? Macie wszyscy tekst?

(Głosy z sali: Mamy, mamy.)

Senator Anna Kurska:

Apeluję o podjęcie tej uchwały.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Przypominam, że zgodnie z art. 52 ust. 6, w związku z art. 82 ust. 2 oraz art. 84 ust. 5 Regulaminu Senatu po przerwie głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Czy ktoś z państwa zechce zabrać głos?

Pan senator Zdzisław Jarmużek?

(Senator Zdzisław Jarmużek: Tak.)

Proszę.

Senator Zdzisław Jarmużek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Moje poprawki zmierzają do zmiany brzmienia i adresata uchwały, a czynię to po to, aby tą drogą zaprotestować przeciwko eskalowaniu, powta-

(senator Z. Jarmużek)

rzam: przeciwko eskalowaniu, ingerencji polskich instytucji i osób fizycznych w aktualne sprawy Ukraińców. Jestem przekonany, że takim stanowiskiem wyrażam pogląd większości polskiego społeczeństwa. (Poruszenie na sali)

(Senator Teresa Liszcz: Nic podobnego.)

A propos, dzisiejsza „Rzeczpospolita” donosi, co mówią do nas Rosjanie. (Poruszenie na sali)

(Głos z sali: To inna sprawa.)

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Proszę państwa...)

A mówią tak: zapomnijcie o drugiej nitce. Myślę, że czas przekazania nam tej informacji nie jest przypadkowy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Pan senator Zbigniew Kulak.

Senator Zbigniew Kulak:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Jako senator prowadzący oba posiedzenia połączonych komisji, Komisji Spraw Zagranicznych i Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, chciałbym, łagodząc emocje, podziękować wszystkim senatorom z obu komisji za harmonijną i merytoryczną pracę nad przygotowaniem ostatecznego tekstu uchwały. Chciałbym poinformować, że staraliśmy się w toku długich dyskusji dokonywać kolejnych przybliżeń różnych koncepcji i sformułowań i zdecydowaną większość poszczególnych zapisów przyjmowaliśmy jednomyślnie. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Senator Wielowieyski? Nieobecny.

Zgodnie z art. 82 ust. 3 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do głosowania senatorowie mogą zgłaszać trwające nie dłużej niż minutę zapytania do sprawozdawców i wnioskodawców w związku z przedstawionym dodatkowym sprawozdaniem.

Czy ktoś z państwa chce zadać jakieś pytania? Nie widzę chętnych.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi... Przepraszam. Zgodnie z art. 82 ust. 1 przystępujemy... Przepraszam, bo się zgubiłem.

Informuję, że zgodnie z art. 82 ust. 6 Regulaminu Senatu w pierwszej kolejności zostaną przeprowadzone głosowania nad przedstawionymi poprawkami, a następnie głosowanie za przyjęciem projektu uchwały w całości w brzmieniu zaproponowanym przez komisję, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi przez senatorów wnioskodawców wnioskami o wprowadzenie poprawek do projektu uchwały zawartego w druku nr 840S.

Poprawka pierwsza zmierza do nadania uchwale tytułu wskazującego, że jej celem jest zapewnienie Ukrainie należytej pozycji w strukturach europejskich.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

7 senatorów głosowało za, 47 – przeciw, a 8 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 114**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka druga ogranicza treść akapitu pierwszego jedynie do wyrażenia przez Senat zaniepokojenia w związku z wydarzeniami mającymi miejsce po wyborach prezydenckich na Ukrainie.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki.

7 senatorów głosowało za, 44 – przeciw, 12 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 115**)

Poprawka nie została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką trzecią, która eliminuje z uchwały akapit drugi stanowiący w szczególności o tym, że nieoczekiwana siła i zakres protestów przeciw nadużyciom wyborczym na Ukrainie jest wydarzeniem historycznym, które stanowi ważne ogniwo w rozwoju demokracji i społeczeństw obywatelskich w Polsce...

(Głos z sali: W Europie.)

...w Europie, przepraszam, w Europie.

Kto jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wynik jest następujący: 8 senatorów głosowało za przyjęciem poprawki, 46 – przeciw, a 9 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 116**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka czwarta wskazuje, że siła i zakres protestu przeciwko nadużyciom wyborczym na Ukrainie były nie tyle nieoczekiwane, co niebywałe.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

45 senatorów głosowało za, 5 – przeciw, 11 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 117**)

Stwierdzam, że ta poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki piątej, która wskazuje wyraźnie, że wysoka świadomość obywatelska dotyczy całego społeczeństwa ukraińskiego.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymuje od głosu?

(wicemarszałek K. Kutz)

Proszę podać wyniki głosowania.

4 senatorów głosowało za, 41 – przeciw*, 17 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 118**)

Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki ósmej, która rozszerza o Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy katalog podmiotów, do których Senat zwróci się z apelem o podjęcie działań zmierzających do umocnienia struktur demokratycznych na Ukrainie.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

23 senatorów głosowało za, 30 – przeciw, 9 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 119**)

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Poprawka dziewiąta zmierza do tego, aby podmioty wskazane w akapicie czwartym, do których zwróci się Senat, podjęły działania na rzecz umocnienia pozycji Ukrainy w strukturach europejskich, a nie działania zmierzające do umocnienia struktur demokratycznych na Ukrainie.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki.

6 senatorów głosowało za, 40 – przeciw, 12 wstrzymało się od głosu.

Poprawka nie została przyjęta.

(*Głosy z sali: Czterdziestu pięciu.*)

12 wstrzymało się od głosu.

(*Głosy z sali: Czterdziestu pięciu.*)

6 senatorów... Przepraszam, wynik został poprawiony... 6 senatorów było za przyjęciem, 40 – przeciw, 12 wstrzymało się od głosu.

(*Głosy z sali: Czterdziestu pięciu.*)

Jezus Maria, już mi się dwoi...

6 senatorów głosowało za, 45 – przeciw, 12 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 120**)

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

W tej sytuacji przystępujemy do głosowania za przyjęciem projektu uchwały w sprawie zapewnienia swobód obywatelskich w związku z wyborami prezydenckimi na Ukrainie w całości, w brzmieniu zaproponowanym przez komisje, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu, proszę o naciśnięcie przycisku „za”.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę podać wyniki głosowania.

41 senatorów głosowało za, 5 – przeciw, 14 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 121**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie zapewnienia swobód obywatelskich w związku z wyborami prezydenckimi na Ukrainie.

(*Rozmowy na sali*)

W tej chwili przechodzimy do komunikatów.

Senator Sekretarz Andrzej Jaeschke:

Mam dla państwa, pań i panów senatorów, optymistyczne komunikaty.

Marszałek Senatu uprzejmie przypomina, że kolejne...

(*Rozmowy na sali*)

Proszę państwa...

(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz: To są komunikaty, to są bardzo ważne rzeczy.*)

Siedemdziesiąte czwarte posiedzenie Senatu zostało zwołane na cztery dni: 14, 15, 16 i 17 grudnia. W grudniu będzie jeszcze jedno posiedzenie Senatu, najprawdopodobniej 22 grudnia.

(*Senator Teresa Liszcz: Szkoda, że nie 24 grudnia.*)

Następne komunikaty. 14 grudnia bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach Senatu odbędzie się posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Również 14 grudnia w przerwie obrad Senatu odbędzie się posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

15 grudnia bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach Senatu odbędzie się wspólne posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Informuję, że porządek obrad siedemdziesiątego trzeciego posiedzenia Senatu został wy-czerpany.

Przystępujemy do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

Przypominam, że zgodnie z art. 49 ust. 2 Regulaminu Senatu oświadczenia nie mogą trwać dłużej niż pięć minut. Przedmiotem oświadczenia mogą być sprawy związane z wykonywaniem mandatu, przy czym nie może ono dotyczyć spraw będących przedmiotem porządku obrad bieżącego posiedzenia Senatu. Nad oświadczeniem senatorskim nie przeprowadza się dyskusji.

Pan senator wie o tym wszystkim?

(*Senator Jan Szafraniec: Oczywiście, dziękuję bardzo.*)

Bardzo proszę.

* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 40 – przeciw.

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję bardzo.

Składam oświadczenie w imieniu senatorów: pana Adama Bieli, pani Zofii Skrzypek-Mrowiec, Ryszarda Matusiaka, Józefa Sztorca, Kazimierza Jaworskiego...

(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Proszę o ciszę na sali.*)

...Krzysztofa Jurgieła, Lesława Podkańskiego i w swoim własnym.

Wielce Szanowny Panie Premierze! Zwracamy się z usilną prośbą o natychmiastowe zablokowanie akcji prowadzonej przez pełnomocnika rządu do spraw równego statusu kobiet i mężczyzn, która prowadzona jest za pośrednictwem billboardów z hasłem: „Jesteś sobą? Masz 10 przykazań i 12 praw.”

Akcja ta prowadzi – naszym zdaniem – do demoralizacji polskiej młodzieży i to na koszt społeczeństwa katolickiego, którego podatki wykorzystywane są na ten cel. Ciekawe, czy billboardy te będą demoralizowały naszą młodzież również w dniach wizyty Jego Świątobliwości Jana Pawła II w Polsce, do złożenia której usilnie pan premier zachęcał Ojca Świętego w czasie ostatniego spotkania w Watykanie.

W związku z tym prosimy pana premiera o podjęcie w trybie pilnym stosownych kroków zmierzających do natychmiastowego ukrócenia „współpracy” pełnomocnika rządu polskiego z przemysłem erotycznym i pornograficznym oraz z lobby proaborcyjnym w niszczeniu sumień polskiej młodzieży. Sądzymy, że „inauguracja” pani minister Magdaleny Środy była totalnym falstartem politycznym, który bulwersuje szerokie kręgi społeczeństwa katolickiego. Osoba ta, w naszym odczuciu, nie rokuje żadnych nadziei na wyuczenie się pełnienia tak odpowiedzialnej funkcji ministerialnej. Stąd też wnosimy o szybkie i bezzwłoczne odwołanie pani minister. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Teraz proszę o zabranie głosu senatora Piwońskiego, potem będzie pani Teresa Liszcz i potem senator Jurgiel.

Senator Zbyszko Piwoński:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Oświadczenie to kieruję do przewodniczącej Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, pani Danuty Waniek, a dotyczy ono realizacji zapisów nowelizowanej w roku bieżącym ustawy o radiofonii i telewizji.

W art. 21 tej nowelizacji ustalono, że spółki regionalne radiofonii publicznej, które tworzą

i upowszechniają programy regionalne i inne, i w tym celu korzystają w dniu wejścia w życie nowelizacji ustawy, o której powiedziałem, z częstotliwości przydzielonych im decyzjami przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, zachowują uprawnienia nabyte na podstawie tychże decyzji.

Taki jest zapis ustawy, a rzeczywistość, niestety, jest inna. Bowiem w budżecie 2005 r., a raczej decyzją tejże rady w sprawie podziału środków z abonamentu spółki te zostały pozbawione dotacji na przedmiotowe radiostacje. W świetle tej decyzji Krajowej Rady zapis ustawowy jest zapisem pustym.

Proszę panią przewodniczącą o zweryfikowanie tej, w moim przekonaniu, niefortunnej decyzji pozbawiającej określone spółki podmiotowej dotacji. Decyzja ta uniemożliwi im prowadzenie własnej działalności. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Pani Teresa Liszcz.

Senator Teresa Liszcz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Szanowni Państwo!

Ja mam dwa krótkie oświadczenia.

Pierwsze jest adresowane do prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Dotarły do mojego biura senatorskiego informacje, jakoby przewidywana była likwidacja oddziału ZUS w Chełmie i przekazanie spraw z tego terenu oddziałowi ZUS w Biłgoraju. Odległość między tymi miastami jest duża, nie ma dobrej komunikacji, nie ma nawet bezpośredniego autobusu, i mieszkańcy Chełma, zwłaszcza starsi, emeryci, inwalidzi, są bardzo zaniepokojeni perspektywą załatwiania spraw w ZUS w odległym Biłgoraju. Bardzo proszę o informację, czy rzeczywiście takie zamiary są, a jeśli są, to o rezygnację z tych zamiarów i utrzymanie oddziału w Chełmie, który ma dobrą opinię.

Drugie oświadczenie kieruję do ministra finansów.

Dzisiejsza „Rzeczpospolita” doniosła, że przygotowywane jest rozporządzenie ministra finansów dotyczące obowiązku stosowania kas fiskalnych. Te kasy funkcjonują obecnie, mimo wielkich protestów, u taksówkarzy, a teraz przewiduje się – według tych informacji – obowiązkowe stosowanie kas przez fryzjerów, kosmetyczki i kominiarzy. Chciałabym wiedzieć, jakie są kryteria obarczania tym obowiązkiem osób prowadzących działalność gospodarczą. Czy nie powinny o tym decydować rozmiary prowadzonej działalności, obroty? Jeżeli tak, a to wydaje się logiczne, to dlaczego zaczyna się od takich właśnie podmiotów, jak wymienione, pozostawiając poza obowiązkiem stosowania kas podmioty osiąga-

(senator T. Liszcz)

jące znacznie większe obroty, od których powinny płacić podatki, a z reguły nie płacą od wszystkich, jak chociażby kancelarie prawnicze czy gabinety lekarskie? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Senator Jurgiel.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym skierować interwencję do ministra gospodarki w sprawie kwalifikowania do realizacji wniosków w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.

Zarządy województw podjęły decyzje dotyczące przyznawania środków finansowych wnioskodawcom w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Z informacji prasowych wynika, że decyzje o zakwalifikowaniu projektów są zaskarżane do pana ministra w związku z łamaniem procedury przez zarządy województw oraz przyjmowaniem często niejasnych kryteriów. W województwie podlaskim kontrowersje budzi pominięcie przez zarząd województwa wniosku miasta Zambrów. Realizacja tego wniosku, dotyczącego adaptacji starego zakładu do potrzeb produkcji, pozwoliłaby zmniejszyć bezrobocie w Zambrowie, gdyż przyniosłaby około trzystu etatów.

Zwracam się do pana ministra z prośbą o udzielenie informacji na temat procedury dotyczącej kwalifikowania do realizacji wniosków w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Proszę także o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

Ile wniosków w skali kraju zgłoszono w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego? Ile wniosków rozpatrzone pozytywnie i jakie kwoty przyznano w poszczególnych województwach?

Ile złożono skarg i odwołań od decyzji zarządów województw?

I pytanie ostatnie: czy pan minister zmieni decyzję zarządu województwa podlaskiego w sprawie nieuwzględnienia wniosku miasta Zambrów w zakresie rewitalizacji zakładu produkcyjnego na cele produkcyjne? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Teraz odczytam jeszcze listę senatorów, którzy swoje oświadczenia złożyli do protokołu: Józef

Sztorc, Władysław Bułka, Tadeusz Rzemyskowski, Gerard Czaja, Janusz Lorenz, Jan Szafraniec, Włodzimierz Łęcki, Krystyna Bochenek, Zofia Skrzypek-Mrowiec, Ewa Serocka, Witold Gładkowski, Adam Biela, Zbigniew Zychowicz, Tadeusz Bartos i Janina Sagatowska.

Jeszcze raz będziemy czytać komunikaty.

**Senator Sekretarz
Andrzej Jaeschke:**

Informuję, że w dniu 14 grudnia w sali nr 176, bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach Senatu, odbędzie się posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. W porządku obrad jest pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach prawnych związanych z usuwaniem skutków powodzi z lipca i sierpnia 2001 r. oraz o zmianie niektórych ustaw, druk nr 772.

W dniu 14 grudnia bieżącego roku w sali nr 176, po ogłoszeniu przerwy w obradach Senatu – dokładna godzina rozpoczęcia obrad zostanie podana w odrębnym ogłoszeniu – odbędzie się posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Porządek obrad obejmuje pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz niektórych innych ustaw, druk nr 805.

Wreszcie w dniu 15 grudnia bieżącego roku w sali nr 176, bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach Senatu, odbędzie się posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. W porządku obrad jest pierwsze czytanie projektu ustawy zmieniającej ustawę o świadczeniu pieniężnym i uprawnieniach przysługujących żołnierzom zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnionym w kopalniach węgla, kamieniołomach, zakładach rud uranu i batalionach budowlanych, druk nr 833. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Informuję, że protokół siedemdziesiątego trzeciego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji, zgodnie z art. 39 ust. 3 Regulaminu Senatu, zostanie udostępniony senatorom w terminie trzydziestu dni od posiedzenia Senatu w Biurze Prac Senackich, pokój nr 255.

Zamykam siedemdziesiąte trzecie posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Wyniki głosowań

| | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 |
|----------------------------|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 J. Adamski | . | . | . | . | . | . | . | - | + | - | + | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 2 A. Anulewicz | - | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | + | - | - | - | + | - |
| 3 F. Bachleda-Księżdzularz | + | - | - | - | - | . | . | . | . | . | + | . | ? | - | ? | + | + | ? | + | + |
| 4 M. Balicki | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 5 J.L. Bargiel | - | + | + | + | + | - | + | - | + | - | + | + | + | + | - | - | - | - | ? | - |
| 6 T. Bartos | - | + | ? | + | + | ? | + | - | ? | ? | - | + | + | ? | + | - | - | - | + | - |
| 7 M.T. Berny | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 8 A. Biela | + | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + |
| 9 J.S. Bielawski | - | + | + | + | + | - | + | - | + | - | + | + | + | + | - | - | - | - | + | - |
| 10 J.B. Bień | . | . | . | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | . | - | - | - | - | + | - |
| 11 F.B. Bobrowski | - | + | + | + | + | - | + | ? | + | - | + | + | + | + | - | + | - | - | + | - |
| 12 K.M. Bochenek | + | ? | ? | ? | - | ? | + | ? | ? | - | + | ? | ? | ? | . | . | . | . | . | . |
| 13 K.W. Borkowski | + | ? | ? | ? | ? | - | - | - | - | - | ? | ? | ? | - | + | + | + | + | + | ? |
| 14 W. Bułka | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | - | - | - | - | + | - |
| 15 C. Christowa | - | + | + | + | + | - | + | - | + | - | + | + | + | + | - | + | - | + | + | - |
| 16 A. Chronowski | + | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | ? | - | - | ? | + | + | + | + | + |
| 17 Z.A. Cybulski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | - | - | - | - | + | - |
| 18 G. Czaja | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | - | - | - | - | + | - |
| 19 J.R. Danielak | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 20 K. Doktorowicz | - | + | + | + | ? | - | + | - | ? | - | + | - | + | + | - | - | - | ? | + | - |
| 21 K. Drożdż | - | + | + | + | + | - | + | - | + | - | + | + | + | + | - | - | - | - | + | - |
| 22 B. Drzęzła | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 23 H. Dzido | + | ? | - | - | - | ? | ? | - | ? | - | ? | - | + | - | ? | + | + | ? | + | + |
| 24 J. Dziemdziała | - | + | + | + | + | - | + | - | + | - | + | + | + | + | - | - | - | - | + | - |
| 25 G.M. Ferenc | - | + | + | + | + | - | + | - | + | - | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - |
| 26 W.F. Gładkowski | - | + | + | + | + | - | + | - | + | - | + | + | + | + | + | ? | ? | - | + | + |
| 27 Z. Gołębek | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | - | + | - | + | + | - |
| 28 S.T. Huskowski | + | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | - | . | . | . | . | . |
| 29 S. Izdebski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 30 A. Jaeschke | - | + | + | + | + | - | + | - | + | - | + | + | + | + | - | - | - | - | + | - |
| 31 Z. Janowska | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | ? |
| 32 Z. Jarmużek | - | + | + | + | + | - | + | - | + | - | + | + | + | + | - | - | - | - | + | - |
| 33 R. Jarzembowski | - | + | + | + | + | - | + | - | + | - | + | + | + | + | - | - | - | - | + | - |
| 34 K. Jaworski | + | - | ? | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | ? | + | + | + | + | + |
| 35 K. Jurgiel | + | ? | ? | ? | ? | ? | - | ? | ? | ? | ? | ? | ? | - | - | + | + | + | + | + |
| 36 D.M. Kempka | - | + | + | + | + | - | + | ? | + | ? | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - |
| 37 A. Klepacz | - | + | + | + | + | - | + | - | ? | - | + | + | + | + | - | + | - | - | + | - |
| 38 J. Konieczny | . | . | . | . | ? | ? | ? | ? | ? | - | ? | ? | ? | . | - | - | - | - | + | - |
| 39 A. Koszada | - | + | + | + | + | - | + | - | + | - | + | + | + | + | - | - | - | - | + | - |
| 40 M. Kozłowski | - | + | + | + | + | - | + | - | + | - | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - |
| 41 Z.P. Kruszewski | - | + | + | + | + | - | + | - | + | - | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - |
| 42 O.T. Krzyżanowska | + | ? | - | - | - | - | + | - | - | - | + | ? | ? | - | + | + | + | + | + | + |
| 43 Z.J. Kulak | - | + | + | + | + | - | + | - | + | - | + | + | + | + | - | - | - | ? | + | + |
| 44 A.M. Kurska | + | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | - | ? | + | + | + | + | . |
| 45 I. Kurzępa | - | + | + | + | + | - | + | + | ? | - | + | + | + | + | - | + | - | - | + | - |
| 46 K.J. Kutz | - | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | + | + | + | + | + | + | + | ? | + | + |
| 47 G.B. Lato | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | + | - | + | - | + | - |
| 48 M.P. Lewicki | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 49 G.M. Lipowski | + | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | - | - | + | - | + | + | - |
| 50 T. Liszcz | ? | + | ? | - | - | - | + | - | + | - | + | + | + | ? | ? | + | + | ? | ? | + |
| 51 B. Litwiniec | - | + | + | + | + | + | + | - | + | + | + | ? | + | + | - | ? | - | ? | + | + |
| 52 J.J. Lorenz | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 53 M. Lubiński | - | + | + | + | + | - | + | ? | + | - | + | + | + | + | - | + | - | + | + | - |

| | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 | 31 | 32 | 33 | 34 | 35 | 36 | 37 | 38 | 39 | 40 |
|----------------------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 J. Adamski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 2 A. Anulewicz | + | + | - | + | - | - | . | - | + | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + |
| 3 F. Bachleda-Księżdzularz | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | ? | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 4 M. Balicki | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 5 J.L. Bargiel | + | + | - | + | - | - | - | . | - | + | ? | + | + | + | + | + | + | ? | + | + |
| 6 T. Bartos | + | + | - | + | + | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + |
| 7 M.T. Berny | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 8 A. Biela | + | + | + | + | + | + | ? | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | + |
| 9 J.S. Bielawski | + | + | - | + | - | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + |
| 10 J.B. Bień | + | + | - | + | - | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + |
| 11 F.B. Bobrowski | + | + | - | + | + | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | ? | + | + | + | + |
| 12 K.M. Bochenek | + | + | ? | + | + | + | ? | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | + |
| 13 K.W. Borkowski | + | + | + | + | ? | ? | ? | ? | ? | ? | + | + | + | + | + | ? | + | + | + | + |
| 14 W. Bułka | + | + | - | + | - | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + |
| 15 C. Christowa | + | + | - | + | + | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + |
| 16 A. Chronowski | + | + | + | ? | + | + | ? | + | ? | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 17 Z.A. Cybulski | + | + | - | + | ? | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + |
| 18 G. Czaja | ? | + | - | + | - | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + |
| 19 J.R. Danielak | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 20 K. Doktorowicz | + | + | - | + | + | ? | - | - | - | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + |
| 21 K. Drożdż | + | + | - | + | - | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + |
| 22 B. Drzęzła | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 23 H. Dzido | + | + | + | + | + | + | + | - | ? | . | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 24 J. Dziemdziała | + | + | - | ? | - | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + |
| 25 G.M. Ferenc | + | + | - | + | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + |
| 26 W.F. Gładkowski | + | + | - | + | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + |
| 27 Z. Gołębek | + | + | - | + | - | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 28 S.T. Huskowski | . | + | + | + | + | ? | ? | ? | - | + | + | + | + | + | ? | + | + | ? | ? | + |
| 29 S. Izdebski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 30 A. Jaeschke | + | + | - | + | + | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + |
| 31 Z. Janowska | + | + | ? | + | + | + | ? | + | + | + | . | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 32 Z. Jarmużek | + | + | - | + | - | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + |
| 33 R. Jarzembowski | + | + | - | + | - | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + |
| 34 K. Jaworski | + | + | + | + | + | + | + | + | . | ? | . | . | . | + | + | + | + | + | ? | + |
| 35 K. Jurgiel | + | + | + | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | + |
| 36 D.M. Kempka | + | + | - | + | + | - | - | - | + | + | + | + | + | + | + | ? | + | . | + | + |
| 37 A. Klepacz | + | . | - | + | - | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | + | + | - | + | + |
| 38 J. Konieczny | + | + | - | + | - | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | - | + | ? | + | + |
| 39 A. Koszada | + | + | - | + | - | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + |
| 40 M. Kozłowski | + | + | - | + | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + |
| 41 Z.P. Kruszewski | + | + | - | + | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + |
| 42 O.T. Krzyżanowska | + | + | ? | + | + | + | ? | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | ? | + |
| 43 Z.J. Kulak | + | + | - | + | - | - | - | - | ? | + | . | . | . | + | + | - | + | - | + | + |
| 44 A.M. Kurska | + | + | + | + | + | + | + | + | . | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 45 I. Kurzępa | ? | + | - | + | + | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | + | + |
| 46 K.J. Kutz | + | + | - | + | + | ? | ? | ? | ? | + | + | + | + | + | + | ? | + | + | + | + |
| 47 G.B. Lato | + | + | - | + | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + |
| 48 M.P. Lewicki | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 49 G.M. Lipowski | + | + | - | + | - | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + |
| 50 T. Liszcz | + | + | + | + | + | + | + | + | - | ? | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | + |
| 51 B. Litwiniec | + | + | - | + | + | - | - | - | - | + | + | + | + | + | + | + | + | - | + | + |
| 52 J.J. Lorenz | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 53 M. Lubiński | + | + | - | + | - | - | - | ? | - | + | . | + | + | + | + | ? | + | + | + | + |

| | 41 | 42 | 43 | 44 | 45 | 46 | 47 | 48 | 49 | 50 | 51 | 52 | 53 | 54 | 55 | 56 | 57 | 58 | 59 | 60 |
|----------------------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 J. Adamski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 2 A. Anulewicz | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + | - | - | + | - | + | - | - | + | - |
| 3 F. Bachleda-Księżdzularz | + | + | + | + | + | + | ? | ? | . | ? | ? | ? | ? | + | ? | + | + | . | . | + |
| 4 M. Balicki | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 5 J.L. Bargiel | + | + | + | + | + | + | - | + | ? | - | + | - | + | + | - | + | - | - | + | - |
| 6 T. Bartos | + | + | + | + | + | + | - | + | - | - | + | - | - | + | - | + | - | - | + | - |
| 7 M.T. Berny | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 8 A. Biela | + | + | + | + | + | + | + | ? | + | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | + | ? | - | + |
| 9 J.S. Bielawski | + | + | + | + | + | + | - | + | - | - | + | - | - | + | - | + | - | - | + | - |
| 10 J.B. Bień | + | + | + | + | + | + | - | + | - | ? | + | - | - | + | - | + | - | - | + | - |
| 11 F.B. Bobrowski | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + | - | - | + | - | + | - | - | + | - |
| 12 K.M. Bochenek | + | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | ? | + | - | + | + | - | + | - |
| 13 K.W. Borkowski | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | - | + | - | + | + | - | ? | ? |
| 14 W. Bułka | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | + | - | + | + | - | + | - | - | + | - |
| 15 C. Christowa | + | + | + | + | + | + | - | + | + | - | + | - | - | + | - | + | - | - | - | - |
| 16 A. Chronowski | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | ? | ? | + | + | ? | ? | + |
| 17 Z.A. Cybulski | + | + | + | + | + | + | - | + | + | - | + | - | - | + | - | + | - | - | + | - |
| 18 G. Czaja | + | + | + | + | + | + | - | + | - | - | + | - | - | + | - | + | - | - | + | - |
| 19 J.R. Danielak | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 20 K. Doktorowicz | + | + | + | + | + | + | - | + | - | - | + | ? | + | + | - | + | - | - | + | - |
| 21 K. Drożdż | + | + | + | + | + | + | - | + | - | - | + | - | - | + | - | + | - | - | + | - |
| 22 B. Drzęzła | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 23 H. Dzido | + | + | + | + | + | + | - | + | + | ? | ? | + | + | ? | - | + | + | ? | + | + |
| 24 J. Dziemdziała | + | + | + | + | + | + | - | + | - | - | + | - | - | + | - | + | - | - | + | - |
| 25 G.M. Ferenc | + | + | + | + | + | + | - | + | + | - | + | - | - | + | - | + | - | - | - | - |
| 26 W.F. Gładkowski | + | + | + | + | + | + | ? | + | - | - | + | - | + | + | - | + | - | - | + | - |
| 27 Z. Gołębek | + | + | + | + | + | + | - | + | - | - | + | - | + | + | - | + | - | - | + | - |
| 28 S.T. Huskowski | + | + | + | + | + | + | + | + | . | . | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - |
| 29 S. Izdebski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 30 A. Jaeschke | + | + | + | + | + | + | - | + | - | - | + | - | - | + | - | + | - | - | + | - |
| 31 Z. Janowska | + | + | + | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | ? | ? | + | . |
| 32 Z. Jarmużek | + | + | + | + | + | + | - | + | - | - | + | - | + | + | - | + | - | - | + | - |
| 33 R. Jarzembowski | + | + | + | + | + | + | - | + | - | - | + | - | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 34 K. Jaworski | + | + | + | + | + | + | + | ? | + | + | + | + | ? | ? | ? | + | + | + | - | + |
| 35 K. Jurgiel | + | + | ? | + | + | + | + | ? | + | + | + | + | . | . | . | ? | + | + | - | + |
| 36 D.M. Kempka | + | + | + | + | + | + | - | + | - | - | + | - | - | + | - | + | - | - | + | - |
| 37 A. Klepacz | + | + | + | + | + | + | - | + | - | - | + | - | - | + | - | + | - | - | + | - |
| 38 J. Konieczny | + | + | + | + | + | + | - | + | - | - | + | - | - | + | - | + | - | - | + | - |
| 39 A. Koszada | + | + | + | + | + | + | - | + | - | - | + | - | - | + | - | + | - | - | + | - |
| 40 M. Kozłowski | + | + | + | + | + | + | - | + | - | - | + | - | + | + | - | + | - | - | + | - |
| 41 Z.P. Kruszewski | + | + | + | + | + | + | - | + | - | - | + | - | - | + | - | + | - | - | + | - |
| 42 O.T. Krzyżanowska | + | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | ? | + | - | + | + | - | + | + |
| 43 Z.J. Kulak | + | + | + | + | + | + | - | + | - | - | + | - | + | + | - | + | - | - | ? | - |
| 44 A.M. Kurska | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | . | + | + | + | + | + | + | . |
| 45 I. Kurzępa | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + | + | + | + | - | + | - | - | + | - |
| 46 K.J. Kutz | + | + | + | + | + | + | - | + | + | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? | + | - | ? |
| 47 G.B. Lato | + | + | + | + | + | + | - | + | - | - | + | - | - | + | - | + | - | - | + | - |
| 48 M.P. Lewicki | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 49 G.M. Lipowski | + | + | + | + | + | + | - | + | - | - | + | - | + | + | - | + | - | - | + | - |
| 50 T. Liszcz | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + | + | - | ? | - | + | ? | - | + | - |
| 51 B. Litwiniec | + | + | + | + | + | + | - | + | + | . | + | + | + | + | + | + | - | + | ? | - |
| 52 J.J. Lorenz | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 53 M. Lubiński | + | + | + | + | + | + | - | + | - | ? | + | + | - | + | - | + | - | - | + | - |

| | 61 | 62 | 63 | 64 | 65 | 66 | 67 | 68 | 69 | 70 | 71 | 72 | 73 | 74 | 75 | 76 | 77 | 78 | 79 | 80 |
|----------------------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 J. Adamski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 2 A. Anulewicz | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 3 F. Bachleda-Księżdzularz | + | + | ? | ? | + | + | + | + | - | + | + | ? | - | ? | + | ? | + | ? | ? | ? |
| 4 M. Balicki | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 5 J.L. Bargiel | ? | ? | ? | + | - | ? | + | ? | + | + | + | + | + | - | + | ? | + | + | + | + |
| 6 T. Bartos | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 7 M.T. Berny | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 8 A. Biela | + | - | - | - | + | + | + | ? | - | + | - | - | - | + | + | ? | - | + | - | + |
| 9 J.S. Bielawski | + | + | + | + | + | ? | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 10 J.B. Bień | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 11 F.B. Bobrowski | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | . |
| 12 K.M. Bochenek | + | + | + | + | + | + | + | ? | - | + | + | ? | + | ? | + | + | + | + | + | . |
| 13 K.W. Borkowski | + | - | + | + | ? | + | + | ? | - | + | + | + | ? | + | + | ? | + | + | + | + |
| 14 W. Bułka | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 15 C. Christowa | + | + | + | ? | ? | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 16 A. Chronowski | + | - | ? | ? | ? | ? | + | ? | + | + | + | - | - | ? | + | + | + | + | ? | + |
| 17 Z.A. Cybulski | + | - | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 18 G. Czaja | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + | + | + | + | - | + | . | + | + | + | . |
| 19 J.R. Danielak | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 20 K. Doktorowicz | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | . |
| 21 K. Drożdż | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 22 B. Drzęzła | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 23 H. Dzido | ? | - | ? | + | + | + | + | ? | - | + | + | ? | - | + | + | + | + | + | ? | + |
| 24 J. Dziemdziała | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 25 G.M. Ferenc | + | - | ? | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 26 W.F. Gładkowski | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 27 Z. Gołębek | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 28 S.T. Huskowski | ? | ? | ? | ? | + | + | + | + | + | ? | ? | - | + | + | ? | ? | + | ? | + | ? |
| 29 S. Izdebski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 30 A. Jaeschke | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | . | . | + | + | + | + | + | + |
| 31 Z. Janowska | + | + | + | + | ? | + | + | ? | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 32 Z. Jarmużek | + | + | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 33 R. Jarzembowski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 34 K. Jaworski | + | - | ? | - | - | + | + | + | - | + | ? | - | + | ? | + | # | ? | + | + | . |
| 35 K. Jurgiel | + | - | ? | - | + | + | + | + | - | + | ? | - | + | + | + | ? | ? | + | + | + |
| 36 D.M. Kempka | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 37 A. Klepacz | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 38 J. Konieczny | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 39 A. Koszada | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 40 M. Kozłowski | + | + | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 41 Z.P. Kruszewski | + | + | + | ? | + | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 42 O.T. Krzyżanowska | + | + | + | + | + | + | + | - | - | + | + | - | - | - | + | + | + | + | + | + |
| 43 Z.J. Kulak | + | - | + | + | ? | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 44 A.M. Kurska | + | - | # | + | - | ? | ? | ? | - | + | + | - | + | ? | + | - | ? | + | + | . |
| 45 I. Kurzępa | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 46 K.J. Kutz | ? | - | ? | ? | ? | + | ? | ? | ? | ? | ? | - | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 47 G.B. Lato | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 48 M.P. Lewicki | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 49 G.M. Lipowski | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 50 T. Liszcz | + | + | + | + | ? | + | + | - | + | + | + | + | - | ? | + | + | + | ? | - | ? |
| 51 B. Litwiniec | ? | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 52 J.J. Lorenz | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 53 M. Lubiński | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |

| | 61 | 62 | 63 | 64 | 65 | 66 | 67 | 68 | 69 | 70 | 71 | 72 | 73 | 74 | 75 | 76 | 77 | 78 | 79 | 80 |
|--------------------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 54 W. Łęcki | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 55 W. Mańkut | + | ? | + | + | - | + | + | - | + | ? | + | + | + | - | - | + | + | + | + | + |
| 56 J. Markowski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 57 R. Matusiak | + | - | ? | + | + | + | + | ? | - | + | - | - | - | + | + | ? | - | - | - | + |
| 58 G.J. Matuszak | + | + | + | + | ? | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 59 B. Mąsior | + | + | ? | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 60 M. Mietła | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 61 S.S. Nicieja | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 62 G.A. Niski | + | + | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 63 L.H. Pastusiak | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 64 K.J. Pawełek | + | + | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 65 W.J. Pawłowski | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 66 J. Pieniążek | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 67 K.M. Piesiewicz | + | + | + | + | + | ? | + | ? | ? | + | + | ? | ? | + | + | + | + | + | ? | + |
| 68 W.M. Pietrzak | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 69 Z. Piwoński | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 70 S. Plewa | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 71 B.L. Podgórski | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 72 L.P. Podkański | + | - | ? | + | + | + | + | ? | - | + | + | - | - | + | + | ? | + | + | - | + |
| 73 J. Popiołek | + | + | + | + | - | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 74 Z. Religa | + | + | + | ? | + | + | + | ? | ? | + | + | + | - | ? | + | + | + | + | + | + |
| 75 Z. Romaszewski | + | + | + | + | + | - | + | - | - | + | + | - | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 76 T. Rzemyskowski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 77 W.R. Sadowska | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 78 J. Sagatowska | + | - | ? | ? | + | ? | + | ? | ? | + | + | - | + | ? | + | + | + | + | ? | + |
| 79 W.P. Saługa | + | - | ? | ? | + | + | + | + | - | + | ? | - | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 80 E.A. Serocka | + | + | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 81 K.H. Sienkiewicz | + | + | + | + | - | ? | + | - | + | + | + | ? | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 82 D.E. Simonides | + | + | + | + | + | + | + | ? | ? | + | + | + | - | ? | . | ? | + | + | + | + |
| 83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec | + | - | ? | - | + | + | + | ? | - | + | - | - | - | + | + | ? | - | + | - | + |
| 84 R.M. Smoktunowicz | + | - | ? | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | + | - | + | + | + | + | ? | + |
| 85 J.K. Smorawiński | + | - | ? | + | + | + | + | ? | - | + | + | - | - | + | + | ? | + | + | ? | + |
| 86 A.K. Spychalski | + | + | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| 87 H.T. Stokłosa | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 88 A. Stradomska | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 89 J.Z. Suchański | ? | + | + | + | - | + | + | - | ? | + | + | + | ? | - | + | + | + | + | + | + |
| 90 J. Szafraniec | + | - | ? | + | + | + | + | ? | - | + | ? | - | - | + | + | ? | + | + | - | + |
| 91 J. Sztorc | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 92 K. Szydłowski | + | ? | + | + | ? | + | + | - | + | + | + | + | . | . | . | . | . | . | . | + |
| 93 M. Szyszkowska | - | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | + | + | + | + | . |
| 94 K. Ścierski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 95 A.J. Wielowieyski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 96 E.K. Wittbrodt | + | + | ? | + | + | + | + | ? | + | + | + | + | - | + | + | + | + | ? | + | + |
| 97 T. Wnuk | ? | + | + | + | + | - | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 98 Z.S. Zychowicz | + | + | + | + | + | + | + | - | + | + | # | + | + | - | + | + | + | + | + | . |
| 99 M. Żenkiewicz | + | + | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + |
| Obecnych | 82 | 82 | 82 | 82 | 82 | 82 | 82 | 82 | 82 | 82 | 82 | 82 | 80 | 80 | 80 | 80 | 81 | 81 | 81 | 74 |
| Za | 74 | 59 | 61 | 69 | 32 | 72 | 80 | 12 | 60 | 79 | 72 | 59 | 63 | 15 | 78 | 66 | 75 | 76 | 68 | 71 |
| Przeciw | 1 | 19 | 1 | 4 | 41 | 3 | 0 | 51 | 16 | 0 | 3 | 17 | 14 | 56 | 1 | 1 | 3 | 1 | 6 | 0 |
| Wstrzymało się | 7 | 4 | 19 | 9 | 9 | 7 | 2 | 19 | 6 | 3 | 6 | 6 | 3 | 9 | 1 | 12 | 3 | 4 | 7 | 3 |
| Nie głosowało | 0 | 0 | 1 | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | 1 | 0 | 0 | 0 | 0 | 1 | 0 | 0 | 0 | 0 |

| | 81 | 82 | 83 | 84 | 85 | 86 | 87 | 88 | 89 | 90 | 91 | 92 | 93 | 94 | 95 | 96 | 97 | 98 | 99 | 100 |
|----------------------------|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|-----|
| 1 J. Adamski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 2 A. Anulewicz | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 3 F. Bachleda-Księżdzularz | ? | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | ? |
| 4 M. Balicki | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 5 J.L. Bargiel | ? | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 6 T. Bartos | - | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 7 M.T. Berny | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 8 A. Biela | ? | + | + | + | + | ? | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 9 J.S. Bielawski | - | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 10 J.B. Bień | + | + | + | - | + | + | . | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 11 F.B. Bobrowski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 12 K.M. Bochenek | . | + | + | + | + | . | + | + | + | + | . | + | + | + | . | . | . | + | + | + |
| 13 K.W. Borkowski | ? | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | . | + | + | + |
| 14 W. Bułka | - | + | + | - | + | + | . | + | + | + | + | + | + | . | + | + | + | + | + | + |
| 15 C. Christowa | . | . | . | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 16 A. Chronowski | ? | - | + | + | + | ? | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 17 Z.A. Cybulski | - | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 18 G. Czaja | - | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 19 J.R. Danielak | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 20 K. Doktorowicz | - | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 21 K. Drożdż | - | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 22 B. Drzęzła | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 23 H. Dzido | . | + | + | + | + | ? | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 24 J. Dziemdziała | - | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 25 G.M. Ferenc | - | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - |
| 26 W.F. Gładkowski | . | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 27 Z. Gołębek | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | . | + | + | + | + | + |
| 28 S.T. Huskowski | - | + | + | - | + | ? | + | + | + | ? | ? | + | + | + | + | + | + | + | ? | + |
| 29 S. Izdebski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 30 A. Jaeschke | - | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 31 Z. Janowska | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 32 Z. Jarmużek | - | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 33 R. Jarzembowski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | + | + | . | . | . |
| 34 K. Jaworski | . | . | . | + | + | + | + | . | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | + | ? | + |
| 35 K. Jurgiel | ? | + | + | + | + | + | . | + | ? | + | + | + | + | + | + | + | ? | + | + | + |
| 36 D.M. Kempka | - | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 37 A. Klepacz | - | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 38 J. Konieczny | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 39 A. Koszada | - | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 40 M. Kozłowski | - | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 41 Z.P. Kruszewski | - | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 42 O.T. Krzyżanowska | ? | + | + | + | + | + | + | + | + | . | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 43 Z.J. Kulak | - | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 44 A.M. Kurska | . | ? | + | + | + | + | + | . | + | + | + | . | + | . | + | + | + | + | ? | + |
| 45 I. Kurzępa | - | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 46 K.J. Kutz | ? | + | + | ? | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 47 G.B. Lato | - | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 48 M.P. Lewicki | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 49 G.M. Lipowski | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 50 T. Liszcz | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 51 B. Litwiniec | - | + | + | ? | + | + | + | + | + | + | . | + | + | + | + | + | + | + | + | + |
| 52 J.J. Lorenz | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 53 M. Lubiński | - | + | + | ? | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + |

| | 101 | 102 | 103 | 104 | 105 | 106 | 107 | 108 | 109 | 110 | 111 | 112 | 113 | 114 | 115 | 116 | 117 | 118 | 119 | 120 |
|----------------------------|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|
| 1 J. Adamski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 2 A. Anulewicz | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? |
| 3 F. Bachleda-Księżdzularz | ? | + | + | + | + | + | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 4 M. Balicki | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 5 J.L. Bargiel | + | + | + | + | + | + | + | + | + | . | + | + | + | . | . | . | . | . | . | . |
| 6 T. Bartos | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | . | . | . | . | . | . | . |
| 7 M.T. Berny | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 8 A. Biela | + | + | + | + | + | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 9 J.S. Bielawski | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | + | - |
| 10 J.B. Bień | + | + | + | + | + | . | . | + | + | + | + | + | + | - | - | - | - | - | - | - |
| 11 F.B. Bobrowski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 12 K.M. Bochenek | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | + | - |
| 13 K.W. Borkowski | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? |
| 14 W. Bułka | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | . | . | . | . | . | . | . |
| 15 C. Christowa | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | ? | ? | + |
| 16 A. Chronowski | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | + | - |
| 17 Z.A. Cybulski | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | - | - |
| 18 G. Czaja | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | + | - |
| 19 J.R. Danielak | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 20 K. Doktorowicz | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | ? | ? | ? | ? | ? | ? |
| 21 K. Drożdż | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | ? | ? | ? | ? | + | ? |
| 22 B. Drzęzła | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 23 H. Dzido | + | + | + | + | + | . | + | + | + | + | + | + | . | + | + | # | + | - | + | |
| 24 J. Dziemdziała | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | - | - |
| 25 G.M. Ferenc | + | + | - | ? | + | + | + | + | + | - | - | + | + | . | . | . | . | . | . | . |
| 26 W.F. Gładkowski | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | ? | - | - |
| 27 Z. Gołębek | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | - | - |
| 28 S.T. Huskowski | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | + | - |
| 29 S. Izdebski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 30 A. Jaeschke | + | + | + | + | + | . | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | - | - |
| 31 Z. Janowska | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 32 Z. Jarmużek | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | . | + | . | + |
| 33 R. Jarzembowski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 34 K. Jaworski | + | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | + | + | - | - | - | + | - | + | ? | |
| 35 K. Jurgiel | + | + | + | + | + | + | # | + | + | . | + | + | - | - | - | + | . | ? | ? | |
| 36 D.M. Kempka | + | + | . | ? | ? | + | + | + | + | ? | + | + | - | - | - | + | - | - | - | |
| 37 A. Klepacz | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | - | - |
| 38 J. Konieczny | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | - | - | - | - |
| 39 A. Koszada | + | + | + | + | + | . | . | . | . | . | . | . | . | - | - | - | + | - | - | - |
| 40 M. Kozłowski | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | . | . | . | . | . | . | . |
| 41 Z.P. Kruszewski | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | - | - |
| 42 O.T. Krzyżanowska | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | + | - |
| 43 Z.J. Kulak | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | - | - |
| 44 A.M. Kurska | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | + | - |
| 45 I. Kurzępa | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | - | - |
| 46 K.J. Kutz | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | # | + | + | ? | - | + | ? | ? | + | ? |
| 47 G.B. Lato | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | ? | ? | + | ? | + | ? |
| 48 M.P. Lewicki | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 49 G.M. Lipowski | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | ? | ? | ? | ? | - | - |
| 50 T. Liszcz | + | + | + | + | + | + | - | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | + | - |
| 51 B. Litwiniec | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | + | + | - | ? | - |
| 52 J.J. Lorenz | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 53 M. Lubiński | + | + | + | + | + | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

| | 101 | 102 | 103 | 104 | 105 | 106 | 107 | 108 | 109 | 110 | 111 | 112 | 113 | 114 | 115 | 116 | 117 | 118 | 119 | 120 |
|--------------------------|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|-----|
| 54 W. Łęcki | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | ? | - | - |
| 55 W. Mańkut | + | + | . | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | ? | - | - |
| 56 J. Markowski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 57 R. Matusiak | + | + | + | + | + | . | + | . | . | + | + | + | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 58 G.J. Matuszak | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? |
| 59 B. Mąsior | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | - | - |
| 60 M. Mietła | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 61 S.S. Nicieja | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | . | . | . | . | . | . | . |
| 62 G.A. Niski | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | - | - |
| 63 L.H. Pastusiak | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 64 K.J. Pawełek | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | - | - |
| 65 W.J. Pawłowski | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | - | - | - | - |
| 66 J. Pieniążek | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | - | + |
| 67 K.M. Piesiewicz | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | + | - |
| 68 W.M. Pietrzak | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | + | - | + | - |
| 69 Z. Piwoński | . | . | . | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | - | - |
| 70 S. Plewa | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | + | - | - |
| 71 B.L. Podgórski | + | + | . | + | + | ? | + | + | + | + | + | + | + | ? | ? | ? | - | - | + | - |
| 72 L.P. Podkański | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | + | - |
| 73 J. Popiołek | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | - | - |
| 74 Z. Religa | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | + | - |
| 75 Z. Romaszewski | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | + | - |
| 76 T. Rzemeykowski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 77 W.R. Sadowska | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 78 J. Sagatowska | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | + | - |
| 79 W.P. Saługa | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | + | - |
| 80 E.A. Serocka | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | - | - |
| 81 K.H. Sienkiewicz | + | + | - | + | ? | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | ? | ? | ? | ? | ? | ? |
| 82 D.E. Simonides | + | . | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | + | - |
| 83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec | + | + | + | + | ? | + | + | + | . | + | + | + | + | - | ? | - | ? | ? | - | ? |
| 84 R.M. Smoktunowicz | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 85 J.K. Smorawiński | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | + | - |
| 86 A.K. Spychalski | . | + | + | + | # | + | + | + | + | + | + | + | + | - | + | - | + | - | - | - |
| 87 H.T. Stokłosa | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 88 A. Stradowska | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 89 J.Z. Suchański | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | + | + | ? | - | + |
| 90 J. Szafraniec | + | + | + | ? | ? | + | + | + | + | + | + | + | + | - | ? | - | ? | ? | - | ? |
| 91 J. Sztorc | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 92 K. Szydłowski | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | . | . | . | . | . | . | . |
| 93 M. Szyszkowska | + | + | - | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | ? | + |
| 94 K. Ścierski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 95 A.J. Wielowieyski | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 96 E.K. Wittbrodt | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | - | - | - | + | - | + | - |
| 97 T. Wnuk | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | + | . | . | . | . | . | . | . |
| 98 Z.S. Zychowicz | + | + | + | + | + | + | + | + | + | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 99 M. Żenkiewicz | + | + | ? | ? | ? | + | + | + | + | + | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| Obecnych | 76 | 76 | 74 | 78 | 78 | 73 | 72 | 73 | 72 | 72 | 71 | 72 | 70 | 62 | 63 | 63 | 62 | 62 | 62 | 63 |
| Za | 75 | 76 | 70 | 74 | 72 | 72 | 72 | 71 | 72 | 71 | 67 | 72 | 70 | 7 | 7 | 8 | 45 | 4 | 23 | 6 |
| Przeciw | 0 | 0 | 3 | 0 | 0 | 0 | 0 | 1 | 0 | 1 | 1 | 0 | 0 | 47 | 44 | 46 | 5 | 41 | 30 | 45 |
| Wstrzymało się | 1 | 0 | 1 | 4 | 5 | 1 | 0 | 0 | 0 | 0 | 2 | 0 | 0 | 8 | 12 | 9 | 11 | 17 | 9 | 12 |
| Nie głosowało | 0 | 0 | 0 | 0 | 1 | 0 | 0 | 1 | 0 | 0 | 1 | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | 1 | 0 | 0 | 0 |

| | | | |
|----------------------------|-----|--------------------------|-----|
| | 121 | | 121 |
| 1 J. Adamski | . | 54 W. Łęcki | ? |
| 2 A. Anulewicz | ? | 55 W. Mańkut | + |
| 3 F. Bachleda-Księżdzularz | . | 56 J. Markowski | . |
| 4 M. Balicki | . | 57 R. Matusiak | . |
| 5 J.L. Bargiel | . | 58 G.J. Matuszak | ? |
| 6 T. Bartos | . | 59 B. Mąsior | + |
| 7 M.T. Berny | . | 60 M. Mietła | . |
| 8 A. Biela | . | 61 S.S. Nicieja | . |
| 9 J.S. Bielawski | + | 62 G.A. Niski | + |
| 10 J.B. Bięń | - | 63 L.H. Pastusiak | . |
| 11 F.B. Bobrowski | . | 64 K.J. Pawełek | + |
| 12 K.M. Bochenek | . | 65 W.J. Pawłowski | - |
| 13 K.W. Borkowski | ? | 66 J. Pieniążek | + |
| 14 W. Bułka | . | 67 K.M. Piesiewicz | + |
| 15 C. Christowa | ? | 68 W.M. Pietrzak | + |
| 16 A. Chronowski | + | 69 Z. Piwoński | + |
| 17 Z.A. Cybulski | + | 70 S. Plewa | - |
| 18 G. Czaja | + | 71 B.L. Podgórski | + |
| 19 J.R. Danielak | . | 72 L.P. Podkański | + |
| 20 K. Doktorowicz | + | 73 J. Popiołek | ? |
| 21 K. Drożdż | + | 74 Z. Religa | + |
| 22 B. Drzęzła | . | 75 Z. Romaszewski | + |
| 23 H. Dzido | ? | 76 T. Rzemyskowski | . |
| 24 J. Dziemdziała | + | 77 W.R. Sadowska | . |
| 25 G.M. Ferenc | . | 78 J. Sagatowska | + |
| 26 W.F. Gładkowski | + | 79 W.P. Saługa | + |
| 27 Z. Gołębek | + | 80 E.A. Serocka | + |
| 28 S.T. Huskowski | + | 81 K.H. Sienkiewicz | ? |
| 29 S. Izdebski | . | 82 D.E. Simonides | + |
| 30 A. Jaeschke | + | 83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec | ? |
| 31 Z. Janowska | . | 84 R.M. Smoktunowicz | . |
| 32 Z. Jarmużek | . | 85 J.K. Smorawiński | + |
| 33 R. Jarzembowski | . | 86 A.K. Spsychalski | + |
| 34 K. Jaworski | ? | 87 H.T. Stokłosa | . |
| 35 K. Jurgiel | ? | 88 A. Stradomska | . |
| 36 D.M. Kempka | + | 89 J.Z. Suchański | . |
| 37 A. Klepacz | + | 90 J. Szafranec | ? |
| 38 J. Konieczny | - | 91 J. Sztorc | . |
| 39 A. Koszada | + | 92 K. Szydłowski | . |
| 40 M. Kozłowski | . | 93 M. Szyszkowska | - |
| 41 Z.P. Kruszewski | + | 94 K. Ścierski | . |
| 42 O.T. Krzyżanowska | + | 95 A.J. Wielowieyski | . |
| 43 Z.J. Kulak | + | 96 E.K. Wittbrodt | + |
| 44 A.M. Kurska | + | 97 T. Wnuk | . |
| 45 I. Kurzępa | + | 98 Z.S. Zychowicz | . |
| 46 K.J. Kutz | ? | 99 M. Żenkiewicz | . |
| 47 G.B. Lato | + | | |
| 48 M.P. Lewicki | . | | |
| 49 G.M. Lipowski | ? | Obecnych | 60 |
| 50 T. Liszcz | + | Za | 41 |
| 51 B. Litwiniec | + | Przeciw | 5 |
| 52 J.J. Lorenz | . | Wstrzymało się | 14 |
| 53 M. Lubiński | . | Nie głosowało | 0 |

Przemówienia i oświadczenia
senatorów
przekazane do protokołu,
niewygłoszone
podczas 73. posiedzenia Senatu

Przemówienie senatora Sergiusza Plewy w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W imieniu spółdzielni mieszkaniowych pragnę zgłosić propozycję trzech poprawek do uchwalonej przez Sejm ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz o zmianie niektórych ustaw. Mam głębokie przekonanie, że Wysoki Senat zechce rozpatrzyć i pozytywnie ustosunkować się do tych propozycji.

Pierwsza poprawka dotyczy treści art. 2 ust. 1 pkt 8 ustawy matki. Artykuł ten w sposób enumeratywny wylicza opłaty niezależne od właściciela, a przez niego ponoszone. Katalog ten nie uwzględnia opłat ponoszonych przez właściciela nieruchomości z tytułu wieczystego użytkowania gruntu oraz podatku od nieruchomości. Jako opłaty niezależne od właściciela wymienia się jedynie opłaty za dostawy do lokalu energii, gazu, wody oraz odbiór nieczystości stałych i płynnych.

Opłatami niezależnymi, na które zarządcy nie mają żadnego wpływu, są jednak także opłaty za wieczyste użytkowanie gruntów oraz podatek od nieruchomości, ustalane przez właściwe organy samorządu terytorialnego. Są to opłaty znaczące w obciążeniach użytkowników lokali, w tym członków spółdzielni mieszkaniowych. Niezaliczenie opłat za wieczyste użytkowanie gruntów oraz podatku od nieruchomości do opłat niezależnych od właściciela może powodować nieuzasadnione i mijające się z prawdą interpretacje, iż są to opłaty zależne od spółdzielni mieszkaniowych.

Mając to na uwadze, postulujemy wniesienie następującej zmiany do treści art. 2 ust. 1 pkt 8 ustawy matki: po ostatnim przecinku dodać wyrazy: „opłaty za wieczyste użytkowanie gruntu, podatek od nieruchomości”.

Wysoki Senacie! Podczas dyskusji w Sejmie i jego komisjach podnoszono argument, że zaliczenie opłat z tytułu wieczystego użytkowania, jak również podatku od nieruchomości, spowoduje wzrost opłat za mieszkania komunalne. Nic bardziej niedorzecznego, nic bardziej bałamutnego, gdyż w stosunku do budynków stanowiących własność gminy, opłaty z tytułu wieczystego użytkowania nie występują, ponieważ gmina jest właścicielem gruntów związanych z jej budynkami. Nie występuje także podatek od nieruchomości, gdyż podatek ten jest podatkiem lokalnym i byłoby rzeczą dalece odbiegającą od racjonalizmu i zdrowego rozsądku, gdyby gmina sama się opodatkowała.

Wysoki Senacie! Druga ze zgłaszanych propozycji poprawek dotyczy treści nowego art. 8a ust. 7 pkt 3 proponowanego ustawą nowelizującą. Cytowany artykuł określa warunki, tryb i terminy, jakie muszą być spełnione, aby właściciel mógł dokonać podwyżki czynszu. Jednocześnie wprowadza się zapis – ust. 5 art. 8a – dający możliwość zaskarżenia przez lokatora do sądu podwyżki przekraczającej 10%. W takiej sytuacji do chwili orzeczenia przez sąd lokator ma wносить czynsz w dotychczasowej niezmienionej wysokości. Nie ma żadnego uzasadnienia, aby w stosunku do mieszkań wynajmowanych przez spółdzielnie mieszkaniowe nie mogły mieć zastosowania te same zasady. Jest to przejaw niczym nieuzasadnionego uprzywilejowania najemców w stosunku do członków spółdzielni.

Zgodnie z art. 4 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych członek spółdzielni pokrywa pełne koszty utrzymania swojego mieszkania. W przypadku, gdy nie godzi się z wysokością wymierzonych opłat, przysługuje mu prawo wniesienia powództwa do sądu, z tym że do momentu orzeczenia przez sąd obowiązany jest wносить opłaty w zmienionej wysokości. Z proponowanej treści art. 8a ust. 7 pkt 3 wynika, że przepisy ust. 1–6 tego artykułu nie będą miały zastosowania do lokali niestanowiących zasobu mieszkaniowego gminy, z wyjątkiem lokali wynajmowanych przez spółdzielnie mieszkaniowe.

I tu pojawia się wątpliwość natury konstytucyjnej. Dlaczego w stosunku do dwóch podmiotów zaliczanych do sektora prawnego, a wynajmujących mieszkania, na przykład dewelopera i spółdzielni mieszkaniowej, ten pierwszy ma być zwolniony z obowiązku stosowania się do przepisów ust. 1–6 art. 8a, a spółdzielnia mieszkaniowa ma być zobowiązana do stosowania się do tych przepisów? Jest to ewidentne naruszenie zasady równego traktowania podmiotów gospodarczych.

Dlatego proponujemy, aby w art. 8a ust. 3 pkt 7 skreślić końcową treść po przecinku: „z wyjątkiem lokali wynajmowanych przez spółdzielnie mieszkaniowe”.

Panie Marszałku! Propozycja poprawki trzeciej i ostatniej dotyczy art. 18 ustawy matki, a polega ona na dodaniu ust. 5 i 6 w następującym brzmieniu:

„5. Gmina obowiązana jest do pokrywania zarządcy domu co miesiąc opłat za użytkowanie lokalu, o którym mowa w ust. 3, jeżeli niemożliwe jest pokrycie tych opłat w drodze egzekucji przez komornika.

6. Przepisy ust. 5 stosuje się odpowiednio do sytuacji, o której mowa w art. 1046 §4 kodeksu postępowania cywilnego”.

Wysoki Senacie! Przy obecnej regulacji prawnej osoby, wobec których w wyroku eksmisyjnym orzeczono prawo do lokalu socjalnego, nie regulują swoich zaległości płatniczych wobec zarządców

domów, w tym także spółdzielni mieszkaniowych. Równocześnie sytuacja materialna tych osób nie daje praktycznie żadnych możliwości egzekucji komorniczej środków zapewniających pokrycie przypadających na ten lokal kosztów utrzymania nieruchomości oraz dostaw mediów.

Brak przychodów od przeważającej części osób, wobec których orzeczono wyroki eksmisyjne, pogarsza sytuację finansową zarządców domów mieszkalnych i prowadzi do pogorszenia stanu technicznego zasobów. Stan taki wywołuje także protesty ze strony użytkowników lokali terminowo wnoszących swoje należności za zajmowane lokale. Sytuację tę pogłębia dokonana ustawą z 2 lipca 2004 r. nowelizacja art. 1046 kodeksu postępowania cywilnego. Zgodnie bowiem z treścią §4 tego artykułu określono nowe warunki eksmisji na podstawie tytułu wykonawczego do czasu, gdy gmina wskaże tymczasowe pomieszczenie lub gdy dłużnik wskaże takie pomieszczenie.

Mając na uwadze te uwarunkowania i okoliczności, proponujemy przedstawioną na wstępie poprawkę.

Intencją proponowanego rozwiązania jest zapewnienie należytej równowagi między ochroną najsłabszych materialnie grup ludności a ochroną interesów ekonomiczno-finansowych zarządców domów mieszkalnych i osób regularnie i terminowo wywiązujących się ze swoich obowiązków płatniczych z tytułu utrzymania mieszkania.

Wysoki Senacie! Panie Marszałku! Jeszcze raz zwracam się z uprzejmą prośbą do Wysokiego Senatu o przychylnie ustosunkowanie się do zgłoszonych poprawek i o ich przyjęcie.

Przemówienie senatora Bogusława Litwińca w dyskusji nad punktem piątym porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Podczas dyskusji nad projektem ustawy o mniejszościach narodowych miałem nieprzyjemność posłyszeć argument senatora Jurgiela, jakoby Rzeczpospolita Obojga Narodów dała onegdaj wspaniałomyślny wzór obywatelom dzisiejszej Ukrainy szacunku dla ich poczucia narodowej godności i poszanowania praw. Senator Jurgiel przywołuje wiek siedemnasty jako czas pozytywnej, życzliwej nauki, jaką Królestwo Polskie i społeczeństwo polskie wniosło w doświadczenie i historyczną pamięć Ukraińców, którzy dzisiaj wykorzystują ją jako twórczy impuls do obrony godności i demokracji.

O tempora, o mores! Krótkowzroczny nacjonalizm senatora imponuje i oślepia. Na tym tle w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej warto pamiętać, że to właśnie „jurgielowe korzenie” nie dopuściły biskupów ruskich do zasiadania w Senacie, a szlachta polska odmówiła pasa słuckiego, symbolu równości, rodom ze wschodnich rubieży Rzeczypospolitej tylko (!) dwu narodów, za to dokładała ubliżającą pańszczyznę chłopstwu na Kresach.

Przemówienie senatora Krzysztofa Jurgieła w dyskusji nad punktem szóstym porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W krótkim wystąpieniu chciałbym omówić poprawki do ustawy, które składam w imieniu Prawa i Sprawiedliwości. Mają one na celu zwiększenie dostępu obywateli do usług związanych z rozliczeniami podatkowymi poprzez rozszerzenie kręgu osób uprawnionych do wykonywania takich usług.

Poprawki pierwsza i druga, dotyczące zmiany art. 2 ust. 1 pierwszej ze zmienianych ustaw, skreślenia ust. 3 tego artykułu i dodania art. 3a, pozwalają podmiotom uprawnionym do prowadzenia ksiąg rachunkowych, czyli po prostu księgowym, na wykonywanie usług doradztwa podatkowego. Przypominam, że oprócz rozszerzenia dostępu do doradztwa pozwoli to wykonywać działalność w swoim zawodzie wielu księgowym, którzy wobec znacznego bezrobocia również i w tym zawodzie nie mogą znaleźć zatrudnienia.

Poprawka czwarta, dotycząca art. 45a, jednocześnie nakłada na te osoby obowiązek zawierania umów ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przy doradztwie podatkowym. Tej samej sprawy dotyczy zmiana art. 8a ustawy o rachunkowości, której celem jest uniknięcie konieczności zawierania dwóch umów: z tytułu doradztwa podatkowego i z tytułu prowadzenia ksiąg rachunkowych. Poprawka dotycząca art. 79 ustawy o rachunkowości dotyczy sankcji karnej w przypadku niepodpisania umowy ubezpieczenia. Rozwiązania takie powinny zabezpieczyć interesy usługobiorców.

Poprawki dotyczące art. 7 ustawy o doradztwie podatkowym dotyczą listy doradców podatkowych. Wzmacniają one kontrolę ministra finansów nad procesem wpisywania doradcy podatkowego na listę doradców podatkowych, przyznając mu prawo sprzeciwu wobec decyzji Krajowej Rady Doradców Podatkowych. Rozwiązanie to wzmocni kontrolę państwa nad procesem uzyskiwania uprawnień doradcy podatkowego i, co za tym idzie, nad wykonywaniem usług doradczych.

Większość poprawek, oprócz ostatnio omówionych, zawarta była w pierwotnym projekcie ustawy, zostały one też przedstawione przez zajmującą się projektem komisję. Wszystkie zmiernają w kierunku zwiększenia dostępu podatników do usług doradczych. Wnoszę więc o przyjęcie ustawy wraz z przedstawionymi poprawkami.

Przemówienie senatora Krzysztofa Szydłowskiego w dyskusji nad punktem siódmym porządku obrad

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Pragnę przedstawić stanowisko w sprawie zmian ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Jest nam wiadome, że ABW to ważna instytucja państwowa, której działanie ma istotne znaczenie dla bezpieczeństwa całego państwa. Zabierając głos w sprawie wprowadzanych zmian, chciałbym zwrócić uwagę na kilka kwestii.

Za właściwe posunięcie uznaję wprowadzenie w art. 14 ust. 2 ustawy zmiany dotyczącej konieczności zasięgnięcia opinii sejmowej Komisji do spraw Służb Specjalnych w sprawie powołania lub odwołania zastępców szefa ABW lub AW. Wprowadzono tu element kontroli Sejmu, co – miejmy nadzieję – pozwoli na uniknięcie krytyki decyzji personalnych i sprzeciwu wobec nich post factum. Wszelka dyskusja zatem będzie mogła odbyć się przed zapadnięciem decyzji personalnych, co wzmocni kontrolę parlamentu nad służbami.

Zmieniono także art. 23 ustawy poprzez uszczegółowienie praw, które przysługują funkcjonariuszom ABW podczas wykonywania przez nich czynności służbowych. Uważam, że dobrym rozwiązaniem jest wprowadzenie do wskazanego przepisu ust. 8, stanowiącego o konieczności niszczenia materiałów, które nie są agencji potrzebne, ponieważ nie potwierdzają popełnienia przestępstwa, czy też nie są istotne z uwagi na interes państwa. Takie rozwiązanie winno wykluczyć wykorzystywanie przez agencje materiałów w celach stricte politycznych, na przykład poprzez „tajny wyciek” dokumentów.

Zwracam uwagę na art. 41, który uzyskał nowe brzmienie. Zgodnie z tym przepisem organy administracji rządowej zostały zobligowane do informowania szefa ABW o zarówno sprawach istotnych dla bezpieczeństwa zewnętrznego kraju, jak i międzynarodowej pozycji RP. Myślę, że jest to szczególnie istotne ze względu na interes kraju. Otóż pkty 3 i 4 ust. 1 wspomnianego przepisu stanowią, że przekazywane są informacje dotyczące, pkt 3, „międzynarodowego terroryzmu i ekstremizmu oraz międzynarodowych grup przestępczości zorganizowanej” oraz, pkt 4 „międzynarodowego handlu bronią, amunicją, materiałami wybuchowymi, środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi oraz towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej oraz dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa”. Te i tylko takie informacje winny być przekazywane przez organy administracji rządowej. Uważam, że winniśmy monitorować wykonywanie wspomnianego przepisu, tak by był on ściśle realizowany.

Jak ważne są tego typu informacje, nie trzeba nikogo przekonywać, a zatem konieczne jest ich niezwłoczne przekazanie ABW, by ta mogła odpowiednio szybko reagować. Uzasadnione jest to jedynie zagrożeniem terroryzmem, przestępczością zorganizowaną, co zawsze ma znaczenie dla bezpieczeństwa kraju i obywateli.

Mieszane uczucia budzi pkt 8 tegoż przepisu, mówiący o przekazywaniu informacji, które dotyczą zagrożenia interesów ekonomicznych RP. Z jednej strony, zwłaszcza na tle ostatnich wydarzeń związanych z pseudolobbym, ABW winna podejmować niezbędne kroki w celu niweczenia tego rodzaju zachowań, ale z drugiej strony niepokój budzi tak ogólnikowy zapis przepisu ustawy, dający możliwość wykorzystania uzyskanych informacji, które dotyczą nie bezpieczeństwa zewnętrznego i międzynarodowej pozycji RP, lecz interesów ekonomicznych RP. Ważne są zatem motywy działania organów administracji rządowej, zwłaszcza wobec realizacji powtarzającej się co cztery lata zasady „teraz my”. Trzeba się zatem zastanawiać, czy nie będzie możliwości manipulowania służbami specjalnymi, którym przekazywane będą informacje w innym celu aniżeli w celu ochrony interesu ekonomicznego kraju. Dobrze jednak, że zgodnie z ust. 3 art. 41 informacje uzyskane przez ABW będą przekazywane organom wskazywanym w art. 18 ustawy, czyli prezydentowi, prezesowi RM lub odpowiednim ministrom. Z pewnością posłuży to ujawnieniu motywów działań administracji rządowej sprzecznych z literą prawa, umożliwiając odpowiednie reagowanie najwyższych organów państwowych w przypadku stwierdzenia zachodzących nieprawidłowości.

Reasumując, stwierdzę, że – moim zdaniem – wprowadzane zmiany zmierzają w dobrym kierunku, gdyż zwiększą sprawność działania agencji oraz poprawią przepływ informacji pomiędzy organami administracji rządowej a ABW. Mam nadzieję, że przysłużą się to zwiększeniu bezpieczeństwa naszego kraju i jego obywateli. Dziękuję.

Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa w dyskusji nad punktem jedenastym porządku obrad

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo!

Ustawa wprowadza regulacje dotyczące ochrony, rejestracji i kontroli produktów rolnych i środków spożywczych wyróżniających się związkiem pomiędzy ich jakością a określonym obszarem geograficznym albo tradycyjną metodą wytworzenia. W Unii Europejskiej przepisy chroniące produkty regionalne i tradycyjne promują tym samym wytwarzanie wysokojakościowej żywności. Najważniejszymi wspólnotowymi aktami prawnymi regulującymi te zagadnienia są: rozporządzenie rady nr 2081/92/EWG dotyczące ochrony oznaczeń geograficznych i nazw pochodzenia produktów rolnych i środków spożywczych oraz rozporządzenie rady nr 2082/92/EWG dotyczące świadectw o szczególnym charakterze dla produktów rolnych i środków spożywczych. Szczegółowe zasady stosowania rozporządzenia rady nr 2081 określa rozporządzenie komisji nr 2037/93/EWG, a szczegółowe przepisy wykonawcze do rozporządzenia rady nr 2082 określa rozporządzenie komisji nr 1848/93/EWG. Zdefiniowane w tych rozporządzeniach oznaczenia, nazwy i świadectwa są rejestrowane przez Komisję Europejską i chronione jednolicie na terytorium całej Unii Europejskiej, a więc także na terytorium Polski. Ochrona ta służy realizacji ogólnego celu, jakim jest promocja bezpieczeństwa i jakości żywności, zapewnienie zróżnicowanej oferty, a także wspieranie rozwoju obszarów wiejskich.

Omawiana przez nas dziś ustawa zapewnia stosowanie przepisów wspólnotowych poprzez wyznaczenie krajowych organów rejestracyjnych oraz procedur przyjmowania, rejestrowania i kierowania do Komisji Europejskiej wniosków o rejestrację. Ustawa w art. 4 przekazuje Ministerstwu Rolnictwa i Rozwoju Wsi całość zadań w tym zakresie. Organem właściwym do przyjmowania, oceny i przekazywania wniosku o rejestrację do Komisji Europejskiej jest minister rolnictwa. Na mocy ustawy, jako organ opiniotwórczo-doradczy, zostaje powołana Rada do spraw Tradycyjnych i Regionalnych Nazw Produktów Rolnych i Środków Spożywczych. Członków rady powołuje i odwołuje minister rolnictwa, a działa on na podstawie uchwalonego regulaminu. Wniosek o rejestrację może dotyczyć tylko jednego produktu regionalnego lub środka spożywczego. Zawiera on specyfikację, nazwę, siedzibę i adres oraz informację, czy wnioskodawca ubiega się o rejestrację nazwy pochodzenia, oznaczenia geograficznego czy nazwy specyficznego charakteru produktu rolnego lub środka spożywczego. O kolejności rozpoczęcia opiniovania wniosków o rejestrację przez radę decydują data i godzina wpłynięcia wniosku.

Szanowni Państwo! Ustawa wprowadza do polskiego ustawodawstwa kompleksowe przepisy dotyczące rejestracji oraz ochrony nazw i oznaczeń produktów rolnych i środków spożywczych oraz produktów tradycyjnych. Chodzi przede wszystkim o ochronę polskich producentów rolno-spożywczych oznaczonych w sposób określony aktem. System tego oznakowania ma wskazywać na wyjątkowość produktów regionalnych lub tradycyjnych, specyficznych ze względu na swoją nazwę, miejsce wytworzenia lub sposób produkcji. Ustawa porządkuje zasadę rejestracji takich wyrobów w sposób zgodny z przepisami wspólnotowymi. Dzięki tym zapisom polskie produkty, odpowiednio zarejestrowane i oznakowane, będą mogły liczyć na zwiększone zainteresowanie konsumentów z krajów Unii Europejskiej. Z tego powodu ustawa ma bardzo duże znaczenie dla całego polskiego sektora żywnościowego. Wyroby regionalne są bowiem wielką szansą dla polskiego producenta i należy je chronić przed nieuczciwą konkurencją.

Szanowni Państwo! Teraz za procedurę oceny i przekazywania wniosków o rejestrację nazw produktów regionalnych do Komisji Europejskiej jest odpowiedzialny Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej. Minister rolnictwa jest zaś organem właściwym do oceny i przekazywania wniosków o rejestrację nazw produktów tradycyjnych do Komisji Europejskiej. Ten podział kompetencji nie sprawdził się, ma on również negatywny wpływ na realizację wspólnej polityki jakości w rolnictwie, a także spowodował, że bardzo mała jest liczba zarejestrowanych polskich produktów regionalnych. Praktyka dowiodła, że sprawy związane z rejestracją i ochroną produktów regionalnych i tradycyjnych nie powinny funkcjonować oddzielnie. Potrzebny jest spójny system. Wszystkie te, jak i inne argumenty przemawiały za tym, aby za całość spraw dotyczących rejestracji, ochrony, kontroli i promocji produktów regionalnych i tradycyjnych odpowiadał minister rolnictwa. Stworzy to klarowną politykę państwa w zakresie ochrony rodzimej żywności na wspólnym unijnym rynku i możliwość efektywnego wykorzystania dorobku prawnego Unii w tym zakresie.

Szanowni Państwo! Jestem przekonany, że wejście w życie ustawy powinno mieć pozytywny wpływ na konkurencyjność zarówno wewnętrzną, jak i zewnętrzną polskiego sektora żywnościowego. Ustawa jest pilnie potrzebna polskim producentom produktów rolnych i środków spożywczych.

Przemówienie senatora Henryka Stokłosa w dyskusji nad punktem jedenastym porządku obrad

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Jako senator z Wielkopolski, regionu chlubiącego się swym rolnictwem, ale także jako producent żywności, chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Izby na znaczenie ustawy, nad którą właśnie debatujemy, dla polskiego rolnictwa i polskiej wsi.

Ustawa jest oczekiwana przez środowiska, które zdają sobie sprawę z tego, jak wielkie jest polskie dziedzictwo kulturowe w zakresie tradycji polskiej kuchni i polskich wyrobów. Stwarza ona także nowe możliwości zawodowe, których na polskiej wsi nie ma za wiele. Będzie wreszcie sprzyjała atrakcyjności turystycznej obszarów wiejskich.

W moim przekonaniu, ustawa o rejestracji i ochronie nazw produktów rolnych i artykułów spożywczych ma także pewien globalny wymiar ekonomiczny. W obliczu notowanej w całej Europie nadprodukcji żywności, która prowadzi do bezpardonowej walki o rynki zbytu, ustawa ta ma pierwszorzędne znaczenie w zakresie ochrony interesów polskich rolników, grup producenckich i środowiska przemysłu rolno-spożywczego. Powinna przyczynić się do ich konsolidacji i podjęcia próby skutecznego przeciwstawienia się zachodnioeuropejskiej ekspansji na polski rynek.

Zachodnie koncerty bowiem poprzez profesjonalną marketingową ofertę, której siłą są dobrze znane nazwy produktów i loga ich producentów, starają się zastępować polskie artykuły spożywcze, które najczęściej są lepszej jakości, ale nie mają jeszcze tak zwanej marki, czyli znaku towarowego. Ustawa powinna nam pomóc w skutecznym przełamywaniu tych barier poprzez wprowadzenie do obrotu handlowego Unii Europejskiej znanych każdemu z nazwy tradycyjnych polskich napojów spirytusowych, wędlin, mięs, podrobów, serów, owoców, warzyw, zbóż i wielu innych produktów spożywczych.

Panie i Panowie! Trzy kwestie podjęte w ustawie, w moim przekonaniu, zadecydują o jej powodzeniu.

Myślę tu, w pierwszej kolejności, o art. 4, który stanowi, że minister rolnictwa jest organem właściwym w sprawach przyjmowania, oceny i przekazywania do Komisji Europejskiej wniosku o rejestrację nazw i oznaczeń, przyjmowania i rozpatrywania sprzeciwu zgłoszonego do wniosku, a także upoważnienia akredytowanych jednostek certyfikujących. Do tej pory panował w tym zakresie pewien bałagan, którego przyczyną był podział kompetencji między Urzędem Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej a ministrem rolnictwa i rozwoju wsi. Miało to negatywny wpływ na realizację spójnej i efektywnej polityki jakości w rolnictwie, a także żenująco małą liczbę zarejestrowanych polskich produktów regionalnych. Praktyka dowiodła, że sprawy związane z rejestracją i ochroną produktów regionalnych i tradycyjnych nie powinny funkcjonować oddzielnie. Potrzebny jest spójny system, wyczerpujący wszystkie możliwości wyróżniania produktów rolnych i artykułów spożywczych z uwagi na związek pomiędzy ich jakością a określonym obszarem geograficznym albo tradycyjną metodą wytwarzania. Tak właśnie stanowi projektowana ustawa. Przyczynić się to powinno do stworzenia klarownej polityki rządowej w zakresie ochrony rodzimej żywności na wspólnym unijnym rynku i efektywnego wykorzystania dorobku prawnego Unii Europejskiej w tym zakresie.

Istotne znaczenie dla skuteczności ustawy ma również jej art. 5, w oparciu o który ma powstać Rada do spraw Tradycyjnych i Regionalnych Nazw Produktów Rolnych i Środków Spożywczych. Rada ta będzie organem opiniotwórczo-doradczym ministra rolnictwa.

W kontekście tego artykułu chciałbym zwrócić uwagę na poprawkę drugą naszej senackiej komisji, która precyzuje kształt organizacyjny tej rady, kładąc tamę zawsze możliwemu w takich sytuacjach przerostowi biurokratycznemu.

Bardzo ważne regulacje prawne zawiera także rozdział 5 projektowanej ustawy. Dotyczą one ochrony krajowej nazw pochodzenia i oznaczeń geograficznych produktów. Listę ich, zgodnie z art. 35 ust. 2, prowadzi minister rolnictwa. Dodam przy tym, że dotychczas nie został w prawie polskim ustalony sposób realizacji tej ochrony. Brakuje także przepisów pozwalających dokonywać kontroli wyrobów regionalnych i tradycyjnych przez upoważnione jednostki certyfikujące. Ustawa wypełnia i tę lukę w polskim ustawodawstwie. Zgodnie z jej art. 39, organami i jednostkami organizacyjnymi właściwymi w sprawach kontroli i certyfikacji są: minister właściwy do spraw rynków rolnych, inspektor jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych oraz upoważnione jednostki certyfikujące.

Panie i Panowie! W swym wystąpieniu przedstawiłem zaledwie kilka argumentów przemawiających za przyjęciem ustawy. Sądzę, że zyska ona poparcie Wysokiej Izby. Jednakże, aby ustawa ta przyniosła pożądane efekty, potrzebna będzie szeroko zakrojona działalność informacyjna o tym, w jaki sposób zainteresowani rolnicy i producenci mają korzystać z instrumentów, które ta usta-

wa daje, kto jest właściwą osobą do przedkładania wniosków, co taki wniosek powinien zawierać, w jaki sposób odbywa się cały proces postępowania i weryfikacji. Potrzebna będzie również życzliwość i zaangażowanie ze strony organów, które będą zajmowały się procesem rejestracji. Potrzebna będzie też popularyzacja idei, którą ustawa wprowadza do polskiego systemu prawnego. Dziękuję za uwagę.

Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa w dyskusji nad punktem dwunastym porządku obrad

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo!

Ustawa zmieniająca ustawę z dnia 23 sierpnia 2001 r. o środkach żywienia zwierząt w pełni dostosowuje przepisy krajowe do wymagań Unii Europejskiej w zakresie wprowadzania do obrotu, przetwarzania i stosowania dodatków paszowych oraz pakowania i znakowania dodatków paszowych oraz premiksów. Ustawa wprowadza w przepisach krajowych zmiany mające na celu zapewnienie stosowania na terenie kraju rozporządzenia nr 1831/2003/EWG z dnia 22 września 2003 r. w sprawie dodatków używanych w żywieniu zwierząt.

Jedną z ważniejszych zmian jest wprowadzenie nowego brzmienia art. 30a, zgodnie z którym dodatki paszowe mogą być wprowadzone do obrotu, przetworzone lub stosowane w żywieniu zwierząt, jeżeli są spełnione wymagania określone w przepisach rozporządzenia nr 1831/2003. Ponadto dopuszcza się stosowanie do badań naukowych jako dodatków paszowych substancji określonych w art. 3 ust. 2 rozporządzenia nr 1831/2003, które nie zostały dopuszczone do obrotu, przetwarzania lub stosowania na podstawie tego rozporządzenia. Powiatowy lekarz weterynarii będzie nadzorował przeprowadzanie badań naukowych z wykorzystaniem dodatków paszowych oraz jest organem właściwym w sprawach stwierdzenia, czy zwierzęta wykorzystywane do badań mogą być przeznaczone do produkcji żywności.

Nowe brzmienie otrzymał również art. 30b, w którym uznano, że minister rolnictwa jest organem właściwym w zakresie współpracy z Komisją Europejską i Europejskim Urzędem do spraw Bezpieczeństwa Żywności w sprawach dotyczących wprowadzania do obrotu, przetwarzania lub stosowania dodatków paszowych.

Zgodnie z zaproponowanymi zmianami nazwa materiału paszowego i mieszanki paszowej winna informować nabywcę o tym, jaki rodzaj paszy stanowią, oraz umożliwić ich odróżnienie od podobnych produktów. Uzupełniająca mieszanka paszowa może być wprowadzona do obrotu, jeżeli zawartość witaminy D oraz składników paszowych z grupy antybiotyków, stymulatorów wzrostu i innych produktów leczniczych oraz przeciwutleniaczy nie przekracza pięciokrotności, ustalonej zgodnie z przepisami rozporządzenia nr 1831/2003, maksymalnej zawartości tych dodatków w mieszance paszowej pełnoporcjowej. W myśl ustawy wniosek o udzielenie zgody na dodawanie dodatków bezpośrednio do pasz musi zawierać określenie rodzaju tych dodatków, z podaniem ich numerów wpisu do rejestru dodatków paszowych prowadzonego na podstawie przepisów Unii. Minister rolnictwa, w drodze rozporządzenia określi sposób ustalania numeru identyfikacyjnego nadawanego przez powiatowego lekarza weterynarii, mając na względzie zapewnienie właściwego sprawowania nadzoru nad prowadzeniem działalności przez podmioty, którym nadaje się ten numer, i prawidłowej identyfikacji tych podmiotów, a także określi wzór ewidencji.

Szanowni Państwo! Na podkreślenie zasługuje również zmiana dotycząca przewozu przesyłek środków żywienia zwierząt z państw trzecich. Nowy art. 43c stanowi, że przywóz przesyłek środków żywienia jest dopuszczalny ze znajdujących się na listach ogłaszanych przez Komisję Europejską, po pierwsze, państw trzecich, po drugie, zakładów uprawnionych do wprowadzania tych środków do obrotu w Unii Europejskiej.

Ustawa tworzy przepisy prawne, które będą dobrze służyły polskim producentom, ale nade wszystko tworzy regulacje, które mają służyć bezpieczeństwu żywności zwierząt.

Przemówienie senator Czesławy Christowej w dyskusji nad punktem dziewiętnastym porządku obrad

Celem mojego wystąpienia jest ocena dotychczasowych zasad prawnych funkcjonowania polskich portów morskich oraz określenie założeń nowego prawa portowego, zapewniającego ich długofalową konkurencyjność i rozwój.

Polskim portom morskim potrzebny jest stabilny system prawny umożliwiający tworzenie nowoczesnej infrastruktury portowej oraz efektywne zarządzanie ogromnym majątkiem państwowym. Kolejna zmiana ustawy o portach i przystaniach morskich na pewno nie zastąpi od dawna oczekiwanego zdefiniowania polityki morskiej państwa i strategii w zakresie inwestycji portowych, a także utraconej polskiej gestii transportowej i koniecznych zmian w strukturach organizacyjnych i zakresach kompetencji organów odpowiedzialnych za porty morskie. Priorytetową sprawą nie jest kolejna wycinkowa nowela ustawy o portach i przystaniach morskich, lecz systemowe podejście do prawa portowego i warunków ekonomicznych rozwoju portów.

Generalnie zasady ustrojowe rozwoju polskich portów morskich zostały sformułowane w ustawie o portach i przystaniach morskich z dnia 20 grudnia 1996 r. Do zasad tych zalicza się: po pierwsze, radykalną zmianę scentralizowanego państwowego modelu zarządzania portami, funkcjonującego przed 1990 r.; po drugie, oddzielenie sfery zarządczej i administracyjnej portów od sfery eksploatacyjnej i usługowej, na wzór portów europejskich; po trzecie, przyznanie dużym portom morskim – Gdańskowi, Gdyni, Szczecinowi i Świnoujściu, statusu jednostek użyteczności publicznej o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej; po czwarte, aktywne włączenie – kapitałowe i decyzyjne – władz państwowych i samorządowych w proces zarządzania portami; po piąte, uznanie konieczności rozwoju i utrzymania przez budżet państwa infrastruktury dostępu do portów od strony morza i możliwości finansowania lub współfinansowania infrastruktury portowej leżącej w granicach portu.

Nie wszystkie zarządy w pełni wykorzystały zapisy ustawowe, korzystne dla rozwoju portów morskich o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej. Zbyt małą aktywność przejawiały także małe porty i przystanie morskie.

W 2004 r. rozpoczął się kolejny etap formułowania założeń do nowej ustawy o portach i przystaniach morskich z myślą o długofalowych celach strategicznych polskich portów morskich w granicach UE. W procesie dalszego doskonalenia prawa portowego należy wykorzystać pozytywne i negatywne doświadczenia zarządów oraz uwzględnić wnioski płynące z troski o rozwój portów, przeciwstawiając się interesom grupowym i indywidualnym.

Dla stworzenia warunków rozwoju infrastruktury portowej oraz zapewnienia jej źródeł finansowania ważne jest utrzymanie publicznego charakteru portów. Porty morskie są niezbędnymi ogniwami łańcucha transportowego, a portowe inwestycje infrastrukturalne są elementami infrastruktury narodowego systemu transportowego. Podkreślanie publicznego charakteru portów morskich w ustawie o portach i przystaniach morskich umożliwi w przyszłości współfinansowanie budowy infrastruktury portowej także ze środków budżetowych i pomocowych.

Polskie porty o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej nadal muszą mieć status organizacji publicznych, a ich zarządy powinny realizować interes publiczny, którego istotą jest przestrzenny, techniczny i funkcjonalny rozwój portu w celu zapewnienia przedsiębiorstwom układu portowego swobodnego dostępu do infrastruktury oraz rynku usług portowych opartego na zasadach równej konkurencji. Podmioty zarządzające portami, będące gwarantami rozwoju gospodarczego sfery funkcjonalno-przestrzennej portu, mają obowiązek utrzymania i rozwoju infrastruktury portowej oraz prawo do prowadzenia nieskrępowanej polityki inwestycyjnej związanej z nabywaniem i uzbrajaniem terenów portowych oraz modernizacją i tworzeniem nowej infrastruktury portowej.

O formie prawno-organizacyjnej zarządzania portami niemającymi podstawowego znaczenia dla gospodarki narodowej powinna decydować gmina, w której granicach leży port lub przystań morska. W celu większego uaktywnienia gospodarczego portów i przystani morskich należy doprowadzić do tego, aby właściwi wojewodowie przekazali nieodpłatnie gminom grunty Skarbu Państwa położone w granicach portów i przystani, w tym również grunty będące w zasobach Agencji Rolnej Skarbu Państwa, Agencji Mienia Wojskowego i innych agencji rządowych. Gmina byłaby zobowiązana do powołania w określonym terminie podmiotu zarządzającego portem. Przekazane grunty nie mogłyby być przedmiotem obrotu.

Źródłami przychodów podmiotu zarządzającego nadal powinny być opłaty z tytułu użytkowania, najmu, dzierżawy lub innej umowy, na mocy której podmiot zarządzający oddaje w odpłatne korzystanie grunty oraz obiekty, urządzenia i instalacje portowe, opłaty portowe, przychody z usług świadczonych przez podmiot zarządzający i wpływy z innych tytułów. Przychody z działalności podmiotu zarządza-

jącego przeznaczane byłyby na budowę, rozbudowę, utrzymywanie i modernizację infrastruktury portowej oraz realizację innych zadań wynikających z przedmiotu jego działalności, a także na pokrycie jego bieżących kosztów utrzymania. Zgodnie z aktualnie obowiązującym zapisem ustawowym, własność akwenów portowych i infrastruktury zapewniającej dostęp do portów lub przystani morskich powinna przysługiwać Skarbowi Państwa i zostać wyłączona z obrotu.

Należy wrócić do zasady ustalania opłat portowych przez podmiot zarządzający portem, który realizuje interes publiczny, pełni bowiem funkcje służebne wobec podmiotów prywatnych, tworząc warunki i zasady równej, nieskrępowanej konkurencji. Należy przy tym uwzględnić fakt, że podmiot zarządzający portem jest zobowiązany do ponoszenia kosztów związanych z realizacją wielu funkcji wynikających ze stanu prawnego, a niezwiązanych z działalnością komercyjną, takich jak szeroko rozumiana ochrona portu czy odbiór odpadów i pozostałości ładunkowych ze statków. Kosztów takich nie ponoszą firmy prywatne działające na terenie portu. Zasady ustalania opłat i ich rodzaje muszą być sprecyzowane w ustawie. Należy także określić, od kogo są pobierane – zasadą w portach europejskich jest pobieranie opłat portowych od statków i barek. Górna granica opłat byłaby określona w ustawie i wyrażona w euro.

Niezbędne jest określenie następujących rodzajów opłat portowych: opłaty tonażowej, której elementem może być opłata ładunkowa niewystępująca samodzielnie, opłaty przystaniowej, opłaty pasażerskiej i opłaty pilotowej. Prawidłowa jest zasada, że opłatę przystaniową pobiera właściciel infrastruktury portowej, który jednocześnie zobowiązuje się do utrzymania jej wraz pasem dna przebiegającym wzdłuż nabrzeża, stanowiącego element infrastruktury, o długości 40 m w dużych portach i 10 m w małych portach. Regulacja w tym zakresie mogłaby zostać zawarta w rozporządzeniach. Należy utrzymać istniejące obecnie zasady zwolnień z opłat portowych.

Podmiotom zarządzającym portami o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej przysługiwała ulga w podatku od nieruchomości w wysokości 60%, przyznana w formie trwałego systemowego rozwiązania w ustawie o portach i przystaniach morskich z dnia 20 grudnia 1996 r. Treść tego zapisu była i jest głęboko uzasadniona merytorycznie. W związku z brakiem subwencji i dotacji rządowych na rozwój infrastruktury portowej – w krajach UE funkcjonują one od wielu lat – utrzymanie powyższej ulgi mogło stać się istotnym elementem zwiększania konkurencyjności portów polskich i stabilności ich rozwoju. Usytuowanie zapisu dotyczącego ulgi podatkowej od nieruchomości w ustawie o portach i przystaniach morskich z dnia 20 grudnia 1996 r. miało stanowić gwarancję trwałości tej regulacji prawnej w stosunku do portów o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej. Niestety, zwyciężyły krótkowzroczne interesy grupowe, w wyniku których ulga ta została zlikwidowana.

Port jest złożonym systemem gospodarczym. Na jego terenie funkcjonują, korzystając z infrastruktury portowej, różnego typu przedsiębiorstwa uczestniczące w kompleksowej obsłudze statków i ładunków. Brak środków na budowę, rozbudowę, modernizację i rozwój infrastruktury portowej, a więc brak środków na statutową działalność zarządów morskich portów, prowadzi do zahamowania rozwoju małych i średnich firm działających w administracyjnych granicach portów i poza ich granicami.

W zakresie spraw związanych ze źródłami przychodów podmiotów zarządzających należy zachować istniejące przepisy art. 9.

Aktualne zapisy ustawy dotyczące gospodarki nieruchomościami gruntowymi znajdującymi się na terenach będących w wieczystym użytkowaniu podmiotów zarządzających z powodu przedłużających się procedur formalnych zniechęcają potencjalnych kontrahentów pragnących wydzierżawić nieruchomości gruntowe w granicach portów morskich. Aby zachęcić przyszłych inwestorów i zapewnić efektywne zarządzanie portami morskimi, należy w nowej ustawie przyjąć następujące założenia gospodarowania nieruchomościami w portach morskich.

Po pierwsze, grunty znajdujące się w wieczystym użytkowaniu podmiotów zarządzających portami powinny stać się własnością tych podmiotów.

Po drugie, grunty Skarbu Państwa nieoddane w wieczyste użytkowanie, a znajdujące się w granicach portów morskich o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej, Skarb Państwa, na wniosek podmiotu zarządzającego, wniósłby aportem do podmiotów zarządzających portami w zamian za akcje w terminie nieprzekraczającym jednego roku, licząc od dnia złożenia wniosku.

Po trzecie, przeniesienie własności, prawa użytkowania wieczystego albo oddanie w wieczyste użytkowanie gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego i położonych w granicach portu wymagałoby zgody ministra właściwego do spraw gospodarki morskiej, wyrażonej w drodze decyzji administracyjnej, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa.

Po czwarte, grunty powstałe w procesie tak zwanego załadowania, czyli w wyniku przekształcenia w ład akwenów morskich znajdujących się w granicach portu morskiego, po stosownym ich ujawnieniu w księgach wieczystych stałyby się własnością podmiotu zarządzającego.

Po piąte, minister właściwy do spraw Skarbu Państwa w określonym ustawowo terminie wniósłby aportem infrastrukturę oraz grunty przedsiębiorstw i spółek z większościami udziałem Skarbu Pań-

stwa, działających na terenach portowych, do podmiotu zarządzającego portem w zamian za akcje w podniesionym na te potrzeby kapitale.

Po szóste, podmiot zarządzający miałby prawo do swobodnego prowadzenia polityki dzierżawy gruntów i nieruchomości, opierając swoje działania w tym zakresie na istniejących przepisach.

Po siódme, zgody ministra właściwego do spraw gospodarki morskiej wymagałoby oddanie nieruchomości położonych w granicach portów i przystani morskich stanowiących własność Skarbu Państwa, jednostki samorządu terytorialnego lub podmiotu zarządzającego portem na okres powyżej piętnastu lat w użytkowanie, dzierżawę, najem albo inną formę uprawniającą do korzystania lub pobierania pożytków z nieruchomości.

Po ósme, podmiot zarządzający portem miałby prawo pierwokupu przy sprzedaży lub przeniesieniu prawa użytkowania wieczystego oraz pierwszeństwo przy oddaniu w użytkowanie lub w wieloletnią dzierżawę gruntów znajdujących się w granicach portów.

Po dziewiąte, w przypadku nieskorzystania z prawa pierwokupu przy sprzedaży gruntów przez podmiot zarządzający, prawo to przysługiwałoby Skarbowi Państwa, w imieniu którego byłoby ono realizowane przez ministra właściwego do spraw gospodarki morskiej, który rezerwowałby każdego roku w budżecie ministerstwa kwoty niezbędne na realizację powyższych zadań.

Po dziesiąte, podmioty zarządzające portami miałyby prawo do nabywania i uzbrajania gruntów znajdujących się poza granicami portu, jeżeli grunty te zostałyby przeznaczone na rezerwę rozwojową portu oraz na rozwój nowych funkcji portowych, w szczególności funkcji dystrybucyjnych, handlowych i logistycznych, oraz przemysłu przyportowego.

W sprawach związanych z akwenami portowymi oraz infrastrukturą zapewniającą dostęp do portów należy pozostawić dotychczasowe zapisy art. 5 ustawy. Należy również pozostawić i rozszerzyć zapisy dotyczące określenia w drodze rozporządzenia wykazu: infrastruktury zapewniającej dostęp do portów od strony morza; akwenów i infrastruktury portowej; infrastruktury zapewniającej dostęp do portu od strony zaplecza – infrastruktury lądowej i śródlądowej.

W obowiązującej ustawie o portach i przystaniach morskich, według stanu z 1 grudnia 2004 r., infrastruktura zapewniająca dostęp do granicy portów finansowana przez budżet państwa jest definiowana jako infrastruktura położona w stosunku do portów od strony morza. Jest to definicja ograniczająca możliwość finansowania przez budżet państwa ogólnodostępnej infrastruktury od strony lądu, od której w równej mierze zależy rozwój portów. Pojęcie infrastruktury zapewniającej dostęp do portów należy zatem rozszerzyć o infrastrukturę zapewniającą dostęp do portów od strony zaplecza lądowego. Prawidłowo sformułowany zapis ustawowy, wraz z delegacją do wydania rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw gospodarki morskiej, umożliwiłby opracowanie wykazu niezbędnej infrastruktury zapewniającej dostęp do portów od strony morza i lądu. Infrastruktura ta, jako priorytetowa, byłaby finansowana z budżetu państwa i funduszy strukturalnych UE. Jest to podstawowy warunek prawny rozwoju portów i systemu transportowego kraju.

Doskonalenie prawa powinno zmierzać do jednoznacznego wskazania zarządów portów jako jedyńskich regulatorów zasad działania na terenach portowych. Umożliwiłoby to tworzenie jednakowych warunków funkcjonowania użytkowników portu bez względu na własność terenów portowych. Jest to niezbędna i powszechna zasada stosowana w rozwiniętych systemach zarządzania portami w Europie i na świecie.

Ustawa o portach powinna umożliwić wywłaszczenie gruntów oraz położonych na nich obiektów infrastruktury zapewniającej dostęp do portów oraz infrastruktury portowej. Wydzielanie gruntów pod infrastrukturę zapewniającą dostęp do portów lub infrastrukturę portową oraz jej budowa, rozbudowa, utrzymywanie i modernizacja jest celem publicznym w rozumieniu ustawy o gospodarce nieruchomościami. Do odszkodowania za pozbawienie albo ograniczenie własności, prawa użytkowania wieczystego lub innego prawa rzeczowego do nieruchomości, wynikającego z wykorzystania określonych uprawnień oraz okoliczności i trybu wywłaszczenia nieruchomości, byłyby stosowane przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Konieczne jest również dokonanie zmian przepisów w innych ustawach dotyczących działalności portów morskich. Po pierwsze, należy utrzymać zasadę zwolnienia z podatku dochodowego dochodów podmiotów zarządzających portami w części przeznaczonych na zakup, budowę, rozbudowę i modernizację infrastruktury oraz na realizację zadań związanych z prognozowaniem, programowaniem i planowaniem rozwoju portu, jak również pozyskiwaniem gruntów na potrzeby rozwojowe portu.

Po drugie, w ustawie o podatku i opłatach lokalnych należy wprowadzić zwolnienie z podatku od nieruchomości gruntów przeznaczonych na cele inwestycyjne, znajdujących się w posiadaniu podmiotów zarządzających portami morskimi, analogicznie do portów lotniczych.

Po trzecie, z ustawy o polskiej administracji morskiej należy wykreślić zapisy ograniczające prawo podmiotu zarządzającego do prowadzenia autonomicznej polityki związanej z zagospodarowaniem terenów portowych i sposobem użytkowania nabrzeży portowych.

Po czwarte, należy wyłączyć z kompetencji urzędów morskich decyzje w sferze eksploatacyjnej, dotyczące funkcjonowania portów, a w szczególności wykorzystywania terenów i akwenów portowych oraz ruchu statków w obrębie wód portowych, z wyjątkiem spraw związanych z bezpieczeństwem.

Po piąte, do kodeksu morskiego i ustawy o obszarach morskich należy wprowadzić przepisy podporządkowujące pilotaż podmiotom zarządzającym portami.

Po szóste, z zapisów ustawy – Prawo upadłościowe dotyczących masy upadłościowej państwowych lub komunalnych osób prawnych należy wyłączyć grunty portowe oraz ogólnodostępną infrastrukturę portową znajdującą się w granicach portu, a będącą własnością lub w użytkowaniu wieczystym upadłego w celu przekazania ich przez Skarb Państwa lub gminę podmiotowi zarządzającemu portem.

Po siódme, funkcje nadzoru właścicielskiego nad terenami i infrastrukturą portową w pełnym zakresie powinien pełnić minister właściwy do spraw gospodarki morskiej lub transportu, który byłby odpowiedzialny za politykę i strategię rozwoju polskich portów morskich. W obecnym stanie prawnym, w związku z rozdzieleniem funkcji nadzoru właścicielskiego nad terenami i infrastrukturą portową oraz funkcji kierowania strategią rozwoju portów, odpowiedzialność za rozwój portu jest rozproszona i niejednoznaczna. Żaden z ministrów – ani minister Skarbu Państwa, ani minister gospodarki, ani minister infrastruktury, nie czuje się w pełni odpowiedzialny za stan i strategię rozwoju polskich portów morskich, nie posiada bowiem pełnego instrumentarium i prawa oddziaływania na porty. Podmioty zarządzające portami mają wydłużoną i trudną drogę uzgodnień i koordynacji działań w ramach trzech ministerstw i trzech urzędów morskich: Urzędu Morskiego w Szczecinie, Urzędu Morskiego w Słupsku i Urzędu Morskiego w Gdyni. W praktyce zdarza się, że czas uzgodnień przedłuża się, a wydawane decyzje są wewnętrznie sprzeczne. Sytuacja ta jest poważną przeszkodą w strategicznym rozwoju polskich portów morskich.

Po ósme, należy zastanowić się, po trzyletnim okresie funkcjonowania Ministerstwa Infrastruktury, które powstało w wyniku przekształcenia Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej, czy zmiana nazwy i zakresu działań resortu była celowa. Nadal brakuje nie tylko infrastruktury transportu, ale przede wszystkim wizji spójnego, zrównoważonego polskiego systemu transportowego, którego integralnym podsystemem są porty morskie. We wszystkich krajach UE istnieją ministerstwa transportu mające wysoką rangę.

W związku z tym przedstawiam następujące wnioski.

Nowe prawo portowe może stać się stymulatorem aktywności gospodarczej w sferze budowy i modernizacji infrastruktury oraz rozwoju transportowej, przemysłowej, logistycznej i handlowej funkcji portów morskich.

Należy wykorzystać pozytywne i negatywne doświadczenia zarządów portów w zakresie stosowania aktualnie obowiązującej ustawy o portach oraz uwzględnić wnioski płynące z troski o rozwój portów.

W celu uaktywnienia gmin, portów i przystani morskich konieczne jest nieodpłatne przekazanie przez właściwych wojewodów gminom portowym, a następnie wniesienie do nowo tworzonego lub istniejącego zarządu morskiego portu gruntów Skarbu Państwa położonych w granicach portów i przystani, w tym również gruntów będących w zasobach Agencji Nieruchomości Rolnych, Agencji Mienia Wojewódzkiego i innych agencji rządowych.

Merytorycznie uzasadniona jest potrzeba, aby organem doradczym ministra właściwego do spraw gospodarki morskiej była Krajowa Rada Portów Morskich. W odniesieniu do zarządów morskich portów funkcję tę pełniłyby rady interesantów portów.

Ogólnodostępny, publiczny charakter portów jest gwarantem ich stabilnego długofalowego rozwoju, sprzyja bowiem powstaniu korzystnego partnerstwa publiczno-prywatnego w tworzeniu infrastruktury transportowej i portowej.

Grunty portowe i ogólnodostępna infrastruktura portowa nie mogą podlegać prywatyzacji.

Niedopuszczalne powinno być zbywanie gruntów portowych i infrastruktury portowej na rzecz osób fizycznych lub prawnych innych niż zarządy portów morskich, Skarb Państwa lub gminy.

Infrastruktura mieszkaniowa powinna być wyłączona z granic portu.

Prawo pierwokupu terenów portowych powinno nadal przysługiwać zarządom portów morskich, które w ten sposób będą odzyskiwać utracone władztwo nad terenami portowymi należącymi wcześniej do Skarbu Państwa.

Grunty portowe Skarbu Państwa będące w użytkowaniu wieczystym osób prawnych, osób fizycznych i jednostek nieposiadających osobowości prawnej powinny zostać przekazane zarządom morskich portów z zachowaniem prawa wieczystego użytkownika dotychczasowych użytkowników.

Popelnione w przeszłości błędy uwłaszczeniowe i prywatyzacyjne na gruntach portowych muszą zostać naprawione przy zachowaniu interesu publicznego jako priorytetowego w stosunku do interesów grupowych i indywidualnych. Nowe prawo portowe powinno umożliwić wywłaszczenie gruntów oraz położonych na nich obiektów infrastruktury zapewniającej dostęp do portów oraz infrastruktury portowej położonej w granicach portów.

Wydzielanie gruntów pod infrastrukturę zapewniającą dostęp do portów lub infrastrukturę portową oraz jej budowa, rozbudowa, utrzymanie i modernizacja jest celem publicznym w rozumieniu ustawy o gospodarce nieruchomościami.

W celu zwiększenia możliwości finansowania budowy, rozbudowy i modernizacji infrastruktury portowej konieczne jest zachowanie w nowej ustawie zapisu o zwolnieniu z podatku dochodowego dochodów podmiotów zarządzających portem w części przeznaczonych na zakup, budowę, rozbudowę i modernizację infrastruktury oraz realizację zadań związanych z prognozowaniem, programowaniem i planowaniem rozwoju portu, jak również pozyskiwaniem gruntów na potrzeby rozwoju portu.

Konieczne jest jednoznaczne określenie granic kompetencji, uprawnień i obowiązków zarządów portów i urzędów morskich.

Część funkcji kapitanatów, dotycząca sfery eksploatacyjnej portu, powinna zostać przekazana zarządom portów morskich, ponieważ usytuowanie ich w strukturze kapitanatów ogranicza działalność przedsiębiorstw portowych i zmniejsza ich konkurencyjność.

Doskonalenie prawa powinno zmierzać do jednoznacznego wskazania zarządów portów jako jedy-nych regulatorów zasad działania na terenach portowych. Umożliwi to stworzenie jednakowych warunków funkcjonowania użytkowników portów.

Funkcje nadzoru właścicielskiego nad terenami i infrastrukturą portową powinien pełnić minister właściwy do spraw gospodarki morskiej lub transportu, odpowiedzialny za politykę i strategię rozwoju polskich portów.

Należy zastanowić się nad celowością utworzenia w Polsce ministerstwa transportu na wzór istniejących w państwach UE oraz pozostałych państwach europejskich.

Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Bartosa

Oświadczenie skierowane do przewodniczącej Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Danuty Waniek

Szanowna Pani Przewodnicząca!

Świętokrzyska Izba Rolnicza zwróciła się do mnie z prośbą o pomoc i interwencję w sprawie sposobu prezentowania przez media, publiczną telewizję i radio, zagadnień dotyczących płatności bezpośrednich, sektorowego programu operacyjnego i Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Rolnicy przedstawiani są jako grupa społeczna, która w Polsce jest obecnie bardzo uprzywilejowana, ponieważ najwięcej korzysta z dobrodziejstw wynikających z wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Taki sposób prezentowania kwestii otrzymywania środków w ramach płatności bezpośrednich budzi wśród społeczeństwa wiele negatywnych emocji i jest bardzo krzywdzący dla mieszkańców obszarów wiejskich. Należy podkreślić, że pieniądze wpływające na konto rolników są rekompensatą za wzrost cen środków produkcji rolnej i że otrzymują ją wszyscy rolnicy w krajach Unii Europejskiej.

Szanowna Pani Przewodnicząca, wraz z mieszkańcami polskiej wsi, dla dobra całego społeczeństwa, oczekuję wsparcia i pozytywnych decyzji.

Z wyrazami szacunku
Tadeusz Bartos

Oświadczenie złożone przez senatora Adama Biela

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Krzysztofa Opawskiego i do ministra finansów Mirosława Gronickiego

W związku z pytaniami zarządów spółdzielni mieszkaniowych, między innymi Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Chełm”, przedstawiam następującą kwestię.

Art. 12 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych mówi, że na pisemne żądanie członka, któremu przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, spółdzielnia jest zobowiązana zawrzeć z tym członkiem umowę przeniesienia własności lokalu po dokonaniu przez niego między innymi – jak mówi pkt 5 tego ustępu – wpłaty różnicy pomiędzy wartością rynkową lokalu a zwaloryzowaną wartością wniesionego wkładu mieszkaniowego.

Zapis ust. 3 tego artykułu stanowi, że wpływy z wpłat, o których mowa wyżej, przeznacza się na uzupełnienie funduszu remontowego spółdzielni, z zastrzeżeniem art. 46.

Art. 46 mówi, że w wypadku przeniesienia własności lokalu, do którego przysługiwało nabywcy spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, wpływy z wpłat, o których mowa w art. 12 ust. 1 pkt 5, przeznacza się na spłatę podlegającego odprowadzeniu do budżetu państwa umorzeniu kredytu obciążającego dany lokal oraz w pozostałej części na uzupełnienie funduszu remontowego spółdzielni.

Zebranie przedstawicieli członków Spółdzielni Mieszkaniowej „Chełm” w Gdańsku podjęło uchwałę, zgodnie z którą przy dokonywaniu przedmiotowego przekształcenia nastąpi zmniejszenie wpłaty członka spółdzielni przypadającej na wspólny fundusz remontowy.

Moim zdaniem oraz zdaniem zarządów spółdzielni tworzenie funduszu remontowego przez spółdzielnię mieszkaniową jako odpisu w ciężar kosztów eksploatacji zasobów mieszkaniowych nie podlega opodatkowaniu. Odpis ten jest kosztem uzyskania przychodu.

Czy w powyższej sytuacji cała kwota wraz z umorzeniem przedmiotowym stanowi uzasadniony koszt uzyskania przychodu dla spółdzielni i podlega w całości zaliczeniu w ciężar kosztów uzyskania przychodów?

W uzasadnieniu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 maja 2001 r. (ukazało się ono w „Dzienniku Ustaw” z 9 czerwca 2001 r.) wskazane jest wyraźnie, iż władze statutowe spółdzielni mogą określić szczegółowe warunki finansowe w zakresie przekształcania spółdzielczego prawa do mieszkania w prawo własności dla swoich członków. W toku prac legislacyjnych nad ustawami spółdzielczymi parlamentarzyści nie byli poinformowani o ewentualnych konsekwencjach podatkowych dla spółdzielni, wynikających z przekształcania prawa spółdzielczego w prawo własności. Obecni na posiedzeniach komisji przedstawiciele Ministerstwa Finansów nigdy nie zwracali uwagi na tego rodzaju skutki podatkowe dla spółdzielni mieszkaniowych.

Jeśli takie konsekwencje miały istnieć, to proponuję przy wykorzystaniu szybkiej ścieżki legislacyjnej, w trybie pilnego projektu rządowego, dokonać nowelizacji istniejących przepisów. W przypadku zaś braku takiej inicjatywy zostanie rozważona droga inicjatywy poselskiej.

Chcę ponadto nadmienić, iż zgodne z ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych oraz według wskazań ustawy budżetowej na 2004 r. spółdzielnie zobowiązane są do zwrotu budżetowi państwa nominalnej kwoty umorzenia kredytu inwestycyjnego lub dotacji uzyskanej z finansów publicznych. Umorzenie to zasadniczo odpowiada w sensie kwotowym bonifikacie udzielonej członkom spółdzielni na drodze postępowania wewnątrzspółdzielczego w związku z przekształcaniem spółdzielczego prawa do mieszkania w prawo własności – zgodnie z sugestiami zawartymi w uzasadnieniu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 maja 2001 r.

Z wyrazami poważania
Adam Biela

Oświadczenie złożone przez senator Krystynę Bochenek

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Marka Balickiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z proponowanym podziałem środków na finansowanie immunosupresji w pierwszym półroczu 2005 r. uprzejmie proszę o wyjaśnienie następujących kwestii.

Po pierwsze, czy środki finansowe zostały przyznane określonym osobom, czy też ośrodkom prowadzącym leczenie?

Po drugie, czy istotne znaczenie ma miejsce zameldowania chorego i w jaki sposób można dokonać transferu środków finansowych?

Po trzecie, czy proponowany podział uwzględnia miejsce pobytu chorych w 2004 r.?

Czy Ministerstwo Zdrowia, z uwagi na wykazane liczby chorych z poszczególnych oddziałów NFZ, przewiduje dostosowanie poziomu finansowania do zgłaszanych potrzeb?

Z poważaniem
Krystyna Bochenek

Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Bułkę

Oświadczenie skierowane do szefa Służby Celnej Wiesława Czyżowicza

Jako senator Podbeskidzia wyrażam stanowczy sprzeciw wobec zamiaru likwidacji Urzędu Celnego w Cieszynie. Jestem zbulwersowany informacjami, jakie do mnie docierają, zwłaszcza że Urząd Celny w Cieszynie nadzoruje trzy oddziały: w Cieszynie, Zebrzydowicach i Raciborzu, a koszt jego miesięcznego utrzymania jest znacznie niższy niż Urzędu Celnego w Bielsku-Białej. W pobliżu znajduje się znaczna liczba podmiotów obsługiwanych przez Urząd Celny w Cieszynie; w razie jego likwidacji musiałyby one być obsługiwane na przykład przez urzędy celne w Gliwicach i w Bielsku-Białej.

Mocnego podkreślenia wymagają też społeczne i ekonomiczne konsekwencje likwidacji Urzędu Celnego w Cieszynie. W ubiegłym roku podjęto decyzje o zlikwidowaniu Izby Celnej w Cieszynie, co spowodowało utratę ponad dwustu etatów. Likwidacja Urzędu Celnego w Cieszynie pogorszy i tak już bardzo trudną sytuację społeczną. Mówimy tu o utracie około stu trzydziestu etatów, niejednokrotnie jedynek żywicieli rodzin.

Proszę zatem o ponowne rozpatrzenie sprawy i racjonalne przeanalizowanie wszystkich wskaźników. Jednoznacznie przemawiają one za utrzymaniem Urzędu Celnego w Cieszynie, a co za tym idzie, jego oddziałów w Zebrzydowicach i Raciborzu.

Liczę na pozytywne załatwienie przedstawionej sprawy.

Władysław Bułka

Oświadczenie złożone przez senatora Gerarda Czaję

Oświadczenie skierowane do wiceprezes Rady Ministrów, minister polityki społecznej Izabeli Jarugi-Nowackiej

Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy miała według jej twórców ułatwić zarówno zatrudnianie pracowników, jak i poszukiwanie pracy. Jej celem było uporządkowanie instytucji rynku pracy, tak by działały w sposób jednolity, zgodnie z przyjętymi standardami. Ustawa miała zapewnić lepszą współpracę między ośrodkami pomocy społecznej a urzędami pracy, a także, gwarantując możliwość zastosowania środków równoważnych, chronić w należyty sposób polski rynek pracy. Ustawa miała również stwarzać mechanizmy eliminujące szarą strefę w dziedzinie zatrudnienia, zachęcając pracodawców i pracobiorców do legalizacji umów.

Bardzo dużym utrudnieniem w stosowaniu ustawy było jednak – i jest w dalszym ciągu – opóźnienie w wydawaniu odpowiednich rozporządzeń. Z danych, którymi dysponuję, wynika, że wydano dopiero piętnaście aktów, łącznie z obwieszczeniami, na trzydzieści dziewięć przewidzianych w delegacji ustawowej. Jak wiadomo, jedne z nich są ważniejsze, inne mniej ważne, ale akurat te najważniejsze weszły w życie bardzo późno – we wrześniu i w październiku.

Spowodowało to ogromne problemy z wdrażaniem różnych programów, również tych, które są finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Co więcej, niektóre z wydanych aktów zawierały ewidentne błędy, ukazały się też projekty zmian, na przykład do art. 60 ustawy, które gdzieś utknęły i do dzisiaj nie weszły w życie. Problemem jest również brak jednolitej interpretacji niektórych przepisów, co powoduje obawy przed uruchamianiem części instrumentów rozwijania rynku pracy, między innymi dotacji. Nie wiadomo na przykład, czy ich zabezpieczenie jest konieczne, czy nie, ani kiedy należy wypłacać dotację pracodawcy – art. 46 ust. 6.

Taki stan rzeczy sprawia, że urzędy pracy w większości przypadków nie mogą podejmować wiążących decyzji związanych z ustawą o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Gerard Czaja

Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego

Oświadczenie skierowane do wiceprezes Rady Ministrów, minister polityki społecznej Izabeli Jarugi-Nowackiej

Wielce Szanowna Pani Premier!

W ostatnim kwartale w czasie dyżurów parlamentarnych otrzymuję sygnały od ludzi szczególnie doświadczonych przez los. Mówią one o braku przepisów prawnych otwierających możliwość udzielenia im efektywnego wsparcia przez lokalne samorzady powiatowe i gminne.

Jako przykład podam ostatni przypadek pogorzalców ze wsi Różany w gminie Bobolice w powiecie koszalińskim. W ocenie samorządów, z ich strony udzielono wszelkiej możliwej pomocy. Między innymi przydzielono lokale zastępcze, pomimo że brakuje podstaw prawnych. Pogorzelnicy jednak oceniają gminne wsparcie jako niewystarczające. Uważają, że lokale zastępcze nie nadają się do zamieszkania przez dzieci oraz że bez profesjonalnego i rzeczowego wsparcia z zewnątrz nie są w stanie sami odbudować spalonego domu. Starosta koszaliński zapewnia, że pomimo szczerych chęci jego i samorządu gminnego z Bobolic obecnie obowiązujące uregulowania systemowe nie dają szans na udzielenie skutecznej pomocy.

W Polsce nie ma masowych zdarzeń losowych, na skutek których rodziny tracą cały swój dobytek. Nie mam tu na uwadze kataklizmów typu powodzi. Państwo i samorzady stać jest na udzielenie w takich przypadkach, w gruncie rzeczy incydentalnych, wsparcia w wysokości zbliżonej do poniesionych strat, zaś normą powinno być zapewnienie podstawowych standardów egzystencji. W rzeczywistości rzadko się zdarza, żeby zakres pomocy dorównywał rozmiarom ludzkiego dramatu. Niedopuszczalne są sytuacje, w których poszkodowany byłby osamotniony w usuwaniu skutków swojej tragedii.

Proszę o odpowiedź: czy w przypadku wystąpienia wspomnianych zdarzeń losowych faktycznie nie istnieją instrumenty prawne, które upoważniają samorzady do przyznania skutecznego wsparcia poszkodowanym? Jeżeli nie, to czy zasadne byłoby – ponieważ nie wszystkich stać na ubezpieczenie – podjęcie przez rząd inicjatywy ustawodawczej w zakresie ustalenia trybu i metod udzielania przedmiotowej pomocy w takich szczególnych przypadkach?

Z wyrazami szacunku
Witold Gładkowski

Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Lorenza

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Kalwasa

Szanowny Panie Ministrze!

W ślad za wcześniejszymi wystąpieniami w sprawie sądu i prokuratury apelacyjnej, po ponownym zasięgnięciu opinii lokalnych środowisk, jeszcze raz zwracam się z prośbą o utworzenie w Olsztynie tych instytucji. Czynię to bardzo zaniepokojony przewidywanym w projekcie rozporządzenia Ministerstwa Sprawiedliwości przeniesieniem sądów rejonowych w Olecku i Elku pod jurysdykcję Sądu Okręgowego w Suwałkach.

Zgodnie z moją wiedzą przeprowadzona w połowie 2001 r. reforma sądownictwa została wprowadzona po to, by skoordynować zasięg pracy sądów, Policji i prokuratury z obszarem województwa. Jeśli projektowane zmiany wejdą w życie, dobre założenia reformy sprzed trzech lat zostaną zaprzepaszczone.

Sprawa ta niezwykle bulwersuje, między innymi ze względu na wieloletnie zabiegi o utworzenie w Olsztynie sądu apelacyjnego. Starania nasze trwają już czternaście lat! Przytaczane przez te wszystkie lata argumenty okazały się jednak zbyt mało przekonujące.

Szanowny Panie Ministrze, mówiąc o województwie warmińsko-mazurskim, mówimy o bardzo dużym województwie, z którego do sądów okręgowych w apelacji białostockiej na przykład w 2002 r. wpłynęło pięćdziesiąt dziewięć tysięcy spraw. Stanowi to 6,6% wpływających spraw ogółem w Polsce i ponad 50% spraw rozpatrywanych przez apelację białostocką. Sąd Okręgowy w Olsztynie stanowi blisko połowę całej apelacji białostockiej nie tylko pod względem liczby wpływających spraw, ale także pod względem liczby zatrudnionych osób i podległych sądów rejonowych. Rozległość obszarowa województwa warmińsko-mazurskiego – jest czwarte co do wielkości – i liczba ludności w regionie czyni utworzenie w Olsztynie sądu apelacyjnego i prokuratury apelacyjnej wręcz koniecznym, także po wzięciu pod uwagę usytuowania geopolitycznego po wejściu Polski do Unii Europejskiej.

Obecnie działające w województwie warmińsko-mazurskim dwie apelacje, z siedzibami w Gdańsku i Białymstoku, przez swą lokalizację nastroczają wiele problemów. Duża odległość i brak dogodnych połączeń komunikacyjnych, a także koszty stanowią poważny problem przede wszystkim dla uczestników postępowania – a ludzie w tym regionie są biedni – ale także dla sądów. Są też częstym powodem kłopotów ze znalezieniem przedstawiciela procesowego.

Olsztyn dysponuje wysoko wykwalifikowaną kadrą – liczba sędziów okręgowych w Olsztynie i sąsiednich okręgach zapewnia niezbędną kadrę orzeczniczą – a także zapleczem w postaci Wydziału Prawa na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim. Utworzenie tu sądu apelacyjnego to potężna oszczędność i jednocześnie silny bodziec rozwojowy dla miasta i regionu.

To niezwykle ważna dla nas wszystkich sprawa. Inicjatywa ta popierana jest nie tylko przez całe środowisko palestry, ale także przez parlamentarzystów, władze wojewódzkie i samorządowe. Oczekiwania te wynikają przede wszystkim z potrzeb społeczeństwa regionu. Prokuratury okręgu olsztyńskiego w czasie od stycznia do końca września 2004 r. odnotowały wpływ trzydziestu dwóch tysięcy trzystu osiemdziesięciu jeden spraw, z czego osiem tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt pięć trafiło z aktem oskarżenia do sądów. W tym czasie osądzonych zostało dwanaście tysięcy czterysta osiem osób. Od 1 lipca 2004 r. w obszarze działania Prokuratury Okręgowej w Olsztynie znajdują się prokuratury rejonowe w Bartoszycach, Biskupcu, Elku, Giżycku, Kętrzynie, Nidzicy, Olecku, Olsztynie, Piszcu, Szczytnie, Lidzbarku Warmińskim i Mrągowie.

Wprowadzenie proponowanych w projekcie rozporządzenia zmian, a więc odebranie nam dwóch sądów rejonowych, zaprzępaści nie tylko lata naszych starań, ale także sukces reformy sądownictwa, która na Warmii i Mazurach w pełni zdała egzamin.

Proszę o pozostawienie w jurysdykcji Sądu Okręgowego w Olsztynie sądów rejonowych w Olecku i Elku oraz o wydanie pozytywnej decyzji w sprawie utworzenia w Olsztynie prokuratury i sądu apelacyjnego.

Pełne wystąpienie w tej sprawie wraz z załącznikami przesłałem pocztą.

Z poważaniem
Janusz Lorenz

Oświadczenie złożone przez senatora Włodzimierza Łęckiego

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Krzysztofa Opawskiego

Od pewnego czasu docierają do mnie petycje mieszkańców południowej części aglomeracji poznańskiej, zaniepokojonych brakiem decyzji o modernizacji drogi krajowej nr 11 na odcinku Poznań – Środa Wielkopolska. Jest to jedna z najruchliwszych dróg w Wielkopolsce, o natężeniu ruchu dochodzącym w niektóre dni do dwudziestu tysięcy pojazdów na dobę. Droga ta, zbudowana w 1975 r. – wówczas była to jedna z najlepszych dróg w skali kraju – obecnie jest w bardzo złym stanie technicznym, ma nierówną nawierzchnię, a rozwiązania licznych skrzyżowań i włączeń dróg bocznych są przestarzałe.

W minionych piętnastu latach bardzo rozwinęło się budownictwo mieszkaniowe w podpoznańskich miejscowościach (Borówiec, Daszewice, Skrzyńki, Dachowa i Kórnik), w Gądkach powstały duże terminale spedycyjne (między innymi firm Raben i Kuhne und Nagel) oraz kolejowa stacja kontenerowa. Szosa nr 11 stanowi też najdogodniejszy dojazd do autostrady A2 z południowej Wielkopolski i jest drogą komunikacyjną z Pomorza Zachodniego i Poznania do Łodzi, Katowic i Krakowa. Władze województwa wielkopolskiego podjęły ostatnio decyzję o modernizacji drogi nr 434, między innymi o budowie obwodnicy Kórnik w kierunku Śremu i Gostynia, co jeszcze bardziej zwiększy ruch na drodze krajowej nr 11.

Wzrastający ruch ciężkich pojazdów tranzytowych jest przyczyną coraz liczniejszych wypadków drogowych, powodujących także ofiary śmiertelne. Na stosunkowo niedługim, wynoszącym 35 km odcinku Poznań – Środa Wielkopolska znajdują się dwa tak zwane czarne punkty, których przyczyną są przestarzałe rozwiązania węzłów drogowych.

Mając na uwadze bezpieczeństwo jazdy, a także ogólne podniesienie standardu drogi nr 11 do poziomu należącego arterii tej rangi, bardzo proszę Pana Ministra o wprowadzenie modernizacji szosy na odcinku Poznań – Środa Wielkopolska do planów inwestycyjnych Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad na rok 2005.

Włodzimierz Łęcki

Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Rzemyskowskiego

Pozdrawiam Polskich Górników z okazji zbliżającej się Barbórki.

Dziękuję Wam za twórczą, ciężką i efektywną pracę przysparzającą Polsce cennych surowców. Stanowicie dla mnie wzorzec Polaka, który wykonuje swoją pracę fachowo, odpowiedzialnie i z zapałem. Szanuję i podziwiam Was również za wielki patriotyzm, dużą aktywność społeczną oraz olbrzymie przywiązanie do tradycji narodowych i rodzinnych.

Uważam, że zasługujecie na powszechny szacunek wszystkich Polaków oraz na codzienną pamięć o Was i Waszych problemach ze strony władz naszego państwa.

Niech zbliżająca się Barbórka będzie dla Was, Waszych rodzin oraz górniczych emerytów i rencistów dniem radosnej zabawy. Życzę Wam dużo zdrowia i pomyślności osobistej.

Niech żyje nam górniczy stan!

Tadeusz Rzemyskowski
senator RP,
generalny dyrektor górniczy

Oświadczenie złożone przez senator Janinę Sagatowską

Oświadczenie skierowane do ministra Skarbu Państwa Jacka Sochy

Szanowny Panie Ministrze!

Władze Podkarpacia, samorządy i pracownicy Rzeszowskiego Zakładu Energetycznego wyrażają głębokie zaniepokojenie lokalizacją siedziby spółki holdingowej w Lublinie. Podjęta decyzja spowoduje osłabienie dotychczasowych więzi gospodarczych i regionalnych na tym obszarze. Rzeszowski Zakład Energetyczny SA należy bowiem do najlepszych firm województwa podkarpackiego i wywiera znaczący wpływ na życie gospodarcze regionu.

Wierzę, że nie dojdzie do realizacji wspomnianej koncepcji. Mam również nadzieję, że w trwających procesach konsolidacyjnych zostaną uwzględnione postulaty spółki, pracowników, organizacji związkowych oraz marszałka województwa podkarpackiego, wyrażone w piśmie z dnia 21 października 2004 r., skierowanym do Pana Ministra.

Z poważaniem
Janina Sagatowska

Oświadczenie złożone przez senator Janinę Sagatowską

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Marka Belki

Szanowny Panie Premierze!

Zwracam się do Pana Premiera o uwzględnienie przy podziale środków z funduszy strukturalnych w ramach prac programowych na okres 2007–2013 postulatów Regionalnego Komitetu Sterującego do spraw Rozwoju Regionu w województwie podkarpackim.

Środki przeznaczone na wsparcie rozwoju społeczno-gospodarczego Podkarpacia w latach 2004–2006, w szczególności dla samorządów lokalnych, są dalece niewystarczające. Przy ogromnym zaangażowaniu samorządów w przygotowanie odpowiednich projektów i olbrzymich nadziejach na pozyskanie funduszy przyznanie środków tak znacznie niższych niż uzasadnione potrzebami budzi wielkie rozczarowanie i niezadowolenie społeczne. Konieczne jest zatem, aby w kolejnym okresie planistycznym 2007–2013 województwo podkarpackie otrzymało więcej środków na realizację projektów oddolnych, uwzględniających strategiczne kierunki rozwoju województwa. Przecież celem polityki strukturalnej UE jest wspieranie regionów najsłabiej rozwiniętych, a Podkarpacie jest właśnie takim regionem. Wskaźnik PKB w przeliczeniu na jednego mieszkańca na Podkarpaciu stanowi zaledwie 32% średniej w tym zakresie dla UE liczącej dwadzieścia pięć państw. Algorytm podziału środków na poszczególne województwa w Polsce powinien opierać się w większym niż dotychczas stopniu na wskaźniku PKB w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

Proszę więc Pana Premiera, aby postulaty Podkarpacia wyrażone w uchwale nr 21/2004 Regionalnego Komitetu Sterującego do spraw Rozwoju Regionu z dnia 15 listopada 2004 r., przesłanej Panu Premierowi przez marszałka województwa podkarpackiego w piśmie z dnia 23 listopada 2004 r., zostały uwzględnione w kolejnych etapach prac programowych na lata 2007–2013.

Z poważaniem
Janina Sagatowska

Oświadczenie złożone przez senator Ewę Serocką

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Wojciecha Olejniczaka

Szanowny Panie Ministrze!

Środowisko rolnicze województwa pomorskiego zwróciło się do mnie z prośbą o interwencję u Pana Ministra w sprawie lokalizacji Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku, a nie w Starym Polu, jak Pan planuje. Zaprotestowały przeciwko tej decyzji wszystkie powiaty województwa pomorskiego, ponieważ – poza innymi powodami – dojazd do miejscowości Stare Pole jest wyjątkowo niekorzystny i długi. Układ dróg oraz komunikacja autobusowa czy kolejowa takich powiatów, jak słupski, lęborski, pucki, bydgoski, człuchowski, chojnicki, wejherowski, kościerski, kartuski, a nawet gdański, są wyjątkowo skomplikowane. Taka lokalizacja Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego spowoduje poważny wzrost kosztów dojazdu do jego siedziby, jego marginalizację, a ponadto stworzy poważne utrudnienia w bieżącej współpracy z urzędem marszałkowskim, służbami zespolonymi, agencjami rządowymi, organizacjami rolniczymi i innymi instytucjami obsługującymi rolnictwo, z którymi dyrekcja WODR ma obowiązek utrzymywać bieżący kontakt i współdziałać w rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich.

Mając na uwadze te wszystkie argumenty oraz treść pism kierowanych przez marszałka województwa pomorskiego, wojewodę pomorskiego, proszę Pana Ministra o ponowne rozważenie sprawy lokalizacji WODR w Gdańsku, z uwzględnieniem potrzeb rolników województwa pomorskiego.

Oczekuję na odpowiedź.

Z poważaniem
Ewa Serocka

Oświadczenie złożone przez senator Zofię Skrzypek-Mrowiec

Oświadczenie skierowane do prezesa Najwyższej Izby Kontroli Mirosława Sekuły

Szanowny Panie Prezesie!

Działając na podstawie art. 16 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora (DzU z 1996 r. nr 73 poz. 250, z późniejszymi zmianami), w nawiązaniu do licznych publikacji prasowych oraz sygnałów otrzymanych od wyborców i organizacji społecznych, zwracam się z uprzejmą prośbą o niezwłoczne przedłożenie informacji w sprawie nieprawidłowości powstałych w trakcie procesu prywatyzacji i działalności Przędzalni Czesankowej Weldoro Sp. z o.o.

Z posiadanych przeze mnie informacji wynika, że proceder, jaki miał miejsce w trakcie procesu prywatyzacji wyżej wymienionego podmiotu, był już przedmiotem kontroli NIK (w piśmie z dnia 12 stycznia 2004 r. nr OPR/OPW/051/ZS/4925/01 został przedstawiony wynik kontroli prawidłowości prywatyzacji wyżej wymienionego podmiotu).

Mając na uwadze wagę sprawy oraz reprezentowany przeze mnie interes wyborców, uprzejmie proszę o niezwłoczne udzielenie informacji w wyżej wymienionym zakresie oraz przedłożenie kopii protokołu kontrolnego i wyniku kontroli.

Proszę również o udzielenie informacji, czy w rezultacie czynności kontrolnych doszło do powiadomienia odpowiednich organów ścigania o wykrytych nieprawidłowościach oraz czy zostały na tej podstawie wszczęte postępowania karne.

W załączeniu przedkładam publikacje prasowe.

Z poważaniem
Zofia Skrzypek-Mrowiec

Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Kalwasa

Stowarzyszenie Poszkodowanych Deponentów Banku Staropolskiego SA w Poznaniu oraz Dyrekcja Generalna Zespołu Stowarzyszeń Poszkodowanych przez Zygmunta Solorza-Żaka zwróciły się do mnie z prośbą o interwencję w sprawie zwrotu przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie weksła Invest-Banku SA deponentom Banku Staropolskiego SA.

Jak wynika z pism wspomnianych stowarzyszeń, Prokuratura Okręgowa w Warszawie już od 28 czerwca 2004 r. bada sprawę autentyczności tego weksła. Śledztwo prowadzi prokurator Maciej Kujawski, który w opinii przedstawicieli stowarzyszeń zwleka z wydaniem weksła, informując, że z powodu pojawiających się wciąż nowych okoliczności termin zakończenia sprawy zostaje po raz kolejny przesunięty. Zwrot weksła Invest-Banku SA umożliwiłby deponentom Banku Staropolskiego SA ubieganie się o zwrot utraconych wierzytelności.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z pytaniem, jakie istotne przesłanki wpływają na niemożność rozstrzygnięcia przez prokuraturę o autentyczności weksła Invest-Banku SA, oraz z prośbą o wskazanie ostatecznego terminu zakończenia postępowania w tej sprawie.

Z poważaniem
Jan Szafraniec

Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Marka Belki

Uprzejmie informuję, iż otrzymałem stanowisko Konwentu Powiatów Województwa Podlaskiego z dnia 20 października 2004 r. w sprawie podziału środków strukturalnych Unii Europejskiej przeznaczonych na rozwój regionalny.

Konwent w swoim stanowisku zawarł protest przeciwko przyjętej przez Radę Ministrów zasadzie podziału środków na poszczególne regiony w ramach „Programu wsparcia na 2004 r.” Dotyczy to również podziału funduszy strukturalnych przeznaczonych na realizację Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.

Głównym argumentem, który wskazuje konwent, jest uzależnienie podziału środków w 80% od liczby mieszkańców w województwie, zaś od poziomu PKB przypadającego na jednego mieszkańca jedynie w 10%. Taki sposób podziału środków, jak stwierdzono w stanowisku, nie gwarantuje w pełni realizacji założeń UE w kwestii wyrównania szans i różnic rozwojowych między regionami. Tymczasem Narodowy Plan Rozwoju na lata 2004–2006 zakłada między innymi wzmocnienie potencjału rozwojowego regionów i przeciwdziałanie marginalizacji niektórych obszarów, zaś priorytetem ZPORR ma być zwiększenie wzrostu konkurencyjności regionów mierzonego wzrostem poziomu PKB na jednego mieszkańca we wszystkich regionach Polski względem średniej UE. Zgodnie z założeniem ma to wpłynąć na zahamowanie powstawania różnic między regionami na poziomie NTS II, mierzonych według poziomu PKB i stopy bezrobocia.

Niestety, przyjęte przez rząd zasady podziału środków w ramach ZPORR i wspomnianego programu wsparcia mogą w przyszłości powiększyć dysproporcje rozwojowe między województwami, które charakteryzują się niewielką liczbą mieszkańców, dużym obszarem, znacznie niższym od średniej krajowej pod względem PKB potencjałem rozwojowym, a pozostałymi województwami.

Popieram opinię Konwentu Powiatów Województwa Podlaskiego i zwracam się do Pana Premiera z prośbą o zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie.

Z poważaniem
Jan Szafranec

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do ministra Skarbu Państwa Jacka Sochy

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana z prośbą w imieniu wielu samorządów, które z własnych środków wykonały nowe instalacje oświetlenia ulicznego, a także dokonały modernizacji istniejących instalacji, które przeszły na własność zakładów energetycznych. Brakuje ustawowych rozstrzygnięć, co powoduje, że właścicielem oświetlenia ulicznego są zakłady energetyczne, a gminy przejęły finansowanie ich utrzymania. Nie mając możliwości dokonywania odpisów amortyzacyjnych, samorzady muszą pokrywać narzucone arbitralnie przez zakłady energetyczne koszty eksploatacji.

W związku z powyższym uprzejmie zapytuję Pana Ministra, czy dla uregulowania tak drażliwej dla samorządów sprawy nie przewiduje się nowelizacji ustawy – Prawo energetyczne z dnia 10 kwietnia 1997 r., DzU z 2003 r. nr 153 poz. 1504.

Z poważaniem
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do prezesa Urzędu Regulacji Energetyki Leszka Juchniewicza

Szanowny Panie Prezesie!

Zwracam się do Pana w związku z interwencjami wielu samorządów w sprawie eksploatacji oświetleń ulicznych.

Otóż samorzady muszą pokrywać koszty eksploatacji oświetlenia ulicznego. Kosztów tych nie są w stanie zweryfikować ani też poddać prawom rynku, ponieważ to zakłady energetyczne, jako właściciele urządzeń energetycznych, na których jest sieć oświetlenia ulicznego, nie zgadzają się na dokonywanie wyboru wykonawców innych niż one same bądź wskazane przez nie podmioty. Do tego dochodzi fakt, że zatwierdzone przez Pana taryfy nie obejmują natury eksploatacji oświetlenia ulicznego.

W związku z powyższym uprzejmie proszę o zajęcia stanowiska w tej sprawie.

Z poważaniem
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Wojciecha Olejniczaka

Szanowny Panie Ministrze!

W ostatnim czasie narosło bardzo dużo niejasności wokół Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników i KRUS, dlatego pragnę zapytać Pana o kilka kwestii:

- od kiedy działa Rada Ubezpieczenia Społecznego Rolników?
- jakie diety, delegacje, wynagrodzenia i inne świadczenia pobrali poszczególni członkowie tej rady w I, II i III kadencji – dane dotyczące IV kadencji są mi znane?
- jakie diety, delegacje i inne wynagrodzenia pobierają obecnie członkowie tej rady?
- jakie działania podejmuje Pan, jeśli chodzi o oszczędności w funkcjonowaniu wyżej wymienionej rady?

Z poważaniem
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do wiceprezes Rady Ministrów, minister polityki społecznej Izabeli Jarugi-Nowackiej

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się do Pani z zapytaniem o przesłanki, jakimi się kierowano przy podejmowaniu decyzji o likwidacji oddziału ZUS w Tarnowie i przeniesieniu go do Nowego Sącza. Czym jest uzasadniona ta decyzja?

Z poważaniem
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Wojciecha Olejniczaka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana z prośbą o informację dotyczącą Polskiego Związku Hodowców Koni. Chodzi mi zwłaszcza o to, czy ten związek korzysta z państwowych, publicznych pieniędzy, a jeżeli tak, to jakie to były kwoty w okresie ostatnich pięciu lat.

A także chodzi mi o to, czy w skład zarządu PZHK wchodzi działacze zatrudnieni na etat czy pracujący społecznie, czy pobierają oni z tego tytułu wynagrodzenia, diety lub inne świadczenia i w jakiej wysokości.

Z poważaniem
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Mirosława Gronickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Uprzejmie proszę o podanie powodów, dla których planowane jest przeniesienie Urzędu Celnego z Tarnowa do Nowego Sącza lub Nowego Targu.

Z poważaniem
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do przewodniczącej Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Danuty Waniek

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się do pani w imieniu mieszkańców terenów położonych wzdłuż Doliny Dunajca, w południowej części powiatu tarnowskiego.

W miejscowościach, w których program telewizyjny odbierany jest drogą satelitarną, nadawanie programu TVP3 odbywa się w formie kodowanej. Z tego powodu znaczna część użytkowników nie ma do niego dostępu, a dla części z nich ten dostęp jest znacznie utrudniony.

W związku z tym proszę o odpowiedź na pytanie, czy istnieje możliwość zwiększenia liczby odbiorców na tym obszarze poprzez udostępnienie odbioru programu TVP3 w formie odkodowanej.

Z wyrazami szacunku
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Zychowicza

Oświadczenie skierowane do prezesa Agencji Nieruchomości Rolnych Zdzisława Siewierskiego*

W związku z otrzymanymi sygnałami w sprawie odmowy nieodpłatnego przekazania nieruchomości rolnych na rzecz pięciu parafii kościoła prawosławnego pod wezwaniem: świętego Mikołaja w Szczecinie, świętego Jerzego w Łobzie, Zaśnięcia Przenajświętszej Marii Panny w Gryficach, Świętego Ducha w Trzebiatowie i świętych apostołów Piotra i Pawła w Stargardzie Szczecińskim, składam niniejsze oświadczenie sanatorskie.

Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny jest jednym z wielu kościołów w Polsce i w świetle konstytucyjnego prawa do wolności sumienia i wyznania podlega równemu traktowaniu, zgodnie z obowiązującym prawem regulującym stosunki państwa i kościoła.

Decyzja o wstrzymaniu nieodpłatnego przekazania nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa budzi co najmniej wątpliwości, zwłaszcza w związku z niezwykle długim procesem administracyjnym, w trakcie którego początkowa zgoda przekształciła się w odmowę przyznania wydzielonych gruntów.

Tym samym zwracam się do Pana z prośbą o udzielenie odpowiedzi na moje oświadczenie oraz o wskazanie podstaw wydania decyzji odmownej w sprawie nieodpłatnego przekazania nieruchomości rolnych na rzecz pięciu parafii kościoła prawosławnego.

Z wyrazami szacunku
Zbigniew Zychowicz

* Do wiadomości ministra rolnictwa i rozwoju wsi Wojciecha Olejniczaka oraz ministra finansów Mirosława Gronickiego.

Uchwały Senatu RP
podjęte
na 73. posiedzeniu Senatu

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 3 grudnia 2004 r.

**w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy
o rejestrowanych związkach między osobami tej samej płci**

Na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Senat wnosi do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o rejestrowanych związkach między osobami tej samej płci.

Jednocześnie upoważnia senator Krystynę Sienkiewicz do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad projektem.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

Projekt

USTAWA

z dnia

o rejestrowanych związkach między osobami tej samej płci

Rozdział I

Rejestracja związku między osobami tej samej płci

Art. 1.

1. Dwie osoby tej samej płci mogą zarejestrować swój związek, zwany dalej „Związkiem”, poprzez złożenie wniosku o zamiarze rejestracji Związku do kierownika urzędu stanu cywilnego.
2. Wpis następuje w urzędzie wybranym przez osoby składające wniosek.

Rozdział II

Stosunki majątkowe

Art. 2.

1. Osoby uczestniczące w zarejestrowanym Związku mogą przez umowę ustanowić wspólność majątkową. Umowa powinna być zawarta w formie aktu notarialnego.
2. Osoby, o których mowa w ust. 1, mogą powoływać się względem osób trzecich na umowę ustanawiającą wspólność majątkową tylko wtedy, gdy zawarcie przez nich umowy majątkowej oraz jej treść były tym osobom wiadome.

Art. 3.

1. Nie można ustanowić wspólności majątkowej na:

- 1) przedmioty majątkowe, które przypadną uczestnikowi Związku z tytułu dziedziczenia, zapisu lub darowizny,
 - 2) prawa majątkowe, które wynikają ze wspólności łącznej podlegającej odrębnym przepisom,
 - 3) prawa niezbywalne;
 - 4) wierzytelności z tytułu odszkodowania za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia, o ile nie wchodzi one do wspólności, jak również wierzytelności z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;
 - 5) niewymagalne jeszcze wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za pracę albo za inne usługi świadczone osobiście przez jedną z osób uczestniczących w zarejestrowanym Związku.
2. W razie wątpliwości poczytuje się, że przedmioty służące wyłącznie do zaspokajania osobistych potrzeb nie zostały włączone do wspólności.

Art. 4.

W czasie trwania wspólności majątkowej żadna z osób uczestniczących w Związku nie może rozporządzać ani zobowiązywać się do rozporządzania udziałem, który w razie ustania wspólności przypadnie mu w majątku wspólnym lub w poszczególnych przedmiotach należących do tego majątku.

Art. 5.

1. Do dokonania czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu rzeczą wspólną potrzebna jest zgoda drugiej osoby uczestniczącej w Związku wyrażona w formie wymaganej dla danej czynności prawnej.
2. Jednostronna czynność prawna dotycząca majątku wspólnego dokonana bez wymaganej zgody drugiej osoby uczestniczącej w Związku jest nieważna.
3. Druga strona może wyznaczyć drugiemu uczestnikowi Związku, którego zgoda jest wymagana, odpowiedni termin do potwierdzenia umowy; staje się wolna po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu.

Art. 6.

Jeżeli na podstawie czynności prawnej, dotyczącej majątku objętego wspólnością umowną, dokonanej przez jedną z osób uczestniczących w Związku bez wymaganej zgody drugiej osoby, osoba trzecia nabywa prawo lub zostaje zwolniona od obowiązku, stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie osób, które w dobrej wierze dokonały czynności prawnej z osobą nie uprawnioną do rozporządzania prawem.

Art. 7.

Wspólność umowna ustaje wskutek:

- 1) wykreślenia Związku wskutek stwierdzenia nieważności;
- 2) ogłoszenia upadłości jednego z uczestników Związku;
- 3) postanowień umownych znoszących wspólność majątkową.

Art. 8.

Od chwili rozwiązania umowy ustanawiającej wspólność majątkową, ustania umowy wskutek ogłoszenia upadłości jednego z uczestników Związku oraz w przypadku jej ustania wskutek stwierdzenia nieważności Związku do wspólnego majątku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych.

Rozdział III

Prawa i obowiązki uczestników Związku

Art. 9.

Uczestnicy Związku są osobami najbliższymi w rozumieniu odrębnych przepisów. W szczególności są osobami uprawnionymi do odwiedzania się w zamkniętym zakładzie opieki zdrowotnej, zakładzie karnym lub innym miejscu odosobnienia oraz do podejmowania decyzji w interesie niezdolnego do działania drugiego uczestnika Związku, w tym zwłaszcza dotyczących jego leczenia, oraz do przyjmowa-

nia jego korespondencji, a także do odmowy składania zeznań w charakterze świadka na zasadach dotyczących małżonków.

Art. 10.

Uczestnicy Związku nie mogą przysposobić innej osoby.

Art. 11.

1. Uczestnik Związku wykreślonego na wniosek, który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego uczestnika Związku dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego.
2. Obowiązek, o którym mowa w ust. 1, wygasa w razie zawarcia małżeństwa lub zarejestrowania nowego związku między osobami tej samej płci przez uprawnionego.
3. Roszczenia o świadczenia alimentacyjne przedawniają się z upływem lat trzech.

Rozdział IV

Zmiany w przepisach obowiązujących, przepisy końcowe

Art. 12.

W ustawie z dnia 25 lutego 1964 r. - Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. Nr 9, poz. 59, z późn. zm.) w art. 13 dodaje się § 4 w brzmieniu:

„§ 4. Nie może zawrzeć małżeństwa, kto uczestniczy w rejestrowanym związku osób tej samej płci. Przepisy § 2 i 3 stosuje się odpowiednio.”.

Art. 13.

W ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.) wprowadza się następujące zmiany:

- 1) w art. 691 § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. W razie śmierci najemcy lokalu mieszkalnego w stosunek najmu lokalu wstępują: małżonek nie będący współnajemcą lokalu, uczestnik rejestrowanego związku osób tej samej płci nie będący współnajemcą lokalu, dzieci najemcy i jego współmałżonka, inne osoby, wobec których najemca był obowiązany do świadczeń alimentacyjnych, oraz osoba, która pozostawała faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą.”;

- 2) w art. 931 § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. W pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek lub uczestnik rejestrowanego związku osób tej samej płci; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi lub uczestnikowi rejestrowanego związku osób tej samej płci nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku.”;

- 3) art. 932 otrzymuje brzmienie:

„Art. 932.

§ 1. W braku zstępnych spadkodawcy powołani są do spadku z ustawy jego małżonek lub uczestnik rejestrowanego związku osób tej samej płci, rodzice i rodzeństwo.

§ 2. Udział spadkowy małżonka lub uczestnika rejestrowanego związku osób tej samej płci, który dziedziczy w zbiegu bądź z rodzicami, bądź z rodzeństwem, bądź z rodzicami i rodzeństwem spadkodawcy, wynosi połowę spadku.”;

- 4) w art. 933 § 3 otrzymuje brzmienie:

„§ 3. Jeżeli do spadku powołani są obok małżonka lub uczestnika rejestrowanego związku osób tej samej płci tylko rodzice albo tylko rodzeństwo, dziedziczą oni w częściach równych to, co przypada łącznie dla rodziców i rodzeństwa.”;

- 5) w art. 935 § 1 i 2 otrzymują brzmienie:

„§ 1. W braku zstępnych, rodziców, rodzeństwa i zstępnych rodzeństwa spadkodawcy cały spadek przypada jego małżonkowi lub uczestnikowi rejestrowanego związku osób tej samej płci.

§ 2. W braku zstępnych i małżonka spadkodawcy lub drugiego uczestnika rejestrowanego związku osób tej samej płci cały spadek przypada jego rodzicom, rodzeństwu i zstępnym rodzeństwa.”;

- 6) art. 939 otrzymuje brzmienie:

„Art. 939.

§ 1. Małżonek lub uczestnik rejestrowanego związku osób tej samej płci dziedziczący z ustawy w zbiegu z innymi spadkobiercami, wyjąwszy zstępnych spadkodawcy, którzy mieszkali z nim razem w chwili jego śmierci, może żądać ze spadku ponad swój udział spadkowy przedmiotów urządzenia domowego, z których za życia spadkodawcy korzystał wspólnie z nim lub wyłącznie sam. Do roszczeń małżonka lub uczestnika rejestrowanego związku osób tej samej płci z tego tytułu stosuje się odpowiednio przepisy o zapisie.

§ 2. Uprawnienie powyższe nie przysługuje małżonkowi, jeżeli wspólne pożycie małżonków ustało za życia spadkodawcy. Przepis ten stosuje się odpowiednio do uczestników rejestrowanego związku osób tej samej płci.”;

7) w art. 940 dodaje się § 3 w brzmieniu:

„§ 3. Przepisy powyższe stosuje się odpowiednio do uczestnika rejestrowanego związku osób tej samej płci, jeżeli spadkodawca przed śmiercią wystąpił z wnioskiem o wykreślenie związku z rejestru tych związków i wniosku tego nie wycofał.”.

Art. 14.

W ustawie z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2002 r. Nr 21, poz. 205, z późn. zm.) po art. 131 dodaje się art. 131a w brzmieniu:

„Art. 131a. Przepisy art. 130 i 131 w zakresie uprawnień członków rodziny żołnierza odbywającego czynną służbę wojskową, stosuje się odpowiednio do uczestnika rejestrowanego związku osób tej samej płci.”.

Art. 15.

W ustawie z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy (Dz.U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94, z późn. zm.) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 63 § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. Prawa majątkowe ze stosunku pracy przechodzą po śmierci pracownika, w równych częściach, na małżonka lub uczestnika rejestrowanego związku osób tej samej płci oraz inne osoby spełniające warunki wymagane do uzyskania renty rodzinnej w myśl przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W razie braku takich osób prawa te wchodzi do spadku.”;

2) w art. 93 otrzymuje brzmienie:

„Art. 93.

§ 1. W razie śmierci pracownika w czasie trwania stosunku pracy lub w czasie pobierania po jego rozwiązaniu zasiłku z tytułu niezdolności do pracy wskutek choroby, rodzinie oraz uczestnikowi rejestrowanego związku osób tej samej płci przysługuje od pracodawcy odprawa pośmiertna.

§ 2. Wysokość odprawy, o której mowa w § 1, jest uzależniona od okresu zatrudnienia pracownika u danego pracodawcy i wynosi:

- 1) jednomiesięczne wynagrodzenie, jeżeli pracownik był zatrudniony krócej niż 10 lat,
- 2) trzymiesięczne wynagrodzenie, jeżeli pracownik był zatrudniony co najmniej 10 lat,
- 3) sześciomiesięczne wynagrodzenie, jeżeli pracownik był zatrudniony co najmniej 15 lat.

§ 3. Przepis art. 36 § 1 stosuje się odpowiednio.

§ 4. Odprawa pośmiertna przysługuje następującym osobom:

- 1) małżonkowi,
- 2) innym członkom rodziny spełniającym warunki wymagane do uzyskania renty rodzinnej w myśl przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,
- 3) uczestnikowi rejestrowanego związku osób tej samej płci.

§ 5. Odprawę pośmiertną dzieli się w częściach równych pomiędzy wszystkich uprawnionych.

§ 6. Jeżeli po zmarłym pracowniku pozostał tylko jeden uprawniony do odprawy pośmiertnej, przysługuje mu odprawa w wysokości połowy odpowiedniej kwoty określonej w § 2.

§ 7. Odprawa pośmiertna nie przysługuje osobom, o których mowa w § 4, jeżeli pracodawca ubezpieczył pracownika na życie, a odszkodowanie wypłacone przez instytucję ubezpieczeniową jest nie niższe niż odprawa pośmiertna przysługująca zgodnie z § 2 i 6. Jeżeli odszkodowanie jest niższe od odprawy pośmiertnej, pracodawca jest obowiązany wypłacić rodzinie kwotę stanowiącą różnicę między tymi świadczeniami.”.

Art. 16.

W ustawie z dnia z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn (Dz.U. z 2004 r. Nr 142, poz. 1514 i Nr 146, poz. 1546) w art. 14 ust. 3 otrzymuje brzmienie:

„3. Do poszczególnych grup podatkowych zalicza się:

- 1) do grupy I - małżonka, zstępnych, wstępnych, pasierba, zięcia, synową, rodzeństwo, ojczyma, macochę i teściów, drugiego uczestnika rejestrowanego związku osób tej samej płci,
- 2) do grupy II - zstępnych rodzeństwa, rodzeństwo rodziców, zstępnych i małżonków pasierbów, małżonków rodzeństwa i rodzeństwo małżonków, małżonków rodzeństwa małżonków, małżonków innych zstępnych,
- 3) do grupy III - innych nabywców.”.

Art. 17.

W ustawie z dnia z dnia 29 września 1986 r. - Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. 2004 r., Nr 161, poz. 1688) wprowadza się następujące zmiany:

1) art. 1 i 2 otrzymują brzmienie:

„Art. 1. Ustawa reguluje sprawy związane z rejestracją urodzeń, małżeństw, związków osób tej samej płci oraz zgonów, a także sprawy dotyczące innych zdarzeń, które mają wpływ na stan cywilny osób.

Art. 2. Rejestracji stanu cywilnego osób dokonuje się w księgach stanu cywilnego w formie aktów urodzenia, małżeństwa, związku osób tej samej płci oraz zgonu. W księgach stanu cywilnego dokonuje się także innych wpisów przewidzianych w odrębnych przepisach.”;

2) w art. 7 w ust. 2 dodaje się pkt 6 w brzmieniu:

„6) przyjęcia wniosku o zarejestrowanie związku osób tej samej płci,”;

3) art. 17 otrzymuje brzmienie:

„Art. 17.

1. Akty urodzenia, małżeństwa, związku osób tej samej płci oraz zgonu sporządza się oddzielnie dla każdego rodzaju aktu.

2. Dokumenty i oświadczenia złożone w czasie lub po sporządzeniu aktów urodzenia, małżeństwa, związku osób tej samej płci oraz zgonu, a także dokumenty przekazane urzędom stanu cywilnego przez sądy i inne organy państwowe stanowią akta zbiorowe rejestracji stanu cywilnego.”;

4) dodaje się rozdział 6a w brzmieniu:

„Rozdział 6a.

Związki osób tej samej płci

Art. 63a.

1. Sporządzenie aktu związku osób tej samej płci, następuje na podstawie wniosku zawierającego zgodne oświadczenia woli o zamiarze rejestracji związku oraz:

1) dokumentów stwierdzający tożsamość oraz odpisów skróconych aktu urodzenia, a także dowodów ustania lub unieważnienia małżeństwa, jeżeli którakolwiek z osób składająca wniosek pozostawała poprzednio w związku małżeńskim, albo nieistnienia małżeństwa, jeżeli postępowanie o ustalenie nieistnienia małżeństwa toczyło się wobec tej osoby, dowodu ustania związku osób tej samej płci, jeżeli którakolwiek z osób składająca wniosek pozostawała poprzednio w związku;

2) pisemnego oświadczenia, każdego z wnioskodawców, że nie wie o istnieniu okoliczności wyłączających rejestrację związku.

2. Wnioskodawca, nie składa odpisu skróconego aktu stanu cywilnego, jeżeli został on sporządzony w urzędzie stanu cywilnego, w którym nastąpi sporządzenie aktu.

Art. 63b.

1. Wystąpić z wnioskiem o zarejestrowanie związku osób tej samej płci może wyłącznie osoba, która ukończyła osiemnaście lat i posiada pełną zdolność do czynności prawnych.

2. Z wnioskiem, o którym mowa w ust. 1, nie mogą wystąpić osoby:

1) pozostające w związku małżeńskim bądź w innym związku;

2) będące krewnymi w linii prostej, rodzeństwem lub powinowatymi w linii prostej;

3) przysposabiający z przysposobionym.

3. Związek zarejestrowany pomimo istnienia okoliczności, o których mowa w ust. 2, jest nieważny.

4. Stwierdzenia nieważności związku może żądać każdy, kto ma interes prawny oraz prokurator.

Art. 63c. Do dowodów ustania, unieważnienia lub nieistnienia związku osób tej samej płci art. 55 stosuje się odpowiednio.

Art. 63d. Akt związku osób tej samej płci sporządza się w terminie jednego miesiąca od dnia złożenia wniosku wraz z wymaganymi dokumentami.

Art. 63e. Do aktu związku osób tej samej płci wpisuje się:

- 1) nazwiska i imiona osób rejestrujących związek osób tej samej płci, ich nazwiska rodowe, stan cywilny, miejsce i datę urodzenia oraz miejsce zamieszkania;
- 2) miejsce i datę zarejestrowania związku,
- 3) imiona i nazwiska rodowe rodziców każdej z osób mających zamiar zarejestrować związek,
- 4) stwierdzenie, że osoby zawierające związek osób tej samej płci złożyły zgodne oświadczenia woli o zarejestrowanie tego związku.

Art. 63f.

1. Nieważne jest oświadczenia woli, o którym mowa w art. 63a ust. 1, złożone przez osobę pozostającą w związku, jeżeli oświadczenie złożono:

- 1) pod wpływem błędu co do tożsamości drugiej strony;
- 2) pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, jeżeli z okoliczności wynika, że składający oświadczenie mógł się obawiać, że jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste;
- 3) przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome wyrażenie woli.

2. Uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, następuje przez oświadczenie złożone na piśmie kierownikowi urzędu stanu cywilnego, który sporządził akt związku osób tej samej płci, wraz z potwierdzeniem doręczenia tego oświadczenia tej samej treści drugiej osobie.

3. Uprawnienie do uchylenia się wygasa: w razie błędu – z upływem roku od jego wykrycia, a w razie groźby – z upływem roku od chwili, kiedy stan obawy ustał a w przypadku braku świadomości – z upływem 6 miesięcy od ustania stanu wyłączającego świadome wyrażenie woli.

Art. 63g. Prawomocne orzeczenie o unieważnieniu związku osób tej samej płci oraz ustanie związku na skutek śmierci jednego z jego uczestników lub na skutek wystąpienia z wnioskiem o wykreślenie takiego związku stanowi podstawę do wpisania wzmianki dodatkowej do aktu związku osób tej samej płci.

Art. 63h.

1. Każdy z uczestników związku może złożyć wniosek o wykreślenie związku. Wniosek składa się do kierownika urzędu stanu cywilnego, który sporządził akt związku.

2. Do wniosku załącza się:

- 1) potwierdzenie otrzymania powiadomienia o zamiarze złożenia wniosku o wykreślenie związku przez drugiego uczestnika związku, chyba że obaj uczestnicy składają wniosek o wykreślenie w tym samym czasie;
- 2) złożenie oświadczenia, iż między uczestnikami związku nie ustanowiono wspólności majątkowej lub taką umowę ustanawiającą wspólność rozwiązano.

3. Kierownik urzędu stanu cywilnego wykreśla związek po upływie 6 miesięcy od dnia złożenia wniosku, o którym mowa w ust. 1 i spełnieniu warunków, o których mowa w ust. 2.

4. Osoba składająca wniosek o wykreślenie może ten wniosek wycofać, przed upływem terminu, o którym mowa w ust. 3.

Art. 63i. Wykreślenie związku następuje w drodze decyzji administracyjnej i po wpisaniu wzmianki o ustaniu skutków prawnych związku.”;

5) w art. 82 w pkt 3 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się pkt 4 w brzmieniu:

- „4) w odpisie aktu związku osób tej samej płci – nazwiska i imiona osób uczestniczących w związku, ich nazwiska rodowe, miejsca i daty ich urodzenia, miejsce i datę rejestracji związku, imiona i nazwiska rodowe rodziców, a jeżeli związek ustał wskutek śmierci jednego z uczestników lub złożonego oświadczenia woli o wykreślenie związku – adnotacje o ustaniu związku wraz z oznaczeniem aktu zgonu lub akt sprawy o wykreśleniu związku.”.

Art. 18.

W ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.) art. 206 otrzymuje brzmienie:

„Art. 206. Kto zawiera małżeństwo lub przystępuje do rejestrowanego związku osób tej samej płci, pomimo że pozostaje w związku małżeńskim lub uczestniczy w rejestrowanym związku osób tej samej płci, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.”.

Art. 19.

W ustawie z dnia 9 września 2000 r. o opłacie skarbowej (Dz.U. Nr 86, poz. 960, z późn. zm.) w załączniku do ustawy w części II Czynności urzędowe po pkt 1 dodaje się pkt 1a w brzmieniu:

| 1 | 2 | 3 | 4 |
|---|--|------|---|
| | 1a. Od rejestracji związku osób tej samej płci | 75zł | |

Art. 20.

W ustawie z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 oraz z 2004 r. Nr 19, poz. 177) po art. 15 dodaje się art. 15a w brzmieniu:

„Art. 15a. Przepisy art. 13 – 15 stosuje się odpowiednio do wykreślenia z rejestru związku osób tej samej płci lub śmierci jednego z uczestników rejestrowanego związku osób tej samej płci.”.

Art. 21.

W ustawie z dnia 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach (Dz.U. Nr 128, poz. 1175 oraz z 2004 r. Nr 96, poz. 959 i Nr 179 poz. 1842) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 53 w ust. 1 dodaje się pkt 10 w brzmieniu:

„10) uczestniczy wraz z obywatelem polskim w rejestrowanym związku osób tej samej płci”;

2) po art. 55 dodaje się art. 55a w brzmieniu:

„Art. 55a. Organ prowadzący postępowanie o udzielenie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony cudzoziemcowi uczestniczącemu wraz z obywatelem polskim w rejestrowanym związku osób tej samej płci ustala, czy związek ten nie został zarejestrowany w celu obejścia przez cudzoziemca przepisów o udzielaniu zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.”;

3) w art. 57 w ust. 1 po pkt 4 dodaje się pkt 4a w brzmieniu:

„4a) podstawą ubiegania się o zezwolenie jest uczestnictwo wraz z obywatelem polskim w rejestrowanym związku osób tej samej płci, a związek ten został zarejestrowany w celu obejścia przepisów o udzielaniu zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony;”;

4) w art. 64:

a) w ust. 1 po pkt 2 dodaje się pkt 2a w brzmieniu:

„2a) cudzoziemcowi, który uczestniczy wraz z obywatelem polskim w rejestrowanym związku osób tej samej płci, jeżeli bezpośrednio przed złożeniem wniosku przebywał nieprzerwanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej co najmniej przez 2 lata na podstawie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony i od dnia zarejestrowania związku upłynęły co najmniej 3 lata;”;

b) po ust. 5 dodaje się ust. 5a w brzmieniu:

„5a. Do postępowania o udzielenie zezwolenia na osiedlenie się cudzoziemcowi będącemu uczestnikiem wraz z obywatelem polskim w rejestrowanym związku osób tej samej płci stosuje się art. 55a.”;

5) w art. 66 w ust. 1 po pkt 4 dodaje się pkt 4a w brzmieniu:

„4a) podstawą ubiegania się o zezwolenie jest uczestnictwem wraz z obywatelem polskim w rejestrowanym związku osób tej samej płci, a związek ten został zarejestrowany wyłącznie w celu obejścia przepisów o udzielaniu zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony lub zezwolenia na osiedlenie się;”.

Art. 22.

Ustawa wchodzi w życie 1 stycznia 2005 r.

UZASADNIENIE

Celem ustawy jest ochrona wspólnego dorobku osób żyjących w trwałych związkach homoseksualnych oraz ochrona interesów osób trzecich wchodzących w stosunki prawne z takimi osobami.

W projekcie przyjęto nazwę „związek osób tej samej płci”, a nie „związek partnerski”, jak to zaproponowano w pierwotnej wersji projektu, ponieważ ustawa nie powinna definiować pojęć wbrew powszechnemu znaczeniu funkcjonującemu w języku polskim. Termin „związek partnerski” oznacza przede wszystkim związek kobiety i mężczyzny (małżeński i poza małżeński), który posiadają pewną cechę charakteryzującą stosunki pomiędzy partnerami.

Związek osób tej samej płci nie jest małżeństwem, ponieważ małżeństwo, zgodnie z art. 18 Konstytucji to związek kobiety i mężczyzny i jako taki podlega ochronie, a więc nie można w sposób bezpośredni odwołać się do przepisów prawa regulujących związki małżeńskie. Ochronie konstytucyjnej podlega także rodzina. Związek osób tej samej płci nie jest też *stricte* rodziną, ponieważ rodzina to jedynie małżonek, krewni i powinowaci i z tego powodu nie mogą do niego odnosić się wszystkie uprawnienia i przywileje socjalne wynikające z bycia członkiem rodziny.

Związek osób tej samej płci nie korzysta ze szczególnej ochrony prawnej, a ma jedynie służyć ochronie wspólnego dorobku osób w nim uczestniczących. Związek ten będzie podlegał rejestracji w Urzędzie Stanu Cywilnego, ponieważ uczestnictwo w zarejestrowanym związku będzie stanowiło przeszkodę małżeńską i fakt ten musi być odnotowany w aktach osób uczestniczących w związku.

W związku z tym, iż zmiana nazwisk, przysięga oraz uroczysty charakter ślubu wynikają ze zwyczaju związanego z małżeństwem nie ma możliwości recypowania ich do rejestracji związku, tym bardziej iż warunkiem koniecznym i niezbędnym do rejestracji jest jedynie spełnienie ustawowych przesłanek oraz złożenie, pozbawionych wad, zgodnych oświadczeń woli.

W rozwiązywaniu związku, z uwagi na brak przesłanek mających charakter generalny (tak jak np. w małżeństwie „dobro rodziny”) nie będzie uczestniczył sąd. Do rozwiązania wymagane jest jedynie złożenie odpowiedniego oświadczenia woli. Termin 6 miesięcy, po upływie których rozwiązanie związku się uprawomocni, ma na celu wymuszenie na stronach przemyślenie podjętej decyzji, ponieważ w interesie społecznym nie jest wskazana częsta zmiana uczestników związku.

Najważniejszym uprawnieniem rejestrowanego związku osób tej samej płci jest przyznanie uczestnikom tego związku prawa do zawarcia umowy majątkowej, zgodnie z którą powstaje wspólność majątkowa. Będzie to wspólność o charakterze współwłasności łącznej. Ten znany polskiemu prawu (m.in. w spółce cywilnej, wspólności małżeńskiej) typ współwłasności jest ukształtowany jako trwały stosunek na czas trwania stosunku osobistego i ma na celu zabezpieczenie i umocnienie łączącego współwłaścicieli stosunku. Ustanie stosunku prawnego łączącego współwłaścicieli (w tym przypadku zarejestrowanego związku osób tej samej płci) oznacza również ustanie współwłasności łącznej.

Ponieważ związek osób tej samej płci nie jest rodziną w tradycyjnym pojęciu, uczestnicy zarejestrowanego związku nie mogą mieć w ogóle prawa do przysposobienia innej osoby, a nie tylko do przysposobienia wspólnego, tym bardziej że to ostatnie uprawnienie jest ściśle związane z prawami małżonków.

Kolejne uprawnienie uczestników związku dotyczy świadczeń alimentacyjnych. Uczestnik związku wykreślonego z Rejestru, który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego uczestnika związku dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego.

Zmiany w przepisach obowiązujących mają na celu wyjście naprzeciw najpilniejszym potrzebom zgłaszanym przez zainteresowane środowisko. Zgłaszane postulaty dotyczyły przede wszystkim uregulowania prawa do mieszkania oraz uprawnień spadkowych na wypadek śmierci jednego z uczestników związku prowadzącego wspólne gospodarstwo domowe.

Zmiany w przepisach obowiązujących:

- w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym dodano przepis, zgodnie z którym uczestnictwo w rejestrowanym związku osób tej samej płci stanowić będzie przeszkodę małżeńską,
- w Kodeksie cywilnym dodano uczestnikom związku uprawnienie do wejścia w stosunek najmu w razie śmierci najemcy oraz prawo do dziedziczenia ustawowego,
- w ustawie o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej – rozszerzono na uczestników związków uprawnienia przysługujące osobom zamieszkującym wspólnie z żołnierzem odbywającym czynną służbę wojskową w zakresie zakazu przymusowego usuwania z lokalu mieszkalnego oraz uprawnienie do pokrywania za lokal mieszkalny m.in. należności z tytułu najmu,
- w Kodeksie pracy uprawniono uczestnika związku do praw majątkowych ze stosunku pracy przechodzących po śmierci pracownika oraz do odprawy pośmiertnej,
- w ustawie o podatku od spadków i darowizn – zaliczono uczestnika związku do I grupy podatkowej,
- w ustawie – Prawo o aktach stanu cywilnego – dodano przepisy regulujące szczegółowo zagadnienie rejestracji i wykreślenia z rejestru związków osób tej samej płci,

- w Kodeksie karnym – przestępstwo bigamii będzie odnosiło się również do uczestników zarejestrowanych związków,
- w ustawie o opłacie skarbowej – wprowadzono opłatę za zarejestrowanie związku w wysokości identycznej jak opłata za zawarcie małżeństwa,
- w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych – postanowiono stosować odpowiednio przepisy dotyczące spółdzielczego lokatorskiego prawa od lokalu mieszkalnego w sytuacji unieważnienia związku małżeńskiego oraz śmierci jednego z małżonków,
- w ustawie o cudzoziemcach znowelizowano przepisy dotyczące udzielenia zezwolenia na czas oznaczony oraz zezwolenia na osiedlenie, w zakresie przyznania odpowiednich uprawnień cudzoziemcowi – uczestnikowi zarejestrowanego związku osób tej samej płci z obywatelem polskim.

Projektowana ustawa pociąga za sobą nieznaczny wzrost wydatków finansowych ze środków budżetu państwa lub budżetów samorządów terytorialnych, związany wyłącznie z zwiększonym zakresem działania urzędów stanu cywilnego oraz zmniejszonym wpływem z tytułu podatku od spadków i darowizn. Ponadto ustawa nie powoduje negatywnych skutków społecznych i gospodarczych.

Projekt ustawy był konsultowany ze środowiskiem zainteresowanym regulacją zagadnienia związków homoseksualnych m.in. z Kampanią Przeciw Homofobii oraz Lambdą Warszawa oraz ekspertami, którzy złożyli opinie do pierwotnego projektu ustawy. Zaproponowane przez zespół redagujący komisji senackich alternatywne rozwiązanie opierające się na rozszerzeniu pojęcia osoby bliskiej na osoby tej samej płci i rozwiązaniu jedynie kwestii dziedziczenia oraz prawa do lokalu mieszkalnego takich osób, bez konieczności jakiegokolwiek rejestracji związków, zostało zdecydowanie odrzucone przez zainteresowane środowisko. Przy ostatecznym redagowaniu odrzucono postulaty środowiska dotyczące m.in. wspólnego opodatkowania uczestników związku, ustawowej wspólności majątkowej oraz prawa do reprezentowania dziecka drugiego uczestnika związku.



URZĄD
KOMITETU INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ
SEKRETARZ
KOMITETU INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ
SEKRETARZ STANU

Jarosław Pietras

Sekr. Min. JP- 4015/04/DP/ms

Warszawa, dnia 13/12/2004 r

Pan
Ryszard Jarzembowski
Wicemarszałek Senatu
Senat Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na pismo z dnia 6 grudnia 2004 r. dotyczące uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o rejestrowanych związkach między osobami tej samej płci oraz zgodności projektu ustawy z przepisami prawa Unii Europejskiej uprzejmie informuję, iż projekt ustawy nie jest objęty zakresem prawa Unii Europejskiej.

Z poważaniem

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 3 grudnia 2004 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów,
mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego
oraz o zmianie niektórych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 19 listopada 2004 r. ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz o zmianie niektórych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 5, w art. 6b w ust. 2 pkt 5 otrzymuje brzmienie:
„5) osprzętu anteny zbiorczej oraz osprzętu i zabezpieczeń instalacji elektrycznej, z wyłączeniem wymiany przewodów.”;
- 2) w art. 1 w pkt 5, w art. 6g po wyrazach „o każdej zmianie” dodaje się wyraz „adresu”;
- 3) w art. 1 w pkt 6, w art. 7 w ust. 2 w zdaniu drugim wyrazy „stosowane z uwzględnieniem najemców” zastępuje się wyrazami „udzielane najemcom”;
- 4) w art. 1 w pkt 6, w art. 7 w ust. 2 zdanie trzecie otrzymuje brzmienie:
„Kwota obniżki powinna być zróżnicowana w zależności od wysokości dochodu gospodarstwa domowego najemcy.”;
- 5) w art. 1 w pkt 6, w art. 7 w ust. 6 wyrazy „osoby wspólnie z nią zamieszkujące lub zgłoszone do wspólnego zamieszkiwania” zastępuje się wyrazami „innych członków jej gospodarstwa domowego”;
- 6) w art. 1 w pkt 8, w art. 8a w ust. 7 skreśla się pkt 1;
- 7) w art. 1 w pkt 8, w art. 8a w ust. 7 skreśla się pkt 3;
- 8) w art. 1 pkt 9 otrzymuje brzmienie:
„9) w art. 9:
 - a) ust. 1 i 2 otrzymują brzmienie:
 - „1. Podwyższanie czynszu lub innych opłat za używanie lokalu, z wyjątkiem opłat niezależnych od właściciela, nie może być dokonywane częściej niż co 6 miesięcy, a jeżeli poziom rocznego czynszu lub innych opłat za używanie lokalu, z wyłączeniem opłat niezależnych od właściciela, przekracza 3% wartości odtworzeniowej lokalu, to roczna podwyżka nie może być wyższa niż 10% dotychczasowego czynszu albo dotychczasowych opłat za używanie lokalu, liczonych bez opłat niezależnych od właściciela.
 2. W razie podwyższania opłat niezależnych od właściciela jest on obowiązany do przedstawienia lokatorowi na piśmie zestawienia opłat wraz z przyczyną ich podwyższenia. Lokator obowiązany jest opłacać podwyższone opłaty tylko w takiej wysokości, jaka jest niezbędna do pokrycia przez właściciela kosztów dostarczenia do lokalu używanego przez lokatora dostaw, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 8.”.
 - b) uchyla się ust. 4, 7 i 9.”;
- 9) w art. 1 w pkt 11 w lit. a, w ust. 1 przecinek po wyrazach „ust. 2-5” zastępuje się wyrazem „oraz”;
- 10) w art. 1 w pkt 11 w lit. e w zdaniu wstępnym wyrazy „ust. 11” zastępuje się wyrazami „ust. 11 i 12” oraz dodaje się ust. 12 w brzmieniu:
„12. Jeżeli lokatorem, któremu właściciel wypowiada stosunek prawny na podstawie ust. 5, jest osoba, której wiek w dniu otrzymania wypowiedzenia przekroczył 75 lat, a która po upływie terminu, o którym mowa w ust. 5, nie będzie posiadała tytułu prawnego do innego lokalu, w którym może zamieszkać, ani nie ma osób, które zobowiązane są wobec niej do świadczeń alimentacyjnych, wypowiedzenie staje się skuteczne dopiero w chwili śmierci lokatora; przepisów art. 691 § 1 i 2 Kodeksu cywilnego nie stosuje się.”;
- 11) w art. 1 w pkt 15 w lit. b, w ust. 2b wyrazy „w ust. 4” zastępuje się wyrazami „w ust. 2a”;
- 12) w art. 1 w pkt 16 w lit. b, w pkt 4 wyrazy „warunki obniżenia czynszu, w tym wysokość dochodu gospodarstwa domowego najemcy” zastępuje się wyrazami „warunki obniżania czynszu”;
- 13) w art. 3, w ust. 5 w pkt 1 wyraz „płaciłby” zastępuje się wyrazem „płaciłaby”;
- 14) w art. 4 skreśla się wyrazy „, art. 8a ust. 7 pkt 3”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

W dniu 3 grudnia 2004 r. Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz o zmianie niektórych ustaw.

Senat zadecydował o wprowadzeniu do ustawy 14 poprawek.

Wprowadzając poprawkę oznaczoną nr 5 Senat uznał, że należy zmienić przepis art. 7 ust. 6 ustawy nowelizowanej, w sposób wskazany w poprawce, ponieważ definicja „gospodarstwa domowego” zawarta w art. 4 ustawy o dodatkach mieszkaniowych nie zalicza do dochodów gospodarstwa domowego najemcy, dochodów osób zameldowanych w lokalu lecz nie zamieszkujących i nie gospodarujących wspólnie z nim.

Kierując się dobrem lokatorów oraz potrzebą zapewnienia im ochrony i poczucia bezpieczeństwa w sytuacji podwyższania im przez właściciela czynszu za wynajmowany lokal, Senat przyjął poprawki nr 6 i 8, które stanowią, że czynsz (albo inne opłaty za używanie lokalu), którego wysokość przekracza już 3% wartości odtworzeniowej lokalu nie może być podwyższony rocznie o więcej niż 10% wysokości dotychczasowego czynszu (albo opłaty). Przyjmując te poprawki Senat proponuje równocześnie aby zasady zaskarżania podwyżek czynszu wskazane w art. 8a mogły być stosowane w przypadku każdej podwyżki czynszu, która będzie powodować, że czynsz przekroczy 3% wartości odtworzeniowej lokalu.

Przyjmując poprawki oznaczone nr 7 i 14 Senat proponuje aby zasady zaskarżania do sądu podwyżek czynszu wskazane w art. 8a miały zastosowanie również do podwyżek czynszu we wszystkich lokalach znajdujących się w zasobach prywatnych, bez względu na datę zawarcia umowy najmu, to znaczy niezależnie od tego czy umowa była zawarta pod rządami dotychczasowych czy nowych przepisów ustawy. Zdaniem Senatu zabezpieczy to słabszą sytuację lokatora w stosunku do właściciela lokalu, który mógłby w sposób zupełnie dowolny kształtować stawki podwyżek czynszu w swoim lokalu.

Bardzo ważną dla Senatu zmianą jest poprawka nr 10, która jest wyrazem zatroskania ustawodawcy losem osób starszych znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej i stanowi, że wypowiedzenie im umowy najmu na podstawie art. 11 ust. 5, w sytuacji gdy dana osoba ukończyła 75 lat, nie posiada tytułu prawnego do innego lokalu ani nie ma osób zobowiązanych do świadczeń alimentacyjnych na jej rzecz, będzie skuteczne dopiero z chwilą śmierci tej osoby.

Pozostałe poprawki mają charakter redakcyjny lub precyzujący przepisy ustawy.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 3 grudnia 2004 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych
oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 18 listopada 2004 r. ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych raz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 1 i 2, w art. 2 oraz w art. 3 w pkt 1 i 2 skreśla się wyrazy „(wdowie, wdowcowi)”;
- 2) art. 1 pkt 2 i w art. 3 w pkt 2 wyrazy „przychodów z tytułu wykonywania zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej” zastępuje się wyrazami „przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Przyjęte przez Senat poprawki mają charakter porządkujący i poprawiający brzmienie uregulowań ustawy.

Podmiotem uprawnionym do renty rodzinnej po osobie nieżyjącej jest małżonek tej osoby. Nie zachodzi wątpliwość, że określenie „małżonek” może oznaczać kogoś innego niż wdowa albo wdowiec albo też, że pomija się osobę wdowca. Można także przywołać art. 46 *ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin*, nie podlegający nowelizacji, w którym użyto określenia „małżonek” - nie budzi wątpliwości, że dotyczy ono małżonka osoby nieżyjącej, mimo że pojęcie to pozostawiono bez dalszego dookreślenia. Senat przyjął poprawkę (nr 1), w której skreślił określenie zbędne nie tylko z punktu widzenia legislacyjnego, lecz także ze względu na zasady logiki.

Poprawka nr 2 dostosowuje terminologicznie ustawę do obowiązującej od 1 stycznia 1999 r. terminologii ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z. 2002 r. Nr 21, poz. 204 z późn. zm.). Ustawy nowelizowane przez ustawę z dnia 18 listopada 2004 r. posługują się już w swojej treści pojęciami obecnie obowiązującymi w systemie prawnym i odesłanie do pojęć sprzed reformy systemu ubezpieczeń stanowiłoby niekonsekwencję.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 3 grudnia 2004 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych
z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa
oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 19 listopada 2004 r. ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 4 w lit. a, w ust. 2 w pkt 2 kropkę zastępuje się przecinkiem i dodaje się pkt 3 w brzmieniu:
„3) powstała wskutek wypadku w drodze do pracy lub z pracy.”;
 - 2) w art. 1 pkt 5 otrzymuje brzmienie:
„5) art. 18 otrzymuje brzmienie:
„Art. 18.
 1. Świadczenie rehabilitacyjne przysługuje ubezpieczonemu, który po wyczerpaniu zasiłku chorobowego jest nadal niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja lecznicza rokuja odzyskanie zdolności do pracy.
 2. Świadczenie rehabilitacyjne przysługuje przez okres niezbędny do przywrócenia zdolności do pracy, nie dłużej jednak niż przez 12 miesięcy.
 3. O okolicznościach, o których mowa w ust. 1 i 2, orzeka lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.
 4. Od orzeczenia lekarza orzecznika ubezpieczonemu przysługuje sprzeciw do komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w terminie i na zasadach przewidzianych w przepisach o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.
 5. Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych może zgłosić zarzut wadliwości orzeczenia lekarza orzecznika w terminie i na zasadach przewidzianych w przepisach o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.
 6. Orzeczenie lekarza orzecznika, od którego nie wniesiono sprzeciwu lub co do którego nie wniesiono zarzutu wadliwości, albo orzeczenie komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych stanowi podstawę do wydania decyzji w sprawie świadczenia rehabilitacyjnego.
 7. Świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, zasiłku dla bezrobotnych, zasiłku przedemerytalnego lub do świadczenia przedemerytalnego oraz do urlopu dla poratowania zdrowia, udzielonego na podstawie odrębnych przepisów.”;
- 3) w art. 1 po pkt 6 dodaje się pkt 6a w brzmieniu:
„6a) w art. 23 ust. 6 otrzymuje brzmienie:
„6. Do orzeczeń lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, o których mowa w ust. 2 i 5, mają odpowiednie zastosowanie przepisy art. 18 ust. 4 i 5.”;
- 4) w art. 1 po pkt 15 dodaje się pkt 15a w brzmieniu:
„15a) w art. 54 ust. 1 i 2 otrzymują brzmienie:
 - „1. Zakład Ubezpieczeń Społecznych upoważnia do wystawiania zaświadczeń lekarskich, o których mowa w art. 55, lekarza, lekarza dentystry, felczera i starszego felczera po złożeniu przez niego pisemnego oświadczenia, że zobowiązuje się do przestrzegania zasad orzekania o czasowej niezdolności do pracy i wykonywania obowiązków wynikających z przepisów ustawy.
 2. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie może upoważnić do wystawiania zaświadczeń lekarskich, o których mowa w ust. 1, lekarzy i lekarzy dentystrów w okresie odbywania stażu podyplomowego.”;
- 5) w art. 1 pkt 16 otrzymuje brzmienie:
„16) w art. 56:
 - a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Zakład Ubezpieczeń Społecznych prowadzi rejestr lekarzy, lekarzy dentystrów, felczerów i starszych felczerów, którzy zgłosili wniosek w sprawie upoważnienia ich do wystawiania zaświadczeń lekarskich.”;
 - b) ust. 6 otrzymuje brzmienie:
„6. Numer identyfikacyjny jest tożsamy z numerem prawa wykonywania zawodu lekarza, lekarza dentystry, felczera i starszego felczera.”;

6) w art. 2 w pkt 2, w § 1 pkt 2 otrzymuje brzmienie:

„2) wypadku w drodze do pracy lub z pracy albo choroby przypadającej w czasie ciąży - w okresie wskazanym w pkt 1 - pracownik zachowuje prawo do 100% wynagrodzenia,”;

7) skreśla się art. 12;

8) skreśla się art. 14.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Senat wnosząc poprawki do ustawy z dnia 19 listopada 2004 r. o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw, nie podzielił stanowiska przyjętego przez Sejm w jednej kwestii - kręgu podmiotów uprawnionych do zasiłku chorobowego w wysokości 100 % podstawy wymiaru. Nie negując koncepcji wprowadzenia jako zasady otrzymywania zasiłku chorobowego w wysokości 80 % podstawy wymiaru (z nielicznymi wyjątkami - dla kobiet w ciąży oraz dawców tkanek, narządów lub komórek), Senat uznał za niezbędne pozostawienie wśród wyjątków od tej zasady, 100 % podstawy wymiaru zasiłku chorobowego dla osób niezdolnych do pracy wskutek wypadku w drodze do pracy lub z pracy. Ta kategoria osób powinna być objęta uprawnieniem do wyższego zasiłku chorobowego analogicznie jak osoby, które uległy wypadkowi przy pracy. Wprawdzie wypadek przy pracy i wypadek w drodze do pracy (z pracy) różni się stopniem związku z wykonywaniem samej pracy, jest on w tym pierwszym przypadku niewątpliwie ściślejszy, ale wprowadzenie różnicowania tych kategorii, wyrażone w wysokości zasiłku przeczyłoby zasadom sprawiedliwości, ponieważ odniesiony uszczerbek na zdrowiu w drodze do pracy (z pracy) nie nastąpiłby, gdyby nie istniał obowiązek świadczenia pracy. Poprawki nr 6 i 8 stanowią konsekwencje poprawki nr 1: poprawka nr 6 - w zakresie wynagrodzenia, poprawka nr 8 skreśla zbędny, w związku z powyższym, art. 14 ustawy nowelizującej.

Materia poprawek nr 2, 3 i 7 zapewnia niezbędną spójność z ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 121, poz. 1264). Ustawa ta od 1 stycznia 2005 r. wprowadza dwuinstancyjność orzekania o niezdolności do pracy dla celów rentowych. Od orzeczenia lekarza orzecznika ZUS wydanego po 31 grudnia 2004 r. osobie zainteresowanej przysługuje wniesienie sprzeciwu do komisji lekarskiej ZUS. Ponadto Prezes ZUS może zgłosić zarzut wadliwości orzeczenia lekarza orzecznika ZUS i przekazać sprawę do rozpatrzenia komisji lekarskiej. Dwuinstancyjność orzekania wprowadzona została także w zakresie orzeczeń lekarzy orzeczników ZUS dotyczących oceny stanu zdrowia, od której zależy przyznanie świadczenia rehabilitacyjnego lub zasiłku wyrównawczego. W związku z tym, że ustawa z dnia 19 listopada 2004 r., a więc nowelizująca, uchyla art. 10 ustawy nowelizowanej, znosząc możliwość przedłużenia okresu wypłaty zasiłku chorobowego (art. 1 pkt 3 ustawy nowelizującej), uregulowanie art. 12 ustawy nowelizującej nie zapewnia w sposób wystarczający możliwości funkcjonowania dwuinstancyjności orzekania w celu przyznania świadczenia rehabilitacyjnego i zasiłku wyrównawczego. W art. 12 ustawy nowelizującej uchyla się tylko pkt 2, podczas gdy w jej pkt 5 i 6 następuje odesłanie do nieistniejących przepisów. Ponieważ w toku procesu legislacyjnego następuje nieunikniona rozciągłość w czasie, niezbędne stały się poprawki nr 2, 3 i 7, które zapewnią spójność uregulowań i możliwość funkcjonowania dwuinstancyjności orzekania także w zakresie objętym ustawą o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Dostosowanie nazwy lekarza *stomatologa* do nazwy lekarza *dentysty*, zgodnie z przyjętą terminologią ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 92, poz. 885), wprowadzającej w/w zmianę do ustawy podstawowej w tej dziedzinie (tj. ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza i lekarza dentysty), zapewniają poprawki nr 4 i 5.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 3 grudnia 2004 r.

**w sprawie ustawy o rekompensacie przysługującej w związku z odstąpieniem
w roku 2002 od waloryzacji dodatku kombatanckiego**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm w dniu 19 listopada 2004 r. ustawy o rekompensacie przysługującej w związku z odstąpieniem w roku 2002 od waloryzacji dodatku kombatanckiego, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 i w art. 2 w pkt 1 wyrazy „art. 15” zastępuje się wyrazami „art. 15 ust. 1”;
- 2) w art. 2 w pkt 2 wyrazy „art. 20” zastępuje się wyrazami „art. 20 ust. 1”;
- 3) w art. 4 w ust. 4 wyrazy „, uposażenia rodzinnego” zastępuje się wyrazami „i uposażenia rodzinnego”;
- 4) w art. 4 w ust. 6 i 7 wyrazy „W przypadku gdy w okresie, o którym mowa w art. 2, świadczenia wypłacane były” zastępuje się wyrazami „W przypadku gdy w okresie od dnia 1 czerwca 2002 r. do dnia 31 stycznia 2005 r. świadczenia, o których mowa w art. 2, wypłacane były”;
- 5) w art. 4 w ust. 8 wyraz „świadczenia” zastępuje się wyrazami „świadczenia, o których mowa w art. 2”;
- 6) w art. 7 po wyrazach „stosuje się” dodaje się wyraz „odpowiednio”;
- 7) w art. 9 w pkt 2 w lit. b, w ust. 5 wyrazy „Kwota dodatku, o którym mowa w ust. 1,” zastępuje się wyrazami „Kwota dodatku kombatanckiego, o której mowa w ust. 1,”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

W wyniku rozpatrzenia uchwalonej przez Sejm w dniu 19 listopada 2004 r. ustawy o rekompensacie przysługującej w związku z odstąpieniem w roku 2002 od waloryzacji dodatku kombatanckiego Senat wprowadził do niej 7 poprawek.

W związku z tym, że dodatek kombatancki oraz świadczenie w wysokości dodatku kombatanckiego zostały wprowadzone do systemu prawnego na mocy odpowiednio art. 15 ust. 1 i art. 201 ust. 1 ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego, art. 1 i art. 2 pkt 1 i 2 ustawy powinny zawierać odesłanie do wskazanych wyżej przepisów, nie zaś ogólnie do art. 15 i art. 201. Warto podkreślić, że tą samą, prawidłową techniką legislacyjną posługują się przepisy powołanej ustawy. W związku z tym Senat uchwalił poprawki nr 1 i 2.

W art. 4 ust. 4 ustawy Senat wprowadził zmianę redakcyjną, polegającą na zastąpieniu ostatniego przecinka spójnikiem „i” (poprawka nr 3). Ponadto sprecyzowania wymagały ust. 6–8 tego artykułu – tak, aby z treści tych przepisów wynikało, że użyty w nich termin „świadczenia” dotyczy dodatku kombatanckiego, świadczenia w wysokości dodatku kombatanckiego oraz dodatku kompensacyjnego, nie zaś świadczeń wymienionych w ust. 5, tj.: świadczenia emerytalnego, świadczenia rentowego, uposażenia w stanie spoczynku i uposażenia rodzinnego (poprawki nr 4 i 5).

Art. 7 ustawy stanowi, że w sprawach w niej nieuregulowanych stosuje się przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), z wyjątkiem art. 136 i art. 139–143a. Zważywszy na charakter prawny rekompensaty stosowanie niektórych przepisów tej ustawy nie będzie możliwe wprost, dlatego też w art. 7 po wyrazach „stosuje się” należało dodać wyraz „odpowiednio” (poprawka nr 6).

W art. 9 pkt 2 lit. b ustawy, który nadaje nowe brzmienie art. 15 ust. 5 ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego, zawarta jest nieścisłość. Abstrahując bowiem od faktu, że art. 15 ust. 1 tej ustawy nakazuje, aby statuowany w nim dodatek określany był w kolejnych jej przepisach jako „dodatek kombatancki”, ust. 5 tego artykułu powinien zawierać sformułowanie „o której mowa w ust. 1”. nie zaś”o którym mowa w ust. 1” (odesłanie następuje do pojęcia „kwota”). Mając to na uwadze Senat uchwalił poprawkę nr 7.

U C H W A Ł A SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 3 grudnia 2004 r.

w sprawie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 4 listopada 2004 r. ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

1) w art. 2:

a) w ust. 1 pkt 5 otrzymuje brzmienie:

„5) jej przodkowie zamieszkiwali obecne terytorium Rzeczypospolitej Polskiej od co najmniej 100 lat;”,

b) w ust. 3 pkt 5 otrzymuje brzmienie:

„5) jej przodkowie zamieszkiwali obecne terytorium Rzeczypospolitej Polskiej od co najmniej 100 lat;”;

2) w art. 2:

a) ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. Mniejszości, o których mowa w ust. 1, to następujące mniejszości:

- 1) białoruska;
- 2) czeska;
- 3) litewska;
- 4) niemiecka;
- 5) ormiańska;
- 6) rosyjska;
- 7) słowacka;
- 8) ukraińska;
- 9) żydowska.”.

b) ust. 4 otrzymuje brzmienie:

„4. Mniejszości, o których mowa w ust. 3, to następujące mniejszości:

- 1) karaimska;
- 2) łemkowska;
- 3) romska;
- 4) tatarska.”;

3) w art. 6 w ust. 2 w pkt 2 wyrazy „które są” zastępuje się wyrazami „które mogą być”;

4) dodaje się art. 8a w brzmieniu:

„Art. 8a.

1. Przed organami gminy, obok języka urzędowego, może być używany, jako język pomocniczy, język mniejszości.
2. Język pomocniczy może być używany jedynie w gminach, w których liczba mieszkańców gminy należących do mniejszości, której język ma być używany jako język pomocniczy, jest nie mniejsza niż 20% ogólnej liczby mieszkańców gminy i które zostały wpisane do Urzędowego Rejestru Gmin, w których używany jest język pomocniczy, zwanego dalej „Urzędowym Rejestrem”.
3. Możliwość używania języka pomocniczego oznacza, że osoby należące do mniejszości, z zastrzeżeniem ust. 5, mają prawo do:
 - 1) zwracania się do organów gminy w języku pomocniczym w formie pisemnej lub ustnej;
 - 2) uzyskiwania, na wyraźny wniosek, odpowiedzi także w języku pomocniczym w formie pisemnej lub ustnej.
4. Dopuszcza się wniesienie podania w języku pomocniczym. Wniesienie podania w języku pomocniczym nie stanowi braku powodującego pozostawienie podania bez rozpoznania.
5. Procedura odwoławcza odbywa się wyłącznie w języku urzędowym.
6. Nikt nie może uchylić się od wykonania zgodnego z prawem polecenia lub orzeczenia wydane-go w języku urzędowym, jeżeli okoliczności wymagają niezwłocznego jego wykonania, aby mogło osiągnąć swój cel.
7. Wątpliwości rozstrzygane są na podstawie dokumentu sporządzonego w języku urzędowym.”;

5) w art. 9 w ust. 4 wyrazy „8%” zastępuje się wyrazami „20%”;

6) w art. 11 w ust. 1 w zdaniu wstępnym skreśla się wyraz „tradycyjne”;

7) w art. 11 dodaje się ust. 2a w brzmieniu:

- „2a. Dodatkowe nazwy, o których mowa w ust. 1, nie mogą nawiązywać do nazw z okresu 1933-1945, nadanych przez władzę Trzeciej Rzeszy Niemieckiej lub Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.”;
- 8) w art. 11:
- a) w ust. 6:
- pkt 1 otrzymuje brzmienie:
„1) liczba mieszkańców gminy należących do mniejszości jest nie mniejsza niż 20% ogólnej liczby mieszkańców tej gminy, lub, w przypadku miejscowości zamieszkałej, za ustaleniem dodatkowej nazwy miejscowości w języku mniejszości opowiedziała się w konsultacjach, przeprowadzonych w trybie określonym w art. 5a ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 191, z późn. zm.), ponad połowa mieszkańców tej miejscowości biorących udział w konsultacjach;”;
 - skreśla się pkt 2,
- b) w ust. 7 wyrazy „ust. 6 pkt 2” zastępuje się wyrazami „ust. 6 pkt 1”;
- 9) w art. 12 w ust. 3 w pkt 5 wyrazy „ust. 6 pkt 2” zastępuje się wyrazami „ust. 6 pkt 1”;
- 10) w art. 12 w ust. 7 po wyrazie „Nazw” dodaje się wyraz „Miejscowości”;
- 11) w art. 12 dodaje się ust. 8a w brzmieniu:
„8a. Na odmowę dokonania wpisu, o którym mowa w ust. 6, i na wykreślenie, o którym mowa w ust. 8, radzie gminy przysługuje skarga do sądu administracyjnego.”;
- 12) dodaje się art. 12a w brzmieniu:
„Art. 12a. Przez liczbę mieszkańców gminy należących do mniejszości, o której mowa w art. 8a ust. 2, art. 9 ust. 4 i art. 11 ust. 6 pkt 1, należy rozumieć liczbę urzędowo ustaloną jako wynik ostatniego spisu powszechnego.”;
- 13) art. 14 otrzymuje brzmienie:
„Art. 14. Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych zarządza tłumaczenie niniejszej ustawy na języki mniejszości.”;
- 14) w art. 16 dodaje się ust. 2a w brzmieniu:
„2a. Dotacje, o których mowa w ust. 2, przyznawane z części budżetu państwa, której dysponentem jest minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych, mogą być udzielane z pominięciem otwartego konkursu ofert. Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych corocznie ogłasza zasady postępowania w sprawach dotyczących udzielania dotacji, o których mowa w ust. 2. Przepisy art. 14-18 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. Nr 96, poz. 873, z późn. zm.) stosuje się odpowiednio.”;
- 15) w art. 16 dodaje się ust. 4 w brzmieniu:
„4. Dotacje podmiotowe, o których mowa w ust. 2, mogą otrzymywać organizacje mniejszości lub mające istotne znaczenie dla kultury mniejszości instytucje kulturalne. Przepis art. 73 ust. 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148, z późn. zm.) stosuje się odpowiednio.”;
- 16) art. 17 otrzymuje brzmienie:
„Art. 17. Językiem regionalnym w rozumieniu ustawy jest język kaszubski. Przepisy art. 7-13 stosuje się odpowiednio, z tym że przez liczbę mieszkańców gminy, o której mowa w art. 12a, należy rozumieć liczbę osób posługujących się językiem regionalnym, urzędowo ustaloną jako wynik ostatniego spisu powszechnego.”;
- 17) w art. 17 dotychczasową treść oznacza się jako ust. 2 oraz dodaje się ust. 1 w brzmieniu:
„1. Za język regionalny w rozumieniu ustawy, zgodnie z Europejską Kartą Języków Regionalnych lub Mniejszościowych, uważa się język, który:
- 1) jest tradycyjnie używany na terytorium danego państwa przez jego obywateli, którzy stanowią grupę liczebnie mniejszą od reszty ludności tego państwa,
 - 2) różni się od oficjalnego języka tego państwa; nie obejmuje to ani dialektów oficjalnego języka państwa, ani języków migrantów.”;
- 18) w art. 18 skreśla się ust. 2;
- 19) w art. 18 w ust. 3 po wyrazach „art. 16 ust. 2” dodaje się wyrazy „i 2a”;
- 20) w art. 18 w ust. 3 przed wyrazem „stosuje” dodaje się wyrazy „oraz ust. 4”;
- 21) w art. 22 dodaje się ust. 3a w brzmieniu:
„3a. Organy, o których mowa w ust. 1 pkt 1, zgłaszają ministrowi właściwemu do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych swoich kandydatów na członków Komisji Wspólnej w terminie 90 dni od dnia otrzymania zawiadomienia, o którym mowa w ust. 3.”;
- 22) w art. 22 w ust. 4 wyrazy „odpowiednio w liczbie” zastępuje się wyrazami „w liczbie”;
- 23) w art. 26 w ust. 3 wyrazy „art. 20” zastępuje się wyrazami „art. 22”;

- 24) w art. 27 w ust. 2 wyrazy „Członkom Komisji Wspólnej, o których mowa w art. 22 ust. 1 pkt 2 i 3,” zastępuje się wyrazami „Przedstawicielom organizacji mniejszości oraz społeczności posługującej się językiem, o którym mowa w art. 17, uczestniczącym w pracach Komisji Wspólnej”;
- 25) w art. 27 po wyrazach „kosztów podróży” dodaje się wyrazy „i noclegów, na zasadach określonych w przepisach dotyczących wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju, wydanych na podstawie art. 77 § 2 Kodeksu pracy”;
- 26) w art. 29:
a) w ust. 2 skreśla się wyrazy „Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych”,
b) w ust. 3 wyrazy „, o której mowa w ust. 2” zastępuje się wyrazem „Wspólną”;
- 27) art. 30 otrzymuje brzmienie:
„Art. 30. Organy administracji rządowej, samorządu terytorialnego oraz organizacje pozarządowe są obowiązane do przekazywania wojewodzie, w celu zaopiniowania, dokumentów dotyczących programów realizowanych z ich udziałem na terenie województwa, dotyczących mniejszości lub zachowania i rozwoju języka, o którym mowa w art. 17, finansowanych w całości lub części ze środków publicznych.”;
- 28) w art. 32, w ust. 7 wyraz „religii” zastępuje się wyrazami „tradycjach religijnych”;
- 29) w art. 33 w pkt 2 w zdaniu wstępnym wyrazy „ust. 3a” zastępuje się wyrazami „ust. 4a” oraz ust. 3a oznacza się jako ust. 4a;
- 30) w art. 37 po wyrazach „organizacje mniejszości” dodaje się wyrazy „oraz społeczności posługującej się językiem, o którym mowa w art. 17,”;
- 31) w art. 38 wyrazy „za zgodą Sejmu” zastępuje się wyrazami „za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie”;
- 32) art. 39 otrzymuje brzmienie:
„Art. 39. Pracownicy urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego zapewniający do dnia ogłoszenia ustawy realizację zadań z zakresu praw mniejszości narodowych i etnicznych, stają się z tym dniem pracownikami urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych. Przepisy art. 23¹ Kodeksu pracy stosuje się odpowiednio.”;
- 33) w art. 40 w ust. 1 i 2 wyrazy „wejścia w życie” zastępuje się wyrazem „ogłoszenia”;
- 34) w art. 40 w ust. 2 po wyrazach „z zakresu praw mniejszości” dodaje się wyrazy „oraz na wspieranie wydawania czasopism w języku regionalnym” oraz po wyrazach „mniejszości narodowe” dodaje się wyrazy „i etniczne”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Senat, w dniu 3 grudnia 2004 r., podjął uchwałę o wprowadzeniu 34 poprawek do ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Wiele z nich ma istotny charakter merytoryczny.

Przed wszystkim Senat opowiedział się jednoznacznie za pozostawieniem możliwości wprowadzenia w niektórych gminach języka pomocniczego. Dodanie art. 8a (poprawka nr 4) stanowi niezbędne, z punktu widzenia spójności ustawy, uzupełnienie jej przepisów dotyczących tego języka, zwłaszcza zakresu jego stosowania, zasad dopuszczenia do tego stosowania, nazwy Urzędowego Rejestru i jego charakteru. Ponadto poprawka ta podkreśla prymat języka polskiego poprzez zastrzeżenie, iż postępowanie odwoławcze odbywa się wyłącznie w języku urzędowym, oraz, łącznie z poprawką nr 5, jako przesłankę możliwości wprowadzenia w gminie języka pomocniczego ustanawia wymóg, aby liczba mieszkańców gminy należących do mniejszości stanowiła co najmniej 20% ogólnej liczby mieszkańców tej gminy. Senat uznał, iż przyjęcie takiego progu umożliwiającego zastosowanie języka pomocniczego w 51 gminach, stanowi rozwiązanie optymalne, zbliżone do analogicznych regulacji europejskich w tym zakresie.

Istotne znaczenie ma również poprawka nr 8, której celem jest obniżenie z 50% do 20% minimalnego udziału liczby mieszkańców gminy należących do mniejszości w ogólnej liczbie mieszkańców gminy, stanowiącego przesłankę ustalenia dodatkowej nazwy miejscowości, obiektu fizjograficznego lub ulicy w języku tej mniejszości. Senat uznał, iż rozwiązanie zaproponowane przez Sejm umożliwiający wprowadzenie dodatkowych nazw jedynie w 5 gminach nie jest wystarczające i czyni te ustawę martwym prawem w tym zakresie. Jednocześnie poprawka nr 8 umożliwia wystąpienie z wnioskiem o ustalenie dodatkowej nazwy miejscowości, jeżeli ponad połowa mieszkańców tej miejscowości biorących udział w konsultacjach opowiedziała się w nich za jej wprowadzeniem, nawet jeżeli miejscowość ta nie leży na terenie gminy, w której mieszka ponad 20% osób należących do mniejszości. Jest to rozwiązanie, które, zdaniem Senatu, pozwoli na urzeczywistnienie w szerszym zakresie praw mniejszości gwarantowanych ustawą.

Należy podkreślić, iż rozwiązania Senatu zaproponowane w pkt 4 i 8 uchwały, doprowadzają do spójności ustawy w zakresie wymaganego udziału osób należących do mniejszości w ogólnej liczbie mieszkańców w odniesieniu do możliwości wprowadzenia języka pomocniczego, jak i do ustalenia dodatkowych nazw ulic, miejscowości i obiektów fizjograficznych.

Do poprawek istotnie zmieniających ustawę należy zaliczyć również poprawki nr 14 i 15. Przyjmując poprawkę nr 14 (wraz z jej legislacyjną konsekwencją – poprawką nr 19) Senat kierował się przekonaniem, że droga otwartego konkursu przy przyznawaniu dotacji na rzecz mniejszości narodowych lub etnicznych nie zawsze jest właściwa, gdyż działania prowadzone przez organizacje mniejszości są autorskimi zadaniami tych organizacji i nie sposób ich powierzyć innym stowarzyszeniom. Sztywne trzymanie się otwartego konkursu ofert mogłoby doprowadzić do likwidacji tradycyjnych imprez i czasopism mniejszości.

Poprawka nr 15 wraz z poprawką nr 20 mają na celu usunięcie wątpliwości co do zgodności przepisu art. 16 z ustawą o finansach publicznych. Poprawka nr 15 wskazuje, zgodnie z wymogiem art. 69 ustawy o finansach publicznych, podmioty, którym może zostać przyznana dotacja podmiotowa, oraz wprowadza obowiązek podawania przez ministra do publicznej wiadomości wykazu jednostek, którym zostały przyznane dotacje wraz z ich kwotami.

Do pozostałych poprawek o merytorycznym znaczeniu można zaliczyć poprawki nr 6, 7, 11, 13, 24, 25, 27, 32 i 34.

Celem poprawki nr 6 jest zniesienie wymogu, aby dodatkowe nazwy miejscowości, obiektów fizjograficznych i ulic w języku mniejszości, były nazwami tradycyjnymi. Wymóg ten mógłby budzić wątpliwości interpretacyjne i merytoryczne, zwłaszcza w odniesieniu do nazw ulic. W miejsce tego określenia Senat proponuje dodanie w art. 11 ust. 2a, który rozciąga na nazwy ulic zakaz ustalania dodatkowych nazw nawiązujących do nazw nadanych okresie 1933 – 1945 przez władze Trzeciej Rzeczy Niemieckiej lub Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (poprawka nr 7).

Poprawka nr 11 wprowadza analogiczny jak w przypadku wpisu do Urzędowego Rejestru tryb odwoławczy od odmowy dokonania wpisu do Rejestru gmin i od jego wykreślenia, w poprawce nr 13 Senat proponuje natomiast wskazanie jako właściwego do zarządzenia tłumaczenia ustawy ministra odpowiedzialnego za jej realizację, oraz rozszerzenie tego tłumaczenia na języki mniejszości, które nie staną się językami pomocniczymi.

Poprawki do art. 27 mają na celu rozszerzenie podmiotowego i przedmiotowego zakresu zwrotu kosztów przewidzianego w tym przepisie. Po pierwsze Senat proponuje, aby zwrotu kosztów dokonywano również biorącym udział w pracach Komisji Wspólnej przedstawicielom mniejszości i społeczności posługującej się językiem regionalnym nie będącym jej członkami. Dotyczy to zwłaszcza pracy w podkomisjach, w których często biorą udział przedstawiciele mniejszości nieposiadający odpowiednich środków

finansowych (poprawka nr 24). W tym samym kierunku zmierza poprawka nr 25, wprowadzająca zwrot kosztów noclegów dla osób, o których mowa w art. 27.

Wychodząc naprzeciw zastrzeżeniom dotyczącym zakresu obowiązków informacyjnych wobec wojewody, zwłaszcza ciążących na organizacjach pozarządowych prowadzących działalność na rzecz mniejszości, wynikających z art. 30, a jednocześnie mając na względzie przepis art. 20 ust. 2, Senat proponuje poprawkę nr 27. Znosi ona obowiązek organów administracji rządowej, samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych do informowania wojewody o programach i działaniach dotyczących mniejszości realizowanych z ich udziałem na terenie województwa, oraz usuwa obowiązek przekazywania wojewodzie do zaopiniowania dokumentów dotyczących tych działań finansowanych ze środków publicznych.

Zgodnie z poprawką nr 39 do pracowników Ministerstwa Kultury, którzy, zgodnie z ustawą, mają stać się pracownikami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, miałyby mieć zastosowanie tryb i zasady przeniesienia przewidziane w Kodeksie pracy dla przypadku przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę.

Ostatnia z zaproponowanych przez Senat zmian ma na celu przesunięcie wszystkich środków pozostających obecnie w gestii Ministra Kultury do części 43, również środków przeznaczonych na wydawanie „Pomeranii”, tak aby poziom finansowania zadań na rzecz mniejszości oraz języka regionalnego w pierwszym roku po wejściu ustawy w życie był nie niższy od zaplanowanego w budżecie na rok 2005.

Pozostałe poprawki mają charakter doprecyzowujący (poprawki nr 1, 2, 3, 12, 16, 17, 28, 33) bądź korygują uchybienia legislacyjne (poprawki nr 10, 18, 21, 22, 23, 26, 29, 30 i 31).

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 3 grudnia 2004 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym
oraz ustawy o rachunkowości**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 5 listopada 2004 r. ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym oraz ustawy o rachunkowości, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1:
 - a) przed pkt 1 dodaje się pkt... i... w brzmieniu:
„...”) w art. 2:
 - a) w ust. 1 pkt 2 otrzymuje brzmienie:
„2) prowadzenie, w imieniu i na rzecz podatników, płatników i inkasentów, ksiąg podatkowych i innych ewidencji do celów podatkowych oraz udzielanie im pomocy w tym zakresie,”,
 - b) uchyla się ust. 3;
...) po art 3 dodaje się art. 3a w brzmieniu:
„Art. 3a. Podmioty uprawnione, zgodnie z odrębnymi przepisami, do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych mogą również wykonywać czynności, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 2 i 3.”;”;
 - b) w pkt 7 w zdaniu wstępnym po wyrazach „art. 46a” dodaje się wyrazy „i 46b” oraz dodaje się art. 46b w brzmieniu:
„Art. 46b. Podmioty, o których mowa w art. 3a, są obowiązane do zawarcia, na podstawie odrębnych przepisów, umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przy wykonywaniu czynności doradztwa podatkowego, do wykonywania których są uprawnione.”;
- 2) w art. 1 w pkt 5 w lit. b, w ust. 4a wyraz „stron” zastępuje się wyrazem „strony”;
- 3) w art. 1 dodaje się pkt 6a w brzmieniu:
„6a) w art. 27:
 - a) w ust. 1 pkt 1 otrzymuje brzmienie:
„1) osoba fizyczna prowadząca działalność we własnym imieniu i na własny rachunek lub jako uczestnik spółki niemającej osobowości prawnej, z wyjątkiem spółki komandytowo-akcyjnej,”,
 - b) ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. Doradcy podatkowi mogą wykonywać swój zawód uczestnicząc w spółkach, o których mowa w ust. 1 pkt 1, pod warunkiem, że komplementariuszami w spółce komandytowej oraz wspólnikami w pozostałych spółkach są wyłącznie doradcy podatkowi.”;
- 4) w art. 1:
 - a) w pkt 7, w art. 46a w ust. 1 użyte dwukrotnie wyrazy „art. 44–46” zastępuje się wyrazami „art. 44”.
 - b) w pkt 8, w ust. 2 w pkt 8 wyrazy „art. 44–46” zastępuje się wyrazami „art. 44”;
- 5) w art. 2 po wyrazach „(Dz.U. z 2002 r. Nr 76, poz. 694, z późn. zm.)” dodaje się wyrazy „wprowadza się następujące zmiany:”, pozostałą treść oznacza się jako pkt 1 oraz dodaje się pkt 2 i 3 w brzmieniu:
 - „2) w art. 79 pkt 7 otrzymuje brzmienie:
„7) prowadzi działalność usługową w zakresie prowadzenia ksiąg rachunkowych lub wykonywania czynności doradztwa podatkowego, do wykonywania których jest uprawniony zgodnie z odrębnymi przepisami - bez spełnienia obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia, o której mowa w art. 80a ust. 1”;
 - 3) w art. 80a ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Podmioty, o których mowa w art. 11 ust. 3, są obowiązane do zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z prowadzoną działalnością obejmującą swym zakresem:
 - 1) prowadzenie ksiąg rachunkowych,
 - 2) wykonywanie czynności doradztwa podatkowego, do wykonywania których są uprawnione zgodnie z odrębnymi przepisami.”;

- 6) w art. 3 wyrazy „dniem wejścia w życie” zastępuje się wyrazami „upływem 3 miesięcy od dnia ogłoszenia”;
- 7) w art. 4 po wyrazach „art. 1 pkt 7” dodaje się wyrazy „, art. 2 pkt 2 i 3”;
- 8) w art. 4 wyrazy „z dniem 1 stycznia 2005 r.” zastępuje się wyrazami „po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Poprawki Senatu nr 1, 5 i 7 do ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym oraz ustawy o rachunkowości umożliwiają osobom uprawnionym do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych (tzw. potocznie „księgowym”) wykonywanie wszystkich czynności doradztwa podatkowego, z wyjątkiem udzielania porad, opinii i wyjaśnień z zakresu prawa podatkowego, oraz zobowiązują „księgowych” wykonujących te czynności do ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku ich wykonywaniem.

Zdaniem Senatu dzięki poszerzeniu liczby osób świadczących usługi w zakresie prowadzenia ksiąg podatkowych i innych ewidencji do celów podatkowych oraz sporządzania zeznań i deklaracji podatkowych (w tym zeznań rocznych PIT) nastąpi zwiększenie dostępu podatników do tych usług i w konsekwencji obniżenie ceny na świadczone usługi. „Księgowi” mają odpowiednie kwalifikacje do sporządzania zeznań i deklaracji, skoro sporządzają zeznania osób prowadzących działalność gospodarczą, dla których prowadzą księgi rachunkowe.

Senat uznał ponadto, iż sytuacja w zakresie obowiązków ubezpieczeniowych osób uprawnionych do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych jest wyraźnie niekorzystna dla podatników, którzy nie muszą dostrzegać różnic w regulacjach prawnych dotyczących poszczególnych rodzajów usług świadczonych przez te osoby. Obowiązkiem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej objęta jest bowiem obecnie jedynie działalność „księgowych” w zakresie prowadzenia ksiąg rachunkowych, a nie jest nim objęta działalność w zakresie prowadzenia ksiąg i ewidencji do celów podatkowych oraz sporządzania zeznań i deklaracji na podstawie danych wynikających z tych ksiąg. Dlatego Senat zaproponował nałożenie na „księgowych” obowiązku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przy wykonywaniu czynności doradztwa podatkowego. Jest to uzasadnione ochroną interesów podatników, którzy w wyniku wyrządzenia szkody przez usługodawcę narażeni są nie tylko na konsekwencje finansowe, ale również na odpowiedzialność karną skarbową.

Poprawka nr 2 usuwa błąd językowy.

Poprawka nr 3 umożliwia wykonywanie zawodu doradcy podatkowego poprzez uczestnictwo w spółce komandytowej. Zdaniem Senatu nie ma merytorycznego uzasadnienia, aby zawód doradcy podatkowego był w zakresie form jego wykonywania dyskryminowany w stosunku do innych zawodów zaufania publicznego, w szczególności adwokatów i radców prawnych.

Poprawka nr 4 poprawia błędne odesłania.

Poprawki Senatu nr 6 i 8 przesuwają termin wejścia w życie, zawartych w poprawkach nr 1, 5 i 7, przepisów zobowiązujących osoby uprawnione do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych do ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku wykonywaniem czynności doradztwa podatkowego. Chodzi o to, aby minister właściwy do spraw instytucji finansowych miał czas na określenie w rozporządzeniu szczegółowego zakresu ubezpieczenia obowiązkowego „księgowych” w zakresie czynności doradztwa podatkowego.

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 3 grudnia 2004 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego
oraz Agencji Wywiadu**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2004 r. ustawy o zmianie ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 3 grudnia 2004 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji
oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2004 r. ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego, wprowadza do jej tekstu następującą poprawkę:

– w art. 1 w pkt 4, w art. 21e w pkt 4 po wyrazach „art. 15 ust. 1 pkt 3a lit. b” dodaje się wyrazy „oraz zwłok ludzkich”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

W dniu 3 grudnia 2004 r. Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Senat zdecydował o wprowadzeniu do ustawy 1 poprawki.

Senat uznał za wskazane uzupełnienie przepisu art. 21e pkt 4 o zmianę, która umożliwi Policji usuwanie z bazy danych DNA danych dotyczących zwłok ludzkich, gdy ich tożsamość zostanie przez Policję ustalona - przed upływem okresów wskazanych w art. 21d.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 3 grudnia 2004 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty
oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 26 listopada 2004 r. ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 1, w art. 90i w ust. 1 w zdaniu wstępnym wyraz „lub” zastępuje się wyrazami „dla młodzieży lub szkoły”;
- 2) w art. 1 w pkt 1, w art. 90r w ust. 3 w zdaniu wstępnym wyrazy „dla gmin” zastępuje się wyrazem „gminom”;
- 3) w art. 1 w pkt 1, w art. 90r w ust. 3 skreśla się wyrazy „, a także terminy przekazywania dotacji”;
- 4) w art. 1 w pkt 1, w art. 90t w ust. 1 w zdaniu wstępnym, w art. 90u w ust. 1 w pkt 2 i 3 oraz w ust. 4 w pkt 2 i 3 użyte w różnych przypadkach wyrazy „regionalne i lokalne” zastępuje się użytymi w odpowiednim przypadku wyrazami „regionalne lub lokalne”;
- 5) w art. 1 w pkt 1, w art. 90t dodaje się ust. 3 w brzmieniu:
„3. Jednostki samorządu terytorialnego mogą tworzyć programy, o których mowa w ust. 1, we współpracy z organizacjami, o których mowa w art. 3 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. Nr 96, poz. 873 oraz z 2004 r. Nr 64, poz. 593, Nr 116, poz. 1203 i Nr 210, poz. 2135).”;
- 6) w art. 1 w pkt 1, w art. 90u w ust. 1 w zdaniu wstępnym wyraz „mający” zastępuje się wyrazami „albo programy mające”;
- 7) w art. 1 w pkt 1, w art. 90u w ust. 1 w pkt 2 skreśla się wyrazy „(Dz.U. Nr 96, poz. 873 oraz z 2004 r. Nr 64, poz. 593, Nr 116, poz. 1203 i Nr 210, poz. 2135)”;
- 8) w art. 1 w pkt 1, w art. 90u w ust. 4 w zdaniu wstępnym wyrazy „, o którym” zastępuje się wyrazami „albo programów, o których”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu 3 grudnia 2004 r. Senat rozpatrzył ustawę o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych i zaproponował wprowadzenie 8 poprawek. Zmiany zaproponowane przez Senat mają na celu poprawę jakości legislacyjnej przedmiotowej ustawy, a zwłaszcza zapewnienie jednoznaczności jej uregulowań.

Poprawka nr 1 zmierza do jednoznacznego wskazania, że stypendium ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania może być przyznane wyłącznie uczniowi szkoły publicznej dla młodzieży lub szkoły niepublicznej o uprawnieniach szkoły publicznej dla młodzieży. Przepis w dotychczasowym brzmieniu mógł być interpretowany w sposób niewłaściwy przez uznanie, że stypendium ministra może być przyznane uczniowi każdej szkoły publicznej.

Poprawka nr 3 usuwa z przepisu dodawanego art. 90r ust. 3 zbędne powtórzenie. Skreślane wyrazy zawarte są w zdaniu wstępnym tego przepisu.

Celem poprawki nr 4 jest uściślenie przepisów dotyczących programów jednostek samorządu terytorialnego poprzez jednoznaczne wskazanie, że jednostki samorządu terytorialnego mogą tworzyć programy regionalne albo lokalne, bądź też zarówno programy regionalne, jak i lokalne. W świetle przepisu w dotychczasowym brzmieniu możliwa była interpretacja, w myśl której jednostki samorządu terytorialnego nie mogły tworzyć wyłącznie programów regionalnych albo lokalnych.

W związku z tym, że ustawodawca przewidział w dodawanym art. 90u ust. 1 pkt 2 i 3 możliwość wspierania przez Radę Ministrów powstawania i realizacji programów regionalnych lub lokalnych tworzonych przez jednostki samorządu terytorialnego lub organizacje, o których mowa w art. 3 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, konieczne stało się ustawowe wskazanie takich organizacji, jako podmiotów we współpracy, z którymi jednostki samorządu terytorialnego mogą tworzyć takie programy (poprawki nr 5 i 7). Dodawany przepis nie oznacza, że jednostki samorządu terytorialnego nie mogą w przedmiocie programów współpracować z innymi podmiotami (art. 90u ust. 2).

Poprawki nr 6 i 8 uściślają, że Rada Ministrów realizując uprawnienie, o którym mowa w art. 90 ust. 1, może to uczynić w drodze jednego albo więcej dokumentów rządowych. Przepis w dotychczasowym brzmieniu sugerował, że Rada Ministrów przyjmie jeden program rządowy realizujący wszystkie cele wskazane w wyżej wymienionym przepisie.

Poprawka nr 2 ma charakter redakcyjny.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 3 grudnia 2004 r.

**w sprawie ustawy o prawie pomocy w postępowaniu w sprawach cywilnych
prowadzonym w państwach członkowskich Unii Europejskiej**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2004 r. ustawy o prawie pomocy w postępowaniu w sprawach cywilnych prowadzonym w państwach członkowskich Unii Europejskiej, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

1) w art. 6:

a) w ust. 3:

- w pkt 1 i 2 wyrazy „opłat sądowych i wydatków” zastępuje się wyrazami „kosztów sądowych”,
- w pkt 2 wyrazy „zwolnienie od” zastępuje się wyrazem „pokrycie”,

b) ust. 4 otrzymuje brzmienie:

„4. Częściowe zwolnienie od kosztów sądowych lub częściowe pokrycie wydatków polega na zwolnieniu od poniesienia lub pokryciu ułamkowej ich części i w takim samym ułamku rozciąga się na postępowanie wykonawcze albo egzekucyjne.”;

2) w art. 15 w ust. 1 wyrazy „art. 11” zastępuje się wyrazami „art. 9 ust. 1”;

3) art. 29 otrzymuje brzmienie:

„Art. 29. Sąd przyznaje prawo pomocy, jeżeli wnioskodawca wykaże, że nie jest w stanie ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny kosztów, o których mowa w art. 26.”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Po rozpatrzeniu ustawy o prawie pomocy w postępowaniu w sprawach cywilnych prowadzonym w państwach członkowskich Unii Europejskiej, Senat podjął uchwałę o wprowadzeniu do niej 3 poprawek.

Poprawka nr 1 ma na celu ujednoczenie terminologii ustawy. Wyjaśnienie, co należy rozumieć pod pojęciem „zwolnienie od kosztów sądowych”, znajduje się dopiero w art. 16, stąd do tego momentu nie należy posługiwać się nim zamiennie ze sformułowaniem „zwolnienie od opłat sądowych i wydatków”. Ponadto poprawka polega na zastąpieniu wyrażenia „zwolnienie od niezbędnych wydatków” właściwszym, jak się wydaje, zwrotem „pokrycie niezbędnych wydatków”, które jest używane w art. 5 ust. 2 i art. 6 ust. 2, oraz podkreśla, iż wydatki na podróż są zwracane wnioskodawcy, a nie zostaje on od nich zwolniony przed ich poniesieniem.

Poprawka nr 2 koryguje odesłanie, ponieważ w art. 11 nie ma mowy o wymaganych danych, ale o danych, które sąd uznał za niewystarczające.

Poprawka nr 3 poprzez zmianę odesłania ma na celu uniknięcie przy orzekaniu o prawie pomocy w postępowaniu prowadzonym w innym państwie członkowskim, sięgania do przepisów dotyczących drugiego z postępowań uregulowanych w ustawie.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 3 grudnia 2004 r.

**w sprawie ustawy o rejestracji i ochronie nazw i oznaczeń produktów rolnych
i środków spożywczych oraz o produktach tradycyjnych**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 4 listopada 2004 r. ustawy o rejestracji i ochronie nazw i oznaczeń produktów rolnych i środków spożywczych oraz o produktach tradycyjnych, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 2 w pkt 1 w lit. a wyrazy „grupę w rozumieniu art. 5 ust. 1 rozporządzenia nr 2081/92/EWG, osobę fizyczną albo osobę prawną” zastępuje się wyrazami „grupę albo osobę fizyczną lub prawną w rozumieniu art. 5 ust. 1 i 2 rozporządzenia nr 2081/92/EWG”;
- 2) w art. 5 dodaje się ust. 3a w brzmieniu:
„3a. W skład Rady wchodzi:
 - 1) przewodniczący - przedstawiciel ministra właściwego do spraw rynków rolnych,
 - 2) 6 członków powołanych spośród osób wyróżniających się wiedzą o sprawach związanych z produktami regionalnymi i tradycyjnymi, w szczególności w zakresie prawa własności przemysłowej, tradycji i kultury polskiej oraz etnografii.”;
- 3) tytuł rozdziału 6 otrzymuje brzmienie: „Kontrola produktów rolnych i środków spożywczych dokonywana na wniosek producenta”;
- 4) w art. 42 w ust. 1 wyrazy „uprawnioną jednostkę” zastępuje się wyrazami „upoważnioną jednostkę”;
- 5) w art. 62, w pkt 15 wyrazy „produkty, o których” zastępuje się wyrazami „produkty rolne i środki spożywcze, o których” oraz wyrazy „produkty umieszczone” zastępuje się wyrazami „produkty rolne i środki spożywcze umieszczone”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Po rozpatrzeniu ustawy o rejestracji i ochronie nazw i oznaczeń produktów rolnych i środków spożywczych oraz o produktach tradycyjnych, Senat wprowadził do niej 5 poprawek.

Poprawka zawarta w pkt 1 uchwały Senatu, zmieniająca pojęcia wnioskodawcy uprawnionego do udziału w postępowaniu w sprawie rejestracji nazw pochodzenia i oznaczeń geograficznych produktów rolnych i środków spożywczych, ma na celu zapewnienie zgodności ustawy z przepisami rozporządzenia unijnego, tj. rozporządzenia Rady nr 2081/92/EWG.

W myśl art. 5 ust. 1 wskazanego wyżej aktu prawa unijnego podmiotem uprawnionym do składania wniosków o rejestrację są „grupy” rozumiane, jako wszelkie stowarzyszenia, niezależnie od ich formy prawnej lub składu, producentów lub przetwórców tego samego produktu rolnego lub środka spożywczego. Natomiast, osoba fizyczna lub prawna jest uprawniona do składania wniosku o rejestrację tylko z zachowaniem pewnych warunków (tenże art. 5 ust. 1). Zgodnie z art. 5 ust. 2 osoba fizyczna lub prawna może składać wniosek o rejestrację jedynie w przypadku produktów lub środków spożywczych, które sama produkuje lub uzyskuje. Z tych względów definicja w art. 2 pkt 1 lit. a, zdaniem Senatu, była zbyt szeroka a tym samym nieprecyzyjnie oddająca sens przepisu unijnego.

Poprawka zawarta w pkt 2 uchwały Senatu ma charakter merytoryczny. Modyfikuje przyjęte przez Sejm rozwiązania dotyczące powołania opiniodawczo-doradczego organu ministra właściwego do spraw rynków rolnych, jakim ma być Rada do Spraw Tradycyjnych i Regionalnych Nazw Produktów Rolnych i Środków Spożywczych. Skoro Rada ma odgrywać kluczową rolę w procedurze oceny wniosków o rejestrację, opierając się na wiedzy jej członków w dziedzinach związanych z produktami regionalnymi i tradycyjnymi, w szczególności w zakresie prawa własności przemysłowej, polskiej tradycji, kultury i etnografii, Senat uznał za konieczne wprowadzenie ustawowych wymagań, jakie spełniać powinni jej członkowie. Ponadto, ustawowo określając liczebności tego organu Senat wykluczył uznanie w tym zakresie.

Poprawki zawarte w pkt 3 – 5 uchwały mają na celu doprecyzowanie przepisów ustawy, co pozwoli uniknąć ewentualnych wątpliwości w praktyce jej stosowania.

W poprawce nr 3 Senat zaproponował taką zmianę w tytule rozdziału 6, aby w sposób pełniejszy odzwierciedlał on zawartość merytoryczną przepisów w tym rozdziale zawartych i wyraźnie odróżniał od postępowania kontrolnego prowadzonego przez organy Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych na podstawie przepisów o jakości handlowej.

Poprawka nr 4 wprowadza przyjętą w uchwalanej ustawie nazwę jednostki certyfikującej a poprawka nr 5 doprecyzowuje przepis definiujący pojęcie produktów pochodzenia zwierzęcego o tradycyjnym charakterze, wprowadzając określenia używane w przepisach, które dotyczą tych produktów.

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 3 grudnia 2004 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o środkach żywienia zwierząt

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2004 r. ustawy o zmianie ustawy o środkach żywienia zwierząt, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 3 grudnia 2004 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu
nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 4 listopada 2004 r. ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 3 grudnia 2004 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 4 listopada 2004 r. ustawy o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 1, w art. 51aa w ust. 1 wyrazy „w dniu 1 kwietnia 2003 r.” zastępuje się wyrazami „w dniu 31 marca 2003 r.”;
- 2) w art. 1 w pkt 1, w art. 51ab wyrazy „na zasadach określonych w przepisach Prawa spółdzielczego” zastępuje się wyrazami „w sposób określony w przepisach wydanych na podstawie art. 129 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 2003r. Nr 188, poz. 1848 oraz z 2004 r. Nr 99, poz. 1001)”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

W wyniku rozpatrzenia uchwalonej przez Sejm w dniu 4 listopada 2004 r. ustawy o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach Senat wprowadził do niej 2 poprawki.

Art. 51aa ust. 1, w brzmieniu nadanym przez ustawę, stanowi, że przedsiębiorca może wykonywać działalność w zakresie przechowywania dokumentacji osobowej i płacowej pracodawców o czasowym okresie przechowywania także w formie spółdzielni pracy, jeżeli działalność w tym zakresie i formie wykonywał w dniu 1 kwietnia 2003 r. Przepis ten zawiera oczywisty błąd, zważywszy na fakt, że w dniu 1 kwietnia 2003 r. – na mocy ustawy z dnia 18 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U Nr 241, poz. 2074 ze zm.) – weszła w życie nowelizacja ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach w zakresie dotyczącym dodania do niej rozdziału 4a. Nowelizacja ta, statuując w/w działalność jako wymagającą uzyskania odpowiedniego zezwolenia, ustanowiła zamknięty katalog podmiotów, które mogą ubiegać się o to zezwolenie, ograniczając go wyłącznie do spółek kapitałowych. Tak więc jedynie do dnia 31 marca 2003 r. istniała możliwość wykonywania omawianej działalności gospodarczej

przez spółdzielnie pracy. W związku z tym w poprawce nr 1 Senat zastąpił w art. 51aa ust. 1 wyrazy „w dniu 1 kwietnia 2003 r.” wyrazami „w dniu 31 marca 2003 r.”.

Art. 51ab, w brzmieniu nadanym przez ustawę, stanowi, że „Związki rewizyjne zrzeszające spółdzielnie oraz Krajowa Rada Spółdzielcza przechowują dokumentację wytworzoną przez zlikwidowane spółdzielnie i organizacje spółdzielcze na zasadach określonych w przepisach Prawa spółdzielczego.”. Przepis ten został sformułowany w sposób nieścisły, gdyż przepisy ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.) nie zawierają zasad dotyczących przechowywania w/w dokumentacji. Jedynie art. 129 tej ustawy upoważnił Ministra Sprawiedliwości do określenia, w drodze rozporządzenia, sposobu i czasu przechowywania ksiąg i dokumentów zlikwidowanych spółdzielni oraz organizacji spółdzielczych. Na podstawie powołanego wyżej przepisu upoważniającego zostało wydane rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 kwietnia 1995 r. w sprawie sposobu i czasu przechowywania ksiąg i dokumentów zlikwidowanych spółdzielni oraz organizacji spółdzielczych (Dz. U. Nr 47, poz. 248). W związku z tym, w wyniku uchwalenia poprawki nr 2, Senat wprowadził w art. 51ab niezbędną korektę.

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 3 grudnia 2004 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o narodowych funduszach inwestycyjnych
i ich prywatyzacji**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2004 r. ustawy o zmianie ustawy o narodowych funduszach inwestycyjnych i ich prywatyzacji, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 3 grudnia 2004 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2004 r. ustawy o zmianie ustawy o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 2, w art. 1 w ust. 3 po wyrazach „azbest chryzotylowy” dodaje się wyrazy „oraz do wałów z azbestu chryzotylowego stosowanych do ciągnięcia szkła,”;
- 2) w art. 1 w pkt 3 kropkę na końcu zastępuje się średnikiem oraz dodaje się pkt 4 w brzmieniu:
„4) uchyla się załącznik nr 1 do ustawy.”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Senat, rozpatrując ustawę o zmianie ustawy o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest, postanowił wprowadzić do jej tekstu dwie poprawki.

Poprawka nr 1 jest wynikiem dyskusji dotyczącej wpływu ustawy na rynek pracy. W przekonaniu Senatu wprowadzenie generalnego zakazu sprowadzania azbestu i wyrobów zawierających te włókna uniemożliwi niektórym podmiotom dalsze prowadzenie działalności gospodarczej. Z tego względu Izba proponuje dopuścić na terytorium Polski, w drodze wyjątku, obrót wałami z azbestu chryzotylowego, które są stosowane do ciągnięcia szkła. Tym samym Senat zajął stanowisko, że taka modyfikacja ustawy zapewni ochronę miejsc pracy w tych przedsiębiorstwach, w których nie ma możliwości zastosowania materiałów zastępczych do produkcji i regeneracji wałów ciągnących taflę szklaną.

Senat, przyjmując poprawkę nr 2, kierował się zasadami prawidłowej legislacji. Uznał, że w związku z wprowadzeniem generalnego zakazu dotyczącego azbestu nie będzie konieczny załącznik nr 1 do ustawy, który określa wykaz wyrobów zawierających azbest nieobjętych zakazem produkcji, obrotu i importu. Rozpatrywana ustawa nie przewidywała skreślenia załącznika, jedynie nadanie nowego brzmienia przepisowi, który do niego odsyłał (art. 1 ust. 2 ustawy nowelizowanej). Mając na uwadze fakt, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego załącznik jest integralną częścią ustawy, Senat wprowadził wyraźną, a nie tylko dorozumianą zmianę z tym zakresie.

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 3 grudnia 2004 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących
kierownicze stanowiska państwowe**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2004 r. ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 3 grudnia 2004 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2004 r. ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 3 grudnia 2004 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o portach i przystaniach morskich
oraz o zmianie niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 19 listopada 2004 r. ustawy o zmianie ustawy o portach i przystaniach morskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

1) w art. 1:

a) w pkt 4, w art. 4 w ust. 1, 2, 3 i 5 po wyrazie „portem” dodaje się wyrazy „lub przystanią morską”,

b) w pkt 5, w art. 4a w ust. 1 i 2 po wyrazie „portem” dodaje się wyrazy „lub przystanią morską”;

2) w art. 1 w pkt 4, w art. 4 w ust. 3 w zdaniu pierwszym po wyrazie „gminie” dodaje się wyrazy „właściwej ze względu na położenie nieruchomości”;

3) w art. 5 w ust. 1 wyrazy „31 grudnia 2005 r.” zastępuje się wyrazami „31 grudnia 2007 r.”;

4) w art. 7 skreśla się wyrazy „, z wyjątkiem art. 2 i art. 4, które wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2006 r.”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu ustawy o zmianie ustawy o portach i przystaniach morskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw, wprowadził do jej tekstu 4 poprawki.

Poprawka nr 1 ma na celu zapewnienie ustawie spójności terminologicznej.

Uchwalając poprawkę nr 2 Senat uznał za konieczne doprecyzowanie, że w przypadku niepowołania podmiotu zarządzającego portem, gminą uprawnioną do pierwokupu nieruchomości położonych w granicach portów lub przystani morskich jest gmina właściwa ze względu na położenie nieruchomości.

Poprawka nr 3 przesuwą - z dnia 31 grudnia 2005 r. na dzień 31 grudnia 2007 r. - termin, do którego podmioty zarządzające portami o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej powinny zbyć akcje lub udziały w spółkach świadczących w granicach portów i przystani wymienione w ustawie usługi portowe. Zdaniem Izby Wyższej termin zbycia akcji lub udziałów wyznaczony przez Sejm jest zbyt krótki, zważywszy na przyjęty w ustawie, skomplikowany tryb ich zbywania.

W poprawce nr 4 Senat postanowił, aby przepisy wprowadzające zwolnienie z podatku od nieruchomości gruntów przeznaczonych na cele inwestycyjne, znajdujących się w posiadaniu podmiotów zarządzających, wchodziły w życie z dniem 1 stycznia 2005 r. a nie – jak przyjęto w ustawie – z dniem 1 stycznia 2006 r. W opinii Senatu wcześniejsze wejście w życie przepisów zwalniających od podatku grunty portowe wpłynie korzystnie na kondycję finansową podmiotów zarządzających portami lub przystaniami.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 3 grudnia 2004 r.

w sprawie ustawy o ratyfikacji Uchwały Nr 90 - zmiana Umowy o utworzeniu Banku w celu przyjęcia Mongolii jako kraju operacji, podjętej przez Radę Gubernatorów Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju w dniu 30 stycznia 2004 r.

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 18 listopada 2004 r. ustawy o ratyfikacji Uchwały Nr 90 - zmiana Umowy o utworzeniu Banku w celu przyjęcia Mongolii jako kraju operacji, podjętej przez Radę Gubernatorów Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju w dniu 30 stycznia 2004 r., przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 3 grudnia 2004 r.

**w sprawie zapewnienia swobód obywatelskich w związku
z wyborami prezydenckimi na Ukrainie**

Senat Rzeczypospolitej Polskiej wyraża głęboki niepokój w związku z wyborami prezydenckimi na Ukrainie, a w szczególności łamaniem wyborczych procedur, groźbą użycia przemocy w stosunku do obywateli domagających się przestrzegania demokratycznych zasad, a także niebezpieczeństwem rozpadu państwa.

Niebywała siła i zakres protestu przeciw nadużyciom wyborczym, który objął już także struktury państwa, jest historycznym wydarzeniem. Stanowi ono ważne ogniwo w rozwoju demokracji i społeczeństw obywatelskich w Europie. Postawa ta zasługuje na szacunek i wsparcie ze strony demokracji europejskiej w imię głęboko pojętego interesu Ukrainy i jej sąsiadów oraz całej Europy.

Wysoka świadomość obywatelska społeczeństwa ukraińskiego pokazuje wyraźnie, jak niezasłużona jest marginalizacja Ukrainy w polityce zagranicznej Unii Europejskiej.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się do parlamentów i rządów Państw Unii Europejskiej, a także do Parlamentu Europejskiego o podjęcie efektywnych działań zmierzających do umocnienia struktur demokratycznych na Ukrainie.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

Treść

73. posiedzenia Senatu w dniach 1,2 i 3 grudnia 2004 r.

(Obrady w dniu 1 grudnia)

| | |
|--|----|
| Otwarcie posiedzenia | |
| Wyznaczenie sekretarza | |
| Ślubowanie senatora | |
| senator Klemens Ściński | 5 |
| Przyjęcie protokołów siedemdziesiątego oraz siedemdziesiątego pierwszego posiedzenia | |
| Projekt porządku obrad | |
| Wniosek formalny o skreślenie z porządku obrad punktu dziewiątego: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o samorządowych kolegiach odwoławczych, ustawy o działach administracji rządowej oraz ustawy o administracji rządowej w województwie | |
| senator Zbyszko Piwoński | 6 |
| senator Teresa Liszcz | 7 |
| Przyjęcie wniosku formalnego | |
| Wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie zapewnienia swobód obywatelskich w związku z wyborami prezydeckimi na Ukrainie | |
| senator Teresa Liszcz | 7 |
| senator Zbigniew Kulak | 7 |
| senator Andrzej Wielowieyski | 7 |
| senator Olga Krzyżanowska | 8 |
| senator Bogusław Litwiniec | 8 |
| senator Zbigniew Kulak | 8 |
| senator Bogusław Mąsior | 8 |
| Przyjęcie wniosku formalnego | |
| Wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych | |
| senator Marian Żenkiewicz | 8 |
| senator Zdzisław Jarmużek | 9 |
| Przyjęcie wniosku formalnego | |
| Zatwierdzenie porządku obrad siedemdziesiątego trzeciego posiedzenia | |
| Punkt pierwszy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz o zmianie niektórych ustaw | |
| Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia | |
| senator sprawozdawca | |
| Miroslaw Lubiński | 9 |
| Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej | |
| senator sprawozdawca | |
| Grzegorz Matuszak | 11 |
| Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury | |
| senator sprawozdawca | |
| Sergiusz Plewa | 12 |
| Zapytania i odpowiedzi | |
| senator Zbigniew Romaszewski | 12 |
| senator sprawozdawca | |
| Miroslaw Lubiński | 13 |
| senator sprawozdawca | |
| Grzegorz Matuszak | 13 |
| senator Olga Krzyżanowska | 13 |
| senator sprawozdawca | |
| Sergiusz Plewa | 13 |
| senator sprawozdawca | |
| Miroslaw Lubiński | 13 |
| senator Olga Krzyżanowska | 13 |
| senator sprawozdawca | |
| Sergiusz Plewa | 14 |
| Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury | |
| podsekretarz stanu | |
| Andrzej Bratkowski | 14 |
| Zapytania i odpowiedzi | |
| senator Teresa Liszcz | 15 |

| | | | |
|---|----|---|----|
| podsekretarz stanu | | senator sprawozdawca | |
| Andrzej Bratkowski | 15 | Janusz Bielawski | 29 |
| senator Zbigniew Romaszewski | 15 | Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini- | |
| podsekretarz stanu | | sterstwie Polityki Społecznej | |
| Andrzej Bratkowski | 15 | podsekretarz stanu | |
| senator Jolanta Popiołek | 16 | Cezary Miżejewski | 30 |
| podsekretarz stanu | | Zapytania i odpowiedzi | |
| Andrzej Bratkowski | 16 | senator Józef Sztorc | 31 |
| senator Genowefa Ferenc | 17 | senator Zbigniew Kulak | 31 |
| podsekretarz stanu | | senator Jan Szafranec | 32 |
| Andrzej Bratkowski | 17 | podsekretarz stanu | |
| senator Zbigniew Romaszewski | 17 | Cezary Miżejewski | 32 |
| podsekretarz stanu | | senator Ryszard Matusiak | 32 |
| Andrzej Bratkowski | 18 | senator Józef Sztorc | 32 |
| senator Zbigniew Romaszewski | 18 | podsekretarz stanu | |
| podsekretarz stanu | | Cezary Miżejewski | 33 |
| Andrzej Bratkowski | 18 | senator Józef Sztorc | 33 |
| Wystąpienie prezesa Zarządu Krajowej Ra- | | podsekretarz stanu | |
| dy Spółdzielczej | | Cezary Miżejewski | 34 |
| prezes Jerzy Jankowski | 18 | Otwarcie dyskusji | |
| Otwarcie dyskusji | | senator Teresa Liszcz | 34 |
| senator Zdzisława Janowska | 19 | senator Józef Sztorc | 34 |
| senator Bogdan Podgórski | 21 | Zamknięcie dyskusji | |
| senator Zofia Skrzypek-Mrowiec | 22 | Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini- | |
| senator Olga Krzyżanowska | 22 | sterstwie Polityki Społecznej | |
| senator Teresa Liszcz | 23 | podsekretarz stanu | |
| senator Zbigniew Romaszewski | 24 | Cezary Miżejewski | 35 |
| senator Krzysztof Jurgiel | 25 | Punkt czwarty porządku obrad: stanowis- | |
| Zamknięcie dyskusji | | ko Senatu w sprawie ustawy o rekomp- | |
| Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini- | | ensacie przysługującej w związku z od- | |
| sterstwie Infrastruktury | | stąpieniem w roku 2002 od waloryzacji | |
| podsekretarz stanu | | dodatku kombatanckiego | |
| Andrzej Bratkowski | 25 | Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej | |
| Punkt drugi porządku obrad: stanowisko | | i Zdrowia | |
| Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta- | | senator sprawozdawca | |
| wy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnie- | | Zbigniew Gołąbek | 36 |
| rzy zawodowych oraz ich rodzin oraz nie- | | Zapytania i odpowiedzi | |
| których innych ustaw | | senator Krzysztof Jurgiel | 37 |
| Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej | | senator sprawozdawca | |
| i Zdrowia | | Zbigniew Gołąbek | 37 |
| senator sprawozdawca | | senator Witold Gładkowski | 37 |
| Zbigniew Gołąbek | 26 | Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini- | |
| Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej | | sterstwie Polityki Społecznej | |
| i Bezpieczeństwa Publicznego | | podsekretarz stanu | |
| senator sprawozdawca | | Cezary Miżejewski | 38 |
| Maria Berny | 27 | Zapytania i odpowiedzi | |
| Otwarcie dyskusji | | senator Maria Szyszkowska | 39 |
| Zamknięcie dyskusji | | podsekretarz stanu | |
| Punkt trzeci porządku obrad: stanowisko | | Cezary Miżejewski | 39 |
| Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta- | | Otwarcie dyskusji | |
| wy o świadczeniach pieniężnych z ubez- | | senator Witold Gładkowski | 39 |
| pieczenia społecznego w razie choroby | | senator Olga Krzyżanowska | 40 |
| i macierzyństwa oraz niektórych innych | | Zamknięcie dyskusji | |
| ustaw | | Punkt piąty porządku obrad: stanowisko | |
| Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej | | Senatu w sprawie ustawy o mniejszo- | |
| i Zdrowia | | ściach narodowych i etnicznych oraz o ję- | |
| senator sprawozdawca | | zyku regionalnym | |
| Janusz Bielawski | 28 | Sprawozdanie Komisji Ustawodawstwa | |
| Zapytania i odpowiedzi | | i Praworządności | |
| senator Józef Sztorc | 29 | | |

| | | | |
|--|----|---|----|
| senator sprawozdawca Andrzej Jaeschke | 41 | senator Andrzej Wielowieyski | 61 |
| Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej | | senator Edmund Wittbrodt | 62 |
| senator sprawozdawca Apolonia Klepacz | 42 | senator Teresa Liszcz | 62 |
| Zapytania i odpowiedzi | | senator Jan Szafraniec | 64 |
| senator Edmund Wittbrodt | 44 | senator Grzegorz Matuszak | 65 |
| senator Henryk Dzido | 44 | senator Anna Kurska | 66 |
| senator Dorota Simonides | 45 | senator Ryszard Matusiak | 67 |
| senator Andrzej Wielowieyski | 45 | senator Olga Krzyżanowska | 68 |
| senator Sergiusz Plewa | 45 | Zamknięcie dyskusji | |
| senator Krzysztof Jurgiel | 46 | Punkt szósty porządku obrad: stanowisko | |
| senator Ryszard Matusiak | 46 | Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym oraz ustawy o rachunkowości | |
| senator Maria Berny | 46 | Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych | |
| senator Krystyna Doktorowicz | 46 | senator sprawozdawca | |
| senator Stanisław Huskowski | 47 | Mieczysław Mietła | 69 |
| senator Stanisław Nicieja | 47 | Zapytania i odpowiedzi | |
| senator Kazimierz Kutz | 47 | senator Ryszard Matusiak | 71 |
| senator sprawozdawca | | senator sprawozdawca | |
| Apolonia Klepacz | 47 | Mieczysław Mietła | 71 |
| senator sprawozdawca | | Otwarcie dyskusji | |
| Andrzej Jaeschke | 50 | senator Andrzej Wielowieyski | 72 |
| Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji | | senator Zofia Skrzypek-Mrowiec | 72 |
| podsekretarz stanu | | senator Wojciech Saługa | 73 |
| Tadeusz Matusiak | 51 | Zamknięcie dyskusji | |
| Zapytania i odpowiedzi | | Punkt siódmy porządku obrad: stanowisko | |
| senator Jan Szafraniec | 53 | Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu | |
| podsekretarz stanu | | Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego | |
| Tadeusz Matusiak | 53 | senator sprawozdawca | |
| senator Dorota Simonides | 53 | Wiesław Pietrzak | 74 |
| podsekretarz stanu | | Otwarcie dyskusji | |
| Tadeusz Matusiak | 53 | Zamknięcie dyskusji | |
| senator Kazimierz Kutz | 54 | Punkt ósmy porządku obrad: stanowisko | |
| podsekretarz stanu | | Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego | |
| Tadeusz Matusiak | 54 | Sprawozdanie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności | |
| senator Anna Kurska | 54 | senator sprawozdawca | |
| podsekretarz stanu | | Krystyna Sienkiewicz | 75 |
| Tadeusz Matusiak | 54 | Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego | |
| senator Ryszard Matusiak | 54 | senator sprawozdawca | |
| podsekretarz stanu | | Janusz Konieczny | 77 |
| Tadeusz Matusiak | 55 | Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji | |
| senator Krzysztof Jurgiel | 55 | podsekretarz stanu | |
| podsekretarz stanu | | Leszek Ciećwierz | 77 |
| Tadeusz Matusiak | 55 | Otwarcie dyskusji | |
| senator Ryszard Matusiak | 55 | Zamknięcie dyskusji | |
| Otwarcie dyskusji | | Komunikaty | |
| senator Gerard Czaja | 55 | | |
| senator Dorota Simonides | 56 | | |
| senator Maria Berny | 57 | | |
| senator Kazimierz Kutz | 58 | | |
| senator Krzysztof Jurgiel | 59 | | |

*(Obrady w dniu 2 grudnia)***Wznowienie** posiedzenia

Punkt dziewiąty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych

Sprawozdanie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu

senator sprawozdawca

Irena Kurzępa 79

Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej

senator sprawozdawca

Andrzej Spychalski 81

Zapytania i odpowiedzi

senator Lesław Podkański 81

senator sprawozdawca

Irena Kurzępa 82

senator sprawozdawca

Andrzej Spychalski 82

senator Józef Sztorc 82

senator sprawozdawca

Andrzej Spychalski 83

senator sprawozdawca

Irena Kurzępa 83

senator Lesław Podkański 83

podsekretarz stanu

w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu

Anna Radziwiłł 84

senator Bogusław Litwiniec 84

podsekretarz stanu

Anna Radziwiłł 84

senator Józef Sztorc 84

podsekretarz stanu

Anna Radziwiłł 85

Otwarcie dyskusji

senator Lesław Podkański 85

senator Zbigniew Kruszewski 87

senator Lesław Podkański 87

senator Marian Żenkiewicz 87

senator Józef Sztorc 88

senator Marian Żenkiewicz 88

senator Andrzej Jaeschke 88

senator Ryszard Matusiak 89

senator Genowefa Ferenc 90

senator Bogusław Litwiniec 90

Zamknięcie dyskusji

Wystąpienie podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu

podsekretarz stanu

Anna Radziwiłł 91

Punkt dziesiąty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o prawie pomocy w postępowaniu w sprawach cywilnych prowadzonym w państwach członkowskich Unii Europejskiej

Sprawozdanie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności

senator sprawozdawca

Gerard Czaja 91

Otwarcie dyskusji**Zamknięcie** dyskusji

Punkt jedenasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o rejestracji i ochronie nazw i oznaczeń produktów rolnych i środków spożywczych oraz o produktach tradycyjnych

Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi

senator sprawozdawca

Andrzej Anulewicz 92

Otwarcie dyskusji**Zamknięcie** dyskusji

Punkt dwunasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o środkach żywienia zwierząt

Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi

senator sprawozdawca

Marian Kozłowski 94

Zapytania i odpowiedzi

senator Kazimierz Pawełek 95

senator sprawozdawca

Marian Kozłowski 95

Otwarcie dyskusji**Zamknięcie** dyskusji

Punkt trzynasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa

Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi

senator sprawozdawca

Tadeusz Bartos 95

Otwarcie dyskusji

senator Gerard Czaja 96

Zamknięcie dyskusji

Punkt czternasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach

Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu

senator sprawozdawca

Grzegorz Matuszak 97

Otwarcie dyskusji**Zamknięcie** dyskusji

Punkt piętnasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o narodowych funduszach inwestycyjnych i ich prywatyzacji

| | |
|--|-----|
| Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury | |
| senator sprawozdawca | |
| Ryszard Matusiak | 98 |
| Otwarcie dyskusji | |
| senator Adam Biela | 98 |
| senator Ryszard Matusiak | 99 |
| Zamknięcie dyskusji | |
| Punkt szesnasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest | |
| Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska | |
| senator sprawozdawca | |
| Włodzimierz Łęcki | 101 |
| Zapytania i odpowiedzi | |
| senator Anna Kurska | 102 |
| senator Józef Sztorc | 102 |
| senator sprawozdawca | |
| Włodzimierz Łęcki | 103 |
| senator Anna Kurska | 103 |
| senator sprawozdawca | |
| Włodzimierz Łęcki | 103 |
| Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy | |
| podsekretarz stanu | |
| Irena Herbst | 104 |
| Zapytania i odpowiedzi | |
| senator Józef Sztorc | 104 |
| senator Wojciech Saługa | 104 |
| senator Bogdan Podgórski | 104 |
| podsekretarz stanu | |
| Irena Herbst | 105 |
| Otwarcie dyskusji | |
| senator Bogdan Podgórski | 105 |
| senator Wojciech Saługa | 106 |
| senator Genowefa Ferenc | 107 |
| senator Wojciech Saługa | 108 |
| senator Genowefa Ferenc | 109 |
| Zamknięcie dyskusji | |
| Punkt siedemnasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe | |
| Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej | |
| senator sprawozdawca | |
| Aleksandra Koszada | 109 |
| Zapytania i odpowiedzi | |
| senator Józef Sztorc | 109 |
| senator sprawozdawca | |
| Aleksandra Koszada | 110 |
| Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy | |
| podsekretarz stanu | |
| Piotr Kulpa | 110 |
| Zapytania i odpowiedzi | |
| senator Józef Sztorc | 110 |
| podsekretarz stanu | |
| Piotr Kulpa | 110 |
| Otwarcie dyskusji | |
| Zamknięcie dyskusji | |
| Punkt osiemnasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej | |
| Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych | |
| senator sprawozdawca | |
| Mieczysław Mietła | 111 |
| Zapytania i odpowiedzi | |
| senator Maria Szyszowska | 112 |
| senator sprawozdawca | |
| Mieczysław Mietła | 112 |
| senator Józef Sztorc | 112 |
| podsekretarz stanu | |
| w Ministerstwie Gospodarki i Pracy | |
| Irena Herbst | 112 |
| senator Genowefa Ferenc | 113 |
| podsekretarz stanu | |
| Irena Herbst | 113 |
| Otwarcie dyskusji | |
| Zamknięcie dyskusji | |
| Punkt dziewiętnasty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o portach i przystaniach morskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw | |
| Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury | |
| senator sprawozdawca | |
| Czesława Christowa | 113 |
| Zapytania i odpowiedzi | |
| senator Edmund Wittbrodt | 115 |
| senator Józef Sztorc | 115 |
| senator sprawozdawca | |
| Czesława Christowa | 115 |
| Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury | |
| podsekretarz stanu | |
| Witold Górski | 116 |
| senator sprawozdawca | |
| Czesława Christowa | 117 |
| Otwarcie dyskusji | |
| senator Edmund Wittbrodt | 117 |
| senator Władysław Mańkut | 117 |
| Zamknięcie dyskusji | |
| Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury | |
| podsekretarz stanu | |
| Witold Górski | 118 |
| Punkt dwudziesty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Uchwały Nr 90 – zmiana Umowy o utworzeniu Banku w celu przyjęcia Mongolii jako kraju operacji, podjętej przez Radę Gubernatorów Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju w dniu 30 stycznia 2004 r. | |

| | |
|--|-----|
| Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych | |
| senator sprawozdawca | |
| Mieczysław Mietła | 118 |
| Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych | |
| senator sprawozdawca | |
| Genowefa Ferenc | 119 |
| Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów | |
| podsekretarz stanu | |
| Wiesław Szczuka | 119 |
| Otwarcie dyskusji | |
| Zamknięcie dyskusji | |
| Punkt dwudziesty pierwszy porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie zapewnienia swobód obywatelskich w związku z wyborami prezydenckimi na Ukrainie | |
| Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Spraw Zagranicznych | |
| senator sprawozdawca | |
| Anna Kurska | 120 |
| Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych | |
| podsekretarz stanu | |
| Sergiusz Najar. | 120 |
| Zapytania i odpowiedzi | |
| senator Kazimierz Kutz | 121 |
| podsekretarz stanu | |
| Sergiusz Najar. | 121 |
| senator Andrzej Anulewicz | 122 |
| senator Anna Kurska | 122 |
| podsekretarz stanu | |
| Sergiusz Najar. | 122 |
| senator Wiesław Pietrzak. | 123 |
| podsekretarz stanu | |
| Sergiusz Najar. | 123 |
| Otwarcie dyskusji | |
| senator Zdzisław Jarmużek | 124 |
| senator Andrzej Wielowieyski | 124 |
| senator Władysław Mańkut | 125 |
| senator Zbigniew Kulak | 126 |
| senator Anna Kurska | 127 |
| senator Zdzisław Jarmużek | 127 |
| senator Zbigniew Zychowicz | 127 |
| senator Andrzej Jaeschke | 128 |
| senator Ryszard Matusiak | 129 |
| senator Marian Żenkiewicz. | 130 |
| senator Zbigniew Romaszewski | 131 |
| Zamknięcie dyskusji | |
| Skierowanie projektu uchwały w sprawie zapewnienia swobód obywatelskich w związku z wyborami prezydenckimi na Ukrainie do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Spraw Zagranicznych | |
| Komunikaty | |

(Obrady w dniu 3 grudnia)

| | |
|--|-----|
| Wznowienie posiedzenia | |
| Punkt dwudziesty drugi porządku obrad: trzecie czytanie projektu ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich | |
| Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia | |
| senator sprawozdawca | |
| Krystyna Sienkiewicz | 133 |
| senator Adam Biela | 133 |
| senator Krzysztof Jurgiel. | 134 |
| senator Zofia Skrzypek-Mrowiec | 134 |
| senator Maria Szyszkowska | 134 |
| Zapytania i odpowiedzi | |
| senator Zbigniew Romaszewski | 134 |
| Głosowanie nr 1. | 135 |
| Głosowanie nr 2. | 135 |
| Głosowanie nr 3. | 135 |
| Głosowanie nr 4. | 135 |
| Głosowanie nr 5. | 135 |
| Głosowanie nr 6. | 136 |
| Głosowanie nr 7. | 136 |
| Głosowanie nr 8. | 136 |
| Głosowanie nr 9. | 136 |
| Głosowanie nr 10 | 136 |
| Głosowanie nr 11 | 136 |
| Głosowanie nr 12 | 136 |
| Głosowanie nr 13 | 136 |
| Głosowanie nr 14 | 136 |
| Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o rejestrowanych związkach między oobami tej samej płci | |
| Punkt pierwszy porządku obrad (cd.) | |
| Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej | |
| senator sprawozdawca | |
| Mirosław Lubiński. | 137 |
| Sprawozdanie mniejszości połączonych komisji | |
| senator sprawozdawca mniejszości | |
| Jerzy Suchański. | 137 |
| senator Teresa Liszcz | 138 |
| senator Genowefa Ferenc | 138 |
| senator Sergiusz Plewa. | 138 |
| senator Zbigniew Romaszewski | 138 |

| | | | |
|--|-----|---|-----|
| senator Krzysztof Jurgiel | 139 | Głosowanie nr 43 | 145 |
| senator Teresa Liszcz | 139 | Głosowanie nr 44 | 145 |
| podsekretarz stanu | | Głosowanie nr 45 | 145 |
| w Ministerstwie Infrastruktury | | Głosowanie nr 46 | 145 |
| Andrzej Bratkowski | 139 | Głosowanie nr 47 | 145 |
| senator Jerzy Suchański | 140 | Głosowanie nr 48 | 146 |
| Głosowanie nr 15 | 140 | Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o re- | |
| Głosowanie nr 16 | 141 | kompensacie przysługującej w związku | |
| Głosowanie nr 17 | 141 | z odstąpieniem w roku 2002 od waloryza- | |
| Głosowanie nr 18 | 141 | cji dodatku kombatanckiego | |
| Głosowanie nr 19 | 141 | Punkt piąty porządku obrad (cd.) | |
| Głosowanie nr 20 | 141 | Sprawozdanie połączonych komisji: Komi- | |
| Głosowanie nr 21 | 141 | sji Ustawodawstwa i Praworządności | |
| Głosowanie nr 22 | 141 | oraz Komisji Samorządu Terytorialnego | |
| Głosowanie nr 23 | 141 | i Administracji Państwowej | |
| Głosowanie nr 24 | 142 | senator sprawozdawca | |
| Głosowanie nr 25 | 142 | Apolonia Klepacz | 146 |
| Głosowanie nr 26 | 142 | Sprawozdanie mniejszości połączonych | |
| Głosowanie nr 27 | 142 | komisji | |
| Głosowanie nr 28 | 142 | senator sprawozdawca mniejszości | |
| Głosowanie nr 30 | 142 | Teresa Liszcz | 146 |
| Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- | | senator Anna Kurska | 147 |
| nie ustawy o ochronie praw lokatorów, | | senator Stanisław Huskowski | 147 |
| mieszkaniowym zasobie gminy i o zmia- | | senator Sergiusz Plewa | 147 |
| nie Kodeksu cywilnego oraz o zmianie | | senator Gerard Czaja | 148 |
| niektórych ustaw | | Głosowanie nr 49 | 148 |
| Punkt drugi porządku obrad (cd.) | | Głosowanie nr 50 | 148 |
| Głosowanie nr 31 | 142 | Głosowanie nr 51 | 148 |
| Głosowanie nr 32 | 143 | Głosowanie nr 52 | 148 |
| Głosowanie nr 33 | 143 | Głosowanie nr 53 | 148 |
| Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- | | Głosowanie nr 54 | 148 |
| nie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym | | Głosowanie nr 55 | 149 |
| żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin | | Głosowanie nr 56 | 149 |
| oraz niektórych innych ustaw | | Głosowanie nr 57 | 149 |
| Punkt trzeci porządku obrad (cd.) | | Głosowanie nr 58 | 149 |
| Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej | | Głosowanie nr 59 | 149 |
| i Zdrowia | | Głosowanie nr 60 | 150 |
| senator sprawozdawca | | Głosowanie nr 61 | 150 |
| Janusz Bielawski | 143 | Głosowanie nr 62 | 150 |
| Głosowanie nr 34 | 143 | Głosowanie nr 63 | 150 |
| Głosowanie nr 35 | 143 | Głosowanie nr 64 | 150 |
| Głosowanie nr 36 | 143 | Głosowanie nr 65 | 150 |
| Głosowanie nr 37 | 144 | Głosowanie nr 66 | 150 |
| Głosowanie nr 38 | 144 | Głosowanie nr 67 | 150 |
| Głosowanie nr 39 | 144 | Głosowanie nr 68 | 151 |
| Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- | | Głosowanie nr 69 | 151 |
| nie ustawy o świadczeniach pieniężnych | | Głosowanie nr 70 | 151 |
| z ubezpieczenia społecznego w razie cho- | | Głosowanie nr 71 | 151 |
| roby i macierzyństwa oraz niektórych in- | | Głosowanie nr 72 | 151 |
| nych ustaw | | Podjęcie uchwały w sprawie ustawy | |
| Punkt czwarty porządku obrad (cd.) | | o mniejszościach narodowych i etnicz- | |
| Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej | | nych oraz o języku regionalnym | |
| i Zdrowia | | Punkt szósty porządku obrad (cd.) | |
| senator sprawozdawca | | Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finan- | |
| Krystyna Sienkiewicz | 144 | sów Publicznych | |
| senator Krzysztof Jurgiel | 144 | senator sprawozdawca | |
| Głosowanie nr 40 | 145 | Mieczysław Mietła | 151 |
| Głosowanie nr 41 | 145 | senator Zofia Skrzypek-Mrowiec | 152 |
| Głosowanie nr 42 | 145 | Głosowanie nr 73 | 152 |
| | | Głosowanie nr 74 | 152 |

| | | | |
|---|-----|---|-----|
| Głosowanie nr 75 | 152 | któw rolnych i środków spożywczych oraz o produktach tradycyjnych | |
| Głosowanie nr 76 | 152 | Punkt dwunasty porządku obrad (cd.) | |
| Głosowanie nr 77 | 152 | Głosowanie nr 97 | 157 |
| Głosowanie nr 78 | 152 | Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o środkach żywienia zwierząt | |
| Głosowanie nr 79 | 153 | Punkt trzynasty porządku obrad (cd.) | |
| Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o doradztwie podatkowym oraz ustawy o rachunkowości | | Głosowanie nr 98 | 157 |
| Punkt siódmy porządku obrad (cd.) | | Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o gospodarowaniu nierucho- mościami rolnymi Skarbu Państwa | |
| Głosowanie nr 80 | 153 | Punkt czternasty porządku obrad (cd.) | |
| Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Bezpieczeń- stwa Wewnętrzznego oraz Agencji Wywia- du | | Głosowanie nr 99 | 157 |
| Punkt ósmy porządku obrad (cd.) | | Głosowanie nr 100 | 158 |
| Sprawozdanie połączonych komisji: Komii- sji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpie- czeństwa Publicznego | | Głosowanie nr 101 | 158 |
| senator sprawozdawca | | Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o narodowym zasobie archi- walnym i archiwach | |
| Krystyna Sienkiewicz | 153 | Punkt piętnasty porządku obrad (cd.) | |
| Głosowanie nr 81 | 153 | Głosowanie nr 102 | 158 |
| Głosowanie nr 82 | 154 | Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o narodowych funduszach in- westycyjnych i ich prywatyzacji | |
| Głosowanie nr 83 | 154 | Punkt szesnasty porządku obrad (cd.) | |
| Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o Policji oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego | | Sprawozdanie Komisji Ochrony Środo- wiska | |
| Punkt dziewiąty porządku obrad (cd.) | | senator sprawozdawca | |
| Sprawozdanie połączonych komisji: Komii- sji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administra- cji Państwowej | | Włodzimierz Łęcki | 158 |
| senator sprawozdawca | | Głosowanie nr 103 | 159 |
| Irena Kurzępa | 154 | Głosowanie nr 104 | 159 |
| senator Lesław Podkański | 154 | Głosowanie nr 105 | 159 |
| Głosowanie nr 84 | 155 | Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o zakazie stosowania wyro- bów zawierających azbest | |
| Głosowanie nr 85 | 155 | Punkt siedemnasty porządku obrad (cd.) | |
| Głosowanie nr 86 | 155 | Głosowanie nr 106 | 159 |
| Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o systemie oświaty oraz usta- wy o podatku dochodowym od osób fizy- cznych | | Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe | |
| Punkt dziesiąty porządku obrad (cd.) | | Punkt osiemnasty porządku obrad (cd.) | |
| Głosowanie nr 87 | 155 | Głosowanie nr 107 | 159 |
| Głosowanie nr 88 | 155 | Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działał- ności gospodarczej | |
| Głosowanie nr 89 | 156 | Punkt dziewiętnasty porządku obrad (cd.) | |
| Głosowanie nr 90 | 156 | Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury | |
| Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o pra- wie pomocy w postępowaniu w sprawach cywilnych prowadzonym w państwach członkowskich Unii Europejskiej | | senator sprawozdawca | |
| Punkt jedenasty porządku obrad (cd.) | | Czesława Christowa | 160 |
| Głosowanie nr 91 | 156 | Głosowanie nr 108 | 160 |
| Głosowanie nr 92 | 156 | Głosowanie nr 109 | 160 |
| Głosowanie nr 93 | 156 | Głosowanie nr 110 | 160 |
| Głosowanie nr 94 | 156 | Głosowanie nr 111 | 160 |
| Głosowanie nr 95 | 156 | Głosowanie nr 112 | 160 |
| Głosowanie nr 96 | 157 | Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy o portach i przystaniach mor- skich oraz o zmianie niektórych innych ustaw | |
| Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o reje- stracji i ochronie nazw i oznaczeń produ- któw rolnych i środków spożywczych | | Punkt dwudziesty porządku obrad (cd.) | |
| | | Głosowanie nr 113 | 161 |

| | |
|--|-----|
| Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o ratyfikacji Uchwały Nr 90 – zmiana Umowy o utworzeniu Banku w celu przyjęcia Mongolii jako kraju operacji, podjętej przez Radę Gubernatorów Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju w dniu 30 stycznia 2004 r. | |
| Punkt dwudziesty pierwszy porządku obrad (cd.) | |
| Przystąpienie do trzeciego czytania projektu uchwały w sprawie zapewnienia swobód obywatelskich w związku z wyborami prezydenckimi na Ukrainie | |
| Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Spraw Zagranicznych | |
| senator sprawozdawca | |
| Anna Kurska | 161 |
| senator Zdzisław Jarmużek | 161 |
| senator Zbigniew Kulak | 162 |
| Głosowanie nr 114 | 162 |
| Głosowanie nr 115 | 162 |
| Głosowanie nr 116 | 162 |
| Głosowanie nr 117 | 162 |
| Głosowanie nr 118 | 163 |
| Głosowanie nr 119 | 163 |
| Głosowanie nr 120 | 163 |
| Głosowanie nr 121 | 163 |
| Podjęcie uchwały w sprawie zapewnienia swobód obywatelskich w związku z wyborami prezydenckimi na Ukrainie | |
| Komunikaty | |
| Oświadczenia | |
| senator Jan Szafraniec | 164 |
| senator Zbyszko Piwoński | 164 |
| senator Teresa Liszcz | 164 |
| senator Krzysztof Jurgiel | 165 |
| Komunikaty | |
| Zamknięcie posiedzenia | |
| Wyniki głosowań | |
| Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu, niewygłoszone podczas 73. posiedzenia Senatu | |
| Przemówienie senatora Sergiusza Plewy w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad | 183 |
| Przemówienie senatora Bogusława Litwińca w dyskusji nad punktem piątym porządku obrad | 185 |
| Przemówienie senatora Krzysztofa Jurgiela w dyskusji nad punktem szóstym porządku obrad | 186 |
| Przemówienie senatora Krzysztofa Szydłowskiego w dyskusji nad punktem siódmym porządku obrad | 187 |
| Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa w dyskusji nad punktem jedenastym porządku obrad | 188 |
| Przemówienie senatora Henryka Stokłosa w dyskusji nad punktem jedenastym porządku obrad | 189 |
| Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa w dyskusji nad punktem dwunastym porządku obrad | 191 |
| Przemówienie senator Czesławy Christowej w dyskusji nad punktem dziewiętnastym porządku obrad | 192 |
| Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Bartosa | 197 |
| Oświadczenie złożone przez senatora Adama Biele | 198 |
| Oświadczenie złożone przez senator Krystynę Bochenek | 199 |
| Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Bulkę | 200 |
| Oświadczenie złożone przez senatora Gerarda Czaję | 201 |
| Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego | 202 |
| Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Lorenza | 203 |
| Oświadczenie złożone przez senatora Włodzimierza Łęckiego | 203 |
| Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Rzemikowskiego | 205 |
| Oświadczenie złożone przez senator Janinę Sagatowską | 206 |
| Oświadczenie złożone przez senator Janinę Sagatowską | 207 |
| Oświadczenie złożone przez senator Ewę Serocką | 208 |
| Oświadczenie złożone przez senator Zofię Skrzypek-Mrowiec | 209 |
| Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca | 210 |
| Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca | 211 |
| Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca | 212 |
| Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca | 213 |
| Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca | 214 |
| Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca | 215 |
| Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca | 216 |
| Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca | 217 |
| Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca | 218 |
| Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Zychowicza | 219 |
| Uchwały | |

| | | | |
|---|-----|--|-----|
| Uchwała Senatu w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich | 223 | członkowskich Unii Europejskiej. | 255 |
| Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz o zmianie niektórych ustaw | 232 | Uchwała Senatu w sprawie ustawy o rejestracji i ochronie nazw i oznaczeń produktów rolnych i środków spożywczych oraz o produk-tach tradycyjnych. | 257 |
| Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw | 235 | Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o środkach żywienia zwierząt. | 259 |
| Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw | 237 | Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa | 260 |
| Uchwała Senatu w sprawie ustawy o rekompensacie przysługującej w związku z odstępniem w roku 2002 od waloryzacji dodatku kombatanckiego | 240 | Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach | 261 |
| Uchwała Senatu w sprawie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym | 242 | Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o narodowych funduszach inwestycyjnych i ich prywatyzacji. | 263 |
| Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym oraz ustawy o rachunkowości | 247 | Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest | 264 |
| Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu | 250 | Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe | 266 |
| Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego. | 251 | Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. | 267 |
| Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych | 253 | Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o portach i przystaniach morskich oraz o zmianie niektórych innych ustaw | 268 |
| Uchwała Senatu w sprawie ustawy o prawie pomocy w postępowaniu w sprawach cywilnych prowadzonym w państwach | | Uchwała Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Uchwały Nr 90 – zmiana Umowy o utworzeniu Banku w celu przyjęcia Mongolii jako kraju operacji, podjętej przez Radę Gubernatorów Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju w dniu 30 stycznia 2004 r.. | 270 |
| | | Uchwała Senatu w sprawie zapewnienia swobód obywatelskich w związku z wyborami prezydenckimi na Ukrainie | 271 |